



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

948300

Mag. St. Dr.

IV





948300 IV

Mag. St. Dr.



J. W. Meibergs Studio in  
Tarnobrzeg. in der  
Königlichen Bibliothek  
Protocoll-Bücherei



112 of 114  
[Faint, illegible text]



# KAZANIA

Na Uroczyste Watykańskiem Koronami

CUDOWNEGO POCZAIOWSKIEGO OBRAZU  
NIEBA Y ZIEMI KROLOWY

## MARYI

PRZECZYSPEY BOGARODZICY PANNY

UWIENCZENIE

w Roku 1773. w dzień Najswiętszego Jey Narodzenia  
szczęśliwie odprawione,

od Znamienitych różnych Kaznodzieiów  
przez całą Oktawę w Cerkwi Monasteru Poczaiońskiego

M I A N E  
JASNIE WIELMOZNEMU

## JANOWI

A M O R

na Tarnowie, Kazanogradku, Murowaney Osmianie, Holubniowicach, Harklowy,  
Kozinie, Potczaiowie,

H R A B I

## TARNOWSKIEMU

Graffowi z Czoboru,

Kasztelanowi Konarskiemu Łeczyckiemu,

Kawalerowi Orderu S. Michała y Lwa Złotego,

Rothmistrzowi Pancernemu Kawaleryi Narodowej

Generałowi Majorowi Woysk Koronnych &c.

PAN FUNDATOROWI; y DOBRODZIEIOWI

z dzień Uroczystych Pańskich Jego Imienia

## OFIAROWANE

Od najświętszego Zgromadzenia Poczaiońskiego Z. S. B. W.

Dnia 24. Czerwca 1776. Roku.

w Drukarni I. K. M. Monasteru Poczaiońskiego



Na Herb Jasnie Wielmożnych  
TARNOWSKICH, y GRABIAKOW



I  
Czego MARYA dla swej ozdoby używa,  
Tym samym Dóm TARNOWSKICH zaszczyca Leliwa.

II  
Dla MARYI z Kieżyca Stopień, z Gwiazd Korona,  
Dla TARNOWSKICH ozdoba. Oyczyźnie obrona.

III  
Acz w Niebie Uwieńczona MARYA Gwiazdami,  
Na ziemi w Dobrach Hrabiów uczczona Znakami.

IV  
Złote żniwo TARNOWSKIM niech się mieści w Brogu.  
GRABIAKOW, bo Jm sprzyja MARYA po Bogu.

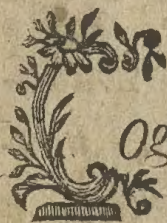
BIBLIOTHECA  
UNIV. IACELL.  
LUDWIGENSIS

968300 IV

St. Dr. 2007.D. 18/4 (35)



JASNIE WIELMOŻNY  
KASZTELANIE  
Fundatorze, Panie y Dobrodzieiu

 Ogłosz ie przez dowcipne, Dostoieństwo, nauką,  
y wymową świata Polskiemu zaleconych Kaz-  
nodzieiów prace, Nieba y ziemi Królowy MARYI, w  
Cudownym od dwóch nierzerwanie wieków Poczaio-  
wskim Obrazie roczyste Twienczenie, aby z pod Prasy  
Typografskiej Twoim też Jasni Wielmożny Kaszte-  
lanie Fundatorze y Dobrodzieiu zaszczycone Jmie-  
niem potomnym Wielkie podane było, ściśle y nieprze-  
konaną i owinnością naszą być powinniemy. Czyli albo-  
wiem wiekopomney Naygodniejszej pamięci Przodków  
Twoich, naypięwszych szszodrobliwych miejsca  
tuteyszego Fundatorów, czyli Twoich własnych Mo-  
naste-  
A



nafterowi Poczajowskiemu okazywanych Łask y  
Dobrodziejstw wielkość przed oczy bierzemy, wszy-  
skie te takowych statey wdzięczności po nas wycią-  
gną dowodów, ktoreby MARYI wiekuistą pomnazając  
chwałę, oraz y Jaśnie Wielmożnego Jmienia Fundator-  
skiego nieśmiertelną utrzymywały Starwę. Jazna  
swiatu Jaśnie Wielmożney niegdys ANNY z Koziń-  
skich HOYSKIEY Sędziny Ziemskiej Łuckiey,  
Pani Domu starożytnością, wysokich Cnót y przy-  
miotów wyborem, Czci y Chwały MARYI gorli-  
wością sławney, Praprababki Twoiey, w samotności  
Bogu służącym w ziewiających Skat Poczajowskich  
rospadlinach Wielkiego Oycy Bazylego Świętego  
podług Ducha Synom, a w tych Zakonowi całemu  
okazana Fundatorska szczodroblivość. Tey to swią-  
tobliwey Pani Bogu upodobane, Cudowną MARYI  
Stopą poświęcone Mieysce te, Ziemia ta. Tey,  
Monaster Starożytny Poczajowski własnym zbud-  
owany nakładem: Tey (co za największy, nay-  
droższy y nayszacowniejszy dla nas upominek, a  
całego Woiewództwa Wołyńskiego nieporównany  
Skarb y Zaczczyt wyznaniemy) Cudowny OBRAZ  
przenajdostojniejszey Matki Boskiey, który Waty-  
kańskie Złote Uwieńczyły Korony, Tey to, mówię,  
nieśmiertelną pamięci godney Pani są nayłaskawsze  
Dary.

A zład oczewiste wydaie się, że Prześwietni  
Przodkowie Twoi Jaśnie Wielmożny Kasztelanie,  
nie tylko wysokiem Dostoieństwem Swiat Polski zdobili,  
nietylko męstwem walecznie Oyczyzny brónili y jey  
nie-



nieprzyjaciółom byli strasznemi ; ale też , co naychwałebniejsza , nayzbawienniejsza , y Bogu naymilsza rzecz iest , z majątności y Dóbr dostatnich od Boga sobie pozwolonych , na część iego, na ozdobę Świątnic Pańskich , na opatrzenie sług iego , hojnie udzielali : y co mieć mogli u siebie nayszacowniejszego , dla Boga nie zatowali .

Wiekopomnych zaś Przodków Twoich , którzy gorliwością o Wiarę , pobożnością , sprawiedliwością , wysokimi Umiejętnościami , meśtwem , starwami z nieprzyjaciół zwycięstwy, y Dostoieństwem słynęli , za mniey potrzebną rzecz sądziemy , tu wyliczać , kiedy wspaniałemi Czynnościami Ich y Sławą obszernie Dzieiopisów Tomy czytamy napelnione ,

Podobnie też ani miejsce , ani czas , ani okoliczności pozwalają nam , znamienite Rodowitością , zasługami w Ojczyźnie y nieporównanemi Czynnościami , wystawiać tu zpowinowaczone Wysokie DOMY z Przestawnym Starożytnym Domem Twoim Jaśnie Wielmożny Kasztelanie , iako to Jaśnie Wielmożnych BOGUSZOW , GRABIAŃKOW , MIEROW , JEŁOWICKICH , KALINOWSKICH y innych nieprzeliczonych , z Senatorską , Xiążęcą , y Królewską Krewią złączonych . Dość nam będzie w powszechności krótko namienić , że z Prześwietnego samychże Hrabior TARNOWSKICH Domu , w czterech Hetmanach , trzech Woiewodach , Kasztelanach siedmiu , w Ministrach Stanu dwóch , oprócz innych nieporachowanych , iako to Starostach Grodowych , y inne różne w Ojczyźnie Dosto-



Dostoieństwa chwalebnie y zbawienne piastuiących  
Mężach, tyle Senat Rady, Rycerstwo mądrych  
rosporządzeń, Obywatele wsparcia odbierali: ile do  
uszczęśliwienia całej Ojczyzny tak w czasie pokoju,  
iako y w czasie wojennym dosyć było. Ci bowiem  
wszyscy, y inni nieśmiertelney pamięci Mężowie,  
Przodkowie Twoi Jaśnie Wielmożny PANIE, iak  
gorliwemi y szczęśliwemi Wiary świętey y Ojczyzny  
Obrońcami byli, każdy wnosić y sądzić może z  
jednego JANA VII. na Tarnowie, Jarosławiu  
&c: Hrabi TARNOWSKIEGO, od wielkich cnót  
y męstwa Wielkim zwanego, Hetmana Wielkiego  
Koronnego, Kasztelana Krakowskiego; który w  
ośmiu tysiącach Jazdy Polskiej, na głowę w potyczce  
zniósł Wołochów dwadzieścia tysięcy: z drugiego  
podobnie Jaśnie Wielmożnego STANISŁAWA  
I. Hrabi Tarnowskiego, który w potyczkach na  
przeciw Osmanowi Soltanowi Turęckiemu, Szwed-  
dom, y innym sprzysiężonym niegdyś nieprzyjaciółom  
Ojczyzny, Annibalem Polskim nazwan był. Wątpić  
zaś nie możemy, że tych wszystkich wiekami nie-  
wystawionych Antecessorów Twoich Jaśnie Wielmo-  
żny Kasztelanie, Dobrodzieiu, Bóg raczył tak  
wstawiać y zaszczycać za miłość ich gorliwą ku  
sobie, y ku bliźniemu, za sprawiedliwość każdemu  
bez braku okazywaną, y za pobożną troskliwość  
w rozprzestrzenieniu Chwały Boskiej y Bogarodzicy  
Przeczystey. Ktore to nayprzymienniejsze Bogu Cnoty  
iako we wszystkich Przodkach Waszych, tak y w  
WAS samych obojgu JASNIE WIELMOŻNI  
KAS.



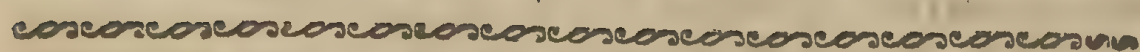
**KASZTELANSTWO** Dobrodzieie , uprzywile-  
iowane od Boga mają dziedzictwo . Świadkiem  
tego , ( że innych nie wspomnę ) Monaster iest  
Poczaïowski ; który iako Funduszową w swych  
pierwiastkach Waszey Prześwietney Anteccessorki  
hojnością , tak y Waszemi rozlicznemi w różnych  
czasiech y okolicznościach ( że nie rzekę , codzien-  
nemi ) zaszczycony zostaje łaskami . Za które iako  
nieustannemi modłami y strasznemi Ofiarami wy-  
płaca się y wypłacać się będzie nazawsze , tak na  
okazalsze zawdzięczenie tychże , przy niniejszym  
Dniu Uroczystych Jmienia Twoich **JASNE** Wiel-  
możny Kasztelanie Dobrodzieiu , te Uroczyste Prze-  
zacnych y wybornych Kaznodziejów Prace **TOBIE**  
ofiaruję : a z niemi oraz naysprawiedliwiejsze y nays-  
przychylniejsze życzenia swoje łączy takowe :

Zyi Jasne Wielmożny **PANIE** przy nayszer-  
stwiejszym zdrowiu y wszelakim błogostanwieństwie  
Boskim wraz z Jasne Wielmożną Kasztelanową  
Dobrodziejką y Prześwietną Familią Twoją w nays-  
poźniejsze lata , iako wspaniały Parentelat na  
większą ozdobę Jasne Wielmożnego Domu : iako  
wielkiej powagi y rozumu Senator na wsparcie  
Ojczyzny : iako nasz Fundator y Dobrodziey ,  
dla pomnożenia coraz większej chwały Boskiej y  
Najcudowniejszey **MATKI** Jego , wszędy y na tym  
Mieyscu Świętym Poczaïowskim . Tego Ci szczerze  
życzą

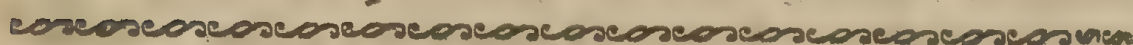
Nayobowiązańsi Słudzy y Bogomodlcy,  
Mnisi Monasteru Poczaïowskiego Zakonu  
S. Bazylego Wielkiego



APPROBATIO  
ILLUSTRISSIMI EXCELSISSIMI  
REVERENDISSIMI  
LOCI ORDINARI.



IMPRIMATUR  
Dat: Rożysciis hac Die 19. Junii 1774. Annō.  
SYLVESTER EPISCOPUS  
(m. p.)






(XIII) (XIII)

# KAZANIE

na Nieszczęście w wigilię KORONACYI Cudownego  
Obrazu Najświętszey **MARYI** Panny Poczaiońskiego,  
odprawionej w Dzień **NARODZENIA** IEY,  
miane przez J.X. Teodozego Brodowicza Ekleziarchę  
Katedralnego Ruskiego, Parocha Cerkwi Świę-  
tego Dymitra, y Dziekana Łuckiego.  
Dnia 7. Septembra w.s.k. 1774. Roku

Beatus Venter qui Te portavit, & ubera quæ suxisti . . . Beati qui audiunt  
verbum DEI & custodiunt illud. *Lucę II. v. 27. & 28.*

Блаженно чрево носившее тѣло, и сосца́ также еси́ ссала́ . . . Блаженіи слышащии Слово  
Бжїе, и хранящии є.

 **B**łogosławieństwo Błogosławieństwem, Koronę Koroną wymie-  
rza wyrok Ewangeliczny, Katolicy; Блаженно чрево : &c. Блаженна  
&c. W rzeczy samej koronować ma Stolica Apostolska Ręką  
Pastorza mego w Cudownym tuteyszym Obrazie Matkę Boską w dzień  
Jey Narodzenia, upewniając : że się rodzi Pani, Krolowa, Matka, y  
Opiekunka nasza, ktorey cześć po Bogu naypierwszą winniśmy; nadaie  
przez całą Uroczystość ninieyszą w tey Świątnicy Boskiej Zupełny  
Odpust, obowiązując lud wierny do wielbienia, wzywania, y naśladowa-  
nia **MARYI**, ażeby w ustach y sercu, słowach y uczynkach każdego  
brzmiały zawsze słowa Ewangeliczne owe: Блаженно чрево : &c. tak albo-  
wiem postępując osiągniemy błogosławieństwo wieczne, dostapiemy  
Korony podług słow samego Chrystusa Pana, Блаженіи слышащии : &c.  
Ciesz się więc naypierwey z Prawowiernych Duszo Wielka, ktorey gorli-  
wość pomnożenia w Sercach Chrześcijańskich czci Matki Boskiej swoy  
bierze skutek, bierz naypierwsze pożytki pracy Twoiej, któraś szczo-  
drobliwym szafunkiem złote z Watykanu dla JEZUSA y Maryi na Po-  
czaiońską Górę sprowadziła Korony; tak wysoka pobożność Twoja  
dowodem jest, że w Tobie Bog mieszkanie założył przez Łaskę, że  
bogaństwem, dostojnictwem, chwałą, Koroną Twoją jest JEZUS y  
**MARYA**. Ciesz się przy Duszy tak wielkiej każda Duszo Chrześcijań-  
ska, która przy Wierze w Boga, Nadziei y Miłości, masz mocne przedsię-  
wzięcie



(✠) (✠) (✠)

wzięcie czcić, wielbić, kochać, wzywać y naśladować MARYĄ; bo przedsięwzięcie te skutkiem jest wszystkich Cudów, które Bóg czynił na tym tu Mieyscu Świętym od czasów niepamiętnych za przyczyną Maryi; owszem skutkiem jest nad Cuda same większym, bo znakiem dostatecznym że od Narodzenia Królowy Nieba y Ziemi życie y zbawienie nasze zawisło, że Matka Boska ieszcze Niemowlę, a już ukoronowana Pani, Królowa, Monarchini nasza uczynkiem samym. Wszakże to widocznie wyrażają Złote w Cudownym dla Jezusa y Maryi tu Obrazie zgotowane Korony, to głoszą usty Zbawiciela samego Ewangeliczne wyroki, o tym upewniają nadane od Stolicy Apostolskiej Odpusty, do tego zmierzają podjęte trudy czulego nad trzodą swoją Pasterza mego, przy Błogosławieństwie widomey Głowy Cerkwi Świętej KLEMENSA XIV. wraz z tylu innemi wielkimi w Kościele Bożym Namieśnikami Chrystusa. O kto by mi dał! abym niegodną mową moją, do tak wyłokiego dążąc zamiaru, wmówił w każdego cześć należytą, wzywanie y naśladowanie skuteczne w życiu Najsświętszey Panny Maryi, a wyraziłbym nie słowy, lecz rzeczą samą, że dzień Narodzenia Maryi przy Jey Koronacyi w Cudownym tuteyszym Obrazie jest to nayuroczywszy dowód panowania nad nami Matki Boskiej; to iednak dzieło gdy nie jest mocy moiej, ty sama jesteś Najsświętsza Panno, która w sobie zawierasz y dowód prawdy, y skutek. Ile do mnie: dosyć wyrazić, że Rodząca się na świat Marya zawiera w sobie to wszystko, czego tylko do ugruntowania w nas osobliwszego ku Matce Bożej nabożeństwa też same na Jey Cudownym Obrazie Watykańskie potrzebują Korony. To jest: Wysoka Maryi Godność warta jest naygłębszego uszanowania naszego: Niewypowiedziana Maryi dobroć zniewala nas do szczególnego Jey kochania; Przedziwne Maryi cnoty zdolne są w nas wmówić winne Jey w życiu naśladowanie. Ten jest troiaki podział rzeczy, o ktorey mam mówić; potrafięz ją iak należy, wyrazić? gdy samo Jmie Maryi tak głębokie Oycom Świętym zadziwienie sprawiło, że Chryzostom, Augustyn y inni nic więcej wyrazić nie umieli, tylko słabość y niedoleżność własną? a coż ja nikczemny! O gdy bym z gotowego światła Mowców tak wielkich mógł pożytkować cożkolwiek! Cudowna Maryo Matko Boska ziednay u Syna mowienia łaskę, wszakże to na cześć Bogu w Trojcy Świętej iedynemu, y Tobie! nam na zbawienny pożytek.

Jeszcze nie zaczął mówić, Słuchacze, o Godności Maryi, a już zewsząd Oycom Świętych uprzedzają mnie świadectwa, że Jey wyrazić trudno, że dostać do tak ogromney wielkości niepodobna. Jaż mam chwałę opisać Maryi (woła Święty Epifaniusz) ktoż to ja jestem, kto Marya? Aniołowie, Archaniołowie, Cherubinowie wysilają się na wyśławienie Maryi, a wyślawić że ją pewnie dostatecznie potrafią? głoszą że jest Niebem, Kościołem, Tronem Bóstwa; a czyliż wystarcza to wszystko na wyraz, co jest Marya? Przybywa na pomoc Epifaniuszowi Hieronim Święty, y iakoby w kilku słowach chcąc całą zamknąć wielkość, dokłada: Marya Matką jest Boga, y na tym cała istota Jey dostoięństwa



)(\*))(

ieństwa zależy. Ale też same Macierzyństwo Boskie (mowi daley Chryzostom) nie jestże niedościgłą tajemnicą, którą Paweł Święty przepaścią bydź twierdzi, stworzonym rozumem niepojętą? Zaprawdę Matką bydź Boga, cud jest, który chciał mieć Pan, że jest Stworcą y opiekunem ludu swego przez Jzaiasza mówiąc: iż ta, która Boga rodzi, Panną jest: *Virgo pariet*, y że Imie Syna Matki y Panny, *Bog z nami, Vocabitur Emmanuel*. Ponieważ więc godność Macierzyństwa Boskiego iak sama w sobie jest, do pojęcia niepodobna, a nie możnaż cienia przynajmniey sławić w miálkich naszych rozumach, po których byśmy rzeczy samey iakokolwiek dochodzić mogli? Pyta Złotousty, y wraz odpowjada: że można. Bo znaki czyli wyobrażenia, bo cudotworność y skutki Macierzyństwa Najswiętszey Panny do pojęcia dosyć są łatwe, ile że Bog (zaczynam od znakow) cokolwiek osobliwszego czynił od początku świata, aż do stworzenia Maryi, przez to wszystko wyrażał zawsze albo Jezusa, albo Maryą, albo wraz y Syna y Matkę. Raczcie pozwolić łaskawego ucha, y nie słowom moim, ale przez niegodne usta moje Oycow Świętych, Hieronima, Chryzostoma, Augustyna y innych świadectwom na dowód następujących prawd wezwany wierzyć proszę.

Adam, w którym wszystkich Bog stworzył, wyrażał nowego Adama Jezusa, w którym wszyscy odrodzeni jesteśmy przez łaskę, a wraz w tymże samym czasie Marya znaczyła się bydź Ewą prawdziwą, przez którą świat cały miał ożyć. Okręt ów z rozkazu Bożego zbudowany, plemie ludzkie od powszechnego potopu ratujący, że Jezusa Zbawiciela przeznaczał, nie wątpić; lecz Noe, gdy go na głos Boski budował, gdy dziełem rąk swoich siebie y nas od zguby zachował, wyobrazał Maryą. Widzę w Jzaaku idącym na Ofiarę, Jezusa; lecz w Abrahamie na rozkaz Boski Syna własnego zabić gotowym, oczywiście widzę Maryą, mowi Anzelm Święty. Patrząc na osoby bywšie od początku świata, y w tych wszystkich iak wielkie, iak wielorakie są wyrazy Maryi? Już Judyth męstwem, już Ester mądrością, wybawicielki narodu swojego z ostatney zguby y zatracenia, czyliż nie są żywym Obrazem Maryi? Abigail roztropną pokorą gniew Dawida zwycięzcy uśmierzająca; Betabea obok Salomona na Tronie siedząca, władzy Monarszey, y uszczęśliwienia poddanych współ-Dziedziczka, czyliż nie wyraża równym podobieństwem Maryi, iak sam Mesyasza Salomon? Nie przeczę, iż to są cienia względem godności Maryi, ale cienia owe, po których można dochodzić wielkości rzeczy samey; bo Złotousty mowi: że w starożytności całej cokolwiek z rozrządzenia Stworcy było osobliwszego, w tym wszystkim rysował Bog Obraz Macierzyństwa Maryi.

Ato! już postąpmy od cieni, od obrazow, do rzeczy, drogą ową, którą wszechmocność Boska ku wyprowadzeniu Maryi z niebytności na bytność przed wieki gotowała. Ta Boska gotowość gdy szczerą Cudotwornością jest, przeto nas sposobić będzie poymować co raz wyżej acz niepojętą godność Maryi. Na dowód tey Cudotworności wzywam



tu wszystkich Świętych, wzywam całą Cerkiew Bożą, a jednoustnie zaświadczać, iż tak w tworzeniu, iako y wywyżczeniu Maryi na godność Macierzyństwa Boskiego wszystkie prawa natury Wszchemocności Boskiej ustąpić musiały. Poczucie, rodzenie się Maryi czyliż było sposobem zwyczajnym? Ach! ani pomyśleć, przestrzega Augustyn Święty: cuda tu cuda same rozumieć należy. Obiera Bóg Annę nieplodną do Poczucia Maryi, przez co wcześniej znać daie, że wszystko, co potym nastąpi, cudem będzie. Gdy o Poczuciu Maryi myśleć zaczynamy, precz z głowy myśl o grzechu, piorunnie Święte Trydentkie Concilium. Nieodwołanym wyrokiem Boskim potępiony w Adamie każdy człowiek dla tego, że w pierworodnym grzechu poczęty, y zrodzony synem gniewu y przekleństwa Boskiego, nieszczęśliwego Oycza oplakany potomek; ten iednakże tak straszny wyrok zagarnowfszy cały naród ludzki na zgubę wieczną, z powszechnego Prawa wyioł, y wyłączył iedną MARYA.

Zarazo grzechowa niewiadomości, y pożądlivości nieważ się nam stawić na myśli, gdy duszą y sercem przypatrujemy się darom tym, ktoremi Bog obfypał Matkę swoją. O! co w niej za cbitość światła rozumu w przenikaniu prawd wiecznych! co za siodysz w dążeniu, y lgnieniu woli do cnoty! Adam, pierwsze owe dzieło roboty Stworcy, w ten sam czas, kiedy z rąk Boskich wychodził, nie był tak czystym, tak doskonałym! Święci, ktorem Bóg łask y darów swoich naywięcey użyczał, w całym życiu swoim do tego Świątobliwości stopnia nie doszli, w którym już zostawała Marya pierwszego zaraz momentu Niepokalanego Poczucia swego! Od tego momentu Cudowne łask Boskich nieprzerwanym ciągiem poszły ogaiwa, (wszak ie za takie Cerkiew Święta uznala) a przy nich Marya nie tylko że na iedno oka zmrużenie nie próżnowała nigdy, lecz ustawicznie w całym życiu pracowała dla zbawienia sposobem naydoskonalszym.

Następowały tysiącami iedne po drugich nayżywsze powaby do dobrego, a przy nich zdobywała się Marya nie iuż na cnoty, ale na Cuda cnot naywyborniejszych w każdym rodzaju. Y niedziw, tego albowiem wszystkiego trzeba było dla Matki Boskiej. To gdy ia mówię, proszę nie rozumieć, żebym równał Maryą aż z samym Jezusem Chrystusem. Zawfze iest wielka, owfzem nieskończona różnica między Synem y Matką; Syn z istoty, ile Bog Stworca: Matka przez łaskę, ile stworzenie dla nieskończonych zasług Chrystusa pełna łaski, tak iednak obficie, że Oycowie SS. zbogacenie Maryi, twierdzą bydź wyprożnieniem skarbów Boskich. Y gdyby stworzenie iakie w doskonałościach sobie własnych nieskończone, nieograniczone bydź mogło, mowilibyśmy odważnie z Ambrozym Świętym, że tym iest Matka Boska, y że nim bydź powinna. A za tym twierdzić z Hieronimem, że Marya z wszystkiego stworzenia dziełem iest wszchemocności Boskiej nayglówniejszym: wyznawać z Złotoustym, że iest Cudem większym nad Niebo, nad ziemię, nad świat cały y nad wszystkie stworzenia w nich zawarte, iest to za prawdę przyznawać Pannie Nayswiętszey, co tylko o niej pomyśleć można



można, ale przez to wszystko jest że zupełnie wyrazić co jest Marya? Nie są y te wyrazy do okryślenia Jey godności dostateczne, osobliwie zważając sposoby, którym się stała Matką Boską.

Śmiem twierdzić (mowi Chyzoſtom) y pewny jestem że nie-  
błądę, *Audeo dicere, quod nullo sum errore dicturus*: że iak pierwsza Osoba  
w Bogu rodzi przed wieki, y jest zawsze Panną, tak z osob ludzkich  
Marya rodzi w czasie na ziemi bez naruszenia panieństwa. A tu już  
uważajcie Katolicy tak wielki tak śmiały wyraz Złotoustego równaiący  
rodzenie się Jezusa z Maryi, do rodzenia się Słowa przedwiecznego od  
Oyca, *tum in Supernis genuisse Naturam Virginem, tum in terris incorruptam  
Virginem peperisse*. Przydaymyż z tymże Złotoustym Cud Świętości  
w Poczęciu, Cud płodności za sprawą Ducha Świętego, Cud rodzenia  
nadprzyrodzonego bez bólu, które to cuda gdy iedne następują po  
drugich, rozum stworzony wiąże, że żadnym sposobem pojąć tego  
niemoże, czcić tylko y szanować jest winien przez Wiarę. Odday więc pokłon  
nawyższy wszechmocności tego, który to czyni, ale wraz tuż wyznay z  
nagłębszym po Bogu uszanowaniem wysokość Tey, w ktorej czyni. Upaday  
na twarz przed Synem, bo wysoki jest, ale wraz szanuy Matkę, bo tey  
zakości po Bogu pierwsza jest. Syn Bog jest, w Maryi do pojęcia nic  
łatwiejszego, tylko że zewszystkim niepojęta jest.

Te są dopiero z cieni, które wyrażały Maryą, y Cudów, które się  
w niey działy, prawdy założoney dowody; a iakież będą dalsze, kiedy  
skutki Macierzyństwa Boskiego, to jest przywileie nawyższe, życie  
całe szczegulne, śmierć Jey nadzwyczajną iakkolwiek na uwagę  
weźmiemy! Miała ten dla siebie zaszczyt Ester u Aśwera, że iey pod  
prawą na wszystkich włożone poddać niechciał; a nie będzie podobnego  
u Boga dla Maryi uszczęśliwienia? Nie wątpić Katolicy, bo y Boskich  
praw furowość gdy się rozciąga na wszystkich, iedney nie tyka Maryi,  
*Non pro te sed pro omnibus lex constituta est.* (a) Ztąd poszło że sprawy  
życia Maryi w Uroczystości zamieniła Cerkiew Święta, wiążąc sumnia-  
nia wiernych do czci dla nich należytey. A chociaż Marya tak żyła,  
iak gdyby pod najwyższym praw obowiązkiem zostawała, to iednak  
samo ile czynów, tyle tajemnic znaczyło chwały Maryi. *Non pro te sed  
etc.* Życie Jey na tym świecie nie mogło być wygnaniem, kiedy  
nad Maryą po Chrystusie nikt nie był bardziey miłością z Bogiem złączo-  
ny, mowi ieden z Doktorow; bo prawo wygnańców nie ściąga się do  
Matki Boskiej *non pro te etc.* Wyrok śmierci że się tym bardziey do Maryi  
nie ściągał, upewniali SS. Doktorowie. Co więc śmiercią jest wzglę-  
dem wszystkich, to nie jest względem Maryi; bodziec albowiem śmierci  
grzech jest, którego nie znała Marya. Miłości więc samey, która w  
niewinności stanie ziednoczyła powtornie stworzenie z Stworcą, miłości  
tey która Jezusa na Krzyż wbiła, miłości mowie samey za przywile-  
iem szczegulnym Marya stała się ofiarą, bo Matka Boska wyrokom  
przekleństwa podlegać niemogła, *non pro te sed etc.* Z tey przyczyny

Ciało



)(✠)(

Ciało Maryi niemogło bydź na długo odłączone od Duszy, bo ta długość uciążliwa skutkiem jest grzechu, którego nie miała Marya. Iako więc Ciało Jezusa w niebie, tak y Ciało Maryi, *non pro te sed pro omnibus &c.*

To już przywileje które Cerkiew Święta od pierwiastków swoich przyznała Maryi; Posłuchajmy o skutkach Macierzyństwa Boskiego. Matką jest Boską Marya, więc się przyłożyła do zbawienia naszego, dając nam tego, któremu zbawienie winniśmy. Matką jest Boską, więc Pośredniczką naszą, bo Matką Pośrednika Jezusa. Matką jest Boską, więc Skarbnicą, Szafarką Łask Boskich dla nas, gdy Ten, przez którego łaski mamy, Synem jest Maryi, y Krew, którą za nas wytoczył celem zaśluzenia łask dla nas, ze krwi wziął Maryi. Gruntuąc więc ufność naszą y całą zbawienia nadzieję w Jezusie Chrystusie, można pominąć Maryą? Nie będzież przyczyna Jey wspierać ufności naszej, nadziei naszej? A nie przez ręce Maryi (że tak powiem) Krew Chrystusowa spływa na każdego, ze Krwią łaski, przy łaskach zaśluzi, przy zaśluzach zbawienie? Nie inaczej Katolicy. *Bog chciał ażebyśmy przez Maryą mieli wszystko*, świadczy Bernard Święty. Y z tej przyczyny od całej Cerkwi Świętej już Domy, już Famile, Miasta, Państwa całe oddawały się zawsze w opiekę Maryi. Co gdy tak jest, iakież uszanowanie po Bogu najpierwsze wymyśleć się może, którego by Marya nie była warta tym samym, że jest Matką Boską. Szczęśliwys więc Efezie, że pierwszy na Powszechnym Synodzie tak wielu y wielkich witał Obrónców Macierzyństwa Boskiego w Maryi, które Cerkiew Święta miała zawsze za grunt y chwały Maryi, y całej Religii. Marya więc ile Matka Boska tak jest wysokiey godności, że czci po Bogu najpierwszey, że uszanowania iakie się tylko pomyśleć może, taż sama Jey wysoka godność od nas Katolików wyciąga.

Ale nie tu jest koniec ścisłych obowiązków naszych wielbienia Maryi, nie to jeszcze grunt zupełny winnego od nas do Matki Boskiej nabożeństwa; sama albowiem Jey dla nas niewypowiedziana Dobroć wysokiey wyrownywająca Godności wiąże serca nasze do szczególnego Jey kochania. Ja to mówię: a już Bernard S. woła na nas: Wy wszyscy, którzykolwiek jesteście, przystąpcie bez boiaźni do Tronu Maryi. Tron ten iak wysoki, tak przystępny jest, y Maryi wysokość zależy na tym, że z Tronu chwały swojej uniża się aż do nas, aż do wysłuchania, aż do ratowania nas w każdych potrzebach. Jest ona Matką Boską, kocha więc nas miłością niezwykłą, wyraża tenże Bernard Święty: *Amat amore invincibili*, y wraz prawdę następującym utwierdza sposobem: *quos in ea & per eam Filius Deus summa dilectione dilexit*. W żywocie Maryi Bóg dopełnił Cudu swojej Boskiej ku nam miłości; a czyliż może Marya nas niekochać? Miłość Syna, miłość jest Matki, *in ea Filius summa dilectione dilexit*. Chciał mieć Bóg za dowód miłości swej ku nam Jezusa y Maryą nie zawiodł się na pierwszym, a czyliż zawiedzie się na drugim? Ach niepodobna. *per eam Deus summa dilectione dilexit*. Słowem: Bog Maryi dał serce pełne dobroci, pełne miłości, chciał żeby nas kochała, chciał, ażebyśmy y my o tym



)(\*) ( + )(\*)

O tym wiedzieli, *In ea, per eam filius Deus summa dilectione dilexit.*  
 Możnaż więc wątpić jeżeli nas kocha, jeżeli ma pieczołowitość o nas Marya? A nie przyznaż każdy, że samo tworzenie Maryi już to było zagałenie, zaczęcie Boskiego nad nami miłosierdzia? Wyrażniew toż samo uważmy: Oto Bog na okup narodu ludzkiego przedsiębierze stać się Człowiekiem, obiera Matkę, tworzy ją w tym przedsięwzięciu; żeby więc zdolną na tak wysoki koniec uczynił, wszystkiemi doskonałościami, na jakie się tylko wszechmocność Boska zdobyć może, razem napelnia Maryą. A któż wyrazić potrafi, co za dobroć, co za miłość musiał Bóg wlać w serce Maryi? Serca naylitościwsze z pomiędzy ludzi, nie bierzcie miary z was samych, bo się zawiedziecie zapewnie! sądzmy raczey z przyczyn następujących, a iakieżkolwiek będzie pojęcie nasze. A nayprzod: Bóg tworząc Serce Maryi umyślił dać dowod niepojętego ku nam miłosierdzia swego. Serce więc Maryi wychodząc z rąk Boskich nie już miłością, ale zbytciem miłości napelnione byź musiało; cho- dzilo albowiem Bogu o Serce te, z ktorego to byź miało Jezusa Serce, z ktorego Krwie iak ze zródła Krew swoią miał wziąć Syn Boski, y ktorą za nas na krzyżu miał wytoczyć; trzebaż więc pojąć dobroć Syna, ażeby pojąć dobroć Matki! Powtore: Czas ów gdy przyszedł miłość Boską światu w Cudach miłosierdzia okazujący, Marya poczeła za sprawą Ducha Nayświętszego, ktory będąc istną miłością, dobrocią nieograniczoną, iakąż na ten czas nie napelniał serca Maryi? Trzebaż więc pierwey pojąć obfitość niezmierną darow Oblubieńca, a dopiero poznawać wielkość dobroci serca Oblubienicy! Nadto: od poczęcia Płodu Nayświętszego wiedziała Marya co za koniec, co za przedsię- wzięcie w tym Boskie; przenikała, że w sobie nosi okup świata całego; y gdy się Jezus rodził, rośł, uczył, cierpiał, umierał, widziała: że w tym wszystkim stał się ofiarą ku nam miłości swey Boskiej; Rozmyślała nieustannie wielkość Tajemnic, ktore się w niej samey, y w iey oczach działy; a ztąd co za miłość nieustannie w sercu się pomnażała Maryi? trzebaż więc pierwey pojąć miłość Maryi ku Bogu, ku Jezusowi, ażeby pojąć dobroć y miłość Jey ku nam! Poymuiecież ją Katolicy? Podź- cie na Kalwaryą, stańcie pod krzyżem, a tu już nie poymować tylko, ale widzieć będziemy.

Oto ten Syn, w którym cała zatopiona Marya, Syn nay- ukochańszy nad wszystkich Synów ludzkich, Syn! ktorego Marya kocha nad wszystko, kocha nie wypowiedzianie, bo y iako Boga, y iako Syna, ten mowię Bog Człowiek Chrystus, ktorego kocha iako Syna Marya, kona za nas na krzyżu! Marya z miłości ku nam na to przy- staie! y ile z niey iest, skonanie iego, śmierć iego, mękę iego za nas ofiaruie Oycu Przedwiecznemu, (b) *Niewiaśto oto Syn twoy!* Syn twoy: ach nie już Jezus, ktory kona, lecz ludzie, dla ktorych zba- wienia odżałowalaś Syna twego *Ecce filius tuus.* Ach co za zamiana! a zamiana, ktorey sam Zbawiciel od Maryi wymagał; zamiana: ktorą Maryi serce podpisało.

Ludzie



)(✠)(✠)(✠)(✠)

Ludzie ach ludzie! Oto Matka wasza! niewartez synowskiej od was miłości Jey Macierzyństwo, gdy te Maryą tyle kosztuie, ile Jezus? wszak tego ofiarując stała się Matką naszą w Janie, *Ecce Mater tua*; w Janie: który imieniem nas wszystkich Maryą z rąk Jezusowych za Matkę przyioł, y Marya Jana, a w nim nas wszystkich za Synów. Wzajemność ta Krwią Zbawiciela podpisana sprawiła, że w Uczniu Jezusowym Marya Syna z Macierzyńską ku niemu miłością, Uczeń imieniem nas wszystkich w Maryi Matkę mieć zaczął, biorąc ją z pod krzyża do domu własnego, *Accipit eam discipulus in sua*. (c) Matki, które naybardziej kochacie Synów swoich, pałacież wy podobną ku nim miłością, iaką pała ku nam Marya sławczy się w Janie Matką naszą? Ach niepodobna! bo tu Bóg, bo tu Syn Maryi zdobywa się na miłości dowody ku nam, y sam przez się y przez Maryą, *In ea, per eam filius Deus summa dilectione dilexit*.

Ustały już przyczyny powodujące Jezusa w śmiertelnym niegdyś tu życiu do okazania trudności w uskuttkowaniu proźb Maryi za ludźmi, iak niegdyś powiedział: *Co to do mnie, y do ciebie niewiaſto*. (d) O Synu Boski! o Jezu! wszakżeś ty sam czuł naydoskonalej wszystkie poruszenia y wzajemności w twoim, y Matki twej sercu zawarte; lecz podług tłumaczenia Oyców Świętych gorliwe w tobie praw Boſtwa utrzymanie wstrzymywało skwapliwą do wysłuchania Matki skłonność, żebyś się nie zdał krwie lub ciała w tey mierze powodować, w ktorej samo tylko Boſtwo Twoje za wstawieniem się Maryi do świadczenia łask dla nas powodować Ciebie powinno było.

Z tym wszystkim y na ów czas czyliż nie wyświadczył zawsze o co tylko prosiła Marya? czyliż nie uprzedził cudów swych pory w Kanie Galilejskiej: owszem otwarcie dał poznać, że co kolwiek chcemy u Jezusa otrzymać, do Maryi zawsze udawać się mamy; Jezeli więc na ziemi ieszcze tyle mogła Marya za nami u Boga, a czegoż nie dokaże w Koronie chwały? w niebie na Tronie? gdzie Jezusa do Boga, do Jezusa Maryą miłosierdzie Boskie w pośrednictwie za nami sposobem mieć chciało szczególnym!

Ludzie gniewu y zguby synowie, którzy czując się do grzechu uciekacie od Boga na wzór niegdyś Adama! wstrzymajcie się w zapędach waszych, dobroć oto Boska przystęp wam czyni do siebie, daie pośrednika Jezusa: kocha was bo umarł za was: chciał wam być podobny, bo wziół Ciało na siebie: ziedna wam u Boga łaski, bo na to życiełożył! Podźcież więc do Jezusa... Coż? to pewnie w nim Boſtwo dla was iest straszne! Chcecież żeby was kto y do Jezusa prowadził? więc się udaycie do Maryi. Wszak ją Jezus dał wam za Matkę, za Pośredniczkę, aby się do niego wstawiała za wami; iest ona stworzeniem iak y wy, lękać się iey przeto nie powinniście; godna iest, żeby była wysłuchana; Syn dla Matki, Oyciec dla Syna uczyni; nie mogą być proźby odrzucone Jezusa; nie może Jezus odmówić Matce; Marya pierś, ktoremu karmiła, stawia Jezusowi przed oczy; Jezus Rany, ktore ucierpiał, stawia



5

stawi w obliczu Ojca przedwiecznego . A tu już kto nie wyzna niewypowiedzianą dobroć , przedziwną miłość ku nam Maryi ? kto cisnący się do obrony Maryi nie obaczy gruntu nadziei zbawienia swojego ? zwłaszcza gdy na dopełnienie skutku proźb naszych podobnie , iak niegdyś do Estery Mardocheusz , my do Maryi mówić możemy : Pamiętaj Królowo Nieba y ziemi , że Cię Bog nie dla Ciebie tylko samey wyniosł na Tron tak wysoki ! *Ne putes quod animam tuam tantum liberes .* (e) Tron Twój chciał mieć Bog Tronem miłosierdzia , z ktoregobys łatwiej dogadzała proźbom naszym , ięczeniom naszym , będąc iedyną po Bogu ucieczką naszą , nadzieią naszą . Uwięczył Cię tedy Bóg Koroną chwały y dla nas : *idcirco ad regnum venisti* . Wszakże gdyby nas grzeszników nie było , gdyby świat nie potrzebował odkupienia , ktoż wie ! czy by się był rodził z ciebie Syn Boski : czybys była Matką Boską ; dla nas więc nędznych , dla nas grzeszników ta jesteś , którą Cie Bog uczynił . *Idcirco ad Regnum venisti , ut in tali tempore parareris* .

Proźby nasze w ten sposób , ięczenia nasze tak sprawiedliwe może odrzucić Marya ? niepodobna Katolicy ! Bo uskutecznienia ich od Panny Najsświętszey Bog sam wymaga , który wszystkich chce zbawić ; chce , ażebyśmy wszyscy ( mowi Anzelm Święty ) odbierali łaski do Zbawienia potrzebne przez ręce Maryi .

Jakoż gdyby przyszło wszystko przetrząsać , o czym świadczy Ewangelia , możnaż choć odrobinę mieć dowodu , ( mowi Bernard S. ) żeby się kiedy przytrudną byź pokazała Marya na proźby ludzkie ? Wstrząsnij wszystkie dzieje ; nie wszędzież wydaie się osobliwsza dobroć ku nam Maryi ? W nas samych , których za tyle nieprawości że Bóg sprawiedliwy nie pogrążył do tych czas w przepaści piekielney , nie będzież dowód oczywisty szczegulney Opieki Matki Boskiej ? ktoż zatrzymać potrafił mściwą rękę sprawiedliwości Boskiej , jeżeli nie Marya ! Woła już nie raz , iak niegdyś do Moyżesza , Bóg do Maryi : Dopusć , niech dozna sprawiedliwej zemsty lud ten niewdzięczny ! Lecz Marya rzewliwiey nad Moyżesza wstawia się do Boga : Pamiętaj Panie , że lud ten acz niewdzięczny , z Twoiey iednak woli za Synów moich przyśposobiony jest ; Dzieci to są moje , Jezus Syn Twój y mój , Bratem ich jest , umarł za nich z miłości ku tobie , albo więc zmiłuy się nad nimi , przepuść , daruj , niech nie giną , albo odemnie odbierz tytuł Matki , którym mnie zaszczyciłeś z ich przyczyny , *Aut dimitte , aut dele me* . Takiemu zaś za nami wstawieniu się Maryi do Boga alboż nie jesteśmy winni , że dotychczas oddychamy , żyjemy ? bez wątpienia . Y jeżeli z nas który skutków w sobie nie czuje tak wielowładney nad nami Jey Opieki , zapewne ztąd pochodzi , że albo rzadko , albo nigdy nie uciekamy się do niey . Dobroć albowiem Maryi dla wszystkich jest : *Omnes amat* . Miłości Jey ku nam oziębic nic nie potrafi ; nędzy nasze , niedoleżności nasze , grzechy nawet same powodem są Maryi , żeby się wstawiała za nami ; w ustawicznych potrzebach naszych ubiega

B

nie się



(\*) (X) (\*) (X) (\*)  
nie się do niej o ratunek, tym ochotniejszą, tym pilniejszą czyni Maryą, im usilniejsza jest; Dobroć Najsświętszej Panny ku nam prawdziwie niezwyciężona jest, bo jej złość nawet nasza zwyciężyć nie potrafi, *Omnes amat Amore invincibili*. Nad nami więc osobliwie, którym występki oczu w niebo podnieść nie dopuszczają, których sumienia własne w oczach Sędziego Boga na potępienie wskazują, nad nami mówię osobliwie swą litość wyśła Marya, bo na tym Jej najbardziej Królowanie po Chrystusie zależy.

Kiedy więc trwożyć nas zaczyna własne sumienie, rzućmy się do nóg Maryi, prosimy, aby nam ziednała u Boga żal serdeczny za grzechy, spowiedź należytą, pokutę prawdziwą, y mocne przedsięwzięcie skonać pierwej, niżeli odważyć się na obrazę Boską; prosimy, ażebyśmy żyli odtąd na wzór Życia Maryi, a pewną odbierzemy pociechę. Jako albowiem wysoka Godność Matki Boskiej wymaga po nas czci dla Maryi po Bogu najpierwszej, iak dobroć Jej osobliwsza, miłość Jej niewypowiedziana wiąże serca nasze do szczególnego Jej kochania: tak oraz przedziwne Maryi cnoty zdolne są w nas wmówić winne Jej w życiu naśladowanie, co na reszcie w krótkich obaczmy dowodach.

O zdolności przedziwnych cnot Maryi gdy mówić zaczynam, nadgrode rozumieć cnot tychże, która w szacunku swoim tak jest wielka, że z nas każdego do naśladowania pobudzić może. Wcześniej albowiem wiedzieć należy, że stawiając nam przed oczy Życie Maryi, nie możemy Jej naśladować w cnotach owych, które tylko dla samej Matki Boskiej są przywilejem, zaśzczytem, y prerogatywą Jej własną, bo te nie zawisły od nas, od woli naszej, mówi Bernard Święty. Iestże w mocy naszej być obiecanemi światu od wieków tak, y w takich wyobrazeniach, iak, y w których obiecana, wyobrażana była Marya? Zawisłoż pewnie od woli naszej, wychodzić z niebytności na bytność pod rozrządzeniem owym Opatrzności Boskiej szczególnym, które to wyłączało Niepokalane Jej Poczęcie, życie pełne Tajemnic, godność samą Macierzyństwa Boskiego, śmierć Jej y Wniebowzięcie chwalebne, wyłączało, mówię, od wyroków Stworcy powszechnych? Nie myśleć o tym, mówi Bernard Święty, bo to wszystko własnością jest samej tylko Maryi służącą: *Secretum suum sibi*. Niech więc tysiącami z ludzi zaślubiają Bogu czystość: *Afferantur Regi virgines*: śluby te wraz wzięte, acz niezliczone, niższe są bez porównania względem czystości Maryi: *Sed post eam*: bo przywilej Maryi być Królową względem wszystkich: *Secretum suum sibi*. Niechay corki Syońskie bogacą się w cnoty ze skarbow łask najdroższych, atoli bogactwy skarbow cnot owych Marya przewyższa wszystkie: *Tu supergressa es universas*. Bo Marya ma w niebie Tron chwały po Bogu najpierwszym: *Secretum suum sibi*. Z tym wszystkim lubo życie Maryi tak Cudowne, tak niezwykcyjne jest, wraz atoli (dodaie Bernard Święty) wzorem, y przykładem cnot wszystkich jest dla wszystkich. Słuchać w szczególności proszę, a prawda będzie oczywista.

Wy



Wy naprzykład, w których sercu pierwsze świat posiada miejsce, niżeli Wiara; wy, którzy się bardziej staracie o bogactwa, o dostojenstwa świata znikome, niżeli o zbawienie dusz waszych, weźcie tylko na żywą uwagę, że Marya, że Matka Boska, że Krolowa nieba y ziemi rodzi się w ubóstwie, żyje w pokorze: a nie podobna, żeby wam ze wszystkimi okazalosciami swemi świat nie ztaniał natychmiast. Hardzi są tu? ale któż od zbytku miłości samego siebie daleki, kiedy to w stanie każdym, w wieku każdym, w postępach każdym, y dobrych, y złych nawet, chwały próżney prawie wszyscy szukamy; hardzi, mówię, co to są y bałwanami y bałwochwalstwem sami sobie; patrząc że Matka Boska nie różni się od innych tylko pokorą, łagodnością, skromnością, że uymuje serca wszystkich dogadzaniem każdemu, alboż nie skuteczne mają lekarstwo na uleczenie choroby tak straszney? Dopieroż co za pobudka nawrócenia się do Boga grzesznym? Co za pochop trwania w łasce Bożej, pomnażania się w cnotach sprawiedliwym, iaki przykład doskonałości dla tych? pokuty dla owych? Ubodzy, nędzni, którym utrapienia do żywego doymują, alboż nie dostateczny wzór cierpliwości dla was w Maryi? nie zrzodziło to, z którego czerpać macie pociechę waszą, ochłodę waszą? Wy najbardziej, których ciało domowy ow, a ten główny nieprzyjaciel niszczy, (bo któż, y w którym schronieniu od niego bezpieczny?) mieycie zawsze w ustach, y sercu waszym Maryą, bierzcie to na uwagę, iak wysooko szacowała Najsświętsza Panna cnotę Czystości, noście nieustannie w duszy waszey głęboko wryty Obraz Krolowy Panien, do Tey ieżeli myśl wasza sercem y duszą przylgnęła, szkodzić wam y sam z piekła Lucyfer nie potrafi; Słowem: w tym wszystkim co nas zatrudnia, co nam przeszkadza do cnot, y zachowania przykazań Boskich, bądźmy pewni, y Wiarą przekonani, że przełamanie trudności y przeszkod tychże jest to ucześnictwem dla nas chwały Maryi, jest to dowodem panowania, y wielowładney nad nami Opieki Matki Boskiej.

Nie wątpię ja o was, Katolicy, że od początku mowy niniejszey słysząc żywe Ojców Świętych wyrazy tak wysokich pochwał Maryi, powtarzaliście wewnątrznie wyrok ów Ewangelicznej niewiasty: *Błogosławiony żywot, który cię nosił, y pierś, któreś ssał.* Głos ów iednakże obojętnie tylko wyraża chwałę Maryi; prawda że go Chrystus nie gani, ależ y to nieomylna, że dopełnia, doskonali y poprawia, mówiąc natychmiast: *Owszem błogosławieni są, którzy słuchają słowa Bożego, y czynią je.* Szczęśliwa ta Matka, (mowi Zbawiciel) ale nie tak z przyczyny, że Syna Boskiego w żywocie, iak że go w Duszy, y sercu swoim nosiła; szczęśliwa nie tak, że mnie karmiła, iak, że przykazania Boskie, że wolę Oycy niebieskiego pełniła. *Тѣмже оубо Блаженни &c.*

Otoż Katolicy treść sama chwały Maryi, ktorey z nas każdy ucześnikiem być może. O! iak w wysokim coś podobieństwie uszczęśliwienia Maryi zostaniemy, ieżeli na wzor Jey życia, myśli, y serca



)(☩)(☩)(☩)(☩)

nasze powolne są prawdom wiecznym, które codziennie Ociec niebieski stawia nam przed oczy! jeżeli głosem Syna Boskiego przeięci pełniemy przykazania Boskie, Благенни слышати &c. W dzień sądu Boskiego ucześnieństwo nas czeka Korony Maryi, bo chwały nawet tej, która samej tylko Maryi jest własna. Wszakże własna Maryi chwala, że jest Matką Boską. Spytajcie się Jezusa, kto jest Matką, kto Bracią Jego? a upewnia Ewangelia, że jeżeli słowa Bożego słuchamy; jeżeli pełniemy Przykazania Jego, sam Zbawiciel wytykając nas palcem zawoła: *Сѣ Мати моѧ, ѡ братѣ моѧ*. Słowa te wziawszy na uwagę Grzegorz Święty, pyta się: kto jest Bracią Zbawiciela? y wraz odpowiada: że każdy, kto tylko Uczniem jest Chrystusa. И простѣръ рѣкъ на Оученикѣ своихъ рече, *Сѣ братѣ моѧ*: A któż jeszcze Matką? Oto ten (dodaie Grzegorz Święty) który karmi Jezusa w członkach Jego, iakimi są ubodzy; Ten, który usiłuje, aby w duszy y sercu Jego Chrystus się rodził przez łaskę; Ten, który się stara, ażeby w sercach y myśli bliznich Jezus się odrodził, gdy to w nich słowem, y przykładem swoim wmówić pragnie, czego Bóg y Wiara uczy: *Сѣ Мати моѧ*.

Y tych tylko Marya zna za Synów swoich. Ani więc myśleć o Macierzyńskiej Opiece Maryi, niemyśląc byź Uczniem Jezusowym. Jezus tak chce, którego woli nie przestąpi Marya. Daie on Maryą za Matkę, komuż? (pyta dopiero wspomniany Grzegorz wielki,) oto Janowi Uczniowi swemu, *Discipulo*; daie w osobie Jana każdemu z ludzi; wymaga przeto, ażeby każdego Jan wyrażał, y każdy Jana, aby, iak Jan, był Uczniem Jezusowym: *Discipulo*. Tak Jezus, y Marya. A my w tej mierze czyliż inaczej sądzić będziemy? Chcemyż pewnie w Maryi mieć wsparcie złości naszych, nieprawości naszych? Toż dobroć Macierzyńską Maryi usilniemy zamienić w opiekę zbrodni naszych? Nic z tego Katolicy; Jeżeli Marya bierze na siebie obowiązek wstawiać się do Boga za nami, nie inaczej to czyni, iak tylko pod dokładem, ażebyśmy gotowi byli skończyć pierwej, niżeli Boga obrazić y najmniejszym grzechem, ażebyśmy z duszy y serca podobać się we wszystkim starali woli Jey Syna, pełniąc przykazania Boskie do skończenia życia naszego. Chcecież, abym raz jeszcze prawdę stwierdził dowodem? macie oczywisty: Wstawia się w Kanie Galilejskiej za Oblubieńcem Marya, prosi za nim, owszem cud pierwszy u Jezusa dla niego ziednać obiecuie, lecz z iakim obowiązkiem? słuchaj każdy, mowi Bernard Święty: Oto, ażeby czynić co tylko Chrystus rozkaże: *Quodcumq; dixerit, facite*. (f)

Pod tym obowiązkiem wszystko, y cuda nawet same, kiedy ich dla nas będzie potrzeba, przez Maryą mieć można; Bez tego zaś ktokolwiek jesteś, precz od Maryi z pokłonem twoim, zachowaj go dla tych, którzy w tobie usilują podniecać hardość, rozpustę, y zaciętość twoją, ani się waż z nim cisnąć do pokornej, czystej, cichej, skromnej



7

)(✠)(✠)(✠)(✠)

skromney Maryi; bo Ta pokłon odbiera od tych tylko, którzy na wzor Jey życia pragną kochać Jezusa, wierzyć słowom Jego, y pełnić Przykazania Boskie: *Тѣмже оубо влажѣнни &c.*

O Panno Najsświętsza! przyimiesz Ty bez wątpienia nasze proźby, wzdychania y ięczenia nasze, bo nie inszym umysłem upadamy przed Tronem twoim, tylko abyśmy przez twoie wstawienie się za nami pozyskali łaski służenia Bogu odtąd na wzor ciebie aż do samego skonania!

Matko Boska y zawsze Panno, radości y pociecho nędznych, wpośród burzliwego morza świata pielgrzymów zostawionych; Gwiazdo uszczęśliwienia spokoyności zwiastująca, ukaż nam drogę, prowadź do łądu, *Maris stella, porta cali, Dei Mater!*

My cię pozdrawiamy, racz przyjąć te Pozdrowienie od nas, któreś przyjecha od Anioła. Ewo nowa, przez którą odrodzeni jesteśmy w Chrystusie, któraś pierwotne przekleństwo w błogosławieństwo zamieniła, y kaydany nas obciążające zerwała, dokończ dzieła twego, dopełni uwolnienia naszego.

Oto skutki opłakane grzechu pierwotnego, niedbając na Krolowanie twoje nad nami, zniszczyć usiłują każdego.

Oto grube ciemności rozumom naszym światła prawdy widzieć nie dopuszczają; rozpędź więc ciemności nasze, oświeć rozum w rzeczach do zbawienia potrzebnych: *Profer lumen.*

Wola nasza o iak w ciężkiej zostaje niewoli! o iak w przedkiew do złego skłonności; zerwij te więzy, potargay kaydany, uwolnij z grzechowych nałogów, *Solve vincla.*

Woyna wewnętrzna o iak straszna! w nas samych bunt wyuzdanych namiętności, piekło nawet same wzdyka w nas, y na nas burzliwość aż do skołatania, aż do pogrążenia naszego! Spraw więc, niechay kiedyż tedyż mamy spokoyności; *Funda nos in pace.*

Nadto czyliż mały niedostatek dobrego w pośród tyła złego w pośród bezdenności, w ktorej zagrzebani jesteśmy? małoż niebezpieczeństw, ktoremi zewsząd otoczeni jesteśmy? Ośłodź więc przykrości do żywego nam doymujące, ziednay dobro, ktorego potrzebni jesteśmy: *Mala pelle, bona posce.*

Pokaż, że Synami Twemi jesteśmy, że palasz ku nam Macierzyńską miłością, *Monstra te esse matrem.*

Matko Boska! Syn Twój nie odrzuci proźb Twoich, spełni żądania twoje, które za nami uczynisz; kocha nas, gdy rodził się dla nas, *Sumat per te preces, qui pro nobis natus, tulit esse Tuus.*

Panno Cudowna ze wszystkich szczegulna, we wszystkim osobliwsza, w Poczęciu, w Narodzeniu, w życiu, w śmierci, w Godności, w mocy niezwyuczayna, niepojęta: *Virgo singularis!* Dobrocią, pokorą, łagodnością, skromnością wszystkich przechodząca, *Inter omnes mitis!*

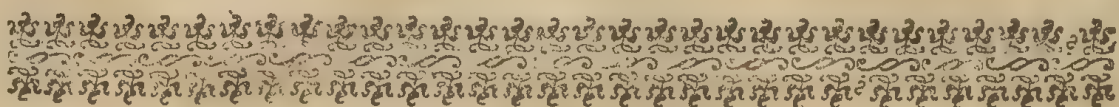
To samo, czego tak usilnie dostąpić pragniemy, są cnoty Twoje, niewinność Twoich obyczajów, zgoła: życie według przy-

kazań



(X) (X) + (X) (X)  
kazań Boskich, życie czyste: *Vitam praestam puram!*

Spraw więc, niech odtąd postępujemy z cnoty w cnotę, ani na krok niewychylając się z drogi przykazań Syna Twego: *Iter paratutum*, na ten upragniony koniec, ażeby, gdy nas sławić będziesz u sądu lego, przyioł nas do siebie, do ucześnieństwa Chwały, y Korony Twoiey. Amen.



## KAZANIE

na Uroczystość **NARODZENIA** Przczystey **BOGA-RODZICY** Panny, w sam Pierwszy Dzień solemney **KORONACY** Cudownego **JEY** Obrazu Poczaioowskiego, na Summie od **J.W. J. X.** Sylwestra Łubienieckiego **RUDNICKIEGO** Exarchi Catey Rusi, Biskupa Łuckiego y Ostrogskiego, **KORONATORA**, Pontyfikalnie spiewaney, miane przez **J.W. J. X.** Jana Kantego Bożydara Podhorodeńskiego, Obojga Prawa Doktora, Archidyakona Katedralnego, y Officiata Generalnego Łuckiego, Dnia 8. Września s. k. 1773.

Jacob autem genuit Joseph Virum Mariæ, de qua natus est JESUS, qui vocatur Christus. Matth. 1. 16.  
A Iakob zrodził Jozefa Męża Maryi, z ktorey się narodził JEZUS, ktorego zowią Chrystusem.



**T**Oż samo, że Nayświętsza Marya Panna od wiekow wybraną y przeznaczoną była, aby w ustanowionym wyrokami miłosierdzia Boskiego czasie stała się Matką Jezusa Chrystusa, mocniejszym nad wszystkie dowody jest przekonaniem, że Jey Narodzenie, ktorego Uroczystość dziś tuteysza obchodzi Świątnica, było ze wszech miar Święte: że w samym początku życia swojego naywyższemi być musiała napelnioną Błogosławieństwem, nayobfitszemi Niebą ubogaconą darami, y ozdobioną w to wszystko, co tylko ją nayprzy-



nayprzyjemniejszą w oczach Boskich uczynić mogło. Założnym to jest nas wszystkich powszechnie losem, że rodząc się na doczesne życie, wychodzimy na świat z wyrażonym na duszach naszych przekleństwa Boskiego piątnem, y stając się Synami ludzkiemi, zaraz Synami gniewu y odrzucenia stajemy się. Maryi jest to własny nayszczegulniejszy sposobem przywilej, że w samym ieszcze Poczęciu od pierworodney zmaży zachowaną zostawszy przez łaskę, z tą łaską aż do samej pełni stopnia pomnożoną w sobie rodzi się, tak że do Jey Narodzenia te Oblubienca Kościół Święty stosuje słowa: *Qua est, qua progreditur.* (a) Ktoż to jest ta, która postępuje, iako wschodząca Zorza, dla tego, że przez Jey Macierzyństwo ciemności grzechu już w krótkce rozpędzone być miały, Piękna iak Miesiąc, dla napelnienia łaski, wybrana iak Słońce, dla bezkazitelney niewinności, ogromna iak uszykowany Oboz, dla odniesionego z piekielnych mocy zwycięstwa. Bo iezeli Przesłaniec Pański Jan Święty poświęceniem łaski w wnętrzościach Matki cudownie uprzedzony został, nie należyż sprawiedliwie sądzić, że Marya tym większego teyże łaski cudu uczestnicą stać się musiała, im bez porównania Godność Macierzyństwa Boskiego, do ktorey wybrana była, nad urząd Wielkiego Proroka Janowi oznaczony, jest wyższa? Y gdy przy Narodzeniu Jana, iako opisuie Ewangelia, wielu cieszyło się, czyliż nie z większą własnością Kościół S. w słodkim rozpiływaniu się te do Maryi dziś podnosi słowa: (b) *Narodzenie twoie Bogarodzico Panno, ogłosiło radość całemu światu, bo z Ciebie wynikło Słońce Sprawiedliwości, Chrystus Bog nasz, który rozwiązawszy przekleństwo, wylał Błogosławieństwo, y przytłumiwszy śmierć, darował nam życie wieczne.*

Tego to Chrystusa Boga naszego aby się stała godną Matką Marya przez nadane Jey w Poczęciu y Narodzeniu łaski, założył Jey Pan mieszkanie na naywyższych miejscach, nayokazalszą ją uczynił, pośród całego ludu swego, y w zgromadzeniu wybranych swoich naypierwszy Jey oznaczył stopień, *Ego in altissimis habitavi -- & in plenitudine Sanctorum detentio mea.* (c) Temu to naylitościwшему Zbawicielowi naszemu z Niepokalaney Krwi swoiey dawszy życie Marya, stała się (d) Matką piękney miłości y Świętey nadziei. Miłości między Bogiem y człowiekiem, między Stworcą y zbuntowanym przeciwko niemu stworzeniem, między surowey sprawiedliwości Sędzią, y ikazanym na wieczną karę grzesznikiem; Matką Świętey nadziei, że ktorzy prawym sercem y szczerą pobożnością Jey szukają opieki, znajdą życie, y czerpać będą zbawienie w Panu. Tego to naywyższego Chwały podług wymiaru zasług Dawcę przyniosłszy światu Marya, przez zbawienne używanie wysokiej łaski, ktorey pełną była, stawszy się pełną wysokich zasług, iakich żadne szczerze stworzenie wyrownać nie mogło, wyższą też nad wszystkie stworzenie Chwałą w niebie uwielbioną została, iako ją Prorockim Duchem w tym uwiel-

bieniu

(a) Cant. 6. v. 9. (b) Ecclesia in Festo Nativit. B. V. M.

(c) Eccli. 24. v. 16. (d) Eccli. 24. 24.



)(✠)(

bieniu wystawia sobie Dawid postanowioną po prawicy Syna swojego Krolową, w złotym ubiorze dla nieskazitelności życia, otoczoną cnot y nieporównanych w doskonałości postępów rozlicznością, (e) *Adstitit Regina a dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate.* A tak spełniło się na niej, co w ułożonej na wystawienie miłosierdzia Boskiego przepowiedziała o sobie pieśni, *Błogosławioną mię nazywać będą wszystkie narody, bo uczynił mi Pan wielkie rzeczy.* (f) Gdzie tylko zasięgnęło przez opowiadaną Ewangelią Imię Chrystusa, znalazła wszędzie Marya ludzi czci y uszanowania pełnych ku sobie; ale czym się nasz Polski zaszczycić może Narod, jest ta osobliwza z Synow- skim zaufaniem złączona ku Maryi pobożność, że już powszechnym wy- waniem naszą Matką, naszą Panią, naszą ią nazywamy Krolową. A między wielą dowodami, ktoremi naszą o Jey Honoru powiększenie okazniemy gorliwość, nayokazalszym są, odprawione po wielu już w Polszcze miejscach wspaniałe, starodawnością, powagą, y niewątpliwe- mi Cudami, wstawionych Maryi Obrazów KORONACYE, iako y w tutejszym Świętym Wizerunku przyslanemi od Nayznakomitszey Watykańskiey Kapituły Koronami Jezusa y Maryi dopiero uroczyscie uwieńczone zostały skronie. O ktorym to tak pobożnym mówić mając z nieokryśloną serca mego pociechą do was Słuchacze moi obrządku, właściwiey go nazwać nie mogę, iako słowy Pawła Świę- tego; *Mandatum quidem Sanctum et justum et bonum,* (g) Ze to jest podaniem Świętym, sprawiedliwym y dobrym; Podaniem Świętym, ile ta KORONACYA jest uroczystym wyznaniem, że Marya między szcze- rym stworzeniem naypierwszey czci jest godna. Podaniem sprawie- dliwym, ile jest uroczystym oddaniem wdzięczności za te łaski, ktore przez Maryi odbieramy posrzednictwo. Podaniem dobrym, ile jest uroczystym wystawieniem tej Chwały, którą Marya jest uwieńczona w Niebie. Y to będzie podziałem Kazania mego.

*Pierwsza* pokaże nam czci dla Maryi powinność. *Druga* ufność naszą w Maryi utwierdzi. *Trzecia* na ostatek Część wzbudzi nas do postępowania przykładem Maryi. Matko Wcielonego Słowa! między łaskami, u tego Świętego Obrazu Twego od tak wielu otrzy- manemi, y ta liczona będzie, gdy za wielką przyczyną twoją nie- godne usta moje tak dzielnie wspomóżone zostaną, abym godnie y skutecznie mógł mówić na Honor Twój, y na zbawienny tego ku uczczeniu Ciebie zgromadzonego ludu pożytek. Y pełen ufności Anielskim wzywam cię na pomoc Pozdrowieniem: *Ave Maria* etc.

Jako o Zbawicielu naszym pełniło się przez całe życie lego tu na ziemi śmiertelne, y pełnić się nie przestało, kiedy już nieśmier- telney chwały w niebie na prawicy Ojca swego Tron osiadł, te prze- powiedzenie Symeona, (h) *Hic positus est in signum cui contradicetur,* że był y jest zawsze celem wielu nieprzyjaciół, ktorzy świętych nauk lego niemogąc zgodzić z rozwiązłemi namiętnościami swemi, wszelkich

(e) Psal. 44. 10. (f) Luc. 1. 48. (g) Rom. 7. 10.  
(h) Luc. 2. 34.



wszelkich nayzłośliwzey przeciwności używają sposobow, aby swego od niego odstęstwa iak naywięcey pomnożyli uczestników; tak Maria miała y ma zawsze pośród samego nawet Kościoła zprzysiężonych przeciwko sobie prześladowcow, którzy świątobliwą ku pomnożeniu ley czci Wiernych gorliwość, za nieporządną y próżną śmieli poczytać pobożność; iednakże tenże Kościół, nieodstępny Duch Święty zawsze kierowany natchnieniem, od samych założenia swego początkow potępiając wynalazcow kłamstwa, nayuroczyściejmi obrządkami Cześć Maryi utrzymać y stwierdzić starał się. Y pierwsze wieki, które na tak obfzernie krzewiącą się Wiarę Chrystusową miały szczęście patrzeć, między nayznakomitszymi zachowaniami swemi winne dla Maryi ufzanowanie liczyły; a potym, gdy światłem Ewangelii naypierwsi Mocarze świata objaśnieni zostali, im z większą wspaniałością sprawowane być zaczęły święte Wiary naszej Tajemnice, tym z świetnieyszą Maria czczona y wielbiona była okazałością. Daremnie ziawiali się na ten czas wyniosłe y niespokoyne duchy, które Matki Boskiej odebrać ley usiłując godność, poniżyć ią w wiernych umysłach kusiły się; ich bluźnierstwa tym bardziey ieszcze pomnożyły zbawienną Chrześcian ku Maryi pobożność, y wystawiane wszędzie kosztowne Oltarze, wspaniałe Kościoły, a pod wzywaniem y opieką Maryi, Syna ley poświęcane chwale, publicznym stały się odporem tajemnie knowanym nieprzyjaciół Matki Boskiej podstępom. Ale głośniey ieszcze przekonane zostały te zawzięte przeciwko Honorowi Maryi błędy, kiedy Powszeczne obiecaną nieomylnę Prawdy Chrystusa przytomnością wsparte Zgromadzenia Kościoła, co tylko naywyższey zacności przyznać się może szczeremu stworzeniu, to wszystko przyznały Maryi, y wszystkie czczenia sposoby (wyiowszy te, które tylko samemu Bogu y Człowieczeństwu Syna Boskiego są własne) za przyzwoite ley y winne swojemi osądziły wyrokami. Y z tych to wyrokow Kościoła winikło tak wiele postanowionych na honor Maryi uroczystości, tak wiele ku uczczeniu ley ułożonych Modlitw y Nabożeństw, tak wiele z Pisma Świętego ley przywłaszczonych pochwał. Ztąd to jest, że żaden dzień nie miia, aby do Pozdrowienia Maryi potrzykroć lud wierny pobudzony nie był, że nigdy w Domu Boskim pienia chwały Panu spiewane nie są, żeby z niemi Maryi oraz nie łączono chwały, że nigdy Słowo Boskie opowiadane nie bywa, żeby w przod Marya głębokiego od mowiącego y od słuchających nie odebrała ukłonu. Ten to jest koniec wystawionych wszędzie tak licznych Maryi Obrazow, abyśmy tą o zmyśły nasze obiającą się pobudką bezprześcannie upominani zostawali, iako mowi Concilium Niceńskie, do szanowania nienaruszoney Pańi naszej Nayświętszey Bogarodzicy, z ktorey się Bóg wcielić, nas zbawić, y od Białowchwaliskiey bezbożności uwolnić raczył. A gdy różnemi świątobliwością wynalazkami, powszechna ku tymże Obrazom Maryi w całym Chrześciaństwie krzewiła się, y co raz goręciey pomnażała się pobożność, w późnieyszym wieku wzięła miejsce tak uroczysta ich KORONACYA



CYA, iaką teraz w tuteyszey obchodzimy Swiätnicy . Nieśmiertelną przywiązania swego do Honoru Maryi zostawił pamiątkę , wielki podług Serca Boskiego mąż Alexander Hrabia Sfortia , który znaczne z dóbr swoich Kapituła Watykańskiej w rząd oddał dochody , aby z nich Korony Złote udzielane były na Obrazy Matki Boskiej, gdziekolwiek przez długi czas Cydami prawnie y porządnie od należytey Zwierzchności rozeznanemi płynące ; iakoż z tegoż samego źródła wyszły y te, ktoremi dziś wspaniale Uwieńczony zostaje tuteyszy od tak wielu wieków wstawiony Wizerunek . Coż bowiem czynić się ma, pytał się Krol Afswerus, dla tego, którego Krol uczcić postanowił ? co mowić czynić się ma dla tey Najswiętszey Pani , którą najwyższy Nieba y ziemi Krol chwałą y honorem ukoronował, y postanowił nad wszystkie dzieła rąk swoich , tylko iako przytoczone odemnie mowi daley Pismo Święte : *Homo, quem Rex honorare cupit, debet indui Vestibus Regiis, accipere Regium Diadema super Caput suum, & primus de Regiis Principibus clamet & dicat: sic honorabitur, quemcumque voluerit Rex honorare.* ( i ) Otoż najwyższą zacnością nad wszystkie szczere stworzenie wyniesiona Marya , iako od Jana Świętego odzianą Słońcem widziana była, tak wymiarem ziemskiej możności, kosztowną przybrana ozdobą w tym Świętym Obrazie ku waszemu Słuchacze jest wystawiona uczczeniu . Włożona jest na lewą Głowę Korona , aby iako doczesney osiągnięcie Korony jest najwyższym nad wszystkie godności ziemskie stopniem , tak Marya tym Królowy Nieba y ziemi uwielbiona znakiem , naygłębsze hołdowniczego poddaństwa dla siebie od nas odbierała wyznanie . Tobie zaś iako jednemu z pierwszych między Krolewskim w Kościele Kapłaństwem Xiążąt J. W. Pasterzu y wybrany od Watykańskiego Zgromadzenia tuteyszego Obrazu Koronatorze zachowane zostało te wysokie szczęście , abyś Twoją tak przykładną o honor Maryi nasycił gorliwość , przez dopełnione uroczyscie lew dziś Ukoronowanie , które pobożnie sprawując powszechnym zgromadzonego ludu zbudowaniem , we wszystkich serca te podawałeś słowa : *Sic honorabitur, quem voluerit Rex honorare.* O ! iaką zostaiesz dziś napełnionym pociechą , który z podjętych na wielu mieyscach o podobne honoru Maryi wyniesienie staraniow nayznakomitszą w Przodkach swoich dziedzicysz chwałę , kiedy po usilnych pragnieniach Twoich, y nieżałowanych nayobfitszych kosztach, ukoronowaną w tym Obrazie oglądając Maryą, na uwieńczone pożądanym skutkiem świątobliwie hoynych Rąk Twoich patrzysz dzieło , które niewątpliwym Ci będzie zakładem, że podług przepisaney od Kościoła dzisieyszemu Obrządkowi Modlitwy, y w tym życiu łask, iakich tylko pragniesz, staniesz się uczestnikiem , y w przyszłym z wybranymi Maryi sługami wiecznym cieszyć się będziesz Zbawieniem . Wszyscy też Słuchacze moi , którym tylko jest miły honor Maryi, nie jesteścież wskroś przeniknieni na sercach pełnym osobliwszey słodczy weselem, mając w życiu waszym tak szacowną od Boga pozwołaną porę , w

ktorey



ktorey te uroczyste czynicie wyznanie dla Maryi, że ona między szczerem stworzeniem naypierwszey czci jest godna, a oraz uroczystą oddacie wdzięczność za te łaski, któreście przez Maryi odebrali pośrednictwo; co dla utwierdzenia ufności naszej będzie materią następującej Części.

Wyznawać nam należy z Apostołem, Słuchacze moi, że nie mamy tylko jednego Pośrednika przed Bogiem Jezusa Chrystusa, którego zasług niekończona obfitość, daie nam przystęp z ufnością, iako tenże mówi Apostoł, do Tronu łaski, abyśmy miłosierdzia doszliśmy, y znaleźli łaskę w pomocy potrzebney; iednakże nic przeciwniejszego nie jest duchowi Wiary naszej, iako tak wyznawać Pośrednikiem Jezusa Chrystusa, żebyśmy Maryi także własnego zaprzeczać mieli pośrednictwa. Jezus Chrystus jest pośrednikiem za nami przed Oycem swoim, iako sam z siebie czyniący dosyć sprawiedliwości lego za grzechi nasze: Marya jest Pośredniczką prosząc y wstawiając się za nami; Pośrednictwo Jezusa zasada się na lego niekończoney godności, w ktorey rownym będąc Oycu swemu, zawsze wysłuchanym bywa od niego; Pośrednictwo Maryi ma grunt na udzieleniu sobie tej mocy, ktorey sama tylko miłość tak wielkiego Syna dla Matki być może wymiarem. Jezus Chrystus stał się Pośrednikiem naszym, gdy Ciało y Krew swoją dla zbawienia naszego przez krzyżową poświęcił ofiarę: Marya została Pośredniczką naszą, gdy też Ciało y Krew z nienaruszonych swoich wydała wnętrzności; tak że z tąd wnosi Awguſtyń Święty, iż w dziele Odkupienia naszego między innemi dobroci Boskiey wyrokami, y te ułożone zostało postanowienie, aby ktora zaśluzyla uwolnienia naszego przynieść wypłatę, uwolnionych skuteczną wspierać mogła pomocą. Jakoż gdy bym tu chciał Słuchacze moi wyliczać łaski, ktore za Pośrednictwem Maryi na tak wielu dobrotliwa Boga naszego wylała ręka, iedno by było, iak gdybym rzecz niezmierną w nayszczuplejszych zamknąć usiłował granicach. Dosyć mi jest z Bernardem Świętym powiedzieć, że *Chciał Bog, abyśmy wszyscy mieli przez Maryą: że zaufania naszego w Maryi jest źródłem sama niewyczerpana ley Syna Wszechmocność, ktora cudowna jest w Świętych, ale naycudownieysza w Maryi. Jey to, podług wyrażenia Ducha Pańskiego, w prawą rękę oddana jest dni długość, a w lewą bogactwa y chwala; w iakieykolwiek czyli to dobr Duchowaych, czyli też doczesnych potrzebie, dosyć jest wezwać Maryi, abyśmy ley Macierzyńskim skutecznie ratowani byli politowaniem. Przez nią (iako Święte w Efezie Zgromadzenie Kościoła wyznaie) Bałwochwalcy przychodzą do Wiary, narody do poznania prawdziwego Boga, grzesznicy do szczerrey nawracaią się pokuty. Niemasz (mówi Piotr Damianus) opłakańszey nędzy, iako stan grzesznika; nie przystoi przeto Matce miłosierdzia, aby na taką nędzę pokazywać się miała nieczulą.*

Nie mówię zaś tego Słuchacze moi, abyście rozumieli, iż dosyć jest oddać się w opiekę Maryi, a tak wafze ubespieczyli zbawienie. Nadgroda wieczna nie jest zgotowana, tylko samym wiernie zachowującym



)(✠)(

prawa Boskie; ktokolwiek kocha świat, wylewa się na wszystkie po-  
 żądliwości ciała, y nie stara się bezbożnych namiętności swoich po-  
 targać, daremnie pokłada ufność w Maryi, próżno sobie podchlebia,  
 że licząc się między sługami Iey, po przepędzonym całym życiu na  
 naygłówniejszych występkach, otrzyma przy śmierci łaskę pokuty, y  
 doskonałego poiednania się z Bogiem; błąd to jest krzywdzący Re-  
 ligią naszą, a naybardziej uwłaczający chwale Zbawiciela naszego,  
 którego zostawione nam w Ewangelii nauki tym sposobem wywrócone  
 by zostały. Bo jeżeli (k) nie każdy który mówi Panie Panie,  
 wnidzie do Królestwa Niebieskiego, ale ten tylko który czyni wolę Ojca  
 Niebieskiego; czyliż by mógł ten obiecować sobie zbawienie, który  
 nazywając Maryą swoją Panią, swoją ucieczką, swoją nadzieją,  
 prowadził przytym życie bezbożne, y na wszystkie obowiązki Chrze-  
 ścianina niepamiętne?

Nie. Słuchacze moi, Kościół wystawia za cel ufności naszej  
 Maryą, iako podającą rękę słabości naszej, ale nie iako ochronę rozwiązo-  
 ści; iako źródło ratunku w potrzebach naszych, ale nie iako ulegają-  
 cą wolności grzeszenia; iako wspomóżenie starających się powstać z  
 złych nałogów swoich, nie iako dającą bezpieczeństwo tym, którzy co  
 raz w głębszą złośliwey zapamiętałości nurzają się przepaść. Tych tu  
 wzywam na świadectwo, którzy wiernym y od upodobania w grzechu  
 wolnym sercem w iakichkolwiek życia swego przypadkach udali się do  
 Maryi, czyliż pomyślniey nad wszystkie żądania w proźbach swoich  
 wysłuchani nie zostali? A wszczegulności, mówcie na miejscu moim,  
 którzyście w tutejszym Świętym Obrazie wielowładnego Maryi za  
 wami szukali Pośrednictwa, czyliż raz ta Matka Łaski, Matka Miłosier-  
 dzia, z ostatney was dzwignęła toni? bo chociaż, iako mówi Augustyn  
 Święty, wszędzie jest Bog, wszędzie przez Maryą swoją okazuje  
 wszechmocność, nie przy wszystkich jednak Świętych Maryi pamięt-  
 kach cuda chce czynić, który podług woli swojej każdemu z dóbr  
 swoich udziela. Niezliczone od garnącego się ludu wiernego na tym  
 osobliwiey Maryi poświęconym miejscu, cudownie otrzymane łaski,  
 już na nieomyślney wspierają się pewności, kiedy wysokiey przezorności  
 pełną iednego z dobrych Pasterzów władzą uroczyście rostrząśnione,  
 y za przewyższające moc przyrodzoną są uznane. Tu z wszelkiey  
 ludzkości wyzutym okrucieństwem tchnącego potężnego nieprzyjaciela,  
 który kray nasz krwie wylaniem plawił, szyki, za gorącym Maryi  
 wezwaniem pomieszane, ztlumione, y rozproszone zostały: tu tak wiele  
 chorych zdrowie, ślepych widzenie, niemych mowę, głuchich  
 słuch, nieszczęśliwych pomoc, uciśnionych ratunek, za poleceniem  
 się Maryi odniosło. Nie jest to sił moich wszystko wymówić; głosić  
 będą następującey aż do skończenia wieków Potomności, iak wiele na  
 tym miejscu uczynił Bóg przez Maryą, wasze Dziecie nieodstępni w  
 gorliwości o honor Maryi Wielkiego Zakonodawcy waszego, Bazylego na-  
 śladowcy: którzy wielbić nie przestaniecie, tak łaskawie wam udzielającą  
 się Boską







)(228)( + )(228)(

Boskiey poddana, która w największym wszystkich rzeczy niedostatku, w najżałośniejszych opuszczeniach, w najcięższych pod Krzyżem Chrystusowym boleściach, nie tylko żadnym nie zażaliła się słowem, ale też żadney nie dopuściła myśli, cokolwiek wyrokom Boskim przeciwney. Wszystko zamykając: Panna, która z najwierniejszą doskonałością dopełniła wszystkie prawo, zachowała wszystkie rady, y nad same niebieskie Duchy wyższego świątobliwości dosięgnęła stopnia. Oto Słuchacze moi, na czym zawisła najwyższa tu na ziemi godność Maryi, y co ją najwyższą po Synu leży w niebie uwieńczyło chwałą; weyrzał Pan na pokorę służebnicy swojej, y wyniósł ją nad samych najbliższych Tronu swego Aniołów, że wzgardziła wszelką doczesną ozdobą, iako o Esterze mówi Piśmo Święte: Ukochał ją najwyższy Król, aby miała łaskę y miłosierdzie u niego nad wszystkie niewiasty, y włożył na głowę leży Koronę Królestwa swojego, że, iako mamy o Judycie, trapiła się w obecności Boga swojego, y nieprześcannie wylewała serce swoje przed nim, nieporównaną teraz iśnienie świętością, y najobficiej od Boga ubłogosławioną została, tak że całe zgromadzenie Świętych wyznaie ją, Chwałą niebieskiej Jerozolimy, weselem wybranego Izraelu, zafaczytem ludu całego, że nienaruszoney Stworcy swemu dochowała wierności; spełniły się przeto na niej te Boskie przez Ezechiela rzeczone słowa: (m) *Dalem Koronę ozdoby na Głowie twojej, y wyszło Imię twoje w narody dla piękności, bo doskonałą byłeś w ozdobie, którąci był udzielił.* A iako, Słuchacze moi, w chwaleniu Boga Świętego Syonu naśladowcami jesteśmy, y w teraźniejszym stanie Wiary nie mogąc rzeczy Boskich poznawać, podług Apostoła, tylko w podobieństwie y Tajemnicy, przez powierzchowne y zmysłom podpadające obrządki wyobrażamy sobie niedostępny Stworcy naszego Majestat, abyśmy zostawioną nam posiadania go w życiu wiecznym y widzenia twarz w twarz utrzymywali nadzieję: tak tym uroczycie dziś odprawiający się KORONACYI sposobem łączemy się z całym niebem, które Maryą za swoją uznaje Królową: y wkładając tę ziemską Koronę na Głowę leży, wystawujemy sobie iak wysoką w niebie jest uwieczniona chwałą, abyśmy czcząc y szanując zostawione nam Święte leży Zycia ślady, odrywali serca nasze od ziemskich rzeczy, a do górney Ojczyzny nasze wznosili pragnienia, y całym dążyli usiłowaniem. Nic w prawdzie tak drogiego, choć by wszystkie całego świata w jedno zgromadzone były bogactwa, znaleźć się niemoże, z czego by taka na Głowę Maryi uczyniona być mogła Korona, aby najmniejszą nawet część leży chwały swoim wyrównała podobieństwem; jednakże słosować tu mogą słowa Apostoła, że niedocieczone widzeniem wspaniałe uwielbienie Maryi, przez tę widzialną, którą dziś sprawujemy Uroczystość, iakokolwiek dochodzić y poznawać się może. Ale nie dosyć jest, kochani Chrześcianie, tę tak wielką Maryi rozważać chwałę; zastanowić się nam tu należy, że jeżeli Matki swojej nie ukoronował chwałą wieczną Bóg



Bog, tylko w nadgodę ley nieporównaney świątobliwości, y niezliczonych dla pozyskania nieba łożonych zasług; a możeż być, abyśmy bezpiecznie obiecowali sobie sprawiedliwości Koronę, ieżeli z Nauczycielem narodów, dobrze, mężnie, y statecznie walczyć przeciwko czuiącym na zgubę naszą nieprzyjaciółom nie staramy się, ieżeli na zbawiennych uczynkach pozwołonego nam tego doczesnego nie dopełniamy biegu, ieżeli wszystkie najsświętsze powołania naszego zuchwale targając obowiązki, po tyle razy daney Bogu nie dotrzymujemy wiary? Nie, Słuchacze moi. Korona ta, którą widzicie na Głowie Maryi, jest wyrażona podług słow Ducha Pańskiego, znakiem świątobliwości, jest dziełem cnoty. Daremną uwodzilibyście się nadzieją, że po zakończonym doczesnym obcowaniu waszym, błogosławionym tey Korony uwieńczeni zostaniecie ucześnieństwem, ieżeli wielkim Maryi przykładem, w doskonałym używaniu powierzoney wam od Boga chociaż niższego porządku łaski postępować nie będziecie. Ten to cel być powinien naszego tu na KORONACYĄ Maryi zgromadzenia, abyśmy zapatruiąc się na ley Koronę, do osiągnięcia nam także zgotowanej, żywą wiarą, nie próżną nadzieją, doskonałą miłością sposobić się y bezprześcannie zmierzać postanowili.

Nie możemy wątpić, o! najlaskawsza Pani nasza, a na wzor Niebieskiego Uwienięcia dziś tu ukoronowana KROLOWO, że nam do tego skuteczne u Syna twego wyprośisz łaski: a iako docześni Krolowie przy KORONACYI hojności y łaskowości swojej zwykli dawać dowody, pokaż że dziś, o Matko miłosierdzia, nad tym upadającym przed Tobą ludem Macierzyńskiej dobroci Twey skutki; weyrzyj ośobliwie okiem litości Twoiej, na te tak wielą nieszczęśliwościami zkołatanę Krolewstwo, które y pośród najokropniejszey terazniejszey pory, nie przestaje uroczyłego gorliwej czci swojej ku Tobie okazywać świadectwa. Czyliż możesz wzgardzić ięceniem naszym, y stać się nieczułą na wołania nasze? Tenże to wiek dopiero tak nieszczęśliwy będzie, że nas zaczniesz opuszczać, kiedy Przodkowie nasi nigdy na swojej w Tobie omyleni nie byli ufności? Odnow, o Nadziejo nasza! dawne ramienia Twego Cuda, któremi na tym Świętym miejscu tak obfornie wstawioną zostałaś; przyimiy dobrotliwie, te poddaństwa naszego dla ciebie Uroczyfte, które dziś oddajemy Oświadczenia, a z Damascenem wołamy: do doskonałego z Synem Twoim poiechania się nas przyprowadź: rospędź myśli naszych ciemności: pokoy świata: dobrze o Religii trzymającym, zupełne ukontentowanie y wszystkim wieczne zbawienie otrzymay, Fiat. Fiat. Amen.





(✠)(✠)(✠)(✠)(✠)

# KAZANIE

w Dzień KORONACYI Najświętszey *MARYI*  
Panny w Obrazie Poczaio wskim Cudowney , na  
Nieszporze Pontyfikalnie od *J. W. X. Maxymiliana*  
*RYŁY* Biskupa Chełmskiego y Belzkiego celebrowanym,  
miane przez *W. J. X. Jana Hieronima Nereziusza*  
*Zakonu S. Bazylego Wielkiego, Archimandrytę Braślaw-*  
*skiego . Roku 1773. Miesiąca Września*  
*Dnia 8. s. k.*

Egredimini & videte Filia Sion Regem Salomonem in Diademate,  
quô coronavit illum Mater sua , in die desponsationis illius , & in die  
latitiae cordis Ejus . Cantic. 3. v. 11.

Wynidźcie y oglądajcie Córki Syońskie Króla Salomona w Koronie ,  
którą go ukoronowała Matka Jego , w dzień zaślubienia Jego y w dzień  
weseła serca onego . Słowa są wyjęte z Pienia Salomonowego, w Rozdziale  
trzecim położone .



Piérwszy po Dawidzie z krwi y nasienia onegoż, Król Judzki  
Salomon , tak powabił na się ciekawe Córki Syońskich  
oczy ; iż się nieodstępnie wpatrywały w wszelkie kroki y  
ślady Jego ; a czołem białą ukoronowaney Głowie , jedna z drugą  
zmawiały się : idźmy y oglądajmy Króla w świetney iasniejącego  
Koronie ! A co otworzyciey o nim Piśmo Święte mowi : Królowa  
Sabba , kędyś z dalekich krain odbiegłszy dziedziczne własności ,  
wiele złota y perel y naydroższych woni samochętnie mu ofiaro-  
wała ; ( n ) do tego ją wieść powszechney Salomona sławy , do tego  
ukoronowany Maiestat , do tego cennaść mądrości onego, przywiodła .  
My , Słuchacze godni ! więcej y nierównie więcej , nie już Salomona ,  
Królowey Niebios y ziemi Maryi rozpoczęty obchód, Uroczyłą KORO-  
NACYĄ w tej Świątnicy sprawując , a w naycudowniejszy Obraz  
oney , źródło łask y miłosierdzia wpatrując się , ażali nieśluszniey  
rzec mamy ? idźmy y oglądajmy ! Zgromadzajmy się od końców  
ziemi

( n ) 3. Reg. 10. v. 11.



ziemi, od ostatnich granic świata, od Południa y Północy, od Wschodu y Zachodu, ze wszystkich języków, ze wszystkich Narodów, Państw y Królestw; zapatrujemy się na uwieńczoną y ukoronowaną Maryą! Godnieyszą niżli wszystkie stworzenia, zacnieyszą niżli całe Niebo, pierwszą y iedyną po samym Bogu.

Salomon od Chrystusa tak upodlony, iż go w krasności swojej nad ziemne ptaki, y poziome przenoszą kwiecie; iako Mateusz Święty: *Nec Salomon in omni gloria sua coopertus est sicut unum ex istis.* (o) Marya Matka Syna Boskiego, z której narodził się Jezus (p.) O! zacności przedziwna! Marya iedna błogosławiona między niewiastami (q) o! świętości wielka! Marya nad wszystkie Syny y Córki ludzkie: *Multae Filiae congregaverunt divitias, tu verò supergressa es universas.* (r) Wiele Córki nagromadziło sobie bogactw; Ty zaś przeniosłaś je wszystkie. Tak wielka Pani Marya, tak wielka Królowa, a iako przy tej godnym na Królewską dostojność wyniesieniu z serca y duszy umilać się niemamy?

Królowie docześni, krótkich Państw y granic, których moc y panowanie, do lichy słomki przypodobione, iako ieden z onych Karol Wielki oświadcza się: *Ty sam o! Panie prawym Królem, nasza władza y Królestwo, iako nikczemna słoma: która w iskiecie ognia taie y niszczeie*; Królowie mówię docześni z iakąż okazałością na te upływne dostojności wchodzi? Dzień Koronowania onych, jest dniem zobowiązania Poddanych, do pospolitey a nieodbędney radości? dziś MARYA Tron Królewski osiada, kędyż są sposoby, kędy iak nayżywsze wyrażenia serdeczney pociechy naszej?

Nie bójmy się żadnego nierządu, bo mądra; żadney burzy, bo mocna; żadney biedy, bo łaskawa; MARYI królowanie? toć y nasze; MARYI szczęśliwość? toć y nasza; MARYA Pani? y my z oną. Albo nierozumni, albo nieprzyjaźni sami sobie wrogowie będziemy, jeśli czas niniejszy, nad wszystkie dni pożycia naszego szacować nie potrafimy? *Hac est dies, quam fecit Dominus, letemur et exulemus in ea.* (f) Te są dni, które nam udzielał Pan, cieszymy się y radujemy w one.

Królowie ziemscy na Tron wstępujący, prawnością naszą wszelką podniesieni bywają, y od tych obierani, od których należy; y do tych praw, paktów, traktatów y przymierza zobowiązani, do których przychodzą; y z taką ochoczością, bez którejby rządzić musieli, a nie chcieli; a takby rządząc, źle zarządzili: wszystko to po MARYI mamy. Korona oney ofiarowana nie bez trojakiey tej prawności: Koronuje ją Kościół S. moc y władzę na to mający; ukoronowana powtórę, do paktów y przymierza z nami zabiera się; na koniec: z prawą y iak naywiększą porywcznością, ofiarowaną sobie przyjmie Koronę. Jaśniej to: W ukoronowaniu MARYI Kościół S.

D

Matka

(o) Math. 6. v. 29. (p) Math. 1. 16. (q) Luc. 1. v. 42.  
(r) Proverb. 31. v. 29. (f) Psal. 117. v. 24.







*ante Paradisum voluptatis Cherubim, & flammeum gladium atque versatilem ad custodiendam viam ligni vite.* (y) Te y inne wyrazy, są to charakterem Kościoła Chrystusowego; z kąd łatwo dociec można, iak wielka bardzo potrzeba, by się onym dobrze y należycie opiekowano. A któż go lepiej pokrzepia, utwierdza, y ubespieczy, nad MARYĄ?

Jzaisz Prorok wieszczym o niej przepowiada duchem, zowiąc ją murem wiernych: *Murus fortitudinis nostra, salvator ponetur in ea, murus & antemurale.* (z) Mur przemożności naszej, Zbawiciel położy się w niej, mur y przedmurze. Y Bernard S. nazywa ją ozdobą Kościoła Świętego: *Decor omnis Ecclesie.* (a) Jście MARYA Kościoła naszego mur niewzruszony, ozdoba naysłodsza, opieka naysłodsza! Z podobieństwa to poznamy.

Mają to do siebie Wodzowie y Hetmani, iż ci naygorliwiej na boiowisku obstaia, dowodzą, y potykają się; mają też do siebie onych przeciwnicy, iż na Wodzow naysławawiej następuia, aby tych skoro pokonali, wszystkie by pułki nieprzyjaciół rozpierzchnęły się. Znać y MARYA mocna Boiownica za Kościół S. y wierne Chrystusowe; kiedy bezbożnych Heretykow siła naywięcej na nią powstawała y powstaie. Wspomniymy na stare czasy: znajdziem zaiadłych Nestorianow, Eutylianow, Jowinianow, y innych niemało; weyrzimy y wtego-czesne wieki: o iak zły Luter z swoimi, iak żwawy Kalwin z swoimi, stronnik MARYI y nieprzyjaciół! czemu to? pytać się nie potrzeba, bo strzeże y mocno strzeże Kościoła S. iako Wódz, iako Przed-boiownica, aby wilk drapieżny nie pożarł owieczki onego, aby lew frogi nie wdął się, y nie poszarpał; aby zawisny złodziey skarb drogi nie podkopał; aby chytry duch zasiewający kłóć na dobrey roli, nie wpadł na nią y nie zaplugawił. Przeco ci podobni strasznym zwierzom, lesnym bestyom, nocnym złodzieiom, złym szatanom, na MARYĄ Pannę, ile naysłodsza Kościoła Chrystusowego twierdzą, białą y powstają.

Nad to! o iak słodko wspomnieć, co za zaszczyt, iak wielki wzrost Kościoła Świętego, kiedy po tylu mieyscach, po rozliczaych Krolewstwach y Prowincyach, we wszystkich obrządkach: w Rzymskim, Greckim, Medyolańskim, Afrykańskim, Mozarabskim, Ormiańskim y innych; w Kościołach y Cerkwiach, całą ręką sypie skarby y dobrodzieystwa swoje, MARYA! Niemieią świegotliwi Heretycy, kiedy na weyrzenie Obrazu MARYI, niemi od urodzenia przemawiają. Slepą przekłęci Falszerze, kiedy ślepi wzrok cudownie odbierają. Jako psi wściekli każą się, iako czarci zębami zgrzytaia, rwą ściervo swoje zgryzliwym sumnieniem, gdy opętanych MARYA z szatańskich więzow oswobadza. Przeczyliby, kłamałiby, ale im prawda rzeczywista usta wiąże y zatyka; kiedy uiszczaia się rzetelnie Prorockie słowa: *Tunc apierienter oculi cecorum, & aures surdorum patebunt, tunc saliet sicut cervus, claudus; & aperta erit lingua mutorum.* (b)

D 2

W ten

(y) Gen. 3. v. 24. (z) Isaiz. 26. v. 4. (a) Bern. apud Poliant.  
(b) Isaiz. 35. v. 6.



(X) (X) (X) (X)

W ten czas otworzą się oczy ślepych, uszy głuchych; w ten czas pobieży iako ieleń, chromy, y rozwiąże się niemota niemych: ato wszystko, przed obliczem y w frzedzinie Świątnic MARYI uskutecznia się. Jak tedy ztąd wielki zaszczyt dla Kościoła Katolickiego, bo się prawda onego zmacnia y utwierdza, innych niewiernych sroma y potępia: tak nie mniej wielka opieka MARYI nad onym.

Co ieśli, Słuchacze godni, na innych wielu mieyscach prawdzi się; cóż na tym Świętym mieyscu? o którym potrzebaby mówić z szczerą boiaźnią y wszelką uniżonością: *Locus enim, in quo stas, terra sancta est.* (c) Oto y odrobek ieden tey ziemi, na której stoim, mieysce Święte iest; na tym (mówię) Świętym mieyscu o iak wiele wielom MARYA świadczy, iakie dziwy czyni! tu żywi y umarli, tu zdrowi y chorzy, domowi y postronni, sprawiedliwi y grzesznicy, iak z morza iakiego obfitość łask oney bezprześcannie czerpią. Od niezapamiętnych czasow, tyle zasług Kościołowi w tey to Bazylice położyła! y toć to iest, za co Kościół S. z wdzięczności iako Opiekunce swojey wypłaca się, dobrodzieystwa pochwałami uwzaiemnia, Królową ią czyni, złotą koronę ofiaruje. Nic nad to godniejszego! nic chwalebniejszego.

Dawidowi wracającemu się z porażki Filistynow, lud z pospolstwem radośnie przyspiewywał, grał na Cytrach y piszczalkach, y wszelkie sposoby obrzędow czynił: *Porro, cum reverteretur, percussit Philistaeum David, egressae sunt mulieres de universis urbibus Israel, cantantes, chorosque ducentes... in tympanis latitia et in sistris.* (d) Judyt pokonawszy Holofernesa y Assyryczykow, takie błogosławieństwo od ludu swojeo słyżala: *Tu gloria Jerusalem, tu latitia Israel, tu honorificentia populi nostri.* (e) Tyś chwała Jeruzalem, ty weselo Izraela, ty ozdoba ludu naszego.

Dobrzeż więc czynisz, y ty dziedzictwo nasze, łono nasze, domie y przybytku, opoko mocna y bezpieczna, opieką MARYI ugruntowana, Kościele Święty, że MARYĄ Matkę Boga moiego uwieńczyasz y koronujesz. Poznawamy potrzebę wysoką tych Świętych obrzędow, bo wypłacenie się z wdzięczności Opiekunce twoiey, owszem z całym tu przytomnym ludem, wierne MARYI poddaństwo oddaem, weselo wszyscy powtarzając: *Vivat MARIA! Vivat MARIA! Vivat Novo-ukoronowana Królowa nasza!*

## C Z Ę S C D R U G A .

W ukoronowaniu MARYI staie się joiusz y przymierze wieczne z MARYĄ y z nami; a to osobliwsza pomyślność nasza z tych świętych obrzędow.

Należności poddanych do Królow, y wzajem Królow do poddanych, kto nie wie? uczeń bez nauczyciela, nauczyciel bez ucznia; sluga bez Pana, Pan bez slugi, ani poiąć się może: by ieden do drugiego odzywał

(c) Exod. 3. v. 4. (d) 1. Reg. 18. v. 6. (e) Iudith. 13. v. 10.



)(\*)()

odzywał się, tego wszelka konieczność wyciąga.

O sojuszu y przymierzu naszym z MARYĄ Panną ia tu mówię: Królową jest: myśmy poddani oney: a Królową arcy-dobrą, słodko panować zaczynającą: o iak słodko poddawać się, tak zacney bohaterce!

Dobrze było, być poddanemi u Królowey Ester; zagniewany Aman na iednego żydowina Mardocheusza, że mu Boskiey czci odmawiał, na kolana przed nim nie upadał; na cały naród żydowski roziuszył się, i to bezprawie wymógł na Królu, iż y Mardocheusza y wszystkie żydy surowym wyrokiem wygubić kazał. Co tu już już na pół umarłemu z swoiemi czynić Mardocheuszowi? Do Królowey Estery spieszy, różnemi ią sposoby do interessowania się u Króla skłania, do obstawiania za całym narodem, zdrowiem y życiem onych, prosi; na ostatek rzecze: *Quis novit, utrum idcirco ad Regnum veneris, ut in tali tempore parareris.* (f) A kto wie, izaliż nie dla tego. Bóg w rządach y zamiarach skryty, zaliż nie dla tego na tron cie wfadził, Królowę pierwszą zepchnął, a tobie krolować dopuścił, abyś ty na pierwszuiącym stopniu stojąc, w czasie tey publiczney klęski Zbawicielką y sprawczynią swobody narodowey była? Dostojno jest Królowey czuć o poddane, dostojno jest, ich życie, y stan, y dobytki, umieć szalić, którzy z istoty poddaństwa do wzajemności mają się. Jdź Ester! idź o Pani! wiele nam y tobie na tobie zależy. Jakoż słuszności dając się powodować Ester, wszystko szczęśliwie wskurła: okrutny Aman, y wzgardzony przed obliczem Króla, y z łaski onego odcięty, y na tey napotym fromotney szubienicy, którą żydom gotował, sam obwisł. Taka sprzyjazność Estery Królowey ku poddanym swoim! Abraham, że był głową Familii swoiey, y iakby Królem nad onemi, kiedy usłyszał pogrozki Boskie na Królestwa Sodomy y Gomorry, iakoż nie wstawiał się za onemi? (g) coraz mnieyszą a mnieyszą liczbę wymagając u Boga sprawiedliwych, dla których by nie karał y nie zagubiał Państwa one, od pięci-dziesięciu do dziesięciu umniejszając. Przyczyna tak usilnego wstawiania się Abrahama za niemi: bo go ta, ile Głowę, ile Patryarchę, nie mniej iako onych obchodziła klęska. Y Augustyn S. mówi o tych, krórym bądź to Królewska, bądź inna iaka władza poruczona: *Pro omnibus tibi subiectis, qui in domo tua sunt, rationem reddes Deo.* (h) Królowie, Panowie za wszystkich tych, którzy onych holdownicy są, policzować się Bogu nieodbicie mają. Zkąd widzieć się daie, iako nie sobie tylko, ale y poddanym żyć powinni. Ani bowiem człowiek człowiekiem zwałby się, ażyby oprócz zmysłów y ciała miał ieszcze y duszę, która ciała y zmysłów krolową jest; aniby ciało zupełnym bez głowy było ciałem, która ciała krolową jest; ani dom mógłby się zwać prawym domem, bez gospodarza, albo gospodyni, która domu Krolową jest: tak też ściśle należą Królowie, Panowie do

pod-

(f) Ester. 7. v. 10. (g) Gen. 18. v. 23. &c. (h) August. super. Joan.



)(✠)(

poddanych swoich, których y duszą y istotą, y samym wewnętrznym iestestwem są.

Cóż rozumiecie, Słuchacze godni! o nowo-ukoronowaney Królowey MARYI? alboż dla innego świata, albo iakiemu zakrytemu kątowi, Azji, Afryce, lub Ameryce, albo iakiey ciśnieinie morskiej odległej y niedostępnej wyspie, pod-ziemnym Antypodom panować zacznie? Przeczyć nie mogę: świata całego Królowa: y tam się rozlega władność Oney. Mówię iednak: nam, nam ofobliwie MARYA kroluie, do nas ta Ester należy; a co na nas dokaże, by kto ieszcze dzikszey nad Amana był okrutności? oto: w sołusz y przymierze z nami wchodzi: *Ego diligentes me diligo*. (i) Ja, mi służących, ia poddających się powodom moim, y pokłon czyniących przed maiestatem moim, z całego serca kocham, ia nieustannie niemi pieczołowac się będę. O niewyflowiona pomyslności nasza z tych świętych obrzędów!

Nadstaw tu ucha, Słuchaczu godny! pewnie MARYI ten do ciebie odzow. Obraliście mię Królową, obraliście uspolonemi głosy, większością okrzyków: obraną ukoronowaliście, iuż, w iakie chcecie, wchodźcie zemną pakta y konwenta, iak się wam nada: stanowcie traktaty, na niebo y ziemię poprzyśęgamy: ieśli mi poddańską wierność zachowacie, ieśli do rokośzu, buntow mieć się nie będziecie, ieśli prawideł y ustawow Królestwa moiego nie odstąpicie, poddaństwo wasze w krolowanie, służebnictwo przemieni się w panowanie (służyć bowiem Bogu y MARYI, nie służyć iest, lecz krolować) Ale, ieżeli nie uścicie się w powinnościach waszych, uszkodzicie zaprzymierzone pakta; iak się wdiera nieprzyjaciel w granice po zerwaniu traktatow, do których go żadne iuż prawo nie zniewoli, tak się y Ja wam postawię: nieposłusznych zskramiającą, hardych, pysznych ukarzaającą, swej woli służących rozniemi doległościami y utrapieniem ukracaającą.

Uchoway tego Boże! byśmy o tym y pomyśleć mieli, owfzem, by cyrograf ręko-pisaniem własnym oddać przychodziło, wierność Królowey naszej poprzyśęgamy, niezmiennie z oną zprzymierzamy się, by Ona nam dobrą Panią, my takiemiż iey byli sługami. A co zsprzymierzenia z nią naszego, y ztąd pomyslności nayistotniejszy będzie pośledzeniem, znowu okrzykuiąc wszyscy zgodnie mówmy: *Vivat MARIA! Vivat MARIA! Vivat Nowo-ukoronowana Krolowa nasza!*

### C Z Ę S C T R Z E C I A.

*W ukoronowaniu MARYI, zupełną ma MARYA pociechę y uweselenie;  
a to Dzień wielki y wesoly przy tych świętych obrzędach.*

**W**atpieć o tym nie potrzeba, Słuchacze godni! że MARYA pierwiej, niżli, czas czasem, niżli niebo niebem, ziemia ziemią, ludzie ludźmi







potrzeby Łackiej Oyczyźnie, skarb mówię, y magazyn do tąd był: już go Królewską rezydencyą, stołeczną Królowey MARYI dzierzawą obwieszczamy, udzielnym go Królewstwem nazywamy. Tak czyniąc, MARYA, w nim mieszkającą tyłaczynemi uwielbiamy sposoby.

O Dniu naywiększy y nayweselszy przy tych Świętych obrzędach! Zaczynają panować Królowie ziemscy, a tak, iako *Augustus Octavianus* (q) zpisują wszystkie poddane, albo żeby podatki, pogłówniczyzną na one włożyli, albo próżną, y lekką u świata z mnogości ludu zkorzystali chlubę. Do was mówię, nowey Królowey poddani! pewnie y Ona zpisować nakaże holdowniki swoje, ale (o! niewypowiedziana szczęśliwości) by nie wzbogaciła się, lecz wzbogaciła, by nie pochwaliła się, lecz chwalebne czyniła; by podług stanu y potrzeby każdego wspomogła y zaratowała. O Dniu naywiększy y nayweselszy! Królewka dziś Gala! tey Pani, która przy cudzych weselnych godach w Kanie Galileyskiey, wina Cudownym utworem przysporzyła; a umkniesz nam kubka słodczy, wina pociechy, rozweselaiącego serca napoju, przy tych swoich wspaniałych obrzędach? Tu nędzni, tu ubodzy, ślepi, kalecy, zwrzodziłi, chromi, zkancerowani, końający, by y umarli! nuż do nog Tey Królowey! a wszystko podług żądań waszych skutkiem dopełni się. Mają to ieszcze Królowie za obyczaj, że wszystkim w czasie uroczystości swoich wygodzićby chcieli; biją medale, *Numismata*, rozrzucają pieniądze, po rynkach, miastach y ulicach one rozsiewają. Nie przewidzie to nigdy na sobie y nasza Królowa MARYA, aby dziś piątnem skutkujaćey łaski swojej każdego z nas nie nacechowała, prawdziwie do służebnictwa Oney zabierającego się, y uprzejmie z podniesienia tak wielkiey Królowey cieszącego się. Dniu zatym naywiększy y nayweselszy! Lecz kogo ieszcze po MARYI tykasz się? komuś tę weselość twoją winien?

Tobie Jaśnie Wielmożny Woiewodzicu Belzki Panie y naj-  
 łańskawczy nasz Fundatorze! nałogowa prawie, y zaplemiona nieprze-  
 wyższego POTOCKICH Domu hojność, ku Przenaychwalebniey-  
 szym Domom, Kościołom, Cerkwiom, y Obrazom MARYI tyle-  
 kroć doświadczona, y w Tobie rzeczywiście dziś na iaw światu  
 całemu okazuje się: kiedy ani naydośladniejszych kosztów, ani sił,  
 trudów, prac y azardów, ani Pańskiey poważności żałowałeś, byle-  
 byś tylko dla MARYI z ziemi niebo udziałał. Twoie to pono  
 słowa: co y Błogosławionego Symeona w Ewangeliu Świętey rzeczono:  
*Dziś odpuszczasz sługę twego Panie w pokoju. Albowiem oglądały oczy*  
*moie zbawienie Twoje.* (r) kiedy w Poczałowskiu tey Bazylice  
 (czegoś dawno z serca pragnął) oglądał już w złoto-głowie MARYĄ,  
 przed Nią czołem bił y upadał. Prawdziwie Panie! z całą  
 wiecznością w pamięci ludzkiej panować będziesz, kto Cię przepomni?  
 kto Ci w siwe y naypoźniejsze wieki pochwał ubliży? Każdy rzecze:  
 żeś żył nie sobie, ale MARYI; a my ulubieni Tobie y nieskończe-  
 nie



nie zobowiązani Bażylego Synowie, tak przed Tym Najsświętszey Królowey Obrazem, iako na każdym mieyscu, w każdym czasie y razie, y o doczesne y wieczne naypomyślnieysze Twoje powody, BOGA y MARYĄ błagać iak naygręcey zadłużamy się. *Posuisti in Capite Ejus coronam de lapide pretioso, vitam petiit a Te; & tribuisti ei in longitudinem dierum in saeculum, & in saeculum saeculi.* (f) Okraśli Cię o MARYO! starannością swoją zaufany w Tobie MIKOŁAJ Fundator nasz nayłaskawszy, y uwieńczył Koroną: przedłuże dni Onego na wieki, y na wieki wieków.

Weyrzyi oraz, Królowo nasza, y na nas wszystkich tu przytomnych, weźmi nas w pełnomocną protekcyę y opiekę Twoią, Króluy nad nami bez przerwy, którzy cię w szczególności dziś Królową okrzyknę: znudzoną ziemię, y tylo biedy y kłopoty ponękaną, w mlekiem y miodem płynącą racz przeistoczyć. Już my Twoi, a Ty nasza: my dziedzictwo Twoje, Ty Monarchini nasza: my własność twoja, Ty dzierzawczyna nasza. Już to trzeci-kroć a iak nayżyczliwiey z całego Serca wynurzamy: VIVAT MARIA! VIVAT MARIA! VIVAT! Nowo-ukoronowana Królowa nasza, Amen.



# WDZIĘCZNOSC

albo

*Troiaka wdzięczności Korona  
od Sług wieczystych dziedzicznej Pani,*

a

*od Pani Sługom, Cudami sławney w Poczajowskim  
Obrazie WW. OO. Bazylianow*

## MARYI

*Solennie Ukoronowanej*

## OGŁOSZONA

*przez X. Alexandra Koziorowicza S.T. Prezentatę  
Przeora Jezopolskiego Wikarego Prowincialskiego Kła-*

E

storow

(f) Psalm. 20. 4. & 5.



)(M)( + )(M)(

Storow Pokuckich Zakonu Kaznodziejskiego, na zainitrow  
po KORONACYI na Summie przez J.W. Maxymilia  
na RYLĘ Biskupa Chełmskiego, Biełzkiego Pontyfikalnie  
spiewaney, Dnia 9. Września s. k. 1773. Roku.

*Adorabimus in loco, ubi steterunt pedes ejus. Psal. 13. v. 7.*

**N**ieskapa w Dobrodziejstwach swoich Naywyższego Prawici,  
wielokrotne do uwielbienia swojej dobroci nam pokazuje  
drogi: Lubo to jest nad ludzkiego granice rozumu, wszystkie  
Boskie wyliczać dobroci, atoli przynajmniej o większych niepamię-  
tać, jest nietylko nie Chrześcijańska, ale y nie ludzka; bo iako obo-  
wiązek Chrześcijański za uczynione łaski do wdzięczności pobudza,  
tak niewdzięczność popełniona, od nierozumnego stworzenia człowieka  
podleyszym czyni. Zkąd idzie: gdy każdy jest obowiązany do wdzię-  
czności za łaski, toć większe y zacnieysze do większey y niepospolitey  
pociągają. Patrzymy! ozdoba Kościoła wschodniego, podpora upada-  
jącej przez Ariusza błędy Wiry, Katedry Cezaryjskiej naykosztownie-  
szy kleynot dany światu Bazyl S. w czasie bezbożnego heretyctwa  
czy nie był skutkiem dobroci nayosobliwszey Boga naszego? Lecz  
iako ta nie pierwsza, tak nie ostatnia dobroczynnego Boga łaska, na  
ktorey dopełnienie zrzodził dobro Marya łask swoich otworzyła skarbnicę,  
nie tylko bowiem w śmiertelnego życia przeziągu heroiczne iego  
dzieło wspomagała y ratowała, lecz y teraz u Synow iego nieprze-  
liczonemi na tym Świętym miejscu dobrodziejstwy lynie, y ta mi się być  
nayosobliwszą zdaie łaską; Hoyna Marya była na Wschodzie, lecz dla  
Bazylego hoynieysza w tym miejscu, bo dla wszystkich; hoyna na  
Wschodzie, ale tey hoyności śladów pod te nie pokazuje czasy, bo  
ie złość bisurmańska zgruntu zatara; hoynieysza na tym Świętym  
miejscu MARYA, bo potomnym wiekom Cudowną na znak swey  
dobroci zostawiła Stopkę. Więc tu należy oddać adoracyę, tu wdzię-  
cznością uniżenia pokornego wielbić MARYĘ. *Adorabimus in loco &c.* Za  
co na znak wdzięczności Synowie Bazylego, nie tu ślad iaki, ale bogatą  
Koronę wiekopomnym czasom na ley Najswiętszy zostawiają Głowię.  
Tu mi trzy rzeczy staia na uwadze: przyśluga Bazylego Świętego,  
łaska osobliwsza Maryi, wdzięczność Kościoła wojniącego. Przyśluga  
Bazylego Świętego zacna, bo Koronowała MARYA; łaska MARYI  
znaczna, bo wypiatnowawszy na twardey skale nogi swey Stopę,  
Macierzyńskiej Opieki wyrażiła charakter; Wdzięczność Kościoła  
Wojniącego nie bez znaku, bo nie tylko z złotychkruszców, szacownych  
kleynotów, z osobliwszey J.W. POTOCKIEGO Fundatora łaski na ley

Skronio




skronie włożyła Koronę, ale z nayprzednieyszego kruszcu, bo z niebem na wagę idącego, z serc Bazylego Synow, y wszystkiego ludu, ją uformowała. Z czego ją na dalszą mowę taką czynię osnowę: Ukoronowała MARYA Bazylego Świętego opieką Macierzyńską, bo ją Bazyli koronował miłością Synowską; to I. Koronowała, koronując, y koronować nie przestanie w tym Śladami swemi naznaczonym miejscu do siebie uciekających się ludzi, którzy pobożnemi do Niey udają się krokami; to II. Lubo Watykańskie Korony wielce zdobią skronie MARYI, więcey się jednak podobają Korony serc naszych pod lew rzucone nogi. To Część III. A. M. D. G.

## C Z Ę S C P I E R W S Z A

Ktoby chciał zniszczyć Boskiey dobroci dowody, wprzodby swe kimie w liczbę bezbożników policzyć musiał; ktokolwiek bowiem ma wiadomość Boga, ten przymioty dobroci y łaskowości Boskiey wyśławiać musi, ile że ie sługom swoim w nadgodę nagotował; lecz to wszystko chciał im dać przez ręce MARYI, tak złotemi usty do lew Macierzyńskiej Opieki zachęca Chryzostom: do Matki Pana uciekajcie, naypięknieyszą y żadney skazitelnosci niepodległą Koronę wam nagotowała. Iakoż żaden nie był zawiedziony, ktokolwiek w lew Opiece swe pokładał nadzieie. Ona bowiem iako łaskowości Boskiey jest rzetelnym wyobrażeniem, tak wszystkich pomyslnosciami koronować zwykła. Do uwięczenia wiekniwego Bog trzy nagotował Korony, według Anielskiego Doktora, Nauczycielską, Męczeńską, y Panieńską, ktoremi sług swoich ieszcze w życiu zdobić, nie jest nowina u MARYI. Niepotrzeba daleko po dowod tey prawdy zapędzać się: na Wielkim Patryarście Bazyliim rzetelny mamy widok, który przez MARYĄ nie tylko Nauczycielskiej ale y Apostolskiej dostąpił Korony. Cztery są frzodki, które Apostolski zalecają urząd: Ziemskich kraioy obchodzenie, w naukach niespracowanie, cudow działanie, różnemi językami mowienie. Bazyli Święty ieszcze niebędąc policzonym między Wyznawcow Chrystusa, opuszcza Kappadocyą, Jerozolime nawiedza, ztamtąd do Cezaryi spieszy, po drogach wszędzie gorliwie nauczaiać Wiary Świętey, gdzie y Ewbulusa Nauczyciela swego do Chrztu gotuje; z czyich rąk tę Apostolską odebrał Koronę? nie z rąk JEZUSA, bo ieszcze znakiem Iego nie był oznaczony; toć z rąk MARYI według Bernarda: Bog chce abyśmy wszystko mieli przez MARYĄ: ktora go do wspomnienej pobudziła pracy. Kto nie wie o cudach Bazylego po Chrście, niech spyta Helladiusza iego Kapłana, który to o nim potomnym zostawił wiekom, że iedno Bazylemu było ku Niebu podnieść ręce, co y cudowne na ziemi czynić dzieła; wszak w ręku Iego dla żydowina Najswiętsza Kommunia widoczną Ciała y Krwie Najswiętszey odebrała postać: zapisy na Iego rozkaz szataństwo wracało: papier grzechami spisany do dawney wrocil się białosci; a o wielosci językow, Święty Efrem Syrus tego nie zapiera, że za Bazylego Błogosławieństwem



)(

co fig



)(~~222~~)(+)(~~222~~)(

19

co się y stało. Jawną tedy, iako w tym słuchał porady MARYI, tak Korona Męczeńska przez umartwienie ciała y ducha, dana była od MARYI, ile Macierzyńskim affektem kochającej Bazylego S. którą on swoją zawsze nazywał Matką.

Lecz nie dziw że tak był kochanym y koronowanym Bazyli Święty od Bogarodzicy MARYI, bo miała w nim co kochać y koronować. Niemasz w ludziach nic tak milego Niebu, iako Anielska, nieskazitelna czystość; inne cnoty są kochane iako dzieła Boskie, które prawica łaskawa sprawuje, lecz nieskazitelna czystość iako jest człowiekowi przyrodzona, bo się z nią rodzi, kto iey w całości docho-  
wa, na naypierwsze zasługnie zaszczyty. Za co prozę naybardziej ukochał Jakub Patriarcha Józefa? pewnie że był młodziuchnym? Bynaymiej, bo był młodszy Benjamin od niego; to pewnie że go w staro-  
ści zrodził? ani to, ponieważ w głębszey starości zrodzony Benjamin. Za coż przecie? Oto czystość panieńska w Józefie zaletą była Józefa u Jakoba, iako tego łatwo z textu Pisma S. doysć możemy, gdy czyta-  
my, że o występku naybrzydszy oskarżył Braci swoich, to jest o nie-  
czystość; czym się tedy naybardziej sam brzydził, w tym ich oska-  
rzył, a przez to na naywiększą Oycowską zasłużył miłość. Nietylko Jakub dla czystości ukochał Józefa, ale y Jezus Jana Świętego tak dalece, że nie tylko mu przy Wieczerzy na swoich pozwolił spoczywać Pierśiach, nie tylko mu naykrytsze objawił Tajemnice, ale co miał naydroższego, to jest Matkę swoją iego polecił opiece; tak Kościół Święty o tym śpiewa: Matkę Pannę polecił Pannie; a że y Bazyli Święty nieskazitelney był czystości na ciele, bo był jednym z tych, o których Anioł mówił Janowi Świętemu: Ci są, którzy płci Białogłow-  
skiej nieznają; nieskazitelney był czystości na zmysłach, które iako dobry rzadca w mocnym trzymał rygorze; za tym idzie że iako Ma-  
cierzyńską miłością kochała MARYA Bazylego, tak go Panieńskiej czystości uwięczyła Koroną.

Ze zaś y Bazyli Święty ukoronował MARYĄ miłością synow-  
ską, ztąd doydzimy: iako imie Matki jest pełne słodyczy, tak imie synowskie pełne miłości. Imie Macierzyńskie że pełne słodyczy, oczy-  
wiście pokazuje Chryzostom Święty Hom: 62. w niedorośliwych dziatkach, które wszystkiemi tak pięknymi iako y kosztownymi gardzą rzeczami, matka u nich naykosztownieysza y naymilsza; w kosztowne kleynoty y drogie szaty przybrana Krolowa mniej waży u dziecięcia, od prostej wieśniaczki; tego inney nie znajdziemy przyczyny, procz samej wro-  
dzoney miłości, którą z wnętrzości Macierzyńskich z sobą na świat wynieśli. Co się mówi o synach naturalnych, to w przysposobionych daleko iasniey znaydować się powinno; przysposobione bowiem syno-  
stwo ściśley na samey gruntuie się miłości; co w drzewie korzeń, to w przysposobionych synach miłość; podetnij korzeń, usychać musi drzewo: wyrugny z ferca miłość, już będzie po synostwie. Do czego gdy się znał być obowiązanym Bazyli Święty, skutkiem sa-  
mym pokazał, że MARYĄ iako Matkę też ukoronował miłością.

Czytam





Czytam w Obiawieniu Jana Świętego, że JEZUS na dowod miłości ku MARYI Matce swojej, ukoronował ją dwunastą gwiazdami: Bazyli Święty dwunastą stopniami miłości gorącej więcej niż dwunastą gwiazdami ukoronował MARYĘ. Miał najpierwszy stopień *miłości*, zakochanie się w czci MARYI z strony swojej, drugi z strony uczniów, tak dalece że, co mówił Bernard Święty o Imieniu Jezusa *Ser. 15.* to uczynkiem pokazywał Bazyli o MARYI: jeśli napiszesz? nie podobami się gdy nie napiszesz MARYI, MARYA miod w ustach, melodia w uszach, pienie w sercu. Trzeci stopień *szacunku*, bo tak kochał MARYĄ dla Niey samey, iak ow pobożny Asceta u Gersona kochał Boga, gdy się na te gorliwey miłości zdobywał słowa: Ia Bogu nie służę dla zbawienia y chwały, ale że on jest, który jest godzien, abym mu z miłości służył. Czwarty stopień *Uwielbienia*, iako Brygitta Święta *Cap. 63.* tak Cię kocham MARYA, że wolałabym abym się nie zwała Brygittą, owszem abym była potępiona, niż żeby MARYA Corka Joachima nie była Matką Syna Bożego. Piąty stopień *Rozszerzenia*, przez które, nawet czartom zapisanych do ley pobudzał zakochania. Szósty *Boleści*, kiedy na uwłoczenie czci ley przyzwolitey naywięcej bolał. Siódmy *Ziednoczenia*, gdyż ku tym wszystkim pałał miłością, których MARYA kochała. Ośmy *Nabożeństwa*, ponieważ za ley przyczyną wszystkiego dostępował u Boga. Dziewiąty *Wypelnienia*: Cokolwiek bowiem było milego y przyjemnego MARYI, starał się iako naydoskonaley czynić. Dziesiąty stopień *Uniknienia*, strzegąc się tego wszystkiego, co by nietylko obrazą, ale cieniem, lub podobieństwem obraży było MARYI. Jedynaśty *Naśladowania cnot MARYI*: które tak na sobie wyrażał, że o nim mówił Urban VI. Ty prawdziwie wysłałeś cnoty z mlekiem Matki Twoiey. Dwunasty stopień *Ziednoczenia*: albowiem nie było żadney rzeczy takowey, która by go od miłości MARYI oddalić mogła. Temi tedy od Bazylego Świętego ukoronowana MARYA, nie tak gwiazdami iako bardziey synowłkiey miłości dowodami, niedziw że nietylko lego w życiu Macierzyńską ukoronowała Opieką, ale y u Synow iego w tym tu mieyscu Śladami ley naznaczonym, do siebie uciekających się ludzi, ktorzy się do Niey pobożnemi udaiają krokami, koronowała, koronując y koronować nie przestanie; o czym teraz mówić będę.

## C Z Ę S C D R U G A .

Szczęśliwy, y więcej iak po trzykroć błogosławiony, kto pobożnym krokiem na mieysce Stopą MARYI naznaczone udaie się; ponieważ ztąd nie odchodzi tylko ukoronowany. Lubo tak liczne grono Katolickiego ludu w czasie terazniejszym widzę tu zgromadzone, przecież lud ten wszystek na trzy pulki podzielonym być sładzę; w pierwszym pulku znajduia się ci, ktorzy Tey naszej Monarchini na wiecznego poddaństwa swego dowod pobożne usługi ley ofaruią Maiestatowi: Drudzy nielitościwey fortuny skrepowani więzami przy  
wstępie



(\*) (\*) (\*) (\*)

wstępie do Korony MARYI spodziewając się osobliwszey nędzy swoje oddalającej dostąpić darowizny, tu zaciągneli: trzeci nietylko tu pospieszyli, aby swą czołobitność Tey oddali Pani, ale aby wraz z nią oddali daninę, czyli to hojne sypiąc ialmużny na dzieło Iey KORONACYI, czyli według przemożenia iakową niosąc ozdobę Iey Cudownemu Obrazowi, z swoim tu sznakiem orszakiem. A że te wszystkie czynności są pobożnym krokiem do tego miejsca Śladami MARYI naznaczonego, Iey precudowną Stopką ozdobionego, dla tego nikt bez przyzwoitey sobie nadgrody odeysć niemoże. Iako albowiem pobożnie siebie wielbiących, łaską: w nieszczęściu będących, miłosierdziem: tak swęj ozdoby Koronacyalney pomnożycielow, wdzięcznością koronowała, koronuje, y koronować nie przestanie; a to w ten sposób:

Chociaż niezliczone są łaski MARYI, ktorými na tym Świętym miejscu pobożnie siebie nawiedzających koronuje, jednakże nie zbłądzą, gdy ie w dwóch tylko zamknę sposobach; z tych albowiem sposobow więcej zplywa łaskawości na nich, niżeli siedmio odnogami Nilu zplywa wody do morza. Pobożnie zgromadzonych na to miejsce koronuje MARYA łaską swęj obecności, y łaską pomocy. Łaska Obecności iak jest szacowną Koroną dla wszystkich, ktorzy Twarz MARYI oglądać pragną, gdybym nie miał na to świadectwa Oycow Świętych, ktorzy w potępieniach niewidzenie Boga łaskawego naywiększą być uznają karą, gdybym zapomniał o owym uszczęśliwieniu, z ktorego cieszą się wybrani Pańscy, z widzenia swęj Pani w chwale wiekuiſtey, ieden lubo bezbożny, lubo imienia synowskiego niegodny Absalon, był by mi dosyć niezbitym dowodem, który śmierć samą w swęj niewypowiedzianej goręczy słodsza y znośniejsza być osądził nad niewidzenie twarzy Oycowskiej; a że bez widzenia MARYI nikt tey łaski dostąpić niemoże, a chocby dostąpił za uczynieniem ślubu że ią odwiedzi, jeśli go dobrowolnie nie wypełni, już nie na łaskę, ale na karę zasługuie, iako miejsca tego Świętego Cuda są widocznym tego dowodem; bez łaski zaś MARYI niemożna dostąpić łaski JEZUSOWEY, bo iako uszczęśliwienie zbawienne Pan poczoł od Matki, tak przez Nią wszystkim szczęśliwość gotuie, mowi Ambroży Święty. (t) Pisze się na to Anzelm Święty: Jako o! Naybłogosławieńsza, wszelki grzesznik od Ciebie odwołany y od Ciebie wzgardzony ginąć musi, tak wszelki grzesznik do Ciebie nawrocony y od Ciebie przyięty niepodobna aby zginął. Więc komu MARYA tę wyświadcza łaskę, że Twarz Iey ogląda, osobliwszey musi dostępować Korony. Na koniec ieżeli kto tey prawdzie zupełney nie daie wiary, niechay słuſcha wyrokow Ducha Przenayświętszego, który w osobie MARYI tak mowi: *Błogosławieni ktorzy czuwają u drzwi moich.* (u) a razem niech uważy: niebyć wdomu MARYI, tylko stać u drzwi Tey Pani, iest być Błogosławionym; iakoż nie więcej bez porownania, zasiadać do stołu, y Chlebem Anielskim być częstowanym? ktora uczta iak iest zacna, tak stołownicy niepospolitey dostępują Korony; sama

(t) in Cap. 1. Lucæ. (u) Prov. 8. v. 34.



fama to MARYA powiedziała Błogosławionemu Alanowi Zakonu mego : Czcciele moi wielu w chwale przewyższają , pospolicie w nayzacneyfzey miefzczą się Hierarchii , to iest między Tronami y Pańfłwy .

Szacowna Korona widzenia MARYI , nie mnieyfzego będzie fzacunku z pomocy , ktorey z dwóch przyczyn tu doftąpić można , raz przez MARYĄ , drugi przez wielkich Synow , bo wielkiego Bazylego . Przez MARYĄ , bo ona nie tylko o zbawieniu duszy , ale y o zdrowiu ciała ma pobożne ftaranie; to podpisał S. Amadeus ; tego zdania y Bonawentura Święty (*in Pfalterium B. V.*) Ona iest pomocą dla wfzyftkich, ciefzcie się y wfkakuycie wfzyfcy , ktorzy ją kochacie, bo ratować was będzie w dniu uciemieżenia waszego ; y przez fynow Bazylego , bo iako węgiel rozżarzony gdyby fām został, gafnąć mufi , ale z innemi żarzy się, y długo w sobie ogień chowa , tak naygorętfze affekta gdy nie mają pomocy, ftygnąć mufzą . Zkądby zaś więkfzey pomocy w gorącości Ducha mógł doftać człowiek, ieżeli nie od Bazylego Świętego , y Synow lego , ktorych kolumną ogniftą nieba famego tykaiącą widział Efrem S ? Zaprawde ognifte są kolumny, ktorzy ogniem miłości niewygasley y nabożeńftwa w tym tu mieyfcu goręią, ale y Czci MARYI przyzwoitey są pomnożycielami. Siedm radości MARYI obchodzi Kościół Święty , bo siedm łask od Boga odebrała MARYA ; tych radości uczynili uczeftnikami ludzi ftarpiionych, siedm razy pokazując się onym Synowie Bazylego tak we śnie , iako y na iawie rozkazując im, by się na te mieyfce udali , ieżeli chcą aby Korony łaski od MARYI doftąpili .

Chociaż nie każdy zaftuguie fobie na ten wzgląd u MARYI , aby mógł być uwięczony Koroną Chwały , nie przeto iednak powinien tracić nadzieię do wfzelkiej Korony . Bo iako dobroć MARYI nie iest okryślona granicami , tak niegodnych łaski , zwykła koronować Koroną miłofierdzia; dla tego Foffaus (*in trac: de Rosar. difcursu 4.*) wfzyftkich wzywa , aby się nie tylko godni , ale y niegodni do ley ubiegali opieki, mowiąc : Iako nayprędzey do MARYI pofpiefzay, gorąco proś MARYI , da ona iak Obłok rofę , da też ona y łask obfitość . Tego miłofierdzia w tuteyfzym Obrazie dała oczywfity dowod w Roku 1727 w dzień uroczyfty chwalebneho Wniebowzięcia , gdy niegodnego łaski bo niewiernego żydowina Koroną miłofierdzia uwięczyć raczyła ; za pierwszym albowiem weyrzeniem na ley Przecudowne Oblicze taką w nim chęć do Wiary wzbudziła , iż poty mieyfca tego opuścić nie chciał , poki zbawienną wodą Chrztu Świętego fwoiey nie oczyścił fzkardy . Podobney Korony uczeftniczke widzieć w Roku 1743. Dnia 18. Marca , gdy piekielnego iadu Bufony przez Sakramentalną Spowiedź nietak zuft , iako bardziej z ferca wypadły pokutuiącey ofobie , o ktorey mować można fłowy Wielebnego Bedy: Członki ktore fłużyły nieczyftości do nieprawości , aby pożytkowały śmierci, niech fłużą fprawiedliwości na żywot wieczny; Krotko mowiąc: Czas by mi ufzedł , fłowa by ufwały, gdybym chciał wfzyftkie dowody miłofier-



21

dy miłosierdzia wyliczać MARYI na tym świadczonym rożnym  
mieyscu; samemu jest iawnu Niebu, wiele głów ukoronowanych  
Miłosierdziem do niego przesłała; nietayno xiążetom ciemności, wiele  
z ich więzow na wolność Synów Boskich wyprowadziła, bo to jest  
nieomylna, według Bonawentury S. (*in Psal: B.V.M.*) Kto łaskę Błogo-  
sławioney znaydzie MARYI, zapisany będzie w Xiedze żywota.

Nayzacniysza y naykosztowniysza wdzięczności Korona,  
którey kto dostąpi, naywyższych świata rządców celować może.  
Komu tak wielkie sprzyiało szczęście, aby na tak wysoki postąpił  
stopień? Oto wszyscy tey korony ucześnienikami, którzy hoyności swoiey  
na Honor MARYI dawali dowody; Ci iako z czynności swoiey są  
zupełnie uszczęśliwieni, ztąd każdy poznać może: gdyby świat  
cały z dobroczynney Boga naszego ręki w ich rzady był oddany,  
gdyby Niebo dziedziczne sobie mieli, gdyby niemocy uzdrawiali, umar-  
łych wskrzeszali, mniej by zaszczytu mieli, niż mają z tey dobro-  
czynności, którą wyświadczyli dla MARYI; przyczyna tego wpogo-  
towiu, bo za tamte łaski znać by się musieli do wdzięczności: za tę  
zaś czynność obowiązani mają MARYĄ do nadgrody. Iakoż iak  
nie jest to pierwsza J. WW. POTOCKICH Familii, a mianowicie  
J. W. MIKOŁAJOWI na Złotym Potoku POTOCKIEMU Funda-  
torowi, hojne na ozdobę MARYI sypać skarby, świadczą to Złotemi  
Koronami uwiecznione ley Głowy w Obrazach, Częstochowskim, Lwow-  
skim, Łuckim, Przemyckim, Jarosławskim, Leżańskim: świadczą pod  
Niebo wspinające się misterną sztuka, ozdobnie wystawione na Chwałę  
MARYI w Lwowie, Horodence, Buczaczu, Potoku, Kościelne mury;  
tak nie pierwsza MARYI J. WW. POTOCKICH Familiją koronować.  
Wszak ona w bliskim krwi związku z J. WW. POTOCKICH Fa-  
milią, złączonemu S. Jackowi Odrowążowi u Syna swojego Koronę  
Chwały uprosiła, y że we wszystkich żądach swoich przez ley  
przyczynę miał dostąpić skutku, niezawodnie obiecała. Nie jest  
mi czas po temu, abym tu liczył przywileie, ktoremi J. WW. PO-  
TOCKICH Familiją obdarzała MARYA, bym y wrodzoney skrom-  
ności J.W. Fundatora nie ubliżył, y od przedsięwzięcia Kaznodzieyskie-  
go nie odstąpił; tym tylko tę Część mowy moiey kończę: Nikt się  
nie zawiodł, kto dla MARYI iakową uczynił przysługę, zawsze mu  
swą nadgrodziła wdzięcznością; zaczym y Twoia szczodrota J. W.  
Fundatorze, bez przyzwolitey nie będzie nadgrody. Kiedy na sam Aniel-  
skim oczom wdzięczny poglądam Obraz, już z niego tyśiączne  
wdzięczności wyczytnę charaktery, już słyżę niezawodney obietnicy  
słowa: *Eccl. 24.* Ktorzy mię wykształcaią, żywot wieczny mieć będą,  
Przyozdobiłeś JEZUSA y MARYĄ w tym Obrazie Złotemi Koronami,  
więc z tego Cię mieysca upewniam, że wdzięczności Koroną nie kto  
inny, ale JEZUS y MARYA dla Ciebie zostaną.

### C Z Ę Ś C T R Z E C I A.

Chociaż nie każdy koronować może MARYĄ bogatemi nakładami,  
E każdy



X(228)(+)(228)C1

każdy przecie przy terazniejszym Akcie KORONACYI Iey Koronatorem nazwać się może; bo lubo nie z złotego kruszcu, ale z droższego, bo z serdecznego w ogniu miłości wypolerowanego złota, Iey Głowie naywdzięcznieyszą oddaie Koronę. Chętnie MARYA pod Watykańskie Korony poddała Głowę, chętniey ieszcze, ktokolwiek na Iey usługę swe serce ofiaruje, tę czynność za naycelniejszy przyimuie kleynot; Już dawno powiedziała MARYA: (w) *Ze mną są bogactwa y skarby wielkie*. Samego po nas wyciąga serca, mówiąc: (x) *Synu, Córko, daj mi serce twoie*; wyciąga MARYA od nas serca, ale nie iakiegokolwiek, tylko prawdziwie synowskiego. Serce zaś synowskie dwie rzeczy w sobie zamykać powinno, to jest wstręt od złego, pragnienie dobrego. Wstręt od złego troiakiem sposobem dochodzi się: Nayprzod gdy serce jest czyste, y od złey nawet myśli wolne. Solinus o Słoniach powiada, że lubo z przyrodzenia mają, iż witaia wschodzące słońce, nie czynią przecież tego, poki się w blizkiey nie omyia wodzie; MARYA nietylko obleczona w Słońce, ale iako mowi Święty Tomasz a Vil. (y) *Znieś Słońce, co będzie na świecie? tylko ciemności; niech nie będzie MARYI w Kościele? co się zostanie? tylko mgła sama*. Zkąd idzie, że kto się sercem pragnie przypodobać MARYI, niechay go w gorzkiey lez obmyie kąpieli; ma tu zdroy żywey wody z Stopki MARYI wynikający, y żeby zbawiennicy ta mu służyła kąpiel, wprzod niech swe iagody winem Anielskim, pokutnemi skropi łzami, w ten czas nad śnieg wybielonym zostawszy, iako naybielsza Uryańska perła przyda się do Korony MARYI. Powtóre kto chce podobać się sercem unikającym od złego, powinien ziemskie porzucić roskoszy: jest tego dowód w Moyżesz, (z) który gdy chciał przybliżyć się do krzaku gorejącego, usłyszał głos: *Zrzuc obuwie z nog twoich*. Krzak ten Nayświętszą znaczy MARYA, iako Święci Oycowie y Kościół śpiewa: Krzak który widział Moyżesz niezgorzały, zachowane uznawamy Twoje chwalebne Panieństwo Bogarodzico; obuwie zaś ile z skór bydłych wyraża namiętności cielesne. Potrzebie ieżeli Nayświętsza MARYA przyrównana jest do pszczoły, *Ecc. 11*. Pszczoła zaś czystości jest przyiazna, y tam nie będzie, gdzie fetor zalatuie; toć kto chce, aby MARYA sobie w nim upodobała, o czyste serce starać się powinien, co się naybardziej podoba MARYI.

Dwie rzeczy w wypełnieniu naybardziej się podobaią MARYI, to jest; służyć Iey nieprzerwanie, y naśladować Iey cnoty. O służbie nieprzerwaney mowi Chrystus *Luc: 9. v. 62*. *Ktoby ściał rękę do pługa, a wrótecz by się obracał, nie jest sposobnym do Krolestwa Niebieskiego*. O naśladowaniu mowi Duch Przenayświętszy: *Patrz y czyn według przykładu, który ci na górze pokazany jest*. (a) Święty Jan Chryzostom *de Mart: tom 3*. mowi: dla czego albo naśladować powinien, ieżeli chwali, albo chwalić nie powinien, ieżeli naśladować niechce. Widziemy MARYA na tey Świętey Gorze w chwale Ukoronowaną, ale nikim nie gar-

(w) Prov: 8. v. 18. (x) Prov: 23. v. 26. (y) Conc: 1. de Anan: (z) Exod. 3. v. 5. (a) Exod: 25. v. 40.



nie gardzącą, wszystkich do siebie przyimującą, siebie niską służebnicą nazywającą: więc ley pokory bądźmy naśladowcami, jeżeli ley Tryumfu chcemy być uczestnikami. Nie można cnot wszystkich przeliczyć, ktoremi iaśniała MARYA, bo iako Mistrzynią cnot Chrześciańskich była, tak wszystkie na sobie wyraziła; więc gdy nie jest w naszych siłach, byśmy ją naśladowali we wszystkim, przynajmniej w cnotach pokory, miłości, y pobożności ją naśladowmy; co gdy uczynimy, zasłużymy na łaskę u Boga, na miłość u MARYI.

Rzecz godna uwagi, czemu MARYA dla wielu łaskawa, dla więcey nierównie zamknięte mieć się zdaie wnętrzości miłosierdzia swego? Koronowała MARYA Bazylego Świętego nieśmiertelney chwaly Nauczycielską Koroną; z ley rąk odebrał ten Święty Ociec niezbrukaney białości liliowy wieniec, od niey Purpurą Męczeńską został przyozdobiony: łatwo domyślam się przyczyny, gdy słyszę Boskie wyroki takowe: (b) *Wy mówicie, że jestem Nauczycielem y Panem waszym, y dobrze mówicie, jestem albowiem. Y znowu (c) Gdym ja jest Oycem, gdzie jest cześć moja? jeżeli jestem Panem, gdzie jest bojaźń moja?* Ktore słowa stosując do MARYI, mowi Bernard Święty: Mówicie, że jestem Matką y Panią waszą, y dobrze mówicie, ale gdy jestem Matką, gdzie jest miłość wasza ku mnie? gdy Panią, gdzie jest cześć y ufzancowanie? Byłam Matką Bazylemu, bo on był mi Synem, gdy na wzor Syna moiego koronowania dwunastu gwiazdami, on mię ukoronował dwunastu stopniami miłości; więc iako w was nie znaduję miłości synowskiej, tak wy we mnie nie znajdziecie litości Macierzyńskiej. Ach nieszczęśliwości nasza! Słuchacze, jeżeli sobie tak postąpi MARYA; zgineliśmy, już po nas! Lecz nie desperujcie, mieycie nadzieję. Czyliż to być może, aby się nad naszą nie ulitowała nieszczęśliwością, do żalu nie wzruszyła? Ach może! może! bo nie raz prawie ze łzami ulkarzała się: *Synów wykarmiłam y wypielegnowałam, a oni wzgardzili mną.* A być że to może, aby MARYA Ukoronowana tak surową y nielitościwą stała się? może! bo do tego należy zbrodnie karać, do kogo y łaski świadczyć; więc kto niewdzięczzen ley łaski, niech się obawia kary. A czy być to może aby MARYA w tuteyszym Obrazie Cudowna, miała tak z nami postępować? Y niezawodnie może; wszak czytającemu ley Cuda jest iawnno, iako dobrym była pomocą, tak złym, ukaraniem. Ona dawała życie umarłym, ale Kalwinistów, Luteranistów uwłóczących ley chwale, śmiercią karała. Ale w tym Cudownym miejscu jest Stopka MARYI, ślady ley dobroci. Prawda, ale dla dobrych. Ale tu MARYA uwięcza iednych Koroną łaski, drugich miłosierdzia. Prawda, lecz niegodzien łaski, kto niegodnie te Święte nawiedza Mieysce, niegodzien miłosierdzia, kto niechce poprawić żywota.

Nayświętsza, Cudowna, Naymiłosierniejsza Pani, wiedząc ia, że się żadney Korony wdzięczności od Ciebie spodziewać nie mogę, jużbym nakoniec rozpaczał, gdyby mi to tajno było, że ty ferca ludz-

F 2

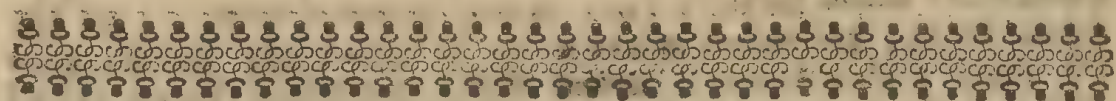
kie

(b) Joan: 13. 13. (c) Malach: 1. 6.



)(✠)(✠)(✠)(

kie nad kosztowne szacujesz kleynoty . Gdybyś niegardziła sercem  
 moim y Słuchacza mego , to bym ci chętnie oddał ; serce moje  
 splugawione nie zdać się do Korony ; Ręce Twoie pełne drogiego  
 Hiacyntu ; prostym glazem , twardą skałą , sercem moim wzgardzą ;  
 Wiem jednak co uczynię : rzucam ie pod Twe Najsświętsze nogi ,  
 żebrząc , byś na nie miłosiernym weyrzała okiem ; nie warto serce  
 moje , by Twoją było Koroną , toż przynajmniej te uczyn miłosier-  
 dzie , aby było podnożkiem twoim ; a to mi za największą sła-  
 wie Koronę ; wszak pod Twemi Najsświętszemi Nogami w twardey skale  
 znak Stopy został , może się zmiękczyć y twarde serce moje . Gdyś  
 ten znak zostawiła , niezwyčajnymi zaiasniałaś Nieba ogniami : więc  
 y serce moje potrafisz zapalić ogniem miłości Twoiey . W twey  
 Stopce nie ubywa wody , chociaż ią na różne czerpaia choroby ; day  
 y mnie tyle wody lez serdecznych , abym mógł oplakać wszystkie  
 zmazы grzechowe ; czego gdy z Słuchaczem moim dostąpię , będę  
 Cię wielbił w życiu doczesnym , na mieyscu gdzie staneły nogi  
 Twoie , a po śmierci w chwale wiekistej . Amen .



# K O R O N A

*we wszystkich Swiata całego Obrazach przyzwoita*

# M A R Y I.

*Przyzwoitsza we wszystkich w Polsce Wizerunkach,  
 Nayprzyzwoitsza w Poczoitowskim Obrazie ,*

# P O K A Z A N A

*Miedzy Oktawą KORONACYI w kazaniu mianym  
 Przez X. Barnabę Kędzierskiego, Nauk y S. Teologii  
 Doktora , Protonotariusza Apostolskiego , Regenta y  
 Definitora z Prowincyi Ruskiej Franciszkańskiej .  
 Roku od przyścia na świat Króla Chwały 1773.*

*Dnia 9. Września s. k.*

Adamavit



Adamavit Eam Rex plus quam omnes mulieres. -- & posuit diadema Regni in capite Ejus. *Esther 2. v. 17.*

*Ukochał ją Król więcej iak wszystkie niewiasty, y położył Koronę Królestwa na głowie Iey.*



Lubo Święci Kościoła Oycowie powszechnym zdaniem przyrównywią Najsświętszą MARYĄ Pannę do niewiast, zaszczyconych w starym Testamencie wielkimi łask przyrodzonych y nadprzyrodzonych darami, nie inne przecież podobieństwo prawdzi się, tylko one, które ma drobny prószek względem najwyższej góry, kropla wody w porównaniu z morzem, na mappie położona kryłka przyrównana do królestwa lub Xięstwa, którego jest znakiem. Bo jeżeli prawdziwą wiarą oświecony rozum szczerze rozpatrywać się zechce w doskonałościach Matki Boskiej, na tak wysokim niewidzianych przymiotów, niesłychanej powagi, przedziwnych cnot stopniu ugruntowaną zobaczy, iż wszelkie komukolwiek użyzione łaski Iey są dane zupełnie; których ledwie po części pozwolono drugim. Między innemi, których uszczęśliwienie osobliwsze świat nazywa cudem, a Kościół za przykład do zbawiennych uczynków wystawia, wspomina Pismo święte starozaconną Ester, lecz ta cóż jest względem Naydosłowniejszej Panny MARYI? Nie jest zaiste, nie jest czas na to y miejsce, abym się bawił liczeniem błogosławieństwa obydwóch, dosyć mi będzie wspomnieć to, którego okryślenia wásza Prawowierni oczekuje pobożność. Naywyższą Estery szczęśliwością w doczesności sądziemy, iż ją Król Ašwer nad wszystkie, które tylko wybrać pozwoliła piękney urody miłość, ukochał, y Królewską ozdobił Koroną; to zaś y uwolnienia ludu Izraelskiego od surowego na stratę życia wyroku, y dopomagania temuż w naygwałtowniejszey potrzebie było okazyą, coż to jest przecie względem chwały, którą przy swojej KORONACYI nieba y ziemi Królowa odbiera? gdzie nie człowiek ziemski, lecz Stworca, nie iednego państwa, ale świata całego, nie w doczesności tylko, ale y w wieczności za Towarzystkę powszechnego rządzenia obiera sobie MARYĄ? Nie jest tedy, przyznaycie ze mną, żadna z niewiast, więc ani Ester, podobna Najswiętszey Pannie, którą ukochał Król Nieba y ziemi więcej nizeli wszystkie niewiasty, -- y położył Koronę Królestwa na głowie Iey. A zatym większey nierównie cześci godna od nas, nizeli ukoronowana Ester od ludu swego. Iako zaś Ester uznana była Królową nayprzod od Monarchy, potym od swego narodu, na ostatek od królestwa, w którym Koronę odebrała, tak troiaką MARYI uważać możemy KORONACYĄ, pierwszą przez

odebranie



)(✠)(✠)(✠)(✠)

odebranie Korony wieczney chwały wymierzoney zasługami, ustanowionej od wieku, oddanej od Stworcy po skończonym życia śmiertelnego przeciągu, a zatym dla szczerulniejszego uczczenia koronować by ją należało w całym świecie. Druga MARYI KORONACYA jest w Polskim Narodzie w tyle Obrazach okazana uroczyscie; iako zaś ta Pani pobożnemu Kapłanowi Mancynellemu proszącemu o wyjawienie Jej najmilszego tytułu, kazała nazywać się Królową Polską, (d) tak przysłałoby wszędzie MARYĄ uznawać publicznie Monarchinią dziedziczną. Trzecia KORONACYA na tutejszym odprawiła się miejscu, gdzie dla uszanowania szczerulniejszego wykrzykać należy, iż przyzwoita Jej była. Pierwsza czci wyciąga, iako od Katolików: druga ile od Polaków: trzecia ile od obowiązanych na tym miejscu. A zatym pokazać pragnę toż samo w trzech częściach Kazania: to jest: Przyzwoita rzecz była, by koronować MARYĄ, gdyby można, we wszystkich świata całego Obrazach; Przyzwoitsza rzecz była by koronować MARYĄ, gdyby można, we wszystkich Wyrażeniach będących w Królestwie Polskim. Nayprzyzwoiciej należało w Poczajowskim Obrazie MARYĄ kosztowną ozdobić Koroną.

Wiesz O! Pani y Matko moja, że nie jestem karnodzieją takim, iakiego wyciąga pochwał Twoich wysokość y obfzerność, licznie zewsząd zgromadzonego ludu pobożność, y tak wspaniała KORONACYI Uroczystość; przeto żądam od Ciebie pomocy, abym z chwałą Boga, z uwielbieniem twoim, z pożytkiem słuchających mówił. Wypuszczonym z Obrazu promieniem jasnym tu oświecałaś niewiernych, oświeć nas wszystkich, abyśmy pojęli chwałę Twoją y Syna Twego, które rozszerzenia w tym pragnę Kazaniu

C Z E S W C I

**K**tórym tylko wiadome Katolickie nauki, tym nie jest tajno, że Obraz sam z siebie nie jest godzien żadnego uczczenia, ale tylko szanowanie odbiera względem osoby, której wyrażeniem jest. Rzecz pierwsza dowodu nie potrzebuje żadnego, rzecz druga dobrze wydaie się z Pisma y nauki Świętego Kościoła. Gdybyśmy albowiem obraz ile obraz czcili, wyszlibyśmy na ślepych pogan wystawiających nieme posągi do uczczenia winnego tylko rozumnemu stworzeniu. Gdy więc koronujemy Obraz Matki Boskiej, nie Obrazowi ale Matce Boskiej oddajemy Koronę. Trzy są przyczyny koronowania Obrazów: *Pierwsza* abyśmy tym znakiem uznali MARYĄ Panią y Królową naszą: *Druga* abyśmy obrządkiem takowym podziękowali za świadczone dobroczynności hojne: *Trzecia* abyśmy już iako poddani w niebezpieczeństwach y klęskach, w pokoju y wojnie mieli od Niey obronę. Ze zaś MARYA jest Królową całego świata, że czyni dobrze całemu światu, że bez Jej pomocy obeyść się niemoże świat cały, więc ten tytuł, ta łaska, to żądanie wspomżenia

wyciąga

(d) Pruszc 1. Forteca Duchowna de Imag:



wyciąga po nas, abyśmy wszystkie, gdyby można w całym świecie, koronowali Obrazy. Co żeby nie podpadało wątpliwości żadnej, punkt każdy w szczególności roztrząsać trzeba.

I. Nayprzód: Nayświętsza MARYA jest całego świata Królową, po Oycu Przedwiecznym iako Córka, po Duchu Świętym iako Oblubienica. Bog tedy z istoty swojej godzien, aby go Panem y Rządcą po całym ogłaszać świecie, iako ogłaszano w starym Testamencie, białc albo paląc żywe stworzenia ku ofierze, z oświadczeniem mocy Jego nad życiem y śmiercią, albo iako w Testamencie nowym przez najszacowniejszą ofiarę Ołtarzową wyznaliśmy go byź iedynowładczą wszystkiego. Gdy zaś Nayświętszey Pannie ten sposób czczenia służyć niemoże, która lubo wszystkie przewyższa stworzenia, z Stworcą iednak żadnym sposobem równać się niemoże, należy wynaydować inny, wyższy od tego, niższy od drugich; takim jest oddanie korony oznaczającej Państwo. Y że ten sposób nie jest przeciwny Religii, chciał go na przyszłe czasy utwierdzić Bóg, gdy Janowi Świętemu objawił niewiaścę na niebie, którą pospolicie byź rozumieją Nayświętszą MARYĄ Pannę, mającą na głowie Koronę z gwiazd dwunastu złożoną: (e) *Et in capite Corona stellarum duodecem*. A iezeli Bóg iako nieba Królową okazującemi przed światem Jej godność znakami koronował w Niebie, nam ią potrzeba koronować na ziemi, we wszystkich Wyrażeniach, dla oświadczenia wszędzie y nieustannego Jej państwa. *Powtóre*: Matka Boska jest Królową świata po Synie swoim, który nie tylko iako Bóg, ale iako y Człowiek był Panem świata, przeto mówił o sobie: *Dana mi jest wszelka władza na niebie y na ziemi*; (f) Czego niemożna rozumieć o Bosctwie, gdyż Chrystus będąc równy w Bosctwie Oycu y Duchowi Świętemu, miał tę władzę z istotney godności, więc odebrał władzę nad światem iako Człowiek. Ze zaś Nayczystsza MARYA zaszczycona była, owszem zaszczyca się y teraz w niebie władzą nad Chrystusem iako Matka prawem naturalnym, więc ma władzę y nad światem; mniej zaś daleko jest byź świata całego Królową iak Matką Boską. Iako zaś w każdym Obrazie czcimy ią Matką, tak przyzwoita rzecz była by, czcić ią Królową iakowym zewnętrznym Religii znakiem. Ani mówcie Katolicy: że Obraz MARYI nie jest MARYĄ, a za tym go nie należy zdobić Koroną powinną MARYI; gdy albowiem przyzwoitszego sposobu niestaie nam ogłosić Matkę naszą Królową, sprawiedliwie ią znakiem Królestw uwieńczamy. Niechay Obraz każdy tak jest wyrażeniem MARYI Panny, iako Arka Pańska wyrażeniem była teyże MARYI; więc iako Bóg rozkazał Moyżeszowi wodzowi ludu, aby dla iey ozdoby y dla pobudzenia wszystkich ku osobliwyszemu uszanowaniu, położył nad nią Koronę złotą: (g) *Deaurabis eam aurō mundissimo intus & foris, faciesq. supra coronam auream*. Y gdyby więcej z rozkazu Boskiego skrzyń takich, nad każdą byłaby Korona; tak należy

(e) Apoc: 12.v. 1. (f) Math: 28. v. 18. (g) Exodi 25. v. 11.



(28-32) (4) (28-32)

należy Obrazy Najświętszey MARYI Panny zdobić Koroną przez ręce Biskupów, którzy y w Imieniu Łacińskim *Sacerdos*, y w rzeczy samey są wodzami dusz ludzkich do nieba, oznaczonego w obiecanej ziemi. Ach Monarchini nasza! gdybyśmy tak szczęśliwych doczekali się czasów, abyś od wszystkich narodów y wszędzie uwieńczana była.

II. Jeżeli także ustawiczne łask nieprzebranych czyny zechcemy sprawiedliwie przyznać MARYI, należy wdzięcznemu sercu zdobywać się na dowód i jeżeli nie zupełnego, przynajmniej jakiegokolwiek wypłacenia obowiązku. Iako zaś w pośród pomyślności doczesnych największa względem tak wysokiego honoru szczęśliwość płać na swej głowie królewską Koronę, tak przyznanie tej godności należy MARYI, która iako Pani y Dziedziczka świata po Bogu zawiaduje wszystkim. Te honory y dostojenstwa, któremi iakiegokolwiek zaszczycają się osoby, nie przypadkiem spadają na nich, ale przez rozrządzenie Tej Pani dostają się zapewne. Świadkiem tego jest Kościół Święty, który od MARYI słowa wymówione być sędzi: (h) *Przezemnie Królowie królują, przezemnie Xiążęta panują, y możni ustanawiają sprawiedliwość*. Te włości obszerne, te bogactwa naydroższe, te wszystkie sprzęty, które chociaż nieuspokajać, przynajmniej kontentować zwykły serca łakome, nie inaczej do rąk ludzkich przychodzą, tylko przez ręce MARYI; bo *Zadna łaska z niebios nie zstępuje na ziemię, i jeżeli nie przejdzie przez ręce MARYI*, słowa są Bernarda Świętego. (i) Te milego pokoju stałe przymierza, którym tyle zaszczyca się Królestw, z czyiey pochodzą łaski, i jeżeli nie z Twoiey? o MARYA! Nieychay te prochy, w które wypełniając śmiertelności prawo obrócili się Monarchowie, sławę tylko odwagi zostawiały po sobie, otrząsną y powstałą, okrzykną MARYĄ, być do zwycięstwa pomocniczką, y ustanowicielką pokoju. Nie wspominać Testamentu starego, gdzie w figurach wyrażając Matkę Boską, iako to Gedeon w Runie, Izraelitowie w Arce, zwyciężali cudownie przeciwników swoich; w nowym Testamencie niech przyzna Hiszpania, Francya, Portugalia, Aragonia, y inne Królestwa w całym świecie, ile chwalebnych z podbicia nieprzyjaznych karków odebrały laurów za pomocą MARYI? Niech ogłosi Alfons VIII. y Ferdynand Królowie Kastelli, wiele w kronikach zapisali tryumfów przez pomoc MARYI, którey niesione Wyrażenie straszło wojska przeciwne? Toż mówić o Cesarzach Rzymskich, toż o wszystkich Katolickich Monarchach, że im ta Pani w nayniebezpieczniejszych potyczkach iednała z nieprzyjaciół głośne tryumfy, tak dalece iż iedne Królestwa Matką swoją, drugie Panią, inne Królową nazywają. Rozsądkowi tedy waszemu polecam, i jeżeli za te honory, za te bogacenia, za te zwycięstwa korony w całym świecie nie ma odbierać ta Pani? Aby zaś każdy był na umyśle zniewolony do uznania tej prawdy, to sobie przywieść

(h) Prov: 8. v. 14.

(i) Sermon: 3. de Vigil: [Nativ:



wieść na pamięć może, iż iako niemasz na ziemi żadnego mieysca, ktoreby nie stworzone było, albo bez łaski Boskiej przynajmniej utrzymującey obeyść się mogło, tak niemasz mieysca, króreby obeszło się bez łaski MARYI; naucza albowiem Bernard Święty, iż nawet świat stworzony, człowiek odkupiony, Bóg wcielony dla MARYI. (k) Kiedy więc nie pozwolono każdemu mieyscu cieszyć się przytomnością MARYI, y na Iey Święte skronie składać Koronę, niech że w Wyrażeniach przynajmniej winny sobie honor odbiera.

III. Gdy na ostatek żądamy dalszych Tey Pani darów, bez których niepodobna obeyść się, ten sposób naykuteczniejszy wyproszenia ich bydz sądzą: koronować, gdyby można, w każdym mieyscu Obrazy Królowy naszej. Wszakże ieżeli Holofernes choć zbytecznie okrutny, ulagodził się na ten czas, gdy był wszędzie przyjmowany od ludu zachodzącego z złotą Koroną: (l) czemuż łask pełna MARYA osobliwszey dobrotliwości okazać niema dla uszanowania takiego? Y że nie jest to płonna nadzieją, dosyć iasnie nauczają Kościoła Świętego Oycowie. Pewni tedy iesteśmy łask w doczesności potrzebnych, Bóg albowiem w ukoronowanej MARYI pełność darów swoich złożył dla wszelkiego stworzenia, iako mówi Bonawentura Święty (m) *In MARIA Coronata plena est superplena gratia, de cujus plenitudinis abundantia --- reparatur omnis creatura*. A lubo ten S. Doktor mówi o Niebieskiej KORONACYI nie o ziemskiej, iaka odprawuje się w Obrazie, iednak w miłosiernych uczynkach nayhoynieyszy Bóg iakie światu całemu czyni świadczenia dla uwielbienia MARYI ukoronowanej w Niebie, takie uczyni dla ludu ku wystawieniu MARYI ukoronowanej na ziemi. Koronowanie albowiem na ziemi jest przypomnieniem koronowania w Niebie, y gruntuie się na tychże zasługach, z tą różnicą, iż niebieskie koronowanie MARYI nie jest różne od chwały wieczney: koronowanie zaś ziemskie jest chwałą przypadkową. Iako tedy każdy czuie chęć w sobie odebrania pomyślności skutku, tak niewiem ktoby w sobie obowiązku nie czuł okazalszych czynienia dowodów miłości dla Nayświętszey Matki, którey ubłogosławienie gruntem szczęśliwości wszystkich. Na ostatek: S. Rupert naucza, iż ukoronowana naygodnieysza Pani na ziemi, staie się koroną grzesznikowi w Niebie: *Coronata MARIA in terris facit coronam peccatori in Calis*. (n) A ktoż tey Korony nie pragnie, do której y stworzony jest, y całym życiem usilnie zmierza? Ze zaś wszyscy, których obeymuie ten padoł, nie iesteśmy bez grzechu, ubiegać należałoby się każdemu do koronowania w jakimkolwiek wyrażeniu, aby sobie można zasłużyć na koronę w Niebie.

Więc gdzie tylko Prawowierni Bogarodzicy Wyrażenie wyrzycie, ieżeli nie uczynkiem dla nieposobności, przynajmniej go koronuycie chęcią, pragnąc tego, aby co raz bardziey MARYI iako

G

Monarchini

(k) Serm: 1. Super Salve. (l) Judith. 3. v. 10. (m) in Spec. c. 7.  
(n) Citatur in Conc: Relloviz in Coron: habita Die 1.



)(✠)(✠)(✠)(✠)

Monarchini świata naywyższy po Bogu szerzyła się chwała. Wszakże dobrego Syna to jest sprawiedliwe żądanie, aby Matka jego była w iak naywiększym poważeniu u świata, a czemuż Nayukochańsza Matko nasza MARYA Panno pragnąć nie mamy osobliwszego przez oddawanie koron przypadkowej chwały oświadczenia? Ciebie wyniosł Bóg w Niebie nad wszystkich, otoż y przypadkową chwałę na ziemi powinnaś być zaszczyconą nad wszystkich; a że Słudzy Boscy mało co niższe odbierają uczczenia, Ty Matko naszego Pana wstawiaj się koronami, których oni od nas odbierać nie mogą.

## C Z E S C II.

Pragnąc zaś do-nayczęstszego Obrazów Nayświętszey Królowy swojej koronowania zachęcić Polskę, niewiem cobym przełożył uwadze, procz tego, co mi było mówienia materią do tąd, iednak, że Polskie Królestwo z uprzejmego czczenia y rozszerzania Honoru MARYI Panny coraz nowsze miłości ley ku sobie zadatki widzi, więcey dodawać mi należy chęci do uwięczania ley świętych Portretów. Wiadomo jest wszystkim, że porządne Królestwa o to naypierwey starają się bardzo, aby to wprowadzić, ugruntować, utrzymać mogli, co jest albo uszczęśliwieniem ich, albo uszczęśliwienia pewną nadzieją. Iedne Państwa szczęścia swego stateczność zakładają na licznych skarbach, drugie na nieprzerwanych pokoiu przymierzach, inne na rozumnych ministrach, inne w samym tylko ufają BOGU. Nie należy mi w polityczne badania wchodzić, na czym Prawowierne Królestwo Polskie ubłogosławienia swego gruntuie stałość, ale naypewniejszy iestem z nieprzeliczonych doświadczeń, że Opieka Tey Naywyższy Pani jest fundamentem szczęśliwości. Szanować tedy należy MARYĄ, gdyby można w każdym koronując Obrazie, nayprzod iako Obronicielkę swoją w tyle gwałtownych przypadkach, y iako gruntowną przyszłego uszczęśliwienia nadzieję.

I. Jeżeli nayprzod tak liczne każdego wieku nieszczęśliwe na Królestwo Polskie przypadki uważać będziemy, wyznamy zapewne, iż szczegulną opieką Boską przez MARYĄ stoi dotąd iakokolwiek szczęśliwe, owszem szczęśliwsze iak Jzraelskie Królestwo, którego cudownym rządcą nie raz pokazał się Bóg. Onym ukochanym Jzraelitom posyłał Bóg zawżse Anioła iuż to na przeprowadzenie woyska drogą niewiadomą, iuż to na bronienie w potyczkach, iuż na zmocnienie ferca Wodków przeciw nieprzyjaciolom. Prawowiernym Polakom sama Nayświętsza Matka Boska to czyni. Ona litością zdięta, przykładem Syna płaczącego nad przyszłym zburzeniem Jerozolimy płakała nad Polską w Obrazie Dzierzgowskim, (o) y w innych mieyscach, gdy przed lat ito wielkich klutni pożary wszczęły się, z chęci panującego na ten czas Monarchy zostawienia po sobie następcy na tron.

ley



Icy Obraz na Piaśku w Krakowie, gdzie Polkich Królów Korony złożone były, pocit się cudownie y z podziwieniem zbiegającego się ludu, gdy Karol Król Szwedzki w granice wtargnął Roku 1655. (p) Ona rychtowała armaty w Częstochowie na szyki Króla Szwedzkiego Gustawa, który niesprawiedliwie sobie uroiwszy przyczyny gniewu przeciwko Polfcze, oney fortecy mury przełamać usiłował daremnie. Ostatnią już groził Królestwu całemu klęską hardy Osman, który ściągnowszy niezliczone woysk swoich gminy, prosto w Polskę mąszerować umyślił tym śmieley, im bardziey w wielości Pułków ufaiąc, nie spodziewał się od garstki ludu mocnego odporu. Jakoż już przychodziło prawie ginąć wszystkim, ile że ta woyna bydz miała z dopustu Boskiego ukaraniem wolnością zbytkującego ludu, lecz naysiębniejsza świata całego Królowa z sławą przed całym światem dała wygrać Polakom, co ztąd pokazuje się dowodnie, iż nad garstką Polskiego Woyska widziana, do Świętego Stanisława Kostki mówiła głośno: przeprosiłam BOGA za Polaków. (q) Ta przedziwney litości Matka za Jana Kazimierza przed Tatarskimi strzałami okrywała płaszczem ukochany lud Polski. Ta Chmielnickiego rozpustną hałastę w wielu mieyscach gromiła y rozpraszała. Słowem zakończyć mi należy, bo naysiębniejsze tomy nie obięłyby świadectw łask odebranych, iż tyle Obrazów nie znayduie się w Królestwie Polskim, ile by mieć powinna Koron MARYA, że o swoich sługach pamięta. Cieszące się narodzie Polski, że co raz bardziey po tyle Świętych Kościołach y Cerkwiach wstawia się Matka Boża, a wewnętrzna radość okazuy iak nawiększym ley dobrośliwey miłości sławieniem.

II. Uznaycież ięszcze Naysiębniejszą Pannę gruntowną bydz nadzieją uszczęśliwienia Polski, a uznacie ją bydz godną Korony w Wyrażeniach wszystkich. Wszakże to iest dosyć głośno, że starożytni Polacy cnotą y męstwem zaleceni, których już w wielu okolicznościach sprawdzili się słowa, to o Polfcze mówili, że pōty bydz miała szczęśliwą y sławną, pokiby Religią Katolicką pobożną gorliwością broniła. Przeto wiadoma wszystkim Stanisława Hoziusza Kardynała Kościoła Rzymskiego dana odpowiedź Królowi polecającemu sobie Królestwo Polskie: *Wiédz o Królu, że nie może stać długo Królestwo, gdy w nim nie stoi Królestwo Boże.* (r) Ktoż zaś nie wie, że między uczynkami Religii iest osobliwszym czczenie MARYI? a zatym bez uszczęśliwienia szczegulniejszego bydz nie może pełnione. Pokazuje się tedy oczywiscie, iż nie mogli bydz Izraelitowie szczęśliwsi przez Arkę, którą wprowadzali między siebie dla błogosławieństwa z Niebios: *Afferamus ad nos de Silo Arcam fæderis Domini, et weniat in medium nostrum, ut salvet nos de medio inimicorum nostrorum.* (s) iako my Polacy przez MARYĄ; więc daleko więkksze czynić należy uszanowania dla MARYI, iak czyniono dla Arki Pańskiej.

G 2

A iężeli

(p) Kochowski Clima: 2. (q) Kobierzyccius l. 10.  
(r) Le Blanc: tom: 4. (s) 1. Reg. c. 4. 4.



(\*) (†) (\*)

A jeżeli rozkazał Bóg Moyżeszowi nad stołem, czyli Ołtarzem gdzie stać miała Arka, uczynić Koronę złotą, (†) należałoby nad każdym Obrazem składać Korony, na którym tylko wyrażona została Arka mistyczna, MARYA Panna. A jeżeli ta ozdoba uczyniona nad Arką miała być z korzyścią iakowąś; a czego my spodziewać się nie mamy z ozdoby danej dla Pani naszej? Wszakże jeżeli modlitwy ciche y uszanowania w milczeniu sprowadzają od MARYI pomoc, a czegoż nie sprowadzą głośne okrzyki, cieszenia się, okazywania y zafszczyty, że MARYA jest naszą Królową?

O! MARYA, co mówił Jzaiasz do Boga, to ja z ufnością mówię: *Królestwo, któreby nie służyło tobie, zginie.* (u) Pamiętaj tedy o Królestwie Polskim Twoją rozszerzającym chwałę już w tyle Obrazach, a pragnącym koronować we wszystkich, które zanosi pokorną prośbę słowy przy koronowaniu Królowy mówić się zwyklemi: *Bądź ubogim litościwa y łagodna, około wdów, sierot opuszczonych łóż najpilniejsze staranie.* (w)

### C Z E S C III.

**L**ubo miejsca wszystkie na całym świecie względem Naydostojniejszej MARYI Panny jednakowo mają się, ani jedno od drugiego ile z siebie być może miłsze, jednak że ta Pani nie może być wszędzie, bo to samej nieograniczoności Boskiej przystoi, więc obiera sobie, albo obrane od pobożnego ludu przyjmuje miejsca, na których by osobliwszych łask swoich świadczyła dowody. Jakoż, jeżeli Bóg przytomnością swoją napełniający świat cały, na niektórych miejscach niby z większym przywiązaniem serca y chwały utrzymaniem mieszka, iako do Salomona z słów rzeczonych dochodzić można, (x) *Obrałem miejsce to, aby przemieszkivały oczy moje y serce moje po wszystkie dni*, tym bardziej obierać sobie może MARYA dla uwielbienia swego. A jeżeli cała Polska szczyci się tak wielkimi łaskami Królowy Nieba y ziemi świadczeniami, szczyci się najwięcej Począjowska Góra, na której mówić mogą Proroka słowy: (y) *Bogu podobano się mieszkać przez łaskę, podobano się MARYI sypać hojne dary.* A jeżeli rzecz przyzwoita byłaby koronować wszystkie Obrazy w Polsce, nayprzyzwoitsza zapewne było koronować MARYA w tutejszym Obrazie, czego domaga się Bóg cudowny w MARYI na tym miejscu bardziej iak w innych: wyciąga MARYA tu w łaskach nieprzebrana, bardziej iak w innych miejscach: każe wdzięczność naszą tu najbardziej zabrana.

1. Wiadomo być powinno wszystkim, którzy wszelkich rzeczy, osobliwie nadprzyrodzonych, Boga samego początkiem sądzą, iż cuda na którymkolwiek miejscu y od kogokolwiek czynione, od niego samego pochodzą przez stworzenia, iako narzędzia Ręki Boskiej, czego

(†) Exodi 25. v. 25. (u) Jsaiz 60. v. 12. (w) Ex Pontific. Rom. in Coron. Reginae. (x) 2. Paralip. 7. (y) Psal. 67. 17.



czego naucza Prorok wołając do Boga: *Qui facis mirabilia solus*. Bóg tedy jest na tym miejscu Poczałowskiej Góry, który na westchnienia pobożnego ludu rzeczy niewidane czyni. A zatym dwom mi tu rzeczy dochodzić potrzeba: *Pierwszey* iż osobliwsze tu cuda, *Drugiey* że koronowanie MARYI jest chwałą Boga, a tak się wyda rzecz nayprzystoitsza koronowania Cudownego na tym miejscu Obrazu dla chwały Bożej. Cuda abym w słow krótkości zamknął, dosyć mi powiedzieć, że iakie na początku Wiary Katolickiey działy się, takie Naymożniejszy Pan tu czynić raczył. Y iako Duch Najsświętszy chcąc osobliwzemi nadprzyrodzoney łaski napelnić darami, w ogniu zstąpił na Apostołów, tak MARYA na tę Górę zstąpiła w ogniu naypierwey, na znak iasnieyszey y cudownieyszey potym dobroczynności. Przypomina Ewangelia oświeconego ślepego: tu licznych doświadczenia stawiają. Przywodzi na pamięć wskrzeszonych umarłych: na tym miejscu do życia przywróconych czterech liczymy umarłych, iednego Symeona imieniem Syna J. P. Zabokrzyckiego Roku 1664. drugiego Bazylego iuż przyniesionego do grobu Roku 1665. trzeciego z Zolkwi, czwartego, Matronę iako zeznała Roku 1753. a konających do pierwszego przywróconych zdrowia także wiele. Uwolnić Bóg raczył przez Anioła związanego Piotra Apostoła, y wyprowadził z pośród pilney straży. Dziwnieysza tu Boska sprawa iuż na ten czas, gdy Roku 1674. Zakonnik z Klasztoru tego od Tatarów wzięty, długo ięcząc w więzieniu, zawoławszy do Boga o rozwiązanie, w iedney godzinie wolny na tym miejscu znalazł się: iuż to na ten czas, gdy Roku 1732. Jozef imieniem w kaydanach siedzący od Anioła w osobie sędziwego człowieka we śnie uwolniony y przestrzeżony aby dziękował Bogu na tym miejscu: albo gdy tegoż Roku imieniem Andrzej z pośród trzymających siebie zniknął, y na tym miejscu stanął. Miałam inne niezliczone w tym czasie cuda, od was tylko proszę: czego Bóg temi domagał się sprawami? honoru swego, którym że jest Koronowanie MARYI, tego mi dowodzić należy. Nayprzod: Coż to za przyczyna, pytam się, że lubo na iednym Obrazie jest JEZUS y MARYA, przecież nie mówią że KORONACYA Zbawiciela Pana, ale MARYI? ta jest przyczyna, iż honor czyniony Matce zlewa się na samego Chrystusa, honor zaś uczyniony Bogu nie przystoi MARYI; a za fundament tey odpowiedzi niech służy widzenie Świętego Jana w Obiawieniu: iż osoba oznaczająca Syna Boskiego miała wiele Koron na głowie: *Et in Capite Ejus d'ademata multa*. (z) Zkąd że tak wiele Koron? Korony oddawane MARYI przez Iey głębokie czczenie, są Boskie. Należało tedy, Prawowierni, do tych Koron dodać w Poczałowie za niezliczone łaski y cuda. Aby ta rzecz poznana była gruntowniey, pytam się, czemu Chrystus Pan na puszczy Królewskiej od żydow nie chciał przyjąć Korony, a w żłobie leżąc od Monarchów Wschodnich przez dary y ukłon był uznany Królem? oto niechciał na puszczy Królewskiej powagi, bo niebyło MARYI, Matki Jego, a w żłobie



(\*) (\*) (\*)

a w żłobie Królewskie przyjął uczczenie, bo przytomna była MARYA, *Ideo noluit in deserto Rex adorari, in praesepio voluit, quia in deserto Mater Ejus non fuit, cum autem in praesepio jaceret, praesens assistebat.* (a) Jawnie tedy widzimy, iż honor MARYI jest honorem Bołkim, którego on rozszerzenia wyciąga po nas.

II. Zobaczyć tedy już należy, iż honorem swego domaga się po nas MARYA w tutejszym Obrazie: Jeżeli względem Polski Macierzyńskiej żądacie opieki, oto jest okazana naybardziej na ten czas, gdy Roku 1674. płakał tutejszy Obraz niedziel cztery, z wielkim podziwieniem zbiegającego się na to widowisko różnego ludu; opłakiwała Matka litości tę klęskę, którą pod ten czas na całym Wołyniu y Podolu Tatarowie czynili, a znać dawała o większych nieszczęśliwościach, które ściągnąć miały zbrodnie zapamiętałych ludzi, iakoż w rok potym gdy pełne złości Tureckie Woysko wszędzie pustosząc, pod ubogi na ten czas podstępilo Kłasztorek, na placz y rzewliwe proźby zamkniętych z Zakonnikami osób Ucieczka grzeszników, z licznym Aniołów orszakiem widomie pokazawszy się na powietrzu, wypuszczonemi przeciwko sobie strzałami odpędziła, razila, rozprószyła swywołną zgraię, y tak przed grubym wstawiła się narodem, że w Roku 1722. Dyakona z tutejszego Kłasztoru będącego w Turczach z przyczyny puszczania się do Jeruzalem, Turczyn poznawszy bydź Bazylianem, pytał się, *ieżeli by w Monasterze Poczaiońskim ieście żyła Bożka, (tym imieniem nazwał MARYA) która mnie prawi ofierociła, Oyca z wielu zgubiwszy?* Jeżeli zaś dowody uzdrawiania chorych przez łaskę MARYI pragniecie widzieć, to wyrażenie w twar-dym kamieniu Stopy napelnione wodą z tegoż kamienia wychodzącą, niech świadczy, iż więcey tu chorych pierwsze zdrowie odbiera, niżeli przy opisaney w Ewangeliu rzecy Betśaidzie; tam albowiem ieden tylko na rok, tu codziennie prawie, y każdy z żywą wiarą idący. Owszem tak hoyna w łaskach swoich Ta Pani, że nawet w odległych miejscach leżącym chorym pokazawszy się we śnie, na uzdrowienie iść do Poczaicwa kazała. Czegoż przez to żądać zdaie się? swey chwały w tym miejscu, co dowodniey ztąd poznawać można, iż nie raz ukarała tych, którzy dla oddania chwały tu zaniedbali po-spieszyć. Oślepla imieniem Anna Roku 1739. słuch utraciła zno-wu Matrona iedna Roku 1740. umarło dziecko dla niedbalstwa Rodzi-ców Roku 1742. w ciężką drugi raz wpadła chorobę Magdalena imieniem, gdy obowiązku wdzięczności tu wypełnić niechcieli za-raz, y nie prędzey pocieszeni w swych zamyślach od Boga, aż po nawiedzeniu Poczaiońskiej Góry. (b) A gdy Królowa Nayświętsza temi nawet sposobami wzbudzała ludzi do czynienia sobie czci w Cerkwi tutejszey, azaliż za te zwyciężkie dzieła, za te liczne dary na te pragnienia, nie godna była powagi przez oddanie sobie Korony?

### III. Wycią-

(a) Apud P. Zeglicki de B. V. M. pag. 9. (b) Ex libro Miracul.  
Imag. Poczajov. edito Poczajovia.



III. Wyciągała na ostatek wdzięczność sama koronowania MARYI. Pytam się ja, Panowie moi, iako niegdyś starozakonny Syna swego pytał się Tobiasz, coby dać powinien Mężowi, a w rzeczy samey utajonemu Aniołowi, który go w błędnej drodze prowadził, od oczywistego niebezpieczeństwa życia zachował, y wszelkie potrzeby wykierował pomyślnie? tak pytam się, co MARYI powinniśmy oddać za liczniejszy łaski? To zdrowie, którym się cieszymy, od niej jest: te honory y majątki, którymi zafzczycamy się, z ley łaski pochodzą: y ogłaszacie to wszyscy publicznie, że jest Panią, Matką, y Opiekunką naszą w tym kraju, azaż temi koronami oświadczyć nie należało wdzięczności? Wszakże bywa to często, że oddają Koronę Królewską za uczynioną Ojczyźnie przysługę iaką; tak Polska Królem niegdyś uczyniła Piaśta, gdy zgromadzonych Senatorów w głodzie po ludzku przyjął y karmił; a czemuż MARYI niemamy oddawać Korony, która jest tu okazywaną opieką, ożywicielką wszystkich? Ani mówcie nowomodni tego świata Katolicy, że MARYA raz ukoronowana w Niebie, nie potrzebuje na ziemi KORONACYI: gdyby albowiem to prawdą było, tedy y Bóg, który ma chwałę swoją nieskończoną z istoty, niechciał by przypadkowej chwały przyjmować od ludzi, którą mu oddają przez ofiary, nazywając go Rządcą y Panem wszystkiego; przecież nie powinien tego mówić człowiek najgorszej sekty. Ani mówcie, że MARYA raz koronowana w Polsce, więcej koronowania nie potrzebuje; nie mówcie tego, bo szłoby za tym, że y Bóg przez oddawanie ofiary przyznany publicznie raz Rządcą y wszytkowładnym Panem, nie przyjmie przyznawania ustawicznego, co inaczej oczewiście dzieje się. A zatym koronowana w tym miejscu MARYA, niech y w innych koronowana będzie, która tyle razy miłą sobie KORONACYĄ głosiła, już w dzień Uroczystey KORONACYI swojej przedziwnej światłości w obłokach nad Kościołem pokazując gwiazdę, już świetną Koronę, już inne niewidane znaki!

Nic mi tedy przy dokończeniu Kazania czynić nie należy, tylko te, które Alexander Jonacie Bratu swemu dosyć mocnemu polecił Koronę na znak holdownictwa, napisał w liście, przypomnieć słowa: *Qua nostra sunt, sentias nobiscum, et conserves amicitias ad nos.* (c) O! MARYA, KLEMENS XIV. przyśłał Ci Koronę z tą prośbą, abyś Kościół Święty w potrzebnym zawsze utrzymywała pokoiu, y z przyjaźni dobroczynney okazywała opiekę swoją dla nas, *Sentias nobiscum et conserves &c.* Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska wystawiając się o przyślanie dla Ciebie Koron prosi: *Sentias nobiscum*, abyś iey w Niebie y na ziemi sprawiedliwe utrzymywała interesy jako wielowładna Królowa. J. W. Fundator KORONACYI także Cię prosi: *Sentias nobiscum*. leżeliś Mireńskiego Biskupa Mikołaja S. o! Najdosłowniejsza Panno, za ten ukochała najbardziej uczynek miłosierny



(✠)(✠)(✠)(✠)

miłosierny, że wrzuconym przez okno złotem wspomógł ubóstwo trzech Panien, tak, że więcej daleko uczynił dla Ciebie J.W. MIKOŁAJ, szczególniejszego błogosławieństwa Twego okaż nad nim dowody, y całym J.WW. POTOCKICH Domem, który przed światem równie jest poważony sławą z naychwalebniejszych dzieł pochodzącą, iako pobożnością gorliwą o Boski honor y MARYI. Nie inaczej także prosi Ciebie o! Najsświętsza Panno, J.W. Koronator, tylko, *Sentias nobiscum*. Jako więc przy koronowaniu mówił do Ciebie, abyśmy przez przyczynę Twoją koronowani byli w Niebie, ukoronowawszy Cię na ziemi, (d) tak po długich życia czerstwego latach uproś mu wysokiej chwały Koronę w wieczności. Twój także honor osobliwie utrzymujący wielki w cnocie, wielki w zasługach, wielki w przykładzie, wielki w gorliwości Wielkiego Patryarchy Bazylego Zakon, w herbie zaszczycony ognistym Słupem, w jakim na Poczałowskiej Gorze nypierwej pokazawszy się, chwałę Twoją zawiść raczyłaś na znak: że pałając ku Tobie miłością, wspiera Twój honor wszędzie; tak prosi: *Sentias nobiscum*, abyś do skończenia świata co raz większe uprośła mu kwitnienie. Ja także imieniem tu zgromadzonego ludu pokornie wołam: *Sentias nobiscum*. Przyfzliśmy tu oddać Tobie Ukoronowaną Królową winną serca naszego daninę z tą prozbą, abyś w klęskach y kłopotach, w nieszczęściach y ułomnościach iako Pani świadczyła nam mocney opieki zwyczajne dowody. Okaż to acz niegodnym, że garnących się do Ciebie z ufnością szczerą, nie zwykłaś nigdy opuszczać. Amen.



## KAZANIE

Miedzy Oktawą KORONACYI Najsświętszey MARYI BOGARODZICY Panny w Obrazie Poczałowskim nieprzeliczonemi Cudami uwielbioney, pod strażą Wielebnych Imść Xięży Bazylianow zostającym, przez X. Alexego Biegańskiego Zakonu S. O. Franciszka Obserwantow, Kaznodzieię Ordynaryusza Konwentu Lwowskiego, Miane Dnia 10. Septembra s. k. 1773. Roku.

Ego

(d) Ordo Coron: Imag B. V. M.



Ego Mater pulchræ dilectionis, & timoris, & agnitionis & sanctæ  
spei. Eccli. Cap. 24. v. 24.

Ja Matka piękney miłości y boiaźni, y poznania, y świętey nadziei.

**J**aśnie Oświeceni, Jaśnie Wielmożni, Wielmożni, y ionych tytu-  
łow, zaszczytów, y dostoięstw Państwo, wysokiego charakteru,  
w rożnych Ustawach y Świętych Obrządkach Duchowieństwo,  
rożnego stanu, y z wielorakiego Narodu pospoliwo, po coście się tu  
tak licznie zgromadzili, na tak wielką Wielkiego Bazylego Świętego  
Synów y naśladowców Górę? Albo raczey, po coście się tu zeszli,  
na to tak kosztownie przybrane, tak kształtnie teraz przyozdobione  
mieysce? Alboście tu przyszli oglądać co w podziwieniu nowego,  
albo co uczcić w wierze, wdzięczności, y wyznaniu dawnego?

A przecie ile się tycze tey wspaniałey Góry, Góra ta, iest  
podobna oney, o której mówi Psalmista. (e) *Mons, in quo beneplaci-  
tum est Deo habitare in eo.* Góra, na której podobalo się Bogu mieszkać  
na niey. O! iakiego to poważenia góra! - - Ile się zaś tycze mieysca,  
mieysce to iest podobne temu, które sobie Bóg wybrał za mieysce  
nayprzemiennieyszey ofiary; tak iak owo mieysce, w przyśludze Bogu  
od Salomona zrządzone, na którym, ieżeli Bóg zamknoł niebo,  
ściśnoł obłoki, aby w posuchach nie spuścił rosy, aby w upałach  
nie podały deszczu, to tam uprosili; ieżeli Bóg przykazał szarańczy,  
aby pustoszyła ziemię, y wszelkie trawila pożytki, to tam odbierali  
zabronienie; ieżeli przepuścił powietrza zarażenie, aby śmiercią  
razem nagle gineli ludzie, to tam wyblągali życie; ieżeli ciężkie  
wyznaczył choroby, straszne przypadki, wojny, rozterki, niepokoje,  
głody, y wszelkiego rodzaju ucisk, to tam uskuteczniłi ięki, modlit-  
wy, y wzdychania. Czemuż to? bo sobie to mieysce obrał Bóg  
za mieysce nayobfińszego łask y dobrodzieystw swoich szafowania,  
według słow onych: *Elegi & sanctificavi locum istum, ut sit nomen  
meum ibi in sempiternum, & permaneant oculi mei, & cor meum ibi  
cunctis diebus.* (f) Wybrałem y poświęciłem mieysce to, ażeby tam  
było imie moje na wieki, y przytomne oczy moje, y serce moje  
wszystkimi dniami. O! iakiegoś to szacunku oraz y boiaźni to miey-  
sce, gdzie Maiestat Boga, a ten nad wszystkie naypotężniejszy Maie-  
staty, zkąd zaraz przyczyna boiaźni, gdzie ochocze ręce, a te na  
wszystkie dostarczające wspomóżenia, gdzie otwarte oczy, a te y  
nayskrytsze przenikające potrzeby, gdzie łaskawe serce, a te y nay-  
gorzłym złoczyńcom litosiwe okazujące sklonienie; zkąd okolicz-  
ność nadziei.

H

A ieżeli

(e) Psalm: 67. v. 17. (f) 2. Paralip: 7. v. 16.



(X \* X)

A jeżeli tak jest; toście tu przyszli, abyście wyrazili poddaństwo wasze Panu Panów? tak jest: toście tu przyszli, abyście go przeprosili za przewinienia wasze? tak jest: toście tu przyszli, abyście w skwirkach waszych, smutkach y nędzach odebrali pociechę? tak jest: toście tu przyszli, abyście w krzywdach waszych zyskali sprawiedliwość? tak jest: toście tu przyszli, abyście we wszystkich potrzebach uprosili skutek? tak jest. Nic sprawiedliwszego, ile że to jest miejsce powagi, iako Boga: miejsce sprawiedliwości, iako Pana: miejsce miłosierdzia y łaski, iako Oyca.

Ale mówiąc widoczniey, miejsce to, jest miejsce Boga razem y MARYI, jest miejsce Króla, razem y Królowy, jest miejsce Pana, razem y Pani, jest miejsce Oyca, razem y Matki; którey udzielono na niebie y na ziemi władzy. Y która po tej tu Górze, tak stała w powadze y miłosierdziu przez udział wszechmocności y przywileiow, abyśmy czcili y całowali miejsca te, gdzie stały iey Nogi, iak na tamtej Górze stał Bóg, przez absolutność y wszelką nienawistość, aby tam lud wielbił dzieła dobroci Jego. Y ona sobie obrała tu to miejsce, ażeby oczyma wszystkie upatrywała sprawiedliwości, sercem darowała wszystko. Y ona sobie to obrała miejsce, a żeby tu najsławniejsze odbierała względy, to dla tego, że od Boga za najsławniejszą jest wybrana ku ufzaniu, to dla tego, że za świadczące dobrodziejstwa, przy tym Najcudowniejszym Obrazie dzisiejszym udzielaniem kosztowney tego Obrazu ceremonialney KORONACYI, przez wysłone ku iey honrowi przywiązanie, wiarę, y hojne skarbow wysypanie J. W. Jmci Pana MIKOŁAJA POTOCKIEGO Woiewodzica Bełzkiego, Duchownych porządkow y obrządkow najsławniejszego Czciela: jest nam przypomnioną y ponowioną taką, iak ią Bóg wybrał, taką iak iey Bóg najsławniejszy y najsławniejszy pozwolił, taką iak iey świat we wszystkich potrzebach doznał, Królową najsławniejszą, Panią Najszczęśliwszą, Matką najłaskawiejszą.

Na tym to Tronie dziś wysadzona, z iedney strony pozwala wszystkim przysiępować z miłością, choć najsławniejsza, z drugiey strony każe przysiępować z bojaźnią, choć najłaskawiejsza, z trzeciey strony radzi przysiępować z nadzieją, choć najsławniejsza. *Ego Mater pulchra dilectionis, et timoris et agnitionis, et sanctae spei.* Bo y przy najwspanialszych MARYI tytułach, takeśmy się ciśnieć powinni do MARYI, iak do Matki, która choć najsławniejsza, przecież najsławniejszy wszystkim bez rozróżnienia życzy, dla czegośmy ią już czcic powinni y nieustawać w uczczeniu, już wszystkiego dobra pokładać nadzieję.

Y ten to jest cel dalszey mowy moiey, który sobie w tym zakładam porządku, okazując, że MARYA im wyższe od Boga odbierała w wybraniu siebie nad ludzi godności, tym wyższe Macierzyńskiej miłości ku narodowi ludzkiemu okazywała dowody, dla czego słusznie zaszczyca się tytułem *Matki piękney miłości*. O czym część pierwsza.

Jle



Jle zaś my poznaemy ją przez rozum y Kościoła naukę, bydz sporządzoną od Boga na naszą Królową y Matkę, powinniśmy ją czcić zawsze y na każdym miejscu, tak iak iey wyciąga powaga y dobrodziejstwa, dla czego ona się sprawiedliwie nazywa Matką *boiaźni y poznania*. O czym część druga.

Co gdy tak będzie: iuż sobie bezpiecznie w iey opiece gruntować możemy we wszystkich potrzebach nadzieję, dla czego ona iest Matką *świętey Nadziei*: O czym część trzecia.

Boże w powadze naywyższy, w dzielności naymocniejszy, w miłosierdziu nayszczodroblwszy; z wszystkich naydoskonalszych przymiotow twoich, pozwol tak mowić, iak naygruntowniej pragnę, na większą chwałę twoię. Ty zaś Ukoronowana Pani naywspanialszą przyczyną u Tronu Króla Królów wyrob rozumowi y siłom wsparcie, którą z Aniołem w słodczy serca pozdrawiam: *Ave MARIA*.

O co się dopraszam pod Twoim błogosławieństwem Pasterskim J. W. Koronatorze, pod które z naypowinniejszym uszanowaniem nachylał głowę. *Benedicite Illustrissime ac Reverendissime Domine*.

## C Z Ę S C P I E R W S Z A .

Dwie tu są rzeczy, które w roztrząśnieniu pierwszego moiey materii punktu, na nasz uważać potrzeba pożytek: Pierwsza, iak wielu stopniami mamy mierzyć godność Najsświętszey MARYI Pani naszej, którą ią Bóg ozdobił dla chwały swoiey, y zaszczytu narodu naszego: Druga iak wielu stopniami miłość narodu ludzkiego pomnażała w sobie MARYA.

Co się tycze pierwszej okoliczności: MARYA była naygodniejszą w rozporządzeniu przedwiecznych wyrokow Boga, y była naygodniejszą w samym udzielaniu stworzenia; Była naygodniejszą przed wieki, była naygodniejszą w początkach czasu. Była naygodniejszą przed wieki, bo ieszcze nic, y nikogo nie było, a iuż w ułożeniu Boga była MARYA, dla czego mówi o sobie. (g) *Ego ex ore Altissimi prodixi primogenita ante omnem creaturam*. Iak z ust Naywyższego wyszłam pierworodna przed wszystkim stworzeniem. Była naygodniejszą w początkach czasu; bo dla względu na MARYA (którą przed wieki ułożył w przyszłym czasie za Matkę Synowi swojemu) co zaczął, dopełniał w stworzeniu. Z kąd ią iedni nazywają przyczyną dopełniającą stworzenie; (h) Drudzy: iak *Rabbi Anachelos* miłością mądrości stworzenia w te słowa: *Propter Sapientiam creavit Deus calum et terram, hoc est amore intemerata Virginis, quae est mundi sapientia*. (i) Dla mądrości stworzył Bóg niebo y ziemię, to iest z miłości nienaruszoney Panny, która iest światą mądrością.

Z których przyczyn, wyniósł ią Bóg mocą niezawisney

H 2

dział-

(g) *Ecclasiast. 24.* (h) *Syllab. Marian: part 2. Tit: Deipara Basis universi.*

(i) *Rabb. Anachelos ap: Gal: super Gen: Cap. 1.*



)(✠)(

działności swojej wyżej nad wszystkich ludzi w pierwszym zaraz  
Poczęciu w wnętrznościach Anny, wyniosł ją wyżej nad ludzi w  
życiu, wyniosł ją wyżej nad ludzi w zaszczyście Macierzyństwa,  
wyniosł ją wyżej nad ludzi w Chwale niebieskiej.

Któryż albowiem z synów albo cór ludzkich to w przywileju  
odebrał, aby go na cały naród ludzki pierworodnego grzechu nawet  
w pierwszym poczęciu rozlana nie dotknęła skaza? sama tylko MARYA.  
Któryż to odebrał w łasce, aby zaraz w poczęciu swoim tak wysoce  
miał wyniesiony rozum, aby od pierwszego poczęcia zaraz nie tylko  
doskonale mógł poznać Boga, iego Maiełtatu godność, iego dobroci  
nieograniczonosć, iego przymiotów wysokość, ale nawet zaraz go  
tak kochać, iak iest godzien kochania? sama tylko MARYA; (k) bo  
ta iak naywyższym cudem z pomiędzy dzieł Boskich stała się w Po-  
częciu swoim Niepokalaną, tak zaraz w Poczęciu swoim tak całą,  
tak czystą, tak niewinną, wzięła naturę ludzką, iako miał Adam  
przed upadkiem. *Ut inclareret Beatam Virginem nullis naturae lapsa  
defectibus subjacuisse, sed naturam integram, defecatam, impollutam, in-  
nocentem, qualis inerat Adae ante peccatum, natam fuisse.* (1)

A kiedy tak była wysoce wyniesiona w pierwszym Poczęciu  
swoim MARYA, coż mówić o iey Nayświętszym życiu? nie było  
takiego w świecie, który by iey mógł wyrownać w cnocie, dopieroż  
przewyższyc doskonałością; niemasz takiego Serafina w niebie, który  
by iey wyrownał w miłości, dopieroż aby ją przeszedł w kochaniu  
Boga. Niemasz tego stworzenia, które by iey wyrownało w łasce,  
dopieroż aby ją przeszło w przywileju. MARYA wstydlivosti ozdoba,  
Panieńskiey czystości chwala, pokory wzor, przykład wstrzemięzli-  
wości, mądrości stolica, Mistrzyni wszelkiey cnoty. *Pudicitiae orna-  
mentum, Virginitatis gloria, humilitatis forma, exemplar continentiae,  
sapientiae Thronus, Magistra virtutum.* (m) A możesz kto czym cel-  
nieyszym przewyższyc ludzi przed Bogiem?

Iakoż tak przystało, ażeby MARYA taka była, iakiego  
miała bydz Matką, tak wysoce wyniesioną łaską, iak wysokiego miała  
bydz Rodzicielką, nayczystsza na duszy, dla nayczystszeo Duchu, nay-  
szlachetnieysza na cieie, dla nayszlachetnieyszeo Synowi Boskiemu Ciała  
y Krwi ludzkiey udziału, naypięknieysza dla naypięknieyszeo, nay-  
godnieysza dla naygodnieyszeo, naywyższa dla naywyższeo Matka  
Boga.

Y tym ci to tytułem Macierzyństwa swego wszystkie nay-  
wyższych, naybogatszych, y naypotężnieyszych Monarchow Matki  
przewyższyła MARYA; bo wszystkie Monarchow Matki wszystkim  
ludziom podobne były, Córy ludzkie, Matki ludzi: sama tylko z Cór  
ludzkich MARYA była Matką Boga; bo wszystkie Monarchow Matki  
były rowne ze wszystkimi ludźmi stworzenia, Matki stworzenia: sama  
tylko

(k) Thom: Ang: Albert Magn: (1) Chrystoph: Vega Theolog: Mar:  
Nro 848. ad illud: *Spiraculum vite*. (m) S. Laurent. Iustin. apud  
Calamat. Serm. 6. fol. 90. Colum. 2.



31

tylko z środka stworzenia MARYA, była Matką Stwórcy; bo wszystkich Monarchów Matki, były żywności, pokarmu y napoju potrzebu-  
jących Matki: sama tylko MARYA, była Matką y karmicielką tego,  
który wszystko karmi na ziemi żyjące, ożywia nieżyjące, y w niebie  
naszyca Anioły; bo wszystkie Monarchy Matki, były Matki, Króle-  
stwem, Państwem, szczerpłym kawałkiem ziemi ograniczonych sy-  
now: tylko MARYA była Matką tego, którego niebo y ziemia ogarnąć  
nie mogło, a ona go w szczerpłości nienaruszonego w Panieństwie ogar-  
nęła żywota: Y mogłoż co byź nad Macierzyństwo MARYI god-  
niejszy?

Dla tego to MARYA, iak naygodniejszyą była z łaski, urzędu,  
y zasług na ziemi, służąca Królowi Królów, tak iest naygodniejszyą  
w Niebie z przyzwoitości, sprawiedliwości, y nadgrody, królująca  
z Panującym nad wszystkimi Panującymi; z przyzwoitości, iako  
wybrana, z sprawiedliwości iako Matka, z nadgrody, iako naywyżey  
zaśluzona: z których względów tak o sobie mowi: *Ecce ex hoc Bea-  
tam me dicent omnes generationes*. Oto z tąd błogosławioną mię będą  
nazywać wszystkie narody. (n) O! iakoż ią nie winny błogosławić,  
w błogosławieństwie wielbić, w uwielbieniu wynosić wszystkie narody?  
kiedy ona tak wielką narodów wszystkich Matką iest, iak wielką  
wszystkich narodów Panią.

MARYA albowiem dobrowolnym Troycy Przenayświętszey  
obrana zezwoleniem na Królową Nieba y świata całego, wyraziła y  
wyraża w skutku, co iest obowiązkiem y powinnością każdego panu-  
jącego. A wszakże dla tego utrzymuą na Tronie iednego ku nay-  
wyższemu uczczeniu z siebie, że go wysokie zalecają przymioty, iuż  
z rozumu, którym przenika rzeczy, iuż z wspaniałości, którą przy-  
wabia ciekawość, iuż z sprawiedliwości, którą uspokaja bezprawia,  
iuż z miłosierdzia, którym zniewala do wierności, iuż ludzkością, którą  
zachęca do sprzyiania, iuż układnością, którą się każe naśladować;  
z których doskonałości iedną częścią każe się poważać, inną częścią  
każe się lękać, inną częścią każe mieć ku sobie poufalości.

Albo raczey dla tego czci go poddaństwo za naywyższego,  
że on przemyśla sposoby oparcia się mocy nieprzyjaciółom Krolestwa,  
z kąd się pokazuje potężnym, że on nie zasypia cnoty bez nadgrody,  
występku bez kary, z kąd się pokazuje sprawiedliwym, że on umi  
darować przykrości, y krzywdy, z kąd się pokazuje litościwym,  
że on nikomu nie zbrania przystępu, z kąd się pokazuje ludzkim, że  
on całe Krolestwo we wszystkim ugruntować stara się szczęściem;  
z kąd się pokazuje ubłogosławionym.

Już tedy z tych słów porządku, pokazuje MARYA iak  
wielką Panią, tak wielką Matkę naszą, bo ta nic nie żalowała dla nas,  
co tylko w naywyższym udziale miała dla siebie od Boga. Poznała  
się byź pełną łaską nayobfitszych, o toż się starała, abyśmy przez Nią  
w iak nayobfitsze opływali łaski; udzielił iey Bog wszelkiey z sobą  
przyjaźni



)(✠)(

przylazni, owoż ona pragnęła, abyśmy z Bogiem do iak nayprętszego przyszli poiednania; uwolnił ją Bog od wszelkier niewoli szatana, owoż ona życzyła abyśmy się stali iako nayprędzey synami wolności. Dał iey Bog, moc, władzę, dzielność wszędzie, y nad wszystkie mi, o toż niemasz takiego, który by mógł na co sarknąć pod iey opieką.

Znać to było troskliwe naszego uszczęśliwienia pragnienie w MARYI w ten czas, kiedy wysokim rozumu napełniona światłem z czytania pisma Bożego y Prorokow poznawała potrzebę Odkupienia narodu ludzkiego, y przyrzeczenie Zbawiciela. O! iakoż na ten czas wzdychała do Boga, aby się to mogło iako nayprędzey dopełnić, bez czego nikt nawet y naycnotliwszy osiągnąć niemógł zbawienia. Ach! gdy by to można wniść w grunt Serca MARYI (czego ona żywier y widoczniey okazać niemogła powierzchownie) obaczył by każdy że tak silnie życzyła narodowi ludzkiemu, iak silnie kochała Boga, y owszem żaden z Oycow Świętych zostających w otchłaniach niemógł tak silnie życzyć w szczególności pożądanego Odkupiciela dla siebie (choć ustawicznie wdychali o niego do nieba) iak silnie pragnęła MARYA dla wszystkich.

Znać tę było wysoką ku nam Macierzyńskiej miłości pieczołowitość MARYI w ten czas, kiedy w dopełnieniu czaſu wymierzonych od Oyca Przedwiecznego wyrokow odebrała przez Archaniola Gabryela Zwiastowanie, że pocznie w nayczystszym swoim żywocie Syna Boskiego, bo przy nayprzepaścistszey pokorze prędko, chętnie z nay-silnieyszą miłością na Wcielenie Syna Boskiego zezwoliła w te słowa. *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego.* O! iakąż się na ten czas napełniała radością już to ztąd, że się w swoje doczekała wnętrzości tego, którego z naypokornieyszym uszanowaniem z cudzego przywitać y uczyć pragnęła żywota, już to ztąd że się obaczyła sposobną przynieść pociechę ludziom, którym w nayserdecznieyszey miłości życzyła, y za których pragnęła być w naypokornieyszych usługach służą tak wielkiej wielkiego Syna Matki, ktorey się nad wszystkie około siebie mniemanie, spodziewała.

A sławszy się już Syna Boskiego Matką, dopieroż żywfze okazywać zaczęła Macierzyńskiej ku nam miłości dowody, bo z miłością Syna równała miłość naszą, y iak kochała Syna, tak kochała zbawienie nasze. Y owszem (kiedy się godzi mówić) prawie kochała więcej. Miłość albowiem MARYI przeciwko Synowi była troiaka: nadprzyrodzona, wrodzona, y przyspofobiona. Miłością nadprzyrodzoną tak go kochała, iak godna była iego osoba Boska, y iak ją w iey sercu naysilnieysza pomnażała łaska, dla czego na żaden moment uślać niemogła w kochaniu. Miłością wrodzoną tak go kochała, iak nayulubieńsze dzieci nayprzywiazane zwykły kochać Matki; Miłością przyspofobioną tak go kochała, iak miała z ustawicznego z nim obcowania naymilsze y nayprzyjemnieysze do kochania przyczyny. A przecie te, trzy tak wysokie gatunki miłości, miłość ku narodowi ludzkiemu



ludzkiemu przekonała w Sercu MARYI, kiedy tego tylko iednego, tego tak doskonale poznanego, tak nieskończenie godnego, tak ściśle z sobą sprzymierzonego nad wszystkie nieba y ziemi dobra szacowniejszego, chętnie ofiarowała na wzgardy, policzki, urągania, bicze, ciernie, głogi, szyderstwa, y nayokrutnieysze męki, które złość naywyższa wymyślić mogła, nawet na śmierć nayfromotnieyszą na krzyżu, aby tylko z ostatney utraty, do naypierwszego narod ludzki przyprowadziła szczęścia. Patrzcież iaki tu zbytek przywiązania do nas Serca MARYI? Tym ci to sposobem miłość swoją ku narodowi ludzkiemu wyrownała z miłością Oycy Przedwiecznego, tak dalece że co się mówić powinno o Oycu Przedwiecznym, to się mówić może o Matce doczesney MARYI z słow onych Pawła: Własnemu synowi swojemu nie przepuściła, ale za nas wydała go. *Quod dicitur de Patre aeterno, ita et de Matre temporalis dici potest illud Rom. 8. Proprio Filio suo non peperit, sed pro nobis tradidit illum. (o)*

Owoż im godnieysza MARYA, tym przychilnieysza dla nas, a ieszcze przychilnieysza, ile w naywyższym uszczęśliwienia stopniu króluje w Niebie; od niey z nieba w natarczywościach duszy y ciała nayskutecznieysze ocalenie, bo naysiębniejsza Królowa jest. Od niey z nieba na wszystkich przestępcow ukaranie, bo naysprawiedliwsza jest; od niey w ubóstwie, nędzach, kalectwach, przypadkach y różnych chorobach wsparcie, bo naymiłosiernieysza jest. Przez Nieg do Boga we wszystkich prośbach nayłatwieyszy przystęp, y niemasz takiego, którym by wzgardziła, bo bardzo ludzka jest. Przez Nieg Bóg wszystkie ubłogosławia Królestwa, bo sama Naybłogosławieńska jest; y niemasz nic takiego co by Bóg dał komu, a co by nie pochodziło z przyczyny MARYI: *Nihil nos Deus habere voluit, quod per MARIÆ manus non transiret*, są słowa Bernarda Świętego. (p) Owo zgoła ona wszędzie wszystko, ona wszystko wszystkim; a dla tego wszyscy ją czcić powinni, y na każdym mieyscu wielbić, bo wszędzie poważna jest, bo wszędzie iey o wdzięczności wołają Dobrodzieystwa.

## C Z E S C D R U G A.

A przecie każda powaga iakakolwiek jest, y iakakolwiek w sobie zamyka godność od Boga jest, czyli to w naywyższym władaniu y panowaniu nad innemi, iako mają Królowie y Monarchowie świata: czyli to w ułożeniu dobrych porządkow, w strzeżeniu obyczajow, y pilnowaniu ustaw, iaką mają Miasł, Prowincyi, Sędziowie y Rządcy: czyli to w ćwiczeniu nauk y sztuk różnego rodzaju, iaką mają nauczyciele: czyli to w obmyśleniu wszelkich potrzeb do zdrawia, życia, y edukacyi należących, iaką mają względem dzieci Rodzice y Opiekunowie: czyli to w szczegulnym od sług y poddanych swoich postu-

(o) Tauler: & S. Antonin: 4. P. tit: 15. Cap: 20. (p) S. Bernard: Serm: 3: de Vigil: Nativit: Dni:



)(\*))(

posłuszeństwie, iaką mają gospodarze y różnego dobra dziedzice.

Ile tedy każda powaga, czyli to na nasze uszczęśliwienie, czyli na umartwienie, czyli to wyraznie, czyli przez dopust z rąk Boga wymierzona y wystawiona jest, powinna mieć od nas dla siebie posłuszeństwo, boiaźń, y uszanowanie, abyśmy tym sposobem wola naszą poddali pod wolę Boga, serce nasze pod rządy, y powodzenia Boga, y z tey to okoliczności mówi Paweł Święty: *Omnis anima potestatibus sublimioribus subdita sit, non est enim potestas nisi a Deo, quae autem sunt, a Deo ordinatae sunt, itaque qui resistit potestati, ordinationi Dei resistit.* (q) Y owszem każda powaga powinna mieć od nas dla siebie uczczenie, to dla tego, że od Boga jest, abyśmy uwielbili dzieła jego: to dla tego, że podobieństwem Boskiej wżechmocności jest, abyśmy wyznali nad wszystkimi przez zwierzchność Prowadzenie jego.

A że Powaga MARYI wszystkie przechodzi powagi, toć MARYA nad wszystkich osobliwie odbierać powinna uczczenia. A wszakże poznamy to z wiary, że do żadnego stworzenia tyle się Bóg nie przywiązał sercem, iak się przywiązał do MARYI, toć MARYA czcicieśmy powinni, iako najwyższy cel miłości Boga. Poznamy to z Wiary y z Ojców Świętych nauki, że żaden z Świętych tyle nie odebrał łask, iako odebrała MARYA, toćśmy MARYA czcić powinni, iako Dziedziczkę najwyższych darów Boskich; poznamy to, że żaden z ludzi, żaden owszem z Świętych tyle sobie zasłużyć nie mógł, iako sobie zasłużyła MARYA, y żaden tak z liczną cnotą popisać się nie może z Świętych, iak wiele cnot pomnożyła w sobie MARYA, toćśmy ją czcić powinni iako najpierwszą do Korony, iako najpierwszą do wyniesienia, y uwielbienia Królową w Niebie, z wyboru upodobania, przywileju zasług y łaski.

Ona iako Królowa najwyższa więcej ma władzy, niżeli wszyscy Królowie, bo przez nią królują Królowie, toć najgodniejsza jest. Ona iako Stolica Mądrości przedwieczney więcej poznać, więcej przeniknąć może, niż naydowcipniejszy mędrcomie, bo przez nią prawo ustawcy y poznają, y rozsądzaia sprawiedliwość, toć najgodniejsza jest. Ona iako powszechna wszystkiego narodu Pani więcej czynić, y świadczyć może, bo przez nią panują Panowie, toć najgodniejsza jest. Ona iako nayprzezorniejsza ulubionego domu swojego Gospodyni, słodko rządzi, y miley nad wszystkich Panów rozkazuje, ile że naydoskonaley słabości y niemożności naszej poznaie siły, toć nayukochańsza jest. Ona iako Matka więcej poznaie potrzeby nasze, a dla tego prędką jest na opatrzenie nasze, toć nayukochańsza jest. Toć od nas powinna najwyższe odbierać uczczenie, iako najgodniejsza, iako nayukochańsza dobrodzieyka nasza.

A przecie każde dobrodzieystwo wyciąga dla siebie wdzięczności już z obowiązku prawa natury, już z obowiązku prawa Boskiego; ile się wdzięczność ściąga do prawa natury, dla tego niemaż na świecie



świecie takiego stworzenia, y owszem w nayodludnieyszych puszczech, w naygłębszych iaskiniach niemaż tak dzikiey bestyi, ktoraby nie znała, albo poznać nie umiała obowiązku wdzięczności.

Z pomiędzy milionowych przykładow weźmy przed oczy nasze to, o czym pisze Święty Piotr Damianin (r) że gdy Wenetowie po Adryatyckim żeglowali morzu, uyrzeli na placu iednym niezmierney wielkości węża, który Iwa swoją opasałszy siłą omdlonego iuż do swoiey ciągnął iaskini; co uważając Wenetowie rzucili się do broni, węża zabili, y Lwowi wolny sposob do wyjścia dali. Czy iuż że koniec całej hytoryi? nie; koniec dobrodzieystwa, ale nie koniec wdzięczności, bo dobrodzieystwo w iednym się prawie zakończyło momeacie, wdzięcznością zaś poty się on lew wypłacał, przynosząc co dzień w podarunku piękną z ulowionego od siebie zwierza skórę, poki na swoim Wenetowie zostawali mieyscu.

Androdus Dakus za to, że Lwu zboląlemu, y na poły prawie tylko żywemu dobył z nogi zbyt raniące ciernie, to odebrał w wypłacie wdzięczności, że go przez jakiś przypadek w puszcza zabłądzonego w swoiey przez czas długi chował y karmił iaskini, a nad to niesprawiedliwym wyrokiem, innym podanego na strawę bestyom, swoją ku swemu dobrodzieiowi obronił przychilnością. (s)

Ale na co mi dawne przed oczy wasze przyprowadzać dzieie, dosyć z codziennego możem się napatrzeć doświadczenia, iako za iedne porzuconą kostkę, za kawalek chleba, za odrobinę naypodleyszego pokarmu, wiernie swojemu Panu służy psina. Choć go osuknie, on przecie się korzy, choć go uderzy, on przecie się lasi, y rad by wszystko z oczu y gestow swojego Pana wyczytał wolą. W przypadkach o! iakoż nie broni. Obowiązki stroża y nayprzychilniejszego odprawia obrońcy, w prześladowaniach, (własnego zapomniawszy życia) za swego wszystką siłą zastawia się łaskawcę. Toż o innych wypieszczonych, wykarmionych, y wychowanych mamy do świadczenie bestyach. Czym że się to dzieie? rozporządzeniem natury, którym Bóg każde do wdzięczności skłonne uczynił stworzenie.

Y owszem Bóg nie tylko wpoił w natury do wdzięczności skłonność, ale ią owszem dla świadczonych przykazał dobrodzieystw, bo tak z rozkazu Boskiego lud Izraelski nauczał Moyżesz. *Hac sunt precepta & ceremonie atq; iudicia, quae mandavit Dominus Deus vester, ut docerem vos & faciatis ea.* (t) Te są rozkazy, y zwyczaje y przysądzenia, ktore przykazał Pan Bóg wasz, abym was nauczył, y abyście ie czynili. Coż to są za rozkazy Boga? oto te, o ktorych wspomina niżej namieniony Moyżesz w te słowa: *Cum comederis & saturatus fueris, benedicas Domino Deo tuo pro terra optima, quam dedit tibi.* (u) Iak się nakarmisz, y nasycisz, błogosław Panu Bogu twe-  
mu za

(r) S. Petrus Damian: Epist. 5. (s) Dux peccatorum. Lib. 1. part. 1. cap. 3. (t) Deut. 6. v. 10. (u) Deut. 8. v. 10.



)(✠)(✠)(✠)(

mu za ziemię naywybornieyszą, którą ci dał. Na tych albowiem trzech kardynalnych rzeczach, wszystkie każdego człowieka zawisły obowiązki, to jest: na prawie, uczczeniu, y wdzięczności. Na prawie, aby go zachował, na uczczeniu, aby Boga wielbił, na wdzięczności, aby łasce y dobrodzieystwom umiał uczynić wywdzięczenie, są słowa Nowaryna: *Tribus rebus mundus confilii, super lege, cultu sacro, & super retributione beneficiorum.* (w) Co jest fundamentem zdania Antonina Świętego, który mówi: że każde stworzenie troiakiem na każdego człowieka woła głosem, to jest: bierz, odday, unikay. *Qualibet creatura trina voce quemlibet alloquitur, scilicet: accipe, redde, fuge.* (x)

Iakoż woła niebo, bierz odemnie światło na wszystkich spraw y dróg życia twego oświecenie: woła ogień, bierz odemnie ciepło: woła woda, bierz odemnie napoy: woła ziemia, bierz odemnie zwierzęta, żywioły, drogie kruszce: woła morze, bierz odemnie wyższe od ziemi ciekawości, niewidane ryby, nieofzacowane kleynoty; Owó zgola każde stworzenie woła, bierz, ale odday, odday a unikay, odday Stworcy twojemu dzięki wszechmocności, uwielbienie opatrności lego, nieskończone obowiązki odday, y strzeż się zgotowanej dla niewdzięczników kary. *Accipe, redde, fuge;* wszystkie albowiem stworzenia staną przeciwko tobie na osądzenie twojej przeciwko Bogu niewdzięczności, mówi namieniony Antonin Święty.

A jeżeli tak jest, o! iakożemy się pobudzać powinni do uczczenia MARYI z wszelką pilnością, bo ona wszędzie za nami ubiega się zawsze przed Tronem Boga potrzebami: każdy albowiem co kolwiek ma, czym kolwiek się szczyści, czym kolwiek innych przechodzi, wszystko to przez MARYĄ ma, z ktorej pełni biorą wszyscy. Iako albowiem Bóg jest Oycem wszystkiego tego, co jest ustawiono, tak MARYA jest Matką wszystkiego tego, co jest poprawiono. są słowa Anzelma Świętego. *Deus est Pater omnium creaturarum, & MARIA est Mater omnium rerum creaturarum. Deus est Pater constitutionum omnium, & MARIA est Mater restitutionis omnium.* (y)

Powinniśmy się tedy znać do MARYI wszędzie, iako iey poddani, iako iey słudzy, iako iey dzieci, iako iey wychowawcy; ale tam y na tamym miejscu osobliwiey, gdzie osobliwzey nad sobą doznajemy opieki. Bo jeżeli na każdym miejscu godni są wszelkich względów Panowie, dla tego, że wszędzie mogą wspomodzić, podźwignąć, poratować, y udarować, to osobliwiey tam, gdzie wspomagają y świadczą. Jeżeli na każdym miejscu powinna mieć dla siebie uszanowanie Matka, dla tego, że wszędzie kocha, dla tego, że wszędzie dzieciom swoim sprzyja, y życzy, to osobliwiey tam, gdzie pieszczące przytula, gdzie płaczące zabawia, gdzie zgłodniałe karmi, gdzie pragnące poi, gdzie nagie okrywa, gdzie upadłe dźwiga, gdzie skaleczone

(w) Novari: apud Mansi tract: 30. Discurs. 1. n. 2. (x) S. Anton. part. 2. Summ. Theolog: (y) S. Anselm. Alloq: Caelest. n. 27.



leczone obwiia y leczy. Toć też y MARYA, ieżeli wszędzie powinna mieć dla siebie uczczenia, dla tego, że wszędzie świadczyć może, to na tym miejscu osobliwie, gdzie w naywiększych potrzebach ratuje, toć na tym miejscu Góry Poczajowskiej osobliwie, gdzie nie tylko leczy, ale nawet z zakrzepłych trupow czyni żywe, tak iak uczyniła z młodym Symeonem Zabokrzyckim z nocy do południa bezdusznym, Roku 1664. Dnia 15. Marca: tak iak uczyniła z Bazylim Szkarpytką aż do dnia drugiego martwym, 1665 Dnia 26. Lutego: gdzie tak wielu ślepym wzrok przywróciła pożądaną, tak iak Nicetowi Naumowiczowi 1666. Gdzie tak wielu niewolników z przykrej uwolniła niewoli, tak iak uwolniła iednego z Świętych sług swoich tuteyszego Klasztoru, ktorego aż z Tartaryi w iedney prawie godzinie w sam dzień Uroczystości Wniebowzięcia swego, z rozwiązaniem kaydanami, ku swemu uwielbieniu na to, niepojętym sposobem przytawila miejsce, 1674. Gdzie tak wielu chromych, tak wielu opętanych, tak wielu śmiertelnemi bolesćmi złożonych, to cudowną Stopki swoiey Wodą, to łaskawym z nieba na ucisk ludzki weyrzeniem, uzdrowiła.

Ach! iakiego by się tu trzeba spodziewać sądu, iakiego gniewu Boga, gdybyśmy na tak głośnie, na tak widome, na tak oczewiste dobrodzieystwa MARYI, ku iey uczczeniu pokazali się nieczułem? Owoż winniśmy ją czcić, wynosić, y wielbić, to dla tego, że wiele świadczyła, świadczy, y świadczyć nie przestaje: to dla tego, że z uczczenia iey w wszelkich potrzebach naszych gruntownieyszą możemy pokładać nadzieję.

## C Z Ę S C T R Z E C I A

Co się tycze nadziei, tę z czworakiey okoliczności we wszystkich potrzebach naszych gruntować w sobie możemy, iuż z strony Boga, iuż z strony Opieki MARYI, iuż z strony przyczyny Świętych, iuż z strony samych zasług naszych. Co się tycze Pana Boga naszego, ten, iako iest wszechmocny, tak wszystko w naywiększych trudnościach prętko, łatwo, y skutecznie uczynić może, ale ile miłosierny iest, więcej y prędzey nakłania się do podźwignienia y poratowania iakimkolwiek sposobem, albo iuż upadłego, albo upadającego człowieka, niżeli do sprawiedliwego ukarania. A wszakże iuż by do tego czasu ledwie który z milionow milionow ludzi, mogli się zostać na świecie człowiek, gdy by Bóg nasz samą się rządził sprawiedliwością, a nie przykładal miłosierdzia, ile że zdanie y myśl ludzkiego serca skłonnieysze są od pierwfzey młodości do złego, niż do cnoty.

Obroćmy oczy na oplakane teraznieysze wieki życia naszego, iakie to teraz przeciwko Bogu bluźnierstwa, w święte obyczaje niedowiarstwa, z Pisma Bożego szyderstwa, duszy tak u Boga szacowney lekkie waznienie, sumnienia, serca, rozumu wszelkie wolności. Przecież Bóg tym wiekom ieszcze iako takó szczęści; karze, ale powoli; uymnie, ale z lekka, nie na wszystkich razem sprawiedli-



)(\*))(

wości swojej okazuje wyroki. A czemuż nie dopełnia mocy? bo miłosierny jest.

Powiadają, y śmiało to głoszą, że Boga nie było y nie ma, że to wszystko, co się tylko dzieje, porządkiem (nie Boga mocą) natury się dzieje, że to wszystko, co się na szczęście albo nieszczęście, pomyślności albo niepomyślności mieni, przypadkiem się mieni. Ach! iaka to krzywda Bogu. Czyliż Bóg o tym nie wie? wie. A czemuż nie karze zaraz? bo miłosierny jest. Duszy swojej więcej nie przyczyniają powagi, tylko tyle, co y bydlęcy, dla tego obyczajem niehumanym, bez boiaźni kary za występki, bez względu na nagrodę za cnotę, wolno według namietności wszystkich, sposobem bydlęcym żyją. Ach! iaka to pogarda drogiej Krwi Syna Boskiego, którą tak obficie wylał. Czyż to tajno Bogu? nie. Czemuż się furowo y zaraz nie mści? bo miłosierny jest. Zadają Piśmu Bożemu kłamstwo, y prawa Boskie ludzkim bydlęcom mienią wymysłem. Ach! iaka to pogarda Ducha Boskiego; który sam woli Boskiej naucza, sam najskrytsze objawia tajemnice, sam najwyższe mądrości, prostotę, prostotę najwyższą mądrością czyni. Czyliż Bóg tego nie słyszy? słyszy. Czemuż te szalone głowy zaraz w ogień piekielny nie odda? bo miłosierny jest.

Ale wy sami! którzy wierzycie w Boga, którzy wiecie o szacunku pięknej Duszy waszej, którzy nauk Boskich słuchacie, którzy kary albo nagrody wiecznej spodziewacie się, iak śmiało wzorem niewiernych grzeszycie, y ledwie jest która nieprawość, która by się w was nie znalazła, ach! iaka to niewdzięczność tych wszystkich udziałów Boga. Czy widzi to Bóg? widzi. Czemuż nas tak długo cierpi? bo miłosierny jest.

Choć nas karać zaczyna, to się znowu cofnie, kiedy na skruchę serca naszego wejrzy; choć przepuści utrapienia, w głodach, w niepokoiach, w wojnach, straty w zarazliwych powietrzach, uciśki w przykrych chorobach, to się znowu zlituje, aby lzy gorzkie obaczył w pokucie. Y owszem sropek kłaków na wielki rzucony ogień, nie tak się prętko zapali, iak prętko Bóg zapomina grzechów naszych dla niewypowiedzianego miłosierdzia swego, gdy szczerze żaluujemy za przeszłe życie nasze. *Fasciculus stuparum in ingentem ignem immissus, non ita repente incenditur, quam repente Deus peccatis nostris propter ineffabilem pietatem & misericordiam suam ignoscit, dum verè nos pœnitet vite ætæ.* Są słowa uczonego Błozyusza. (2) O! iakoż niegruntować nadziei w przepaścistej dobroci Boga naszego!

Ale o! iakoż niegruntować nadziei z strony czuynnej nad nami Opieki MARYI! bo to jest prawda, że Bóg mógł by się obeysć bez naszej chwały, którąśmy mu wyrządzać powinni, iako stworzenie Stworcy, iako poddani Panu, tak, iako się obchodził w ten czas, kiedy żadnego nie było stworzenia, mając z samego siebie dosyć chwały przed wieki, y nim się zaczęły wieki. Albo mógł by się dosyć kontento-



Karze Bóg podług sprawiedliwości swojej różne Królestwa, Prowincye, Miasta, a Ona wznosi ręce te, któremi w nayprzyjemniejszey serca słodczy Syna Boskiego piastowała, aby lekko karał, z kądbyśmy mogli mieć czas poznania złości naszej, y poprawić życie. Chce Bóg różnemi plagami chłostać plemię ludzkie, a Ona na wewnętrzności miłosierdzia prosi, aby tym był litościw, dla których z iey wewnętrzności wziął Syn Boski Krew, z ciała y krwi ludzkiej, na okup wszystkiego ludu, a dla szacunku upodobaney Krwi z ludzi, aby się zmiękczył w sprawiedliwości nad ludem swoim. Y dzieie się to: że więcej przez wzgląd na MARYĄ (ktorą uczynił Matką narodów) niżli z własnego miłosierdzia przepuszcza winy nasze. Wszakże już dawno nieba by y ziemi niestało, gdy by ie swoimi nie utrzymywała prozbami MARYA. *Dudum jam Calum & terra ruiſſet, ſi MARIA ſuis precibus non ſuſtentäſſet*, ſą ſłowa Ildefonſa Świętego, (a)

Lecz y Świętych Pańskich, bądź w stanie zaślug, bądź w stanie zapłaty zofstających, wiele nas w nędzach y różnych dopuſzczeniach Boſkich ratować mogą przyczyny. A wſzakże dla wynalezionych dzieſięciu ſprawiedliwych Bóg całą obiecał darować Sodomitom karę. ( b ) O ! iakiego to ſzacunku zaślugi ſprawiedliwych ! Y owſzem był by w płomieniach zemſty Boſkiej zgorzał Lot ſprawiedliwy, gdy by mocniejszy w zaślugach Abraham ſwoiey za nim nie zaniósł do Boga modlitwy, naucza Piſmo. *Cum ſubverteret Dominus civitatem regionis illius, recordatus Abraha, liberavit Lotb de ſubverſione urbium, in quibus habitabat.* ( c ) Nawet lud Izraelski, lud tak wyſoſce od Boga ukochany, był by ze ſzczętem zginął, za to, że porzuciwſzy pamięć na żywego y prawdziwego Boga, cielca ulanego z złota ku czci wyſtawili ſobie, gdy by ſię za niemi nie wſtawiał ſwoimi proſzbami Moyſzeſz. *Placatusq; eſt Dominus, ne faceret malum, quod locutus fuerat adverſus populum ſuum.* ( d )

Ma Bóg wysokie względy na Modlitwy y proźby Świętych Sług swoich, y nie może im odmówić, patrząc na to, iak oni wiele czynili dla Boga z iedyney ku niemu miłości. Y mają wzgląd na skwierki y proźby nasze Święci Pańscy, iako krow z krwi naszej, ciał

(b) Gen: v.81 3e.

(c) GEN: 19. v. 29.

(d) Exod: 32. v. 14.



ciało z ciała , y kości z kości naszych . Ale naywięcęy dla tego  
silnieyszą ku nam pałają miłością królujący w Niebie , niżeli żyjący  
na świecie , bo im tu przeszkadzać mogły krewkości , do wypełnie-  
nia tego , co Bóg przykazał w kochaniu bliźnich , w niebie zaś  
wszystkie mając umorzone przeszkody , tym silniey życzą nam  
dobra , im go sami doznają pełniey . Owoż ma Bóg wzgląd na  
miłość , którą przykazał , y na zasługi , któremi sobie sprzyjażnili Boga ,  
y które Bóg wszelkim wypłacać obiecał ukontentowaniem . Y z tey  
to okoliczności mówi Ambroży Święty , że Świętych im większe są  
zasługi , tym pewnieysze y skutecznieysze za nami są przyczyny : *San-  
ctorum quo majora merita , eo tutiora patrocinia sunt . (e)*



go dobrego, będzie uczczenie tey Pani, którą oni naywyżey szacują, y nayśliczney kochają, y ktorey oni iako swoiey Królowy z naygłębszym uszanowaniem nieustannie ukłony oddają.

MARYA zaś tym śliczney zastawiać się będzie do Boga za nami, im przychilnieyszey od nas będzie doznawała wierności, już to w gorliwym na iey honor mowieniu, już w często czynionych na iey uwielbienie Modlitwach, już to w pełnionych na iey uczczenie postach, już to w rozpamiętywanych życia iey Nayświętszego częściach; bo lubo MARYA powszechną jest świata całego Królową, Panią, y Matką, y wszystkim serdecznie życzy, przecież tym czynić musi więcey, ktorzy iey są wiernieyszy, tych zastania więcey, ktorzy są na iey usługi skwapliwsi, tym dogadza więcey, ktorzy do niey się iako dzieci, z miłością, bojaźnią y uszanowaniem garną; y owszem czciciele MARYI, nie tylko się wszystkiego dobrego (które ich do czasu uszczęśliwiać może) spodziewać powinni, ale nawet naypewniey samego wiecznego zbawienia; iako albowiem niepodobna jest, ażeby ci, od ktorzych Błogosławiona Panna MARYA oczy swojego miłosierdzia odwraca, mogli bydź zbawieni, tak koniecznie potrzebna jest, ażeby ci, na ktorzych oczy swoje obraca, za niemi się przyczyniając, byli usprawiedliwieni, y niebieską chwałą uwieńczeni. *Sicut impossibile est, quod illi, a quibus Beata Virgo MARIA oculos suae misericordiae avertit, salventur: ita necessarium est, quod hi, ad quos convertit oculos suos, pro eis advocans, iustificentur & glorificentur.* (f)

## K O N K L U Z Y A

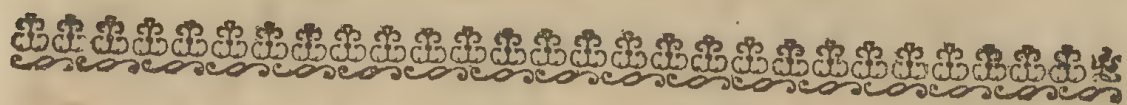
Y na tymci to fundamencie przed Tron Naywspanialszego Maiestatu twego dzisieyszą ceremonią KORONACYI przypomniona nam Królowa Pani y Matko nasza zanosiemy skwierki, płacze, y użalenia nasze. Oto zewsząd nas opasaly nieprzyjaźni, a sił nie mamy, aby się oprzeć, zewsząd uciski, a nie ma mocy, aby ie zrzucić z siebie, zewsząd utrapienia, a nie ma sposobu, aby kto pocieszył. Y przyszło nam na to, że z wszystkiego, co nam Niebo dało, prawie się nam nic nie zostaje. Życie nasze, nie nasze; bo go wiele strawiły w Rodzi-  
cach, Braci, krewnych, y przyjaciół naszych długo grassujące morowe zarazy, y okrutnicze buntownikow żelaza. Zdrowie nasze, nie nasze; bo go samę uważenie przytomnych, y spodziewanych nie-  
szczęśliwości, w ugryzieniu wewnętrznym zwąta y płuie; Fortuna, y krwawym potem wypracowana substancya nasza, nie nasza; bo kto nie zasiał, ten zbiera, kto nie robił, ten pożytki liczy. Honor nasz, nie nasz; bo sława porównana, zasługi przewyższa podchlebstwo. Kró-  
lestwo nasze, nie nasze; bo poszło pod los tak, iak Zbawiciela naszego sukienka. Owo zgoła to, co nie dawno minęło, udręczyło dosyć: to, co jest przed oczyma, martwić nie przestaje: to, czego się spodziewa-  
my, okropne reszty nieszczęścia sprawuje nadzieie. Coż to jest, o  
Pani



)(✠)(✠)(✠)(✠)

Pani, że nas tak nie posilaś, iak posilałaś przed tym, że nas tak nie bronisz, iak bronilaś wszędzie, y na tym miejscu przed tym? że nas tak nie ratujesz, iak ratowałaś po całej Polsce, y na tym miejscu przed tym? Coż to jest? o! naylitościwsza Matko, że się teraz zdaiesz na nas nie patrzeć zwykłym miłosierdzia twoiego okiem? Ach! poznaię ia to, poznaię: oto złe żyjemy, to też nie dbasz o nas, praw Boskich nie zachowujemy, to też się gniewasz na nas; więcej w zabiegach naszych, w wykoncypowanych szrodkach, w światowych protekcyach położyliśmy nadzieie, niż w nabożeństwie, niż w wierze, niż w zadufaniu w tobie; to się też usuwasz od nas.

Ale przecie kiedy się poznaiemy bydź oszukanemi, kiedy w tym tu nieprześlawnym Obrazie szukamy opieki twoiey, użyż nad nami litości, wytob łaski, abyśmy się w dobrych obyczajach poprawili, zasłoń przed sprawiedliwością Boga, abyśmy go łatwo w poprawie życia poiednali, więcej albowiem wart jest szacunek Duszy, niż wszystkiego szczęścia obfitości; a tak gdy duszę niewinną chować będziemy Bogu, obmyśliż nam pełność wszystkiego na świecie szczęścia, które racz płać iak dla poddanych naypo-  
tężniejsza Królowa nasza, iako dla poprawionych w wierności, względach y ufzanowaniu sług swoich. O! Pani nasza, iako dla skwierczących przed tobą, y bez ciebie opuszczonych dzieci,  
O! Matko nasza. Amen.



# KAZANIE

*Na dniu trzecim między Oktawą KORONACYI  
Nayświętszey MARYI Panny w Cudownym Obrazie  
Poczaio wskim, miane przez J. Xiędza Rycharda  
Horna Ex-Prowincyala Prowincyi Ruskiej W.W.  
OO. Reformatorow. Dnia 10. Septembra s.k. 1773. Roku.*

*Z ktorey narodził się JEZUS. Matb. 1. 16.*



**B**OGA Oycy Przedwiecznego nieśkończona wszechmocność  
niechay będzie wychwalona na wszystkie wieczność, że z nie-  
dościgłych wyrokow swoich Nayświętszą MARYĄ Pannę  
obrawszy za własną Córę, teraz przy ley pierwszym na świat wstę-  
pie



pie, ukryte dotąd względem Macierzyństwa Boskiego odkrył y nam objawił Tajemnice: Z ktorey narodził się JEZUS, (g) BOGA Syna nie stworzona Mądrość, niechay będzie wysławiona na niebie y ziemi, że tę Pannę za własną Matkę wyznaczywszy przy natchwalebniejszym ley Narodzeniu dziś całemu światu ogłasza: Z ktorey narodził się JEZUS. Najsświętszego Ducha Dobroć nieograniczona niech będzie błogosławiona od wszystkiego stworzenia, że darami y łaskami Bożemi tę Pannę poświęcił, y godną Macierzyństwa Boskiego uczynił, Z ktorey narodził się JEZUS. Ludzie prawowierni na to miejsce zgromadzeni, a MARYI prawdziwi słudzy y holdownicy, westchniycie serdecznym affektem, mówcie wesołym, razem y upokorzonym sercem: Witay nayprzebłogosławieńsza dziecino MARYA, szczęśliwie przychodząca na świat, wszystkiey ziemi, całej Hierarchii niebieskiej Nayjaśniejsza Królowa! nayśladza świątynnych pociecho! naymocniejsza desperujących podpora! w potrzebach gwałtownych nayobecniesza rado! naypożądniejsza grzesznych ucieczko! serc naszych Dzie-dziczko! witay: Witay naypotężniejsza zbawienia naszego nadzieio, naydosłowniesza BOGA naszego Matko, oraz naymiłosierniejsza Matko nas ludzi. Witay tyle razy, ile minut w wieczności, ile stworzenia na niebie, na ziemi, było, jest, y będzie. O! kto mi to da; abym Ciebie szczęśliwie na świat przychodząca Pani ja naywiększy grzesz-nik mógł powitać w szczęśliwej wieczności, y oddawać nieustającą cześć, chwałę, tobie Królowa nayjaśniejsza w jasnościach Świętych.

Tak gdy to synowskim ku naydobrotliwszey Matce wymawiam sercem, nad tym sobie sprawiedliwie dumam! Coż godnego? co należy-tego, co przyzwoitego, na honor, na zaszczyt, na wysławienie natchwa-lebnieszego Narodzenia MARYI powiem? Bo ledwie co w niezgruntowa-ne morze Tajemnicy cudownego ley Narodzenia chcę się myślać zapuścić, słyszę, co mówi uczony Arnoldus, (h) *Gdybyśmy prawi-wszystkie wymowy Aniołów y ludzi w jeden głos złożyli, jeszcze by to mało było na wysławienie MARYI, y służnie; bo iako naywyższą god-nością przechodzi wszystkich, tak chwałą przewyższa y celuie. Tu Święci Bernardowie, Anzelmowie, Chryzostomowie, pisząc na Honor MARYI piora y rozumy tępilli, drudzy pracując na ley pochwały zmyśli tracili.* (i) Coż ja mam mówić w tak godnym zgromadzo-nego Awdytora wyborze stanąwszy z nieudolnością? Ale czemużeście naygorliwsi o honor MARYI Apostołowie, wielcy wielkiego Patriar-chy Bazylego Świętego Synowie, nieudolnego w funkcji Kaznodziey-skiej, nie biegłego w wymowę ubogiego Reformata sławili na miejscu tym, z którego nauką zawołani, gorliwością ducha napełnieni, Do-ktorskiemi dostojenstwami ukoronowani Kaznodzieie tej Nayjaśniejszey nieba y ziemi Królowy, wyborne dawali, y po mnie dawać będą pochwały? Atoli czyniąc zadość rozkazowi twemu Prześwietny Zakonie, naygłębszą złożywszy uniżoność, dziękuję pokornie za ten nayprzedniejszy dla mnie honor, że mi na Honor Najswiętszey MARYI mówić pozwalasz. A wiedząc z nauki Doktora narodow,



Ze funkcya Kaznodziejska nie na mądrości ludzkiej, nie na wyborze słow, ale na prawdzie ducha y cnocie swoją zakłada istotę. (k) Biorę na mnie ten urząd, y od tych słow zaczynam Kazanie: Z ktorey narodził się JEZUS. Trzeba mi tu teraz godne Państwo moje, koniecznie szukać tego zródła, tego początku, z ktorego obficie wypływają należyte pochwały dla Narodzoney na świat MARYI. Lecz daleko nie chodząc, pokazuje mi do tego drogę Anzelm Święty, gdy mówi: (l) To tylko iedynie opowiaday, że Matką BOGA jest, to przeżywszy wszystko, cokolwiek po BOGU mówić się może. Oświeca mię w tym y Bernardyn S. (m) Ta jest Panny naszej chwala osobliwa y naywysmienitsza prerogatywa MARYI, że Syna iednego, y tegoż samego z Bogiem Oycem stała się mieć godną za własnego. Toż wyznaie samą rzeczą Ewangelista Święty Mateusz, gdy wyprowadzając Genealogią Dziadow Pradziadow MARYI, o Niey te tylko napisał słowa; (n) Z ktorey narodził się JEZUS. dając nam na zrozumienie, że bydź Matką Boską jest, to bydź Osobą naygodniejszą, naydostojniejszą, naychwalebniejszą. Chcecie naymilsz moi doyrzec choć iak przez mgłę godności Macierzyństwa Boskiego, spoyrzyćcie nayprzod na słońce. Słońce w posrzedku między planetami (iako mówi uczony Stella) ma nad sobą wyżej trzy planety, a trzy niżej, (o) Tak Nayswiętsza MARYA, trzy tylko Osoby Trojcy Przenayswiętszey ma nad sobą godniejszy, a wszyscy Aniołowie y Święci niżej pod MARYĄ. Chcecie wiedzieć co za godność Boskiej Matki? spoyrzyćcie na świat cały y na okazałość iego, ten według Świętego Bernarda; Iedynie BOG stworzył dla MARYI. (p) Chcecie wiedzieć co za godność MARYI? spoyrzyćcie na Wcielenie Syna Boskiego; choć by żaden człowiek nie był w niebie, dla Niey samey Syn Boski przyjął by był naturę ludzką. Panna, Matka Boska, iedynie dzieło Wcielenia BOGA moiego; (q) zdanie Ildefonsa Świętego. Dochodźmy ztąd daley: Ze BOG z całego narodu ludzkiego, tę iedną wybrał za Matkę. (r) Były w starym Testamencie bogoboyne Sarry, pobożne Anny, mężne Judythy, odważne Debory, były chwalebne Rachele, Rebeki, niewinne Zuzanny, wstydlive Panny y Prorokinie; żadnych z tych nie obrał sobie za Matkę, tylko Nayswiętszą MARYĄ. Mało na tym: Mogł Iednorodzony Syn Boski, tak do ley żywota zstąpić, y ze krwi czystey tak sobie usformować Ciało, żeby ona nie wiedziała o tym, aż gdy się to stanie. (s) Nie tak przecie uczynił: ale co? oto posyła do Niey po konsens Anioła, Czyli na to pozwoli, aby w ley żywocie Syn Boski wziął na siebie Ciało. (t) O! co to za godność MARYI, że BOG nic niechciał czynić bez ley pozwolenia. Chcecie wiedzieć co za godność Macierzyństwa MARYI? weyrzyćcie na Boską wszechmocność, a czego ta dokazać nie może? Może BOG obszerniejszy niebo, iasniejszy słońce liczniejszy gwiazdy stworzyć, może granice ziemskie daley pomknąć, ale godniejszy Matki nad Matkę swoją stworzyć nie może; zdanie Bonawentury Świętego. (u) O cudowna godności; o! niepojęta nie tylko ludzkim, ale y Anielskim rozumem dostojności!

Gdy



Gdy ja teraz obracam oczy moje na ten Cudowny Obraz, a widzę w nim Nayświętszą MARYĄ Ukoronowaną, inaczej mówić nie mogę tylko tak: że ta Korona dana jest MARYI dla ley naywyższej godności Macierzyństwa Boskiego. To motivum zapewne miałeś Prześwietny BAZYLEGO Świętego Zakonie, gdyś z nieba pomocy, na ziemi wszelkich zaciągnął sposobow do uroczystey tego Obrazu KORONACYI, mając to iedynie przed oczyma, że to ta cudami wślawiona MARYA jest Matka Boska, a zatym godna nie iedney ale niezliczonych Koron. Y dla tego ten Obraz ile z siebie przed tym obojętny, bo on dawniey figurował, którakolwiek z tych Tajemnic, czy Poczęcia, czy Zwiastowania, czy Nawiedzenia, czy Wniebowzięcia MARYI, determinowałeś mówię przez KORONACYĄ, że teraz jest Narodzoney Panny ile Matki Boskiej: Z ktorey narodził się JEZUS. (w) Ta godność Macierzyństwa Boskiego wzbudziła pobożne serce twoie Jaśnie Wielmożny MIKOŁAJU Potocki Woiewodzieu Belzki, Fundatorze y Promotorze tey wspanialey KORONACYI, gdyś wyiednaną od Watykańskiego Tronu Koronę ofiarował na skronie MARYI, mając to u siebie, że za iednym przywileiem chodzą te tytuły, Matka Boska, a zatym Królowa nieba y ziemi, a zatym Pani świata, toć godna Korony. To motivum miałeś Jaśnie Wielmożny Nayprzewielebniejszy Biskupie Łucki, Nayświętszey MARYI w tym Cudownym Obrazie Koronatorze, gdy złotą na głowę tey Nayjaśniejszey Monarchini włożyłeś koronę, bo iako o honor Boski nayczuynieyszym y naygorliwyszim iesteś, tak z niemnieyszą czułością y gorliwością, utrzymujesz honor, wywyższasz teraz godność MARYI iako Matki Boskiej. Ta godność Macierzyństwa Boskiego w MARYI sprowadziła na te Święte miejsce, na ten wspaniały Akt Koronacyjny różnego stanu, kondycyi, ludzi. Ci wszyscy czy to Duchowni, krolewskim ozdobieni charakterem, czy Świeccy godni Woiewodztwa Wołyńskiego Obywatele, czy Jaśnie Wielmożne dostojenstwa, czy pospolite rzefze, wszyscy a wszyscy oddają cześć, chwałę, składają ofiary, wota, y różne duchowne czynią wysługi Ukoronowanej Pannie, a to dla czego? dla tego, że ta MARYA jest Matką Boską, a zatym ta MARYA w tym Cudownym Obrazie, na Tron Krolewski wywyższona pociągnęła wszystkich do usług swoią godnością. Więcej powiem: ta godność Macierzyństwa w MARYI sprowadziła na tę KORONACYĄ całą Troycę Przenayświętszą, dla okazałości Maiestatu rządow y powagi tey Nayjaśniejszey Królowy: A tak te dystygnowane osoby nieograniczonemi Boskiej własności koronują ją przymiotami, zlewając na MARYĄ wszystkie skarby własności swoich przez podział, które w sobie BOG w Troycy iedyny przez istotę dziedziczy. (x) A zatym dwoiaką tu widzieć będziemy w tym Kazaniu KORONACYĄ. Pierwszą przy Narodzinach Nayświętszey MARYI ile Matki Boskiej, drugą na tey Iasney Górze Pozaiozskiej w Cudownym Obrazie MARYI ile Matki narodu ludzkiego. Z pierwszey KORONACYI wnioję dla Przebłogosławionej Matki Boskiej nay-



)(~~W~~)(~~+~~)(~~W~~)(

wyższy honor y chwałę, z drugiej dla nas ludzi, najwyższe szczęście y pożytek. Mówiacemu, na cześć większą Cudownemu w Matce swojej BOGU, udzieli skutecznego błogosławieństwa, razem z innemi Jaśnie Wielmożnemi Infulatami Jaśnie Wielmożny Koronatorze.

BOG wszechmogący najwyższy Pan y Monarcha całego świata y nieba ma w rękach swoich wszystkie Korony, któremi swoje stworzenie, czy tu na ziemi, czy w niebie chwalebnie zdobi. Y tak koronuje BOG swoich wybranych Świętych Błogosławionych w szczęśliwej wieczności rozmałą koroną: na przykład, za dochowanie wierne Panieństwa y cnoty czystości, daje BOG koronę Panieńską. Za wielkość nauki, którą ludzie mądrością niebieską napelnieni Kościół Święty zaszczyca y objaśnia, nadgradza im to koronę Doktorską: tym którzy zdrowia y życia dla BOGA nie żalowali, krew własną za wiarę Katolicką przelali, kładzie na głowy ich Koronę Męczeńską: toż rozumieć, o Świętych Patryarchach, Prorokach, Apostołach, Wyznawcach, y innych tego gatunku życia ludziach: że każdemu z tych iako sprawiedliwy Pan należyta za cnoty y uczynki dobre nadgradza y nadgradzać będzie koroną. Ma BOG w swoich ręku korony y doczesne na ziemi, a te według woli y opatrności swojej rozdaie, stanowiąc Krole, Monarchy, y Pany, Bo każda władza od BOGA, y przez niego Krolowie rządzą. (y) Te wszystkie korony, od BOGA dane czynią swoim Koronatom wielką chwałę y honor. Gdyż korona, ile z niej jest, jest znakiem czci, chwały, wspaniałości, y zasług; mówi Berchorius. (z)

Iakąż koroną BOG dobrotliwy uświęcił naydosłowniejszą swą Matkę MARYĄ, o! zaprawdę naywyborniejszą, nayokazalszą y naydroższą. Alboż to nie zacna korona od samey Troycy Nayswiętszey urobiona? gdy MARYA przychodzi na świat niepokalaną Panną, bez naymniejszego grzechu pierworodnego, a przychodzi iako absolutna Krolowa, wolna od wszelkiego powszechnego prawa, wolna od owego strasznego dekretu: (a) *Wszyscy w Adamie umierają*: Wolna od owego: (b) *Prochem jesteś, y w proch się obrocisz*: bo w ciele nie-  
skazitelnym wzięta do nieba. Do urobienia tej korony nie-  
ofszacowanej Niepokalanego Panieństwa MARYI, złożyła się cała Przenayswiętsza Troyca: a to w ten sposób: Pewna jest, że Ociec Przedwieczny tę Pannę obrał sobie za nayukochańszą Córkę, a nie powszechnym sposobem, iako my przez łaskę poświęcającą stajemy się synami Bożkiemi, ale osobliwym według Bonawentury Świętego. (c) Ona (to jest MARYA) osobliwszym sposobem, Pańską Córkę, Matką y Oblubienicą: Y daley mówi pomieniony Doktor: *Ten jest Ociec, którego nayszlachetniejszą Córką jest MARYA*. (d) Teraz ia tak mówię: wiemy to dobrze, że czy to syn, czy to córka mądra, jest iedyną ozdobą Oyca swojego, według owego co napisano: *Syn mądry roz-  
wiesza Oyca*; (e) daleko bardziey gdy Córka, oraz zacna y wysoce wyniesiona w cnoty, iako jest Panna MARYA. Ieżeli tedy inni ro-  
dzice, y życia własnego utratę nadstawiają na to, byle tylko syn  
miał



miał na głowie koronę: taka była Matka Nerona Cezarza, gdy się  
 z tym odezwała: niechay mię Syn y zabije, byle tylko królował.  
 A iakże wnosić nie mam: że Ociec Przedwieczny dla nayszlachetniej-  
 szey Córy swoiey MARYI zgotować musiał arcy-przednią Koronę,  
 a nie inną, tylko koronę Niepokalanego Panieństwa; y tak ukorono-  
 waną całemu światu y niebu na widok wystawia, przy ley tryumfal-  
 nym na świat Narodzeniu: O! iakże dziwnie, pięknie y poważnie  
 w tey koronie nayaśnieyszey Córce Przedwiecznego Oycy, Króla wszyst-  
 kich wiekow nieśmiertelnego! uważamy tey Koronatkę okazałości;  
 oto Słońce za paludament, za tron pod nogami Miesiąc, na głowie  
 korona ze dwunastu gwiazd czystość niepokalaną oznaczających. (f)  
 Znak wielki pokazał się na niebie; Ia dodaję, że y na ziemi przy Na-  
 rodzinach MARYI, bo znak wszechmocności niebieskiego Oycy. Wie-  
 my to dobrze, że BOG Ociec rodząc Syna swego iedyne go nieskoń-  
 czonego, łożył wszystkę moc swoię rodzenia, tak też na to stwarzając  
 Nayswiętszą MARYĄ, aby Niepokalaną była Panną, łożył zupełną  
 wszechmocność swoię, bo według Bonawentury Świętego, Nayswięt-  
 sza MARYA ta jest, nad którą większey BOG stworzyć nie mógł.  
 Wiele wprawdzie jest dzieł cudownych wszechmocności Boskiej:  
 stworzyć świat iednym słowem z niczego, wystawić tak śliczną ma-  
 chinę nieba, upstrzyć ie tak wesołemi światy, ziemię ozdobić tak  
 pięknym y rozmaitym kwieciami; W człowieku nawet duszę nieśmier-  
 telną z ciałem śmiertelnym spoić, kilka set w ciele iego kości tak  
 porządnie iedną z drugą powiązać! wielkie są to dowody wszech-  
 mocności Boskiej: nigdzie jednak w żadnym stworzeniu, w żadney  
 swoiey robocie nie wydał BOG, tak wyraźney mocy y władzy, iako  
 w nawniewinnieyszey Pannie MARYI, tak dalece, że śmiało mówi  
 Święty Chryzolog: *Iż ta jest miarą wszechmocności Boskiej.* (g) Bo  
 czyż mogło być większe dzieło tey wszechmocności, iako uczynić  
 iedną osobę Panną Niepokalaną, y Matką! w iednym stworzeniu po-  
 mieścić nieograniczonego BOGA, y to stworzenie, to jest tę Pannę,  
 obrać za instrument do naprawy zepsowanego z gruntu narodu ludz-  
 kiego.

Do tey nayszacieyszey korony Niepokalanego Panieństwa,  
 Syn Boski ile dla naygodnieyszey Matki, łoży nieskończoną Mądrość.  
 Wielką mądrość przypisują Salomonowi, że sobie cudowne Teatrum  
 albo noszenie, czyli krzesło uczynił. (h) A to dla tego, że ta rzecz  
 wspaniała, między innemi osobliwościami tym się zaszczycała, iż nie  
 podlegała zgniliznie y zepsowaniu żadnemu, ile z drzewa Setim y z  
 złota zrobiona: *Figura to była nieskazitelney Panny Nayswiętшей*  
*MARYI*; według rozumienia Rycharda (i) która Chrystusa BOGA  
 w żywocie swoim miała piaścić. Pokazał tam w swoim dziele  
 Salomon swoię wielką mądrość, pokazał daleko większą Syn Boski  
 przy stworzeniu duszy Niepokalaney MARYI. Bo gdyby ta Panna  
 choć na ieden moment była podległą grzechowi, Syn Boski ani by  
 był przyjął ciała w żywocie ley, ani by był tego ciała wyniośł n

Tro  
 n



)(✠)(

Tron wiekuiſtey chwały, gdyż BOG tak ſię brzydzi grzechem, iż gdzie ten ſię znayduie, tam łaska Boſka oſtać ſię nie może. (k) Wydała ſię y w tym mądrość Syna Boſkiego, od zarazy pierworodnego grzechu zachowująca MARYA. Wszak z rytułu Macierzyńſtwa Boſkiego, to należało, aby ta naydoſtoynieyſza Panna była zawſze Niepokalaną: y dla tego że miała bydź Matką Boſką, miała też bydź naygodnieyſzą, nayſzczęśliwſzą, naybłogoſławieńſzą; ale gdyby za oſobliwym przywileiem nie była wyięta od powszechnego ſynow Adamowych upadku, już by ſzczęśliwſze było poczęcie pierwſzych rodziców naſzych, bo to było bez grzechu, niżeli tey, która bez porównania ieſt godnieyſza nad nich. Aniołowie także byłiby nad nią błogoſławieńſi, bo ci grzeſzyć nie umieją, niżeli ta, która miała bydź nad wſzyſkie chory Duchow niebieſkich wynieſiona. Poſtąpiła ieſzcze wyżej w tey mierze mądrość Syna Boſkiego, ażeby MARYA zawitała do nas na ſwiat w koronie Niepokalanego Panieńſtwa. Wiedzieć potrzeba, że między Macierzyńſtwem MARYI, a Synowſtwem Chryſtuſa, taka ſię znayduie relacya: że y Matka od Syna, y Syn od Matki iſtotnie dependują, bo ani Matka bez Syna, ani Syn bez Matki żadnym ſpoſobem bydź nie może. Uważaymyż teraz co mam mówić: Oto należało wtorey oſobie Troycy Przenayſwiętſzey koniecznie Matkę ſwoię utrzymać przy koronie nayniewinnieyſzego Panieńſtwa, należało zaś to dla utrzymania doſtoieńſtwa y Syna Boſkiego y Matki Boſkiej, bo iak prętko Matka zaciągnęłaby, zmażę pierworodną, tak y Słowo owe Przedwieczne, ſwiatło nieſtworzone, nieſkazitelne, bez zmaży bydźby nie mogło. Dla czego Mądrość Boſka obmyſliła dla tey Panny nieſkazitelną na duſzy y ciele pięknoſć, bo cokolwiek mądrość Przedwieczna doyrzała we wſzyſkich ſtworzeniach ozdoby, iako to ieſt czyſtoſć y iaſnoſć w ſłońcu, trwałoſć, ſtałoſć y ſwiatło w gwiazdach, przedziwna ſlicznoſć w Aniołach, czyſta niewinnoſć w Panienkach, temi mówię okazałoſciami Syn Boſki uſtroił Nayſwiętſzą MARYA, chcąc ją nayſliczniey za Matkę ſobie wyſtawić, a wyſtawić w koronie niepokalanego Panieńſtwa. Na tę Cudowną KORONACYA trzecia oſoba Duch Przenayſwiętſzy łoży nieſkończoną dobroć y miłość ſwoię, aby Matka Boſka iaſniała w koronie Panieńſtwa. Wiemy to, iż każde dobro ieſt z natury ſwoiey udzielne y użyteczne, y tak im kto lepszey, tym użytecznieyſzy. Duch tedy Święty, będąc nieſkończenie dobrym, komuż tey dobroci udzielał, y nad kim dzielnoſć ſwoię okazywał? pewna rzecz, iż okazywał nad ſtworzeniem; y dla tego gdy BOG ſtworzył niebo, ſwiat, ziemię, wodę, zaraz DUCH Pańſki, DUCH Boſki unosił ſię nad wodami: (1) A iako Hieronim Święty czyta: (1) Uſiadał y ogrzewał, Wody, dając im iakoby plodnoſć, ażeby, z nich żyjące powstać mogły rzeczy. Ale na tych ſtworzeniach nie mogło ſię uſpokoić Ducha Świętego pragnienie, które miał do udzielenia dobroci ſwoiey y dzielnoſci, bo to, co kreatury wziąć mogą, mało to ieſt bardzo względem wſzechmoćnoſci lego, gdyż ta dobroć nieſtworzona ſprawuje to w nim, iż chce



(X)(X)(X)(X)(X)(X)(X)(X)

40

chce wylać wszystkie dzielność mocy y potęgi swojej. Otoż  
Nayświętsza MARYA Panna między wszystkim stworzeniem znalazła  
się taka, y z taką do przyięcia łask Boskich sposobnością, że na niej  
doskonale mógł DUCH Przenayświętszy wykonać moc dobroci swojej.  
Iakoż samą rzeczą wykonał, bo nie mogąc tey Pannie udzielić nie-  
skończoney swej natury Boskiej, tak iako Ociec udziela Synowi, y  
Syn z Oycem Duchowi Świętemu, udzielił y dał ley iedną godność  
iakovby nieskończoną Macierzyństwa Boskiego. Y znowu DUCH  
Święty, który jest ogniem palającym, dla miłości ognistej, y ten  
wszystek wlał (ile bydz mogło) w Duszę Nayświętszey MARYI.  
Sam mówię będąc miłością, nayniewinnieyszą Pannę iako Oblubienicę  
swoię w miłość własną y owszem sam w siebie przemienił, iako mówi  
uczony Escobar. (m) Dla czegoż proszę tak obficie wylewa  
się Duch Święty na MARYI Duszę? y tak ściśle przez łaskę z  
nią się iednoczy w pierwszym ley punkcie Poczęcia? nie dla czego  
innego, tylko żeby Niepokalaną Panną była, mając bydz przyszłą  
Matką Boską. Y tak się stało za szczególną łaską Nayświętszego Ducha,  
mocą przyszłych Chrystusowych zasług, że zawitała na świat Nayja-  
śniejszą Królową w koronie Niepokalanego Panieństwa.

Nie tu ieszcze koniec tey Cudowney wszechmocnością Boską  
sporządzoney KORONACYI: więcey się tu ciśnie do kolebki Koron  
na głowę MARYI. Bo nie tylko że się urodziła ze krwi y pokolenia  
Królów Izraelskich, ale nad to urodziła się Królową nieba y ziemie,  
urodziła się Panią do rządów pełnomocnych; tak ley przyznaie Da-  
mianus. (n) *Danać jest władza na ziemi y na niebie, y coż ci zbron-*  
*nego będzie?* Z czego Rychardus wnosi, iż BOG wszechmocności swo-  
iej udzielił MARYI, (o) Ponieważ (mówi tenże) *Iedną ma władzę*  
*Matka, którą y Syn, więc od wszechmocnego Syna, stała się Matką*  
*wszechmocną*.

A któż z nas nie widzi tego Panowania na niebie Królowy  
niebieskiej? Panuje nad Aniołami, bo ci Duchowie iako swojej Pani  
czynili usługi powinne ieszcze za żywota: to przy Zwiastowaniu  
Słowa Boskiego: to przy Narodzeniu Chrystusowym, to podczas  
ucieczki do Egiptu! Czynią też usługi y teraz w niebie, iako widziała  
Święta Gertruda: (p) *Ze w dzień Wniebowzięcia tey Monarchini niebie-*  
*skiej stali Aniołowie przy boku MARYI, którzy ludzi z nabożeństwem to*  
*Święto odprawiających przyprowadzali do Nayświętszey Panny, mężnie ich*  
*od czartow broniąc.* Mliam inne tyśiączne przykłady podobne, dosyć  
to namienić, co mówi uczony Miechowita. (q) *Dochodźmy, iż wszy-*  
*scy Aniołowie Przenayświętszey Pannie iako swojej Królowy pokornie y*  
*z uczciwością usługują.* Panuje nad Apostołami, Ewangelistami, Do-  
ktorami Kościoła Świętego, a panuje nie tylko iako Królowa, ale  
razem iako ich Mistrzyni, bo według Świętego Antonina Biskupa  
Florenckiego: (r) *Ta Panna pełna mądrości po Wniebowstąpieniu*  
*Chrystusowym Uczniów Iego nauczała, iako mieli pisać, mówić, iako*

imie



) ( \* ) (

imie y wiarę Syna Iey opowiadać: Panuie nad Męczennikami; bo wszystkich zasługami swemi przechodzi y przewyższa. Albowiem oprócz tego, że całe Iey życie było w famych troskach y kłopotach, to przy Narodzeniu Chrystusowym, to przy Heroda prześladowaniu, to uchodząc z Nazaret do Egiptu, to ponosząc niedostatek y ubóstwo, co wszystko dla niey było uślawicznym Męczeństwem. Ale dopiero przy śmierci Syna swojego stojąc pod krzyżem, *Sama jedna więcej ucierpiała niż wszyscy Męczennicy razem!* (s) Zdanie Anzelma Świętego. Panuie ta Królowa nad Wyznawcami, bo jeżeli ci wyznawając, opowiadając Chrystusa, rodzi go duchownie w sercach ludzkich, otoż MARYA tegoż Chrystusa pierwey urodziła na świat. Słowem mówiąc, iako Pani rządzi domownikami swoimi w swojej własności, tak Najsświętsza Królowa MARYA rządzi Świętymi w niebie.

Przypatrzmy się krotko obszernemu tej Nayaśnieyszey Królowy panowaniu y na ziemi. Sama o sobie mówi u Ekklezyastyka. (t) *Po całej ziemi w każdym pospolstwie panowanie moje: Iakoż tak jest a nie inaczej.* Wieleby wyliczać cudów, iako na jedne wspomnienie MARYI Imienia, ogień nie palił, woda nie topiła, powietrze ucichło, łaskawe stawały się bestye dzikie. Wieleby mówić y o tym, iakim sposobem żyjący ludzie, a ci zli, czy dobrzy, wierni, czy niewierni, przeznaczeni na zbawienie, czy na potępienie, a przecie wszyscy padają pod władzę y panowanie MARYI, dosyć to namienić, co krotko opisuje Bernardyn Święty. (u) *Panuie MARYA na świecie nayprzod nad ziemskimi y grzesznymi, do pokuty ich nawracając: panuie nad dobrymi, ich w łasce Boskiej zatrzymując: panuie nad oziębłymi, ognia miłości w sercach ich przynależając.* Doznają władzy y potęgi tej Monarchini tu na ziemi Królestwa, Państwa, Xięstwa, dla czego Monarchowie tego świata pod nogi Iey się scielą. Jedni za całego Kościoła Matkę, drudzy za wielką Panią, inni za Królową Królestwa, inni za naypierwszą Patronkę swoją obierają tę Najswiętszą Koronatkę. Y ten to jest twoy naywyższy honor, ta twoja naypierwsza godność naydostoinieysza Panno, że rodząc się na świat Matką Boską, tak drogie, bo y niepokalanego Panięstwa, y panowania nad niebem, nad światem, odbierasz koronę. Tryumfuie niebo, drży całe piekło, ziemia od radości skacze, gdy o niebo, o ziemię, o piekło ten się obija odgłos, że naygodnieysza Matka Boska królewskie nad niemi otrzymała rządy. Niechayże wszelkie stworzenie do wesela y radości bierze się co żywo. I a zaś tobie Najswiętsza dziecińo MARYA całego świata w lzy dotąd, teraz w radość opływającego winiszuisz imieniem. Winiszuisz tego szczęścia, które cię dziś jednę szczegulną między Córkami synów Adamowych potkało. Ach! gdyby można wszystkiemi wszystkich Aniołów y wybranych Boskich winiszować ci affektami. Winiszuisz tych łask, ktorými BOG y błogosławioną duszę y niepokalane ciało twe ukoronował. Winiszuisz z naygłębszym Maiełtatu twego uszanowaniem godności Macierzyństwa Boskiego, pełnomocney władzy nad wszystkim stworzeniem, korony chwały y honoru Boskim



Boskim dowcipem urobionej. To już po iednej KORONACYI nado-  
 stoynieyszej Matki Boskiej z wielkim ley honorem y chwałą.

Druga odprawia się tu KORONACYA wspaniała na tym  
 Świętym mieyscu, na tey iasney Górze, wspaniała mówię przy otwar-  
 tych tryumfalnych bramach, przy ślicznym widoku rozmaitego światła,  
 płomieni, y ogni pod nieba misternie wyrzuconych, iako znakow mi-  
 łości gorejącej ku tey Matce Boskiej, przy hucznym brzmieniu ar-  
 mat y strzelby. Wspaniała przy piękney harmonii Stanow y ludzi  
 affysiuących, wspaniała przy liczney frekwencyi żadną dalekością nie-  
 zatrzymanej, żadnym niewygodom nieustępującej, żadnym kosztom  
 naywiększym nie nieprzepuszczającej, wspaniała mówię z tych oka-  
 załości KORONACYA. Ale nierownie wspanialsza, gdy wszystkie  
 Stany tu zgromadzone oddają Korony swoich usług, ferc zniewolonych,  
 y należytey wdzięczności, y te ofiarują Nayświętszej Królowy, iako  
 Nayukochańszej swej Matce, niby w nadgodę za łaski, za dobrodziey-  
 stwa, y Macierzyńską opiekę. O! iak że to pięknie patrzeć na te  
 uroczyste obrzędy, gdzie wszyscy a wszyscy tu zgromadzeni iednym  
 głosem y sercem przyznają Nayświętszą MARYĄ za Matkę własną,  
 a przytym za Panią dziedziczną y Królowę. Wyznają Nayświęt-  
 szą MARYĄ za Matkę, bo któż tey prawdzie śmiał by się sprzeciwić,  
 chyba ten, kto ley prawdziwym byź nie chce synem. Ieżeli albo-  
 wiem idzie komu o to, że ta tylko iest prawdziwa Matka, która rodzi  
 potomstwo, niechayże słuca co o MARYI mówi Bernardyn Święty:  
 (w) *BOG Ociec dał Przebłogosławionej Pannie przedziwną płodność, aby  
 oprócz iedynaka Boskiego, wielu innych Synów BOGU y niebu rodziła.*  
 A to tak: wiemy dobrze, żeśmy byli pomarli w pierwszej Matce  
 naszej, utraciwszy łaskę Pana BOGA, umarli BOGU, umarli Niebu,  
 umarli szczęśliwey wieczności, dopiero przez MARYĄ odrodzeni iesteś-  
 my na żywot wieczny y nieśmiertelny. Bo iako pierwsza Matka  
 nasza utraciła łaskę Boską, tak ta Matka MARYA tę łaskę znalazła  
 y dla siebie y dla nas; zdanie Doktorow Świętych. Umieramy y  
 teraz na duszy tracąc Pana BOGA łaskę, tracimy też łaskę spełniw-  
 szy grzech śmiertelny. Ach! niefortunny nasz stan, ach! oplaka-  
 ne życie, tyśiąc śmierci równające się, któż nam ten nieofzacowany  
 do Korony szczęśliwey wieczności iedynie potrzebny przywróci kleynot?  
 Spytay się kto chcesz przed tym niezbożnych, teraz w niebie kró-  
 lujących Świętych, kto im zgubioną odzyskał łaskę? Odpowie nie  
 ieden, Łaskę którą zgubitem, MARYA znalazła. Odpowie MARYA  
 Egipcyaka przedtym grzesznica, potym Święta. Odpowie Bonifacyusz  
 publiczny z Aglaidą nałożnik, potym chwalebny Męczennik Chrystusow,  
 odpowie Gwilhem Akwitańskie Xiążę przedtym kazirodca wszetecz-  
 ny, potym dziwney pokuty przykład. Odpowie Andrzej Korsynus,  
 przedtym złego życia człowiek, potym pobożny Zakonnik. Odpo-  
 wiedzą mówię ci, że za szczegulnym MARYI staraniem do utraconej  
 Boskiej powrocili łaski. Ieżeli idzie komu o to, że każda Matka  
 karmi dzieci swoje? toż czyni daleko znacznieyszym sposobem Nay-  
 świętsza



)(✠)(

świętsza MARYA. Miałam inne cudowne dowody, iako ta Przebłogosławiona Matka w Obrazach, w Statuach na cześć sobie wystawionych, pokarmem wspomagala łaknących. Wzywam was wszystkich na świadectwo prawowiernych ludzi! alboż nie tuczycie dusz waszych ile się wam podoba niebieskim pokarmem? (x) *Ten jest chleb, który z nieba zstąpił*: to jest Ciałem y Krwią Chrystusową. Otoż to naymiłosierniejsza Matka MARYA ten Anielski dla nas zgotowała pokarm, gdy Synowi Boskiemu ciała z ciała, krwi ze krwi swojej użyczyła.

Ieżeli idzie komu o to, że każda Matka powinna mieć w staraniu y opiece potomstwo swoje? A ktoż tego Macierzyńskiego w tey Pannie nie czuje nad sobą starania. Uzdrawia chorych, leczy kaleki, cieszny smutne, w potrzebach wspomaga, tak dalece, że w tey Matce naszey dla wszystkich jest wszystko. *Ta jest albowiem wola Naywyższego BOGA, abyśmy przez ręce MARYI odbierali wszystko*; świadczy Święty Bernardyn. (y) Kto nie widzi Macierzyńskiej tey Pani opieki nad Królestwy, Państwa, miasta? Wieleby miały siarczy-  
stym ogniem iak Sodoma zginąć, albo się zapaść, iak Niniwe, musiało. Wieleby Państw y Królestw, za grzechy swoje zginąć powinno, gdyby ie Nayświętsza MARYA swoją przed Bogiem nie wspierała prozbą:

Widział Gwilhelmus Opat w objawieniu, iako BOG na ukaranie świata wysyłał Aniołów z różnemi plagami, a Nayświętsza Panna przypadszy do Nóg Jezusowych, prosiła, aby te karanie zatrzymał, y dał się ubłagać. O! dziwna nad nami Macierzyńska opieko MARYI! iakże mam daley mówić o tobie? Powiem krotko, że Nayświętsza MARYA w każdych potrzebach tak doczesnych, iako duchownych, dla nas jest prawdziwą y naymiłosierniejszą Matką; y gdybyśmy przeszli wszystkie wieki, nie znajdziemy tego, aby kiedy w prywatnych, lub w publicznych potrzebach nie oświadczała nam Macierzyńskiej miłości.

Nie trzeba nam daleko tych dowodów szukać; oto od dawnych bardzo wieków zstąpiła z nieba na tę Górę Poczojowską Nayjaśniejsza nieba y ziemie Królowa, a zstąpiła iako miłosierdzia Matka, założyła tu sobie Tron na samym miłosierdziu y dobroci. Bo gdy naypierwey dała się tu widzieć w ogniстым słupie, znak to był, iako miała na tym miejscu po wszystkie następujące czasy przyświecać wszystkim dobrodzieystwy swemi.

O! gdybymci mogli z śmiertelnych popiołów wzbudzić owego świątobliwego Bazyliana, który na to cudowne objawienie patrzył! dał by świadectwo, iako nie w inney, tylko w Macierzyńskiej postaci pełney przychylności ku temu miejscu Nayświętszą MARYĄ widział, iako ochoczą y skłonną do świadczenia dobrodzieystw Macierzyńskich oglądał. Ale dosyć dostatecznie świadczy, y świadczyć w potomne wieki będzie zostawiony na tey skale znak Stopy miłosierney tey Matki.

Alboż



Alboż mało cudownych łask z tego świętego Nog Macierzyńskich Sladu, iako z nieprzebranego morza czerpaia prawowierci ludzie? gdy choroby, boleści, różne kłopoty, użyta z tego mieysca Woda skutecznie leczą. Wyliczyć wszystkie cudowne dowody z tej Świętej Stopki spływające na pociechę ludzką, y trudność wielka, y czas nie pozwala; dosyć na tym, że sama Nayprzebłogosławieńska Matka MARYA, to Mieysce Świętych Nog swoich po wszystkie wieki wyśławiać deklaruie słowy Prorockimi. (z) Mieysce Nog moich uwielbie:

My teraz z uwagą y upokorzonym sercem przyśpamy do tego cudownego Obrazu, dochodźmy świadectwa, iakie to tu łaski, dobrodzieystwa ta Matka Nayświętsza wszystkim rozdaie. Y tak: gdybym nayıpierwey spytał ciebie Święta Domowa tego mieysca Bazyliańska Familio, gdybym się, mówię, was o to spytał; Powiedzielibyście, iako Anteccessorowie wasi za swemi modlitwami doznawali Macierzyńskiej opieki y ochrony na tym mieyscu, iako od szturmow Tureckich Nayświętsza Matka tej Świątnicy bronila stanawszy na wierzchu Cerkwie z woyskiem zbroynych Aniołow, sama świetnym płaszczem pokrywając, y strapionych pod czas attaku ludzi tu będących zaskaniając, a tak skutecznie, że Turcy wielką boiaźnią y własnymi postrzałami zrażeni, z znaczną szkodą woyska w rozsypkę poszli.

Powiedzielibyście, iako w tym Świętym Obrazie Matka Boska cudownie obronila Kościół y Klasztor, gdy już wszystkie ludzkie do ratunku ustały sposoby, a ogień strasznym pożarem y zniszczeniem, bliskim mieszkaniom groził.

Dalibyście dowody, iako ten Cudowny Obraz pierwey rokiem przed przyjsciem Turkow pod Monaster, przez niedziel cztery plakał, okazując naylitościwszey Matki troskliwość z niebezpieczeństwa następującego.

Powiedzielibyście, iako wasz Zakonnik pobożny z tej Góry idący na dol, od Tatarzyna ścięty, głowę własną wziąwszy, tu na gorę przyniosł, y polozył przed tym Obrazem, a dopiero sam tamże padłszy BOGU ducha oddał.

Słowem; powiedzielibyście, iako ten Święty Obraz wielorakimi nieustającymi łaskami slynie na uszczęśliwienie nas mizernych ludzi. O! iak tu wiele desperatow otrzymało zbawienie, iak wiele grzesznikow do pokuty przyprowadzonych, zaciętych y zakamieniałych do skruchy y żalu, niewiernych do Świętej Wiary, światowych do pobożnego życia, niesprawiedliwych do powinney cnoty przyśpilo.

Należą do tej liczby umarli wskrzeszeni, opętani od czarta uwolnieni, ślepi oświeceni, chromi, ułomni wyprostowani, na wodach od toni wybawieni przez dobroczynne Nayświętszey Matki w tym Obrazie staranie. O innych wielu łaskach, dobrodzieystwach sam BOG lepiej wie; a tyśiączne na wieczną pamięć głoszą Cuda.

A zatym Jasnie Wielmożny Fundatorze y Dobrodzieciu okazałego na tym mieyscu terazniejszego Aktu, nie tylko z wrodzoney Jasności



X (X) (X) (X) (X)

nie Oświeconego Domu Twego POTOCKICH cnoty, nie tylko z przykładowej własnej ku MARYI pobożności, ale z powinnej sprawiedliwości uczyniłeś to chwalebnie, gdy swoją powagą, staraniem, y Pańskim nakładem przyprowadziłeś do skutku tę KORONACYĄ dla najsłodszej w tym Cudownym Obrazie Matki naszej MARYI; bo Ta Pani już dawno wysłażyła nam się (że tak rzekę) łaskami y opieką na tym miejscu, y założyła sobie Koronę. Trzy tu razem rzeczy nieśmiertelnej sławy godne uczyniłeś dobroczynny Fundatorze: Pierwszą, żeś należytą za odebrane łaski oddał MARYI Koronę. Drugą: żeś tą Koroną zobligował y obowiązał Najsłodszej Koronę. Trzecią, żeś heroicznie dokazał tego, aby wszystkie Stany do tej pomieszczone KORONACYI przy Tronie ukoronowanej MARYI złożyli też swoje szczególne koronki, z pewną nadzieją, że ustawiczne w niezamierzone czasy z tego miejsca będą odbierać dobrodziejstwa. Bo ja to powiadam, że gdy przed KORONACYĄ Najsłodsza Matka MARYA w tym Obrazie tak hojna do rozdawania łask swoich była, po KORONACYI więcej nam łask gotowa świadczyć, niż przedtem świadczyła. A zatem, z tej KORONACYI dla nas najwyższe szczęście y pożytek.

Ze po KORONACYI więcej nam łask udzielać będzie Ukoronowana Matka, tu nadzieja pewna; Czemu? Bo czy to może być, sądzić sami Słuchacze? czy to może być, żeby ta Matka miłosierdzia, ta Królowa nie miała się nam daleko wdzięczniejszą pokazać teraz za ten honor, cześć y przysługę, którą razem odebrała z Koroną od nas, niżeli przed KORONACYĄ? Bo jeżeli Najsłodsza MARYA chętnym sercem Królewski od nas przyjęła honor, zapewne za ten honor służnej od niej spodziewać się mamy odpłaty. Chętnym sercem przyjęła Koronę, bo iako w tym Obrazie cudowna jest, mogłaby nie dać się ruszyć z miejsca, y umknąć Głowy swojej od tej Korony, ale gdy ją łaskawie przyjęła, pewnie bez nagrody jej nie przyjęła. Nie można też mówić, aby ta Królowa nasza, nie mogła użyć prawa y dzielności Królewskiej ku swoim poddanym; co jeżeli przedtem wiele nam świadczyła iako Matka tylko, teraz więcej czynić będzie, y iako Matka, y iako Królowa.

Y znowu, przed KORONACYĄ dobrze nam czyniła, ale to tylko z dobrowolnej łaski: po KORONACYI czynić będzie lepiej, bo z urzędu, a przytem z zaciągniętego wdzięczności długu, iako mówi Bernard Święty w ten sens. Po KORONACYI wzięła MARYA na siebie ten obowiązek, aby świadczyła łaski, y wszelkie dla nas opatrowała potrzeby. (2) Wie dobrze ta Królowa nasza, że iey KORONACYA jest nasz jedyny interes: wie mówię dobrze, żeśmy iey oddali dla tego Koronę, abyśmy mając od niej wiele, mieli jeszcze więcej, a przeto iako pełnomocna Pani tyle nam chce świadczyć, ile zdobi słuszność Królewską y powinność.

Gdy



Gdy Koronują Królowę, ta według opisanja czyni uroczystą przysięgę w ten sposób: że wdowy, sieroty, ubogie, poddane, lud sobie powierzony, bronić y w opiece mieć będzie: Nie możemy tedy (uchoway BOŻE) inaczej rozumieć o Królowy y Pani naszej w tym Cudownym Obrazie, tylko tak: że gdy przed KORONACYĄ my ostatnie sieroty mieliśmy pomoc, w utrapieniach pociechę, w potrzebach opatrzenie, toć po KORONACYI dotrzyma nam Pańskiego słowa, y pomnoży bez liczby wszystkie szczęśliwości nasze. A zatem z tego wszystkiego com powiedział, idzie to: że z KORONACYI MARYI w tym Cudownym Obrazie, najwyższe szczęście, zysk, y pożytek odbierać będziemy w potomne wieki.

Idźmyż wszyscy hurmem do tego Cudownego Obrazu, iako do skarbnicy łask, y dobrodzieństw Królowy naszej: Ale daymy pierwszeństwo pierwszym. Idziesz najpierwszy sprawiedliwym prawem do podziału łask y dobrodzieństw Ukoronowanej MARYI Jaśnie Wielmożny MIKOŁAJ POTOCKI iedyny tej KORONACYI Protektorze. Widzi BOG z Nieba, pogląda Królowa nasza z tego Obrazu, patrzymy wszyscy na tę okazałą Matkę naszą KORONACYĄ Pańską twą wspaniałością uskutkowaną. Bądź że pewny dobroczynny Fundatorze, że iakoś odbierał z miejsca tego łaski szczegulne przed KORONACYĄ, tak po KORONACYI szczegulnieyszymi obdarzony będziesz. Pewna to, że cokolwiek na tym świecie mamy, wszystko z rąk MARYI odbieramy; bo za świadectwem Świętego Bernarda, taka jest wola wszechmocnego BOGA: *Abyśmy wszystko mieli przez MARYĄ*: Przeto Jaśnie Wielmożny Fundatorze wieleś odebrał z rąk MARYI przed KORONACYĄ, nie mówię o honorach, zaszczytach twoich y Jaśnie Oświeconego Domu twoiego, bo te dla Osoby Twoiej przez modelną Pańską roztropną zdają ci się już powszechne, ale mówię o darach pobożności ku BOGU, gorliwości o honor jego, miłosierdzia nad ubogimi, pomnożenia chwały Boskiej w wielu Funduszach. Otoż po KORONACYI tego Obrazu będziesz odbierał stokrotnie pomnożone też dary same y łaski Boskie przez ręce MARYI a nad to po długoletnim szczęśliwym życiu, będziesz miał Koronę za Koronę w szczęśliwey wieczności. Obowiązana ci jest Jaśn Wielmożny tej KORONACYI Fundatorze cała Polska osobliwszym sposobem, cały kraj Ruski, y my wszyscy przytomni, żeś wszystkim pobożną przysługą twoją ziednał przystęp bezpieczny do Ukoronowanej Matki naszej na ucześnieństwo łask w niezamierzone czasy. Wołamy wszyscy, w niebo wyciągamy ręce, do Tronu Królowy MARYI składamy supliki, proźby nasze przy nogach Ukoronowanej Matki, aby serce twoje pobożne, iako Fundatora KORONACYI swojej, koronowała wyborem tyle łask y błogosławieństw Boskich, ile sam dla siebie widzisz y życzyś potrzebnych, ia zaś życzę nieskończonych.

Ieśżeś najbliższy Tronu tej Królowy naszej, Jaśnie Wielmożny Nayprzewielebniejszy Pasterzu iako Koronator, a zatym najbliższym też ieśżeś do otrzymania łask y dobrodzieństw MARYI. Złożyłeś z Ordynaryi-



z Ordynaryiney twoiey a z Delegowaney Apostolickiey władzy Koronę na Głowę MARYI, o! z jaką żarliwością o leý honor, z jakim uweseleniem serca twoiego, z jakim nabożeństwem tobie wrodzonym y własnym; otoż ta Koronátka Nayświętsza koronować będzie zamysły twoie szczęśliwościami y pomyślnościami, a zasługi twoie odwdzięczy Koroną w wojującym y tryumfującym Kościele. Wam Jaśnie Wielmożni Biskupi, Nayprzewielebniejszy Infułaci, którzy jako Aniołowie ziemscy Aktowi tey KORONACYI Nayjaśniejszey Monarchini służyliście, pomnoży Ukoronowana Matka szczęśliwe powodzenia dla was tak, że z Pasterkiego waszego starania przybędzie więcej Dusz BOGU na ziemi, dla MARYI pociechy, wam odpłaty wieczney.

Przystąpcie do tego nieprzebranego łkarbu Królowy naszej Jaśnie Wielmożne tu przytomne, Wielmożne Duchowne y Świeckie Imiona wielkie, bierzcie od niey naywyższe w godnościach pierwszeństwa, a osobliwie postęпки chwalebne z cnoty w cnotę, bierzcie z leý błogosławieństwem tak y potę, poki na naywyższym nie staniecie stopniu, z ktorego wiecznie zapatrywać się będziecie na BOGA w Syonie.

Przezacny BAZYLEGO Świętego Zakonie, wielki w świecie Honoru MARYI Promotorze, y na tym miejscu onego Pomoczyteliu, tylko mi winszować należy tobie, że przy Skarbie niebieskim, przy Koronie Królowy wszystkich Królow, ciebie na straży przezorność Boska postawiła: Pilnuiesz Depozytu tego, a nieomylnie twoiey przy MARYI dopilnuiesz Korony. Stoicie błogosławieni BAZYLEGO Świętego Synowie tu przy Tronie Królowy MARYI właśnie w owych figurowani Sędziakach upadających przed Tronem siedzącego BOGA. Prawdziwie jesteście sędziwi dawnością w Kościele Świętym, poprzedzając inne Zakony, sędziwi nauką, sędziwi osobliwemi talentami. Upadacie przed Tronem tey Królowy naszej przy ustawicznych dniem y nocą modlitwach, polecając całosc powszechnego dobra y wszystkich Chrześcian. A gdy teraz Tron wspanialszy dla tey Królowy naszej obmyśliliście przez KORONACYĄ, wzrasta w sercach naszych większa pewność większych łask MARYI przy waszych modlitwach. Ja tylko Imieniem Zakonu moiego życzę uprzejmie, niechay was MARYA co moment w waszych uszczęśliwia proźbach.

Dziękuy BOGU Chrześcianański świecie, gdy dla ciebie zaistniał dzień zbawienny, dzień łaski y miłosierdzia Boskiego, przy KORONACYI w tym Świętym Obrazie Nayświętszey MARYI.

Dziękuy Roski krain, dziękuy my wszyscy za straż y Macierzyńską opiekę tu na tym miejscu MARYI.

Osobliwie (jedną mam rzecz w uwadze) zanośmy nieskończone dzięki za nieograniczone Pana y BOGA naszego miłosierdzie, w tym nayszczegulniejszy, że nayukochańszą Matkę swoię dał na tym miejscu za obronę y ucieczkę nam grzesznym ludziom.

Grzeszniku! ktoryś y łaskę Boską utracił, y na wieczną zasłużył, zgubę, jeżeli się tu w tym znajduiesz Kościele, czy z tey, czy



czy z owey strony, czy z młodych, czy z starych, czy z godnych, czy z podlejszych, czy z ludzi Swieckich, czy z nas Duchownych, stań dziś w oczach tey Królowy MARYI, a słuchaj ley rozkazu. Mówi do ciebie łaskawie z tego Cudownego Obrazu: weyrzyj w niebo, weyrzyj na mnie, a powróć do serca własnego: Dosyć już obrazy Maiełtatu Boskiego, dosyć już pobbżania zmyłłom y chuciom cielska twoiego. Weyrzyj na mnie, y poznay, żem ci już łaskę uprosiła do powłłania z grzechow, żebyś płała, żałował, pokutował, żebyś się nieprawością brzydził, żebyś był odważniejszy na tyłłac śmierci, niż na iednę Pana BOGA obrażę.

Miałeś już ostatnim grzechem dopełnić miary, y wcale bydź odrzuconym od BOGA, iam ci to ziednała, że się możesz zwyciężyć, że ci w sercu łłodnieć będzie miłosierdzie Boskie. Przydź do rozumu, porzuć złe nałogi, zakochay się w cnotach, masz pewnie zamknięte piekło, a Niebo otwarte. O! co to za łaska MARYI dla ciebie grzesznika. Więc proś tu pokornie, ażeby, iakoś podobno iedyną zbawienia twoiego w tey Matce miłosierney ugruntował nadzieję, tak przez nią otrzymał zbawienie.

Ia zaś was zgromadzeni ludzie o dwie rzeczy proszę; Pierwsza: bądźmy czyłłego, od grzechu wolnego łłumienia, abyłłmy miłosiernych oczow Niepokalaney Panny nie odwrócili. Druga: proszę was o to! utrzymuymy wıłłystkiemi łłłłami honor Ukoronowaney na tym mieyscu MARYI, a ona zapewne utrzyma zbawienie nasze. A tak będzie wıłłystko dobrze, wıłłystko zbawiennie y tu w doczełłności, y w łłczęłłiwej wieczności. AMEN.

## TEXTUS LATINI

qui in hac Concione Polonice sunt citati.

- (g) De Qua natus est JESUS. *Matth. 1.*  
 (h) Si linguis hominum loquamur & Angelorum, nihil dignum de Gloria MARIÆ eloqui poterimus. *Arnoldus.*  
 (i) Jmmensitatem Gloriæ, & felicitatis MARIÆ consideranti homini sensus deficit. *S. Anselmus.*  
 (k) Non in persuasibilibus humanæ sapientiz verbis, sed in ostensione spiritus & virtutis. *1. Corinth. 2. v. 4.*  
 (l) Hoc solum prædica, quod Mater DEI sit, hoc superat totum, quod sub DEO dici potest. *S. Anselmus.*  
 (m) Ipsa est Virginis nostræ gloria, singularis & excellens prærogativa MARIÆ, quod Filium unum, eundemque cum DEO Patre meruit habere communem. *S. Bernardinus.*  
 (n) De Qua natus est JESUS. *Matth. 1.*  
 (o) Sol in medio Planetarum habet tres sub se, tres supra se. Supra Virginem nihil pulchrius, nisi Divinz tres Personæ, sub se tres Hierarchias Angelorum habet. *Stella.*  
 (p) Propter Hanc totus mundus factus est. *S. Bernardus.*  
 (q) Virgo Mater DEI solum opus Incarnationis DEI mei. *S. Ildefonsus.*  
 (r) Elegit eam ex omni Carne. *Eccle. 45. V. 4.*

(s) Poterat



- (s) Poterat Dilectus non aperiente Ipsa, intrare in Virginis uterum: *Guilhelmus Abbas*.
- (t) Noluit Carnem sumere ex Ipsa non dante Ipsa. *Idem*.
- (u) Majus cælum potest, majorem Mariam creare non potest. *S. Bonaventura*.
- (w) De Qua natus uest JESUS. *Matth. 1.*
- (x) MARIA est thesaurus, cui Pater commisit Thesaurum suæ Potentiæ, Filius Thesaurum suæ Sapientiæ, Spiritus Sanctus Thesaurum suæ Misericordiæ. *Jacobus de Voragine*.
- (y) Per me Reges regnant. *Proverb. 8. V. 13.*
- (z) Corona datur in signum Gloriæ, Honoris, Excellentiæ, & Meriti. *Berchorius*.
- (a) Omnes in Adam moriuntur. *1. Cor. Cap. 16. V. 22.*
- (b) Pulvis es, & in pulverem reverteris. *Gen. 3. V. 19.*
- (c) Ipsa singulariter Domini Filia, Domini Mater, Domini Sponsa. *S. Bonaventura in Spec. serm. 10.*
- (d) Ipse est Dominus Pater, cujus MARIA est Filia Nobilissima. *Idem*.
- (e) Filius sapiens lætificat Patrem. *Proverb. 10.*
- (f) Signum magnum apparuit in cælo, Mulier amicta sole, sub pedibus ejus luna, & in Capite Corona Stellarum duodecim. *Apoc. 12. V. 1.*
- (g) Tanta est Virgo, ut quantus sit DEUS satis ignoret, qui hujus Virginis mensuram non stupet, animum non miratur. *S. Chrysostomus serm: de Annunti:*
- (h) Ferculum fecit sibi Rex Salomon. *Cant. 3. V. 9.*
- (i) Mariam fecit ferculum Rex Salomon, id est Christus. *Richardus a S. Laurentio. L. 10.*
- (k) Gratia Sanctificans nunquam potest stare cum peccato mortali. *Tract. de Gratia*.
- (l) Spiritus Domini ferebatur super aquas. *Genes. 1. V. 2.*
- (t) Incubebat, Confovebat. *S. Hieronymus*.
- (m) Maria tam similis Sponso Spiritui, ut jam MARIA Spiritus Sanctus possit appellari. *Escobar*.
- (n) Data est Tibi potestas in cælo & in terra; quid Tibi negabitur? *Damianus*.
- (o) Cum eadem sit potestas, & communis Matris & Filii, quæ ab omnipotente Filio, omnipotens effecta est. *Richardus*.
- (p) S. Gertrudis. *L. 5. Revelat:*
- (q) Colligitur Universam Angelorum multitudinem. Beatæ Mariæ Virgini velut Reginæ suæ humiliter obsequi, & reverenter famulari. *Miechowita*.
- (r) Ipsa fuit post Assumptionem Filii, Magistra Doctorum Ecclesiæ, Evangelistarum & Apostolorum. *S. Antoninus Ep. Floren: Part 4. titul. 15. Cap. 12.*
- (s) Quidquid crudelitatis inflicium est corporibus Martyrum, leve fuit, vel potius nihil comparatione Illius. *S. Anselmus*:
- (t) In omni populo & in omni gente primatum habui. *Eccles. C. 24. V. 10.*
- (u) Dominatur MARIA in regno mundi, Primò dominatur malis & terrenis, qui terrena sapiunt, eos ad pœnitentiam reducendo: Secundò: Dominatur bonis, eos in Gratia multiplicando & conservando. Tertio dominatur tepidis, eos in charitatis fervore proficere faciendo: *S. Bernardinus*.
- (w) Ab Ipso Patre Æterno Beatissima Virgo MARIA fontalem fecunditatem recepit ad generandos omnes electos. *S. Bernardinus*.
- (x) Ego sum Panis vivus qui de cælo descendi. *Joan: C. 6. V. 41.*
- (y) Hæc est voluntas Domini, qui totum nos habere voluit per MARIAM. *S. Bernardinus*:
- (z) Locum pedum meorum glorificabo. *Isai. 60. V. 14.*
- (a) Coronata est, sed omnibus, debitricem se fecit, ut de plenitudine ejus accipiant universi. *S. Bernardus*.



# KAZANIE

*Miedzy Oktawą*

*Nayświętszey MARYI Panny Narodzenia,  
Cudowney, y Nowo-koronowaney w Poczojowskim  
Obrazie*

*M i a n e*

*Roku 1773. Dnia 11. Września r. s.  
Przez X. Woyciecha Hynka Karmalitę dawney  
obserwancyi, Definitora, Świętey Theologii  
Magistra.*

*De qua natus est JESUS. Matth. 1.*



Nie bez osobliwszey przyczyny Święty Kościół przy Narodze-  
niu Nayświętszey MARYI Panny, czyni wzmiankę o Na-  
rodzeniu Chrystusa Pana. W tym taką upatruję tajemnicę,  
iż iako Chrystusa Pana dwoiaki jest Narodzenie, iedne przed wieki  
od Oycy bez Matki, drugie w czasie z Matki bez Oycy, tak dwoiaki  
jest urodzenie Nayświętszey MARYI Panny, iedne przed wieki w  
przejrzeniu Boskim, drugie w czasie z Świętych Rodziców Joachima  
y Anny. Gdy tylko czasowe Narodzenie Matki Boskiej biorę na  
uwagę, widzę, iż się pierwey od wszystkich synów ludzkich odrodziła,  
nim się z Świętych Rodziców Joachima y Anny urodziła. Wszyscy  
ludzie, albo się rodzą albo przynajmniej poczynają w grzechu pierwo-  
rodnym, mówi Paweł Święty. (a) Przez iednego człowieka grzech na-  
ten świat przyszedł. Ani się pyta, przez jaką szparę wcisnął  
się grzech pierworodny, gdy nie grzeszy niemowle, nie grzeszą uspra-  
wiedliwieni Rodzice; bo ja się zaraz ciebie spytam z wielkim Augu-  
stynem, z kąd się bierze ość na kłofach, która się nie znayduje w  
rękach siejącego, nie zostaje na roli dobrze uprawionej, ani też spada  
z rosą niebieską. Wiedząc o tym, iż ludzie nie tak są Rodzicami  
Potomków swoich, iak są usprawiedliwionemi, ale iak ieszcze za-  
wierają

M

(a) ad Roma: 5,



)(✠)(

wierała pozostałe ostatki, z zaraźliwej mocy grzechu pierworodnego. Owo w grzechu pierworodnym wszyscy ludzie, albo się rodzą, albo się poczynają. Wyłączcież z tej liczby Matkę Boską. Iako bowiem Jonasz zostawał we wnętrznościach wielorybich nie doznawszy śmierci, tak Najsświętsza MARYA Panna zostawała we wnętrznościach Anny Świętej, nie ponosząc śmierci grzechu pierworodnego. Y prawdziwie Matka Boska, tak do komputu synów ludzkich należy, iak by nigdy nie była Córką Adamową. Owo tak znaczne jest Narodzenie Matki Boskiej tej, które było w czasie. Cóż mówić, o iak znaczne te Narodzenie, które było przed wieki, w przejrzeniu Boskim. O obojgu ia mówić zamysłaiąc, formuję sobie taką propozycją w trzech częściach Kazania ułożoną: Ze Najswiętsza MARYA Panna Urodziła się z wnętrzości niekończonego miłosierdzia. *to Pierwsza Część.* Urodziła się do Macierzyństwa Boskiego: *to Druga.* Urodziła się z wrodzonymi sobie, a w istocie nadprzyrodzonymi łaskami, *to Część Trzecia.*

## C Z Ę Ś C P I E R W S Z A.

Najswiętsza MARYA Panna urodziła się z wnętrzości niekończonego miłosierdzia.

Mówi Dawid. (b) *Chwalcie Pana wszystkie narody, chwalcie go wszyscy ludzie, ponieważ potwierdzone jest nad nami miłosierdzie jego, y prawda Pańska trwa na wieki.* Tu my więc uważmy, iako Najswiętsza MARYA Panna urodziła się dla owych pobudek, które pociągały osobę Boską do przyięcia natury ludzkiej. Urodziła się dla owej litości, która pociągała Syna Boskiego do odkupienia narodu ludzkiego. Urodziła się dla owej chęci, która pragnęła zadosyć uczynić żądaniom Świętych Ojców w Otchłaniach zostających.

Miło nam o! Matko Boska mówić o twoich pochwałach. Obaczmy iako się rodzisz dla owych pobudek, które pociągały Syna Bożego do przyięcia natury ludzkiej. (c) W Pieniach Salomonowych jest wzmianka o Rożeczce Dymu.

Iak dym rodzi się z ognia, tak Najswiętsza MARYA Panna rodzi się z owego ognia miłości, którym gorzał Bóg do przyięcia natury ludzkiej dla zbawienia naszego. Przyczyna tego jest ta, iż kto pragnie iakiego dobra, tym samym tego pragnie, co iedynym jest frzodkiem do jego dostąpienia. Iednorodzony Syn Ojca Przedwiecznego chciał przyjąć naturę ludzką, a to dla uwielbienia mądrości swojej. Iako bowiem frzodek między dwoma częściami ma ucześnie two od obydwóch, tak posrzednik między Bogiem, y człowiekiem, jest Bóg, oraz y człowiek. Ani się ty pytasz, coż jest za uwielbienie mądrości, dobro mniejszey wagi, iakie jest zbawienie człowieka, za cel sobie zamierzyć, a dobro większey wagi, iakie jest Wcielenie Boskie



(~~W~~)(~~+~~)(~~W~~)  
 Boskie, obierać za szrodek. Ale czemu ołtarzowe ofiary, które są nieskończonego szacunku, iako szrodek obierasz na odwrócenie chorob, na uproszenie urodzaiów ziemi. Wiedz że o tym; że ostateczny koniec Wcielenia Boskiego jest uwielbienie Boga.

Y zaiście pokazana jest dobroć Boska, bo udzielać się jest natura dobroci, y Bóg się człowiekowi udzielił, gdy w iedney Osobie Boska, y ludzka natura ziednoczone zostały. Ani mów, iż to jest iakaś rozrzutność Bóstwo, które wszystkie szacunki przechodzi, dać człowiekowi; zwłaszcza gdy tyle niewdzięcznych na złe tak wielkiego dobrodzieystwa zażywać będzie. Rozrzutność jest zmarnotrawić dobro bez pożytku, Ale ten jest z Wcielenia Boskiego pożytek, iż albo miłosierdzie Boskie przy dobrym zażyciu, albo sprawiedliwość Boska będzie uwielbiona w ukaraniu niewdzięczności. Tak Bóg zawsze zamierzonego od opatrności swojej celu dochodzi. Uwielbiona jest moc Boska, gdy naturę nieskonczenie od siebie odległą złączyła. Ani się pytasz, co za uwielbienie wszechmocności, złączyć ją z słabością natury. Ale pytam się ja ciebie, czy uymie się co przez to mocy Samsona, że nie ręką, ale osłą szczeką tyś zabił Filistyńców. W tym się moc Boska pokazała, że słabością natury naszej piekielną przelamała potęgę. Uwielbione jest miłosierdzie, które od mąk piekielnych uwolniło człowieka.

Ani się pytasz, co jest za miłosierdzie, niezdolnego do satysfakcyi pociągać. Nie jest zdolny sam z siebie człowiek uczynić zadość Bogu, ale zdolność jest wielka w poręczniku naszym Chrystusie Panu. Uwielbiona jest sprawiedliwość. Iako bowiem grzech Adamów był nieskończoną obrazą Boską, tak zasługi Chrystusa są nieskończonego szacunku; grzech Adamów nieskończoną jest obrazą, bo był popełniony przeciwko Bogu nieskończonej godności. Zasługi Chrystusowe dla tego są nieskończonego szacunku, że są złączone z Bóstwem nieskończonej mocy. Gdy więc z iedney strony widzicie, iż Bóg dla uwielbienia doskonałości swoich chciał przyjąć naturę ludzką, z drugiej strony poznaiecie, iż Słowo nie mogło się stać Ciałem bez Najświętszey MARYI Panny; dochodźcie, iż Matka Boska urodziła się z owych pobudek, które pociągały Syna Boskiego do przyjęcia natury ludzkiej.

Ale idźmy do Odkupienia naszego. Obaczymy, że Matka Boska urodziła się dla owych pobudek, które pociągały Chrystusa Pana do zbawienia człowieka. W Piśmie Świętym odkupienie nasze zowie się Sprawiedliwością. (d) *Sion w sądzie odkupione będzie*. Ale spytacie, coż to jest sprawiedliwość niewinnego, za winnego na męki wydać? niesprawiedliwość jest niewinnego, za winnego na męki wydać dla kary, y nie dobrowolnie: ale Sprawiedliwość jest chcącego dobrowolnie, niewinnego, za winnego na męki wydać, aby się Bogu stała zupełna satysfakcja. Tu się obejrzał Izaiasz mówiąc: (e) *Ofiarowany jest, albowiem sam chciał*. Ani się jeszcze pytasz, co za sprawiedliwość

M 2

przez

(d) Isa. 1. v. 27. (e) Jsa. 53. v. 7.



)(\*) (†) (\*)

przez cddzą uciążliwość sobie nadgradzać krzywdę. Ale nie jest niesprawiedliwość nie wyciągać, ale tylko dopuszczać taką uciążliwość, aby większego dobra stała się okazyą, bo Bóg dopuszcza Tyrannom prześladować Świętych Męczenników, aby ich uwielbił cierpliwość; owo prawdziwie Odkupienie nasze jest sprawiedliwością.

Ale pytam się ja was, czy mógłby Chrystus Pan dla zbawienia naszego mękę podjąć, gdyby Ciała cierpietliwego nie przyjął od Najsświętszey MARYI Panny? Tak, tak jest, iż iako za czasów Świętego Oycy Eliafza nie pierwey po trzyletniey posusze deszcz rzęsiły skropił ziemię, tylko aż za pokazaniem małego obłoczku, tak nie pierwey chciał Krwią swoją odkupić naród ludzki; tylko aż za Narodzeniem Najswiętszey MARYI Panny istnego obłoku, który ciężaru grzechu pierwotnego nie znał.

Widzieliśmy, że Najswiętsza MARYA Panna urodziła się z owych pobudek, które pociągały miłosierdzie Boskie do odkupienia świata; obaczmy, że się rodzi dla wysłuchanego żądania Świętych Oyców w Otchłaniach zostających. Wołali SS. Oycowie w Otchłaniach zostający; wołali: (\*) *Spuście rosę nieba z wysokości, y obłoki niech wydadzą Sprawiedliwego: niech się otworzy ziemia, y urodzi Zbawiciela.* Ale iako nie można sobie życzyć wschodu słońca, nie życząc sobie wschodu jutrzeńki, tak nie można sobie życzyć Narodzenia prawdziwego Messyafza, nie życząc sobie Narodzenia Najswiętszey MARYI Panny. Y przypomnicie sobie iako Jakob Patryarcha pasował się we śnie z mężem, y mąż mówił do niego: (f) *Wypuść mię, albowiem wschodzi jutrzeńka.* W pasowaniu się Jakoba z mężem, wy z uczonym Halgrynem wystawcie sobie figurę zanoszonego od Oyców Świętych do Boga pragnienia, o przyście na świat Chrystusa Pana, a w wydzieraniu się męża z rąk Jakoba na wschod jutrzeńki, wysłuchaney modlitwy Oyców Świętych, przez znak, że dziś się Matka Boska na świat urodziła.

Jeśli się dziwujecie, czemu przyście Chrystusa Pana, y Narodzenie Najswiętszey MARYI Panny tak opóźnione? Wszak miłość z potrzebnym nie opóźnia się ratunkiem. Uważcie, że y to opóźnienie było światu potrzebne, aby świat poznał potrzebę Odkupienia swojego, y aby miał czas sposobić się do godnego przyścia Chrystusa Pana, y powitania dziś Nowo-narodzoney na świat Najswiętszey MARYI Panny. Ale dość o tym mówić, iako Najswiętsza MARYA Panna urodziła się z wnętrzości niekończonego miłosierdzia. Y ta jest Część Pierwsza Kazania.

## C Z Ę Ś C D R U G A.

**W** drugiey Części założoney odemnie materyi mówić mi o tym należy, iako Matka Boska urodziła się do Macierzyństwa Boskiego. Mówił niegdyś Lamech o Synu swoim Noe: *Ten nas pocieszy z prac, y robot rąk naszych na ziemi, którą Pan przeklął.* (g) My tedy uważmy

(\*) Jsaï 45. v. 8. (f) Gen. 32. (g) Gen. 3. v. 29.



uwážmy, iako Matka Boska rodzi się do Macierzyństwa Boskiego:  
Rodzi się do wspól-odkupienia naszego z Chrystusem Panem,  
y nareszcie rodzi się do restawrowania na niebie ruiny od złych Anio-  
łów uczynioney.

Wielcy ludzie do wielkich się urzędów rodzą. Uwážmyż, że  
Nayświętsza MARYA Panna rodzi się do Macierzyństwa Boskiego. O  
Nowo-narodzona Dziecino! ciebie ta godność czeka, że jedna Osoba,  
będzie wraz twoim, y Oycą Przedwiecznego Synem. Stworca nieba  
y ziemi, iestestwo naywyższe z twoich się urodzi wnętrzności. Abso-  
lutny Pan wszystkich kreatur ma twoją wolę wypełniać. O! Matko  
Boska, będzie się świat dziwował, że w twoich wnętrznościach za-  
mknie się istotna nieograniczoność. Ale zaraz się na ten Artykuł Wiary  
rozum zniewalać będzie, widząc: że wielkiej wspaniałości wieża  
cała w oczach ludzkich stanie. Zdumiewać się będą narody, iż istota  
nieśmiertelność, y niecierpietliwość, z ciebie weźmie śmiertelne y  
cierpietliwe ciało; ale potwierdzą się w Wierze, gdy obaczą, iż żelaz-  
ny instrument, rozetnie drzewo, nie rozciąwszy na nim słonecznego  
promienia. Będą wychwalać wieki, że w twoich wnętrznościach bez  
ufszcerbku nieodmienności, dwie natury Boska y ludzka w iedney  
Chrystusa Pana Osobie złączone zostały; ale y w przyrodzonych  
dzielach obaczą, że bez żadney w sobie odmiany słońce wosk ztopi,  
błoto wysuszy. Owo bez żadney odmiany we wnętrznościach twoich  
Słowo stanie się Ciałem.

Widzieliśmy, że Nayświętsza MARYA Panna rodzi się do  
Macierzyństwa Boskiego. Obaczmy, że się rodzi do naszego wspól-  
odkupienia z Chrystusem Panem. Ani to iest z uymą chwały dla Od-  
kupiciela naszego, bo Nayświętsza MARYA Panna dla nas otrzymu-  
ie życie wieczne przez zasługi Chrystusa Pana, a zasługi niekończo-  
nego szacunku. Y co za dziw, aby Nayświętsza MARYA Panna miała  
cząstkę w Odkupieniu naszym? ponieważ Adam y Ewa wraz się przyło-  
żyli do zguby naszej. Ale poznanie tey prawdy zawisło od poznania  
Tajemnic Odkupienia naszego. Wielka iest Tajemnica Odkupienia naszego,  
Wcielenie Syna Boskiego. Ale o Nowo-narodzona Dziecino we wną-  
trznosciach twoich Bóg przyimie naturę ludzką. Potrzebne iest Na-  
rodzenie Chrystusa Pana na świat dla naszego zbawienia: więc z  
ciebie się narodzi Syn Boga żywego. Niemasz inszego Imienia, pod  
którym mamy być zbawionemi, y Nayświętsza MARYA Panno, te  
tak przezacne imie swoimi ustami masz mianować. Jeśli (h) Adam  
y Ewa kryli się między drzewami przed obecnością Boską, owoż  
Chrystus w Kościele Salomonowym będzie ofiarowany Bogu Nayświęt-  
szemu; ale ty o Nowo-narodzona Dziecino oddasz do rąk Nay-  
świętsze Niemowle Kaptanowi Symeonowi. Dla odkupienia naszego  
będzie postanowiony Nayświętszy SAKRAMENT Ciała y Krwi Chry-  
stusa Pana, pod Osobami Chleba y Wina: ale też same Ciało y  
Krew Chrystusa Pana powzięte będą z twoich wnętrzności. O! Nay-  
świętsze



)(✠)(✠)(✠)(

świętsze Niemowle! Rozciągnie Chrystus Pan ręce swoje na drzewie krzyżowym, ale ty o! Najsświętsza MARYA Panno na Górze Kalwaryjskiej staniesz pod krzyżem. Owo Matka Boska rodzi się do współodkupienia naszego z Chrystusem Panem.

Ale stoia przy kolebce twoiej Aniołowie, coż dla nich masz uczynić o! Nowo-narodzona Dziecino! masz restawrować na niebie ruinę od złych Aniołów uczynioną. Widzisz o! Najswiętsze Niemowle, iak wiele z liczby Serafinów ubyło. Bo y my czytamy, iako Lucyper inaczej Behemoth nazwany zowie się początkiem dróg Bożych. (i) Zowie się początkiem dróg Bożych, bo (k) Bóg wiele stwarzając, tego naypierwey stworzył, którego nad wszystkich Aniołów zacnieyszim uczynił. Widzisz o Nayszacnieysz między kreaturami, iaka ruina w Cherubinach; y my się informujemy z Ezechiela rozdz. 28. wier. 14. gdzie Bóg Cherubinowi temi słowy Dobrodzieystwa swoje wyrzuca. *Tys Cherub rozciągniony, y nakrywający, a postawiłem Cię na Górze Świętej Bożej, w posrzedku kamieni ognistych chodziłeś, d skonały w drogach twoich, odedn a stworzenia twego, aż się znalazła nieprawość w tobie.* Widzisz o Nayswiętsze Niemowle, iak wiele upadło z Xiążąt, Władzy y Mocarstwa, bo y my w Liście 1. Pawła Świętego do Kor. w Roz: 15. w. 14. czytamy o zniszczeniu Xiążąt władzy, y Mocarstwa. Widzisz, iako w Chorze Aniołów, y Archaniołów wiele niema. Bo y my czytamy (l) iż Pawła Świętego sami Aniołowie nie mogli od miłości Boskiej oderwać. My nie mamy wyraźnego świadectwa odpadnienia od łaski Bożej Panowania, y Tronów, ale tą się racją konwinkujemy, że Bóg dla tego na Aniołów grzech dopuścił, aby iawna rzecz była, że nayszacnieysze stworzenie opuszczone od łaski Pana Boga latwo w grzech wpadnie. Lecz o Matko Boska dziś na świat narodzona masz restawrować ruinę Aniołów przez tych, którzy wszystkie sprawy swoje na Chwałę Boga w Troycy Świętej Jedyne, iako na ostateczny swój koniec ofiarować będą. Masz dopełniać liczbę Archaniołów przez tych, którzy Miałtami będą rządzić. Zkompletujesz Chor Xiążąt przez tych, którzy władną Prowinciami, Xięstwami, Królestwami: pomnożysz liczbę Panowania przez tych, którzy wszystkie zmysły swoje podbiia pod Panowanie rozumu. Zastąpisz regestr Mocarstwa przez tych, którzy na duszach grzechy ludzkie zgładzą, a z ciał opętanych szatanów wyganiać będą. Domieścisz o Nowo-narodzoną Dziecino orszaków dzielności tych, którzy za twoią intercessyą wstawiają się wielkimi Cudami. Przez Ciebie o Matko Boska poydą w komput Tronów ci, którzy myśl swoją przez bogomyślność w samym Bogu zatapiają. Mieysca Cherubinów przez Ciebie Najswiętsze Niemowle osiągną ci, którzy Apostolską pracą, iako to, Katechizmami, żarliwemi Kazaniami, niewiernych do wiary, grzeszników

(i) Job 40. v. 14. (k) S. Greg. lib. 32. Moral. Cap. 23. *Principium viarum Dei Behemoth dicitur, quia nimium cum multa creans ageret, hunc primum condidit, quem reliquis Angelis eminentiorem fecit.*

(l) Rom. 8. v. 38.



48

(XIII) (XIII) (XIII)

ków do pokuty nawrócą . Na ostatek, przez Ciebie Najświętsza MARYA Panno między Serafinami ci zostaną, którzy wyznanie Imienia Chrystusowego Krwią własną podpiszą . Y tak o Matko Boska gdy się rodzisz do Macierzyństwa Boskiego, rodzisz się do restawrowania ruiny na Niebie od złych Aniołów uczynionej . O czym dotąd mowa nasza y ta jest Część druga Kazania .

### C Z Ę Ś C   T R Z E C I A .

**W** trzeciej Części założonej odemnie materyi mówić mi o tym należy, że Najświętsza MARYA Panna urodziła się z wraz sobie wrodzonemi, a w istocie nadprzyrodzonemi łaskami . Kogo Bóg obiera do wielkich powinności, zaraz mu potrzebne do wykonania urzędu nadaie łaski . Obrał Bóg Jeremiaśza do wykorzenienia nieprawości, y zaraz niemowlęcy język jego rozwiązał . Słowem, między obieraniem Boskim, a obieraniem ludzkim taka zachodzi różnica, iż ludzie tego obierają do przezacnych urzędów, w iakim znaydują zdolność : a Bóg nie szuka do wykonania powinności w człowieku zdolności, ale ją z swoiemi nadaie łaskami . Uważmyż, iako Najświętsza MARYA Panna urodziła się z łaską zacnieyszego odkupienia, urodziła się z łaską konwersowania z Aniołami, y urodziła się z łaską dostąpienia nayzacnieyszey nad wszystkich Synów ludzkich chwały Niebieskiej .

Jak wszystkie rzeki w Morze wpadają, tak wszystkie łaski zlały się na dziś Nowo-narodzoną dziecinę, Najświętszą MARYĘ Pannę . Uważmyż iako Najświętsza MARYA Panna urodziła się z łaską zacnieyszego odkupienia . My Kapłani przy Ołtarzowych ofiarach temi słowy wino w Krew Pańską przeistaczamy . *Ten jest kielich Krwi moiej, która za was, y za wielu będzie przelana na odpuszczenie grzechów* . Ja w tych słowach taką znaydnie trudność : Chrystus Pan za wszystkich gorzką mękę, y okrutną śmierć podjął, za coż my możemy, że Krew Pańska za wielu będzie przelana ? Wszystką trudność następujące ułatwiają słowa : *Na odpuszczenie grzechów* . Jest Krew Chrystusa Pana przelana za wszystkich, iest przelana tylko za wielu . Jest przelana za wszystkich na zbawienie, ale iest przelana za wielu tylko na odpuszczenie grzechów . Bo za Najświętszą MARYĘ Pannę nie iest przelana Krew Chrystusa Pana na odpuszczenie grzechów . Bo Matka Boska dla zasług Chrystusowych w pierwszym punkcie Niepokalanego Poczęcia wolna od grzechu pierworodnego, y przez cały trakt życia wolna od grzechu uczynkowego . Tu wy przypomniycie owe słowa Psalmisty : ( m ) *Któryś odkupił sługę twego Dawida od miecza złośliwego* . A przecież Dawid nie był raniony mieczem złośliwego Goliata . Owo y Najświętsza MARYA Panna odkupiona iest od Syna Boskiego od grzechów, lubo ani pierworodnemu, ani uczynkowemu grzechowi nie podpadała . Jż tak zacnego odkupienia łaską dziś Matka Boska na

Swiat



)(25-26)( + )(27-28)(

Świat się rodzi. Słodko nam Najświętsza MARYA Panno mówić o twoich pochwałach, więc mowmy, iako się rodziś z łaską konwersowania od kolebki z Aniołami. Weźcie na uwagę różnicę między Najświętszą MARYĄ Panną y Zachariaszem Kapłanem. Pokazuje się Zacharyaszowi Anioł, opowiadając Narodzenie Wielkiego Syna Świętego Jana Chrzciciela, y zaraz mu opowiada swoje imię temi Słowy: *Ja jestem Gabryel*. (n) Pokazuje się Święty Gabryel Najświętszey MARYI Pannie, oznajmując tajemnicę Wcielenia Syna Boskiego, y leż swego Imienia nie opowiada. Coż jest tey różnicy za przyczyną? ta jest przyczyna, którą daie Sylweira. (o) Zacharyasz przed tym nigdy niewidział Anioła, więc mu Święty Gabryel swoje imię oznajmuie, a Najświętsza MARYA Panna, od pierwszego punktu Niepokalanego Poczęcia we wnętrznościach Anny Świętey, tudzież y po Narodzeniu zaraz od kolebki, tak była przyzwyczajona do ustawiczney konwersacyi z Świętymi Aniołami, że wszystkich Imiona wiedziała. Przeto nie było potrzeba Świętemu Gabryelowi, Najświętszey MARYI Pannie swoje imię opowiadać. Jak Monarsze przyzwoiła widzieć poddaństwo, tak Najświętszey MARYI Pannie słuszną rzecz była, ile Krolowey całego Świata, Świętych poznać Aniołów. Owo Najświętsza MARYA Panna urodziła się z łaską konwersowania z Świętymi Aniołami. Zbliżamy się do konkluzyi Kazania, y obaczmy, że Najświętsza MARYA Panna rodzi się z łaską dostąpienia zacnieyszey nad wszystkich synów ludzkich chwały Niebieskiej. Mowcie wy, że Matka rodzi się dziedziczką Wiary Abrahadowey, cichości Dawidowey, mądrości Salomonowey, gorliwości Jozafatowey o zachowanie Przykazania Boskiego, y pilności Ezechiaszowey o pomnożenie czci Boskiej. Ale mało mowicie. Przydajcie to, że się rodzi do nayzacnieyszego błogosławieństwa.

Błogosławieństwo wieczne istotnie zawisło, na widzeniu Boga, kochaniu Boga, y chwaleniu Boga.

Jeśli Święci Pańscy odradziąc się przez Chrzest, biorą sposobność, widzenia w czasie swoim twarzy Boskiej, ale tym rozumem, który kiedykolwiek był przyćmiony ciemnością grzechu pierworodnego. Najświętsza MARYA Panna rodzi się z sposobnością widzenia w czasie swoim twarzy Boskiej, ale tym rozumem, który ciemności grzechu pierworodnego nigdy nie doznał. Święci Pańscy odradziąc się przez Chrzest, biorą sposobność kochania Boga, ale tym sercem, które kiedykolwiek było ukąszone od węży piekielnego. Najświętsza MARYA Panna rodzi się z sposobnością kochania Boga tym sercem, które wolne było od iadu tego piekielnego straszidła. Święci Pańscy odradziąc się przez Chrzest, biorą sposobność chwalenia Boga, ale temi ustami, które kiedykolwiek były zcierpie od zakazanego owocu. Rodzi się Najświętsza MARYA Panna z sposobnością chwalenia Boga temi ustami, które w pierwszych Rodzicach naszych, Adamie y Ewie zakazanego owocu nie skosztowały.

Owoż Najświętsza MARYA Panna urodziła się wraz z wrodzonymi

(n) Luca 1. v. 19. (o) Silv. in addit. in Luc. 1.



dzonemi z sobą, a w istocie nadprzyrodzonymi łaskami.

Skończyłem Kazanie o Narodzeniu Najświętszey MARYI Panny; mam nieco wolę mówić o Cudach tey Pani Koronowanej w tym Cudownym Obrazie, a to ku naszemu zbawiennemu pożytkowi. Większe łaski Najświętsza MARYA Panna chce świadczyć tobie prawowierny Katoliku, aniżeli świadczyła ludziom w tym Wizerunku. Zostawiła tu Matka Boska Stopę swoją, ale na fercu twoim chce wyrazić ślady cnót swoich. A czemuż nie wyraziła? Czyli nie twardsze nad kamień twe serce? Najświętsza MARYA Panna z Aniołami widomie na wierzchu tuteyszey Cerkwi pokazana z podziwieniem, y przestraszeniem Turków, y zelżywą ucieczką, płaszczem ten Klasztor y wszystkich w nim zamkniętych okrywała. Ale ciebie Matka Boska chce od nieprzyjaciół dusznych obronić. Patrzayże abyś się szatanowi w niewolę piekielną dobrowolnie nie zaprzedał. Najświętsza MARYA Panna ślepym wzrok, głuchym słuch, chorym wszystkim zdrowie przywracała, ale ciebie Matka Boska chce uzdrowić na duszy. Chwy-  
tay że się leży Wielowładney Protekcyi. O Matko Boska wybaw nas od wszelkiey złey przygody. Amen.



# P R A W O T R O I S T E M A R Y I

D O  
K O R O N Y

*Kazaniem mianym między Oktawą Narodzenia Naj-  
świętszey MARYI Panny, podczas Uroczystey leży KORO-  
NACYI, w Obrazie Poczaio wskim Cudami słynącey,*

## P O K A Z A N E


*Przez X. Marcelliana od S. Henryka, Karmelitów  
Boskich Kaznodzieję Ordynariusza Lwowskiego.  
Roku Pańskiego 1773. Dnia 11. Września w. s. k.*



(XIII) (✕) (XIII)

*Ab initio & ante secula Creata sum, & usq. ad futurum  
saculum non desinam.*

Od początku y przed wieki stworzona jestem, y w przyszłych nie  
przeestanę być wiekach. *Eccle: cap. 24.*

Lubo, Chrześciane moi, porządek y ułożenie następujących po  
sobie czasów y wieków, iedne to jest z naycelnieyszych  
Mądrości y Wszehmocności Boskiej dzieło: lubo mówię  
czas y wieki dwa to są naymocnieysze fundamenta, ten tak piękney  
podmieścizny świata Monarchyi utrzymujące porządek; To przecieź  
nierównie cudownieyszym jest dziełem, przezorney, a tey miłościwey  
Jego ku nam Opatrzności, że Rząd, Panowanie, y Władzę, nad  
wszystkimi wiekami y czas y, w ręku zostawił MARYI. Zapatrzyw-  
szy się już zatym na zdanie Ruperta Opata, (a) że wszystkie Salomo-  
na Księgi po większey części są o MARYI napisane: czyli to zatym  
w czas ow weyrzemy, który wszystkie stworzonego świata uprzedził  
wieki, czyli w same początki jego, widzimy tam rzeczywiście,  
iako MARYA wychodząc z ust Naywyższego *Ego ex ore Altissimi pro-  
di-vi*. (b) wszystkie uprzedziła stworzenia *Primogenita ante omnem  
Creaturam*. Jeszcze, mówi ona o sobie w Przypowieściach Salomono-  
wych, (c) nie było przepaści owych grubemi napelnionych ciemno-  
ściami, jeszcze strumienie wód żywych z swoich nie wytrysnęły  
zrzodeł: Jeszcze pagórki y góry w swoim nie stanęły porządku, jeszcze  
ta tak obszerna ziemi machina na swych nie była osadzona zawiasach,  
a już poczęta bylam. *Et ego jam concepta eram*. Przyścisł daley Bóg  
do ułożenia w porządku swoim niebios, do zamknięcia w granicach  
swoich przepaści morza, do ugruntowania krainy powietrzney, do  
zważenia zrzodeł wodnych, *Quando librabat fontes aquarum*: Któż  
jest z tych rzeczy, pytam się, która by w budowniczej MARYI nie  
znaydowała się ręce? *Cum eo eram cuncta componens*: który to jest  
okrąg taki nieba, którego by MARYA sama przez siebie nie zchodziła?  
*Gyrum Caeli circui-vi sola*: który tak ukryty w przepaściach zakątek,  
którego by nie zwiedziła MARYA? *Profundum abyssi penetra-vi*: który  
wał y kropelka morza, albo który kawałek ziemi, któreby nie stały  
się podnóżkiem nóg Monarchicznych MARYI? *In fluctibus maris am-  
bula-vi, & in omni terra fleti*. Y dla tego to tak bym ja rozumiał,  
Panowie

(a) Rupert. Abbas Lib. 7. de Process. Spir. S. (b) Eccle. Cap. 24.  
(c) Prover. Cap. 8.



Panowie moi, kiedy Augustyn w owym z Manichejczykami sporze, wywodził dosyć obszernie, iako dzieła Wszechmocności Boskiej, które on w przeciągu sześciu sprawował wieków, były podobne owym, które uczynił w sześciu dniach stworzonego świata, kiedy mówić przyszło do wieku szóstego, który się od Przyścia Chrystusowego zaczął, a trwać będzie aż do skończenia świata; wieku zatym tego z dniem szóstym, w tym porównanie uczynił, (d) że iako szóstego dnia stworzył BOG Adama y Ewę, wszelkie ich rządowi poruczając stworzenie, tak szóstego tego wieku wystawił Bóg drugiego Adama, Chrystusa, y drugą Ewę MARYĄ, ażeby ci utracony rząd świata całego przez pierwszych Rodziców naszych, (za zuchwale przywłaszczony sobie honor Naywyższego Rządcy Boga, *Voluerunt divinitatem et perdididerunt felicitatem*, mówi Augustyn) odebrali na siebie.

Takowym to więc pierwszeństwem między wszystkimi narodami gdy jest zaszczycona MARYA *In omni gente primatum habui*, (e) któreż są w narodach dziś rady, których by MARYA swoją iako Monarchini nie wspierała roztropnością? *Meum est consilium, mea est prudentia*. (f) Bez iey to możności y siły mocarstwa słabiej wszystkie: *Mea est fortitudo*. (g) Ona to dźwiga Monarchów y Trony: *Per me Reges regnant. et per me Principes imperant*: (h) Ona to Prawo y Prawodawców wszystkich w obrębach sprawiedliwości utrzymuje. *Et Legum Conditores iusta decernunt*. (i) Zgoła co tylko godność Monarchiczna naywłaściwszych mieć może przymiotów y władzy, wszystkich tych MARYA przez Chrystusa y dla Chrystusa stała się uczestniczką, mówi Antoniusz Święty. (k)

Ani mnie tu już dziwi więcej, Panowie moi, owe pełne zadumienia Damascena S. zdanie, który mówi wyraźnie, (l) że wieki umawiać się kiedyś miały z sobą, który by z nich miał być Narodzeniem zaszczycony MARYI: *Certabant secula, quodnam illorum ortu Virginis gloriaretur*; bo jeżeli podobne były tych wieków wołania y nalegania przez Świętych Patryarchów y Proroków o przyście Messyafza; *Spuście nam Niebiosy rość y obłoki wydajcie Sprawiedliwego*. Jakoż równie nie miały się umawiać o przyście Matki iegoż, która wraz z nim iako z Synem swoim, od wszystkich pożądanego wieków, miała prowadzić Panowanie y Rządy: *Indivisum imperium*. Ale to jest, nad czym ja zastanowić się dziś nieco muszę, pokazać wam to istotnie, który to z tych sześciu wieków szczególniejszym sposobem stał się uczestnikiem takowego nad sobą MARYI Panowania y Rządów? Y lubo ja to przenikam moi Panowie, że wiek szósty (tak wy powiecie,) ponieważ w tym wieku szóstym Narodzenie nastąpiło MARYI: ale gdy ja słowa samey tey Monarchini uważam dziś naszej, żadnych wieków y czasów nie było, niemasz, y nie będzie takowych, któreby nie doświadczyły ślad-

N 2 kiego

(d) S. Aug. L. de Gen. contra Manich. Cap. 23. (e) Eccl. Cap. 24. V. 10. (f) Prov. Cap. 8. v. 14. (g) V. 14. (h) V. 15. (i) V. 16.

(k) D. Ant. Tom. 1. S. 61. Ar. 1. Cap. 7.

(l) S. Damasc. Or. de Nati. Vir.



)(✠)(

kiego Iey Panowania nad sobą. Od początków, y przed wieki (mówi ona o sobie słowy Eklezyastyka Pańskiego) Panować stworzona jestem, y w przyszłych nie przestanę wiekach.

Wszakże abyśmy to iasnie poznali, Panowie moi, że MARYA w tych się dostatecznie uściła obietnicach swoich, uczynmyż więc przystofowania znaków Jey Panowania y Rządów nad przeszłymi wiekami, z znakami Panowania y Rządów nad czasami y wiekiem naszym, które ona na tey tu świętey Poczaiońskiej obięła Górze. Mówi MARYA o sobie, mówią o MARYI Doktorowie Święci, że znakiem Panowania Iey nad ziemią y światem całym, było to, że ona ziemię, wody, y wszystkie flukta zchodziła morskie. *In omni terra fleti, et in fluctibus maris ambulavi*; a do nas że Chrześciance moi na tę tu Świętą Górę Poczaiońską iakim że przybyła MARYA sposobem, jeżeli nie żeglugę z Konstantynopola odbywając morską, *In fluctibus maris ambulavi*, z owym imieniem Neofitem Metropolita Greckim? (m) nie dla niey że to ta Święta zbudowana jest Góra, na której MARYA obchodząc kray y ziemię naszą Polską, piętno swey Świętey prawey zostawiła Nogi? *Et in omni terra fleti*. Jeżeli nakoniec podług zdania KK. OO. Zborem albo Synodem potwierdzonego Syrmieńskim, wszystkie re, które w starym Testamencie BOG czynił widzenia y pokazywania Wtóra Osoba, to jest Syn Boski, zastępował. *Omnes illas apparitiones in Persona ipsius Verbi factas fuisse*; (n) Jako zatym Syn Boski Zbawiciel nasz Chrystus dla pokazania łaskawego swego Panowania y Rządów nad ludem Izraelskim, ażeby w Palestyńskich nie zbłądził puszczach, we dnie w obłoczney, a w nocy w ognistej prowadził ich kolumnie: tak MARYA, która się do wszystkich spraw y dzieł przykładała Boskich; *Cum eo eram cuncta componens*, Która dawnieyszym Panując wiekom Tron swój w Słupie założyła obłokow *Thronus meus in columna nubis*, dziś wieku naszego na tey tu Świętey Górze Poczaiońskiej Tron Rządów y Panowania swojego nad nami w ognistej, iako się pokazała, (o) założyła kolumnie. Jako Moyżesz nigdyby był zemdlonego w pragnieniu nie napoił żywemi wodami ludu, gdyby był z rozkazu Boskiego do wyprowadzenia wody ze skały owey, migdałowej różgi czyli łaski Aarona nie użył (przez którą Bernard Święty (p) nienaruszoną w czystości Panieńskiej rozumi MARYA:) Tak natym tu mieyscu samaż przez siebie sprawiła to MARYA, że dla zasilenia spragnionych łask swoich klientów, żywą w tey Świętey Stopie y skale po dziś dzień cudownie utrzymuje wodę. (q) Zgoła czego tylko szczodrośliwość Boska dla wstawienia MARYI Rządów y Panowania dawnieyszym udzieliła wiekom, to wszystko wieku y czasów naszych na tey tu Świętey Górze przy wylanych obficie na nas przez MARYA, ponowiła łaskach.

Ten to wiek, te czasy nasze w niczym nie ustępujące dawniey-

(m) Hist. Pocza: Monast. (n) Conc: Syrm: de Reg: Fid: Reg: 14.  
(o) Hist. Pocza: (p) S. Ber. Supra Missus est: Ser. 2. (q) Hist. Pocza.



nieyszym, widząc nieodstępnie nigdy łaski dla siebie MARYI, y doświadczeniem przekonany samym w tey S. zostawionej od niey Stopie, że nas y na krok nie odstępnie MARYA, iako kochająca swoich poddanych Monarchini: wołał przez J. W. Pilawitę, a wołał przez godnych takiego Oycę Synów Bazylego Wielkiego do Naywyższej Kościoła Głowy KLEMENSA XIV. dziś nam Panującego szczęśliwie, ażeby on Tey Koronie Roku terazniejszego pobłogosławił łaskawie. *Benedices Corona anni benignitatis tua*, w którym chcieli mieć dziś Uwieńczoną w tym tu Cudowną MARYĄ Obrazie. Wszakże że iey przez samę sprawiedliwość należy się ta Korona: *Reposita est mihi Corona Justitiae*: Trzy następującego Kazania uwagi dowodem będą tey prawdy. A nayprzód należy się sprawiedliwie Korona MARYI prawem natury, które się na nią przy samych Jey Narodzenia złało początkach. *Ab Initio*, to pierwsza Część Kazania: Powtórę należy się sprawiedliwie Korona MARYI prawem Łaski, którą BOG przed wieki nadał MARYI dla MARYI: *Et ante saecula*, to druga Część Kazania. Należy się na koniec sprawiedliwie Korona MARYI prawem Łaski, której BOG przez MARYĄ użyczał, y w przyszłych użyczać nie przestanie wiekach w Tym tu Cudownym MARYI Obrazie. *Et usq. ad futurum saeculum non desinam*. To trzecia Część Kazania.

Królu nieśmiertelney chwały w Trójcy Jedyny Boże, którego dzieł Wszechmocności Narodzona MARYA zborem y Koroną się stała; *MARIA Corona & compendium miraculorum Omnipotentis Dei*, (r) któryś dla zapalenia serc Chrześcijańskich ku Czcii y Wyśławieniu MARYI w tym tu Cudownej Obrazie, w ognistej chciałeś ją mieć widzianą kolumnie: iakoś niegdyś mającego głosić dzieła Wszechmocności Twoiey Jzaiasz Proroka usta ognistym przez Anioła wziętym z ołtarza oczyścić węglem: *Qui labia Isaiae Propheta calculo mundasti ignito*, tak spuść dziś przynajmniej isierkę tego cudownego ognia dla oczyszczenia ust, y języka moiego, ażebym głosząc ukorowane dzieła Wszechmocności twoiey w MARYI, y przez MARYĄ, w obecności tak niedostępnych Maiestatów zawstydzonym nie został. *Ne obruam a tanta gloria*: Za twoim Błogosławieństwem niegdyś w ognistym Moyżesza figurowana krzaku, tu w ogniem gorejącej kolumnie cudownie pokazana MARYA Panno y Matko Boska. Ad M. D. G.

### C Z Ę Ś C P I E R W S Z A .

Przychylając się do zdania Tertulliana, dwa były y są szlachetności MARYI źródła. Jedne, które jest zebraniem krwi, naypierwszey dostojności w starym Testamencie Mężów, z którego to na MARYĄ natura sama zlewka uczyniła prawa do Korony; Drugie, które na MARYĄ od samey zlewa się Trójcy Przenayświętszey. *Alia Nobilitas Virginis, quam mutuatur a Divina Trinitate*. Co do pierwsze-

go

(r) Jdiora.



go szlachetności MARYI źródła, te ponieważ tym okazalsze y tym wydatnieysze bywa, gdy następujący Potomkowie, razem ze krwią szlachetną, cnoty oraz dziedziczną Przodków swoich; obiedwie te za- tym spełnione w MARYI okoliczności w następujących roztrząśni- my uwagach.

I. A nayprzód że MARYA istną stała się Dziedziczką krwi nayzacniey- szych Przodków swoich, ze dwóch, to jest Męskiej y Białogłowskiej dochodzić tego będziemy linii. Co się tycze linii Męskiej, w tej MARYA lubo za zdaniem Kartageny rachuje Królów Czternaštu, y tyleż naywalecznieyszych Wodzów: (s) atoli Barthol. Pisanus (t) do- kładnieysze czyniąc wywody Przodków, od których pochodzi MARYA, w te mówi słowa: MARYA nayprzód pochodzi począwszy od Adama aż do Thary; powtórę z Patryarchów, potrzecie z Xiążąt, czwarta z Sędziów, piąta z Królów, szóstą z Hetmanów y Wodzów, siódma z Proroków, ósma z Doktorów, dziewiąta z Mężów walecznych y Bohatyrów, dziesiąta z naywyższych Kapłanów, iedynaśta z Rządców Iudu Bożego, dwunaśta z naywierneyszych y naysprawiedliwyszych Czciocielów y Sług Boskich, iakowemi byli Rodzice Maryi, Joachim y Anna: w których to wywodach uważając dwunaśtą liczbę, tak bym ja rozumiał, że nie inna była przyczyna, dla czego się MARYA w Koronie z dwunaštu Gwiazd złożoney widzieć dała. *In Capite Ejus Corona stellarum duodecem*, (u) tylko ażeby świat to cały poznał, że MARYA w Przodkach y pokoleniu swoim z którego idzie, dwanaście naypierwszych Dostoieństw liczy. A zatym ta to jest pierwsza uwaga, która się tycze linii Męskiej. Co się tycze linii Białogłowskiej, wie- dzieć nayprzód mamy, że żadne tak OO. KK. nie zatrudniały wy- wody, od kogo, y iakowym MARYA pochodzi sposobem, iako iedna linia Xiążąt, a druga Kapłanów. Co do pierwszey trudności, iakowym MARYA sposobem, y od kogo prowadzi linią Xiążąt, te ułatwiając Kartagena (w) mówi wyraznie, że linią tę MARYA prowadzi od nay- pierwszego Patryarchi Abrahama, którego pierwszego lud od Boga wybra- ny Xiążęciem nazywał swoim. *Princeps Dei es tu apud nos*; (x) które- go to Patryarchi y Xiążęcia Iudu Bożego zrad jest naywięcey po- chwalona Wiara, która go usprawiedliwiła: *Credidit Abraham Deo, et repu- tatum est illi ad iustitiam*, że on pierwszy za Wiarę w prawdziwego Boga od Chaldeczyków był wrzucony w ogień, który oni za Boga czcili; z ktorego Patryarcha S. że cudownie był uwolniony, świadczy otym Nehemiasz Prorok, (z) od ktorego to Patryarchi że MARYA linią prowadzi Xiążęcą, dla tego (mówi daliey wspomniony Kartagena) od Oblubieńca Niebieskiego w Pieniach Salomonowych Córka jest na- zwana Xiążęcą. *Quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis Filia Principis*. (aa) Co się tycze linii Kapłańskiej, tę ogulem twierdzą Doktorowie SS. (bb) iako to Grzegorz Nazyanzeński, Ambroży, Epi- fani

(s) Cart. lib: 2. ac Sac. Arca. ort: Mari: (t) Barth. Pifa: in suo Mariali Traſt. 4. (u) Apoc: Cap. 12. 1. (w) Car. Lib. 2. Hom. 1. de Or. Vir. (x) Gene. 23. (y) Nehem. Cap. 9. (z) Nehem. 9. (aa) Cant. 7.



fani y inni, że MARYA prowadzi linią Białogłowską z pokolenia Lewi. *De Tribu Levi*. Mówią albowiem, że ponieważ Chrystus miał być Królem a oraz Kapłanem, trzeba zatem było, ażeby z Królewskiego y Kapłańskiego pochodził pokolenia; co inaczej stać się nie mogło, tylko że MARYA iako Matka Jego z tych dwoyga pokolenia linią prowadziła swoją, tak dalece, że acz Paweł Święty zda się wyraźnie przeczyć temu, ażeby Chrystus miał z pokolenia Lewi pochodzić, to przecie nie inaczej rozumieć się powinno, tylko że lubo z pokolenia tego Chrystus nie pochodzi linią Męską, pochodzi jednakże przez linią Białogłowską.

Y te to jest najpierwsze natury prawo, którym się sprawiedliwie MARYI Narodzoney należy Korona; ile tej, która źródło szlachetności swojej ze krwi najpierwszych świata prowadzi Monarchów, Xiążąt, y innych najpierwszymi dostojenstwami zaszczyconych Mężów. Wszakże że wyprowadzenie te Genealogii MARYI dalekie jest od owej Pawła Świętego przestrogi, którą on w Liście do Tymoteusza 1. y w Liście do Tytusa daie, ażeby się próżnych wywodzenia Genealogii strzegli: *Genealogias, contentiones, & pugnas Legis devita*: Ze mówię dalekie jest: przyczyny tego gruntowniejszey mieć nie możemy nad owe najprzód Augustyna Świętego zdanie, który wyraźnie mówi (cc) że Paweł Święty tych tylko wyprowadzenia Genealogii zabraniał, których chętlive używało żydówstwo, z wielkim Prawo Możeszowych pokrzywdzeniem, których tłumaczenia opuszczając, na samych tylko wywodach czas trawiło, że byli prawdziwemi Synami Abrahama: albo iako Święty Chryzostom mówi, (dd) że Paweł S. zabronił wyprowadzenia Genealogii pogańskich, w których Bałwochwalczy szczylic się być pokrewnemi swych Bogów, iako to Jowisza, Saturna y innych. Przeciwnym zaś sposobem, mówi Kartagena, wyprowadzenie Genealogii MARYI było y jest potrzebne, ażeby to lud wierny dostatecznie poznał, że Chrystus prawdziwie urodził się z pokolenia Abrahama y Dawida, iako tymże SS. przyobiegał Oycóm: że MARYA wszystkich tych SS. Królów y Patryarchów nie tylko krwie, ale oraz y cnot Dziedziczką się stała, na co drugą ieszcze uwagę naszą obrócić mamy Katolicy.

II. Czy może być większa próżność nad tę, Panowie moi, wyprowadzać Jmie y Familią swoją od najzacieńszych krwi Królewskiej Mężów, a przymiotami własnymi równać się z temi, których Bogu y światu iedyna obmierziła nieprawość, którzy własney namiętności y passyi stali się niewolnikami. Nic nie pomoże temu, mawiał Chryzostom Święty, wysokie urodzenie, ktorego własne obyczaje Izpeca. *Quid prodest ei, quem sordidant mores, generatio clara?* (ee) Co pomogło Chamowi, że był Noego Synem? czyliż go tytuł Synowstwa tak wielkiego Patryarchi zasłonił od tego, ażeby nie miał być wyrzu-

(bb) Gregor. Naz. Orat. de Nat. Domini Amb. l. 3. in Luc. (cc) S. Aug. in adv. Leg. & Proph. c. 1. Tom. 6. (dd) Hom. 2. tom. 2. de Isa. Proph. (ee) in Math.



)(\*)()

wyrzucony dla zbrodni z pośrodku Braci swoich, którego wiarzmo poddaństwa y usług niewolniczych własna wpręgła y wpłatała niecnota. Piotr, acz był Rybakiem ubogim, mówi Chryzostom Święty, cnota go przecież własna tak wyniosła, że mu iednemu z pomiędzy innych Apostołów Kluczy do Nieba powierzył Chrystus; bo sama tylko, mówi daley Chryzostom, ta jest przed Bogiem prawdziwa szlachetność, ktorey blasku właściwa dodaje cnota: *Sola apud Deum nobilitas est, clarum esse virtutibus*. Y gdyby to, Panowie moi, prawda ta świadectwo miała od samych tylko Kościoła Bożego KK. OO. nie tyle by zawstydzienia przyniosła, krwie y szlachetności Przodków swoich odrodkom, ale gdy prawdy tey pogańscy nawet Filozofowie gorliwemi stali się obrońcami, coż na to rzeczy purpurą przyodziana niecnota? Nie jest to znak szlachetności (Seneka napisał Lucyllowi) przysionek pałacowy starożytności Przodków napełniony obrazami, *Non facit nobilitatem atrium plenum fumosis imaginibus* (ff) Ale gdy chcesz prawdziwego w kim dōysć szlachetności zrzódła, niechay takowy w oczach twoich wyzuie się z dziedzictwa, z Honorów y Bogaństw Antenatów swoich, z ciała się na koniec niech wyzuie swego, a tak dopiero z duszy przymiotów poznasz iego, czyli go takim wysokie Przodków urodzenie, czyli też własna uczyniła cnota, *Animum intueri, qualis quantusq. sit, alieno an suo magnus*, Iako albowiem woda dotąd jest tylko zdrowa y przyjemna, dokąd przez same tylko złotych mineralow łączy się y przechodzi żyły, (od których takowych nabywa własności) traci zaś ten szacunek, gdy na koniec przez pełne fetoru y zarazy przebiera się y dobywa miejsca: tak znaczne y wysokie urodzenie traci swój szacunek przed Bogiem y światem, gdy się z pełną zarazy krwią miesza w bezbożnym jakim Potomku.

Przebieżmyż teraz myślą wszystkie cnót Antenatów MARYI zrzódła, byłoz ktore z nich takie, ktoreby się obficie y z większą pełnością widzieć nie dało w MARYI? Ona to odziedziczyła dobroć y łagodność Dawida, Salomona mądrość, Abrahama wiarę, Azy mężność, Jozafata wierne praw Boskich zachowanie, Jozyasza niewinność, który od dziecinnych lat swoich procz Boga y chwały Jego w żadney inney doczesney nie smakował sobie rzeczy. Te to, mówię, Przodków swoich cnoty w tak wysokim MARYA odziedziczyła doskonałości stopniu, że iako rzeki y zrzódła wszystkie z morza swój mając początek, nazad się do morza wracają: *Flumina unde exeunt revertuntur*; tak doskonałości y cnoty ktore się tylko iakie w Przodkach iey widzieć dały, wszystkie te w naywspanialszey Duszy y Sercu MARYI iakb w morzu jakim zebrały się obficie. Tak nas bowiem w tey mierze naucza Kartagena, (gg) że nigdy by był BOG wszystkich tych, z których pochodziła MARYA, czyli to Patryarchow, czyli Prorokow, czyli naywyższych Kapłanow, czyli na koniec Królów, Xiążąt y innych, do swych nie wywyższył godności, nigdy

(ff) Ep. ad Lucill. (gg) Supracit: loco.



nigdy by byli ich temi nie ubogacił cnotami, gdy by nie dla MARYI y przez MARYĄ, która nierównie więcej fama z siebie przydała im blasku y ozdoby, niżeli od nich y przez nich ozdobioną została. *Sine dubio magis eos illustravit, quam ab illis ipsa illustrata fuerit;* (hh) ktorey to prawdy ośnowę całą w tych Andrzej Kretenski dokładniey zawiera słowach: *Hodie Puella Virgo ex Juda Davideę procedit, Regni ejus speciem praeferens, decusq; Regalem Purpuram efficiens, Davidico sanguine purpuravit.* (ii) Dziś Niemowle Panienka z Judy y Dawida się rodzi, Królestwa Jego przynosząc mu ozdoby, dla ktorey BOG sam Królewską iey gotując Purpurę, krwią ią zafarbował Dawida. Y te to jest zatym pierwsze natury pokazane prawo, którym się Narodzoney MARYI sprawiedliwie należy Korona, nie tylko iako Sukcesorce Tronu y Purpury Dawidowej, ale oraz iako właściwey cnot wszystkim Antenatów swoich Dziedzicze. *Ab initio etc.* Wszakże, że MARYI taż Korona należy się prawem Łaski, a Łaski od wieków zgotowanej MARYI, dla MARYI. Obaczmy to w drugiej Kazania Części.

## C Z Ę S C D R U G A.

**D**rugie szlachetności źródło, z ktorego dla MARYI wynika Prawo do Korony, za zdaniem tegoż Tertulliana, jest cała Trójca Przenayświętsza. *Alia nobilitas Virginis, qua nutuatur a Trinitate Divina.* (kk) Te zaś przez co by y iakowym sposobem zlewało się na MARYĄ, objaśnił to Bonawentura S. który w owym sporze z Nestorusem (ll) nayglównieyszym Honoru MARYI przeciwnikiem, temi rzecz całą zakończył słowy: że Honor y Sława MARYI ztąd jest naywiększa y nie porównana nigdy, iż ani Oyciec przedwieczny godnieyszy Córki, ani Syn szlachetnieyszy Matki, ani Duch Przenayświętszy wdzięcznieyszy nad MARYĄ nie mógł mieć Oblubienicy. Przez te bowiem, mówi daley, wybranie MARYI do tych godności tytułów, iako w naydoskonalszym dziele Wszechmocności, Mądrości y Dobroci swojej cała odpoczęła Przenayś: Trójca *Totius Trinitatis requies.* O tym to samym swojej Godności y Szlachetności źródle rozmawiając MARYA z Mechtyldą S. temi ią upewniła słowy: Ze iako Architekt iaki, gdy osobliwszą w umyśle swoim ułoży strukturę, cieszy się y delektuje, że gułtem swoim innych celować będzie, tak Trójca Przenayświętsza cieszyła się y delektowała przeto, że we mnie taki uformowała Obraz, w którym się całowicie wydawały iey dzieła, to jest Wszechmocność Oyca, Mądrość Syna, y Dobroć Ducha Świętego. (mm) Y acz, Panowie moi, zebranie się tych Przywilejów szczegulnieyszych w MARYI: Córki, Matki, y Oblubienicy, iedne to jest naycudownieysze przemyślu Boskiego dzieło, dla ktorego BOG nieiako przystąpił aż do wyniszczenia skarbów Wszechmocności swojej, ztąd, że mogąc drugie pięknieysze Niebo y tyśiąc piękniey-

(hh) Ibidem (ii) Serm. 2. de Nativ. B. M. (kk) de Ortu V. M.  
(ll) Hom. 6. contra Nestor. (mm) l. 1. Revel.



)(\*))(\*))(\*)

piękniejszych stworzyć Światów (jak mówi Anielski Tomasz) drugiej przecież podobnej stworzyć nie może MARYI, *Nec primam similem visa est, nec habere sequentem*: Lubo mówię te to jedne z pomiędzy innych dzieło jest Wszemmocności Boskiej, nad pojęciem którego naybystrzeysze OO. KK. tępieją dowcipy, ale y to nie poślednia jest, Chrześcianie moi, że tenże sam promień Chwały MARYI o Tron obija się Boski, że taż sama pełność Chwały MARYI jest pełnością Chwały w Trójcy Jedyne go Boga. O czym lubo dość iasnie mówi Alexandryjski Cyryll, to jest, że przez MARYĄ cała się poświęca Trójca. *Per te Trinitas sanctificatur*; (nn) y że z pełności Chwały iey Chwałę swą odebrał BOG w Trójcy Jedyny, iako naucza Tertullian. *Tota Trinitas de plenitudine Ejus accepit gloriam*; (oo) atoli prawdy tej ażebyśmy tym dostateczniej mieli dla siebie objaśnienie, uważmyż tu wszystkie, które w tej mierze zachodzić mogą okoliczności, iako z strony MARYI, tak z strony trzech Osób Boskich.

A nayprzód co się tycze pierwszego Jey Dostoieństwa y Tytułu, lubo nic pewniejszego, Katolicy, że wielki to jest Honor MARYI y Sława ztąd, że się Córką nazywa Przedwiecznego Oycy, ale y to równie pewna, że przez MARYĄ dopiero rozprzestrzeniona y powiększona jest nieiako Chwała Oycowskiego Jmienia. Mówi bowiem Tertullian, a z nim zgodnie Teologowie Katolicy: że lubo Oyciec przed wieki rodził y rodzi Syna, przecież że Syn jedney jest co y Oyciec natury, przeto ani Oyciec większym był y jest od Syna, ani Syn nie był, y nie jest mniejszym od Oycy, z kąd Jmie Oycy nie tak wydatne, było w pierwszej Osobie Trójcy. Jak prędko zaś Słowo Przedwieczne Syn Boski stało się Synem MARYI, w ten czas dopiero wstawiona jest Godność Przedwiecznego Jego Oycowstwa, według słów owych Proroka: *De Ventre Matris meae Deus meus es tu*, od czasu wyjścia moiego z wnętrzości Matki moiej Bogiem moim, Oycem moim ty jesteś; dotąd Tertullian. To pierwszy promień Chwały MARYI iako Córkę, powiększającej nieiako Chwałę Oycowskiego Jmienia w pierwszej Osobie Trójcy Nayświętszej.

Drugi promień Chwały MARYI wynika ztąd, że ią Syn Boski obrał za Matkę swoją, który iak jest wielki w sobie, daie nam znać o tym wspomniony Tertullian, który mówi, że wszystkich tych łask, których BOG MARYI udzielił czyli to przy Jey Poczęciu, czyli to Narodzeniu, czyli to Ofiarowaniu, czyli to na koniec w całym Jey życia Panieńskiego przeciągu, Macierzyństwo Jey Boskie przy czyną, zrzódlę y początkiem było. *Vis nosse incomprehensibilem gratiam, quam Virgo accepit toto vita decursu? pensito Mariae Maternitatem, quae totius vitae Mariana comes fuit & administra*. (pp) To Honor, to Chwała MARYI; A dla Chrystusa któryż ztąd rozumiemy wynika Honor y Chwała? ato posłuchaymy mówiącego Tertulliana: *Christus a Patre semper coronatur Coronâ Gloriae, a Matre Virgine coronatus est coronâ Humanitatis*

(nn) de B. V. M. (oo) de Nat. (pp) Tertul. de Ann. V. M.



tis; (qq) Chrystusa Oyciec Przedwieczny zawsze koronuje Koroną Chwały, który od MARYI uwieńczony jest Koroną Człowieczeństwa; iako by chciał wyrazić, że dla Chrystusa, ile dla przyszłego MARYI Syna, nie mogła być większa przypadkowa Chwała, iako ta, że Mu Oyciec przed wieki za Matkę obrał Tę MARYĄ, która go w czasie uwieńczyć miała Koroną Człowieczeństwa. Wszakże iak Synowstwo Chrystusowe było Koroną MARYI, tak Macierzyństwo MARYI (do którego przed wieki wybrana była) wzajemnie było Koroną Chrystusową, tak o tym zgodnie Bernardyn Seneski z Antoninem twierdzą: *S. MARIA propter Christum Imperatrix & Monarcha est mundi, quoniam Christus Dominus Ejus Filius in primo instanti Conceptionis sue Monarchiam obtinuit totius universi.* (rr) MARYA dla Chrystusa Cesarzową y Monarchinią jest świata, albowiem Chrystus Pan Syn Jey w pierwszym Poczęcia swojego momencie Monarchiczne nad nim odebrał Panowania y Rzady, to druga pełność Chwały zlewającej się z Chrystusa na MARYĄ iako na Matkę, z MARYI na Chrystusa iako na Syna y oraz Wtórą Osobę Trójcy Przenajświętszej.

Trzecia pełność Chwały MARYI jest ta, Panowie moi, że MARYA nazywa się Oblubienicą Ducha Przenajświętszego; z kąd y iakowa by dla niego wynikała Chwała, wiedzieć nayprzód mamy Katolicy, w czym nas opewnia Teologia Chrześcijańska, że lubo Oyciec Przedwieczny rodzi Syna, Duch Święty pochodzi od Oyca y Syna, z kąd się nazywa Duch Święty pocałowaniem zachodzącym między Oycem y Synem *Osculum Patris & Filii*; od Ducha przecież S. że żadna nie pochodzi Osoba wewnętrznie, *ad intra*, (z kąd że ta Trzecia Osoba jest dopełnieniem całej Trójcy Najświętszej: *Tertium nomen Divinitatis & tertius gradus Majestatis*.) (ss) sprawiła to więc Włzechmocność Boska, że tenże Duch Przenajświętszy, który wewnętrznie, *ad intra*, nie jest początkiem Osób Boskich, powierzchownie przecież *ad extra* stał się początkiem Człowieczeństwa Chrystusowego przy owym na słowa Archaniellkie MARYI zezwoleniu: Niech mi się stanie według słowa Twoiego, *Spiritus, qui ad intra non producit, ad extra adeo est fecundus, ut Divini Verbi operatus sit humanationem.* (tt) Uważmyż już teraz proszę ogulem pełność Chwały MARYI, z której cała Trójca Najświętsza wzajemną niejako odniosła Chwałę. *Per te tota Trinitas glorificatur.* Dla MARYI w Przedwiecznym Oyca Tytuł Oycowitwa powiększony *Patrem glorificavit.* Przez MARYĄ Syn Boski Koroną Człowieczeństwa uwieńczony: *Filium coronavit.* Dla MARYI zezwolenia Duch Przenajświętszy stał się początkiem Człowieczeństwa Chrystusowego *Spiritus factus est fecundus.* Byłaż by ona w tym stanie, tę przypadkową Trójcy Przenajświętszej powiększyć Chwałę, gdyby wprzód MARYA od Oyca Jmieniem Córki, od Syna Jmieniem Matki, od Ducha Świętego Jmieniem Oblubienicy zaszczycona nie była? A za tym te to jest drugie źródło, z którego na MARYĄ ten rodzaj drugi wypłynął Szla-

(qq) Tertul. Apol. 6. (rr) S. Antoni. part. 4. tit. 5. Bern. Senen. 1. 3. in Cant. 26. cap. 44. (ss) Tertul. hic (tt) Idem.



)(✠)(✠)(✠)(

chetności, to jest sama Trójca Najsświętsza. *Alia Nobilitas Virginis, quam a tota Trinitate mutuatur.* Mówi albowiem Piotr Damian, że acz wielka to jest rzecz, iż MARYA jest Córka ze krwi Królów pochodząca ziemskich, ale to jest nierównie większa, że jest Matką Króla nad Królmi: *Filia Regum, sed Mater Regis Regum.* (uu) Ta to mówię jest łaska przed wieki nadana od Boga MARYI, *Ante sacula*, która prawo iey nadała do Korony, ażeby iako MARYA w czasie Syna Jednorodzonego Chrystusa Koroną uwieńczyć miała Człowieczeństwa, tak przed wieki nie tylko od Syna, ale y od całej Trójcy Najsświętszey też była uprzedzona godnością. Co iż tak w rzeczy samey jest, Kato-  
licy, z słów tego dożyć możemy MARYI, która gdy mówi o sobie w Przypowieściach Salomonowych, że od wieków wybrana jestem: *Ab aeterno ordinata sum*, tam Tłumacze Piśma Bożego z Tertullianem zgodnie czytają: *ab aeterno coronata sum*, Od wieków ukoronowana jestem, a ukoronowana przez tę łaskę, którą BOG przed wieki zgótował MARYI dla MARYI. *et ante sacula.* A zatym obaczmy już trzecie MARYI Prawo do Korony, to jest łaski te, których BOG przez MARYA udzielał, udziela, y aż do przyszłych udzielać gotów jest wieków, na tey to Świętey Począłowskiej Górze *Et usque ad futurum seculum non desinam.*

### C Z Ę S C T R Z E C I A.

Joan. cap. 6 Postrzegłszy Rzesze, że kupiące się y oraż wiążące przy Chrystusie Gminy zdolne będą do przełamania przeciwney Malkontentów strony, że na pokonanie nayuporczywszych Mędrców Izraelskich umysłów, wystarczą nayprzezorniejsze Chrystusowe nauki: że dla utrzymania przy stronie Chrystusowej ubogiego Pospółstwa, dosyć im będzie przełożyć cudowną szczodroblivość iego, którą on w oczach ich dopiero pokazał, nakarmiwszy pięcią chlebami y dwiema rybami pięć tysięcy a tey zgłodnialey idącey za nim Rzeszy; Królem go więc uczynić zamysłili swoim. Y acz Chrystus postrzegłszy ich te zamysły, ażeby był uniknął ofiarowaney sobie Korony, w górze się zataił przed nalegającą Rzeszą. *JESUS ergo cum cognovisset, quia venturi essent, ut Eum Regem facerent, fugit in montem solus.* (ww) Zamysły ich przecież ten tak wspaniały nauczył nas tego, Panowie moi, że Ludność wiążącego się przy iakiey Osobie Gminu ieden to jest znak z naypewniejszy, napiętnowaney od Boga do Korony Głowy: że roztropność w zapobieżeniu ostatnim potrzebom, nieszczęściu, y ruinie, wysoka nauka y nieufzczuplona w żadney potrzebie sprawiedliwość, naywłaściwsze te są ukończoney Głowy przymioty.

A Ty Pani y Królowa nasza MARYA ukryłaś się przed tą z którą cię wieki y czasy nasze czekały, Koroną? acz tak od-  
ludną y mało co od kogo, bo tylko od dwóch Reguły Bazylego Synów na ow czas mieszkalną obrałaś sobie Górę; bynajmniej, oto  
ludność

(uu) Petrus Dam. (ww) Joan. 6.



ludność zebranego wszelkich stanów y kondycyi w czasie tej KORONACYI gminu, przezorność, która się dała widzieć na tej tu Świętej Górze, szczodroblivość Twoja w szafunku Łask nieprzebranych, (którą dobywająca się po dziś dzień woda ze skały Stopą naznaczoney Twoją oznacza) Te to te o MARYA przymioty wydały cię nam same, żeś godna sprawiedliwie Korony. Wszakże ażebyśmy tym porządniej o tym pomówili, Chrześcianie moi, obróćmy więc uwagi nasze iak na wszystkie świadczone nam przez MARYA Łaski, tak na niektóre Aktu tej KORONACYI okoliczności.

fama



sama zaś tylko Najsświętsza MARYA Panna że zaraz przy swoim  
 Poczęciu poświęconą została, dla tego znak albo pieczęć poświęce-  
 nia swojego Duch Najsświętszy na sercu MARYI wyraził nayszyt-  
 szym. Y dla tego to (mówi daley Rupertus) nigdzie nie czytamy w  
 Piśmie starego Testamentu, gdybyśmy wszystkie zwartowali Rozdziały,  
 żeby się nazywał Duchem Świętym, ale nazywany był albo Duchem  
 Bożym albo Duchem Pańskim: dopiero to przy poświęceniu, mówi  
 daley, MARYI, które się raz przy Jey Poczęciu, drugi raz przy Jey  
 Zwiastowaniu odprawilo, Archanioł Gabriel ogłosił właściwy Ducha  
 Przenajsświętszego przymiot, że on to jest, któremu jest własna po-  
 święcać. *Ex opere, quod in Mariam operatus est, claruit hic Spiritus Domi-  
 ni, quod verè Sanctus sit.* (xx) Kiedy ja teraz, Panowie moi, na  
 dobroć serca ku nam poglądam MARYI w tym tu Cudowney Pocz-  
 aiowskiem Obrazie, mówić to mogę bezpiecznie, że Duch Najswię-  
 tzy pieczętując, poświęcając Serce MARYI, poświęcił go iako Królo-  
 wy całego nieba y ziemi; pieczętując go, zawarł tam y złożył  
 Diploma dobroci swojej dla nas, ażeby ona w czasie potrzeby y  
 udawania się naszego do niey, iako Królowa swoim szafowała pod-  
 danym. Wszakże że w tey MARYA uściła się dla mieysca tego do-  
 broci, obaczmy to choć z niektórych tylko na mieyscu tym udziela-  
 nych przez MARYĄ cudownych dowodów, a dowodów pełnych takowey  
 przezorności, iakowa naytroskliwszym o całość swoich poddanych jest  
 przyzwoita Monarchom. Do której uważenia ażebym iuż rzeczą  
 przystąpił samą, wiedzieć mamy nayprzód o tym, Katolicy, że przezorność  
 y miłość Monarchów Jzraelskich ku swym poddanym ztąd była y jest  
 u dawnych Dzieiopisów w osobliwym poważeniu, że ci z Miałt  
 y Fortec swoich, pod-ziemne wycieczki robić kazali, ażeby w czasie  
 oblężenia, albo tyl brali znienacka nieprzyjaciołom swoim, albo się  
 ucieczką, przez pod-ziemne ratowali lochy. Jakoż podług świade-  
 ctwa Mikołaja de Lira naybliższego rewolucyi Państwa Jzraelskiego  
 świadka y oraz Pisarza: kiedy za Panowania Sedecyasz Króla, lud  
 Jzraelski miał się w Egipską dostać niewolą, ten że sam przerzecz-  
 ny Monarcha naypierwszy w niewolnicze poszedł pęta takowym  
 sposobem: Żołnierze mówi Egipcyańscy zprzykrzywszy sobie długie  
 miasta, w którym Sedecyasz zostawał, oblężenie, gdy dla nieiakiey  
 rozrywki na łowy do pobliskiey wiachali kniei, tedy z Boskiego  
 a tego nieuniknionego nigdy rozrządzenia, goniąc za uciekającym  
 do pod-ziemnego lochu zwierzem (ktorędy uchodził Sedecyasz) tam-  
 że nieszczęśliwego tego w niewolą zabrali Monarchę, (yy) którą to  
 niewolą nieszczęśliwego tego Monarchi Bóg przez Ezechiela zapo-  
 wiedział Proroka w słowach owych: *Rozciągnę sieci moje, y w siatkach  
 moich złapię go.* (zz) Uważacież wy teraz Katolicy, przysłuchując  
 się iako tey przezorności Monarchów Jzraelskich, tak o nieszczęśli-  
 wym

(xx) Rupert. Abbas hic per totum. (yy) Nicolaus de Lyra in Libr. Eze:  
 cap: 12. hic per totum. (zz) Ezech. cap: 12.



wym Sedecyafza przypadku na miejscu ucieczki złapanego, uważacie, mówię, co to jest to miejsce, ta Świętej Góry Poczojowskiej Pieczara, y co to jest za MARYA Cudowna w tym Obrazie? Taż to sama, upewniam was, jest MARYA, y z tym samym sercem, w którym Duch Przenayświętzy iako w sercu przyszley Monarchini naszej, swojej złożył y przypieczętował Dyploma dobroci. Ona to z swej ku nam miłości, iako przezorna Monarchini, wzięła pod straż swoją tę ręką Boską zbudowaną Pieczarę; y na znak, że loch ten podziemny dla nas będzie miejscem ucieczki do MARYI, Nogi swej Świętej Prawey zostawiła ślady. Z tey to Pieczary, tą wycieczką wysłany był od MARYI Michał Święty z Pocztem Aniołów swoich przeciwko Biffurmańskim Pohańcom, (a) który tak zmieszał, tak zaślepił obozy nieprzyjacielskie, że własnegoż przeciwko sobie zażywszy oręża, y wielu z swoich trupem na placu zostawiwszy, sami w rozsypkę poszli; to pierwszy dowód przezornego, a tego pełnego litości y miłosierdzia Panowania tu na Tey Górze MARYI, iako prawdziwey Królowy naszej. Uważmy teraz drugi, Katolicy: a nayprzód idąc za powszechnym OO. KK. zdaniem, żaden przymiot tyle nie czyni okazałości Maieftatowi Boskiemu, iako Oycowskie Jego miłosierdzie nad nami; y acz Sprawiedliwość Jego na pierwszym zaraz wstępie wyciąga miecz swój do ukarania zbrodni naszych: Miłosierdzie przecież Jego, spodziewając się poprawy człowieka, pierwszy sprawiedliwości wstrzymuje dobrotliwie zamach. Dla tego to y Prorok chcąc większe sily miłosierdzia pokazać, nad moc sprawiedliwości, temi to wyraził słowy: *Misericordia superexaltat Iudicium*. Jakoż pominawszy inne, których pełne są starego y nowego Testamentu Pisma, dowody: ten sobie ieden przypomniemy, Katolicy, iako Bóg cierpliwym y miłosiernym pokazał się na ów czas, kiedy bez naymnieyszego ukarania dopuścił, ażeby ów Baltazar Monarcha Bałwochwalski, pustosząc Jzraelskie Państwo, temu nawet, co było ku Czci y Chwale Boskiej, iako to naczyniom y sprzętom nie przepuścił Kościelnym (lubo Bóg innych czasów, następującego na skarby Kościelne Heliodora, śmiertelnie przez Aniołów usmagał) dopiero w ten czas, kiedy zapamiętały Baltazar na wzgardę Chwały naywyższego Boga, naczynia y Kielichow Kościelnych użył przy chwili wesoley, złotych y srebrnych wychwalając bałwanów: w ten czas, mówię, dopiero pokazał mu Bóg ostatnią śmierci sentencyą, którą mu cudownie z powietrza wyciągnięta ręka, na ścienie we trzech napisała słowach: *Mane Tecel Phares*, to jest: ponieważ Baltazarze położony na szali sprawiedliwości, znalazłeś się mało albo nic dobrych uczynków nie mający, dla tego podzielone jest Królestwo twoje, z którego cię z życiem razem tey ieszcze nocy wyzuią Medowie. Y ten to jest ieden z pomiędzy tysiącznych innych dowodów, iak przezornie litującego się nad nami tego absolutnego świata Monarchi Boga, tak oraz y skutki sprawiedliwości jegoż w czasie zatwardzonego serca.

Obróć-

(a) Chron. Pocza. circa Annum 1675. D. 20. Julii.





Obróćmyż teraz myśli y uwagi nasze na posiadającą Tron Góry Poczaiofskiej MARYĄ, izaliż nie podobne Jey tu były Panowania Rzady? miłam ia niezliczone Jey skutki miłosierdzia, iako to w utrzymaniu cudownie przy życiu tonących: w uleczeniu tylo głuchych, ślepych, chromych, y innych niezliczonych różnego rodzaju kaleków (o czym dla zupełniejszey wiadomości ciekawego czytelnika do Książki odsyłam, *Góra Poczaiofska*, rzeczoney.) Ale to był przezornego twoiego miłosierdzia nacyudowniejszy skutek o! MARYA! (b) że Dziedzicowi tego mieysca, swędem zarażonemu kacerstkim, pozwoliłaś w zwyczajney sobie cierpliwości rękę świętokradzką targnąć nie tylko na sprzęty tey S. Cerkwi, ale y oraz na zabranie razem z tym Cudownym Obrazem, wszelkney ozdoby twoiey: w ten czas dopiero Królowo nasza nie mogłaś już utrzymać mściwey sprawiedliwie ręki Syna swego, kiedy z wyszydzeniem Portretu tego Świętego, przybraną w Apparaty Kościelne, spełniającą z Kielicha Cerkiewnego Niewiaścę, szatańskiey Bóg oddał mocy; którą to bezbożnicę dotąd piekielne tu y owdzie miotaly furye, dokąd Obraz ten Twój Cudowny na swoje nie był z uczciwością przywrócony mieysce. Y ten to jest drugi dowód miłosierdzia y przezorności twoiey, za który ci sprawiedliwie należy Korona. Wszak ieżeli Syna twego pokazana szczodrośliwość, w nakarmionym cudownie kilkotyśięcznym ludu gminie, drugi to był pociąg, dlaczego mu idąca za nim Rzesza Królewska chciała ofiarować Koronę; A tyż o Królowo nasza, umknęłaś kiedy ręki w szafunku Darów swoich, gdy się kto całą ufnością y sercem udawał do ciebie?

Nie sam to tylko zgłodniały między lwami Daniel głosił naywyższy Opatrzności nad sobą skutki, że zgłodniałego w niewolniczey iaskni nakarmił Habakuk Prorok (ktorego Anioł cudownie z obiadem zgotowanym dla żeńców przeniósł, za włosy głowy iego uiawszy) że tegoż Daniela wzywającego pomocy Boskiej zachował Bóg od gotowych na pożarcie bestyi; Głosi y głosić będzie po wszystkie wieki to mieysce, podobną szczodrośliwość twoię nad iednym pokazaną Zakonnikiem (c) który gdy w dzień Wniebowzięcia twoiego nie tak cielesnym, iak Dusznyim uciśniony bez SS. Sakramentów głodem, w więzieniach Tatarskich wzywał pomocy Twoiey, ażeby z oddającemi Ci w ten dzień pokłon, y on swój przy Nogach twoich złożył: natychmiast cudownie iak drugi Habakuk w rękę trzymając kaydany przeniesionym się bydz na to obaczył mieysce; gdzie oraz iak co do ciała, tak co do duszy posilonym ten został, na ktorego dopiero zgubę, srożey niż lwy zaiadłe, złość bezbożnych Tyranów swoje zaostrzyła zęby. Te to już zatym y tym podobne niezliczone łaski, które BOG przez MARYĄ udającym się do niey, udzielał y udziela na tym tu mieyscu, alboż nie sprawiedliwe pokazują Jey Prawo do Korony? gdy ani na ludności ciskącego się pod Jey Protekcyą

(b) Chron. Poczaiov. circa Annum 1623. Die 19. Junii. (c) Chron. Pocza. circa Annum 1674.



(~~322~~) ( + ) (~~322~~)

Protekcyą gminu, ani na innych, któreby Tron Jey utwierdzić, a Koronę zaszczyścić miały, nie zbywa przymiotach. Zaiſte Pani y Królowo nasza Narodzona MARYA, ieżeli przez łaskę, do której Cię Wszemmoćność wybrała Oyca, a Mądrość przewidziała Syna, stałaś się godną, której by Dziedzictwa Purpurę BOG sam krwią zafarbował Dawida, *Deusq; ipse Davidico purpuravit sanguine*. Jakoż podobnie dla łask, które BOG przez Ciebie szafował na tym mieyscu, których Dyploma sam Duch Przenayświętszy poświęcając Ciebie w sercu Twym przypieczętował Panieńskim: *In quo signata, in quo sigillata fuisti*: Jakożes mówię nie miała Prawa nabyć, ażebyś tą przypadkową nie miała być od nas uwieńczona Koroną? A zatym słowy Cię Dawida poprzednika Purpury Twoiey do Tronu zapraszamy tego: *In-tende prosperè, procede, & Regna*; (d) Przychodź, pośpieszay szczęśliwie, y Panuy nad nami MARYA.

### K O N K L U Z Y A .

Lubo tak bym ia rozumiał, Panowie moi, że nic nie uchybił takiego (acz nie z taką, iakaby przynależała rzeczy dosadnością) co by się przedsięwziętey odemnie tyczyło Matery; iedney ia przecieź ieszcze domyślam się waszey troskliwości Katolicy, że wy w podobnych Łaskach MARYI nie profitujecie podobno, iak dawnieysze wieki, lubo nie podobnych tylko, ale nierównie uciążliwszych doświadczacie chwili y czasów. Prawda iest, ia to sam przyznaję, Panowie moi; Ale też y MARYA, podobnie nam z Tronu swojego odpowiada, iak niegdys BOG mówił do zepsutego Izraelskiego ludu: Jeżelim ia iest Królową waszą, a gdzież iest wierność poddaństwa waszego: czy z tąż dziś serca waszego gorliwością wypłacacie mi daninę y trybut, w postach, modlitwach, y nabożeństwach waszych, z iakowym sercem zapalem wypłacali się Przodkowie wasi? Jeżelim Panią waszą, a gdzież się podziła bojaźń służebnicza wasza, gdzie Honor mój, gdyście się z służby moiey już nie w służebnicze, ale w niewolnicze świata, ciała, y czarta wplątali iarzmo? Jeżelim nakoniec Matka wasza, a gdzież iest powinno mi uszanowanie, iakowego Matka po własnych wyciąga dzieciach, gdy dni uszanowania y Uroczystości moich iedynym nazywacie wymysłem? Ach! Prawda iest, prawda, wyznałem przewinienia nasze, MARYA, że ani wiernych poddanych Twoich, ani sług posłusznych, ani miłościwie odwdzięczających dzieci iesteśmy warci imienia; Y gdyby widzeniem swoim Mechtylda Święta w tym nas nie upewniła, iakoś ty o MARYA grzeszników w postaci iadowitych zwierzątek pod płaszczem tuliła y głaskała miłosierdzia swojego: gdyby mówię nie to widzenie upewniło nas, żeś się ieszcze z powinności nieiako Opiekunki nie wyzwała grzeszników, pewnie by już po nas było mizernych. A zatym gdy dla spotwarzonych w sobie przez nas tytułów Królowy, Pani, y Matki, Opiekunki przecieź do tąd nosisz y utrzymujesz na sobie imię, byź to nie może (przez

P

fame



(XIX)(+)(XIX)

same dobrej nadziei konsekwencye) żebyś iak dla nas, tak dla przyszłych wieków nie miała bydź z tym samym pełnym Monarchiczney dobroci sercem, z iakowym y dla przeszłych byłaś tu na tym miejscu wieków. *Ab initio & usq̃ ad futurum seculum non desinam.* A mówię to na fundamencie owego pełnego bojaźni y podziwienia tu na tym miejscu przypadku, o którym Kronika Klasztoru tego namienia: (e) Jako tu pod tą Górą w czasie Tatarskiey inkursyi, gdy mówiącemu idący Pacierze Zakonnikowi uciął Tatarzyn głowę, tedy własnemi podniósłszy ją rękoma z ziemi, y przed tym Cudownym złożywszy Obrazem, biegu życia swojego dokonał szczęśliwie. Coż wy więc teraz rozumiecie, Panowie moi, iakową chciał mieć BOG zawartą Tajemnicę w tak okropney y oraz cudowney scenie? Ucięto niegdyś wielkiemu Chrześcijańskiemu Filozofowi Boecyuszowi głowę; y gdy niosąc ją do grobu pytającym odpowiedział: iż bezbożni; Bydź to zatym może, iż dla zupełniejszego BOG to uczynił świadectwa, ażeby bezbożność krew rozlewająca niewinnie Chrześciana, żadney przed Bogiem nie miała wymówki w ten czas, gdy krew ta niewinnych Ablów, zemsty do Boga wołać będzie. To pewnie wy rozumieć będziecie Katolicy, że y tu podobna przyczyna ściętey a od Zakonnika cudownie podniesionej głowy? tak to jest, Panowie moi, ale nie ta jest zdaniem moim sama tylko przyczyna. To pewnie ażeby iako Święty Orykulus, który ściętą głowę swoją w poblizszym obmywszy źródle zaniósł ją do Grobu Męczenników, y tam krwią swoją, na kamieniu Krzyż wyraził? y to nie, lubo tuż MARYI które po dziś dzień widzimy wytryskało źródło, a przecież ażeby obmywał głowę swoją kronika nie wspomina tego. To pewnie ażeby iako Justus S. dziewięcioletnie Pachole, który uciętą głowę podniósłszy swoją, przez ręce Oyca y Brata Matce ją posyłając swojej, mówił: ażeby miłości Jego ku sobie ten miała zadatek, y ieżeliby pragnęła go widzieć, ażeby za nim spieszyła do Raju? Y to nie, Katolicy, gdy o żadnych Rodzicach y Braci Zakonnika tego kronika nie wspomina miejsca tego. To pewnie na koniec ażeby iako Lambertus S. Męczennik, który do grobu Męczenników SS. przyniósłszy głowę swoją gdy wyrzekł owe słowa Psalmu: *Weselić się będą święci w chwale*: Męczennicy zaś SS. gdy mu odpowiedzieli: *Cieszyć się będą w odpoczynku swoim*: odpoczął w Bogu szczęśliwie? Y to nie, Chrześcianie moi, bo Historia ta tego nas naucza tylko, że Zakonnik ten ścięty, przed tym Obrazem MARYI złożywszy głowę swoją, zasnął w spokoju szczęśliwie. Jakoważ więc, rozumiecie teraz, była y jest tajemnica złożoney cudownie przed Obrazem MARYI głowy? zdaniem moim ta jest, naymilsi Chrześcianie moi: Pospolicie KK. OO. krew Męczenników Świętych nasieniem nazywają narodu Chrześcijańskiego; *Sanguis Martyrum est semen Christianorum*: Owoż to dla tego y ten Męczennik S. przyniósł przed ten Cudowny MARYI Obraz głowę uciętą swoją krwią zbroszoną, ażeby słaż MARYA iako przezorna Monar-

(e) Chron. Pocza. circa Annum 1607.



Monarchini y Gospodyni mieysca tego na tey tu S. Poczajowskiej Górze, krwie niewinnie rozlaney posiała nasienie. A końcem nie innym posiała, tylko ażeby iak przybywające tu Chrześcianaństwo wzrost doskonałości odbierało, tak przynoszącym stokrotny cnót Świętych pożytek, MARYA łaskami się swoimi wypłacała wieczyście. Jakoż tey to krwie Męczennskiej nasieniu, uważacież czy nie? iak Bóg wieków naszych pobłogosławił przez MARYĄ? ato dosyć nam niech będzie obrócić oczy nasze na tak licznych Synów Bazylego pracowników, którzy z weselem y radością przy rozlicznych Apostolskich pracach, tyśiączny Bogu y Kościołowi przynoszą pożytek, *Cum exultatione portantes manipulos suos*.

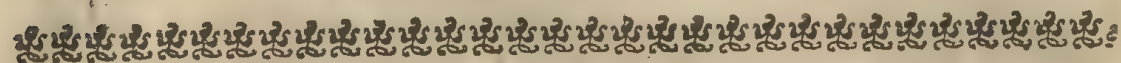
Wszakże na koniec, jeżeli was tak okropny Zakonnika przypadek, więcey miewa y trwoży, niżeli uwagi moie czynią wam otuchy, za coż na własny nierównie okropniejszy zawarte trzymacie oczy przypadek? Wszak to miecz sprawiedliwości Boskiej nie mówię że wisi nad karkiem waszym, ale go już utkwila prawie w fercach waszych Sprawiedliwość Boska. Y więc że my mając tu w oczach naszych tę Panią y Królowę naszą, która (przez szafunek tych łask, których nam w obfitości Bóg przez nią udziela, y przyszłym udzielać nie przestanie wiekom) nabyła prawa, być nie tylko Królową, ale oraz Matką, Opiekunką y Obroniciełką naszą: Jeszczeż mówię nie przystąpimy do Tronu Jey, y nie rzucimy pod nogi pokornych iako Poddani proźb naszych, ażeby za Jey wstawieniem się pełnomocnym, Bóg sprawiedliwości swojej odwrócił miecze?

Ach Pani! Królowa y Matko наша, a to na powitanie y oraz na powinszowanie Ci Korony y Tronu tego, używamy dziś acz martwych teraz, ale Tobie znać że nayprzyjemniejszy niegdys uś Męczennika tuteyszego (kiedys przyniesioną przez niegoż ściętą głowę, nie tylko za daninę iako Monarchini przyszła mieysca tego, ale oraz za miłą przyjęła ofiarę:.) Tego my tu więc Męczennika Świętego niosącego przed Obraz twój głowę wziąwszy dziś za naypewniejszy przewodnika, y onegoż przykładem podniósłszy przed Obliczem Twoim, zakrwawione mieczem Sprawiedliwości Boskiej, karki y ferca nasze, oneż pod Tronem składamy Twoim. A jeżeli głos wołania naszego nie jest przyjemny w uszach Twoich, niech że przynajmniej głos krwie Męczennika wołający za nami: *Vox sanguinis clamat*: będzie przyjęty od Ciebie: to jest ażebyś to sprawnością nastąpiła kamienie serc naszych, iakowas nastąpiła sprawnością na tę tak twardą opokę, z której do dnia dzisieyszego sączy się obficie źródło Łask nieprzebranych Twoich; Ażebyśmy upuszczonemi serdecznemi łzami obmywszy szpetności serc naszych (które nam poufalego do Tronu Twoiego bronią przystępu,) tego przy Tey KORONACYI w proźbach naszych doznali skutku, iakowego upokorzony przed Tronem Boskim dopraszał się Dawid, to jest: ażeby na proźby Twoje Sprawiedliwość Boska natężone skruszyła łuki: *Arcum Centeret*: zaostrome złamała oręże y strzały, *Et confringet arma*: a na-



(✠)(✠)(✠)(✠)  
rzędziom gniewu swojego w ogniu miłości Twojej Macierzyńskiej  
spłonąć dopuściła. *Et scuta comburet igni. AMEN.*

*Tu należało położyć Kazanie, którym pochwały Matki Przenajświętszej  
na Summie Dnia 12. Września s. k. ogłaszał z osobliwym licznego Słuchacza  
ukontentowaniem, J. X. Andrzeiowski Zakonu na ten czas jeszcze  
Jezuickiego, Kollegium Krzemienieckiego Kaznodzieja; ale go nam nie  
nadeśłało.*



## CHWAŁA BOGARODZICY

*w Przymiotach Wiary, Miłości y Nadziei godnych*

Z A M K N I Ę T A,

*Przy KORONACYI Poczaiońskiego Obrazu*

*Najświętszej MARYI PANNY Łaskami stynącej,*

## K A Z A N I E M

*o Dobroci, Wielkiej Władze, y Miłosierdziu,  
Mianym przez J. X. Józefa Michałowskiego Z. S. B. W.*

*Klasztoru y Szkół Buczackich Rektora,  
na Nieszporach we Czwartek ciągnącej się Oktawy  
Dnia 12. Września w. s. k. Roku 1773. na Widok*

O D K R Y T A.

*Et eris Corona Gloria in manu Domini, & Diadema Regni in manu  
Dei tui. Jsaia 62. v. 3.*

*Bądźiesz Koroną Chwały w ręce Pańskiej, y Koroną Królestwa w  
ręce Boga twego.*



Miedzy wszystkimi uroczystymi tego miejsca dniami nay-  
chwalebniejszy, naywefelszy y nayozdobniejszy iest dzień  
dzisiejszy, NN. Naychwalebniejszy dla MARYI Panny,  
naywefelszy dla zgromadzonego na te miejsce Chrześcijaństwa, nay-  
ozdob-



ozdobniejszy dla całego Katolickiego Kościoła ; Jest naychwalebniejszy dla MARYI Panny, bo w nim odebrała w tutejszym Obrazie winną sobie od dawnych czasów Koronę , a z nią oraz głębokiey czci y wysokiey Chwały Ofiarę ; jest naywefelszy dla zebranego na te miejsce Chrześcijaństwa , bo te z pocięką serca patrzy dziś na Matkę, Panią y Dobrodzikę swoją przybraną w ową Koronę , w której ją widzieć zdawna całym pragnęło sercem ; jest nayozdobniejszy dla całego Katolickiego Kościoła, bo żywey wiary, miłości gorącej, mocney nadziei iasnieie światłem ; na których trzech cnotach Katolicki funduje się Kościół, y z nich swą piękność, zaszczyt y szacunek bierze . Ze jest naychwalebniejszy dzień dzisiejszy dla MARYI Panny, winiszujemy tego samey MARYI Pannie ; że jest naywefelszy dla zebranego na te miejsce Chrześcijaństwa, winiszujemy tego sobie samym ; że jest nayozdobniejszy dla całego Katolickiego Kościoła, winiszujemy tego całemu Katolickiemu Kościołowi .

O Kościele ! dziś w twoich członkach znakomicie zaisniała wiara, zawrzała miłość, pomnożyła wzrost swóy nadzieia . Wiara : że MARYA iako jest Króla nad Królmi Matką, tak Nieba y ziemi Królową ; Miłość, że jest po Oblubieńcu dusz naszych Bogu, naszą najmilszą y najukochańszą Oblubienicą ; Nadzieia : że mocy, łaski y miłosierdzia jest naypełniejsza po niebieskim Oycu Pani . Spytacie, w których naybardziej Kościoła Katolickiego członkach tych cnot świeci okazałość ? oto w tych (mówić bez obludy mogę) którzy do ukoronowania Matki Boskiej w tutejszym Obrazie staraniem, kosztem, słowem y dziełem przyłożyli się . O święte Świętego Kościoła członki, czyli raczey nayznakomitse w Kościele Chrystusowym światła ! dziś wasz tryumf, dziś wasze zbawienne żniwo, dziś w potomne czasy zaczęte ku waszemu Uszczęśliwieniu Panowanie ; kiedy MARYA Panna w tutejszym Cudownym Obrazie ukoronowana z Synem swoim, wiary, miłości y nadziei waszey staie się celem, bo co o niey wierzycie, to prawdziwa, czego się od niey spodziewacie, to nieomylna ; za co ją kochacie, to święta rzecz jest y sprawiedliwa . Wyznaćcie ją przez wiarę być Matką Boską, godną Korony na niebie y na ziemi, coż nad to prawdziwszego ? Kochacie ją iako pełną łaski y dobroci, coż nad to świętszego y sprawiedliwszego ? Spodziewacie się od niey w waszych potrzebach ratunku y błogosławieństwa, coż nad to pewniejszego ? Macie zaisne fundament, na którym te cnoty wasze zakładacie ; zaisne temi cnotami taką być MARYĄ Pannę stwierdzacie, iaką ją niegdys Jzaisz przepowiedział, mówiąc . *Będiesz Koroną chwały w ręce Pańskiej, y Koroną Królestwa w ręce Boga twego .* Stwierdzacie ją być Koroną Chwały w ręce Pańskiej przez wiarę y miłość, którą ku niey dzisiejszym Aktem okazujecie . Stwierdzacie ją być Koroną Królestwa w ręce Boga przez nadzieię, z którą od niey ratunku y błogosławieństwa czekacie . Przez wiarę y miłość stwierdzacie ją być Koroną Chwały w ręce Pańskiej, bo naywyższą y najmilszą stwierdzacie ją być Królową . Przez nadzieię stwierdza-





cia ią być Koroną Królestwa w ręce Boga ; bo naysmocniejszą y nieprzebranego miłosierdzia stwierdzenie ią być Panią .

O ! co za szczerść , y iaka waszego w tym zdaniu zaleta , w dalszym objaśnię Kazaniu , gdy dowiodę w Części Pierwszey , że Przenaydosłowniejsza MARYA Panna , iako iest Bogu naysmilszą Oblubienicą , tak waszą nayskochańszą Matką , w czym cel waszey Miłości y Wiary . w Części Drugiey , że iest wielowładną y miłosierdzia nieprzebranego Panią , w czym cel waszey ku niey Nadziei . Y o tym &c.

I. Jak iest kto miły , z żadney strony lepiej okazać niemożna , iak tylko albo z przymiotów przyrodzonych , albo z darów Boskich nadanych ; ponieważ same tylko przyrodzone przymioty y dary Boskie nadane , doskonałości y szacunku rzeczom , w których się znaydują , dodają .

Przenaydosłowniejsza MARYA Panna y z darów Boskich sobie nadanych , y z przyrodzonych przymiotów iest naysmilszą y nayskochańszą Królową ; iest mówię , taką z darów Boskich nadanych , bo te w niey są naysobitsze ; iest mówię taką y z przyrodzonych przymiotów , bo te w niey są nayszlachetniejsze ; uważyc proszę , rzecz całą pokażę , zwłaszcza gdy na to dwoie zródła znayduię , iedno na łonie całej Przenayświetszey Tróycy , drugie na łonie dziś ukoronowanej MARYI .

Co do pierwszego . Wiadomo z Pisma y prawowierney Oyców Swiętych nauki , że między Osobami Tróycy Przenayświetszey co do zewnętrznego działania niemasz żadney różnicy . Moc y rzady Oyca , są rzady Syna , są rzady y Ducha Swiętego . Miłość Syna iest miłością Oyca , iest miłością y Ducha Swiętego . Łaski Ducha Swiętego , są łaski Oyca , są łaski y Syna ; słowem mówiąc , dzieła y sprawy Boskie , które zewnątrz dzieją się , wszystkim trzem Boskim Osobóm są pospolite . Z tey prawdziwey Katolickiey nauki , na łonie Tróycy Przenayświetszey , ku pokazaniu iak iest miłą y ukochaną MARYA Panna , znayduię zródło . Wiem albowiem z Wiary , co około niey rozporządził Niebieski Ociec , a tym samym co rozporządził Syn , co rozporządził Duch Swięty . Wiem iak ią ukochał Syn Boski , a tym samym iak ią ukochał Ociec , iak ią ukochał Duch Swięty . Wiem z tey że samey Wiary , iak ią łaskami obdarzył Duch Swięty , a tym samym iak ią obdarzył Ociec , iak ią obdarzył Syn . Oto Niebieski Ociec rozporządził około MARYI , żeby była Synowi Jego Matką , Syn Boski tak ukochał MARYA , że się stać raczył Jey Synem , Duch Swięty tak hoynie łaskami obdarzył , że onych była pełna : *Gratiâ plena* . (a) Cała Trójca Przenayświetsza swoiemi około MARYI sprawami pokazuje ią nader miłą y ulubioną każdemu . Niebieski Ociec pokazuje ią miłą y ulubioną , bo iest Jego nayskochańszą Córka .

Pokazuje ią miłą y ulubioną Syn Boski , bo iest Jego nayszlachetniejsza Matka , Pokazuje ią miłą y ulubioną Duch Swięty , bo iest



jest Jego najsłodszy Oblubienicą. Chwała Córki u Ojca, Szlachetność Matki u Syna, śliczność Oblubienicy u Ducha Świętego wymaga, aby MARYA Panna wyrokiem całej Przenajświętszej Trójcy od wszystkich za miłą y ulubioną Matkę y Panią wierzona y opowiadana była. Zważcież tu Katolicy, iak ią za najmiłszą y za nayukochańszą wyznawać nie macie? albo jeżeli wyznawacie, iak to być może, żebyście ją po Bogu za cel pierwszy waszey miłości sławić sobie nie mieli, kiedy się sama z daru Ojca, Syna y Ducha Przenajświętszego celem wiary y miłości waszey sławi oczewiście, czekając, żebyście Jey z wiarą oddali serca waszego miłość, a w nagrodę tego, odebrali przez Jey Ręce Boskie błogosławieństwo. Uczynicież proszę, czego od was czeka, wyznaycie ją być iako Boską najmiłszą Oblubienicą, tak waszą nayukochańszą Matką y Panią, y ktorzyście ją iako najmiłszą y nayukochańszą kochali y kochacie, ponowcie teraz Aktem serdecznym te wasze kochanie: a ktorzyście mniej kochali, odtąd wiecznie ją kochać postanowcie, bo widzicie, że jest godna tego, ile się wam widzieć z łona Trójcy Przenajświętszej dostało. Mało wam może na tym, więcej obaczycie, tylko na łono MARYI Panny myśli wasze wraz ze mną obróćcie. Ja mówiąc w szczerości, iak tylko moje niegodne oko na łono Przczystey Bogarodzicy obracam, widzę w nim tyśiączne do miłości pobudki, a nayprzód widzę też samą krew, y też same Ciało, z którego Ciało Jezusowe ułożone zostało: widzę też same Pierś, któremi Ciało Chrystusowe karmione było: widzę też same Ręce, które nosiły Chrystusa, też same Usta, które ubóstwione Ciało Jezusowe całowały: też same Nogi, które dla Chrystusa Pana tak wiele pracowitych kroków uczyniły: widzę też same wnętrzności, w których Słowo sławisz się Ciałem, przez dziewić Miesiący odpoczywało. Widzę na koniec owe czyste Serce, które ogniem niewymowney miłości y ku Bogu y ku całemu narodowi ludzkiemu pałało, y ustawicznie pała. A czy nie toż samo y wy wszyscy Katolicy, patrząc na łono MARYI, widzicie? osądźcież między wami y MARYĄ Panną, czego dla tych względów godna? azali nie tego, żebyście ją wierząc Boską y waszą najmiłszą y nayukochańszą Matkę, całym kochali sercem? tego bez wątpienia. Niechże tę od nas y od wszystkich ma dziś przy uroczystym Ukoronowaniu swoim daninę.

Pytano niegdyś Boskiego w ludzkim ciele Syna, jeżeli czynsz Cesarzowi dawać godzi się. Coż na to sprawiedliwy Sędzia odpowiedział? *Reddite quae sunt Dei Deo, & quae sunt Caesaris Caesari* (b) Oddajcie co jest Boskiego Bogu, a co jest Cesarzkiego Cesarzowi. Dusze Chrystusowe! gdybyśmy między nami y naszymi nieprzyjaciółami zachodzącą o wyznaniu y miłości Matki Boskiej y naszej sprawę ku rozstrządzeniu podali Chrystusowi Panu, wiercie, rozstrządziłby ją w tenże sam sposób: *Reddite quae sunt Dei Deo, & quae sunt MARIAE, MARIAE*, Oddajcie co jest Boskiego Bogu, a MARYI, co MARYI należy: Jest ona po Bogu najmiłsza y naygodniejsza, więc Jey po Bogu naywiększą oświad-

(b) Math. 22. v. 21.



(\*) (†) (\*)

oświadczajcie miłość, zwłaszcza gdy w tym powinność y z drugiey strony zachodzi, którą uważcie. Piękność bez wszelkiej skazy, dobroć bez przygany, czystość bez najmnieyszey zmazy, doskonałość bez odmiany, są to owe przymioty, które te stworzenie, w którym się znaydują, naygodnieyszym miłości czynią; te wszystkie, iako na Niebie gwiazdy, iasnieją w MARYI. Jasnienie w niey czystość, która nigdy żadney nie cierpiała zmazy; bo od pierwszego Poczęcia aż do ostatniego zgonu żadnemu nie podlegając grzechowi, w kwiecie niewinności przebyła. Y przeto Święty Cyryll wieczność Panieństwa w niey być wyznaie: *aternitas virginitalis* (c) Jasnienie w Niey dobroć, którą złość żadna przewrócić nie mogła; bo zawsze z Bogiem myślą y sercem złączona będąc, nigdy się na złą drogę naklonić nie dała, y przeto o niey z podziwieniem opowiedział Mędrzec Pański. *Quam pulchri sunt gressus tui*. (d) Jasnienie w niey piękność, której same nieprzyjaźne piekło przyganić nie może; bo żadney w niey nie upatrzyło skazy. Y przeto Grzegorz Nikomedyjski w Pochwałach MARYI z podziwieniem powiedział: *O! pulchritudo omnium pulchritudinum, o! Dei Genitrix pulchrorum omnium summum ornamentum*. (e) Jasnienie w Niey nakoniec wszelka doskonałość, która tylko niżey Boga pomyśleć się może; bo przez całe życie niewinne w doskonałości takie miała ćwiczenie, że wszelkie wszystkich Świętych zebrala w siebie pochwały. Co Jey wszystko Oycowie Święci y cały Katolicki Kościół iednomyślnie przyznaie, nad to y Pismo Święte, gdy mówi: *Multa filia Sion congregaverunt divitias, Tu autem supergressa es universas*. (f) Wiele córek Syońskich zgromadziły bogactwa, lecz Ty przewyższyłaś wszystkie. Bo co po części w wszystkich Świętych Pańskich było godnego szacunku y miłości, to razem wszystko w naywyższym stopniu y wiele nad to zaszczyca MARYA. Słusznieć przeto z zapalonym miłością sercem wołać do MARYI winniśmy: *Mater amabilis*. Matko, godnaś miłości, ponieważ pełna jesteś y darów Boskich y przymiotów; które cię miłą przed światem okazują całym. *Mater amabilis*. Matko, godnaś miłości, ponieważ będąc pełną przymiotów y darów Boskich pociągasz ku sobie wszystkich tak w Niebie iako y na ziemi serca, iako y samego Boga ściągając ku sobie miłość, kiedy Niebieski Ociec mając zesłać na świat Jednorodzonego Syna, z pośród tyle Niewiaśc nie inną obrał tylko Ciebie za Matkę, bo miłszy z przymiotów, godnieyszey z pochwał między Córkami Adamowemi nie upatrzył.

To wszystko zważywszy przyznać należy, że MARYA Panna iako jest Boską nayukochańszą Oblubienicą, tak naszą naymiłszą Matką, ponieważ y z darów Boskich, y z przyrodzonych przymiotów taką się okazuje; w czym cel waszey ku Niey miłości y wiary. Coż zatym idzie? oto z iedney strony, że którzy z wiarą czynicie serc walnych ofiarę przed ukoronowaną w tym Obrazie MARYA, nic nad to sprawiedliwszego, nic chwalebnieyszego, nic stanowi waszemu

Chrze-

(c) Homil. 6. (d) Cant. 7. (e) Oratione de ob. (f) Prov. 31. v. 29.



Chrześcijańskiemu byż nie może przyzwolitszego; z drugiey zaś strony, że którzy tego uczynić zaniedbawacie, nieślawy y karania sobie przyczyniacie. Cieszcie się więc pierwsi, zawstyǳcie się zbawienie drudzy; bo pierwsi pociechy, drudzy zawstyǳenia macie słuszną przyczynę. Kończę na tym część pierwszą Kazania, bo widzę większą y zbawiennieyszą mówienia potrzebę o wielowładności y miłosierdziu MARYI, w czym jest cel waszey ku Niey nadziei.

II. W okolicznościach ściągających się ku stwierdzeniu tey prawdy, że MARYA jest wielowładną y miłosierdzia nieprzebranego Panią, dwie nam rzeczy nayprzód wiedzieć potrzeba. Jedną, co Bóg stając się MARYI Oycem, Synem, y Oblubieńcem, uczynił: drugą, co MARYA stając się Boga Córką, Matką, y Oblubienicą korzysta? Wszystkich uczonych y Oyców Świętych jest zdanie, że Bóg stając się MARYI Oycem, Synem y Oblubieńcem, uczynił Ją swoich przymiotów od swojej woli nierozdzielnych uczestniczką. MARYA stając się Boga Córką, Matką, y Oblubienicą z tego uczestnictwa bierze korzyść Panowania w mocy y miłosierdziu. To wiedząc już rozumiecie, sądzę, iak wielowładną y iak miłosierną Panią jest w rzeczy samey MARYA. Y przeto przed tą Monarchinią w upokorzeniu serca stojąc pewney iestście nadziei, że w waszych pobożnych namierzeniach pociechę odbierzecie, w czym jeżeli się nie mylę, skutek ten serc waszych dzielności wielowładney MARYI Panny przypisujcie, y zań tym z większą wdzięcznością dziękujcie, im większe nad swoje zasługi y nadzieję odbieracie dobrodziejstwo. Lecz dokąd mię Kaznodzieyskie zapędzają myśli? odłóżcie ten Akt na inne miejsce, tu uwadze o wielowładności MARYI Panny dajcie miejsce. Gdy Bóg stając się MARYI Panny Oycem, uczynił Ją Córką, co rozumiecie jeżeli Jey wyznaczył Dziedzictwo? wyznaczył bez wątpienia; bo wziąć Ją za Córkę bez wyznaczenia żadnego Dziedzictwa, było by to nayprzód przeciw hojności y wspaniałości Boskiego Maiestatu, powtórę przeciw zachodzącym między Oycem y Córką obowiązkom, potrzebę przeciw wzajemney Oyca ku Córce, Córki ku Oycu miłości. Gdy zaś wyznaczył MARYI Pannie obranej za swą Córkę Dziedzictwo, pytam się iakie, iak szerokie, y długie? czyli, iakie wzięli z rąk Boskich Aniołowie, lub inni Święci różnych miejsc y różnych narodów Opiekunowie, Stróże, Obrońcy? nie, Katolicy, bo by y to podeyrzaną czyniło Boską sprawiedliwość, gdyby między Córką y sługami równy był Dziedzictwa Boskiego podział. Więc przyznać trzeba MARYI, że ona jest iaka Boskiego Dziedzictwa uczestniczka, która nie w część Boskiego Dziedzictwa wchodzi, iako Aniołowie y inni Święci Pańscy, ale całe obeymuje Dziedzictwo. *In Hereditate Domini morabor:* (g) To Jey mówię przyznać trzeba, zwłaszcza gdy wiemy z wyroku Przenajświętszego Ducha, iż (h) *z ułt Naywyższego wyszła*, (i) *Pierworodna iako Córka przed wszystkim Stworzeniem odziedziczona od Pana*. Myślcież ztąd sobie, czy nie jest wielo-

władna

(g) Eccli. 24. v. 11. (h) Eccl. 43. v. 5. (i) Prov. 8.



)(✠)(✠)(

władna MARYA? ponieważ władzy prawie iedno z Niebieskim Oycem  
ma uczestnictwo.

Przy tych nieprzekonanych z Piśma Świętego dowodach, nawet  
same pochodzące zdrowego rozumu przyczyny toż samo każdemu  
okazują. Nie jest wam tajno z prawa powszechnego, że to wszyst-  
ko podpada pod władzę Rodziców, cokolwiek z Prawa natury należy  
do Synów y Córki. Słowo Przedwieczne będąc z Prawa natury  
Królem y Panem wszystkiego. (k) *Rex Regum & Dominus Dominantium*.  
Gdy się stało Synem MARYI, tym samym MARYA stała się Panią y  
Królową wszystkiego; bo iako niepodobna drzewu wydać z siebie  
latorośl, a nie mieć w sobie tej dzielności, która się w wydanej lato-  
rośli znajduje, tak niepodobna być Matką Króla nad Królmi, a samey  
nie zostać Królową: mieć Syna Panem nad Pany, a samey być nie  
Panią.

Ziemscy Królowie nabywają Królewskiej mocy y władzy  
przez otrzymanie Królewskiej Korony, a iakoż MARYA nie miała  
nabyć Boskiej przez ogarnienie w swoich wnętrznościach Boga? Po-  
dobniejsza jest zdami się, byź słońcu bez światła, ogniu bez ciepła,  
niżeli MARYI Pannie mieć Boga Synem, a nie mieć z nim mocy y  
władzy uczestnictwa. Słusznie tedy w tej mierze z uczonym Arnol-  
dem twierdzić mogę. Chrystusa y MARYI iedne jest Ciało, ieden  
duch, iedna miłość, y iak tylko jest do niej rzeczone *Pan z sobą*,  
nierozdzielnie trwała obietnica y skutek. (l) To jest: iak tylko  
poczęła w swoich wnętrznościach Boga, natychmiast nierozdzielnie z  
poczętym wzięła moc Panowania na niebie y na ziemi; przyczyna  
tego, że natychmiast w skutku samym stała się Matką, Matka zaś ani  
od władzy, ani od mocy Synowskiej byź odłączona nie może, iako  
tenże mówi: *Nec a dominatione vel potentia Filii Mater potest esse se-  
juncta*. (m) Gdyby kwiat wyrósł z ziemi wraz z swoją latoroślą, mó-  
wić y przyznać niemożna, żeby kwiat taki inny miał humor iak lato-  
rośl, ale że oboje iednymże żyją z korzenia humorem, tak Chrystus  
y MARYA gdy pochodzą z korzenia Jessego, to jest iako Hieronim  
Święty tłumaczy, z iednej wszechmocności y łaski Boskiej: Nie tak  
obłoczek, gdy jest przeszyty Słońca promieniami, zaiśnieie, albo  
gdy jest wodnemi waporami otoczony nabiera w siebie rosy: iako  
MARYA prześliczny obłok z najsćcia Ducha Przenajświętszego, peł-  
na jest Boskiej iasności y napoiona łaską Niebieskiej rosy. Ona to  
jest wprawdzie tym obłokiem, z którego wyglądali Patryarchowie  
Święci ochłody y pomocy. *Rorate Cali dejuper* z którego oczekiwali  
przyścia na świat Sprawiedliwego. *Et nubes pluant iustum*. (n) y  
w którym Słońce spawiedliwości stanęło y swą z nim światłość y  
promienie złączyło. A ponieważ Chrystus y MARYA tak są z sobą  
złączeni, mówić przysłało, że taż sama jest moc y władza MARYI co  
y Chrystusa, bo gdzie jest złączenie, tam podziału niema, iako  
pomieniony Arnold przydaie: *Unitas divisionem non patitur nec seca-*  
tur

(k) 1. Tim. 6. (l) de laudibus V. (m) ibidem. (n) Jsa. 45. v. 8.



*tur in partes, & licet ex duobus factum sit unum, illud tamen ultra scindi non potest, & Filii gloriam cum Matre non tam communem judico quam eandem; Arnoldus ut supra.*

Z pośród mężów figurujących Chrystusa y Królestwo Jego kto był proszę zdaniem Oyców Świętych, ieżeli nie Salomon? z pośród niewiaśc figurujących MARYĄ y Jey godność, która była, azali nie Bersabee? ieżeli tedy Bersabee była w tym szczęściu, że ją Salomon posadził na Tronie prawicy swojej, sądzić niemożna, żeby MARYA przez Bersabeę figurowana jednegoż z Chrystusem Synem swoim przez Salomona figurowanym Tronu chwały nie miała. Ma go zapewne, iako to przewidział, y przepowiedział w Duchu Świętym ukoronowany Prorok. *Adstetit Regina a dextris tuis: (o)* Gdy tedy z Macierzyńskiego Prawa przysłało na MARYĄ byź wielowładną Królową y Panią, kto nie przyzna, że daleko bardziey należy Jey ten tytuł, ile jest obroną za Oblubienicę Duchowi Przenajświętszemu. Bo zważcie sami, czy wchodzą Oblubienice Monarchów w towarzystwo ich Osob, bez otrzymania iedności w Państwie y Królowaniu? czy zostają zaślubionemi bez Przywileju y Prawa do tey samey godności y władzy, w którey ich są Oblubienice? Prawo y same doświadczenie uczy, że niech będzie Oblubienica daleko niższego łoża nad swego Oblubienca, więcey rzekę, niech będzie niepodobnego stanu do stanu tego w któren się przez zaślubienie dostaie, z tym wszystkim przez związek zaślubienia z Monarchami, bierze iedność Tronu y Królowania; daleko bardziey to się sprawdziło w Bogu, bo ten iako naywyższy Monarcha miał postąpić z Oblubienicą swoją podług swey wspaniałości, dając Jey w posagu świat cały, ile że w tych Nayświętszych Zaślubinach za dar naydroższy oświadczył Jey całą swą miłość. Tak w tey mierze y okoliczności mówią y twierdzą Święci: Anzelm y Epifaniusz. Miałam inne na dowód tego świadectwa Oyców Świętych. Ostatnią przywodem do tey prawdy ściągającą się uwagę. Chrystus prócz Prawa wiecznego naturalnego w Panowaniu nad stworzeniem czyli nie miał innego Prawa do Panowania y Rządu, którego zupełniey mógł ustąpić niżeli Prawa natury od siebie nigdy nierozdzielonego? miał bez ochyby Prawo nabyte w Panowaniu nad Duszami ludzkimi sprawując ie y prostując, odziewając y wzbogacając załugami swemi, bo tego prawa nabył swoją męką y śmiercią. Męki y śmierci Chrystusowej była uczestniczką MARYA; bo kto z cierpiącym Jezusem naywięcey cierpiał? MARYA. Kto aż nader gorzko z utrapionym Jezusem trapił się? MARYA. kto nayboleśniey z poranionym na całym Ciele Chrystusem y ukrzyżowanym na drzewie, był zraniony y ukrzyżowany na fercu? MARYA. MARYA ile Chrystus na cieie, tyle gorzkich katowni na swoim umyśle poniosła. Coż ztąd wnoszę, słuchaycie, ieżeli MARYA była uczestniczką tey męki y śmierci, przez którą Chrystus nabył prawo doczesne w rządzeniu Dusz ludzkich załugami swemi, pewnie tegoż samego

Q 2

prawa



(\*) (\*) (\*)

prawa została Dziedziczką MARYA? Owszem więcej rzekę, całe te Prawo jest na nią zlane; bo jeżeli Chrystus samego siebie poddał był w rządy MARYI, iako czytamy w Ewangelii Świętej: *Erat subditus illis*; (p) Co jest większego; daleko bardziej wlał na nią całe nabyte w rządzeniu Dusz ludzkich prawo, bo to jest przyzwoitszego. Nie chcę ja tego daley dowodzić. Pytam się tylko, dla czego Chrystus po swej krwawey męce y śmierci w osobie Oblubieńca mówił do Matki swojej. *Veni de Libano sponsa mea, veni coronaberis*. (q) Do iakiey Ją temi słowami wzywa Korony? odpowiadają na to Tłumacze Pisma Świętego, że do Korony zwyciężkiewy złożoney z dwóch szacunków, mocy y miłosierdzia; których sam był Panem, Panem mocy względem zniesionych nieprzyjaciół, Panem miłosierdzia względem wybawienia y rządzenia Dusz ludzkich swoiemi zasługami. Tu już Katolicy, rość u was powinna y nigdy nie ustawać nadzieia, gdy widzicie, że wasza Pani, którą w tuteyszym Obrazie ukoronowaną czcicie, tak jest mocna y dzielna, iak jest mocny y dzielny Bóg, od którego moc y dzielność wzięła. Coż bydy nie ma? gdy iefzcze obaczycie iak jest miłosierna.

Czytamy w Pieniach Salomonowych Oblubieńca Chrystusa do Oblubienicy swojej mówiącego: *Meliora sunt ubera Tua vinô*. (r) Pytam się, co na tym miejscu znaczą pierśi, co znaczą wino? zdaniem Pisma Świętego Tłumaczów, Pierśi znaczą miłosierne wnętrzości MARYI, wino znaczą Krew Chrystusa Pana; a ponieważ przez wino znaczą się Krew Chrystusa Pana, a przez Pierśi miłosierne wnętrzości MARYI, pytam się daley, czemu to Chrystus większy dobroci nie przypisał winu, ale Pierśiom? wszakże to Krew Jezusowa jest rzeczą Nayświętszą, rzeczą naydroższą, y nigdy niekończoney ceny, bo ubóstwioną? nie są zaś takie wnętrzości MARYI, iakże być mogą lepsze? Uważcie tego przyczynę. Krew Jezusowa acz jest źródłem miłosierdzia, iednak nie zawsze dla wszystkich otworem stoi, ani cierpieć może przy sobie grzeszników. Miłosierne MARYI Panny wnętrzości tak są litościwe, że zawsze ku wszystkim rozciągają się, zawsze są gotowe przytulić do siebie naywiększych grzeszników, za niemi do Boga wstawiać się, y żebrząc zbawienie iednać. Jako nas o tym utwierdzają tyle Cudownych przykładów, które na tym samym miejscu przy tym Cudownym Obrazie od dawnych czasów wstawione, iednym z doświadczenia drugim z czytania są lepiej wiadome. Y przeto Chrystus raczy Pierśi MARYI lepszemi, to jest litościwsiemi nad Krew swą Przenaydroższą nazwał. *Meliora sunt ubera Tua vinô*. Nie chcę ja iednak tym wyłożeniem uczyć, iako ani mogę odważyć się na to, żeby Boskie miłosierdzie nie było niekończone y nayskuteczniejszy; owszem że jest takie, wierzyć obowiązuję wszystkich, tylko wam pokazuję, że nie równie, ani zawsze każdemu udziela się; bo go w pewnych granicach utrzymuje sprawiedliwość, y tak szeroko, iak może rozlewać się, nie dopuszcza. Jnaczy skarbem miłosierdzia szafuje

MARYA

(p) Lucę 2. v. 31. (q) Cant. 4. v. 9. (r) Cant. 1. v. 1.



MARYA, bogo wszystkim każdego czasu używa, nie patrząc iakoby na to, iest li godzien, czyli nie, onego. Sam to tylko Bóg sprawiedliwy w świadczeniu ludziom swego miłosierdzia czyni, że kto zasługuie się na miłosierdzie, temu acz ieszcze niegodnemu miłosiernym się stawia. MARYA nie mając w swojej mocy cenić zasługi ludzkie, tylko miłosierdzie świadczyć, świadczy go bez żadnego na ludzkie zasługi względu; sprawiedliwy y grzesznik, wdzięczny y niewdzięcznik, Syn zbawienia y Syn zatracenia do miłosiernych wnętrzości MARYI wstęp pospolity mają, iako też y MARYA ma do nich przychylnosc; Owszem że grzesznicy w opłakanym zostają stanie, tym bardziey ku nim z swoim się przychyła miłosierdziem. Mówię to Katolicy namieniając tylko, nie zaś wynosząc miłosierdzie MARYI, gdyż te w sobie daleko iest wyższe nad wymowę y pojęcie ludzkie.

Bierzmy przykład z Estery, która była wyobrażeniem MARYI: ta będąc wzięta za Oblubienicę Asswerowi Królowi, naypierwszą myśl miała, iakby wybawić lud swój skazany na ostatnią zgubę. Nie widząc innego sposobu, idzie do Monarchi nie tak z odważnym, iako raczey z miłośnym sercem ku swemu Narodowi. Przyszedszy z litości wielkiej milczala, lecz Monarcha z Jey wybladley twarzy, y oczu, we łzach zatopionych wyczytał utrapienie, które ją dotykało, y nie czekając słow, rzekł iey: mów Królowa, czego żadasz; choć by szło o połowę Królestwa mego, ustępuję. *Quid vis Esther Regina? etiam si dimidiam partem Regni petieris, dabo tibi.* (s) Co Ester czyniła za Jzraelem, toż samo, wiercie, MARYA Panna czyni za całym ludzkim narodem, wstawiając się za nim do Boga. Widzi stan nieszczęśliwy nas grzeszników: widzi że w nim utraciliśmy sukienkę y imię Synów Boskich, za których nas sobie był przysposobił Niebieski Ociec: widzi że utraciliśmy przywilej Chrystusowych Braci y przyjaciół, który nam był nadał Zbawiciel świata: widzi że przestaliśmy być Oblubienicami, któremi nas sobie był poczynił Duch Święty; widząc te nieszczęście nasze y po nim następującą zgubę, lituie się, stawia przed Niebieskim Oycem iako Córka, prosząc żeby nas znowu acz niegodnych przysposobił za swoich synów: stawia przed Bogiem Synem iako Matka, wymagając żeby nam utracony przywilej Przyjaciół Braci y współdziedziców przywrócił: stawia przed Bogiem Duchem iako Oblubienica wyrabiając, żeby nas przez łaski usprawiedliwiające poczynił swoimi Oblubienicami. Y toż samo przed Obliczem Boskim korzysta, co za Jzraelem skorzystała Ester; to iest uwalnia tych od zguby, których miecz Boskiej sprawiedliwości miał pozrzeć, y pod swoją ich iak połowę Królestwa odbiera władzę y opiekę. Słusznie ztąd o MARYI Pannie uczony Gerson mówi: *Principatum habet dimidii Regni sub titulo Esther.* (t) Pod figurą Estery ma władzę nad połową Królestwa, które się składa z niegodnych miłosierdzia Boskiego grzeszników, y które ona chcąc ocalić zbawiennie około niego radzi, acz sam Bóg chce ie iako niepożyteczne y

(s) Esther 5. v. 3. (t) Gers. Traß. 7. in Magnificat.



)(✠)(

ne y obrzydłe opuścić, y przeto miłosierdne swe oczy od niego odwraca.

Te miłosierdzia większość uznał w MARYI Pannie Święty Anzelm, gdy wyraźnie twierdzić nie wąpił, *Ze zbawienneyse nam jest wezwanie MARYI Imienia, niżeli JEZUSA* (u) Uznaymyż y my Katolicy, mając z iedney strony tyle gruntownych dowodów, a z drugiej tak wiele przy tym iednym Obrazie pełnych miłosierdzia cudów, ile w człowieku chorob, ile w życiu przypadków, ile w ciele liczyć się może szwanków. A to uznawszy sławmy sobie MARYĄ Pannę za cel naszej nadziei. Nie zawiedziemy, upewniać mogę, nie zawiedziemy naszej nadziei, ponieważ, iakoście słyszeli, jest wielowładną y miłosierdną nieprzebranego Panią: ile jest wielowładną, może, ile jest miłosierdną nieprzebraną, ma zawsze wolą wszystkich nas y cały naród ludzki od gniewu Boskiego, y od wszego złego zaskaniać, iako iuż na tey samey Górze pokazawszy się na powietrzu od nieprzyjaciół zaskaniała zebrane Chrześcijaństwo. Może, y ma zawsze wolą każdemu podług zbawienney potrzeby Dobrodziestwa świadczyć, iako świadczyła y świadczy nieprześcannie, może, y ma zawsze wolą w chorobach leczyć, w smutku cieszyć, w nieszczęściu ratować, iako iuż z tego tu mieysca, tak wiele leczyła, cieszyła, ratowała.

Zaczynam przy tym solemnym Ukoronowaniu MARYI spieszymy ku niej z nadzieją, stóymy przed Jey Tronem z miłością y wiarą, ponieważ wiemy, że iako jest wielowładną y miłosierdną, tak też naymilszą Bogu Oblubienicą y naszą nayukochańszą Matką; naymilszą Bogu Oblubienicą y naszą nayukochańszą Matką, dla darów Boskich sobie obficie nadanych, y dla przyrodzonych przymiotów z których się nad inne Bogu podobala: Wielowładną y miłosierdną, dla mocy którą odebrała od Oycy, iak Córka: od Syna iak Matka: od Ducha Świętego iak Oblubienica, y dla litości równey bez braku dla całego ludzkiego narodu. Te trzy Akta wiary, nadziei, y miłości uczynione tak miłe y drogie przed nią będą, iak te, któremi jest z Synem swoim ukoronowana, Korony; owszem droższe y miłsze nad one same. Te trzy Akta y cnoty iako nas łączą nayściśley z Bogiem, tak też łączą y z MARYĄ.

Przez te trzy Akty wyznamy szczerze, że MARYA jest Koroną chwały w ręce Pańskiej y Koroną Królestwa w ręce Boga. Wyznamy ją być Koroną chwały w ręce Pańskiej przez wiarę y miłość, bo te dwie cnoty tyczą się Jey chwały. Wyznamy ją Koroną Królestwa przez nadzieję, bo ta cnota ma za cel Jey moc y miłosierdzie.

Nikt tego wyznania wyraźniej y znakomiciey uczynić nie mógł y nie może, iako uczynił Jaśnie Wielmożny MIKOŁAY POTOCKI Woiewodziec Bełzki Fundator nasz y Naylaskawszy Dobrodziey, który tego Ukoronowania y gorąco pragnął, y usilnie o one starał się, y hojnością Pańską one zaczawszy, chwalebnie y światobliwie odprawił.

O! iaka

(u) Ansel. de Excell. Virg.



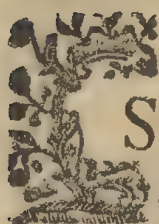
*Tu należało położyć Kazanie, od J. X. Wawrzyńca Myszkowskiego Scholaram Piarum Collegium Międzyrzeckiego Kaznodziei, na Summie Dnia 13. Września s. k. z ukontentowaniem Godnego liczne go Słuchacza miane, Ale go nam mieć na piśmie nie dostało się.*

*Dabit*



*Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget Te.*  
Prover. 4. v. 9.

Da Głowie Twęj pomnożenie łask, y Koronę nieskazitelną za-  
floni Cię.



Sprawiedliwe, chwalebne, y nader użyteczne to dzieło po-  
bożności waszey, które w ninieyszym czasie przez Ukoro-  
nowanie wstawionego niezliczonemi Cudami, y łaskami  
Obrazu Najsświętszey MARYI Panny, wykonywacie.

Sprawiedliwe dzieło; komuż bowiem właściwiey przynależy  
Korona, iako Królowy nieba y ziemi MARYI, mającey do tego  
Prawo Naturalne, Boskie, y Narodowe. Jest Córą Królów Izraelskich,  
pochodzącą z domu Abrahama, rodzącą się z pokolenia Judy, sławną  
ze krwi Dawida; oto Prawo Naturalne: Jest Matką tego Boga,  
który między innemi Tytułami, y ten też sobie przywłaszcza, że jest  
Królem Królujących, y Panem Panujących; Sam się zupełnie iako  
Syn pod Jęj poddaie władzę, a tym samym użycza Jęj nad wszelkim  
stworzeniem mocy, rządów, y panowania, (a) oto Prawo Boskie:  
Jest Panią wszystkich Katolickich Państw y Królestw, iako też same  
za taką Jęj czczą y uznają, a naysobliwiey nasz Naród, który różne-  
mi czci, y poszanowania oney skutkami, iako też y tytu Cudow-  
nych Jęj Obrazów ukoronowaniem zasłużył sobie, iż ona Królową  
Polską być y mianować się rozkazała; (b) Oto Prawo Narodowe.  
Tym trojakim prawem będąc Królową, wstawiony na tym Świętym  
miejscu swój Obraz tytu Cudami, wyświadczywszy wam totay tyle  
łask y Dobrodziejstw, gdy w nadgrode wdzięczności uroczyscie  
tenże Jęj Obraz koronować, czyliż my Jęj przyznawać, a ona  
sama nie ma twierdzić z Pawłem S. iż złożona mi jest Korona sprawie-  
dliwości? *Reposita est mihi Corona Justitie.* 2. ad Tim: 4.

Chwalebne dzieło: Chociaż albowiem wyniesiona jest ta  
Święta Boża Rodzicielka nad wszystkie Chóry Anielskie do Królestwa  
Niebieskiego, y tam wieczney z Bogiem używa chwały, gdzie Da-  
wid doyrzał też Królową na prawicy Naywyższego w złotolitey szacie (c)  
Jan zaś w swych Obiawieniach zoczył onęż okrytą Słońcem, Miesią-  
cem pod Jęj nogami, y na Głowie Jęj Koronę z Gwiazd dwunastu;  
(d) przecież gdy wierzymy uczestnictwo Kościoła tryumfującego z  
wojującym

(a) Vere Rerum omnium Domina facta est, cum Creatoris Mater extitit. S.  
*Damasce: lib. 4. de Fide* 15.

(b) Quare me non vocas Reginam Poloniae. *Julius Marcinellus S. J.*

(c) Assitit Regina a dextris tuis in vestitu deaurato. *Psal. 44.*

(d) Mulier amicta Sole, Luna sub pedibus ejus, & in Capite ejus Corona Stella-  
rum duodecim. *Apoc. 12.*



woinującym, gdy szanujemy Obrazy, nie dla ich farb, malowidła, y innych tym podobnych okazałości, ale raczey dla tych, których są Obrazami; a tym samym toż poszanowanie Obrazów ściaga się, y kończy na tych, których oneż wyrażają; tedy przez ninieysze Uroczyste wstawionego Cudami Obrazu Ukoronowanie przypadkowa MARYI przybywa Chwała, tak dalece że o każdym z was pobożnością zaleceń Słuchacze, którzyście się iakożkolwiek do tego Ukoronowania przyłożyli, a im kto więcej prac y kosztów w tey mierze podiał, tym też bardziey o nim twierdzić można, iż uwięczył Koroną Głowę MARYI, y uczynił Ją na nowo Królową. *Posuit Diadema in Capite ejus, fecitq. Eam regnare. Esther 2.*

Użyteczne dzieło: Gdyście bowiem przedtym na samo proste wezwanie MARYI, na samo przedsięwzięcie, albo ślubowanie stawienia się na tym Cudownym miejscu, y uczczenia Ją w tym Obrazie, na samo przedsięwzięcia albo ślubu wykonanie, znajdowali tu w potrzebach waszych doczesnych y wiecznych hoyną pomoc y ratunek u tey Matki miłosierdzia; teraz powiększając waszą pobożność, zanosząc do niey gorliwe swe modły, publicznym y od Kościoła potwierdzonym zdobiąc Ją poszanowaniem, iawnie się okazując Jey sługami, y iako Królową bogatą uwięczając Koroną, czego się spodziewać, czego sobie obiecować, y czego otrzymać nie macie od tey ze wszech naylitościwszey Matki, y Pani naszej? bez wątpienia za to sprawiedliwe y chwalebne dzieło pobożności waszey ku MARYI, pomnoży ona dla was łask swoich, y Koroną nieskazitelną was zaślioni. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget te.*

Wznoscicie wy ręce wasze ku MARYI, iedni na Ukoronowanie Jey Obrazu, drudzy na koszty y nakłady należyte do tego, inni na ozdobienie y powiększenie okazałości; wznieście też y ona ręce swoje za wami do Boga, y Syna swego o wszystkie potrzebne wam do zbawienia łaski, y oneż pomnoży na głowy wasze. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum.* Koronujecie wy Ją aczkolwiek bogatą, y ukleynotowaną Koroną, przecież za czaśem skazie podległą; Ona zaś nieskazitelną w Niebie wyiedna wam Koronę, y od tych wszystkich, którzyby chcieli wam oneż wydrzeć, was zaślioni. *Coronā inclytā proteget te.* byleście tylko wiernemi Jey byli sługami; *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam. Apocal. 2.* To wam w dalszey mowie przełożyć postanowiłem, a to w ninieyszy sposób.

Mamy się spodziewać za pośrednictwem ukoronowanej MARYI pomnożenia łask Boskich, y nieskazitelney Korony w Niebie. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget te.* To pierwsza Część. Mamy się spodziewać za pośrednictwem Ukoronowanej MARYI tego wszystkiego nie inaczej, tylko będąc wiernemi Jey sługami na ziemi. *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam.* To druga Część. Pierwsza wzbudzi nas do ufności ku tey Królowey naszej, druga zachęci nas do wierności ku tey Pani naszej. Pierwsza, okaże nam, co Ukoronowana MARYA czyni dla nas: druga, co my



)( \* )(

winniśmy czynić dla Niey. Pierwsza upewni nas, czego od MARYI oczekiwać mamy: druga, czego MARYA oczekuje od naszej wierności.

Już tedy przedsięwziętą ośnowę zaczynam za twoją pomocą y błogosławieństwem, o które u Tronu miłosierdzia twego żebrzę Królowa, Pani; y jeżeli pozwolisz, powiem śmiało: Matko moja MARYO.

## C Z E Ś C   P I E R W S Z A

Chociaż BOG sam jest źródłem y dawcą wszelkich łask potrzebnych nam do zbawienia, y uszczęśliwienia nas wiecznie, atoli iako tenże BOG niechciał inaczej dać nam Zbawiciela świata, tylko przez MARYĄ, tak też niechce inaczej kogo z ludzi zbawić, tylko przez MARYĄ, ani iakowey udzielić nam łaski, któraby przez Jey nie przeszła ręce. (e) Tych tedy pomnożenia, a za tym pomnożeniem nieskazitelney Korony w Niebie mamy się spodziewać za pośrednictwem Ukoronowanej MARYI. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclitā proteget te.* Na dowód tego upewnijcie się najprzód o wielkicy Jey w tej mierze mocy, potym o nieinakszey woli Jey skłonności, na ostatek o niemniejszyey tej mocy, y tej woli skuteczności. Względem pomnożenia łask Boskich, y wyjednania Korony nieskazitelney w Niebie MARYA może wszystko, to *pierwsza*; chce wszystko, to *druga*; czyni wszystko, to *trzecia* uwaga, która was upewni o niniejszey prawdzie.

I. Użyczał BOG niektórym miłym sługom swoim wiele mocy y władzy, którą zaszczytzeni przedziwne sprawy y dzieła ku uszczęśliwieniu innych czynili; między temi zostaje Moyżesz, który dla wybawienia z niewoli ludu Izraelskiego wielkie Cuda sprawował przed Faraonem; prowadził bezpiecznie ten lud przez długą puszcę, iaknącym ściągał mannę z Nieba; pragnącym wydobywał wody z kamienia; a co innym kar wstrzymywał! mściwą Rękę Boską y gniew Jego krępował, oraz wszelakiego dobra onym pomnażał. To tyle mógł Moyżesz u Boga, a czegoż niemoże MARYA u Boga? gdyby ona niebyła; tylko pokorną Służebnicą Jego, iako się być wyznała, nim być zaczęła Matką Jego: *Ecce ancilla Domini* &c. Luc. 1. czyliżby nie zdołała swą prozbą y przyczyną za nami, wydobyć nas z niewoli grzechowey, ubezpieczyć w tym pielgrzymowaniu naszym, pilić zgłodniałych, uspokoić żądze y pragnienia nasze, wstrzymać sprawiedliwie chłofzczącą nas Rękę Boską, ściągnąć Jego dary y błogosławieństwa, oraz onych obficie pomnożyć? lecz kiedy ona Matką Jego zostaje, tedy tym bardziey może nam swym pośrednictwem pomnożyć łask zbawiennych, y wyjednać nieskazitelną Koronę. Wszak

(e) Nihil nos Deus habere voluit, quod per manus MARIE non transiret.  
S. Bernardin: Ser. 5. c. 8.



Wszak wspomnioney mocy Moyżesza nie inną wyznaczają przyczynę tłumacze Pisma, tylko że Tablice prawa do rąk swych przyjął. O iakże bez porównania daleko większa moc MARYI, która nie Tablicę Prawa, ale samego Prawodawcę Chrystusa, nie tylko do Rąk swoich, ale też do Panieńskich swych wnętrzności przyjęła, y w nich dziewięć Miesięcy nosiła. Ten Przywilej wyimując Ją z liczby sług, wynosi Ją do tej godności, która daje Jey zupełne Prawo otrzymania od Boga, czego by tylko żądała. Gdy się więc zbliża z prośbą za nami przed ów Tron Pojednania ludzkiego, zbliża się nie tylko prosząc, ale też rozkazując, nie iak służebnica, ale iako Pani. *Accedit non solum rogans, sed imperans, non ancilla, sed Domina* S. Petrus Dam: Serm: de Nativ. Virg.

Mówił niegdyś Salomon do Bersabei Matki swojej: *Pete Mater mea* 3. Reg. 2. Proś Matko moja, o co tylko chcesz; nieprzyjstoi bowiem, abym odwrócił twarz moją od ciebie; z tym samym Chrystus, który jest więcej niż Salomon, MARYI, która jest więcej niż Bersabea, słyszeć się dać: Proś Matko moja dla owego człowieka o pomnożenie łask Zbawiennych, dla owego grzesznika o odpuszczenie winy, y zaciągniętej przez nią kary, dla owego Chrzestianina o wydoskonalenie się w przyzwoitych stanowi jego cnotach; dla owego tyłu nieszczęściami skolatanego, y upadającego na umyśle, o wzmocnienie jego cierpliwości, y uwolnienie go z onychże, dla owej osoby uwikłanej w siłach nieczystości z tyłu miar zastawionych na nią, y zostającej prawie w ustawicznym niebezpieczeństwie utracenia niewinności swojej, o potarganie tych sił, y wydobyć oney z tego niebezpieczeństwa; dla owego sługi y służebnice twojej o Niebieską Koronę, proś o co tylko chcesz, nie przyjstoi bowiem, abym cię nie wysłuchał. Mówmyż y my MARYI: Proś Matko moja, proś co tylko widzisz być potrzebnego naszemu Zbawieniu, a my to wszystko otrzymamy.

Czegoż bowiem ona nie zdoła nam wyjednać u Syna y Boga swego, którego żebrze przez te wnętrzności, w których go nosiła, przez te pierś, któremi go karmiła; przez te ręce, któremi go piałowała; przez tę miłość y uprzejmość, z którą go wychowała; przez te prace y starania, które około niego podejmowała, przez te wszystkie wrodzone, y Synowskie obowiązki, które Jey winien. Toć to zważając Grzegorz Święty, wyznaje wielowładną Jey moc, y odzywa się do MARYI: Nic się niemoże oprzeć twojej mocy, nic się sprzeciwić twoim siłom, wszystko się dzieje według twej woli, wszystko jest posłuszne twemu rozkazaniu, wszystko twojej mocy służy. (f)

Może Ona o sobie twierdzić z swym najmiłszym Synem  
R 2 Chrystu.

(f) Nihil tunc resistit potentiae, nihil repugnat tuis viribus, omnia cedunt tuo iussui, omnia tuo obediunt imperio, omnia tuae potentiae serviunt.  
S. Gregor.





Chrystusem: Dana mi jest wszelka moc na niebie y na ziemi, (g) a dana od tegoż Syna y Boga, iako sama wyzwaie, *Fecit mihi magna, qui potens est. Luc. 2.* Ona mu użyczyła serca ludzkiego, w którym czuie, y doświadcza wszelkich do politowania skłonności, których nie miał zostając na łonie Ojca swego. On zaś w nadgrode tego udziela Jey mocy, y skutku litości, którą przyniósł z łona Ojca swego, y chce aby tey nas uczestnikami czyniła. Ona użyczyła mu drogiey Krwie, którey strumieniami płocze y gładzi grzechy nasze, on zaś w nadgrode tego powierza Jey teyże Krwi zasilug, to jest łask Boskich, które wraz z Krwią z Serca Jego wypływają, aby Jch obfitością szafowała ku zbawieniu naszemu, y abyśmy się wszyscy w tym udawali do niey, iako do Matki miłosierdzia.

Prawda, że Bóg jest Ojcem miłosierdzia, y Bogiem wszelkiej pociechy; (h) ale y to prawda, że on poglądając na ziemię, trwoży onę; (i) prawda, iż Jednorodzony Syn Jego Chrystus JEZUS okazał nam swoją dobroć. (k) On jest Barankiem, który gładzi grzechy świata, y dla tego też udają się do niego częścicy ludzie szukając miłosierdzia, niżeli do Ojca przedwiecznego: ale y to prawda, że tenże Ociec wszelki sąd zdał na Syna. (l) Prawda, że zawiera się w nim natura ludzka, która nam ufność czyni, ale zawiera się też w nim nieskończonego Maiełtatu Bóstwo, które nas trwoży. W MARYI zaś same tylko wydaie się miłosierdzie, bez wszelkiej straszliwego Maiełtatu ogromności, ponieważ nie jest Bogiem, ale ieszcze Pośredniczką naszą u niego bez wszelkiej białźni sądu, ponieważ nie jest sędzią, ale ieszcze Matką Boga y Człowieka, Chrystusa y Chrześcian, Sędziego, y winowayców, samą tylko ma łaskawość do litowania się nad niedostatkiem naszym, y moc do wspomagania nas w onymże. Oto dla czego cały świat Chrześciański ściele się pod nogi Tey Królowey, y dla czego wszyscy udają się do niey, iako do pewnego y bezpiecznego portu Zbawienia, ponieważ w tey mierze, iak na mocy, tak też równie nie zbywa Jey na woli. *Nec facultas illi deest, nec voluntas. S. Bernardus.* Druga Uwaga:

II. Wszchemocność Boska zasadza się na woli Jego tak, że iedno to jest u niego, co chcieć, iako też oraz y to czynić, *Omnia quaecunq; voluit fecit. Psalm. 103.* Przeciwnie moc nasza nie zawisła od woli naszej, gdyż nie wszystko to uczynić możemy, czego żądamy, y wielu z wszelką usilnością pragnąc dokazać iakowey rzezy, z własnego mają doświadczenia, iż nie było to w ich siłach y mocy. Własność ta pozwolona od Boga samey MARYI, iż też Jey moc zasadza się na Jey woli, y mówić o niey można, że wszystko czyni

- (g) Data est mihi omnis potestas in Caelo & in terra. *Matth. 28.*  
 (h) Pater misericordiarum, & DEUS totius consolationis. 2. *ad Cor. 4.*  
 (i) Respicit terram, & facit eam tremere. *Psalm. 103.*  
 (k) Apparuit benignitas, & humanitas Salvatoris nostri. *ad Tit. 2.*  
 (l) Omne iudicium dedit Filio. *Joan. 5.*



69

czyni co tylko chce. *Omnia quaecumq; voluit, fecit.* Nie trzeba Jey więcej iak tylko chcieć, a już się to staie. Zastanowmy się nad tak mocną Jey wolą, y obaczmy iak całą tę obraca ku naszemu Zbawieniu.

Nayprzód kiedyżeśmy otrzymali Zbawiciela? ieżeli nie wtedy, kiedy ona chciała. Ociec Przedwieczny wysyłał do niey w poselstwo Gabryela Archaniola z obwieszczeniem, iż przepaścił Wcielenia Syna swego Tajemnicę przedsięwziął uskutkować w Jey Panieńskich wnętrznościach, což innego chciał przez to poselstwo, ieżeli nie zezwolenia na to Oneyże? gdy już otrzymała szczęście być Matką Jednorodzonego Syna Bołkiego, což chciała z nim czynić? na co całą potęgę woli swoiey około niego obracała, ieżeli nie na przygotowanie nam w nim ofiary, która miała być uczyniona za narod ludzki? Jey usłna o Zbawienie nasze gorliwość była powodem, iż uczyniwszy z strony swoiey wszystko, czego tylko potrzeba było do przysposobienia w nim tej Ofiary; wychowawszy go z wszelką troskliwością, wykarmiwszy, że tak rzekę, pokarmem swoim, y należycie wypielęgnowawszy; przysła z nim do Krzyża, na którym, iako na Oltarzu miał być ofiarowany? Sama siebie z nim ofiarowała, ponosząc te boleści na Duszy, które on odnosił na Ciele; umierając wewnątrz, iako on umierał zewnątrz, aby iedną z nim uczyniła Ofiarę na chwałę Boga y zbawienie świata. Koniecznie (według Arnolda) (1) iedna była Chrystusa y MARYI wola, y iedna ofiara; wspólnie Ją czynili Bogu, ta we krwi serca, ten we krwi Ciała, Syn na Krzyżu, Matka przy Krzyżu wspólnie przelewali Krew swoią: Chrystus z żył swoich, MARYA z serca swego, gdyż wspólnie iedną unosił się gorliwością do odniesienia śmierci za życie grzesznych. Możecie wątpić teraz, czyli ta Królowa swym sługom y poddanym chce wyednać Koronę w Niebie, kiedy tak wiele, owszem wszystko ku temu czyni końcu. Nie jest że to usłna wola, kiedy na Jey uskutkowanie łoży się wszystko y samego nawet nie żałuje się życia? Co niegdyś Job o sobie, to y MARYA o sobie twierdzi, iż z dzieciństwa mego rosła ze mną litość, y z wnętrzności Matki moiey wyszła ze mną; (m) oraz tę litość swoią oświadczyła, tak ku dopiero narodzić się mającemu Janowi, iako też ku już umierającemu Łotrowi: tak względem Dobrodzieystw przyrodzonych, rozwiązując Zacharyaszowi skrepowany milczeniem ięzyk, iako też względem darów nadprzyrodzonych, ściągając na Elżbietę Dary Ducha Nayświętszego; dla tych przyczyn pospieszała w Góry z skwapliwością: *Abiit in montana cum festinatione. Luc. 1.* Kto wyrazić zdoła, z iaką usilnością y staraniem zabiegała około Zbawienia ludzkiego? gdyby wszystkie prace, kto-

(1) *Omnino erat una Christi & Mariae voluntas, unumq; holocaustum; ambo offerebant Deo, hæc in Sangvine Cordis, ille in Sangvine Carnis. Arnold: Carnoten. Bonavall. Abb.*

(m) *Ab infantia mea crevit mecum misratio, & de utero Matris meae egressa est mecum. Job. 3.*



)(✠)(✠)(✠)(

ce, które się w tej mierze podeymują, y wykonywają: wszystką gorliwość Proroków, y Apostołów wraz zebrać, ieszcze to nie wyrównywa chęciom, pragnieniom, y gorliwości MARYI, którą odnosiła w sercu swoim ku Zbawieniu naszemu, przeto, że serce Matki usiłowało naśladować, y być nieiako odgłosem serca Jednorodzonego Jey Syna.

Czyliż może niewiaśta zapomnieć dziecięcia wnętrzości swoich, aby się nie zlitowała nad nim! (n) Pomyślcie, iakie mogą być chęci, y pragnienia dobrej Matki względem ukochanego Dziecięcia swego: nie żądaż ona widzieć go od wszelkiej y najmnieyszej przeciwności oddalonego? zoczyć go zupełnie we wszystkim uszczęśliwionego; ieżli zaś mimo tej swoiey woli widzi go w iakowym nieszczęściu, o! iak swą litość y swe Macierzyńskie wnętrzości ku niemu porusza. Ale oto MARYA w łaskawości nieporównana, Serce Jey pełne miłości dobrocią wszystkich przewyższa, samą tylko tchnie litością; przysposobieni zaś Jey synowie niezliczonym natarczywościom pokusom y niebezpieczeństwom wieczney zguby są podlegli: Wnieścież sobie, iako w ratowaniu nas w tych nieszczęściach musi być starowna Jey pilność, y pilne Jey staranie, która się nam oświadcza, iż iako więc Matka cieszy się z dziecięciem swoim, tak ia was pocieszę. (o) O! Słowa nader nas upewnające o dobrej woli MARYI ku wiecznym uszczęśliwieniom naszym! O! słowa niewymowną radością napelniające wiernych sług tej Królowy. O! ludzie we wszystkich waszych duchownych potrzebach, z wszelką ufnością udawajcie się do Macierzyńskiego Jey Łona.

Jeśli wiele na tym zależy, pozyskać pomoc którego z Świętych wiele u Boga swą przyczyną mogących, przeto: iż to jest niemalý śródek Zbawienia; y im więcej takowych Przyczynców do Boga mamy, tym też bardziej powiększają się te środki; tedy bez porównania bardziej nam zależy na pozyskaniu w tym pomocy MARYI, która daleko więcej otrzymuje y mocy, y woli w czynieniu nam dobrze, niżeli wszyscy wraz zebrani Święci Pańscy; ich bowiem proźby za nami do Boga, są proźby, y tylko: MARYI zaś proźby za nami, są proźby, y więcej iak proźby; gdyż to są proźby Matki do Syna: a gdy on nam rozkazał szanować y słuchać swych rodziców, iakoż tedy sam swej Matki żebrzącey za nami ma niewysłuchać? Oni chcą nam dobrze czynić, y o to wstawiają się za nami iako za swemi Bracią do Pana naszego JEZUSA Chrystusa; Ona chce nam dobrze czynić, y o to wstawia się za nami, iako za swemi dziećmi do Jednorodzonego Syna JEZUSA Chrystusa, ktorego Pierworodnym między wielu Braci nazywa Apostoł. *Ad Rom: 8.* A zatym gdy Święci Pańscy wiele mogą y chcą nam uczynić u Boga, daleko więcej bez porównania u niego może y chce nam uczynić MARYA, y gdy

(n) Numquid potest mulier oblivisci infantem uteri sui, ut non misereatur Ejus? *Isa. 49.*

(o) Quomodo si cui Mater blanditur, ita & ego consolabor vos. *Isa. 56.*



68

y gdy Ona w tey mierze może wszystko, y chce wszystko, coż iuż nam zostaje, tylko wnieść sobie y upewnić się, że też czyni wszystko.  
Trzecia Uwaga.

III. Dobrze jest, gdy kto może; lepiej, gdy kto chce; naylepiej, gdy kto czyni wiele dobrego innym, swą moc, y wolą do skutku przywodzi, y im hoynieysze uskutkowanie, tym też zaenieneysza możność y pożytecznieneysza litość takowych. Na mało się przyda, że kto wiele może, kiedy czynić nie chce; na mało się przyda, że kto wiele chce, kiedy czynić nie może, na mało się przyda, że kto wiele czynić y może y chce, kiedy nie czyni, właśnie iak gdyby nie mógł y nie chciał; lecz na wiele się przyda, kiedy kto swoją możność, dla której nie zbywa mu na siłach; y swoją litość, dla której nie zbywa mu na woli, hoynie do skutku przywodzi. Toć to jest, co by powinno wzbudzić wszystkich do powinnego uszanowania MARYI, y tyle Jey uczynić wiernych sług, ile jest na świecie Chrześcian. Wszędzie y ustawicznie można widzieć y doznawać Jey możności y litości, tak dalece, że Święty Bernard wyzywa wszystkich, aby z pomiędzy nich, przynajmniey jeden znalazł się taki, który by w swej potrzebie szczerze y należycie udawszy się do Jey opieki, nie doznał od niey pomocy; y takowemu (sądząc że trudno o niego) dozwala zamilość Jey pochwał. (p)

Jak wiele bowiem Cudownych spraw, y dzieł po wszystkie czasy, y po wszystkich świata tego częściach od początku Kościoła Chrystusowego aż do tąd, za Jey pośrednictwem stało się? iak wiele razy toż samo Królestwo Polskie od rozmaitych klęsk y powszechnych nieszczęśliwości uwolnione zostało? Owszem świat ten cały, że dla swych zbrodni, w które teraz bardziey nad inne czasy wybiera, ostatniey na siebie ieszcze nie ściąga zguby, co tego jest przyczyną, ieżeli nie modły MARYI? któremi zagniewanego Boga ręce krępuie. (q) Jak wiele (mówię) łask, faworów, y Darów Niebieskich Ta nader można, y nader litościwa Matka dla ludzi zwłaszcza nabożnych ku Niey wyświadcza? lecz czyliż zdołam wyliczyć niezliczone tego przykłady, które się czytają w tylu Xiegach, które się mówią tylą ustami, które się poznawać daią z tylu na Jey Ołtarzach złożonych wdzięczności upominkach? które zoczyć można na tylu miejscach poświęconych Jey honorowi, iako y w tey samey Świątnicy Boskiej, y przy tym Cudownym Jey Obrazie.

Was samych, was samych, Słuchacze, wzywam na świadectwo tey prawdy; iak hoynych na tym Cudownym miejscu, y przy tym łaskami płynącym Obrazie MARYI, za Jey pośrednictwem Darów Boskich doznaliście? Niemogą być lepsze dowody nad własne

(p) Ille solus laudes hujus Virginis sileat, qui fideli prece apellatam suis necessitatibus senserit defuisse. S. Bernard. Ser. 3. sup. Miss.

(q) Cælum & Terra jam dudum ruissent, si non Maria precibus sustentasset. S. Fulgen. 4. Mytholog.



)(✠)(

doświadczenia. Przebieżcież myślą cały bieg życia waszego, w iak wielu, y w iak różnych okolicznościach wezwawszy Onę z całego serca na waszą pomoc, oneyże uczestnikami zostaliście? a jeżeli kto z was Jey ratunku nie doznał, znać że się szczerze, y należycie do Niey nie uciekł. Tych tedy, którzy doświadczyli na sobie famych, wzywam na świadectwo, a ieśli ci zamilczą: *Si hi tacuerint; tedy tey Świątnicy mury, y kamienie, iako naywiernieysi Cudów tu czynionych świadkowie, gdyby mówić mogły, toby zeznały. Lapidēs clamabunt. Luc. 19.*

Oznaymcież Słuchacze, coście słyszeli, widzieli, a nawet doznawali. *Renunciate, quae audistis, & vidistis. Luc. 7.* Małoż takich, którzy upośledzeni w oczach, osłabieni w wzroku, y cale oślepieni, tutaj przeyrzeli? *Ceci vident.* Małoż takich, którzy szwankując na różnych częściach ciała, za MARYI poręką do sił y mocy przyfzli? *Claudi ambulant.* Małoż takich, którzy trądem y innemi zarazliwemi krośtami oszpeceni, za Jey pomocą oczyszczeni zostali? *Leprosi mundantur.* Małoż takich, którzy głuchotą y innym kalectwem zarażeni za Jey ratunkiem, od tych uwolnili się? *Surdi audiunt.* Małoż takich, którzy śmiertelną chorobą rzuceni o łóżko, w oczewistym śmierci zostając niebiespieczeństwie, za ofiarowaniem się do tego Cudownego MARYI Obrazu pierwsze zdrowie y życie odzyskali? *Mortui resurgunt.*

A jeżeli hoyne MARYI czyny względem nieskazitelney w Niebie Korony rozważać zechcemy: Oznaymcież znowu, coście słyszeli, widzieli, a nawet doznawali, *Renunciate, quae audistis, & vidistis.* Jak wielu zaślepionych własnymi namiętnościami, cmiących różnemi błędami y grubą niewiadomością światło rozumu y wiary, niechających wglądać w powinności y obowiązki stanu swego, którzy, lubo mieli oczy, przecież ślepemi byli. *Populum cecum, & oculos habentem. Jsa: 43.* gdy zaczęli wzywać przez MARYĄ światła Ducha Przenayświętszego, należycie przeyrzeli; *Ceci vident.* Jak wielu zbłądziwszy z drogi sprawiedliwości: *Pedes eorum ad malum currunt. Prov. 1.* udawszy się za zepsuciem łada iakiego serca swego, y mordując się po drogach nieprawości, gdy zaczęli ugłęszczać na to Święte miejsce, y udawać się tu do MARYI, powrócili na drogę przykazań Boskich. *Claudi ambulant.* Jak wielu zmazanych niewstydem, y nieczyłością szkodliwiey niż trądem na ciele, tą sprosnością oszpeceni na duszy, gdy przez MARYĄ wołali do Chrystusa, iako owych dzieśnięciu trędowatych JEZU Nauczycielu zmiłuy się nad nami: oczyszczeni zostali. *Leprosi mundantur.* Jak wielu niechających słuchać, ani rad Spowiedniczych, ani pogroźek Kaznodziejskich, ani namów domowych, ani zgryzot własnego sumnienia, uszy mając a nie słyszając. *Aures habent, & non audiunt. Psal. 115.* gdy słyszeli mówiących o przedziwnych sprawach, które Bóg przez MARYĄ wykonywa, dał się im słyszeć głos Boski, y przeniknął ich serca tak, iż zadrzały ich uszy. *Surdi audiunt.* Jak wielu imię tylko mając, że żyją, a umar-

mi



mi będąc: *Nomen habes, quod vivas, et mortuus es.* Apoc. 3. Utraciwszy przez grzechy swoje życie wieczne, za pośrednictwem MARYI, z grobu grzechowego powstałi. *Mortui resurgunt.* Słowem: Ona jest Matką miłosierdzia, y nikomu go nie skąpi, tak dalece: że nie maż takiego, który by onegoż nie był uczestnikiem: więzień uwolnienie, chory zdrowie, smutny pociechę, grzesznik odpuszczenie, sprawiedliwy łaskę, Anioł radość, Bóg chwałę, Syn Boski naturę ludzką od Niey bierze.

MARYA za zdaniem Bernarda (r) jest ową zającą gwiazdą, której promienie cały świat oświecają, cnoty zachowują, występki wykorzeniają. Ona jest ową najlepszą gwiazdą, nad wielkim y burzliwym światem tego morzem postanowioną, aby w pośród burzy, y niepogody żeglujący według niey swoją kierowali żeglugę. Jeżeli powstaia na ciebie wiatry pokus, jeżeli idziesz w szkopuły różnych dolegliwości, patrz na gwiazdę, wołay na MARYA; jeżeli fale wyniosłości, pychy, y zazdrości mieszaia serce twoie, patrz na gwiazdę, wołay na MARYA; jeżeli gniewem, albo łakomstwem, lub ponętami ciała skolatana łodka umysłu twego, patrz na gwiazdę, wołay na MARYA. Jeżeli nieprzyzwoite żądze unoszą cię, y nader ci się przykrzą, pewną grożąc zgubą, patrz na gwiazdę, wołay na MARYA; jeżeli wielością twych zbrodni zafrasowany, brzydkością twego sumnienia zawstydzony, surowością sądów Boskich przestraszony w przepaść rozpaczysz idziesz; myśl o MARYI, wzywaj MARYI, w niebezpieczeństwach, w uciskach, w wątpliwościach myśl o MARYI, wzywaj MARYI. Za Nią, idąc drogi nie zmylisz, Oney prosząc nie rozpaczysz, o niey myśląc nie błądzisz; za Jey poręką nie upadniesz, za Jey opieką nie złękiesz się, za Jey ratunkiem nie zginiesz.

Ona bowiem w tey mierze może wszystko, chce wszystko, y czyni wszystko. A tak mamy się za Jey pośrednictwem spodziewać pomnożenia łask Boskich, y Korony nieskazitelney w Niebie. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum, et Coronā inclytā proteget te.*

Zkąd Oycowie Święci, którzy w tym większe nad nas mieli oświecenia, iedni (s) witaią Ją y szanuią, iako nayistotniejszyą po Chrystusie przyczynę zbawienia całego narodu ludzkiego: drudzy (t) nazywaią Ją drabiną Niebieską, po której Bóg zstąpił na ziemię, aby ludzie zaśluzyli wstąpić do nieba: inni (u) mienią w Jey ręku być złożone wszystkie skarby miłosierdzia Boskiego: inni (w) odzywaią się do Niey: Nikt się nie wydobywa z grzechu, tylko przez Ciebie o nayniewinnniejszy; nikt nie bierze łaski, tylko przez Ciebie o nayczystsza, nikt nie pozyskuje zbawienia, tylko przez Ciebie o Nayświętsza Panno: inni (x) twierdzą, iż prędze niekiedy zbawienie

za wez-

- (r) S. Bernardus Homil. 2. super Missus est.  
(s) S. Irenaeus lib. 3. adversus Heret. c. 13.  
(t) S. August. Serm. 18. de Temp.  
(u) S. Petrus Damian. Serm. de laudibus Mariae.  
(w) S. German: Patriarch: Constant: oratione de Zona Sciparæ.  
(x) S. Anselmus lib. de Excel. Virg.



(XIII) (†) (XIII)

za wezwaniem MARYI, niżeli za wezwaniem JEZUSA, nie żeby Ona była mocniejszy, lepsza, hojniejszy nad Boga, ponieważ to wszystko otrzymuje od Boga, ale że Bogu trzeba z Dawidem (y) wyśpiewywać miłosierdzie y sprawiedliwość; y gdy on czasem wzbrania miłosierdzia, a czyni z nami sprawiedliwość, dzieje się to, iżemy tego warci. Względem zaś Matki miłosierdzia, nie masz wzmianki o sprawiedliwości, gdy więc Ona wstawia się za nami do Boga, co za dziw, że używa nam tego dla Jey zasług, czego wzbrania dla naszego przewinienia.

To wszystko przywiodło Bernarda (z) iż do swych Zakonnych Braci mawiał o MARYI: Ta moją największą ufnością, Ta całą przyczyną nadziei mojej. To też powinno przywieść y was mili Słuchacze do ufności ku Tey ukoronowanej od was Królowy, upewnić, czego od Niey oczekiwać macie, y wzbudzić w was nadzieję otrzymania za Jey pośrednictwem nieskazitelnej w Niebie Korony, kiedy Ona to y może, y chce, y czyni. Która nadzieja aby była gruntowna y niezawodna, trzeba się wam znać do wierności ku tej Pani waszey. Mamy się spodziewać za Jey pośrednictwem pomnożenia łask Boskich, y nieskazitelnej Korony. *Dabit capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget te*: o tym już mówiłem. Mamy się tego wszystkiego nie inaczej spodziewać, tylko będąc Jey wiernymi sługami. *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam*. O tym już mówić zaczynam, gdyż to jest drugą Częścią niniejszey mowy.

## C Z Ę Ś C   D R U G A .

Chcieć pozyskać Zbawienie samą tylko ufnością w pomocy MARYI, bez przyłożenia się z strony swojej, jest to wyciągać tego po Niey, czego sam nawet Bóg uczynić nie może, który bógwiem mógł nas stworzyć bez nas, nie może nas zbawić bez nas: y trudno odziedziczyć Koronę nieśmiertelności bez dobitania się o nią, kiedy nikt nią uwieńczony nie zostanie, tylko który się należycie spotyka. *Non coronabitur, nisi qui legitime certaverit*. 2. ad Tim: 2. Czynić zaś co się należy z strony swojej, y chcieć ściągnąć na siebie pomoc możney, litościwey, y hojney MARYI, swym pośrednictwem ułatwiający nam to wszystko, trzeba sobie na tę pomoc zasłużyć, y być wiernym Jey sługą, *Esto fidelis*: aby zaś być takim; trzeba wiernego sługi powinności wypełniać; iako to, szanować Ją, kochać Ją, naśladować Ją. Oto czego ta Ukoronowana Królowa wyciąga od wierności waszey: Oto coście Jey winni, iako Jey słudzy. Oto do czego Ja was wzbudzić przedsięwzięłem dla otrzymania przez niniejszą ku MARYI wierność nieskazitelnej od Boga Korony. *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam*. Trzeba Ją wam szanować, to pierwsza: kochać, to druga: naśladować, to trzecia powinność wierności waszey.

1. Jeżeli

(y) Psalm. 100.  
(z) S. Bernard. Serm. de Aquz-ductu.



I. Jeżeli wszyscy ludzie do czci y poszanowania MARYI znać się powinni, tedy nayosobliwiey wy mili Słuchacze, którzy przez ninieyszą KORONACYĄ Jey Cudownego Obrazu, potwierdzacie Ją waszą Królową; którzy iawnie się okazujecie Jey sługami, którzy dobrowolnie w poczet wiernych Jey poddanych idziecie, y którzy tym wszystkim chcecie za pośrednictwem tey Pani pomnożyć sobie łask Boskich, y ubespieczyć swe zbawienie. Trzebaż wam nie tylko tym zacnym, y potwierdzonym od Kościoła osobom, ale też y innemi chwalebniemi dla Niey, a zbawiennemi dla was środkami zdobić Onę: nie tylko na tym Świętym y Cudownym miejscu, ale też y w własnych waszych domach wielbić Onę: nie tylko w czasie Jey KORONACYI, ale też przez cały bieg życia waszego szanować Onę. Powinnością to jest wiernego sługi, szanować zawżdy swą Panią, y z swych usług czynić Jey daninę chwały.

Sama zacność MARYI zniewala nas wszystkich do powinney dla siebie czci, y ufzanowania: każda albowiem godność, y doskonałość wyciąga dla siebie chwały większey, lub mnieyszey według wymiaru swego; iuż godność nadprzyrodzona, zacność przedziwna, doskonałości przewyższające siły ludzkie, osobliwszego od pobożności naszej wyciągaiają względu: któremi gdy tak obficie od Boga jest udarowana MARYA, że niemi wszystkich Świętych Pańskich przewyższa, y wiele takowych własności Jey tylko iedney y samey są pozwolone, tedy tym samym mnieyszą w prawdzie niż Boga, ale też większą niż innych Świętych chwałą Onę zdobić powinniśmy.

Bóg sam chciał Ją uczcić, a uczcić chwałą tak wielką, że wszystka inna, którą ludzie wyrządzać zdołaią, z nią się porównać nie może. Kto temu przeczyć będzie? kiedy chciał Ją uczcić taką godnością, że dla niey stała się własną Matką Jego: kiedy chciał się Jey poddać, wkładaiąc na siebie nieuchronny obowiązek szanowania Jey, kochania Jey, słuchania Jey, y czynienia Jey tych wszystkich usług, które winien Syn Matce swoiey. Takowa zaś cześć przewyższa poszanowania nasze, które my Jey godności wyrządzamy, którym gdyby się kto ważył sprzeciwiać, y przeciw nim oburzać, iakiegobysmy powinni być o nim zdania? kiedy Farao chciał ozdobić Jozefa Gen: 41. Namieśtniczą godnością swoią, kiedy włożył swóy pierścień na Jego rękę: swoią purpurę na Jego ramiona: swóy order na Jego pierś; kiedy w pośród owey wspaniałości, y tryumfu rozkazał wołać, aby wszyscy przed nim zginali kolana, y znali go być Rządcą całego Egiptu; gdy by kto lenił się oddać mu swey czołobitności, myśląc sobie: co mi do tego przychodzi; nie jest moim Królem, nie zegnę przed nim kolana. Czyliżby go nie ofukniono: Patrz zuchwalco, iak sam Król szanuje onegoż, coś ty jest, którybys się ważył uymować mu tey chwały, którą on mu chce pomnożyć w całej obszerności Królestwa swego; gdyby zoczył tę pogardę Monarcha, czyliżby Jey



)(✠)(✠)(✠)(✠)

nie ukarał, iako występku zgwałconego Maieftatu swego, iako zbrodni przeciw własney swey osobie wyrządzoney. Daleko iefzcze większa była by zuchwałość, y daleko większego ukarania godna, gdyby kto widząc że sam Bóg uczcił tę Nayświętszą Pannę, kiedy przybrał Ją sobie za własną Matkę swoją, kiedy Ją uczynił Królową ludzi, y Aniołów, y po sobie zaraz pierwszą Panią w całym Królestwie swoim: kiedy rozkazał obwołać przez usta tylu Kaznodzieiów, przez nauki tylu Oyców Świętych, przez pióra tylu Kościelnych Pisarzy, że chce Ją mieć we czci, iako Matkę swoją, nad wszelkie inne szczerze stworzenia naygodniejszą; gdyby ktoreń niebożnik w pośrzed tego wszystkiego nie oddawał powinnego MARYI poszanowania, y ośmielał się odwozić od tego innych, albo iawnie iako złe wierzący, albo skrycie, iako zli Katolicy; nie trzebażby go okrzyknąć? zuchwalcze! niebożniku! nie widzisz że iako Bóg sam Onęż szanuje, y iako postanowił, aby była szanowana od całego Kościoła? nie lekasz że się, aby ten wszechmocny Pan, który przenika wszystko y zwiedza naygłębsze serca twego kryjówki, nie ukarał tey twoiey niebożności, iako krzywdy uczynioney własney swojej Osobie, który iako Jey chwałę za swoją, tak też Jey wzdargę za swoją własną poczytuje.

Jakoż czego Kościół Chrystusów nie czynił, y nie czyni na wzbudzenie nas do osobliwszey czci y poszanowania tey Królowy. Ustanowił Godziny y pienia ku wyspiewywaniu codziennie Iey chwały: w każdy Tydzień ieden dzień poświęcił Iey Honorowi, przydając tyle Iey Świąt Uroczystych, Iey Poczęcia, Iey Narodzenia, Iey Wniebowzięcia, Iey Ukoronowania w Niebie, Iey Obrazów Koronowania na ziemi. Zwolywał publiczne rady Oyców Świętych, y Nauczycieliów swoich ku bronieniu naywiększey Iey godności, iaka iest Macierzyństwo Boskie, przeciw któremu niebożnie oburzali się Ebionici, Aryanie, Nestoryanie, y inni. Wystawił tyle Kościołów pod Iey Imieniem, y na Iey Honor, do czego byli powodem Piotr, y Jakób Apostołowie, z których pierwszy w Trypolu, drugi w Hiszpanii zbudowali Kościół na Chwałę MARYI iefzcze żyjącey na ziemi (a) Wyznaczył tyle Iey Braćw z tylą łaskami, y Odpustami. Postanowił tyle zgromadzeń Zakonnych oboiey płci, których by był urząd, y obowiązek pomnażać chwały MARYI. Podał tyle szrodków do Iey czci y poszanowania, oneż potwierdził, y poświęcił.

Macie tedy wy wierne członki Kościoła Chrystusowego stosując się w tym do zbawiennych Iego ustaw, używać tych szrodków podanych wam od niego, ku uszanowaniu MARYI, pomnażać Iey chwały, zostawać w Iey Braćwach, czynić się uczestnikami pozwolonych im łask, y Odpustów; iесли nie budować, to przynajmniej zdobić Iey Kościoły, y Ołtarze, surowo powstawać przeciw rozwiązłym, y wielkim (iак oni sądzą) rozumom oburzającym się przeciw powinney Iey Czci, y Honorowi: Święta Jey uroczyste z osobliwszym nabożeń-



)(~~W~~)(~~W~~)(~~W~~)(~~W~~)(

71

bożeństwem obchodzić, y według możności swojej wielbić MARYĄ. A temi zbawiennemi frzodkami szanując Onęż, uczynicie rzecz nie tylko MARYI chwalebna, ale też wam względem szczęśliwey wieczności nader użyteczną: nie tylko Bogu arcy miłą, któremu po swej chwale naymilsza jest chwała swej Matki; ale też Aniołom naywesołszą; którzy Onęż iako swoją szanują Królowę. Nie masz, tylko zli Aniołowie, y odrzuceni od Boga ludzie, których chwała MARYI obraża; ani trzeba się temu dziwować, tym bowiem samym, że są nieprzyjaciółami Boga, są też przeciwnikami MARYI. Tać to jest z pomiędzy innych naywiększa przyczyna, dla której Oycowie Święci twierdzą pobożność ku MARYI być znakiem przeznaczenia do nieba, zkąd wnosić można, że nienabożeństwo ku niej jest znakiem potępienia wiekuiwego; który nieszczęśliwy znak, ieszcze się iasniey okazuje na tych, którzy nie tylko sami nie szanują MARYI, ale też innych od tego poszanowania odwodzą, przeciw niemu oburzają się, y nim pogardzają. Iako przeciwnie znak przeznaczenia do Nieba iasniey się na tych okazuje, którzy osobliwszym (iaka jest ninieysza KORONACYA) Onęż zdobią poszanowaniem, z którym wierność wasza ma łączyć miłość ku MARYI: Druga powinność.

II. Iako godność pociąga za sobą poszanowanie, tak też dobroć zniewala dla siebie miłość, y gdzie się wraz zaydują te dwie rzeczy, tam też mają się zaydować y te dwa ich skutki; co gdy nierozdzielne jest w MARYI, y im lepszą, tym też godnieyszą, im godnieyszą, tym też lepszą zostaje, y iedno jest wymiarem drugiego, tedy iako naywiększą po Bogu winniśmy ley Cześć, przeto że nic po Bogu nad Nią godnieyszego, tak też naydoskonalszą po owej wielkiej należącej Bogu winniśmy ley miłość, przeto że nic po Bogu nad Nią lepszego y ulubieńszego.

Takeśmy od samey sporządzeni natury, iż wola nasza nie może chcieć y kochać, tylko co jest dobrego, albo przynajmniej ma pozor dobrego; dobro zaś to inne jest uczciwe, inne użyteczne, inne kontentujące; każde z tych pociąga, lubo nie każde z tych powinoby pociągać do siebie serce ludzkie. Każde zaś z tych dobro może y powinno zniewalać was do miłości waszey Pani y Królowy. Zawiera się bowiem w niej dobroć szczerą, y prawdziwą zafadzona na ley zacności, y doskonałościach tak, że niemasz nad Nią lepszego stworzenia; zawiera się dobroć użyteczna zafadzona na ley możności, litości, hojności, z których, iakeście slyszeli, y ieszcze uslyszycie wiele czyniła y czyni, ku pomocy waszey: zawiera się dobroć kontentująca zafadzona na piękności ley duszy, y ley ciała, tak że za świadectwem Bonawentury S. (b) ani mówić, ani myśleć, ani wspomnieć o Niey można bez wewnętrznego ukontentowania, y uczucia słodczy miłosney; a im kto bardziey łąnie do niej sercem, tym też czyścieyszym, cnotliwszym, y wiernieyszym ley zostaje sługą. Zdolacież zahartować serca wasze na to troiakię prawdziwe dobro?

Trudno

(b) S. Bonaventura in Specul, B. V. cap. 8.



Trudno się oprzeć miłości ku tym, którzy nam dobrze czynią. Któż już po Bogu mógł nam więcej dobrego uczynić nad MARYĄ? która wydała nam Zbawiciela na świat, y przez Niego uwolniła nas od niezliczonego złego nam nieuchronnego, od piekła, od grzechu, od gniewu Boskiego: obdarzyła przez Niego niezliczonym dobrem, za którym otrzymujemy łaski zbawienia, odzyskiwamy życie wieczne, nabywamy prawa do Korony nieśkazitelnej w Niebie, y osiągnięcia tam w nadgrodzie samegoż Boga.

Kiedy widzę Owoc ley żywota na zbawiennym Krzyżu drzewie złożony, y przypominam sobie, że to jest owoc życia mnie z osobliwszej łaskowości dany; badam się własnej duszy: komuż obowiązana za to obfite uszczęśliwienie swoje? wiem że Ociec Przedwieczny dał mi Jednorodzonego Syna swego; ale też wiem, że y MARYA Matka Boska dała mi Jednorodzonego Syna swego. Wiem, że Natura Boska niekończenie zacniejsza, którą mój Zbawiciel bierze od Oyca, niżeli natura ludzka, którą bierze od Matki, y tamta dodaje szacunku zasługom tego: ale też wiem, że dobra wzięte od Oyca, y obrócone ku memu zbawieniu nie są mi tak iawne, gdyż tylko przez Wiarę wiadome, iako dobra wzięte od Matki, y obrócone ku memu zbawieniu, które nawet pod zmysły moje podpadają. Gdy widzę Ciało Odkupiciela mego skatowane, poszarpane, y prawie w iedną obrócone Ranę; myślę sobie: Oto owoc żywota MARYI, który te odbiera za mnie kary, na którym ja grzechami memi zarobił. Gdy widzę Krew tego, na kształt strumieni wytryskająca; myślę sobie: Oto owoc żywota MARYI, który daje za zbawienie moje. Gdy widzę, iż wszystko dla mnie łoży, co tylko wziął od Matki, Ciało, Krew, łzy, poty, prace, boleści, samego nawet nie zachowując życia, myślę sobie: że lubo to wszystko nie jest tak drogie, jest jednak bardziey iawnieysze, niż to, co do zbawienia mego przyłożył z strony Bóstwa swego.

Ach! nic bym nie miał od Boga, co by podpadało pod zmysły moje, gdyby był nic nie wziął Chrystus od Matki swojej; nie miałbym Sakramentów, nie miałbym nauk Ewangelicznych; nie miałbym przykładów życia Boga Człowieka, które powinny być prawidłem życia mego; nie pożywałbym Chleba Anielskiego na tej puszczynie, nie karmiłbym się Ciałem Chrystusa, ani zasilał Krwią tego. Wszystko to jest owoc żywota MARYI sporządzony dla zbawienia naszego. Gdzież dusza tak niewdzięczna, która by się za to obowiązana być nie uznała? gdzie serce tak kamienne, które by się wielością tych dobrodziejstw nie miękczyło? gdzie człowiek tak nieczuły, który by poznając te Prawdy, tak iasne y oczewiste, onemiż nie wzbudzał się do powinney miłości ku MARYI?

Upewniał niegdyś Chrystus Uczniów swoich, że kto go miłuje, będzie umiłowany od Oyca tego: *Qui me diligit, diligitur a Patre meo*. Joan. 14. Podobnie upewnić nas może MARYA, że kto Ją kocha, będzie ukochany od ley Syna; kto Ją miłuje, tąż samą miłością zasługuje



zaśluguie na miłość Iey Syna y Boga, ponieważ jedna z tych jest przyczyną y skutkiem drugiey miłości. Gdy Bóg doczesnemi obdarzał dobrodziejstwami całe pokolenia y narody dla niektórych Przyjaciół swoich; iako to dla Dawida, dla którego ukochał całe pokolenie Iego, dla Abrahama, dla Jzaaka, y dla tylu innych, właśnie iak gdyby miłość Iego zdała mu się nie być zupełną, ieśliby się nie rozciągała do wszystkich tych, którzy należeli do Iego przyjaciół; tedy coś innego możemy myśleć o MARYI, tylko że im ją bardziej nad wszystkich innych Bóg ukochał; tym też bardziej pomnaża swą miłość, y bardziej łaski zbawienne świadczy tym, którzy do Niey przez kochanie Oneyże należą. Chcecież wiedzieć, czyli Bóg pogląda na was okiem miłosierdzia swego, które iedynie zbawia? Czyliście nienawisci, czyli miłości warci? Czyli ma otwarte ku wam Oycowskie serce swoje, y czyli was tam chce przyjąć, y wiecznie uszczęśliwić? Roztrzaskajcie serce Boskie, roztrzaskajcie serce wasze, czyli w nim znajdzie się miłość ku MARYI, y ztąd domyślajcie się tego wszystkiego. JEZUS bowiem y MARYA tak są z sobą ściśle ziednoczeni, że ich serc rozdzielić nie można; kochając MARYA, kocha się JEZUSA, kochając JEZUSA, kocha się MARYA, y tą miłością zaśluguie się na wieczną miłość Boga, y miłość MARYI, która się nam oświadcza, iż ia mnie miłujących miłuję. *Ego diligentes me diligo*, Prov. 8. y dalej dodaje, że kto tym sposobem znajdzie Oneyż, *qui me invenerit*. Znajdzie życie: *inveniet vitam*, y wyczerpnie zbawienie od Pana. *Et hauriet salutem a Domino*. Lecz do tego nie tylko szanować, nie tylko kochać, ale też trzeba naśladować MARYA. Trzecia powinność:

III. Cała treść, y istota powinney wierności waszey ku tej Pani y Królowy, nayosobliwiey zasadza się na naśladowaniu Oneyże, mówię nayosobliwiey: gdyż bez tego nie jest wierność, tylko powierzchowna, prożna, y oszukująca; mówię, że na tym zasadza się cała treść, y istota; gdyż te zawiera w sobie wszystko, naśladowając bowiem Oneyż, tym samym szanujemy, y kochamy, a szanujemy, y kochamy naydoskonalszym sposobem Oneyż; a za tym, jeżeli chcecie być wiernemi Iey sługami, zasadźcie wierność waszą na naśladowaniu Oneyże. Tą drogą idąc, nie możecie uchybić Korony nieśkazitelney w niebie.

Lecz czyliż to nie jest zuchwałością, chcieć naśladować tę Nayświętszą Pannę, y wzbiąć się do podobieństwa z tym naydoskonalszym wzorem? ni Słuchacze, ponieważ sam Chrystus rozkazuje nam, abyśmy byli doskonali, iako Ociec nasz Niebieski doskonałym jest. *Matth. 5.* y MARYA z tym się nam słyszeć daie, z czym się niegdyś odzywał Paweł do Koryntyjan: Naśladowcami memi bądźcie, iako y Ja Chrystusa. *Imitatores mei estote, sicut et ego Christi.* 1. Cor. 4. Lubo nigdy nie doydziecie zupełnego ze mną podobieństwa, iakom y Ja nie dozła podobieństwa z Jezusem Chrystusem, przecież ile możecie, tyle usiłujcie być naśladownikami memi, *Imitatores mei estote*:

iakom



)(✠)(✠)(✠)(✠)

jakom y ia usiłowała być naśladowniczką Chrystusa. *Sicut & ego Christi.*

Naśladowcież MARYĄ najprzód w głębokiej ley pokorze, której Ona sama przyznaje wszystkie fawory, łaski, y dobrodzieystwa od Boga odebrane, twierdząc, iż weyrzał na pokorę Służebnice swojej. *Respexit humilitatem ancilla sue.* Luc. 1. w której gdy się ćwiczyć będziecie, y za MARYĄ postępować przykładem, pomnożycie sobie obfitych łask Boskich, takowym bowiem onych użyżcie. *Humilibus dat gratiam:* Jacob. 4. Obróćcie na siebie oko miłosierdzia Boskiego, na takowych albowiem najmilej pogląda. *Humilia respicit.* Psalm. 137. Ubezpieczycie sobie Koronę nieskazitelną w Niebie, takowej bowiem oney udziela, y już nam to przepowiedział, iż jeżeli nie staniecie się maluczkimi, to jest pokornymi, nie wnidziecie do Królestwa Niebieskiego; *Matth.* 18. y im bardziey w tym naśladować będziecie MARYĄ, tym też bardziey to wszystko dla siebie ugruntuiecie u Tego, który weyrzał na pokorę Służebnice swojej.

Naśladowcie Ją potym w czystości, ta bowiem idzie za pokorą, y pokorni czystymi, czysti pokornymi zwyczajnie bywają, a obydwie te cnoty nader w MARYI iśnieją, tak, że iako między pokornymi najpokornieyszą, tak między czystymi najczystsza jest ta Panna y Matka Boska, która zostawała w osobności, kryła się w swej komórze, chroniła się weyrzenia oka ludzkiego, nawet na weyście Anioła zatrwożyła sobą, y lubo ley przepowiadał, że w całości Panieństwa miała począć Syna Boskiego, przecieź lękała się tego. Panieńska to jest trwożyć sobą, y na każde męszczyny weyście lękać się, na każde iego rozmowy wstydem się farbować. Niech się uczą niewiaſty (mówi Hieronim S. *Lib. in Luc.*) tego przykładu wstydu naśladować: Niech się uczą męszczyni (mówię ja) chronić się wszelkiego, y najmniejszego nieczystości pozoru; niech się uczą wszyscy być czystymi w duszy swojej, czystymi w ciele swoim, czystymi w myślach swoich, czystymi w słowach swoich, czystymi we wszystkich uczynkach swoich, czystymi w oczach swoich, czystymi w uszach swoich, czystymi w ustach swoich, czystymi w rękach swoich, czystymi w sercu swoim, y we wszystkim tym, co się do nich ściaga, y należy.

Naśladowcie Onęż nakoniec y w innych rozmaitych, w które nader obfitye, cnotach, w których łatwo za Nią iść możecie, dla tego też Ewangelia nie opisuie nam owych przedziwnych ley spraw, któreby tylko podziwienie czyniły, ale raczey te nam do wiadomości podaie, w których każdy łatwo Ją naśladować może. Ugęszczać do Kościoła w dni Święte, prowadzić tam z sobą Dzieciątko Jezusa; słuchać nauk, y tłumaczenia prawa; ręczną robotą zatrudniać się; y pracować dla przyniesienia pomocy Oblubieńcowi swemu; należyte dawać wychowanie Synowi swemu, dobrze rządzić domem swoim, te ley były zabawki, y temi pospolitemi doszła Ona tey świętobliwości, której y naydoskonalszy dóżyć nie potrafi; zkaż łatwo poznać, iż



iz wszelka cnota y Jey doskonałość na tym się zasadza, aby się w powinnościach stanu, y powołania swego zachowywać. Ta jest nayspewniejszy droga dōyscia świątobliwości, która im jest skrytsza, tym bezpiecznieysza, im podleysza, tym też do pokory Chrystusowej zdatniejszy, y im od wytworności dalsza, tym też mniej podległa wyniosłości, która y nayszacniejszy cnoty zaraża. Nie mała ta pociecha dla tych, którzy w podłości stanu swego nie mogą się zdobyć na przedziwne dzieła, a mogą przecie naydoskonalszey dōysć Świątobliwości, o którą wszystkim nam usiłować potrzeba.

Co by to bowiem była za obrzydliwa niewierność, y niewierna obrzydliwość; powiadać się Sługą MARYI pokornej, a być pychą, wyniosłością, y wysokim o sobie rozumieniem nadętym: powiadać się sługą MARYI Niepokalanie poczętey; a być na bezwzględne swawole rozpasanym: powiadać się sługą MARYI łaskawey, dobroczynney, y miłosierney, a być mściwym, nieużytem, okrutnym. Zły sługa jest zniewagą Pana swego; już coby to była za niesława dla Najsświętszey MARYI, Pani, y Królowey naszej, widzieć w liczbie sług swoich niektórych Judaszów przez swe łakomstwo, przez ukrzywdzenie innych, y niegodziwe z bogacania się sposoby, zdradliwie wydających JEZUSA Chrystusa naysmilszego Jey Syna: niektórych katów y morderców przez grzechy swoje powtórnie onegoż krzyżujących: niektórych świętokradców depcących Ciało y Krew Jego najsświętszą. Aby więc nie być lada jakim sługą, y lżącym Tę Panią, trzeba się grzechu chronić, o niewinność życia starać, y w cnotach MARYA naśladować.

A gdy tę Panią y Królową szanować, kochać, naśladować będziecie, będziecie wiernemi Jey sługami, takimi zaś zostając, niepochybnie otrzymacie Koronę niekazitelną w Niebie: *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam*. Nie dopuści bowiem tego Bóg, aby ta osoba, która należycie szanuje tę Panią, miała przyiść na obelgę wieczną; aby te usta, które nabożnie wyspiewują Jey chwałę, miały wołać nieszczęśliwe biada; aby te serce, które goreie miłością ku niej, miało się w piekielnym smażyć ogniu; aby ta dusza, która usiłuje naśladować Onę, była od Niey na wieki odłączona.

Sługa MARYI zginąć nie może; prawda ta gruntuje się na zdaniach Ojców Świętych, na mocnych przyczynach, y na wielu doświadczeniach; ale sługa wierny. Lecz być sługą MARYI, jest że to być świata, ciała y namiętności swoich niewolnikiem? być sługą MARYI, jest że to zostawać nieprzyjacielem Jey Syna, nie chcieć z nim przyiść do zgody, zuchwale gwałcić prawa Jego, y chcieć się płaszczem Jey Opieki zasłonić od kar powinnych takim gwałcicielom? być sługą MARYI, jest że to całe życie przepędzać na ustawicznej przemianie łaski, y grzechu, Sakramentów y świętokradztw, pokuty, y powtórzonych upadków, y jeszcze sądzić, że to naysmiej nieprzeszkodzi do zbawienia, kiedy się jest w liczbie sług MARYI, którym zginąć nie dozwoli? Ona równie, iako y Jey Syn nie chce śmierci

T grzeszni-





grzesznika, lecz żeby się nawrócił, y żył; ieżeli tego uczynić zaniedbasz, będzie na ciebie poglądać nie jako na sługę swego, ale jako na nieprzyjaciela swego, y nieprzyjaciela Syna swego. Trzebaż tedy na ściąganie Jey opieki oddalić się od tego wszystkiego, co tylko może się niepodobać Jey świątobliwości, trzeba ją szanować, kochać, naśladować, a taki może sobie obiecywać, iż za Jey pośrednictwem otrzyma Koronę życia, *Accipiet Coronam Vitae. Jac. 1. v. 12.*

(Wszyscy ci, według nauki Bonawentury Świętego, (c) którzy godnie Jey służą, usprawiedliwieni, y zbawieni zostaną. Wszyscy zaś ci, którzyby zaniedbali Jey służby, niepochybnie pomrą w grzechach swoich. Nie inni zaś godnie tej Pani służą, tylko którzy przyimując Jey służbę, wkładają na siebie obowiązek, żyć bardziej po Chrześcijańsku, ujęszczać częściej do Świętych Sakramentów, przebywać dłużej w Świątnicach przed Jey Ołtarzami, y bardziej ją szanować, wykorzenić z serca swego wszelką nieprzystojną miłość, y goręcej Onęż wraz z Jey najmiłszym Synem kochać; w rozmaitych, y wielorakich cnotach Onęż usilniey naśladować; bądźcież tak wiernemi Jey sługami, a otrzymacie Koronę niebieską. *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam.*

Wiedziecie już mili Słuchacze, czego się macie spodziewać od Ukoronowanej od was Królowey, y czego ta Królowa oczekuje od wierności waszey: macie się spodziewać za Jey pośrednictwem pomnożenia łask Boskich, y nieskazitelney Korony w Niebie. *Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget Te.* Macie się tego spodziewać nie inaczej, tylko będąc Jey wiernemi sługami na ziemi. *Esto fidelis, & dabo tibi Coronam.* MARYA z strony swojej nie zawiedzie was, y wszystkie swoją możność, dobroć y hojność obróci ku duchownemu pożytkowi waszemu; wy z strony waszey nie zawódźcie Jey, y znaycie się do szanowania, kochania, y naśladowania Oneyże. Tym sposobem Ona nie zawiedzie się na waszey wierności, y wy nie zawiedziecie się na Jey opiece, y otrzymacie niezwiędłą Chwałę Koronę. *Percipietis immarcescibilem gloriā Coronam. 1. Petr. 8.*

Ona jest Królową Nieba, y ziemi koronująca swoich w miłosierdziu, y litości. *Coronans suos in misericordia, & miserationibus. Psal. 102.* Do Niey tedy we wszelkich potrzebach z wszelką udawacie się ufnością, niemasz bowiem takowego przypadku, z którego by Jey moc was wydobyć: takowey nędzy, nad którą by się Jey dobroć zlitować: takowey potrzeby, w której by Jey hojność was wspomódz nie mogła. Usiłujcie tylko dla gruntowniejszey ufności waszey, a prędzey pomocy MARYI; szanować Jey moc, kochać Jey dobroć; a dla ściągania Jey hojności, naśladować Onęż y wiernemi Jey być sługami. Trzymajcie się tej Królowey, którąście w niniejszym czasie przez ukoronowanie Cudownego Jey Obrazu otrzymali, aby nikt nie wziął Korony waszey. *Tene quod habes, ut nemo accipiat Coronam tuam. Apoc. 3.*

(c) S. Bonaven: in Psalter: B. V. M.

Jakoż



Jakoż własnemi zapatrując się oczyma na waszą ku MARYI pobożność, z której tę Uroczystą ley KORONACYĄ z taką obchodziecie wspaniałością, pomnażacie ley chwały, wznosicie ręce, a bardziey ieszcze serca wasze ku niej, oświadczacie ley swoją wierność, y różnemi sposobami szanujecie Onę: Nie wątpiąc też, że do tego wszystkiego powodem wam iest wasza ku Niey miłość, spodziewając się oraz, że z teyże miłości, ile zmożecie, tyle ją naśladować nie omieszkacie, zwyczajnie bowiem do tych się stosujemy, których kochamy. Niepłonną czynię wam nadzieję, a w waszey mocy iest, uczynić ją sobie gruntowną, y pewną: iż otrzymacie we wszystkim MARYI pomoc, y ratunek. Gdy bowiem Królowie, y Królowe przy swych KORONACYACH przysięgą nawet obowiązują się do starania się o dobro swych poddanych, tedy y Ta naylitościwsza Królowa przy ninieyszey KORONACYI ściśleysze ieszcze nad przysięgę raczy włożyć na się obowiązki starania się o uszczęśliwienie wasze.

O! Pani, y Królowo nasza MARYA! panuy nad nami wraz z Synem twoim. *Dominare nostri Tu es Filius tuus. Judic: 8.* Panuy na Niebie, y na Ziemi, panuy po Bogu nad wszystkim, a nayosobliwiey panuy w sercu naszym; z chęcią poddaemy się panowaniu twemu, y wiernie Ci służyć przyrzekamy, do Ciebie więc należeć będzie pieczołować się o nas, iako o sługach swoich.

Przyimi ten hołd y daninę usług naszych, którą Ci wraz z Koroną y z sobą samemi ofiarujemy. *Accipe (d) quod offerimus.* Użycz nam za to swej pomocy, ratunku, y opieki, o którą żebrzemy, *Redona quod rogamus.* Wymów nas przed Sędzią Bogiem, wszak iedno słowo twoich ust, iedno pragnienie twego serca, y iedno za nami wstawienie się może ulagodzić gniew Syna twoiego, y wydrzeć z rąk lego wymierzone na grzechy nasze pioruny, y pociski, których się lękamy. *Excusa quod timemus.* Niech nie będę pierwszy y ieden z pomiędzy wszystkich, ktorego byś ięczeniem, y wołaniem wzgardziła, Ty bowiem iesteś iedyną nadzieją grzesznych, *quia tu es spes unica peccatorum.* Przez Ciebie spodziewamy się odpuszczenia, *Per Te speramus veniam.* Od Ciebie ten Pan, (e) który na tę wspaniałą okazałość, prawdziwie Pańskie uczynił nakłady, iako też y inni, którzy iakieżkolwiek koszty y starania w tym podeymowali, według wymiaru zasług oczekują nadgrody. *In Te expectatio premiorum.* Módl się za ten lud tak licznie, y z tak dalekich stron zgromadzony do tey Świątnicy na pomnożenie Chwały Twoiey. *Ora pro populo.* Wstawiaj się za Duchowieństwem, tak za tych, (f) którzy ten wstawiony Cudami Obraz, ukoronowali, iako też za tych, którychś pieczołowitości ten Obraz, iako drogi skarb powierzyła, y którzy go tak dobrze dopiałowali, iako też y za innych tu przytomnych, *Interveni pro Clero.* Niech wszyscy twoiey doznają pomocy, którzy Uroczystcie obchodzą tę

T 2

Twoją

(d) S. Augustinus Ser. 18. de Sanctis.

(e) Illustrissimus POTOCKI Palatinus: Betzen:

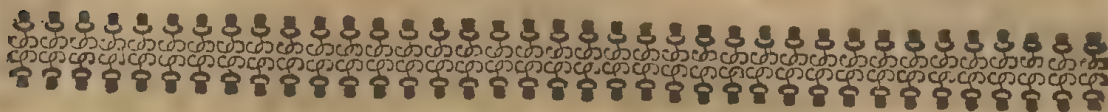
(f) Illustrissimi Eppli.



)(✠)(

Twoią KORONACYĄ.

Niech za pośrednictwem Twoim Syn Twóy, a BOG nasz pomnoży nam łask swoich. *Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum.* Niech od czuwających na zgubę naszą załoni nas Koroną nieskazitelną. *Coronā inclytā proteget Te.* Niech będziemy wiernemi Syna Twego y Twemi sługami, *Esto fidelis.* Niech za tę wierność otrzymamy Koronę w Niebie. *Dabo Tibi Coronam.* AMEN.



# K A Z A N I E

w Dzień 6. KORONACYI Obrazu Najświętszey MARYI Panny Poczaiewskiego, przypadający w dzień Uroczystości Podwyższenia S. KRZYŻA, miane na Summie przez J. X. Bonifacego Krownickiego Z. S. Bazylego W. Prowincyi Polskiej Konsultora. 1773. Die 14. 7bris w. s.

*Stabat juxta Crucem . . Ecce filius tuus, ecce Mater tua.*  
Joan. 19.

Stała przy Krzyżu . . oto Syn twóy, oto Matka twoja.



Przyznam się wam zgromadzeni tu przeżacni Słuchacze, że wcale niezgruntowane miałościemu rozumowi memu do ogłaszania zdarzyły się Tajemnice; że prawie niezrównane Uroczystości iednoczyć się y godzić blahey zdolności moiey każą.

Jeżeli tak nie jest? Sami wysoką doskonałością swoją zważcie y rozśądźcie Słuchacze. Wszakże zrzadzona dla naydosłowniejszey Matki Boskiej na ziemi KORONACYA bez wielkiej tajemnicy nie jest; kiedy Naywyższą Kościół S. Głowę do uznania y poczczenia swego skłania; kiedy do zrzadzenia y uskutecznienia swego dzieła, niewychwalonych dostatecznie wiekami, y wieczyście niewyrownanych wdzięcznością tworzy, przychyla Fundatora, obiera y odbiera Koronator



tora ; kiedy na koniec wszystkie Chrześcijańskie stany do uwielbienia swego pociąga . Lecz niemniejszy tajemnicy , prerogatyw y szacunku Podwyższenie Krzyża S. do KORONACYINEGO MARYI Panny przybyło Aktu .

Ze zaś obydwie Uroczystości , chociaż prawie między sobą iak radość z smutkiem , iak zdrowie z boleściami , iak życie z śmiercią zdają się być różne ; jednak nierozdzielonego poważania y wielbienia wyciągają . Ze te dwie zdarzone Uroczystości zdają się być między sobą różne , na ichże poczczenie z wydanych przepisów rodzi się sądzenie . Na uroczystość albowiem pierwszą tryumfalnych pociech odgłosy , radośnych plawzów znaki , pożądaných skutków hasła , krasomowskich pochwał sztuki , czynić Rzymski Instruktarz każe . Zaś na drugą zdarzoną Uroczystość , wyznaczony od Wschodniej Cerkwi S. naypryncypalniejszy o Tajemnicy Instruktarz , Ewangelia S. iedynie o męce , o boleściach , o Krzyżu , o ostatnim przed śmiercią wyroku opowiada : *Stabat juxta Crucem . . Ecce filius tuus . . ecce Mater tua* : Stała przy Krzyżu . . oto Syn twój . . oto Matka twoja .

Y iakże takowe Uroczystości pogodzić ? Co o takowych Tajemnicach właściwie y przyzwoicie mam daley powiedzieć ? wesprzycie godni Słuchacze swoją doskonałą radą ? Ale domyślam się , że mi ułatwienia trudności nie mniej z wewnętrznych przyczyn , początków , y końców tych Tajemnic ; iako też z Tłumaczów Pisma S. y Oyców Świętych dochodzić życzycie ; y arcy dobrze . Bo ledwie co tylko objaśniony tym światłem zostałem , natychmiast zobaczyłem ; że nie tylko iedna Tajemnica przeciwna nie jest drugiej ; ale y owszem pierwszej druga jest początkiem , gruntem , y wsparciem . Co iasniey w dalszey mowie moiej pokażę , gdy tego dowiodę :

Ze z Krzyżów dla Matki Boskiej , a z Matki Boskiej dla Krzyżów Niebieska y Ziemska nayosobliwsza y naywyższa jest KORONACYA .

Y o tym cokolwiek powiem , niech to wszystko idzie Bogu na większą chwałę : Ukoronowaney w tym Cudownym Obrazie świata całego Monarchini na winną rekognicyę . Iako za twoich szczęśliwych rządów Wielmożny Mci Xięże Opacie Uniowski a Prowińciale nasz , dzisiejszy zaś Celebrancie , sama Matka Boska w swoim tu Obrazie uszczęśliwiona została ; kiedy w pośrzod Krzyżów , bez Krzyża iednak Akt KORONACYI swojej odebrała ; tak y ia bym daley bez Krzyża mógł mówić , užycz od Krzyża twego błogosławieństwa , którego się pokornie dopraszam : *Benedicite Perillustis Reverendissime Domine* .

I. Jak by z Krzyżów Niebieska y ziemska być mogła osobliwsza y naywyższa dla Matki Boskiej KORONACYA , nayprzód roztrząsnąć y zważyć potrzeba , co jest Niebieska , a co jest ziemska KORONACYA . Powtóre , które to są Krzyże Niebieskiej y ziemskiej KORONACYI warte ?

Co do pierwszego , niebieska KORONACYA jest osiągnięcie y odzie-



y odziedziczenie naywyższego ubłogosławiającego dobra . *Possessio summi boni* . Zaś KORONACYA ziemiska , jest publiczna uznanie y poczczenie nayuroczywsze nadaney mocy y dzieł nadzwyczajnie świadczonych . Pierwsza w niebie KORONACYA z istoty swojej , niezmienney na rzetelnym a nieskończonym piękności Boskiej y innych doskonałości niezmiernych widzeniu , iako też na niewypowiedzianym dobroci , słodkości Boskiej kochaniu zawisła . Dawno z nas każdego Bóg przez Jzaiasza Proroka o tey niebieskiej KORONACYI istocie uwiadomił . ( a ) *Tunc videbis & affluet , mirabitur , & dilatabitur cor tuum* . W późniejszym zaś czasie z Ducha Bożego Hieronim S. tę prawdę stwierdził , gdy rzekł : *Videre Deum , infinita corona est , & magna felicitas* . Widzieć Boga , nieskończona korona jest , y wielka szczęśliwość .

Druga ziemiska KORONACYA na zewnętrznym , a tym uroczystym y publicznym Obrazu Cudownego z należytą czcią Koronami uwienczeniu zależy . Czego rzeczywistym Akt teraźniejszy był y jest dowodem .

Co do drugiego : które to są Krzyże niebieskiej y ziemskiej KORONACYI warte ? Odpowiada za mnie Augustyn Święty , że Krzyż Pański nie tylko ów się nazywa , który się pod czas męki z drzewa składał : ale też ów , który się całego życia biegiem wszystkimi cnotami zaprawuie . *Crux Domini non tantum illa dicitur , quae passionis tempore ligni affixione construitur , sed & illa , quae totius vitae curriculo cunctarum disciplinarum virtutibus coaptatur* .

W tym tedy rozumieniu osobliwszą y naywyższą KORONACYĘ dla samey nawet Matki Boskiej sporządziły Krzyże . Bo lobo naydosłowniejsza MARYA Panna pierwszego życia swojego momentu , wyższej od wszystkich Świętych Korony niebieskiej godna była , z przyczyny , że według poważnego z innemi wielu Suareza nauki , tego momentu Niepokalanie Poczęta Panna łaską y nadprzyrodzoną cnotą przewyższała wszystkich ; którego żaden z Świętych najmniejszego światobliwości nie mógł , dla przeszkody pierworodnego grzechu , uczynić stopnia . Lubo też naydosłowniejsza MARYA Panna po wyjściu swoim na świat będąc łaski pełna , już przez swoją nienaruszoną Panieńską niewinność : *Virgo purissima* ; już przez swoją niezrównaną piękność ( b ) *Erat formosa valde* ( c ) *Tota pulchra* . już przez swoją głęboką pokorę ( d ) *Ecce ancilla Domini* . już przez inne nader święte cnoty , y strzeliłe we dnie y w nocy nienastające Akty ; tyle sobie stopniów do niebieskiej wystawiła Korony , ile siedmdziesiąt y dwuletniego życia swego minut liczyła . Przydać do tego potrzeba , że każdego momentu według rewelacyi wedwoynasob przymnażała . Zaś iednym z tych Aktów więcej , iak wszyscy razem Aniołowie y ludzie zasłużyła . Tak przyznaje uczony Nerembergus : *Uno solo actu , fiat , amplius meruit , quam omnes simul Angeli & homines* . Lubo tedy Nayświętsza MARYA Panna tak wielkich y nieporównanych zasług była

( a ) Jsa. 60. v. 5. ( b ) Ester. 2. ( c ) Cant. 4. ( d ) Luc. 1.



była: z tym wszystkim słateczną Krzyżów miłością y nieprzerwaną onych litością, nie tylko rzeczoną niebieską powiększyła KORONACYĘ; ale też ziemską dla siebie wysłużyła: Y nie bez słuszności: Bo jeżeli chwalebna jest słodkie dary y miłe łaski Boskie chętnie przyjmować, y z nich sowyte pożytek odrosić, nierównie chwalebniejszy jest, dopuszczane od Boga gorętsze w słodycz, żalosne smutki w weselości zamieniać. Jeżeli nader wielka jest z niewinnych wewnętrzności niewinnego na świat wydać Zbawiciela: jeżeli godna rzecz jest, nayszyjszego na nayszyjszym piasłować y karmić łonie? jeżeli zasługująca jest, z nayszyjszym nayszyjsze mieć zawsze przez życie obcowanie? o! nierównie większa, godniejszy, y zasłuzniejszy jest *In adversis virtus*, z cierpiącym za naród ludzki y bolejącym na ciele Zbawicielem, nieprzerwanie cierpieć sercem. Z przybitym y wiszącym na Krzyżu, natężoną myślą, affektem, y litością iak przykutą nieodstępnie y mężnie wisieć. A co nayszyjsza, z kończącym nayukochańszym Synem męki y życia, boleści y życia nie kończyć! Ale y owszem, gdy Odkupiciel życie skończył; w ten czas naydosłowniejsza MARYA Panna być Matką boleści, Matką miłosierdzia, zgola wszelkich dolegliwości krzyżów ludzkich być zaczęła Matką. Tak powszechnie Oycowie Święci nauczają. Iak się zaś przez to heroiczne dzieło Synowi swemu y Bogu przypodobala; świadczy Bernard S. temi słowy: *Christus redempturus genus humanum, pretium universum contulit in Mariam*.

Otoż iawna przezacni Słuchacze prawda, że iako szacowne z siebie złoto, szacowniejsze wychodzi z ognia y z pod młota: iako wonne z siebie kadzidło, wonniejsze, gdy tarte: tak naydosłowniejsza MARYA Panna dosyć z innych przymiotów, cnot, y zasług nader niebu y Bogu miła (e) *Adamavit eam Rex plus quam omnes*. Iednak z męznego przeciwności znożenia, z gorącego nad Krzyżową męką ubolewania, z słatecznego w nieznośnych przykrościach trwania, daleko nierównie stała się miłszą, a z atym naywyższej niebieskiej Korony godną. Korona albowiem w niebie, czyli uwielbiająca chwała, iak między Luminarzami światłość, jest mniejsza, y większa. Ta zaś chwała według Pisma S. wyroku: *Reddet unicuique secundum opera ejus*: a według iasniejszego od Synodu Florentskiego upewnienia: *Juxta meritum diversitatem unus alio perfectius videt essentiam Divinam*: bywa dawana w niebie według wymiaru zasług. A zasługi im się dla celu, pobudki, y końca wyższej wagi dzieła, im się z lepszą intencją, z większą trudnością, z gorętszą miłością sprawują: tym są u Boga większe, według powszechney Uczonych nauki. Naydosłowniejsza zaś nieba Królowa iakich zasług była; opowiada Grzegorz S. temi słowy: *MARYA zasług wysokość nad wszystkie chóry Aniołów, aż do tronu Boskiego wyniosła*. A kiedy taka wyłokość Matki Boskiej zasług, więc y Korony chwały.

II. To już o niebieskiej przez Krzyże naybardziej od Matki

(e) Eflor: a.



Matki Boskiej dostąpioney naywyższej KORONACYI cokolwiek się rzekło: A o ziemskiej co? Oto krótko, bym nie bawił, y nie był godnym Słuchaczom nikczemną a przeciągnioną mową moją przykrym, ia tak argumentuję: Jeżeli MARYA Panna naywyższej w niebie KORONACYI przez Krzyże doszła, iako się dowiodło: iak że Oney ziemka nie ma sprawiedliwie należyć z Krzyżów? Kiedy naywyższy Sędzia Chrystus Pan umierając na Krzyżu, sobie sprawiedliwość zosławiwszy; Matce swojej miłosierdzie nad wybranych swoich w wszelkich dolegliwościach Krzyżami dla zupełniejszego oney uwielbienia przyznał, y w tych słowach wrucił: *Oto Syn twój... oto Matka twoja*: takie jest poważnych Auktorów zdanie. Y dla tego sam Kościół S. z całym Chrześcijaństwem Katolickim od początku aż dotąd, miłosiernych od Matki Boskiej doznając skutków nieustannie nazywa y wzywa: *Pocieszycielką strapionych, ucieczką grzesznych*, y tam daley: *zgoła Królową, Matką miłosierdzia* wyznaje, wielbiąc: *Salve Regina Mater misericordiae*. Co gdy tak jest; iakże dla tych przyczyn nie ma sprawiedliwie miłosierdzia Królowy ziemka w ley Obrazach należyć KORONACYA? O! zaiste, jeżeli na którym miejscu miłosierdzia Matka przyzwoitą y zupełną w Obrazie swoim odebrała KORONACYĘ; tedy tu odebrała przyzwoitszą y zupełniejszą. Albowiem gdzie indziej z nadprzyrodzonych Krzyżów, to jest z przyczyny spraw cudownie świadczonych była zrzadzona dla Matki Boskiej KORONACYA: tu nie tylko z nadprzyrodzonych spraw a tych znakomitszych; ale też z Krzyżów Rodowitych, ale z samych Krzyżów kleynotnych, ale z Krzyżów takiey wagi y powagi będących, że pierwszeństwa w Koronie, pierwszeństwa w Kościele, pierwszeństwa w świecie Chrześcijańskim były, y są warte. Y taki to jest Krzyż Prześwieznego Woiewodztwa Wołyńskiego, w którym sobie Nieba y ziemi Królowa Stolicę y Tron naymilszy obrała y założyła. Takie są Prześwieznego POTOCKICH Fundatorskiego Domu Krzyże, przez których hoyną szczodrotę świata całego Pani dawniey przez innych, teraz przez J. W. MIKOŁAJA Woiewodzica Belzkiego opatrzona y do KORONACYI przysposobiona została.

Taki jest Krzyż Naywyższej Kościoła S. Głowy KLEMENSA XIV. z rąk Seraficznych na chętne błogosławieństwo podniesiony, od którego wszystkich Świętych Monarchini są dane Korony. Taka jest Krzyżów Biskupiego, Exarchicznego, Koronatorskiego prerogatywa y zaszczyt; że iako za pierwszego SYLWESTRA Papieża Krzyż Chrystusowy y Wiara S. naybardziej zaiśniały, y wygurowały; tak za drugiego we wszystkim wyrównywałącego SYLWESTRA pierwszemu, sama Matka Boska naywyższym honorem zaszczytem poczczona y ukoronowana została. *Posuit diadema Regni in Capite ejus.* (f) To już Słuchacze przezacni zupełnie pokazana prawda, iaka z Krzyżów Niebieska y ziemka dla Matki Boskiej KORONACYA. Coż mówić o KORONACYI Niebieskiej y ziemskiej, która z Królowey miłosierdzia dla Krzy-

żów



żów spływa? Lecz chcecie podobno Słuchacze mieć uspokojoną ciekawość swoją, dla jakich to Krzyżów, y iaka KORONACYA od Matki Boskiej spływa? niektóre wam dla wzoru drugich objaśniam: Zabrnąć w głębią ciężkich grzechów Krzyż jest; jednak z oney być wydzwignionym y między Świętych policzonym, jest Koronacya. Mieć nieuliczoną ślepotę, lub kalectwo, Krzyż jest; jednak oczom widzenie, rękom władnienie, nogom chodzenie odebrać, jest Koronacya. Być w ogniu, być otoczonym morowym powietrzem, lub być winnym zdesperowanym przypadku, Krzyż jest; jednak nie zgoreć, nie zarazić się, nie odnieść szwanku, jest Koronacya. O! mój Boże, kto wszystkich Krzyżów, y tych Koronacyi liczbę opowie? Kto mnożstwo wyrazi? Czy mały że jest świat? czy małoż było y jest w nim ludzi? Ktoż jest z tych wszystkich, aby niebieskiej lub ziemskiej od Matki miłosierdzia nie dostał Koronacyi? *Sileat misericordiam tuam Virgo beata, si quis est, qui invocatum te in necessitatibus suis sibi meminerit defuisse*; tak mówi Bernard S. A ja dla szczupłości czasu y możności moiej, miłam innych części świata niezliczone dowody; nie wspominam, co mówi Patryarcha German S. *Nemo est cui donum concedatur, nisi per te, o MARIA!* Ani przywodzię na pamięć Damascena Świętego słowa: Przez Nią, w Niey, y z Nią, wszystko by się działo, od Boga postanowiono jest. Jedynie na tym miejscu odebranych Koronacyi od Matki Boskiej dla Krzyżów, nadmieniam dowody. Oto ile teraz na Obrazach Cudów, ile wotów przed oczy wasze godni Słuchacze jest wystawionych, tyle Krzyżów od miłosierdzia Królowy, na tym miejscu żądania skutkiem jest ukoronowanych.

Przydaycież Słuchacze tych liczbę oddanych tu dawniej wotów, które ztąd nieprzyjacielska zagarnęła ręka. Zbierzcie te wszystkie pomocy, y uzdrowienia, które z tey na skale od Matki Boskiej wydrążoney Stopki od początku aż dotąd przez lat kilka set nieustannie płynącey ludźie wyczerpali. Nakoniec przydaycie y to Słuchacze, co każdy z was w szczególności od Cudowney na tym miejscu Matki Boskiej doznał; a tak, że z Matki Boskiej dla Krzyżów największa y najpewniejsza jest KORONACYA, uznacie. Ja z moiej strony wyznaię, y upewniam, że nie tylko dotąd była Matka Boska, cudowną Matką miłosierdzia nad wszelkich dolegliwości Krzyżami; ale też odtąd bardziey będzie w zanieśionych tu do siebie potrzebach przychylna, y do skutecznienia powolna. Ponieważ od wszystkich stanów ludzi, choć w tak trudnym zewsząd razie, Bogu y sobie miłey doznała wdzięczności. Jedynie z naszej strony Słuchacze nieustannej potrzeba do Matki miłosierdzia ucieczki. Bo sama z tym się oświadcza. (g) *Błogosławiony człowiek - który czuie codzień u drzwi moich*. Ach! Słuchacze, do niepraktykowanych, albo do dawno praktykowanych w tym Królestwie dolegliwości Krzyżów

U

otwiera

(g) Prov. 8.



)(✠)(✠)(✠)(

otwiera się co raz bardziey więkſze pole, a tym ſamym do ziemſkiej  
y niebieſkiej KORONACYI pora. Coż tu mamy czynić opuſzcze-  
ni od wſzyſtkich? do kogo o wsparcie uciekać ſię mamy? Oto iedy-  
nie do Ciebie naywielowładnieyſza Mocarko, Poſrzedniczko naſza  
z Słuchaczem ſię moim garnę, y gorąco wſtawiam ſię:  
*Pod twoim miłoſć przybieram Bohorodyce Diwo, mółyſz na-  
ſzych nie prezry wo ſkorbech, no od bię izbawy naſ.*  
Pod twoią obronę uciekamy ſię Święta Boża  
Rodzicielko, naſzemi proźbami nie racz gardzić  
w potrzebach naſzych, ale od wſzelkich  
przygód racz naſ wybawiać,  
teraz, zawſze, y w godzinę  
ſmierci naſzey.

A  
M E  
N.



# K A Z A N I E

*Miedzy Oktawą Uroczystey KORONACYI Nay-  
ſwiętſzey MARYI Panny przez Nayſwiętſzego Oycę  
KLEMENSA XIV. Papieża,  
w Przecudownym Obrazie Poczaioſkim na Wołyniu  
w Powiecie Krzemienieckim pod ſtrażą WW. OO.  
Bazylianów Prowincyi Polſkiej zoſtaiącym, w Dzień  
Narodzenia Iey 8. 7bra w. s. k. 1773. Roku odpra-  
wioney, Dnia ſiódmeo oktawy na Nieſzporach.*

M I A N E

*Przez X. Gimnazego Lezewickiego Z. S. B. W.  
Prowincyi Polſkiej, na ten czas S. Teologii w Kłaſzto-  
rze Trębowełſkim Profefſora.*

THE-



(XIII) ( + ) (XIII)

## T H E M A

*Któraż to jest, która wstępuje iako Futrzenka powstająca, piękna iako Xieżyc, wybrana iako Słońce. Cant. 6. v. 9. a na Głowie Iey Korona? Apocal. 12. v. 1.*



J eżeli mi się godzi Naygodniejszy Słuchacze dnia dzisiejszego Niebo, y Ziemię, Aniołów, y ludzi, wieki całe przeszłe, terażniejszy, y przyszłe jednym tylko, ale wyrokowym całej rzeczy, którą przed się biorę, pytaniem w niezmierne podziwienie wprowadzić, y ich wszelką bystrość ostatecznie stępić? więc, po danej już to od dni siedmiu na tej Świętej Górze podziwienia przyczynie przez Naywyższego Cerkwi wojującej Wodza KLEMENSA XIV. za Twoim błogosławieństwem, a oraz przy Twoich szczególniej w pomienione podziwienie wpływających Pasterkich czynnościach J.W. SYLWESTRZE Łubieniecki RUDNICKI, Exarcho Caley Rusi, Łucki, y Ostrogski Biskupie, Nayszczęśliwszy Koronatorze, ze wszelką bojaźnią schylony nad kolebkę nayszczęśliwszej iakoweyś płci niewieściey przed dniami siedmiu na tej Świętej Górze narodzoney Dzieciny, y niebo, y ziemię, y Aniołów, y ludzi, y wieki całe przeszłe, terażniejszy, y przyszłe (ieżeli co w tej mierze umieją, niech mówią,) pytam się: *Któraż to jest? Co to jest za Dziecina nayszczęśliwsza, która się przecież po tylu upragnionych żądaniach na świat rodzi? a iako samo Pismo zawiera w sobie: Która wstępuje iako Futrzenka powstająca, piękna iako Xieżyc, wybrana iako Słońce, a co nayszczęśliwsza: ieszcze w kolebce, a już na Głowie Iey Korona?*



(\*)

Ledwie to wyrzekł, zdaie mi się, że gdy cała niebios, y ziemi isłota spocona trudnością rzeczy, mniej iest wystarczająca gruntownym objaśnieniom pytania; w samych więc tylko myślach Anielskich y ludzkich czyli to przeszłych, czyli terazniejszych, czyli przyszłej wieczności wieków ta przecież iakakolwiek snuje się na wszystkie w szczególności słowa wyrzeczone dopiero uwaga.

Ta to iest (zaśiega przecież nieco myśl Anielska y ludzka) Ta to iest najszczęśliwsza Dziecina (iuz się nawet y szacownego Iey Imienia domyślam) Nayiaśnieysza niebios, y ziemi Monarchini na tey Świętey Górze Narodzona MARYA, która nayprzyzwoiciey niegdyś, przez usta Salomona pod podobieństwem *Jutrzenki* światu całemu objawiona była! ile że teraz wszystkie własności *Jutrzenki* nawet przy tym pierwszym własnym na świat przez Narodzenie się wstępie naykształtniey w sobie samey zamknęła; iako albowiem nayiaśnieysza *Jutrzenka* wszelkie infze światła niebieskie oprócz Słońca samego swą iasnością przewyższa, tak dalece: że chociaż wszystkie nocne światła dosyć dobrze w całej nocy przeciągu świat objaśniaią, ależ iak tylko zacznie wschodzić *Jutrzenka*, natychmiast blednieć, y niby się wstydzić Iey światłości zaczyna; tak MARYA wszystkich Duchów niebieskich, wszystkich Patryarchów, Proroków, y tam daley, oprócz samego Boga, nawet przy pierwszym tym swoim na świat przez Narodzenie się wstępie Godnością wielką, niezrównanych zasług szacunkiem, skarbem łask nieskończonych nierównie, y tak dalece przewyższa; że chociaż wszyscy Aniołowie, chociaż y ludzie mają godność wielką w sobie, mają szacunek zasług y łask niepojęty także, ależ gdy z MARYĄ w porównanie poydą, Godności swey nieiako wstydzić się, y blednieć przeciwko Iey nieskończoney Dostojności muszą. Niech tylko wspomną Aniołowie, co to się z nich iednemu przytrafiło na ten czas, gdy całą noc z Patryarchą Jakobem walczył? Wszakże prawda, że całą noc przemagał Jakoba, iakże tylko dzień zaczęło, prosić się Jakoba musiał, mówiący: (a) *Odpuść mię, albowiem iuz wschodzi Jutrzenka*. Czemu się zaś prosił? bo iako infze światła niebieskie łatwo gasną przy wyiskrzoney światłości *Jutrzenki*, tak walczący Anioł z Jakobem zgasł, y wstydził się poyść w porównanie z MARYĄ przeznaczoną przez ową *Jutrzenkę*. Co dosyć dobrze wyraził niegdy Piotr Damiani w Kazaniu swym dwudziestym, gdzie mówił: (b) *MARYA w owej niedostępney światłości iasnieiąca, tak iako Jutrzenka oboich Duchów (to iest Anielskich, y ludzkich) światłość przewyższa, że są iakby nie były, y iakby się widzieć nie mogły*. Owszem posłupie daley myśl wspomniona:

Ta to iest rodząca się Dziecina Nayiaśnieysza niebios, y ziemi Monarchini MARYA, która nayprzyzwoiciey także przez usta Salomona y pod podobieństwem *Xiężycy*, niegdyś światu objawiona była; y co więkfsza wszystkie teraz przymioty *Xiężycy* nawet przy pierwszym tym własnym na świat przez Narodzenie się wstępie iak

(a) Genes 34.

(b) P. Petrus Damiani Ser. 20.



naykształtniey w sobie samey zamknęła ; iako albowiem w Xieźycu w pełni zupełney będącym zdaią się być tylko ludziom , y na oko się tylko ukazuią zmaży , w rzeczy zaś samey bynaymniey nie są , ale zawilości , y przyglębsze ugięcia się Xieźyca zmazami być się pokazuią , tak w MARYI, ile po Adamie zwyczajnym ludziom sposobem rodzącey się, zdaią się być tylko Pierworodności zmaży, w rzeczy zaś samey bynaymniey nie są ; ale w pierwszym zaraz Poczęciu , dopieroż przy Narodzeniu się teraz cała piękna , y czysta MARYA iako Xieźyc, owszem nad Xieźyc pięknieysza , iako przyświadcza sam Salomon, gdzie Duch Nayświętszy przez usta iego mówi : (c) *Wszystka jesteś piękna Przyjaciółko moja , a zmaży nie masz w tobie !* y uczony Richardus, gdzie tłumaczac pomienione słowa twierdzi : (d) *Wszystka piękna Panna ; albowiem piękna z twarzy, y z umysłu była , żaden nie był tak święty , któryby zmaży nie miał , oprócz MARYI, która wszystka piękna ; bo Ją całą posiadała łaska ; bo żadnego w niej miejsca nie miała zmaza .* Owszem wzbija się nieco daley myśl Anielska , y ludzka twierdząc :

Ta to jest Dziecina, Nayiaśnieysza niebios y ziemi Monarchini na tey Świętey Górze Narodzona MARYA , która nayprzyczwoiciey także przez usta Salomona y pod podobieństwem Słońca niegdyś światu obiawioną była ; y co większa przyzwoitości Słońca nawet przy pierwszym teraz na świat przez Narodzenie się wstępie naykształtniey w sobie samey zamknęła . Jako albowiem Słońce samo tylko jest naypięknieyszym Planetą , y równego w swej iasności Planety w całym porządku rzeczy stworzonych do tych czas nie ma , ani nawet na początku stworzenia swego nie miało ; tak MARYA sama tylko jest naypięknieyszym , naywysmienitszym , nacyudownieyszym dziełem Rąk Boskich, y upragnionym całej Trójcy Nayświętszey celem do tych czas ; a nawet w swej piękności równego stworzenia y przy samym Poczęciu , y przy samym teraz pierwszym na świat przez Narodzenie się wstępie nie miała , y nie ma ; iako sama o sobie świadczy, gdzie mówi : (e) *Pan odziedziczył mię na początku dróg .* (f) *Ze mną są bogactwa , y chwała, y dostatki przepyszne ;* y iako Anselm dowodzi, gdzie pisze : (g) *Przyzwoita była , a żeby tą iasnością , nad którą większey po Bogu zmyśleć nie można, ta Panienska, nawet przy samym Narodzeniu się iasniała .*

Gdy więc ( kończy całą rzecz swoją myśl wspomniona : ) gdy więc MARYA pod podobieństwem Xieźyca niegdyś światu obiawiona , niezmazana jest cała , pod podobieństwem zaś Jutrzenki okazana , wszystkich Aniołów , y ludzi godnością , dostojnością, cnót, łask , zasług szacunkiem przewyższa nierównie , y tak dalece : że wszyscy Aniołowie wszelką mądrość , y czystość swoją , wszyscy ludzie wszelkie zasługi , y cnoty swoje, Abraham wiarę, Jzaak posłuszeństwo , Dawid łaskawość , Ezechiasz sprawiedliwość , Joziasz pobożność

(c) Cant. 4. (d) Richardus à S. Victore in Cantic. C. 6.  
(e) Proverb. 8. v. 72. (f) Proverb. 8. v. 18.  
(g) S. Anselmus L. de Concept. C. 18.



(XIII)(+)(XIII)

ność, wszyscy Apostołowie wierność, Męczennicy cierpliwość, Panny niekazitelnność, gdy wszyscy wszystko cokolwiek mają, y mieć mogą u Nóg ieszcze nawet dziecinnych Nayjaśniejszey MARYI składając, tym Ją samym uznają wieczną Panią, y Królową swoją, což tu bardzo dziwnego będzie? że MARYI iako Pani wszystkich nawet przy samym Narodzeniu się świetny Słońca ubiór okryje Barki, iako Królowey zaś Monarsha Korona uwieńczy Skronie.

Państwo moje! Tym wypoconym w całych wiekach myślom, y słów założonych wyluszczeniu, że jest zupełne, y dostateczne, podpisał bym y ja, gdyby mię insze tak wspaniałe okoliczności nie składały szczegulniey ku tey Świętey Górze Poczaioowską nazwaney, na którey przy pierwszym zaraz na świat przez Narodzenie się wstępie MARYA w Koronie widzę, a ieszcze nie wiakieykolwiek, ale w tey szacowney, którą z woli już wspomnionego Nayświętszego Oycza KLEMENSA XIV. z wyroku Nayjaśniejszego, y Nayprzewielebniejszego HENRYKA Kardynała Królewica Angielskiego Archi-Prezbitera na Watykańie Kapituły, y całej tey Prześwietney Kapituły, dla szczegulniejszego Pańskich żądź uskutkowania JJ. WW. POTOCKICH Domu; którą więc Koronę Jaśnie Wielmożny SYLWESTER Łubieniecki RUDNICKI Exarcha całej Rusi, Łucki, y Ostrogski Biskup, nayszczęśliwszy MARYI Koronator tu w Poczaiowie na Głowę ley szczęśliwie włożył. Otoż więc, po tylu przecież upłynionych wiekach, po tak długich bardzo czasu wymiarach, po tak niepojętey prawie dni, y godzin liczbie MARYA naygodniejszą zawsze Korony, przecież y w Poczaiowie ukoronowaną widząc, y to oglądając, czego gorąco upragnęli Przodkowie moi, a nie oglądali, przecież y w Poczaiowie MARYA ukoronowaną widząc, niezmiernie całym sercem uweselony, y całym duchem niezmiernie ucieszony, otoż więc łącząc zdanie moje, które zaraz powiem, z szacownemi myślmi, o których dopiero mówiłem, całe wyrokowe całej rzeczy przedsięwziętey pytanie: *Któraż to jest, która wstępuie?* &c. taką osnową dalszey mowy, iak mi się zdaie, skutecznie ułatwiam: *Ta to jest pod podobieństwem Jutrzenki, Xieżyca, y Słońca niegdys światu obiawiona, przy pierwszym zaś teraz na świat przez narodzenie się wstępie ukoronowana w Poczaiowie MARYA; którey Głowa tak wszędzie, iako y na tey Świętey Górze, zawsze była, zawsze jest, y zawsze będzie naygodniejsza Korony.*

Ad M. D. Gloriam

Być kto godnym korony zdaie mi się z tych trzech przyczyn naysprawiedliwiey może, albo że mu z prawa krwi wysokiey, albo że mu dla życzenia przychylnych poddanych swoich, albo że mu dla czynności chwalebnych zawsze była, zawsze jest, y zawsze będzie przynależyta Korona. Obiaśniam krótko, co mówię: z prawa krwi wysokiey ( że o męskiej płci iak mi dziś potrzeba nie wspomnę ) przynależyta jest Korona Króla, Cesarza, albo inszego iakowego Monarchi Corce, osobliwie na ten czas, gdy na nią dziedzicznym prawem Korona spada. Z przychylenia się do siebie wiernych poddanych swoich



swoich, przynależyta jest Korona teyże Monarszey Córce, osobliwie na ten czas, gdy Ją ciż poddani wierni życzą widzieć zawsze w Koronie, a tym samym mieć Ją, y czcić wieczną Monarchinią, y Panią swoią. Dla chwalebnych czynności przynależyta jest Korona teyże Córce Monarchi osobliwie na ten czas, gdy obywatelów Państwa wspierać, Oycyznę ocalać, wszystkim Monarszym wprawdzie, ale y Macierzyńskim sposobem stawic się będzie. Co gdy tak jest iak mówię: zmierzający więc nie bawiac do moiey rzeczy pytam się nayprzód: któryż proszę rozum, nie mówię mój, ale wszystkim nas tu zgromadzonych dla pochwał MARYI mowców poymie, określi, opowie, nayukochańszey tey Oyca Przedwiecznego Monarchi Monarchów Córki, Syna Przedwiecznego Matki, Ducha Nayświętszego czystego ukochania Naczynia, Nayjaśnieyszey zaś, y naywalecznieyszey w boiu życia naszego Hetmanki, y Monarchini naszej na tey Świętey Górze ukoronowaney MARYI krwi zacney wyfokość? na którą co większa dzieicznym prawem Korona spada. Y znowu: któż mi tu proszę nie przyzna; że wierni MARYI poddani, osobliwie Nayświętszy świata całego Pasterz KLEMENS XIV. szczęśliwie panujący Papież, ten pierwszy; Nayprzewielebnieyszy HENRYK Królewic Angielski Prześwietney Watykańskiey Kapituły Archi-Prezbiter ztąż Prześwietną Kapitułą, ten drugi; Jaśnie Oświecony, J.W. Chwały, y Sławy nieśmiertelney pełny DOM POTOCKICH Fundatorcki, trzeci; Jaśnie Wielmożny Nayprzewielebnieyszy SYLWESTER Łubieniecki RUDNICKI Exarcha całej Rusi, Biskup Łucki, y Ostrogski Nayszczęśliwszy MARYI Koronator, czwarty; życzyli Jey zawsze, y życzą wszędzie, osobliwie na tey Świętey Górze Korony? Y daley: któż proszę nie widzi: że chwalebne czynności, dziwne dzieła, łaski, Dobrodzieystwa, Cuda wielkie, czyny miłosierne MARYI na tey osobliwie Świętey Górze iako przez kilka wiekow były, iako teraz są, tak y na zawsze będą? Otoż sprawiedliwym powiedział: *Ta to jest pod podobieństwem Jutrzenki, Xieżyca, y Słońca niegdyś świata objawiona, przy pierwszym zaś teraz na świat przez narodenie się wstępie ukoronowana w Poczaiowie MARYA! której Głowa tak wszędzie, iako y na tey Świętey Górze zawsze była, zawsze jest, y zawsze będzie naygodnieysza Korony! A czemu zaś tak? bo MARYI z prawa krwi wysokiey CZĘŚC PIERWSZA: MARYI dla życzenia osobliwie wyliczonych przychylnych sobie. CZĘŚC DRUGA. MARYI dla czynności chwalebnych, dla dzieł wszechmocnych, y miłosiernych czynów, które były, są, y będą; tak wszędzie, iako y na tey Świętey Górze, zawsze była, zawsze jest, y zawsze będzie przynależyta Korona. CZĘŚC TRZECIA. Co do pierwszej.*

Już to nie dopiero mądre potnieią wieki, pochwał krwi nayzacnieyszey MARYI zkądby? z Przodków ley tylko? czyli też y z Niey samey? ile naygodnieyszey dla Macierzyństwa Boskiego osoby, piórem, y ięzykiem ślać miały? y dosięgłszy ocalić? Przyczyna tego  
zapocenia



(\*) (\*) (\*) (\*)

zapocenia się mądrym wiekóm z Pisma, y Cerkiewnych Dzieiów zdaie mi się ta być: że nie wszyscy w pomienionych wiekach żyjący ludzie z iednym że ku MARYI sercem, szacunkiem, y nie z iedną uprzejmością byli. Y tak w pierwszym zaraz wieku Chrystusowym byli takowi owi pyśzni, y nadętości pełni starozakonni Nauczyciele Pisma, którzy Urodzenie MARYI z Przodków tylko samych y z Pokrewnych ley, y to z podłych wywodzili; tyn. albowiem samym, że u Mateusza Ewangelisty o Wcielonym Słowie dziwując się czynnościóm Iego hardzie mówili: (h) Zkąd temu mądrość ta, y cuda? Czyliż nie iest ten Ciesielski Syn? Czyliż Matka iego nie nazywa się MARYA? y Bracia iego Jakób, y Józef, y Szymon, y Judasz? y Siostry iego czyliż nie wszystkie u nas są? zkąd że tedy mu to wszystko? y gorszyli się z niego, tym tedy samym że tak dotkliwie Wcielone Słowo Syna prawdziwego MARYI z Iego podłości urodzenia się bluźnili, tym samym y zacności krwi wysokiej MARYI uwłaczali przewrotni. W tym że zaś samym pierwszym Chrystusowym wieku był y ów niesławny imieniem, y rzeczą samą Ceryntus, Ebion, y inni z Szkoły sprośnego Pitagory sprośniejszy uczniowie Żydzi, którzy tym samym także że za świadectwem wielkiego Nauczyciela Epifaniusza. (i) Bóstwo Chrystusowe bluźniąc, synem go być tylko Józefowym uczyli, y Rodu MARYI niskości z podłych tylko dowodzili Przodków.

A iako morza burzliwego roskolysane wały im bardziey w przeciagu sześciogodzinnego czasu sła się, tym się bardziey co raz wyżej wzmagają w górę, tak dalece: że ie y poskromić trudno; tak błędów kacerskich w następujących Chrystusowych wiekach szerszące się sprośne sprośnych nauk źródła, im daley postępowały w lata, tym bardziey górę brać nad prawdą wieczną, y wzmacać zdawały się. Wieku więc Chrystusowego drugiego powstałi owi wspomnienia mniej godni Cerdon, Walentin, Marcion, Montanus, Gnostycy za przewodnictwem Prodyka, y Karpokrateśa, iako świadczy Baronius, (k) Wieku Chrystusowego czwartego powstałi owi wieczney niepamięci godni Arius, Apollinaris, y inni, iako świadczy Platina. (l) Dopieroż wieku Chrystusowego Piątego powstał ów naysprośniejszy bluźnierca, złego drzewa naygorzszy owoc, wnuk Pawła Samosatena, Nestoriusz, ów nayglówniejszy kacermistrz Eutyches pierwszy Pseudo Patryarcha Acefalów, Jakóbitów, Seweryanów, y inszych, iako piśze sławny wieku tego Pisarz Suidas, (m) y święty Cyrill Alexandryjski Biskup. (n) Wieku na ostatek Chrystusowego siódmego, dwunastego, y inszych następujących aż do naszych czasów powstały owe straszne światu widowiska Sergiusz, Cyrus, Bazyliusz Medyk, Sekty Bogumiłów wynalezca, y inni, iako świadczą, y piśzą o nich Cedrenus (o) y Eutimius Zigabensis, (p) którzy wszyscy w szkole hardego

Lucyfera

(h) Matthæi 13. v. 54. & sequentibus. (i) Hæresi 30. (k) Ad Annum Christi 146. (l) Ad Annum Christi 315. (m) Apud Baronium ad Annum Christi 428. (n) Inter Epistolas Cælestini Papæ. (o) Apud Baronium ad Annum Christi 680. Apud Baronium ad Annum 1118.



Lucypera pierwszego wszystkich błędów mistrza wyćwiczeni dobrze, albo Bóstwu Chrystusowemu uwłaczając, albo się w ślepych niewiadomości, zawziętości, y uporu ciemnościach nurzając, ślepi zaprawde, y wódzowie ślepych, Ród przezacny MARYI czernili, y prawu krwi Iey wyfokiej ieżeli nie na Iey Przodkach, przynajmniej na Macierzyństwie Boskim zasadzonemu uwłoczyli bezbożnie. Cerdon, Walentinus y inni wieku drugiego kacerze, między infami niepoliczonymi błędami twierdzili przewrotnie, że Przedwieczne Słowo nigdy bynajmniej nie rodziło się z Dziewicy, ale z nieba iakoweś przywidualne Ciało wzięwszy, przez tę Panię nie inaczej, tylko iako promień słoneczny przez kryształ przeszło. Nieślawni Ariusz, Apollinaris, y inni wieku czwartego bluźnierce zaraźliwie uczyli, że Chrystus (iako my uczymy) Syn Boży żadną miarą nie jest teyże istoty z Oycem, ale szczerem tylko jest stworzeniem, y niby środkiem iakowymś stworzonym służącym Oycu do stwarzania infzych rzeczy. Zadnego wspomnienia niegodny ów Nestoriusz, Eutyches, Acefali, y inni wieku piątego naysprośniejszy matacz sproszenie wierzyli, y nauce infzych, że MARYA z żadney miary nie jest Matką Bożą, ale cały Chrystus Syn Boży, dzieli się na dwie osoby, na jedną Boską, którą ma z Oycą przedwiecznie, na drugą ludzką, którą ma z Matki docześnie, prosty człowiek z MARYI zrodzony; to Nestoriusz. Eutyches zaś dwie istoty w Chrystusie wierzyć niechciał, ale jedną ze dwóch zmieszana, a co ztąd wynika: iakoby Chrystus prawdziwego ciała nie miał, y przywidualnie tylko z MARYI się rodził. Sergiusz, Cyrus, y inni wieku siódmego, dwunastego, y następujących aż do naszych czasów kacermistrze przewrotni; inni uczyli: że Chrystus jedną tylko ma wolę Boską, a co za tym idzie: jedną istotę Boską, podług której z MARYI się nie rodził; a chociażby się y urodził, inni twierdzili, nie przeto jednak MARYA nie jest mniej czci godnym, iako y inni ludzie człowiekiem. Poty ci wszyscy pomienieni matacz:

Lecz przecież: iako po uspionych, rozkołysanych przedtym wałach Morskich głęboka zwyczajnie następuje spokojność, iako za ukazaniem się Jutrzenki błedniejszą pomniejszy światła, iako za wejściem Słońca bywa w ludziach rozeznanie rzeczy od rzeczy zupełne: tak za ukazaniem się prawdy, y za wejściem światła Wiary naszej prawdziwey, po uspionych przez wieczne potępienia wyroki kacerskich błędach przecież na ostatek już z Pisma, już z tychże Cerkiewnych dzieiów Ród MARYI przezacny, y prawo krwi Iey naysacniejszey, częścią na Nayaśniejzych Jey Przodkach, częścią na Macierzyństwie Boskim zasadzone ocalało zupełnie.

Y tak nayprzód: Potwarz ową Zydowską czerniącą Ród MARYI dla Chrystusa pod nazwiskiem Ciesielskiego Syna wyrażoną w wspomnianym już dwunastym Ewangelisty Mateusza Rozdziele, zdaie mi się związle nadgrodził tenże Ewangelista Mateusz w Rozdziele pierwszym, gdzie porządnie cały Ród wyliczając Chrystusow, y MARYI tak mówi: *Xięga rodzaia JEZUSA Chrystusa Syna Dawidowego;*

W

Syna



(\*)

Syna Abrahamowego, Abraham zrodził Izaak, Izaak zrodził Jakoba, Jakób zrodził Judę, y Bracią jego y tam daley aż do Jessego. Jesse zrodził Dawida, Dawid zaś Król zrodził Salomona, y tam daley aż do Achaza. Achaz zaś zrodził Ezechiasza, Ezechiasz zrodził Manassesa, Manasses zrodził Amona, y tam daley: aż do Matana, Matan zaś zrodził Jakoba, Jakób zaś zrodził Józefa Męża MARYI, z której przecież szczęśliwie urodził się JEZUS, którego zowią Chrystusem. Gdzie: któż nie widzi zacności krwi MARYI pochodzącej z Nayaśniejzych Królów Przodków swoich, zacząwszy naybardziej od Dawida Króla? że albowiem Wiara nas oczy, Chrystusa co do ciała być Synem Dawidowym, y ze krwi Królewskiej, y znowu: że Chrystus nie wziął ciała z kąd inąd, tylko z nacyfściey tey własney Matki, więc być musi: że y MARYA Matka jego iest Córka Dawidową, y ze krwi Królewskiej, inaczej: chibaby Chrystus co do Ciała Synem Dawidowym nie był. Z drugiey strony: Józef Mąż MARYI był z Pokolenia Dawidowego, iako pozwalają wizyscy, było zaś Prawo Boże w Zakonie starym (q) że nie mógł nikt brać niewiaſty, tylko z Domu y z Pokolenia swego, że więc Józef będąc pokolenia, y Domu Królewskiego Dawidowego, był Małżeństwem złączony z MARYĄ, iawna iest: że y MARYA z tegoż Domu, y z teyże krwi Królewskiej była, inaczej albo by sam Józef spokrewnionym z Dawidem nie był, albo by Prawo Boże przestąpił, czego mu, ile Sprawiedliwemu ieszcze do tych czas nikt nie przyznał. Z trzeciey strony: Przez niepodobieństwo rzeczy pozwoliwszy, że MARYA nie była ze krwi Królewskiej Dawida, y z Pokolenia jego, przynajmniejże była ze krwi naywyższego Kapłana Aarona przez Elżbietę Pokrewną swoią, Zonę naywyższego Zacharyasza Kapłana, co dosyć wyraził Archanioł Gabriel, gdzie do MARYI mówił. (r) *Oto Elżbieta Pokrewna twoja poczęła Syna w starości swojej.* Aże Pokolenie Aarona Kapłańskie miewało spólne Małżeństwa z pokoleniem Dawida, iako mam dowód z Joady naywyższego Kapłana mającego za sobą Jozabet Córke Jorama Króla, a Siostrę Ochoziasza Syna jego, (s) y znowu: że Kapłani zacząwszy od nie wielu lat po śmierci wspomnionego Joady, przynajmniej po Matkach własnych z Dawidowego Pokolenia y potomstwa idący, na Stolicy Dawidowej mało co przed przyściem Chrystusowym siedzieli, iako mi przyświadczy sławny Dzieiopis Baronius, (t) więc albo niepodobieństwo rzeczy wyżej pozwolone upadnie, y MARYA z krwi Dawidowej, y z Pokolenia jego, albo chociaż te stałe będzie, MARYA iednak z nayaśniejſzey krwi Kapłańskiej, a oraz Królewskiej iako osobliwszy zaszczyt, szacunek, cel iedyny oboich stanów wyniknie, y prawo krwi zacney w Nayaśniejſzych swych Przodkach mieć będzie.

Co zaś tu dopiero powiem? albo iak określę niepojęty szacunek czyſtey krwi Panieńskiej MARYI gruntuiący się na niey samey, ile ta iest Matką prawdziwą prawdziwego Boga, *Ta iest:* (mówi

Bernard

(q) Numerorum 36. v. 7. (r) Luc. 1. v. 36. (s) 2. Paralip. 22. v. 11.

(t) Baronius in Prologo ad Annales Ecclesiasticos.



Bernard Święty) ta jest Panny chwala szczerzej, y wysoki zaszczyt MARYI, że Syna iednegoż, y tegoż samego z Bogiem Oycem zasłużyła mieć powszechnym; (u) to jest: y swoim, y Boskim; swoim, przez użyczenie mu czystej krwi własnej ku wykształceniu Ciała dzielnością Najswiętszego Ducha, Boskim przez złączenie naydziwniejszym sposobem dwu nienaruszonych istot w iedną w Chryście osobę, z kąd by owe wszystkie baśnie, y matastwa głów przewrotnych w wiekach Chrystusowych zacząwszy od pierwszego wyliczane osłabiały zupełnie, iakoż: Cerynta, Ebiona, y inszych wieku pierwszego kacerzów wątle myśli oprócz tego: że Ewangelią Jana Świętego za świadectwem Epifaniusza (w) w tymże zaraz pierwszym wieku przeciw Ceryntowi pisana przyćmione zupełnie; nad to: Gdy Chrystus z MARYI zrodzony będzie, iako jest w samej rzeczy prawdziwym Bogiem, będzie zapewne, iakoż y w rzeczy samej jest, y czyła krew MARYI najwyższym ceniona szacunkiem dla Macierzyństwa prawdziwego Boga. Co samo zbija grube błędy y Walentyna, Cerdona, Montanistów, Ariusza y inszych wieku drugiego, y czwartego nieprawych Mistrzów.

Co zaś owe straszne światu widowiska w wieku Chrystusowym piątym Nestoriusz o dwu osobach w Chryście, Eutyches o iednej tylko istocie zmieszanej z Boskiej, y ludzkiej wznowili, y czego potym Sergiusz y inni w wiekach następujących kłamliwia uczyli, y ztąd Macierzyństwu MARYI, a przez niego szacunkowi krwi Iey uwłaczali, na te ich przyciemniejsze zapocenia się, ta też jest przyciemniejsza wystarczająca odpowiedź. Jeżeli Nestoriusz nie tylko wiary, ale y samego światła rozumu wspartego Filozofów przepisami radzić się będzie, ukaże mu, że nazwisko osoby co do istoty swojej nic innego nie jest, tylko zupełne y ostateczne dokończenie rzeczy iakowey w sobie samej; iuż więc którakolwiek rzecz będzie osobą, będzie tym samym ostatecznie dokończona w sobie samej tak dalece: że się z drugą osobą złączyć iuż nie będzie mogła tym sposobem, ażeby z dwóch osób powstała iedna, z tej przyczyny; bo takowa osoba była by rzecz iedna, y razem nie była by rzecz iedna; była by rzecz iedna, iak myślał Nestoriusz, nie była by iedna; bo były by dwie osoby czyli rzeczy ostatecznie w sobie samych dokończone, a zatym stałoby się to, co stać się żadną miarą nie może. Pogotowiu: ani w Chryście mogą być dwie osoby; tak albowiem y Chrystus był by iedną rzeczą doskonałą, y razem nie był. Był by, iak myślał Nestoriusz; nie był by, bo by był dziwem tylko iakowymś z dwóch osób doskonałych, to jest: z Boskiej y ludzkiej złożonym.

Co zaś do Eutychesa y innych w następujących wiekach: ci wszyscy zapomnieli podobno owego powszechnego Filozofów przepisu, że istoty, czyli iestestwa wszystkich rzeczy są wiecznie trwałe, y żadnej odmianie, albo przeistoczeniu iednej rzeczy w drugą rzecz nie podpadające nigdy, a za tym: iak w Chryście istota ludzka mogła być

W 2.

prze-

(u) S. Bernardus de Incarnatione Verbi. (w) Harsfi 30.



(\*) (†) (\*)

przeistoczona w Boską? y po takim przeistoczeniu sama Boska się ostać? Chiba na to pozwolą z Eutychemem wszyscy (co jest rzecz niepodobna, ) że Chrystus ani Człowiekiem, ani Bogiem prawdziwym nie będzie. Człowiekiem prawdziwym nie będzie; bo istota w nim ludzka przeistoczona będzie w Boską. Bogiem prawdziwym nie będzie; bo z teyże samey przyczyny, że przeistoczona w nim będzie istota ludzka w Boską, rzeczą stworzoną y skończoną, a nie Bogiem nie stworzonym y nieskończonym będzie. A jeżeli na to nie pozwolą pewnie: jest tedy Chrystus w dwu istotach Boskiej y ludzkiej doskonały Bóg, y doskonały Człowiek: ma wprawdzie y dwie wole, ale że tylko z iedney osoby Boskiej, a nie y z ludzkiej powstałe, więc rodzący się z MARYI, wszelako jest prawdziwym Bogiem, y prawdziwym Człowiekiem, a zatym: Prawo krwi najzacieńszej MARYI po Nayaśniejszych Iey Przódkach y na Macierzyństwie Boskim gruntownie wesprze się; a za tym daley: *Głowa tey Nayaśniejszey Neo-koronatki naszej pod podobieństwem Jutrzenki, Xieżyca, y Słońca niegdyś światu objawionej, zawsze będzie nawet y na tey Świętey Górze naygodniejsza Korony.* Cemu? bo Iey ta z Prawa krwi wysokiej przynależyta zawsze.

Już co do drugiej części: że MARYI Głowa zawsze jest naygodniejsza Korony y wszędzie, y na tey Świętey Górze nawet y przy pierwszym własnym na świat przez Narodzenie się wstępie z przynależytości Iey dla życzenia wszystkich przychylonych do siebie osobliwie wyliczonych w podziale mowy: Któż prosię powątpiewać będzie? że pierwszy z wyliczonych świata całego powszechny Pasterz, Nayaśniejszy OYCIEC KLEMENS XIV. Papież życzył zawsze, y życzy dla MARYI Korony już *wo Chrystusie*, naygodniejszym MARYI Synie, którego miejsce trzyma, już w nieśmiertelney pamięci *Przodkach* swoich, już *wo sobie samym*, już w *Następcach* własnych. *Zyczył wo Chrystusie*: Ze albowiem MARYA upragnionym jest celem wszystkich wieków, a w nich wszystkich ludzi, czyliż więc do tego upragnionego celu w szczególności każdy, a osobliwie: który między ludźmi jest GŁOWĄ, iako to: wspomniony Naywyższy Pasterz nie powinien dążyć, łącząc swe życzenia dla MARYI z Chrystusowym życzeniem? sądziłbym że powinien, a zatym stosując się do Chrystusowej woli powinien nieskończenie u siebie samego to pochwalać, że Chrystus ieszcze na samym owym początku dróg wiecznych już życzył skutecznie MARYĄ w Koronie widzieć, iako sama, o sobie znać daie Nayaśniejsza ta Monarchini, gdzie przez usta Salomona mówi: (\*) *Pan odziedziczył mnie na początku dróg swoich . . . od wieczności przeznaczona (czyli podług tłumaczenia Paghina) od wieczności Ukoronowana jestem.* Y iako Jan Święty pod samemi tylko podobieństwami tegoż uwieńczenia dojrzawszy, niezmiernie dziwując się mówił: (y) *Cud wielki ukazał się na niebie! Niewiaśta obleczona w Słońce, a na głowie Iey Korona z Gwiazd dwunastu.* Cudów pełna zaprawde MARYI Korona; bo iako tłumaczy to miejsce Pisma Kardynał Hugo: Niewiaśta w Słońce

(\*) Proverbi. 8. (y) Apocal. 12.



Słońce sprawiedliwości obleczone jest błogosławiona ta Panna, o której mowa: Korona zaś z Gwiazd dwunastu, są dwanaście drogich zaszczytów, któremi MARYA od wieczności w przeznaczeniu Boskim uwieńczoną została, *Czterma* ze strony nieskończonej swej Godności, *Czterma* ze strony swej Duszy, y *Czterma* ze strony Ciała swego. Ze strony nieskończonej MARYI Godności zaszczyty drogic uwieńczające ją podług zdania wspomnianego Hugona te były: *Wyrok* Przedwieczny Boski o Niepokalanym Poczęciu MARYI w Macierzyńskim Żywocie, przez który od pierworodnej zmaży nayszyflsza ta Panienska zawsze zachowana była. *Wyrok* o Pozdrowieniu Anielskim, przez który osobiłszą, y z żadną nieporównaną została Matką. *Wyrok* o zstąpieniu Ducha Najszyflszego na nią, przez który odebrała żyzną płodność rodzenia w czasie bez Męża, na wzór Ojca Przedwiecznego rodzącego w Wieczności bez Matki. *Wyrok* o Poczęciu rzeczywistym w czasie przyszłym iednorodzonego Syna. Y dla tych to czterech zaszczytów (mówi wspomniany) ieszcze w Wieczności pełną wszelkiej łaski ogłoszona MARYA. Ze strony Duszy MARYI uwieńczające ją zaszczyty drogic te były: *Przejrzenie* nieodmienne o światobliwości nieskończonej prawie wynikającej z nayszyflszej, y takowej pokory, iakowej nigdy w żadnym stworzeniu nie było, y do tych czas nie ma. *Przejrzenie* o Wielkości Wiary MARYI, w której by nigdy wzruszoną być nawet nie mogła, owšem: ażeby dzielnością leją ustawicznie mogła się wznosić do upragnionego ostatniego Celu. *Przejrzenie* o ustawiczności Modlitwy, przez któreby zawsze z samym tylko prześlawiała Bogiem. *Przejrzenie* o wielkiej doskonałości wszystkich uczynków, przez któreby przewyższyła wszystkie wszystkich Świętych dzieła, a nawet y samych Aniołów sprawy. Za co znowu ieszcze w wieczności usłyszała MARYA, że Bóg z nią został: dodaie wspomniany. Ze strony Ciała MARYI te ją zdobyły zaszczyty: *Prawo* przedwieczne o całości Panięństwa, dla którego by MARYA przed porodem, przy porodzeniu, y po porodzeniu całą zupełnie, y czyflszą od Aniołów Panięnką była; *Prawo* przedwieczne o płodności Macierzyńskiej, ale bez zepsucia Panięństwa, dla którego by MARYA z Ducha tylko Najszyflszego, to wszystko, co w niej się działo, miała. *Prawo* przedwieczne o ciężarze bez naruszenia, dla którego by MARYA na ziemi rodziła bez Ojca, na wzór Ojca w niebie rodzącego bez Matki, a na ostatek: *Prawo* przedwieczne o porodzeniu Syna bez wszelkiej boleści, dla którego by w MARYI wszechmocna dzielność Boska wydawała się zawsze: dla których także czterech zaszczytów (kończy Kardynał Hugo) ieszcze w wieczności MARYA błogosławioną między niewiaflami nazwana. Dziwnaż to zaprawdę z tych Gwiazd dwunastu Korona z życzenia Chrystusowego, a w nim Najszyflszego wspomnianego OJCA iako prawego Namieśnika lego na Głowie MARYI ieszcze przed wieki złożona.

Życzył zaś zawsze, y życzy tenże Najszyflszy Pasterz dla MARYI Korony y w zaleconych sławą, y mądrością Przódkach swoich



)(✠)(✠)(✠)(✠)

ich, gdy przez nich zacząwszy od czasów *Alexandra Sforcy* Xiążęcia w Państwie Włoskim szczodrych zapisów dla Uwieńczenia **MARYI** pierwszego wynalezcy, więcej iak dwieście razy w samym Rzymie, (z) około tyśiąca w całym świecie, kilkanaście w Polszcze naszej, (y że pomnę inſze Prowincye Zakonu Patryarchi moiego) dwa razy iuż w Prowincyi Litewskiej, to ieſt: w Zyrowicach, y w Chelmie godne zawsze Korony uwieńczył Skronie.

Dopieroż nad prawa pochwał wyższy tenże **Nayświętſzy OYCIEC** życzył zawsze y życzy w ſobie ſamym na tey oſobliwie Świętey Górze dla **MARYI** Korony, gdy za donieſieniem ſobie przedziwnych dzieł, wielkich tu dziejących ſię czynności **MARYI**, na Głowę ley przez ręce **J. W. Koronatora**, (o którym niżej) **nayłaſkawiey** Koronę złożył, nadawſzy do tego Uroczyſtego dzieła przyzwoite iak **naywiękſze Odpuſty**, przyrzekając ſwiątobliwie, że y w **Nayświętſzych** aż do ſkończenia ſwiata **Naiſtępcach** właſoych z tąż uprzejmoſcią ku **MARYI** będzie, z przyczyny: że Ją uwieńczać ieſt to rzecz **nayprzyzwoiſza**, **naychwalebnieyſza**, y nie nowa by **naymniey**; ieżeli albowiem ſtarego owego **Moyſzeſzowego Prawa** ſkrzynię, rzecz była chwalebna złotą uwieńczyć Koronę, a ieſzcze z rozkazu ſamego Boga, gdzie do **Moyſzeſza** mówił: (aa) *Uczyniſz nad Arkę, Koronę złotą w około*: **Nayprzyzwoiſza** będzie **Naiſtępnikom Chryſtuſowym** Arkę tę **naycudownieyſzą** **MARYĄ** przez wſzyſkie wieki trwającego ſwiata, z uprzejmoſci, y życzenia właſnego **naydrożſzą** ozdabiać Koronę.

Po **Naywyżſzey** ſwiata całego Głowie **KLEMENSIE XIV.** naſtępuje **naycelnieyſzy** w dziele **Ukoronowania** **MARYI** tey Głowy ſzacowney Członek **Nayiaſnieyſzy HENRYK**, Królewic Angiełſki, Biſkup Tuſkulanu, Kardynał Archi-Prezbiter Przeſwiętney Watykańſkiej Kapituły z całą tą pomienioną Kapitułą, którego Pana życziwe dla **MARYI** czyny, iuż dawno w świecie całym, oſobliwie zaś w Polszcze naszej wſławione dobrze, y w **Nayiaſnieyſzych** podobnież **Przodkach** lego, y w nim ſamym. Któż albowiem nie wie? że ſławy y chwały pełny **DOM STUARTOW** w Królewſtwie Angiełſkim, (z którego przez **Nayiaſnieyſzego JAKOBA** Króla Angiełſkiego,) z **Nayiaſnieyſzym** **Domem** w naszym Połskim Królewſtwie **SOBIEſKICH**, (z którego przez **Nayiaſnieyſzą** **MARYĄ KLEMENTYNĘ** Wnuczkę **JANA SOBIEſKIEGO** Króla Połskiego) zrodzony ten obſzernych Pochwał godny, Potomek, **naygodnieyſzych** zawsze Koron był dla **MARYI** życzący? iako mi przyſwiadczy tyle dowodów obydwóch tych **DOMOW** uprzejmoſcią ku **MARYI** ſłynących w oboich pomienionych Królewſtwach Angiełſkim, y Połskim. Sam **Nayiaſnieyſzy JAKOB HENRYKA OYCIEC**, gdy opuſciwſzy Oyczyznę właſną, a tym ſamym Koronę Angiełſką prawem spadającą na ſiebie, z **Nayiaſnieyſzą** **MARYĄ KLEMENTYNĄ SOBIEſką** oſiadł w Rzymie, znać dał, że nie wiele ſtał o Koronę ſwoją dla tego, ażeby ley zupełnie dla **MARYI** uſtąpił.

Aże

(z) *Aſa Coron. Berdicz. B. V. M. (aa) Exodi 25.*



Aże Monarsze umysły wpaiają w siebie zwyczajnie Nay-  
iaśniejszych Przodków swoich chwalebne czynności, Nayiaśniejszy  
HENRYK Kardynał tak do MARYI przychylny w Nayiaśniejszych Przod-  
kach swoich, czyliż nie jest więcej w sobie samym przychylny do  
Teyże? Ieszcze bowiem HENRYK z Nayiaśniejszym JAKOBEM  
Oycem swoim pod nazwiskiem tylko Kardynała De YORK zostawał  
w Rzymie, gdy J. O. Xiążę Michał Kazimierz Radziwił dopra-  
szał się listownie o pomnożenie Chwały Królowey Niebios w Obrazie  
Lwowkim pod Strażą Zakonu Kaznodzieyskiego zostającym, a iuż  
wiele życzliwych dowodów dla MARYI pokazał, iako iawna jest  
z Listu JAKOBA odpowiadającego Xiążęciu gdzie pisze: (bb) Iak  
tylko Syn mój, y ja, odebraliśmy Listy wasze dnia 16. Stycznia pisa-  
ne, tak zaraz Syn mój wziął na siebie staranie imieniem swoim, y  
moim tej łaski, o którą prosiliście, nie tylko dla oświadczenia czci, y  
Nabożeństwa naszego ku Nayświętszey Pannie, ale też dla uczynienia  
przystugi w rzeczy wielce potrzebney tak dla zacnego, y szlachetnego  
Narodu Polskiego, iako też szczególnie dla Osoby waszey. Teraz  
zaś tenże Nayprzewielebniejszy HENRYK dla nieporównanych w  
Kościele Bożym zasług Biskupem Tuskulanu, Kardynałem, y Prze-  
świetney Watykańskiey Kapituły naygodniejszym Archi-Prezbiterem  
wstawiony dobrze, dopiero nayzacowniey wynurzył uprzejmość dla  
MARYI życzenia, gdy z prawa sobie przynależytego dla MARYI  
na tey Świętey Poczajowskiey Górze przedziwnych dzieł szacunkiem,  
y mnożstwem wiekami wstawioney wyrok KORONACYI sam przez  
siebie, y przez Przenaydosłownieyszą Kapitułę swoją chętnie, y z wszelką  
łatwością łaskawie wydał, y podług zwyczaju ogłosić rozkazał. Znać  
zaś dał, że iako wszędzie życzył, tak y na tey Świętey Górze ży-  
czy dla MARYI Korony, gdy surowo zalecił, ażeby przysięgą  
rzecz ztwierdzona była przez Starszych moich o nieoddaleniu z tey  
Świętey Góry Koron, ale o wiecznym ich na niey chowaniu, y  
pilney straży.

Już zaś przed się biorąc dalszych w podzieleniu mowy wyliczo-  
nych: Gdy wiekopomną y Chwałą, y Sławą, y Męstwem, y Dziel-  
nością, y nieporównaną w tylu wiekach pobożnością zaleconego, a zatym  
pochwał nieśmiertelnych wewnątrz, y zewnątrz pełnego Jaśnie  
Oświeconych, Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH DOMU wielkie  
czyny, szczególnieysze przychylenia się nayszczodrzeysze Dary ży-  
czące wszędzie, osobliwie zaś na tey Świętey Górze dla MARYI  
Korony, ile mi się godzi, nie mówię, te wszystkie piórem określić,  
ale myślą iakokolwiek pojąć, zważam: sprawiedliwie obwiniam  
Rok około-dziewięćsetny przed ośmią wiekami upłyniony, kiedy nay-  
pierwszy z PILAWITOW ZEROSŁAW umyślnym iak ja sądzę zrzą-  
dzeniem wyroków wiecznych oznaczających, że DOM Ten szczegul-  
niey do MARYI przychylny będzie, znak wieczysty Syna MARYI  
Chrystusa złożony z półtrzecia Krzyża na zaszczyt, y wieczne za-

lezenie

(bb) Inter Acta Coron. Leopold. B. M. V.



)(\*)()

lecenie Naygodniejszych Potomków swoich, oraz w nadgrode włas-  
ney Pobożności odebrał; sprawiedliwie więc obwiniam rok wspo-  
mniony, że nie w nim między innymi żyjącymi wydany światu przez  
tyle wieków aż do tych czas oczewiście przypatruję się wszelkim  
Jaśnie Oświeconych POTOCKICH Czynnościom; tak albowiem  
dopiero w tyśiącznych, a tyśiącznych ZEROSŁAWA naygodniejszych  
Potomkach widzący wszystko, y naysławiejsze Ich dla MARYI  
czyny w osobnych na to Xiegach mieszczący, tak bym ie dopiero  
piołem; y ięzykiem iakokolwiek określił, albo przynajmniej po-  
mienione Xiegi następującym po nas potomnym czasom w nieśmiertel-  
ną pamięć dla czytania, podziwienia, y naśladowania onych polecił.

Wprawilbym pewnie w niemale podziwienie Potomność ową  
wielką pobożnością, y przykłądny skłonieniem się do MARYI w  
upłynionych wiekach owej wielkiej Heroiny Jaśnie Wielmożney  
ANNY z MOHYŁOW POTOCKIEY, Hospodarówny Ziem Moldaw-  
skich, Woiewodziny Krakowskiej, Wielkiej Hermanowy Koronney,  
która ze Krwie niezwyćieżonych PALEOLOGOW Cesarzów Wschod-  
nich pochodząca, z Wschodniego Państwa w nasze Północne zawi-  
tawszy kraie, pomienioną pobożność, y do MARYI przychylność w  
DOM JJ. WW. POTOCKICH razem z zaszczytem Naysławiejszey  
Krwie Cesarzkiej chwalebnie wniośła.

Poleciłbym zapewnie potomnym czasom owe wielkie dzieła  
w pomienionych wiekach ośmnaśtu HETMANOW POTOCKICH, któ-  
rzy raz poprzyśiągłszy na Oyczytym Krzyżu całości Oyczyzny prze-  
strzegać, y Cześć MARYI dowodnie ocalać, męstwem y odwagą,  
wiarą, y pobożnością przestrzegali zawsze, y ocalali dowodnie.

Poleciłbym pewnie nieśmiertelney pamięci owe szacowne czy-  
ny siedmdzieśiat Woiewodów POTOCKICH którzy y zbroią, y radą  
Woiownicy, y Senatorowie Wielcy, y mieczem, y radą przez wszyst-  
kie pomienione wieki Oyczyźnie, y MARYI przyczyniali Chwały.  
Poleciłbym pewnie lat naydłuższych wymiarom owe sławne Czyn-  
ności około sta Kasztelanów POTOCKICH, którzy dla wielkiej ro-  
stropności, dla głębokiego rozśadku, dla gruntownych rad Senatorskie  
zasiadając krześła, teyże rady, rozśadku, y rostropności gdziekolwiek  
potrzeba było, y dla czci udzielali MARYI. A naostatek:

Poleciłbym y samey Wieczności owe wszystkie skłonicia się do  
MARYI szczere wszystkich niepoliczonych innych URZĘDNIKOW  
KORONNYCH Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH Podkomorzich,  
Pisarzów, Chorążych, Krayczych, Oboźnych, y cokolwiek ma  
Oyczyzna zaszczytu, y MARYA Chwały z złączonych z POTO-  
CKIEMI naygodniejszych DOMOW WISZNIOWIECKICH LESZCZYN-  
SKICH, RADZIWIŁŁOW, LUBOMIRSKICH, JABŁONOWSKICH,  
ZAMOYSKICH, SANGUSZKOW, OPALINSKICH, TARŁOW,  
RZEWUSKICH, KOSSAKOWSKICH, POCIEIOW, SAPIEHOW,  
SIENIAWSKICH, MOHYŁOW, y sześcietnych, owšem niepoliczo-  
nych innych, którzy wszyscy nie wiem gdzieby było w Polszcze  
osobli-







)(✠)(

ście Kaniowskim, najszczerzejszym łask Jego szafunkiem MARYA uwieńczył y tu w Poczaiewie; gdzie iak uważam, gdy z niepojętym Terca swego ucieszeniem ogląda przecież, chociaż po tak długich upragnieniach Fundatorską Koroną swoją pięknie szczytującą się MARYI Skronie, czyliż nie dosyć iawnie samym skutkiem stwierdza? (na czym mi dosyć jest przeświadczyć) że zawsze życzył, y życzy tak wszędzie, iako y na tej Świętej Górze dla MARYI Korony.

Nie mogę zaś tu bynajmniej sprawiedliwości ubliżyć, a za tym y Twoich szacownych względów dla MARYI życzliwych przynajmniej krótko nie wspomnieć Jaśnie Wielmożny SYLWESTRZE Łubieniecki RUDNICKI Exarcho całej Ruśi, Łucki y Ostrogski Biskupie, Nayłaskawszy Pasterzu, Najszcześniejszy Koronatorze MARYI. Dosyć to już dawno MARYA w tym osobliwie Poczaiewskim Obrazie już w Jaśnie Wielmożnym TEODOZYM RUDNICKIM nieśmiertelnej pamięci Bracie Twoim, już w Tobie samym częścią przez Uroczyście potwierdzenie Cudów, częścią przez prawne po kilka razy Kommissye, a naybardziej przez ostatnią w Roku 1770. uznającą ją być prawdziwie Cudowną, częścią przez inne niezliczone Pasterskie łaski szczytującą się rzetelnymi temi dowodami przychylenia się do siebie; teraz gdy świeżo Koronę z szacownych rąk Twoich Pasterskich z obowiązkiem wiecznej wdzięczności wzajemnej odbiera, któż tu nie wniesie, że życzyłeś Jej zawsze, y życzysz osobliwie na tym miejscu Korony? Oprócz tego: Xiężyc y Gwiazdy Oyczyście DOMU Twego ZNAMIE ile do Korony MARYI powstającej iako Jutrzenki, pięknej iako Xiężyc bardzo zdale czyliż nie dosyć stwierdza Ciebie szczególnie na tej osobliwie Górze być przychylonego do MARYI? Sądziłbym, że stwierdza dosyć, oraz y mnie przypomina całą rzecz, o której do tych czas mówię; to jest: Głowa MARYI nawet y przy pierwszym Jej na świat przez Narodzenie się wstępie Naygodniejsza Korony y wszędzie, y tu; czemu? bo Jej ta y dla życzenia przychylnych sobie osobliwie wyliczonych, y wszędzie, y tu przynależyta zawsze.

Lecz nie tu koniec być Głowie MARYI Naygodniejszej Korony; bo też nie dotknięte są do tych czas jeszcze wielkie y nadpojęcie czynności MARYI na tej Świętej osobliwie Górze, dla których najsprawiedliwiej Korona jest zawsze przynależyta dla Niey.

Czynności zaś, Łaski, Dobrodziejstwa, Cuda wielkie, Dzieła Wszemocne, y miłosierne MARYI Czyny na tej osobliwie Świętej Górze okazane, gdy opisując przed się biorę wyliczać, w rzeczy samej Gwiazd Niebieskich mnożstwo zliczyć, proszków wszystkich w brzegach morskich wielość pod liczbę poddać, morza wielkie y obszerne w szczupłe naczynie usiłując przed się biorę przelać, owszem zgoła niepodobną rzecz usiłuję uczynić. Niepodobieństwo albowiem rzeczy między innymi wielu y z tych trzech źródeł koniecznie wypływa, albo gdy kto uczynić usiłuje to, czego żadną przyrodzoną mocą uczynić nie może, na przykład: ręką Niebios wierzchołku dostać, albo gdy kto usiłuje opowiedzieć to, czego żadną miarą wymówić nie może, y co całą wieki opowiadając, potnieją



potnieją mocno, naprzykład: usty śmiertelnemi opowiedzieć Bóstwo; albo gdy kto usiłuje pojąć przynajmniej to, co jest nad wszelką nawet myśl jego, naprzykład: Chwałę owę niebieską pojąć, którą już się nasycają ci wszyscy, których okrąg ów nieskończonej wieczności obiał; Takie zaś są bez ochyby y wszechmocne czynności na tej osobliwie Świętej Górze okazane MARYI, nie podpadają dla zrachowania siebie pod żadną moc stworzoną, nie podlegają dla pojęcia siebie iakowey kolwiek stworzonej myśli, dopieroż wszystkich wieków w tej mierze mniej waży daleko pióro. Co więc niegdyś Piotr Damiani mawiał o kimś, to ja wszystko mało co odmieniając na tej Świętej Poczajowskiej Górze Neo-koronatce MARYI najśluszniejszym prawem służącego być śądzę: (dd) Ta to jest Panna, której Cuda y łaski przez całą światą szerokość są iawne, y od wszystkich uwielbione, którą chwali cały okrąg ziemi, y którzy mieszkają na niej, której Cudów, przedziwnych Działa, Łask doznanych tak wielki Zbiór porostaje, że wszystkich uczonych, owszem wszystkich ludzi rozum patrząc na nie tępieje, y do wychwalenia, opisania, zrachowania nieudolny zostaje. Przewyższa Chwała tej Panny mowę, rozum, język, myśl nawet samą; albowiem Działa Jej wyrażają na sobie niejako ową Chwałę niebieską, o której Apostoł mówi, że pod myśl ludzką podpadać nie może; nie mogą przeto y Cuda, albo Działa MARYI na tej osobliwie Świętej Górze pod myśl także ludzką podpaść, Uwielbiona ona bywa na Morzu, chwalona na ziemi, we wszystkich niebiespieczeństwach, y przypadkach życia wzywana. Poty Piotr Damiani. Upiływały tu wieki całe, y w nich umarli głosem MARYI wszechwładnym wzbudzeni powracali do życia. Przemijały tu lata długie, y w nich dzielnością MARYI cudów pełną ślepi przeyrzenie, duchów nieczystych mający uwolnienie, trędowaci oczyszczenie, chorzy śmiertelnie, zdrowie: wszyscy wszystko odbierali łaskawie. Następowaly tu dnie po dniach niezliczone prawie, y w nich Działa MARYI przedziwne od tonących na Morzu w odległych kraiach, od wzywających w innych częściach świata, od samych nawet nieprzyjaciół MARYI uwielbione bywały.

Ieszcze wiek Chrystusów Czternasty w Roku 1340. ledwie się zaczął dobrze, a już Nayaśniewszy ta Monarchini nasza na tej Świętej Górze w Słupie zaiśniewszy Ognistym, y na tym miejscu, gdzie stała, Ślad Nogi prawey żywey wody pełny zostawiwszy do tych czas zupełnie razem z nieubytowaną wodą trwający, przeznaczyła miłosierdzie, że iako niepodobna jest pojąć, iak to z ognia może wytrysnąć woda, z tak przeciwnego żywiołu, tak przeciwny żywioł? tak niepodobna będzie pojąć wszelkich w przyszłym czasie Łask, Dobrodziejstw, Dział wszechmocnych przez Nią na tej Świętej Górze poczynionych, y teraz się dziejących, y na po tym dzieć się mających.

Dopieroż w Roku 1559. gdy w tym kraju Arcybiskup

X 2 Grecki

(dd) S. Petrus Damiani Ser. de S. Nicolae.



Grecki imieniem Neophitus z Konstantynopola podróżny, w Dobrach tu na Wołyniu dziedzicznych Wielmożney niegdy ANNY z Kozin-  
skich HOYSKIEY Sędziny Ziemskiej Łuckiey wkrótce potym pierw-  
wszey mieysca tego Fundatorki gośczący, y czym by wszelkie łaski  
od świątobliwej Pani świadczone zawdzięczył, nie mający, Obraz  
ten Cudotworny Nayiaśnieyszey Neo-koronatki MARYI z sobą z Konstan-  
tynopola wywieziony na znak wszelkiey wdzięczności darował, do-  
pieroż MARYA stwierdziła niepodobieństwo wody wytrysnienia z ognia  
w niepodobieństwie pojęcia, zrachowania, określenia Cudów Iey,  
y dzieł nad pojęcie wyższych.

Jak to albowiem pojąć, ażeby kto z urodzenia ślepy w oka  
mgnięciu mógł jasno widzieć, a ieszcze bez rady wszelkiey Leka-  
rzów, bez rozrzynania powiek, bez używania ziół, iak nazywają  
skutkuiących, y przeistaczających? to jest nad wszelkie pojęcie  
nawet y nymędrszych wyluszczaących istoty rzeczy Filozofów; a  
stało się jednak co mówię: Roku albowiem 1597. wspomniona wieków  
całych pamięci godna Fundatorka pierwsza mająca rodzonego Brata  
Wielmożnego Filippa Kozinśkiego od urodzenia zupełnie ślepego, gdy  
Cudotworny ten MARYI Obraz ieszcze w Miasieczku Orli nie tak  
ztańd niegdyś daleko odległym na Zamku zostawał, pobudziła Brata,  
ażeby z skrytości serca też dobywszy przed Cudotwornym MARYI  
Obrazem wylał, upraszając wszechwładney Iey proźby za sobą mo-  
gącey uprosić widzenie, y dziwna rzecz! modlącemu się gorąco  
Filippowi w oka mgnięciu otworzyły się oczy, iako niegdyś sławne-  
mu owemu Slepou-urodzonemu od samego zleczonego Chrystusa;  
którym Cudem oprócz wielu inszych wzruszona nieśmiertelney pamię-  
ci ANNA tegoż Roku 1597. wkrótce zaraz zebrawszy Zakonników,  
y mnóstwo ludu, Obraz ten MARYI, ażeby już nie więcej w skryto-  
ściach Zamku, ale na widoku świata całego zostawał, z pieniem, y  
nabożeństwem przykładowym na tę Świętą Górę już dobrze wstawioną  
Cudotworną Stopki Wodą, odniessa, y pod wieczną straż Zakonnym  
Osobom przepisami Oycy mego rządzącym się oddała, Tak  
zaś już na Widoku postawiona Nayiaśnieysza ta Monarchini już nie nie-  
których tylko osób, ale świata całego przez nowe niepolicone Cuda  
podziwienie dla siebie zaczęła zwyciężać, y tyśiącznymi dowodami  
nowemi skutecznie stwierdzać, że Iey Dzieła są nad wszelkie w rze-  
czy samey pojęcie.

Jak to albowiem znów pojąć, ażeby kto nieżyjący, ile  
niemający głowy, oczewiście żył, rozumiał, widział, o swojej siłę  
chodził, y insze wszystkie uczynki żyjącego człowieka czynił? to  
prawdziwie jest nad wszelkie pojęcie, albowiem o takowym żyjącym  
człowieku prawdziłoby się to, co być żadną miarą nie może, to jest:  
żyć, y razem nie żyć: widzieć, y razem nie widzieć: chodzić, y  
razem nie chodzić: y tam daley: a jest jednak pewna, co mówię:  
Owych albowiem nieszczęśliwych czasów, w Roku 1607. gdy za  
dopuszczeniem najwyższych wyroków dla grzechów ludzkich Tataro-  
wie



wie Wołyn, a na Wołyniu Miasta, y wśie ogniem, y mieczem pusto-  
sząc, ludzi których tylko zafiadz mogli, iednych okrutnie zabiając,  
drugich zaś w niewolą biorąc. Gdy więc w tym że Roku y po pod  
Górę tę Świętą przechodzili, ieden z Zakonników sędziwy, lat dłu-  
gich, zasług wielkich, y względów MARYI na siebie pełny, nie wiedzą-  
cy o przechodzeniu nieprzyjaciół, zchodził z góry na dół zwyczajne  
odmawiający Pacierze, lecz oto zagnał napadłszy na niego Tatarzyn,  
y zobaczywszy dobrze zsiwiałego, nie wziął go wprawdzie w niewolą,  
ale dobywszy miecza na tymże miejscu Świętą głowę odszyi odciął.  
Dziwna zaś tu rzecz! Czyiegoż proszę nie zwycięży podziwienią?  
wziąwszy w ręce odciętą swoją głowę ów Święty Zakonnik, iako drugi  
wiekami wstawiony ów Dyoniziusz z Areopagu, o swojej sile na Górę  
poniósł, y doszedłszy źródła Cudów wielkich Obrazu tego za nay-  
droższy dar Monarchini MARYI głowę własną przed Obrazem poło-  
żył, a naostatek: y całego siebie u Nóg Macierzyńskich złożywszy, tak  
dopiero w Macierzyńskie ley ręce y ducha oddał.

Jak to znówu poiąć, ażeby ciało czyie zupełnie rozłączone  
z duszą ieszcze przed czasem tym, niżeli głos ów Archanielski nas wszyst-  
kich wzbudzi, w czasie iednym ożyło, y między ludźmi inszemi przez  
długie potym lata mieściło się? a iest iednak pewna, co mówię: Roku  
albowiem 1664. Gdy Wielmożnego nieiakiiego Jana Zabokrzyckiego  
ulubionego Syna imieniem Symeona ciężką chorobą zmęczone ciało na  
ostatek zupełnie rozłączyło się z duszą, te więc przez Rodziców oplakane,  
od Wielmożney zaś Swiszczewskiej Babki Dziecięcia naydzielnieyszey  
w tym Obrazie opiece MARYI w krótkich tylko słowach polecane, w  
tymże czasie ożyło, y długie potym lata między inszemi żyjącemi  
przy nayzupełnieyszey swej Ożywicielce wdzięczności mieściło się.  
A że pomnę tyśiączne, a tyśiączne insze niepojęte dzieła na tej Świę-  
tej Górze MARYI:

Jak to na ostatek poiąć, ażeby częścią duchy nieśmiertelne  
z istoty swojej, częścią ciało uwielbione z przymiotów uwielbienia nie-  
widzialne, kiedyżkolwiek okiem śmiertelnym doyrzane było? ludziom  
wzywającym siebie łaskawie się stawilo? nakształt wieży niedobytey od  
nieprzyjaciół bronilo? a iest iednak pewna, co mówię: Roku albowiem  
1675. gdy się były zagęściły przez czas niematy niaizdy Turków te  
kraie pustoszących, w ten czas potęga niemata wspomnionych nieprzy-  
jaciół y pod Górę tę Świętą zbliżyła się, usiłując cały Klasztor z gruntu  
zburzyć, y w nim zapartych częścią Zakonników, częścią świeckich  
ludzi w niewolą zagarnąć. O wielka zaprawde klęska! Już więc  
przyciągnąwszy w dzień Niedzielnny potężnie na zaiutrz dobywać za-  
częli, iuż przez dni dwa dobywając nawet Proporce na wierzchołku  
Bramy bywszey utkwili byli. Y któżby się był nie spodziewał oczewi-  
stej zguby? y nad samą śmierć nieznośnieyszey następującej niewoli?  
Lecz się inaczej stało: Gdy bowiem tak nieprzyjaciele natarczywie  
nacierali, oblężeni zaś ustawicznie do MARYI żałośliwie wołali:  
*Zmiłuy się nad nami Matko Boska! a iako niegdy obroniłaś Królujące mia-  
sto*



(✠) (✠) (✠)

sto, tak y nas wybaw wszystkich na to miejsce zgromadzonych z rąk okrutnego tyrana; y gdy nadto Hymn pierwszy Akatyflowy zaczynający się: *Waleczney Hetmance Zwycięstwo* . . przyznaiemy Ci słudzy twoi Bogarodzico. śpiewać zaczęli: Oto Nayaśnieysza ta Neo-koronatka nasza, niespodzianie z Anielskimi Półki w stroiu Żołnierskim z dobytymi mieczmi na wierzchołku tej Świątnicy zaisniała, y tak siebie dla przymiotów uwielbienia, iako y Duchy Niebieskie dla istoty ich niewidzialne oczywiście wszystkim widzieć dała, ratując śmiertelnie nieprzyjaciół przez Woyska Anielskie, zaślanając zaś Płaszczem miłosierdzia strapiionych wszystkich przez siebie samą.

Lecz cóż ja proszę w szczególności tylko nie wiele tych Dzieł na tej Świętej Górze przez MARYĄ okazanych wyliczam! raczy jeżeli mi się godzi z Ezechielem wzbudzić koście tylko gołe, y prochy umarłych tych wszystkich, którzy niegdyś na tym miejscu od MARYI życie, przezwyciężenie, chodzenie, zdrowie, wybawienie, uwolnienie, y we wszelkich potrzebach własnych wsparcie miłosierne wzięli. Ci zapewnie wszyscy w kupach gromadnych idąc, skwapliwie się spiesząc, inisi czołgając się do Tronu MARYI, y widok ten wspaniały dla Niey dziejący się niezmiernie zwiększą, y iednemi zawołają usty: dobrze wszystko, nad pojęcie wszystko, y nayscudowniey wszystko na tej Świętej Górze w przeszłych wiekach uczyniła MARYA.

Nie tylko to zaś upłynione wieki pełne tu były Czynności Przecudownych MARYI, maia, czym się szczycą, y czym świat cały do podziwienia wzbudzaia y te, których żyjemy, terażnieysze w całym Ziemie okrągu czasy; Gdy albowiem MARYA w Roku 1340. w Stopce swojej, w Roku zaś 1597. w przecudownym tym Obrazie swoim, iakom przedtym mówił, iuż z kraiów Greckich, iuż z odległych owych krain Niebieskich na tę Świętą Górę wspaniale przysła, nie inaczey na Nią, tylko iako naysławnieysza owa Królowa Saba wzruszona Sławą mądrości Salomona z dalekich kraiów świata do Jerozolimy przysła, iako ją wychwala Pismo, gdzie mówi: (ee) *Królowa Saba wzruszona Sławą Salomona w imie Pańskie przysła . . . y weszła do Jeruzalem z wielkim ludem gminem, y z bogactw, a wielbładowie nieśli rzeczy wonne, y złota niezmiernie wiele, y kamienie drogie, tak dalece: że nie przysła nigdy potym tak wiele wonnych rzeczy, iako te, które dała Królowa Saba Królowi Salomonowi.* Tak y Królowa Niebios MARYA w latach pomienionych nie inaczey tu przysła, tylko z wielkim mnożstwem Anielskich Półków, niosąc z sobą wonne rzeczy, to iest: smakowi każdego uciekającego się przypadające łaski, niosąc złota niezmiernie wiele, to iest: nieskończone drogich skarbów Niebieskich dary, niosąc z sobą drogie kamienie, to iest: szacowne własne w każdego potrzebie skutkujące Cuda, gdzie do tych czas tak w Stopce swojej, iako y w tym Nayswiętszym Portrecie nieodchodnie z tej Świętej Góry przemieszkuiąc, temiż Cudami świat cały zaśczycą, iako mi przyświadcza wszyscy, czyli to wzywaiący Pomocy MARYI w tym ley Uwieńczonym Obrazie, czyli to piący wodę tę żywą z Zrzedła łask wszelkich - wydrażoney Stopki.



Ze zaś też same Cuda y Łaski, też same nad pojęcie wyższe Nayaśniejzey tey Neo-koronatki MARYI Czyny y na potym wszędzie y na tey ley ulubionej Górze będą, nie wiele mi tu pracować potrzeba; jeżeli albowiem MARYA do tych czas iedynie, tylko z łaski, y Macierzyńskiej Opieki swojey tyle świadczyła? któż wątpić będzie? że od tych czas, odebrawszy z Rąk Zycziwych dla siebie Koronę, przez obowiązek wdzięczności, więcej a więcej ma świadczyć? Obowiązku albowiem, y wdzięczności Prawo nie iakiekolwiek jest, ale wzajemności Prawo, tak dalece: że tym większą y natężniejszą wdzięczność Osoba dar iakowy biorąca zabrać powinna, im szacowniejszy dar z rąk czyich weźmie. Bynaymniej więc ty Swiecie! ty Oyczyzno cała, ty szczegulniej Prześwietne Woiewództwo Wołyńskie, z całym tym szacownym Powiatem, w którym już się zaszczycą Koroną MARYA, szczytając się oraz twoją wierną ku sobie przychylnością w tylu, osobliwie przy tym Świętym Uwieńczenia swojego dziele okazanych dowodach, bynaymniej wy wszyscy chorzy, wy wszyscy ludzie żądający dzielnego MARYI wsparcia nie macie o Macierzyńskiej ley Opiece nad sobą w przyszle nawet czasy wątpić. Będą tu pewnie znowu upływały całe wieki, ale też będą y od MARYI źródła łask wszelkich płynęły; będą przemieniały znowulata zachowane ledwo, ale też w nich y Cuda niepojęte, y dary nieprzebrane MARYI rachować się będą; będą tu pewnie znowu dzień po dniu następowały w niemałej liczbie, ale też y dzielóm w nich MARYI Wszehmocnym na tey Górze dzać się mającym liczby, miary, końca, rachunku nie będzie.

Co jeżeli tak jest? niżeliż już całą rzecz moją ostatecznie wniosę, już tu nam nic więcej nie zostaje, naymilsz, tylko radę ową nieskończonych błogosławieństw pełną wielkiego Nauczyciela Narodów Apostoła Pawła wypełnić, gdzie mówi: (ff) *Przystąpmy z ufnością do Tronu łaski*. Po co zaś? objaśniam to samo krótko: Każda Monarchini Ziemska na ten czas, gdy przynależyta dla siebie Koronę z Rąk Koronującego Arcy-Biskupa bierze, wyrażnie wprzód od niego spytana: *Wdowy, Sieroty, ubogie, y nędzne od wszelkiej nędzy czyli zaślaniać będziesz?* wraz odpowiada: *Wyznam, y obiecuę to przed Bogiem y Aniołami Jego*. (gg) Otoż naymilsz, gdy MARYA Monarchini Niebios przed dniami siedmiu dla tych osobliwie, które dałem, przyczyn przynależyta dla siebie Koronę na tey Świętej Górze wzięła z Rąk Pasterskich Jaśnie Wielmożnego Koronatora, y na Tronie tym własnym Królewskim już wspaniale usiadła, czyliż do Tronu nieskończonych Łask ley nie mamy przystąpić po co? mamy zaprawde: powinna albowiem była Nayaśniejsza ta Neo-koronatka wyznać, iakoż y w rzeczy samey wyznała przed Bogiem, y Aniołami Jego, y przyrzekła y nas wszystkich od wszelkiej nędzy, od wszelkiej przeciwności zaślaniać.

A że radzi nam ieszcze wspomniony Nauczyciel narodów, gdzie mówi: (hh) *Przystąpmy z prawdziwym sercem . . . przypatrujemy się iedni drugiemu pobudzeniu miłości . . . trzymaymy nadziei naszej wyznanie w pełni Wiary*. Otoż już przystąpmy do MARYI z prawdziwym sercem, y ufnością

(ff) Ad Hebr. 4. v. 16. (gg) Claus Conc. 1. in Aa. B.V.M. (hh) ad Hebr. 10.



)( 225 )( + )( 225 )

ścią, zachęcając się nayprzód do wzajemney miłości, dla której, a bardziey dla winney wdzięczności życzymy nayprzód prawdziwym sercem wszelkich łask, wszelkiey obrony, wszelkich MARYI względów dla tych wszystkich osobliwie, którzy szczegulniey do nayuroczyńszego dzieła Uwieńczenia ley przykładni byli. Niech więc nayprzód Uwieńczona MARYA iak naybardziey nam ochrania Naywyższą światą całego Głowę, KLEMENSA XIV. szczęśliwie Panującego Papieża, za którego wskazaniem Uwieńczona MARYA, y tey Łasce lego doczesnemi w iak naydłuższe lata, wiecznemi zaś własnemi względy przez całą następującą Wieczność niech wypłaca się. Niech nam iak naybardziey ochrania MARYA Nayiaśnieyszego HENRYKA Królewica Angielskiego Archi-Prezbitera Watykańskiey Kapituły z całą tą Prześwietną Kapitułą, za którego Wyrokiem Uwieńczona MARYA, y tey Łasce lego, niechay naywyższą, która go żąda, dostojnością odpowie.

Nayiaśnieyszzy zaś Tron Polski w Nayiaśnieyszym STANISŁAWIE AUGUSCIE, za którego Monarszym do MARYI przychyleniem się Uwieńczona MARYA, niechay y Chwałą, y Sławą przed niebem y światem wiekopomnie zafzczyci. Niechay DOM sobie życzliwy Jaśnie Oświeconych, Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH, których łask hojnością Uwieńczona MARYA, tyśiącznym a tyśiącznym Łask własnych wsparciem wewnątrz, y zewnątrz ochroni, a Oyczystego Ich KRZYŻA (wyraziwszy nim wprzód na ognistej Kolumnie naszym Zakonnym znaku wszelkie Łaski Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH dla siebie świadczone dla wieczney w sercach naszych pamięci) Oyczystego więc Ich KRZYŻA niechay do wszelkich błogosławieństw dla każdego w szczegulności użyje. Niechay na ostatek Nayiaśnieyszą ta Neo-koronatka MARYA ochrania nam iak naybardziey w naydłuższe lata y Jaśnie Wielmożnego SYLWESTRA RUDNICKIEGO Biskupa Łuckiego y Ostrogskiego, przez którego ręce szczęśliwie Uwieńczona MARYA; y za tę Łaskę niech Oyczystą lego Strzałę ku naywyższym Dostojnościom skieruje. Przyśtapmy zaś teraz Naymilsi do Tronu MARYI trzymając y nadziei naszej wyznanie, to jest: Mając wielką nadzieię: że iako przyrzekła przy odebraniu Korony, tak bez ohiby nie tylko wyliczonych, szczegulniey do Uwieńczenia ley przykładnych, ale y nas wszystkich na ten ley wspaniały widok zebranych od wszelkiey nędzy y przeciwności zafłoni, wszelkich łask niebieskich szafunkiem uści.

A na ostatek podług nauki Apostolskiey przyśtapmy y w pełności wiary, to jest: iuż nie dziwując się, y pytając się tylko: *Któż to jest etc.* ale wierząc, y statecznie z całej mowy moiey całą rzecz na ostatek wnosząc: *Ze to Ta jest pod podobieństwem Jutrzenki, Xieżyca, y Słońca niegdyś świata objawiona; przy pierwszym zaś teraz na świat przez Narodzenie się wstąpię Ukoronowana w Poczaiowie MARYA, której Głowa tak wszędzie, iako y na tey Świętej Górze zawsze była, zawsze jest y zawsze będzie naygodniejsza Korony.* Czemu? bo MARYI z Prawa Krwi wysokiey, MARYI dla Życzenia szczerego Przychylnych sobie, MARYI dla Czynności chwalebnych, które zawsze były, są, y będą, zawsze była, zawsze jest, y zawsze będzie przynależąta Korona.

A M E N.

TROJ-



# TROISTA KORONA

*Łaski od Boga, Wdzięczności od Przęświetnego Zako-  
nu S. Bazylego W. Przyzwoitey Czczi, y godnego  
Nabożeństwa od wszystkich wierności Chrześciańskich,  
w Cudownym Poczaio wskim Obrazie od KLEMENSA  
XIV. Złotemi Koronami przyozdobionym,  
KROLOWY NIEBA y ZIEMI P. PANNIE*

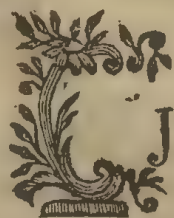
## MARYI UDZIELONA,

*Mowę Kaznodzieyską przez X. Daniela od B. Joz-  
fata S. Theologii Lektora Kaznodzieię Ordynariusza  
Rezydencyi Krzemienieckiey Zakonu S. Tróycy od  
wykupienia niewolników Chrześciańskich,  
w Oktawę Narodzenia Najświętszey MARYI Pan-  
ny y Solennego Aktu KORONACYI na Summie*

## ZAPOWIEDZIANA

*Roku 1773. Miesiąca Września dnia 15. według  
dawnego Kalendarza.*

*Hodie nata est Beata Virgo MARIA. Ex Brev. Rom.  
Veni de Libano Sponsa mea, veni . . . veni Coronaberis. Cant. cap. 4.*



Jak uważam N. S. że niniejszy Miesiąc Wrzesień, między  
inemi w Roku wcale jest wyborny; liczy abowiem w  
sobie niektóre dni takowe, które dla znacznych w nich  
zasług szczęśliwości, prawdziwie nazwać się mogą Wielkimi,  
Y Uroczyste-



(\*)

Uroczyłemi, y nader pomyślnemi. Ieżczę przed Narodzeniem Chrystusa Pana, Roku od założenia Rzymu 722. dzień drugi tego Miesiąca, dosyć był pomyślny, kiedy Oktawian August Cesarz Rzymski, stoczywszy z Markiem Antoniuszem y Kleopatą morską wojnę, takim ją szczęśliwie zakończył losem, który y wszystkim zamieszkom koniec uczynił, y pożądany pokój całemu Rzymowi przywrócił. (a) Był także pomyślny dzień szósty tego Miesiąca; bo w nim Ferdynand III. Imperator Rzymski, widząc z iedney strony wzmagające się siły Protestantów nad Katolikami, a z drugiej poglądając na bliski upadek Religii Katolickiey, sam w osobie swojej z woyskiem pod Nordlingę poszedłszy, tak się mężnym kacerzom postawił, że z nich 12000. na placu położywszy, a sześć w niewolę zabrawszy, mało ze swoich, iakby nic nie utracił; przez co ten zysk Kościołowi Świętemu przyniósł, iż y nieprzyjaciolom Wiary S. sił ukrocił, y chwielejąc się Katolików fortunę na nogi postawił. (b) Był także pomyślny dzień dwunasty tego Miesiąca, którego ów straszny Kara Mustaff, Wielki Wezyr Turecki, we dwakroć sto tysięcy swego żołnierza, nie mając czasu trzymać Widen w oblężeniu, za pożądaniem Wielkiego Jana Sobieskiego Króla Polskiego przybyciem, fromotnie z placu uchodzić musiał, zostawivszy Polakom, swój obóz naybogatszy w zdobyczy. (c) Były y inne dni dosyć pomyślne tego Miesiąca, w których iak wielkie y rzadkie traślały się szczęśliwości? pełna jest tego wiadomość Historyczna.

Lecz ieżeli z tych który kiedy dzień był pomyślny, to dzień ósmy tego Miesiąca nierównie bardziey był pomyślnieyszy; gdyż tego upragniona całego Świata żądaniami, z Świętych Rodziców Jochima y Anny, Przenaydosłownieysza MARYA Panna na ten świat urodzoną została. *Hodie nata est &c.* Dzień mówię ten, tak się stał pomyślny, iż dwoiakiem zaiśniał szczęściem: Szczęściem dla MARYI, szczęściem dla nas wszystkich. Szczęście, które ten dzień przyniósł dla MARYI, jest to: bo MARYA, na ten świat urodziła się dla tego, aby była w czasie Matką Boga Wcielonego JEZUSA Chrystusa, króry ze krwi ley, miał wziąć Ciało niepokalane, urodzić się, umrzeć na krzyżu, y tym sposobem naród ludzki z czartowskiey niewoli oswobodzić; aby była Mistrzynią wszystkich Taiemnic niebieskich, y Podskarbiną albo Rozdawczyną wszystkich łask y dobrodzieystw, które Bóg przez Nie jąko przez strumień, morze szczodrośliwości swojej, miał zlewać na cały naród ludzki; aby była Panią y Monarchinią całego świata, ktoraby nas w mocy, w rządach y Opiece swojej utrzymywała, żebyśmy na wieki nie upadli. O co to za honor! co za godność, zaraz przy pierwszym wstępie na ten świat MARYĄ Pannę spotkały! Zaiście godność ta: być Matką Boga, być Mistrzynią dobrodzieystw Jego, byź Panią świata, wszystkie inne tytuły y dostoięstwa świata tego przechodzi y przewyższa. Szczęście, które ten dzień y dla nas pozyskał, jest to

(a) Sveto. Dion. Annô ab Urbe condita 722. (b) Gabriel Bucelius in Nucleo.

(c) Relatio Histôr. Annô 1683.



jest to: bo MARYA Panna rodząc się na świat, stała się chwałą całego rodzaju ludzkiego. *Gloria generis humani*, iako mówi: Bloziusz (d) Stała się celem westchnień naszych. *Finis suspiriorum nostrorum*, iako powiada S. Germanus (e) Stała się tamą wszelkiej nędzy y mizeryi naszej, *Terminus miserie nostrae*, iako zeznaie Adam de Persen. (f) Stała się nadzieją wszystkich od kraju do kraju mieszkańców. *Spes omnium finium terrae*, iako świadczy Mauritius de Villa. (g)

A do tego, co my byliśmy, co był świat przed przyściem MARYI na niego? a to była ziemia próżna, pusta, y nikczemna, a ciemności ją zewząd pokrywały. *Terra erat inanis et vacua, et tenebrae erant super faciem abyssi*. (h) Bo chociaż już w ów czas Słońce, Xiężyc, y Gwiazdy na Niebie świeciły, ale na ziemi wcale nie było światła; bo nie było Światła prawdziwego Wiary, wiadomości, y poznania prawego Boga; szczególnie tylko w ludziach ślepota grubego niedowiarstwa, y pogańskich błędów panowały ciemności, *Tenebrae erant etc.* Ludzie, którzy w onym czasie żyli, byli iako owi, co po nocy chodzą, albo iak owi, którzy w domu ciemnym bez światła szukają, a czego szukają, chociaż chcą, częstokroć znaleźć nie mogą; a częstokroć y na łeb utykają: tak y oni brodząc w grubych niedowiarstwa ciemnościach, lubo z przyrodzonego natchnienia w różnych stworzonych rzeczach szukali prawego Boga, przecież go znaleźć nie mogli, bo nie mieli prawdziwego światła, które by im przyświecało; dopiero za wniściem na ten świat mistycznej Jutrzenki MARYI Panny, iak zaiaśniało Słońce Niebieskiej umiejętności Chrystus, iak z nim weszło prawdziwe światło Wiary, prawa y nauki zbawiennej, tak zaraz świat przeyrzał, y my wszyscy obaczyliśmy się. *Nata Virgine stella surrexit, quia MARIA veri pravia luminis natiuitate a mane clarissimum lumen serenavit*. Zdanie S. Piotra Damiana. (i) Nie jest że to wielkie szczęście dla nas pochodzące z Narodzenia MARYI Panny? Wielkie. Nie powinniśmy się w tym Dniu, iak nayuroczyściej cieszyć y weselić? powinniśmy.

O Dniu złoty! któryś jest pełen wszelkich naszych szczęśliwości iako naywiększych, witam cię teraz z całego serca mego! Dniu, tyle wiekami oczekiwany, tyle żądzami pożądany, tyle wzdychaniami y łkaniami SS. Patryarchów y Proroków wyproszony! Ty jesteś, ów Dzień błogosławiony, którego weszła ta Jutrzenka szczęśliwa MARYA Panna. Która swym wstępem poprzedziła przyście Słońca sprawiedliwości JEZUSA Chrystusa! Więc witay po tyśiąc kroć razy Dniu błogosławiony, któryś starłszy z duszy naszej śmierci wieczny obłok, Niebo y ziemię, niewypowiedzianą napelnił radością; wszakże tak y Kościół S. dziś wyspiewuie: *Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo gaudium annuntiavit uni-verso mundo*.

Ale to nie dosyć N. S. serca napelnić radością, z przyścia

Y 2

MARYI

(d) in Endologia ad B. V. (e) Oratione 2. de Præsen. B. V. (f) in Assum: B. V. (g) Feria 2da Coronæ novæ. (h) Gen. cap. 1. (i) Sermone de Assumpt. B. V. M.



(XIII) (†) (XIII)

MARYI na świat, trzeba coś chwalebniejszego dla Niey uczynić; bo kiedy dzisiaj obchodzimy nie tylko pamiątkę Narodzenia MARYI, ale też y Akt Solenny Koronacyi w tym tu Cudownym Jey Obrazie, prawdę rzekłszy, trzeba nam się ztąd sercem weselić, ale oraz potrzeba y rąk przyłożyć do tego, to jest wyświadczyć dla MARYI upominek taki, któryby Jey Godności wcale był przyzwoity. Gdy się urodził Arkadiusz iedyny Rzymskiej Monarchii Sukcessor, wielki tumult różnego Stanu y kondycyi ludzi, zbiegłszy się na Pałacowy dziedziniec, wielce upraszał, aby mógł widzieć Nowonarodzonego Pana; w tym Palinoda najpierwsza Froncymeru Cesarzkiego Dama, wziąwszy dzieciątko na ręce y z ganków go Ludowi pokazawszy, rzekła do niego: *Date illi corda, vobis ille dabit Coronas*. Daycie mu serca wasze, a on wam odda za to Korony swoje.

Wystawia nam dziś Kościół Boży, przez Święte imaginacyą Nowonarodzoną dziecinę Nayświętszą MARYĄ Pannę a wystawiając ją pod temi tytułami: Ze to jest Matka Boga, Dobrodzika nasza, y Pani całego świata, podobney Palinódzie do nas używa prośby, nieco tylko sensu w nich odmieniwszy: *Date Illi Coronas, Vobis Illa dabit cor*, Daycie MARYI Pannie wasze ziemskie Korony, a Ona wam za to odda Serce swoje, to jest: Za ten dar ziemski, przyśluży się wam Koroną wieczną w Niebie chwały. Y już słyszę kogoś, który się tak sprawiedliwej prośbie bynajmniej nie sprzeciwia, owszem iak usilnie widzieć pragnie skronie MARYI Panny być uwieńczone Koronami, tak się do Niey z tym affektem odzywa: *Veni de Libano Sponsa mea, veni etc.* Zstąp z Libanu Oblubienico moja, zstąp a poydź y będziesz Koronowaną. Dobra nadzieia dla Maryi. Lecz kto to jest prosi, który tak uprzeymie MARYĄ Pannę do odebrania Koron zaprasza? Łatwo się domyśleć, gdy sobie przypomniemy, com wyżej namienili. MARYA Panna urodziła się na świat dla tego, aby była Matką Boga, więc tu do Jey Koronacyi najpierwey wchodzi sam Bóg; MARYA Panna w tuteyszej Świątyni stała się Dobrodziką udzielając łask swoich ogulnie wszystkim, a osobliwie Synom S. Bazylego Wielkiego, więc tu do Jey Koronacyi Prześwietny Zakon S. Bazylego W. wchodzić powtórę powinien. MARYA Panna stała się Panią y Monarchinią całego świata, a zatym y naszą, więc tu do Jey Koronacyi my wszyscy wchodzić potrzebie powinniśmy. Otoż podział Kazania: Ze MARYA Panna miała być w czasie Matką Wcielonego Boga Chrystusa, Bóg ją tu na ziemi ukoronował Koroną łaski, o tym *Pierwsza*. Ze MARYA w tuteyszej Świątyni stała się osobliwszą Dobrodziką dla Synów S. Bazylego W. ten Zakon powinien ją Koronować Koroną wdzięczności, o tym *Druga*; Ze MARYA Panna, jest wielowładną Panią naszą utrzymującą nas mocą swoją, my wszyscy powinniśmy ją Koronować Koroną przyzwoitey Czczy, y godnego Nabożeństwa, o tym *Trzecia Część Kazania*.

Ty, w którego ręku, iak Niebieskie tak ziemskie zawarte są Korony, w Trójcy iedyny Boże, y mówiacemu y słuchającemu błogosław



91

)(~~III~~)( + )(~~III~~)(  
błogosław Łaską swoją , abym y ia pożytecznie mógł mówić , y słuchający skutecznie usłuchali , w czym idzie o Honor Królowey Nieba y ziemi , Nowoukoronowanej w tym tu Jey cudownym Obrazie , Przenayświętszey MARYI Panny , tym samym y o Twoią iako naywiększą chwałę . Ad M. D. Gloriam .

## CZĘŚC PIERWSZA .

**Z**ebyśmy dostatecznie poznać mogli , iak wielka to była Koronacya , którą Bóg Naywyższy z niepojętęj dobroci swojej Przenayświętszey MARYI Pannie , tu na ziemi sprawił , przypomnieć nam tu należy ów Tron wielce wspaniały , który sobie Król Salomon wystawić rozkazał . Słuchaymyż iak go opisuie Pismo Święte ? a to powiada : Ze był wyrobiony z nayprzednieyszey kości Słoniowej , był cały suto pozłocisty , którego boki , dwie ręce złote trzymały , obie na dwóch Lwach takż złocistych wspierające się ; *Fecit sibi Salomon Thronum de Ebore grandem , vestiuitq. Eum auro fulvo nimis , duas manus hinc et inde tenentes sedile , et duo leones stabant juxta manus .* (k) Zaprawdę dzieło te , wynalazkiem , y sztuką , y robotą , y kosztem y szacunkiem swoim , tak było wielkie , iż tamtego wieku żadne inne Królestwo podobnego iemu u siebie ani miało , ani widziało , iako też samo Pismo S. przyświadcza mówiąc : *Non est tale opus factum in universis Regnis .* (l) Lecz nie potrzeba się dziwować , że tak wspaniały Tron Król Salomon kazał dla siebie wystawić ; Godność albowiem Jego Królewską , nie mogło pisać po polsku innym krzesło , ale koniecznie trzeba było tak wspaniały wystawić Majestat , na którym by oprócz Króla , nikt więcey nie siedział . Ztąd u Królów Aragońskich było te Prawo : iż na krześle Królewskim nikomu siedzieć nie godziło się pod winą *Leser Majestatis* ; y kiedy Henryk Brat Królewski , w pokoju zemstał , a upadającego dla nagłej słabości posadzili na owym krześle , które zawsze na Tronie stało , widząc to Ferdynand Król , krzesło z Tronu oknem wyrzucić rozkazał , mówiąc z gniewem : *Indigna Throna sedes , quàm alius sedit præter Regem .* Niegodne Tronu krzesło , na którym oprócz Króla , kto inny siedział . \*

Przez ten Tron Króla Salomona , powszechnie Oycowie Święci , a mianowicie Doktor Anielski Tomasz S. rozumi bydź Przenayświętszą MARYĘ Pannę , która w Żywocie y na Łonie swoim miała nosić Jedy-naka Boskiego , *Fecit thronum summus Artifex - - - Personam scilicet Præ-tiosissimæ Virginis .* (m) Jzaliż Tron ten Mistyczny cały nie powinien był być bogatszy y ozdobnieyszy nad Tron Króla Salomona , który miał w sobie nosić tego , który daleko jest większy y godnieyszy niż był Salomon , *Plus quàm Salomon* , to jest Chrystusa ? Tak przynależało , aby Tron ten Boski cały był złoty , a złoty nie iakokolwiek , ale złotem naylepszym , *Auro fulvo nimis* , złotem nayczystszy , *Auro mundissimo*

(k) 3. Reg. cap. 10 . (l) Ibidem . (m) Opusc. 16. r. 2. p. 1. cap. 27.

\* Engelgrave .



)(✠)(✠)(✠)(✠)

*mundissimo*, to jest: aby MARYA Panna, która miała być Matką Boga, w całym życiu swoim była przyodzianą złotem łaski Boskiej, iako naywyborniejszey y nayobfitszey; bo ieżeli dla uwinienia ciała zmarłego Chrystusowego potrzeba było prześcieradła czystego, *Syndone munda*, dalekoż bardziej dla rodzącego się Pana JEZUSA, wnętrzości Macierzyńskich potrzeba było czystszych y błogosławieńszych; ieżeli nawet ten Osielek, na którym Chrystus Pan tryumfalnie miał wieść do Jeruzolimy, potrzeba było żeby był taki, na którym by nikt ieszcze nie siedział, *In quo nullus sedit*, dalekoż bardziej MARYA Panna, która na Ręku swoich miała piaślować Syna Boskiego, powinna była być tak uprzywileiowana, żeby ją żadna, nawet y naymnieysza skaza dotykać nie mogła. Ktoż to mógł sprawić, y tego dokazać, ieżeli nie łaska Boska? Ta bowiem sama jedna jest, która wnętrzną człowiekowi przynosi piękność, y na duszy iego sprawuje białoswietność; ta jest ręki Boskiej pędzlem, który na umyśle ludzkim podobne Bośtwu rysuje wyrazy, ta jest Niebieskiej ozdoby suknią, która w człowieku plamę grzechową nie tak zakrywa, iako bardziej zaciera. Y chwala Bogu! stało się dosyć, iak potrzeba wyciągała; MARYA Panna na wybor ubogacaną y uprzywileiowaną została, tak dalece, że ją Bóg wyiał od prawa pierworodnego grzechu: że ją napelnił wszystkich łask swoich pełnością: że ją na całe jej życie wolną uczynił od naymnieyszey skazy, nawet powszechnego grzechu. Te trzy uwagi, dosyć będą skuteczne, na objaśnienie tego, iako Bóg MARYĘ Pannę, iż miała być Matką Syna Jego, Koroną łaski tu na ziemi znakomicie ukoronował.

Y zaraz co do pierwszego sławiam sobie przed oczy, co znajduję w Księgach Królewskich. Stało się było, iż po śmierci Króla Dawida, przeciw Salomonowi, który po Oycu naturalnym prawem miał odbierać Koronę Królewską, uczyniła się była partya przeciwna. Tey był herfztem Adoniasz, do którego potym przywiązał się był y Abiatar naywyższy Kapłan z Joabem; tym czasem, iak to częstokroć bywa, że kto się wyrokóm Boskim sprzeciwia, ktoręmi Bóg wszystkie na tym świecie stanowi rzeczy, temu się w zamyślach iego bynajmniey nie powodzi, tak y tym rebellizantom nic się nie udało, partya ich rozprószoną została, a Salomon przy Tronie Królewskim utrzymał się. Gdy tedy Królem ogłoszony został, zaraz wydał Edykt śmierci na wszystkich rebellizujących przeciw sobie. Trzeba tu było y Abiataru naywyższego Kapłana śmiercią pokarać, bo y ten się do tego spisku był przywiązał, przecież Król tak był łaskaw, że mu tę winę iego darował, mówiąc do niego: *Equidem vir mortis es*. (n) Prawda, żeś godzien śmierci, ale żeś Arkę Pańską na ramionach twoich nosił, czynięc tę łaskę, że cię od powszechnego prawa uwalniam, y śmiercią nie umrzesz.

Coś podobnego stało się było y w naturze ludzkiej; ta przez grzech pierwszego Rodzica naszego nieiako spiknęła się była, y bunt podniosła



podniosła, przeciw Panu Naywyższemu. Adam bowiem był postanowiony głową całego rodzaju ludzkiego, z tą kondycją: iż jeżeliby sam w niewinności zostawał, y całe pokolenie jego było by niewinne; jeżeliby zaś jakimkolwiek sposobem tę niewinność utracił, y całe pokolenie jego temu upadkowi było by podległe. Ponieważ tedy Adam nie dotrzymał pierwśzey niewinności, w której był stworzony, ale ją przez grzech utracił, więc ten grzech przeszedł na cały rodzaj ludzki. *Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit: in quo omnes peccaverunt.* (o) Coż czyni Pan Naywyższy? a to wydaie na wszystkich prawo śmierci. *Per peccatum mors.* (p) Chociaż bowiem Bóg śmierci nie stworzył, ale że ta koniecznie należała się grzechowi, jako skutek jego, więc Bóg stosując się do prawa swego, wszystkich grzechowi podległych śmiercią pokarał. Z tym wszystkim jednak, widząc Bóg z iedney strony, że y MARYA Panna miała być Córka Adamową, bo prostą linią od Jego Sukcesorow pochodzić y rodzić się była powinna; z drugiey zaś uważając, że taż MARYA, nie już jako Abiatar Kapłan naywyższy na ramionach swoich, miała nosić Arkę Pańską, lecz sama miała się stać żywą Arką Pańską, w której Słowo Przedwieczne miało się zamknąć, wcielić, y spocząć. Coż się więc dzieie? a to Bóg z nieskończoney dobroci swojej czyni dla Niey ten ławor: przeznacza Ją od wieków y przenosi nad wszystkie stworzenia, wylacza Ją od powszechnego prawa, a tym samym uwalnia od pierworodnego grzechu, y iemu należącey śmierci; bo będąc Panem Naywyższym, wolno mu było z MARYĄ Panną uczynić tę łaskę, aby ta pospołu z drugimi nie należała do pospolitego prawa, lecz sama iedna od niego wyięta była. Dwoiako więc możemy uważać MARYĘ Pannę, raz według kondycyi natury ludzkiey, drugi raz według Jey urzędu, który miała sprawować względem Boga; jeżeli na pierwsze obróciemy oko, widzi się MARYA być Córka Adamową godną śmierci, bo bardzo bliska była do wpadnienia w grzech pierworodny, gdyby Ją był Bóg od tego nieszczęścia przez Łaskę swoją dobrotliwie nie zachował y nie ochronił; jeżeli zaś na drugą Jey własność spojrzemy, nie już Córka tylko, lecz samą Matką Boską przyznać Ją powinniśmy. Y pod taką kondycją, uważona MARYA, nad wszystkich Świętych jest wyniesiona y wybrana, tak dalece, że y Duszę Świętą wzięła, y Ciało niepokalane miała, jako się Sama z tym szczyci, gdy mówi. *Sortita sum animam bonam, et veni ad Corpus incoinquinatum.* (q) Zkąd się wnosić powinno, iż kiedy Bóg MARYĘ Pannę ochronił od pierworodney zmaży, tym samym ochronił Ją od tych wszystkich złych przypadków, którekolwiek za tą zmazą grzechową iść miały; tym albowiem sposobem zachowana MARYA, nigdy nie była nienawisną Bogu, nigdy nie była niewolnicą szatańską, nigdy nie była godną zatracenia wiecznego, nigdy nie była bez łaski poświęcającej. Nie jest że to wielka prerogatywa dla MARYI być wolną od pierworodney zmaży, która nikomu nie uchodzi? wielka zaprawde! ale to nie dosyć, że Bóg MARYĄ tak uszczęśliwił, ieszcze Ją napelniał

(o) Rom. 5. v. 12. (p) ad Rom. 5. v. 12. (q) Sapientia 5.



)(\*))(\*)

Ja napełnił wszystkich Łask swoich pełnością, co jest drugą tej części uwagą.

Godne jest podziwiania, co się stało przy stworzeniu świata: Bóg Wszechmogący mając stworzyć świat, y wszystkie na nim rzeczy, nie wiele koło nich pracował, ale ie z głębi niczego, iednym Wszechmocności swojej wyprowadził Słowem. *Dixit, & facta sunt.* (r) Chciał aby było światło, rzekł tylko, niech się stanie światło, y stało się światło; chciał aby był firmament, rzekł tylko, niech się stanie firmament, y stał się firmament; toż mowić y o innych stworzonych rzeczach. Kiedy zaś zabierał się do stworzenia człowieka, nieiako użyć musiał do tego y innych Osób, iako współ swoich pomocników y konsyliarzów, *Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram.* (s) Uczyńmy (powiada) człowieka na wyobrażenie y podobieństwo nasze. Czemuż, proszę, Bóg nie stworzył człowieka, iako y inne rzeczy iednym słowem? czyż to człowiek tak był trudny Bogu, iż do tworzenia iego potrzeba było zażywać y innych Osób? nie ta jest przyczyna, ale którą naznacza uczony Tertulian. W ten czas (mówi) kiedy Bóg miał stwarzać człowieka, oglądał się na Nayświętszą MARYĘ Pannę, iako na naywyborniejszą całego rodzaju ludzkiego częśćkę, która ponieważ od wieków za Matkę Bogu była wybrana, należało więc, ażeby z pod ręki Boskiej wyszła iako naydoskonalszy wszystkiemi darami przyozdobiony obraz y podobieństwo, a zatym do Jey tworzenia całą się Trójca Przenayświętsza zaprosiła, aby każda w Trójcy Osoba, swoich bogactw y doskonałości, ile te tylko komunikowane być mogą szczeremu stworzeniu, Tej Świętey Pannie udzieliła, y w Jey stworzeniu, wszelką swoją mądrość, radę, y opatrność zachował. *Trahebatur de homine, in quo latebat hac Virgo, cogita itaq; totum Deum illi Virgini occupatum ac deditum, manu, consilio, sensu, sententia & providentia.* (t) Zdanie wspomnionego Tertuliana. Tak to Bóg był pilny, przezorny y opatrny w stwarzaniu Nayświętszey MARYI Panny. Lubo albowiem każdy człowiek jest stworzony na Obraz Boski, żaden atoli nie jest mu tak podobien, żaden lepiej w sobie Jego nie okazuje doskonałości, iako iedna Nayświętsza MARYA Panna. Sama to o sobie iuż nie dopiero przed S. Brygittą wyznała: Bóstwo (mówi) zamknęło mnie w sobie z duszą y z ciałem, y dla tego napełniło mnie wszelką łaską y chotą, tat dalece, że niemaż cnoty w Bogu, któraby we mnie nie iasniała.

(u) Słusznie S. Hieronim zapatrzwszy się na tę Przenayświętszą MARYĘ Pannę z podziwieniem zawołał: *O eximia pulchritudo a Deo recte depicta!* (w) O dziwna całej natury ozdobę przechodząca piękności, którą Bóg w MARYI Pannie, palcem prawicy swojej odrysował! W Niey albowiem doskonały wydaia się własności y cnoty Boskie, niż w innych wszystkich stworzeniach, w Niey wszelkiej mądrości, dobroci y wszechmocności Boskiej naywyraźniejszy pokazuje się obraz, w Niey właściwe podobieństwo, iakie tylko między Bogiem y człowiekiem zachodzić

(r) Gen. c. i. (s) Ibidem. (t) Apolog. de B. V. (u) Lib. i. Revel. cap: 42.  
(w) Sermone de Assum.



zachodzić może znajduie się. Nie darmo S. Gertruda, gdy pod czas Jutrzni mówiono te słowa: *Ave gratia plena*, Witay Łaski pełna, widziała trzy rzeki, które od Oyca, Syna y Ducha Świętego, wielkim impetem prosto do Serca MARYI Panny wpadały, tylko iż ten Cud oczywiście pokazywał, że cokolwiek cała Trójca Przenajświętsza, w skarbie dobroczynności swojej łask miała, te wszystkie na Najsświętszą MARYĄ Pannę hoynie zlała. (x) Dla tego Damascen S. MARYĄ Pannę nazywa morzem łask Boskich, świątobliwości skarbem, y wszelkich darów Boskich niezbrodzoną y nigdy niezgrontowaną przepaścią. *Gratiarum pelagus, Sanctitatis thesaurus, donorum abyssus MARYA*. (y) O Neronie Imperatorze Rzymskim świadczą Historycy: iż ten z naydroższych pereł tak kosztowną dla siebie kazał zrobić koronę, że w całym Rzymie, niemógł się znaleźć Jubiler, któryby ją należycie oszacował. Tym czasem gdy ją Swojemu Nauczycielowi Senece pokazał, ten spojrzawszy na Koronę rzekł: *Cesar, hoc opere tuam ostendisti inopiam*. Cesarzu, tym dziełem twoim wielki twój pokazełeś niedostatek. A gdy go Cesarz pytał o przyczynę, Seneka odpowiedział: *Quia sic fecisti divitem, ut ditiozem nec facere, nec habere posses*. bo (powiada) takeś tę Koronę kosztowną uczynił, iż kosztowniejszey drugiey ani kto zrobić, ani ty mieć nigdy nie możesz. Co o Neronie piszą Historycy, więcej w tym jest pochlebstwa, niż prawdy. Ale o Najsświętszey MARYI Pannie rzetelnie mówić się może, iż kiedy, iako wszyscy Doktorowie Święci iednostaynie przyznają: cokolwiek Bóg w Skarbie swoim łask mógł mieć y darów, cokolwiek Święci Jego użyczonych sobie, te wszystkie iedna osiągnęła MARYA, toć ta Korona, którą Bóg z naydroższych Niebieskich Kleynotów dla Niey sporządził, tak była droga y szacowna, iż ani Bóg dać, ani MARYA Panna inney droższej y szacowniejszey tu na ziemi odebrać niemogła. Przyczyna tego nie inna jest, tylko że się w Niey zamknął ten, w którym zawarte są naywiększe Skarby y bogactwa: *In quo sunt omnes thesauri absconditi*, że na Nieg Duch Najsświętszy zstąpił, aby ją Samą Łaską uczynił, żeby biorąc z Jego pełności wszystkich Łask Boskich stała się pełną.

A z tą samą się wybiia Trzecia uwaga, że Najsświętsza MARYA Panna w całym życiu swoim żadney, nawet naymniejszey, powszechnych przywarów nie podpadała skazie; bo kiedy Bóg z dobroci swojej dał Jey pełność Łaski swojej, tym samym poświęcił ją nie tylko na pierwsze Jey Poczęcie y Narodzenie, ale też y na całe życie. Jeżeli więc MARYA Panna wolna była od pierworodnego grzechu, tym bardziey od śmiertelnego, y powszechnego, nawet y od naymniejszey niedoskonałości. Bo ta Łaska, którą MARYA miała, dana Jey była w naywyższym stopniu; Łaska zaś Boska dana w naywyższym stopniu sprawuje miłość Boga, także w naywyższym stopniu, iaki ten tylko w tym życiu być może, miłość zaś Boga w naywyższym stopniu, sprawuje doskonałość także w naywyższym stopniu, taka zaś doskonałość, czyż może stać z naymniejszą przywarą? bynajmniey; gdyż rzeczy sobie przeciwne

Z

żadną

(x) Lib. 4. cap. 12. de Anuntia. (y) Serm. de Assump.



(\*) (†) (\*)

żadną miarą zgodzić się z sobą niemoga. A zatym kiedy MARYA y Łaskę Boską, y miłość Boga, w naywyższym posiadała stopniu, już tym samym bezpieczna była od naymniejszey winy: dla tego nie miała owej rebellii ciała, które powstaie przeciw duchowi, ale w Niey była wszelka subordynacya jednego z drugim, tak, iż nigdy nic nie uczyniła, coby się nie zgadzało z rozumem y z wolą Boską; nie miała owych popędów bydlęcych, na które się y naywięksi Święci dostatecznie uzalić nie mogą, bo niebyło w całym Jey życiu y jednego momentu takiego, którego by nie była nayświętszą y nayupodobańszą Bogu swojemu. Bo któż prosić nad Nią mógł być Świętszy? S. Chryzostom powiada: że ani Patryarchowie, ani Prorocy, ani Apostołowie, ani Męczennicy, ani Aniołowie, ani Archaniołowie, ani Cherubinowie, ani Serafinowie, ani żadna rzecz, która się między stworzeniem znajduje, może być świętszą, ozdobnieyszą y doskonałą, iako była MARYA Panna, czemu? bo się w Niey tylko samey taka znajdowała Łaska, która jest początkiem wszelkiej drogi, prawdy, y świątobliwości. Y ta to jest Korona ze trzech nayosobliwszych prerogatyw złożona, którą Bóg z niepojętey dobroci swoiey Duszę y Ciało MARYI, iż miała być Matką Syna Przedwiecznego, tu na ziemi znakomicie przyozdobił y ukoronował. *Posuit in capite ejus Coronam de lapide pretioso.* (z) Wysznując z serca uprzeymie Przenayświętsza MARYO Panno tej Korony, żeś przez nią godną się stała, abyś była sama jedna ze wszystkich wybrana, żebyś nie należała do prawa grzechu, żebyś była łaski pełna, y żebyś wolną była od naymniejszey skazy. O ktoby mi dał tyle w ustach głosu, żebym to o Tobie przed Niebem y światem mógł ogłosić, co niegdyś wysławiano Judycie: *Benedicta tu a Domino Deo excelso pra omnibus mulieribus.* (a) Błogosławionaś Ty od Pana y Boga Naywyższego nad wszystkie niewiasty: *Benedicta*, Błogosławionaś całego Nieba Chwałą: *Benedicta*, Błogosławiona wszystkie mi świata y ludzi językami: *Benedicta*, Błogosławiona przez wieki y wieczność nieskończoną: *Benedictissima*. Już że się więc Wielkiego Boga Matko, bo sama tylko jedna ze wszystkich jesteś, już się, mówię sama tą Koroną Łaski, którą Cię Bóg dobrotliwie ukoronował, przed Niebem y światem zaszczycay, a ja idę do drugiej Części.

## CZĘŚĆ DRUGA.

Jak to jest pewna N. S. co napisał uczony Borchoriusz: że Korona daie się na znak chwały, godności, y zasług, *Corona datur in signum gloriae, honoris, excellentiae & meriti.* (b) Tak y to żadney wątpliwości podpadać niepowinno, co Auzoniuszowe dyktują prawa, a pospolite nieśie przysłowie: kto piłę wodę, źródło koronować powinien; *Hauris aquam, puteum Corona.* Ze Nayświętsza MARYA Panna jest mistycznym źródłem żywą wodę wytriskującym, już dawno o tym napisał pismienny Jdiota, *MARYA est fons, qui ascendebat de terra irrigans universam superficiem ejus.* (c) Co w rzeczy wyraził, że MARYA jest podobnym

(z) Pfal. 20. (a) Judith. cap. 13. (b) Verbo Corona. (c) Contemp. 24. p. 14.



podobnym źródłem owemu, które Bóg w Raju stworzył; iako bowiem tamte było początkiem innych wód, bo z niego wypłynęły cztery rzeki na cały Świat najślawniejsze, a z tych inne wzięły swój dukt y płynięnie, tak Najsświętsza MARYA jest przepaścią y początkiem tych wszystkich łask, darów, y dobrodziejstw, które Stwórca ma w swojej dobroci, które komu chce, iako chce, y wiele chce, obficie z siebie wylewa.

Takim się tu w tej Świątnicy Najsświętsza MARYA pokazała byź źródłem, kiedy około Roku 1341. na tej Górze Poczaiońskiej pokazał się w Słupie ognistym, na tym miejscu, na którym stała, znak Prawej Nogi, wodą napelnioney na kamieniu wyraziła, aby ktokolwiek, y iakieykolwiek Łaski dostąpić pragnął, w gotowości serca skwapliwie do niego przybywał. O Cudowne źródło! które z ognia wypłynęło, aby przychodzących do siebie, nie tylko ich na sercu rozgrzewało, ale też y w pragnieniach pośilało, y ochładzało. O Święte źródło! któremu się od lat czterech set y więcej różnego stanu y kondycji ludzie w głębokiej serca pokorze z najniższym uszanowaniem klaniają. Jak uważam, że źródło daleko lepsze y zdrowsze jest, niż owa rzeka, Jordan nazwana, Elizego, bo tam kto chciał zdrowie otrzymać, powinien się być siedm razy w Jordanie zanurzyć, to zaś źródło siedm razy uzdrowia za jednym jego pokosztowaniem. Lepsze y zdrowsze jest, niż owa sadzawka, Betsaida nazwana, bo tam potrzeba było Anioła, żeby choremu wodę poruszał; do tego zaś źródła nie potrzeba Anioła, ktokolwiek z niego kroplę choremu poda, wnet uzdrowiony odchodzi, ba y tego koniecznie nie potrzeba, dosyć jest westchnąć do Cudowney w tym Obrazie MARYI, a sama dobra wiara chorego uzdrowi. Lepsze jeszcze jest to źródło y zdrowsze, niż wszystkie Świata tego wody, bo inne wody mogą uzdrowić człowieka na ciele, to zaś źródło nie tylko czyści y uzdrowia ciała, ale co większa y duszę. Bo to jest źródło takowe, o jakim namienil Pan Jezus owej Samarytance, która przy Studni Jakóbowey stała: *Si quis sitit, veniat & bibat. . & non sitiet in aeternum.* (d) Kto pragnie, niech przychodzi do tego źródła, y piie, a na wieki pragnąć nie będzie, bo to jest, mówię, źródło, owa żywa woda, która na żywót wieczny wytryskuje.

To tedy źródło, to jest: Najsświętsza MARYA, w tym tu Cudownym Obrazie, dosyć hojnie, dosyć szczodrobliwie z łaskami swoimi na wszystkich się wylewa. Od tego albowiem czasu, iak ten Obraz Roku 1559. pewny Jmieniem Neophit Metropolita Grecki z Konstantynopola tu na Wołyń przywiózł, y Wielmożney Annie z Koziańskich Hoyskiej Sędzinie Ziemskiej Łuckiej, w nadgodę świadczonemu mu w Domu swoim Łaskawego przyięcia, za największy prezent darował. Od tego czasu, iak w Zamku pomienionej Pani długo zostając, wielokrotnie światłością otoczony widzieć się dawał, iak z tamtąd przeniesiony do podziemnej Cerkwi, a z tej do wyższej w tym tu Oltarzu ustanowiony został. Od tego, mówię czasu za Łaską y pomocą MARYI czyż iedne Miasto od oblężenia nieprzyjacielskiego uwolnione zostało? czyż

Z 2

(d) Joar. cap. 4.

iedne





iedne od chorób y powietrzney zarazy ochronione : czyż ieden topielec na życie wypłynol ? czyż ieden kaydanami skrępowany , wolność otrzymał ? czyż ieden kaleka , ślepy , chromy , głuchy , niemy , trędowaty , zdrowie odebrał ? kto więcęcy pragnie wiedzieć Cudów N. MARYI Panny z tuteyszego Obrazu pokazanych nad miastami , wsiami , domami , ludźmi tak młodemi , iako y staremi , tak bogatemi , iako y ubogiem , niech o tym czyta Pisma drukowane , lub się ich portretom przypatruie . Ia zaś to przydaię , że lubo Najsświętsza MARYA z tuteyszego Obrazu na wszystkich Łaskawie się patrzy , y wszystkim sprzyia , atoli Synóm S. Bazylego Wielkiego nierównie bardziey .

Nie mogę ia tu wszystkich Łask y darów , które Najswiętsza MARYA P. Synóm S. Bazylego W. wyświadczyła , wyliczać , bo to nie jest sił moich y wymowy , szczegulnie tylko o niektórych wspomnę . Gdy Roku 1675 . Z dopuszczenia Boskiego , tak się były zagęściły Jakursye Tatarskie y Tureckie w Polszcze , osobliwie tu na Wołyniu , przez które znaczną klęskę ponosili Obywatele , tak dalece , iż żaden zamek , żadna forteca , żadne miasto odporu dać nie mogły ; Przyszło do tego , że też pod Monaster Poczaiewski nadciągnęli Turcy , ktoren obległszy , zwyczajem nieprzyjacielskim , koniecznie usiłować poczęli , żeby go dobyć mogli . Na ten koniec wielki szturm do niego przypuścili , któremu że odporu dać nie można , bo nie mieli do tego sił y mocy , pomocy więc y ratunku koniecznie szukać potrzeba było z Nieba . Jakoż tak uczyniono ; Świętobliwy wielce X. Dobromirski , będąc na ten czas tuteyszego miejsca Przełożony , zaczął gorąco zachęcać Zakonników swoich , aby się do oręża Duchownego , modlitwy zabrali . Kłękna wszyscy na kolana , przet tym Cudownym Najswiętszey MARYI Panny Obrazem , y z serdecznym westchnieniem , przy obfitym rzęsiłych łez swoich wylaniu , jednoścaynemi zawolaią głosy : *Zmiluy się nad nami Matko Boska ! pokaż nad nami lichemi y niegodnemi slugami twoiemi dawną łitość twoią . Wiemy cię bydź skwapliwie na pomoc przybywającą Ochronicielkę Narodowi Chrześcijańskiemu . Nie podawayże w zgubę służących Tobie etc.* Coż się dzieie ? oto ledwie te prośby swoje gorące , serdecznie oświadczyli , natychmiast Najswiętsza MARYA Panna w licznym orszaku Aniołów Świętych , mających dobyte miecze , w żołnierskim stroiu , w białey szacie , na wierzchu wielkiey Cerkwi pokazuje się , y białoswiecym Płaszczem swoim , cały Monaster Poczaiewski pokrywa , y od nieprzyjacielskiey zaślania potęgi . Widzą to Turcy , y jedni od strachu wielkiego trętwieią . drudzy śmielsi łuki naciągawszy strzały na Monaster Poczaiewski wypuszczaią , ale te obrócone , w nich trafiaią y zabijaią . Na reszcie zmieszawszy się wszyscy w rozsypkę idą ; a iż mniemali , że za niemi Pułki Niebieskie gonią , przeto uciekaiąc tak na siebie nacierali , że się sami zabijali y końmi tratowali . O dziwna obrona , którą Najswiętsza MARYA Panna pokazała , nad tuteyszym miejscem , y nad całym w nim będącym Świętym zgromadzeniem ! Tak to MARYA nie dała zginąć tym , których raz na zawsze wzięła w swoią opiekę .

To temu



To temu miejscu, Najsświętsza MARYA taką Łaskę y Fawor uczyniła, a generalnie mówiąc o całym Prześwietnym Zakonie S. Bazylego Wielkiego, czyliż mu mało łask y dobrodzieystw swoich wyświadczyła? Wątpić o tym nie potrzeba, gdyż z tego samego, com dopiero namienil, wnosić się powinno: że Najswiętsza MARYA Panna, Synom S. Bazylego Wielkiego, musi hojne szczodroblowości swojej, szafować dary, ponieważ jest ich płaszczem wielkiego miłosierdzia swego, dwoiako rozumianym, to jest płaszczem Obrony, y płaszczem ozdoby. Obrony, dla tego: bo ich każdego czasu, na każdym miejscu, od wszelkier natarczywych nieprzyjaciół zaślania przeciwności; Ozdoby zaś dla tego, bo ich, w takie przybiera y przyodziewa talenta y przymioty, dla których Synowie S. Bazylego Wielkiego, mogą się nazwać zbiorom Mężów wielce zacnych, mądrych, y świątobliwych. Niech i o tym nic nie mówię, to uczony Agresta, w tym Prześwietnym Zakonie, Godnych ludzi rachuje y palcem skazuje; iako to: Patriarchów, Arcybiskupów, Biskupów tyśiąc ośmset pięciu; Opatów trzytyśiące dziesięć; Męczenników: iedynaście tyśięcy ośmset pięciu; Wyznawców y Świętych Panien pewna liczba naznaczyć się nie może. (f) Pięknie Markus Antonius, w Raju swoim Karmelitańskim wyraził: Bazyl S. ducem y nauką swoją, wielu Wyznawców, Wiary S. mocnych obrońców zrodził świata, y zaludnił Niebo Męczennikami, Doktorami, Kaznodziejami, Wyznawcami y Pannami Świętymi, w rachubie takiey, iż liczbę y Imiona Świętych, których wydał Zakon Bazylego S. sama Boska umiejętność wie, y zrachować może. Tenże troche poczekawszy daley przydaie, mówiąc: Pod Świętego Bazylego Wielkiego Imieniem Zakonnym, Najwyżsi Papieżę, Patriarchowie, Arcybiskupi, Cesarze, Krolowie, Xiążęta, SS. Doktorowie, Pisarze, y niepoliczeni mądrością y świątobliwością Najsławniejsi Mężowie żyli, y za Obronę zawżę Kościoła oehotnie przeciwko kacerzom, Białochwałcom, y wszystkim tego rodzaju nieprzyjaciolom walcząc, mężnemi każdego czasu stawili się za Chrystusa. (g)

To to nie zaszczyt, nie honor, nie sława, takie dobro mieć w swoim Zakonie? y wielka. Od kogoż to proszę, powiedźcie mi Przezacni Synowie S. Bazylego Wielkiego macie? od Boga prawda, ale przez kogo? ieżeli nie przez Ręce MARYI Panny? wżakże tak, bo ta jest powszechna S. Bernarda sentencya, że cokolwiek od Boga mamy, to wszystko przez Ręce MARYI Panny odbieramy, *Omnia nos Deus habere voluit per MARIAM*. (h) Coż więc tey Walszey tak wielkier swojej Dobrodzieyce powinniście? Powinniście Jey Koronę wdzięczności; gdyż za dobrodzieystwa świadczone, nie inna powinna być nadgroda, tylko pamięć wdzięczna y wieczna. Y wcale iak widzę, nie jesteście od tego bynajmniej. Bo coż to jest ta wasza staranność w wyrażaniu u Stolicy Apostolskiej Diploma Koronowania Najswiętszą MARYĘ Pannę, w tym tu Jey Cudownym Obrazie, złotemi Koronami?

Co są

(f) Stat. 2. Aetate 5. Num. 308. Cap. 103. (g) R. P. Kulczynski in Calendario SS. Ordinis S. Basilii. (h) Serm. de Assum:



(XIII) (XIII)

Co są te prace wasze Apostolskie, które po wsiach, miastach, y miasteczkach z azardem życia, przykładnie odprawuiecie, abyście naukami swoimi zablakane owieczki do owczarni Chrystusowej y Matki Jego Nayświętszey przywiedli? co są te gorące wasze Modlitwy y śpiewania, które tu przed tym MARYI Panny Obrazem dniem y nocą wypełniacie? Co jest to męstwo y gorliwość wasza, że pod czas naywiększych zamachów na Wiarę, Wy też Wiarę S. Boga Chwałę, Nayświętszey MARYI honor, tudzież Stolicy Apostolskiej stateczną obserwancyą naybardziej staracie się pomnażać y rozszerzać? Co to są, mówię, te wasze tak wielkie, wspaniałe y heroiczne dzieła y uczynki? nie sąż to Korony wdzięczności waszey, które z winnym respektem Nayświętszey MARYI Pannie odnosicie? O prawdziwie! zacnieysze to są Korony, niż złote, bo to jest nayprzyjemniejsza ferca Waszego ku Tey Pani oświadczone od Was ofara y danina. Zaczyn co Naywyższy Kościoła Chrystusowego Rządca y Pasterz KLEMENS XIV. w Liście pisanym do J. W. Imci. X. Porfrego Skarbka WAZYNSKIEGO Waszego Zakonu General wyraził, to ia samo ielzyczne do Was ponawiam: *Hoc Divina gratia adjumento fieri, Institutum Vestri Sanctitatem, Divini Cultus, et Catholicae Religionis incolumitatem tueri pergite*. (i) Wsparci będąc posłtami Łaski Naywyższego, iakoście pięknie zaczęli Boga Chwałę, Matki Nayświętszey Honor, Katolickiey Religii pomnożenie, swojego postanowienia świątobliwość mocno utrzymywać, tak w tym samym, co raz daley a daley statecznie postępuycie.

### CZĘŚC TRZECIA.

Kiedy się już przybliżam do Konkluzyi Kazania, a pilnym zapatruję się okiem na tę Aktu Koronacyinego wspaniałą okazałość, widzę, że się do tey Koronacyi Nayświętszey MARYI w tym tu Jey Cudownym Obrazie, nie ieden pięknie przypisał y przyłożył. A nayprzod przyłożył się do tey Koronacyi Naywyższy Kościoła Chrystusowego Rządco y Pasterzu KLEMENSIE XIV. Kiedyś Apostolskiego Twoiego Urzędu mocą, raczył chętnie wydać, ze skarbu Chrystusowego Solenny Odpust od winy y kary, dla tych wszystkich, którzyby pod czas tego Aktu przytomnemi będąc, a w Łasce u Boga zostając, według przepisów Odpustowych tychże Łask Kościelnych, uczestnikami stać się chcieli. Za który to fawor y naysolennieyszą do tego Aktu potrzebę całemu Chrześcijaństwu wyświadczoną, Jmieniem wszystkich Wierności Chrześcijańskich, iako Powszechnemu Jch Duchownemu Oycu, tę Ci do nóg Pasterskich składam życzenie: Niech Bóg Naywyższy, który Cię Głową Kościoła Chrystusowego postanowił, w naydłuższym y naylepszym zdrowiu zachowuje, abys nim pilnie y świątobliwie rządząc

(i) Breve CLEMEN. XIV. Annô 1772. Die 2. Decemb. ad Rmum. P. Pophyrium Skarbek WAZYNSKI Proto-Archimandritam.



dząc, doczekał szczęśliwie, jeszcze tu na ziemi być błogosławionym.

Przyłożyłeś się do Tey Koronacyi powtórę, y Ty J. W. Sylwestrze Lubieniecki RUDNICKI Exarcho Metropolii Kijowskiej, Halickiej, y całej Rusi, Biskupie Lucki y Ostrogski Koronatorze y Dobrodzieiu, kiedyś stanąwszy w Koronie Jaśnie Wielmożnych, *Utriusq[ue] status* Naydystyngwowanysz Osob własnymi rękami na skronie Jezusa y MARYI w tym tu Obrazie złote założył Korony. Możesz się przeto J. W. Koronatorze z tego Honoru przed całym światem niepomalu zaszczycać. Jeżeli albowiem J. O. Andrzej Olszowski Prymas y Arcybiskup Gniezniński miał to sobie za nayosobliwszy zaszczyt, iż był JANA III. na Tron Polski Koronatorem, tak iż całą Aktu tego ceremonią u siebie w Pałacu kazawszy odmalować, tę nad nią sam rzucił inskrypcyą. *Andreas Olszowski stemmate Prussus cum fascibus JOANNIS ziti Coronator; hæc satis æterna Laudi.* Andrzej Olszowski Herbu Prus, JANA Trzeciego Koronator, to dosyć na potomną chwałę; Dalekoż bardziey, większy Twój zaszczyt J. W. Koronatorze, ztąd bydź powinien, kiedy nie już Króla lub Królowę ziemską, lecz Królową Nieba y ziemi Przenayświętszą MAKYĘ Pannę Koronujesz, a zatym że jesteś Prymasem do Koronowania Królowey Nieba y ziemi wybranym, większym ztąd iasnieiesz Honorem, niż żebyś był Prymasem do Koronowania Króla lub Królowey ziemskiej wyznaczony. Dopieroż jeżeli tamtemu dosyć było ztąd chwały że Króla JANA na Tron Polski ukoronował, to Tobie J. W. Koronatorze, nie dosć jest ztąd chwały, żeś skronie MARYI Panny Koronę uwieńczył, bo ten Akt sławny cały poydzie w potomne wieści, a tym samym y o Twoich chwalebnych czynach potemność nie zamilknie, *Tua facta, sacula narrabunt.* ale opowiadać będą Twoje Jmie z Honorem, twoją mądrość z świętobliwością, twoją gorliwość z rostopnością, Twoię wspaniałość z iaskawą dla wszystkich złączoną przychylnością. A do tego nie dosyć dla Ciebie J. W. Koronatorze ztąd jest chwały, żeś MARYĘ Pannę ukoronował, bo Ta nadgradzając tę Twoię dla niey wyświadczoną uczynność, odda Ci wet za wet y Ciebie w długoletnym wieku, we wszelkich zamyślach Koronę wszelkiego Błogosławieństwa uszczęśliwi, *Dabit Capiti Tuo augmenta gratiarum, & Coronā inclytā proteget Te.* (k)

Lecz jeżeli kto pięknie się przypisał, do tych złotych Koron, dla MARYI w tym tu Obrazie świadczonych, to Ty J. W. MIKOŁAJU na Złotym Potoku POTOCKI, Wojewodzicu Belzski, Panie y Dobrodzieiu nayosobliwszy, przyłożyłeś się do nich iak naylepiey y nayznakomiciey. Wszakże y te Korony złote, y ta cała, iaka jest w sobie, Aktu Koronacyjnego apparencyja, ze wszelką swoją okazałością y pompą wzięta, nie komu innemu, tylko Twoiey winna jest Szczodroblewości y serca wspaniałości. Chciałbym ia tu J. W. Wojewodzicu Belzski, wystawić sobie Ciebie za nypierwszy obiekt do pochwał, ale mnie Twoia wrodzona skromność, którą y naymnieyszych chociaż słusznych y Tobie powiniennych applauzów, ze wszelką usilnością unikasz, od tego przedsię-



)(✠)(

przedsięwzięcia odwodzi. A do tego, gdybym się ważył na pochwały Wielkiego Domu Twoiego, to temiż samemi był bym całę przytłumiony. Bo coż to jest, proszę, J. W. Woiewodzicu Bełzski, wielce Przewacny Dóm Twój, jeżeli nie morze szerokie y głębokie? co są heroiczne Przodków Twoich dzieła, cnoty, y zaślugi, jeżeli nie Gwiazdy po Niebie? iako więc niepodobna morza w maleńki dołek przelać, niepodobna Gwiazd na Niebie zliczyć, tak prawie niepodobna jest Nayzacnieyszego Domu Twoiego Prozapii Antenatów Twoich heroicznych czynności wyrazić, wyślawić, y ogłosić dostatecznie. Nikt mi tedy tego za złe poczytać nie powinien, że ja się na niepodobne rzeczy odważyć nie mogę. Choć bym też chciał, J. W. Woiewodzicu Bełzski, Twoje własne, wszystkie razem w Tobie zebrane czyny cokolwiek pochwalić, to y te tak są wielkie y obfite, że im się bardziey dziwować, niż o nich mówić przynależy. *Admiratio, quae maxima est, non parit verba, sed silentium.* Jakożkolwiek bądź, Twoiey się szczerodroblowości troche dotknę. Już to nie sekret, co cały świat o Tobie mówi, że lubo rozlicznych cnot Twoich Jaśnieysz Lustrem, atoli szczerodroblowości wzorem, wszystkie inne, iakie tylko w sobie liczyć możesz, celuiesz y przewyższasz doskonałości. Nic Ci, w całym życiu Twoim, nie jest miłszego, iako się koło tey jedney zabawiać cnoty, kiedy jednych hoyną ialmużną opatrnieisz, drugich Pańskiemu darami wspomagaesz, innym dostateczne Fundusze nadaiesz, innych wielomóżną Twoią Protekcyą wspieraesz y utrzymuiesz. Świadkiem tego są po wsiach, Miasłach, y Miaszeczkach dobroczynność Twoię wyślawiające gminy. Świadkiem są Buczackie, Horodeńskie, Sokolskie, &c. Bazyliki, Cerkwie y Kościoły, któreś z wielkim sumptem Twoim y nakładem na chwałę Boga y MARYI powysławiał. Niewiem czym Cię mam w Tey mierze nazwać? rzekł bym: że jesteś Ptolomeuszem, który wolał drugich bogacie, niż siebie panoszyć, to mało: mówił bym, że jesteś Alexandrem Wielkim, który za naywiększe szczęście sobie poczytywał, kiedy kogo darami obsypał, to nie wiele. Oto jesteś prawdziwy portret Patrona Twego S. Mikołaja, bo iako ten z imienia swojego w greckim ięzyku złoto znaczy, tak Ty J. W. Woiewodzicu Bełzski, na zaratowanie y uszczęśliwienie niedostatków ludzkich, ledwie się cały złotem nie wylewał. Jesteś iako widzę Bógiem ziemskim, bo kiedy w nagłych ludzkich potrzebach, nieporównaną Jm Twoię dobroczynność oświadczaesz, tym samym Urząd Boga, który naybardziey miłosierdzie swoje ludziom okazuje, tu na ziemi zastępuiesz. *Qui in gravi aliquo periculo succurrit, vel magno aliquo beneficio alium afficit, is Dei vice fungitur, et ei, cui prodest, Deus est.* Świadczy Cicero. Co kiedy tak jest, że się tak hoynym, tak wspaniałym, y tak dobroczynnym bydź pokazuiesz, żyje już więc, J. W. Woiewodzicu Bełzski, w niezamierzone lat przeciągi z większym co raz dla siebie szczęścia, fortun, honorów, y błogosławieństw Boskich pomnożeniem. A żeś dwojaką do Tego Obrazu dla JEZUSA y MARYI oddał Koronę złotą, to Ci więc życzę, byś za to także dwoiakiey dostał Korony, Chwały



)(✠)(✠)(✠)(

Chwały y Sławy nieśmiertelney, *Utrogę petas Diademata ferre*.

97

Kiedy więc tak wielu wysoce godnych y zacnych Osób przyłożyło się do złotych Koron MARYI w tuteyszym Obrazie, przyzwoita jest, abyśmy y my iaką dla niey obmyślili Koronę, bo bydz dla MARYI Panny z golemi (iak mówią) rękami, nie było by to z honorem naszym. Lecz czymże Ją Koronować będziemy? wszystkie tytuły y nazwiska, któremi MARYA Pannę względem nas zdobiemy, iako to: że jest Matką, Dobrodziką, Opiekunką y Pośredniczką Naszą u Boga, wszystkie te mowią tytuły, w tym jednym są zawarte, że jest Panią y Królową Naszą. Wszakże tak Sama X. Juliuszowi Mancynelowi Soc: Jezu mówiącemu o Niey Litanią nazywać się kazała: *Quare me non vocas Reginam Polonia?* (1) Czemu mię nie zowiesz Królową Polską? a do tego iako mówi Arnoldus: *Christus est Dominus, MARIA Domina*. (m) ieżeli Chrystus jest Pan, toć y MARYA Panna, Matka Jego jest Panią naszą; a Panią słusznie, bo jest wyniesiona nad wszystkie stworzenia Niebieskie y ziemskie; więc kto się kłania Jezusowi, powinien kolano schylać y MARYI Matce Jego. Prócz tego, że winniśmy MARYI Pannie Koronę miłości iako Matce, Koronę wdzięczności iako Dobrodzice y Opiekunce, Koronę pamięci iako Pośredniczce; powinniśmy Jey ieszcze iako Pani y Królowy Naszey Koronę przyzwoitey Czi y godnego nabożeństwa. Lecz na czym by ta Korona, czyli cześć y nabożeństwo MARYI Pannie powinno zawisło? o tym słuszną rzecz jest wiedzieć. Cześć albo y nabożeństwo, któreśmy MARYI Pannie powinni, zależy na tym, żebyśmy Ją szanowali, żebyśmy Ją wzywali, żebyśmy Ją naśladowali.

Już, że MARYĘ Pannę powinniśmy szanować, a szanować nad wszystkich Świętych, nikt o tym wątpić nie powinien; bo żaden z Świętych, nie jest tak ściśle złączony z Chrystusem, iako MARYA Panna, będąc Matką iego; dla tego powinniśmy Ją uważać, y respektować iako Królową Aniołów y wszystkich Świętych, iako nayosobliwsze prawidło Wszechmocności Boskiej w działaniu naywiększey Tajemnicy Odkupienia naszego, iako naypierwszą głowę tych wszystkich, ktorzy są przez Chrystusa przeznaczeni do Nieba. Szanujemyż MARYĘ Pannę przyzwoicie? nie odbierają Ona od nas iakowey obelgi? A toż nie obelga dla niey kiedy, w tey Świątnicy, pod czas terazniejszego Aktu Jey Koronacyi, straciwszy pamięć o przytomności Królowey Naszey, w oczach Jey śmiało bez respektu szastamy się, witamy, gadamy, żartujemy, śmiejemy, oglądamy, y ledwie że nie co gorszego czynić ważemy się? y toż to jest szanować MARYĘ Pannę przyzwoicie iako Królowę naszą? Powinniśmy MARYĘ Pannę we wszelkich naszych potrzebach y przypadkach usilnie wzywać, bo Ona jest naszą nadzieją, naszą ucieczką; jest Patronką y Pośredniczką naszą u Boga, dla tego, we wszelkich niebezpieczeństwach duszy y ciała, we wszelkich uciskach y dolegliwościach, we wszelkich rzeczach wątpliwych y niepewnych, należy nam gnać się do MARYI skwapliwie, y Onę wzywać nabożnie. *In periculis, in angustiis, in rebus dubiis Mariam cogita, Mariam invoca*. mowi Bernard S. (n) Wzywamyż MARYĘ Pannę w tych naszych potrzebach serdecznie? czy tylko w tym wszystkim nie bardziey ufamy naszym siłom, przemyśłom, y dzielności? czy się raczey chętniey w tym nie udajemy do wrózek, gusłów, zabobonów, y nieszczęsney kabały, niż do MARYI? Mówicie mi pewnie: już ci my

A A

tego

(1) Kwiatkiewicz Ann: Ecc: (m) Tom. 6. Biblioth. Patrum. (n) Sup. Miss: hom. 2.



)(✠)(✠)(✠)(✠)

tego nie czyniemy, lecz w każdej potrzebie MARYĘ Pannę wzywamy. Wzywacie, prawda, ale iak oschło y ozięble! gdyż co innego ięzyk mówi, co innego myśl myśli, co innego serce pragnie, tak, iż dla niezgody iednego z drugim, mówą tylko przytomni, ale sercem dalecy iesteśmy od MARYI. *Hic populus labiis me honorat, cor autem eorum longe est a me.* (o) Y toż to iest MARYĘ Pannę wzywać serdecznie? Powinniśmy na refszcie MARYĘ Pannę we wszystkich Jey cnotach, ile tylko możność ducha y Łaska Boska pozwoли naśladować; bo ona iest nam wszystkim dana za przykład, Jey życie wielce światobliwe, powinno być dla nas wszystkich wzorem y prawidłem; *Talis fuit MARIA; ut ejus unius vita, omnium sit disciplina.* mówi S. Ambroży. (p) Y to iest osobliwszey godne uwagi, przeciw czemu ordynaryjnie się grzeszy, kiedy bardziey się staramy o powierzchowne do niey nabożeństwo, niż o naśladowanie Ją w cnotach, rozumiejąc że nam grzechy nic szkodzić nie będą, jeżeli Koronkę lub Rożaniec do MARYI Panny odprawimy, nie uważając na to, że nie może bydź przyjaciele'm MARYI, kto iest nieprzyjacielem Syna Jey Chrystusa; Jest Ora poniekąd Matką grzesznych, ale tych tylko, którzy się o poprawę złych nałogów swoich skutecznie starają. Nabożeństwo tedy do MARYI Panny powinno bydź gruntowne, to iest ufundowane na własnym dobrym życiu, na odmianie złych nałogów, y na naśladowaniu Jey w cnotach. Także Ją naśladowiemy? Ktoż z Jey czystości swoją nieczystość poprawił? Z iey pokory swoją ambicyą odmienił? Z Jey miłości swoją oziębłość zagrzał y zapalił do kochania Boga? A nie bardziey że o to się tylko staramy, żebyśmy do Niey Godzinki, Rożance, Koronki &c: odprawili, niż o to, żebyśmy Ją dobrym życiem naszym czcili y chwalili? y toż to iest MARYĘ Pannę naśladować pożytecznie? A daley, y toż to iest MARYĘ Pannę iako Panią y Królową naszą, Koronować Koroną przyzwoitey czci y godnego Nabożeństwa, które na ufzanowaniu, wzywaniu y naśladowaniu Ją w cnotach zależy? Y czyliż MARYA Panna patrząc się na tak lichą y nieprzyzwoitą sobie Koronacyą, którą Jey przez niegodne nabożeństwo nasze w tym tu Obrazie oddajemy, słusznie się nie użali, y z Jeremiałzami nie zawoła? *Cecidit Corona capitis mei.* (q) Ato ten sługa mój, który powinien był mnie Koronować, iako Panią y Królowę swoją, Koroną przyzwoitey mi czci y godnego Nabożeństwa, szanując mnie należytem respektem, zamiast tego, nakarmił mnie obelgą przez nieprawę y cuchnącą sprawę swoją, więc już on odpadł od Korony moiej, *Cecidit*, ato ów drugi, który w nagłych duszy y ciała swego potrzebach, powinien się był po Bogu do mnie tylko uciekać, y mnie iako swojej pewney Korwicy trzymać się, spuściwszy mnie z pamięci, bardziey guśłóm, czaróm, y zabobonóm wierzył, niżeli mnie, więc y ten odpadł od Korony moiej, *Cecidit*; ato ów trzeci y dziesiąty, który nie powinien się był zasadzać na powierzchownym tylko do mnie nabożeństwie, ale powinien był nabożeństwo do mnie łączyć z odmianą życia swego złego, dawszy pokój temu, szczególnie tylko kontentował się powierzchownym ku mnie nabożeństwem, więc y ten odpadł od Korony moiej, *Cecidit*. O co to za szkoda, co za upadek, wielki! Ach Naymilsi Słuchacze! jeżeli godność MARYI sobie szanujemy, y własne nasze zbawienie kochamy, oddawaymyż MARYI co się Jey należy. Należy się Jey iako Pani y Królowy Naszey od nas iako sług y wiernych

(o) Matth. cap. 15. v. 8. (p) de Virgini: lib. 2. (q) Threnor. cap. 5.



y wiernych Jey poddanych Korona przyzwoitey czci y godnego nabożeń-  
stwa ; więc tę Jey oddawamy , ale z tym respektem , żeby ta cześć y na-  
bożeństwo , które Jey oświadczamy , na przyzwoitym ufzanowaniu , na serdecz-  
nym wzywaniu , y na usilnym Jey w cnotach naśladowaniu koniecznie zasa-  
dzone było ; bo inaczej , ieśli Ją tylko powierzchownie bez Jey naśladowania  
czcić będziemy , iak mało przez to honoru MARYI uczynimy , tak ieszcze  
mniej dla siebie pożytku sprawimy . Owszem to poydźie za tym , że gdy  
do Niey z owym affektem odzywać się będziemy : *O Domina respice in nos ;*  
*O Pani y Królowo Nasza !* weyrzy na nas łaskawym okiem miłosierdzia  
twego ; w ten czas Ona odpowie nam słowy Syna swego Chrystusa : *Nescio*  
*vos* . Nie znam was , *Nescio* , nie znam was dla tego , bo y wyście mnie  
nie znali iako Panią y Królową swoją : *Nescio* , nie znam was teraz ,  
kiedy się powierzchownemi tylko sługami moiemi czynicie , *Nescio* . nie  
poznam w ostatnim zgonie życia waszego , ieżeli w tym poprawy nie  
uczynicie : *Nescio* , nie uznam ieszcze bardziej po śmierci , ale się was iako  
nieprawych Czciocielow moich na wieki wyrzekę , *Nescio* .

Ach Najświętsza Królowo Nieba y ziemi , Nowokoronowana  
w tym tu Obrazie Przenajświętsza MARYA Panno ! do kogoż się udawać  
będziemy , ieżeli ty nas z respektu Twoiego rugować zechcesz ? ktoż nas  
przyimie , ieżeli Ty nas od siebie odrzucisz ? a wszakże Ty ieśes po Bogu  
naypierwsza nadzieia nasza , w ktorej ufać nam przynależy : Ty ieśes tamą  
utrapienia y mizeryi naszey : Ty celem westchnieniów naszych : Ty chwałą  
y zaszczytem Narodu Chrześcijańskiego ; więc kiedy się do Tronu miłosier-  
dzia Twoiego , w głębokiey serca pokorze garniemy , nie opuszczay że nas  
Matko Boska iako nieznaomych Tobie , ale racz weyrzyć na nas , iako  
Matka na dzieci , iako Dobrodzika na sieroty , iako Opiekunka y Pośred-  
niczka na grzeszniki , y racz nas wesprzeć wielowładną Protekcyą Twoią , że-  
byśmy nie upadli . Słyszano niegdyś w Niebie SS. Patronów , za Miałtem  
Kolnem ginącym modlących się do Ciebie w te słowa : *Sancta MARIA suc-*  
*curre Colonia jam jam peritura* . Święta MARYA przybądź na pomoc Miałtu  
Kolnu iuż iuż upadaiącemu . Widzisz Najświętsza MARYA , co się nie iuż  
z iednym miałtem , lecz z całym naszym dzieie Królestwem ! widzisz , iako  
te do ostatniego upadku swojego , iest iuż nakłoniłone ! widzisz w nim Miał-  
ta spustoszone , domy zruinowane , Familie zmieyszone , Stany rozróżnione ,  
y wszystkich generalnie mieszkańców zakłóconych y pomieszanych ; więc  
przybądź na pomoc Królestwu Polskiemu , poday Rękę Miałtom , Domóm ,  
Familióm , Sranóm , y wszystkim pospołu Obywatelóm , aby przy Twoiey  
wielomóżney władzy , wszystko się przywrócić mogło do swego karbu y  
należytości . Jako zaś pokazałaś się nad tuteyszym mieyscem , zastaniając go  
od nieprzyjacielskiej potęgi płaszczem białoswitym , tak y nas wszystkich ,  
pokrył y załłóń płaszczem miłosierdzia Twoiego , abyśmy w cieniu Protek-  
cyi Twoiey będąc przytuleni , od nieprzyjaciół duszy y ciała , w domu  
y na polu , na ciełe y duszy , w życiu y przy śmierci , teraz y na  
wieki , bezpiecznie zostawać mogli . O co gdy pokorne za-

nosiemy prośby , Tobie z Synem Nowokoronowaney ,

cześć , honor , y chwała , od nas y od wszy-

stkiego stworzenia nieustaiąca , niech będzie

po wszystkie wieki , Amen .



(✠)(✠)(✠)(✠)(✠)

# KAZANIE

*Na Oktawę Koronacyi Cudownego Obrazu Matki Boskiej, w Cerkwi Monasteru Poczajowskiego Zakonu Świętego Bazylego Wielkiego Prowincyi Polskiej, na ostatnich Nieszporach, Dnia 15. Września w. s. k. Roku 1773. MIANE przez X. Onufrego Krzyżanowskiego tegoż Zakonu, Świętey Theologii w Monasterze Kamienieckim aktualnego Professora.*

*Dabit Capiti Tuo augmenta gratiarum, & Coronâ inclytâ proteget te.*

*Da na Głowę Twoią pomnożenie Łaski, y Koroną ozdobną nakryje Cię.*  
*Proverb. 4.*



Co z ludzi najmędrzy Salomon, tym, którzy by prawdziwą znaleźli mądrość, w przypowieści tylko słów przyobiecał mówiąc. *Da na głowę Twoią pomnożenie łaski, y Koroną ozdobną nakryje Cię.* To ja teraz zacni Słuchacze mam na myśli, y za rzeczywistość słów Mędrca tego biorę, patrząc z radością na Ukoronowaną w tutejszym Obrazie MARYĄ. Przedwieczney Mądrości Matkę. Ktorą albowiem Głowę większemi kiedy Bóg ubłogosławił Łaskami, iak Głowę MARYI? kogo przeto znamienitszą uwienczył Koroną, iak MARYA? Te to są dwie, dwie mówię, ale najpierwsze y najszczególniejsze własności; które MARYI y dla powagi Macierzyństwa Boskiego istotnie należą, y wszystkich pochwał Jey są źródłem y głową. Pierwsza: że jest Łaski pełna; Druga: że jest po Bogu najwyższą Królową: Pierwszą tedy własność, wyrażam temi Mędrca Pańskiego słowy: *Dabit Capiti Tuo augmenta gratiarum*; Da, owszem mówię, dał już Pan Bóg, niezmierzone Łask pomnożenia, na Głowę Przenaydosłowniejszey Matki swoiey: Y gdyby można wszystkie  
wraz



wraz znieść y policzyć Łaski, mocą których wszyscy Aniołowie y Ludzie, są, y na potym być mają wybrani do Korony Chwały wiekuiſtey; iawnie ukazały by się wszystkie Łaski tych stopnie, w porównaniu z Łaską MARYI, iako czaſtki względem zupełności, y iako krople względem morza. Drugą zaś Matki Boskiej własność: to ieſt prawo do Naywyżſzey Korony, y odziedziczenie oney; iſtotnie wyrażają mi. dalsze wspomnianego Mędrca Pańskiego ſłowa: *Et Coronā inclytā, proteget Te.* Znakomitą bowiem, y tak znakomitą Matka Boska oſiagnęła Koronę: że wszelkie ukoronowane głowy, w blasku Korony MARYI, iako gwiazdy w przytomności Słońca, ledwie lśnić się będą. Bo godnością y Tronem Bóg Ją tylko ſam przewyższył; wszelka zaś inſza godność, na przeciwko MARYI, ieſt poddańſtwem: y wszelki inny Tron, ieſt tey Nayświętſzey Królowy podnóżem. Mówi Ona o tym ſama u Eklezyaſtyka (c. 24.) *W każdym Narodzie miałam przodkowanie, a we wszystkich wyſokich y nizkich ſerca, mocą podeptałam, tudzież powtórę, Który Mnie ſtworzył y odpoczął w przybytku moim, rzekł mi: mieſzkaj w Jakòbie, a w Izraelu woeźmi dziedzictwo. - y tak - w Jeruzalem władza moja, y rozkorzeni-łam się w zacnym Narodzie.* Tak wyſoka ieſt Matki Boskiej godność, tak wspaniała Jey wielowładność, tak ozdobna ieſt y znamienita Jey Korona! *Coronā inclytā proteget te.*

Ależ Słuchacze, żeby Matka Boska tym większą mogła mieć dla ſiebie Chwałę, chciał Ją Pan Bóg nie tylko przed Niebem, ale też y przed Narodami znakomicie wſławić. w Niebie tedy, wielbią Ją Święci, ile Łaski pełną; Na ziemi zaś wielbią Ją Narody, ile z obfitości y pełni Łask ſwoich, wylewającą dla wszystkich; w Niebie, Bóg Ją ſam ukoronował, iako Królowę Niebios, na ziemi zaś Koronuje Ją przez Naywyżſzego w Kościele Namieſnika ſwego, iako Królowę wszystkich krajów ſwiata. Tam Boska wſzechmocność na dowód miłości y uſzanowania Matki ſwoiej, wyſłona ieſt w czynieniu dla Niey naywiększey y niepoiętey Chwały, gdy Ją wszystkie Niebieſkie Mocarſtwa, na Tronie po Bogu najpierwſzym oſadzoną Monarchinią Niebios y wszystkich Świętych okrzyknęły: tu zaś, przy ogłoszeniu Królowy całego ſwiata, y ſzczegulniey mieyſc niektórych, wszystkie chęci naſzych przemysły, wszystkie ſił ludzkich przemożenia (iuz to na znak zeznania poddańſtwa ſwego, iuz to na znak winnego Tey Pani hołdu) obowiązane są czynić y oddawać Jey to wszystko, co tylko ku Czcii Nayświętſzey tey Monarchini, być może po Bogu nayprzyzwoiſzego, y ile z nas naygodnieyſzego. A że nie inaczej być powinno, Cérkiew Prawowiernego Chrzeſcijańſtwa, Ducha Nayświętſzego rządzona oſwieceniem, potwierdza to: nauczając nas, takim Matkę Boską czcić ukłonem, y tak Ją wielbić, żeby tylko cześć Bogu ſa- memu ſłużąca, nie była zarównò czyniona Matce Boskiej; Jako też podobnie: ukłon należący Matce Boskiej, żeby był daleko głębszy, y uſza- nowanie Jey daleko większe, niżeli wszelki ukłon, którybyśmy albo przed każdym w ſzczegulności, albo przed wszystkiemi ogółem Świętymi oddać mogli. Jako albowiem Matka Boska, z poſrzedka ſzczerego wybrana ſtworzenia, równą Stwórcy być nie może: tak wzajemnie, żaden, ani Anioł, ani człowiek, by też był między Świętymi nayznakomitszy w Niebie, w godności y chwale ſwoiej równym być nie może Matce Boskiej.

Zpomiędzy





Z pomiędzy wielu tedy wielbienia MARYI sposobw, ieden u Katolików znalazł się naywspanialszy Słuchacze, którym szczegulniey oznaczamy, ten to sam, niższy po Bogu, a wyższy przed Świętymi stopień Matki Boskiej; sposob mowię, nad krory, ile określeni niemożnością, nie mamy już nic zewnątrznie okazalszego, y który wszelkich, na Honor Tey Pani usilności naszych, być zdaie się dokończeniem.

Ten zaś jest nie inny, tylko nayuroczywszy obrządek oddawania Matce Boskiej, złotych Rzymskich Koron; ktoremi (gdy samey nie możemy w Osobie) Cudotworne JEY Obrazy, na Tronie Świętych Ołtarzów postawione Koronujemy; czyniąc sobie żywe niejako w oczach wyrażenie, Matki Boskiej Ukoronowanej na Niebie Koroną wiekuiszey chwały, y Niebieskiego w tym samym, przez obfitość miłości, naśladowiać przykładu. Y na ten to my teraz Koronowania Matki Boskiej widok, na tym Świętym zapatrujemy się mieyscu; Tu głosy wszystkie okrzyknęły MARYĄ naymiłościwszą Panią naszą; Tu wszystkie brzmienia y dźwięki, głoszą Ją Naywyższą Swiata całego, szczegulniey zaś mieysca tego Królową; Tu Ofiara, godności MARYI nayprzystojniejsza, to jest złota Królewska Korona, z Gór Watykańskich ześlana, jest dla Niey Ręką Biskupią poświęcona, y z powinnowaniem prawie nieprzeliczonego ludu uroczyscie oddana. Słowem: Tu, tu mówię na nowym MARYI Poczojowskim Tronie, obadwa owe naycelniejsze Matki Boskiej przymioty; to jest Łaska, y Królowanie, iawnie zostały okazane. *Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum, et Coronā inclytā proteget Te.* Znakiem Łaski jest: że y naygrzesznieszych ludzi teraz przed Tronem swoim od winy y od kary uwalnia zupełnie Ta, która do tych czas nikogo ztąd, czczo y bez skutku żądanych od Niey Dobrodzieystw nie odesłała. Znakiem zaś szczegulnieyszego MARYI na tym mieyscu Królowania, jest ta iasniejąca Korona, którą na skronie swoje włożyć, łaskawie dopuściła.

Przystąpmyż już naymilsi, przystąpmy do tak łaskawego, y przystępnego Nowey Królowy naszej Tronu, a między Nią y nami, wieczne y nigdy nieodmienne dokończmy, zatwierdźmy, y zaprzysiężmy nazawsze przymierza y ugody; Ugody mowię, ile z Naylitościwszą y Naylepszą Panią, dosyć łatwe y łagodne, nic nad to nie wymagające: *In MARIA nihil austerum, nihil terribile, sed est tota suavitas*; upewnia Bernard S. Te zaś przymierza, oto ja ogłaszam, y radbym aby były w pamięciach waszych iako naygruntowniey wyryte, zawsze wspominane, y w każdym czasie odnawiane:

Od Tronu Królowy wychodzi upewnienie, zachowania nas, iako miłych Jey poddanych, przy wszelkim bezpieczeństwie, y dodawania nam naypomocnieszych w każdym razie y potrzebie ratunków, kiedykolwiek tylko z tego mieysca wzywać MARYI będziemy, *Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum*; y to jest pierwsza Część przymierza dzisieyszego.

Już od nas teraz zanieiony być ma wyraz, oddawania Matce Boskiej zupełney wierności, powinney Chwały, y bronienia Królewskiego Jey honoru, *et Coronā inclytā proteget te*; a to samo tylko, jest drugą Częścią przymierza, z woli MARYI nas obowiązującego. Co ażebyście tym iasniey rozważyli, podług tychże Części, będzie podział y Kazania

meo



meo: 1. Nayprzód tedy poznamy, iak szczęśliwe iest teraznieysze poddanie się nasze Matce Boskiej, dla Jey wielkiej ku nam litości y dobroczynności; Ta zaśle zlewać będzie na wszystkie przed Nią skłaniające się głowy, wszelkie łask pomnożenia, *Dabit Capiti augmenta gratiarum*.

2. Powtóre: dochodzić będziemy, iak wielkie iest teyże Matki Boskiej teraznieysze nad nami Panowanie; a przeto, iakiego Ona, dla nieporównanej godności swojej, będzie godna od nas na tym miejscu pożanowania, na którym żądaliśmy zdawna, mieć Ją dla nas Ukoronowaną, *Coronā inelytā proteget te*.

Matko Boska Łaskami Cudownie Słynąca, Naymiłociwsza y najłaskawsza Królowo nasza! rozważam ia dzieło opowiadania pochwał Twoich; y lękam się sam moiey nieudolności. Więć z Damascenem \* proszę: *Dzieło iest trudne, przeto tyle mi sił Matko Boska dodaj, ile mam chęci wielbić Cię przed zgromadzonym na to miejsce Ludem. Ave MARIA.*

### C Z E S C P I E R W S Z A .

Sama ta nieprzeliczonych po świecie miejsc Sława, na których Matka Boska słynie Łaskami, te Jey z nami w wielu Cudotwornych Obrazach przemierzkiwanie, te świadczenia ratunków, te uskutecznienia prośb, z ktorými do Świątń MARYI, gminy ludu z różnych cisań się krajów; te nakoniec wysłuchiwania głosów ludzkich, ktorými oni nietylko przed Ołtarzami Matki Boskiej, ale y w naywiększey nawet od nich dalekości, czyli to na lądzie, czyli na morzu, teyże Matki Boskiej wzywać zwykli w różnych Obrazach Cudowney: Są to tak wielkie y mocne dowody, Łask MARYI do Obrazów Jey y miejsc, które sobie na ziemi szczegulniey ukochała, przywiązanych, że gdybym po części tylko zebrać mógł świadectwa z samych tych szczęśliwie doznawanych skutków, dosyć by mi już było do utwierdzenia was teraz w zaufaniu MARYI Słuchacze: gdy Ona na tym także miejscu Stolicę Królestwa swego założywszy, od Tronu Ołtarza swojego, na którym Ukoronowana siedzi, upewnia Poddanych swoich, iako ich w zupełnym bezpieczeństwie y Łasce swojej zachowywać będzie.

Ale położę ia tu wyższe y ogólnieysze tego samego przyczyny, na których nadzieia szczęśliwości naszej w poddaństwie Tey Naymiłociwszej Pani, wspierać się powinna będzie. Naypierwsza będzie ta: że Bóg, ktorzy MARYA Przenajświętszą Matkę swoją napelnił Łaskami, żąda pomnożenia tychże Łask w ludziach przez MARYA, dla uwielbienia MARYI.

Druga: Bo MARYA, z ulewu Łask swoich na nas, chce także wzajem uwielbienia, y Chwały Boskiej. Trzecia: Bo Bóg y MARYA spólnie, pragną naszego też dobra, y naszej chwały. *Dabit Capiti tuo augmenta gratiarum*.

I. Opisanie tey Uczciwości, którą Salomon Król (podług świadectwa Trzecich Xiąg Królewskich,) Betfabei Matce swojej wyrządził, gdy po prawey boku swego sronie Tron dla Niey wystawiwszy, posadzoney na nim Królowy Matce swojej te uczynił oświadczenie: iż o coby tylko Króla Syna swojego prosić zamysliła, to wszystko on wykonać miał nieuchybnie; za wielką poczytując niegodziwość, gdyby od siebie twarz Jey bezskutecznie

\* Canon. in Nativit. Dni, tract. 2. Odes 9. Echi. 1.



(✠)

bezskutecznie odwrócił : Opisanie mówię te , daleko przyzwoliciey y lepiej  
wydawać się będzie , kiedy przystosowane zostanie do Tronu Przenaydo-  
stoinieyszey Matki Boskiej , którą doyrzał S. Prorok Dawid ( *Psal. 44.* )  
opisując Królowę stojącą po prawicy Boskiej w odzieniu złotym ; Jan zaś  
Święty w Objawieniach swoich widział Ją iako od wieków niewidzianą  
na Niebie znak , to jest Niewiaścę przyodzianą w Słońce , a na Księżycu  
wspierającą się niby na podnożu , Głowę zaś Jey otaczała Korona .  
Wierzę , y mocno wierzę : że Słowa Boskie do Niey tak wyniesionej nie  
inne były , tylko : *Proś Matko moja , nie przystoś albowiem abym odwró-  
cił Twarz Twoją . ( 3. Reg. c. 2. )* A jeżeli to , co ja mówię , zdawać się  
komu nie będzie ? Niechayże uczyni ( kiedy może ) takie w mózgu swo-  
im wyrażenie czyli imaginacyą : niech u siebie stawia MARYA , dla uwiel-  
bienia swego posadzoną na przedziwnym Tronie o bok samego Boga ;  
( To albowiem być konieczne musi , ponieważ porodziła Króla nad Królmi  
który oraz jest naypierwszym szanowania Rodziców Prawodawcą , ani  
mógł sam przez Świątość swoją , należney dla Matki swojej ubliżyć przy-  
zwolności . ) Dopieroż , niech sobie wyraża taki , tę samą MARYA ,  
którą Bóg , całym prawie wszechmocności swojej wysileniem chciał uwiel-  
bić , proźby ( ile jest nader liściwa ) za ludem swym czyniącą : Boga  
zaś , na wszystkie od Matki swojej zaniezione obowiązki , albo nieużycie  
milczącego , albo słowem odmawiającego . O właśnież by to do uwiel-  
bienia Matki Boskiej przystało ! Lepiej by , sądzę , takie uwielbienie inszym  
nazwać imieniem , które iedno znaczyć by mogło , co y zawstyżenie .  
Ale te jest w rzeczy samey Boga naszego przedsięwzięcie : żeby Matka  
Jego Przenayświętsza , była wychwalaną od wszystkich Narodów iako nay-  
bardziej . Ze zaś Chwała Jey w Narodach , krzewić się iako naybardziej  
mogła sposobem wspomagania , tudzież utrzymywania ich pomysłności y  
bespieczeństwa , co im wprawdzie naybardziej jest pożytecznie y miło ;  
więc kwoli temu , chciał Pan Bóg Matkę własną tak mieć Łaskami wylaną  
dla wszystkich , ażeby ( iako sprawiedliwie wypisał Święty Bernard )  
wszystko , czegośbymy tylko żądać dla nas mogli od Boga , było nam podług  
potrzeby każdego wydawano przez Ręce MARYI . Jey tedy właściwa ta  
jest pochwała : że y wszystkie żądania ludzkie do Niey są odesłane , y na-  
tura rzeczy żyjących granic Jey własnych ustąpiła , nad które Ona tyle  
razy Cudotworność swą wynosi y szerzy : y Bóg sam sprawiedliwość swą  
pod Jey Łaskawość skłania , skinięciem prawie Matki swojej stając się po-  
wolnym , owszem posłusznym , a to żądając pomnożenia Łask w ludziach  
przez MARYA , dla uwielbienia MARYI .

II . A jeżeli Słuchacze , tak u Boga rozporządzono jest , żeby  
Chwała y uwielbienie MARYI , wzrastało na świecie przez pomnożenie  
Łask , z Naybłogosławieńszey Głowy Jey spływających na nas , y żeby tak  
wielowładność y panowanie Matki Boskiej było gruntowane w Narodach ,  
iako wspomniane już odemnie Pisma Bożego opiewają słowa , ( *Ecccl. 24.* )  
*w Jeryuzalem wladza moja , y rozkorzenila się w zacnym narodzie ; nie  
mniey my pewnymi być mamy dalszych Dobrodziejstw MARYI , ile przez  
świadczenie tych , usłuie Matka Boska wzaiem czynić uwielbienie , y  
większą chwałę Bogu .*

Ten zaśte Chwały zylk odbiera Bóg tak słowicie od MARYI ,  
iako



iak nie odebrał jeszcze nigdy od żadnego stworzenia rozumem uczzonego .  
 Tey albowiem Łasce Boskiej , która od pierwszego MARYI Poczęcia , w  
 Niey była zawsze nayzupełniejszy , odpowiadały zgodnie zasługi y cnoty  
 Jey naywiększe , któremi y Aniołów , y wszystkich sprawiedliwych ludzi  
 przewyższyła . Tyle Bóg ukochał y wywyższył MARYA , ile był ko-  
 chany y oraz wielbionym od MARYI : Ukochał Ją zaś iako Pierworodną y  
 naymilszą od wszelkiego stworzenia , *Primogenita ante omnem Creaturam* . (a)  
 Wyniósł Ją na Stopień nieporównaney Godności y Chwały ; Więc w  
 zamiar tego wszystkiego , brać y ważyć potrzeba wartość Matki Bo-  
 skiej z Nieyże famey , y z Jey właściwych zasług , które od wieków  
 jeszcze Oko Boskie przewidziało , y któremi w czasie , do celu ostatecznego  
 Chwały Boskiej naylepiej zmierzała MARYA . Z lat człowieczych ( ia-  
 kożkolwiek bądź na Chwale Boskiej przeżytych , ) wyłączyć pospolicie  
 trzeba przynajmniej pierwiastkowe lata dzieciństwa , w których nie tylko  
 żadney Bogu przyślugi uczynić , ale nawet ani poznawać Boga nie umiemy ;  
 Atoli y w następujących latach , zważywszy tyle staranności światowych ,  
 czyliż nie widzimy , że od nich , niby uproszony y zbywający zawist-  
 czas , którego nam udziela , y pozwoli dla Boskiej Chwały ? MARYA  
 sama , od momentu Poczęcia swego , Boga poznawać mogła y chwalić ,  
 MARYI Dzieciństwo Bogu było poświęcone ; Słowem : każdy życia MA-  
 RYI moment był zupełnie Boski ; bo ile tylko w życiu swym czynić  
 mogła starania y zabiegów , te wszystkie tym ściśley z Bogiem Ją łą-  
 czyły , im lepiej nad Synem Boskim turząd Matki sprawować usilowała . Ale  
 obfitsze y głębsze pominawszy dowody , ile do zamierzenia moiego , dosyć mi  
 będzie na tym : że iako Chwała Syna spływa na Matkę , tak też wzajemnie  
 Chwała Matki im większa być może , tym więcej oświeca nam y od-  
 krywa godność Syna . Ale to Słuchacze , szczególnie do MARYI względem  
 Chrystusa przystosować trzeba z Hieronimem Świętym : *Nihil dubium , quin  
 totum ad laudem Christi pertinet , quicquid Genitrici impensum fuerit* .  
 Jeżeli więc miłościwe y Łask pełne Matki Boskiej nad nami Panowanie ,  
 oto widzimy iak okazała , przynosi Jey Cześć y Chwałę ; pewnie Matka  
 Boska tym obfitszą dla nas będzie , im większą Ona ma gorliwość o pod-  
 wyższenie y chwałę Imienia Boskiego na tym widzialnym świecie . Po-  
 nieważ my w Nayswiętszey MARYI Pannie Boga naybardziej czcimy ,  
 gdy czcimy w Niey to , co jest Boskiego , to jest Macierzyństwo Boskie ;  
 y przyczynę , dla której Ona naywiększemi słyńie Łaskami , uznajemy nie  
 inną , tylko że jest Przenaydosłowniejszą Boga prawego Rodzicielką . Dla  
 tego Ona naywięcej może , dla tego my większe od wszystkich Świętych  
 czynimy przed Nią wyznania , dla tego Jey polecamy się naybardziej ,  
 dla tego w mocy Ramienia Jey jesteśmy naybezpieczniejszy . Jey to ja  
 przywłaszczam , co u Jeremiasza Proroka w Rozdziale 58 . wyczytuie :  
*Voluntas Domini in manu ejus dirigetur* , Wola swoją Pan nasz Chrystus ,  
 oddał w Ręce MARYI ( tak iako niegdyś w Dzieciństwie swoim był Jey  
 ile Syn Matce posłusznym ) aby na zawsze woli tey Chrystusowej , do sz-  
 funków szczodrości swojej używać mogła ; à toż na iaki proszę ko-  
 niec ? nie na inny zaiste , tylko żeby Bóg , którego wielbimy w Świętych  
 Jego , naybardziej od nas wielbionym być mógł w Nayswiętszey Matce

B B  
 (a) Eccl. 24. swojey





swoiey; y jeżeli Cudownym był dawno Bóg Izraela w Świętych swoich, (iako to wyraził Święty Prorok Dawid) cudotwornieyszym w czasie być chciał w Świętey nad Świętymi Matce swoiey. Tak tedy Chwałę tę, którey po nas Bóg dla siebie wyciąga, MARYA zakorzenia w tych naybardziej sercach, które słodkim pociąganiem Dobrodzieystw swoich, do dziękczynienia Bogu przyprowadza.

III. Lecz Słuchacze, nie samą tylko między Bogiem y Matką Boską zważamy uprzejmość, o której mówiłem do tych czas. Bo jest jeszcze ta spólna Boga y Matki Boskiej woła: abyśmy dla własnego dobra naszego, y przyszłej w Niebie Chwały, garnęli się pod skrzydło Nowoukoronowanej MARYI. Wyraził to hasłem swoim Wódz Pulków Niebieskich Święty Archanioł Gabryel, gdy zapraszając MARYĄ, aby się do wybawienia całego narodu ludzkiego, z Bogiem wraz za ręce brała, okrzyknął ją temi słowy: *Gratiā plena Dominus tecum*, Łaski pełna MARYO Pan z tobą! to jest, (mniemam ja) Pan Wszemmocność swoją w pomoc Łask MARYI łączy; żeby tam, gdzie zachodzić będzie nad siły przyrodzone potrzeba, tam mówię wezwana Łaska MARYI, żeby prętkie w Boskiej Wszemmocności znajdowała uskutecznienie. Y z tey prawie przyczyny wywodzi Bernard Święty potrzebę wzywania MARYI w każdej okoliczności: *MARIA in omnibus invocanda necessitatibus*.

Oświadcza się nam tedy ta naydobrotliwsza Pani słowy u Eklezjastyka w Rozdziale 24. zapisanemi mówiąc: *Usque ad futurum seculum non desinam*, (dodać tłumaczenie B. Alberta Wielkiego: *scilicet benefacere*.) Aż dopóki na Wieczność nie wyjdziemy, dopóki wszystkich nie przełamiemy za pomocą Jey niebiespieczeństw, dopóty nas Królowa nasza nie opuści, *usq. ad futurum seculum non desinam*. Pomni Ona na to, że bez Niey Bóg odkupić nas nie mógł: ma Ona w przytomney pamięci to, że urodzoną jest do połączenia tak przeciwnych natur w jedno i to jest cziłowieką y Bogą przez związek nierozdzielny w iedney Osobie Chrystusowej, aby Człowiecze plemię z zagniewanym Bogiem zostało pojednane: Wie ta naylitościwsza Pani nasza o wszelkich otaczających nas uciśnieniach; a mając dzielność do zapobieżenia onym, sobie szczegulniey pozwoloną, zaślania nas y wspomaga. Słusznie Ona od świątobliwie mądrych Ludzi, naszą współodkupicielką z Chrystusem jest nazwana. Słusznie zatym Jey to przyznać można, co o Chrystusie przepowiedział Prorok Jzaiasz w Rozdziale 61. *Duch Pański nademną, dla opowiadania cichym posłał mię, leczyc skruszonych sercem, opowiadać więźniom odpuszczenie y wolność, cieszyć wszystkich płaczących; y tam daley*. Słusznie szerokość rozległej Sławy Miłosierdzia Jey, rozmierzona jest od wschodu aż do zachodu, y od południa aż do północney; ani znaleźć się może kto, ażeby się przed światłością Jey mógł zachować. Cały okrąg ziemi wraz z Słońcem obchodzi, bo przyodziana w Słońce. (b) Dziennie y nocnie przyświeca wszystkim, bo y Miesiąc, kroku dobroczynnych Nóg Jey pilnuie, dokąd tylko y kiedykolwiek tylko z pomocą Łask swoich zechce przybywać MARYA, *Mulier amicta sole, luna sub pedibus Ejus*.

Zasiągnęły też promienie Jey, y niedostępnych niegdyś Poczajowskich knieiów: rozgrzały twardą y głuchą skalę Nayświętsze Jey Nogi, gdzie

(b) Apocal. 12.)



gdzie dla wiekistej Biegu Jey pamiątki, został podziśdzien Ślad Jey cudownie wydrążony, z którego (iako wszystkim widzieć y doświadczając pozwalamy,) święte y nie mniej Cudowne, zdrowsze od Syloamskich wód, zawsze wytryska Zrządło. Z niego zaś czerpający z dobrą wiarą ludzie, iedni ślepotę z oczu zmyli, drudzy pożar moru y powietrza gasili, inni umierające już duchy swe okrzepiali, inni zgola już utracone życie wyczerpnęli, inni w zbawiennym źródle tym, iako Chrystus w Jordanie, głowy okrutnych duchów na dręczenie ciał dopuszczonych zatopili, fami ztąd wyszedłszy, z nich oczyszczonemi y omytemi; inni na koniec inne wyznali pożądane skutki, które na nich natym miejscu spłynęły.

Na ten Ślad Najsświętszy (czyli iak powszechnie nazywamy Stopkę Najsświętszej MARYI Panny,) zdawna już zbiega się mnóstwo nieprzeliczonych Ludzi, różnemi czałami szczęśliwie, teraz zaś najszczęśliwiej trafiających, kiedy Ukoronowana w tym Świętym Obrazie swoim MARYA, dla tym większej Ukoronowania swego Okazałości y Powagi, Łaski swoje z Łaskami zasług Chrystusowych łączy, mocą których, spólnie z Bogiem największe dobro nasze, to jest zbawienie, pokoy z Bogiem, odpuszczenie zupełne kary y winy, już to przez Dni ośm nieprzerwanie, dla wszystkich sporządza. Y czyliż być mogą wspanialsze y obfirsze Królewskie gody?

O iakże miłe Bogu być ukazuje się MARYI nad nami Królowanie! o iak pożądane dla nas, z strony nowej tey Królowy przymierze! gdzie y MARYA przyrzeka, y sam Bóg przyrzeczenie Matki swojej, Naydroższym Sakramentem swym potwierdza y pieczętuje: że my będziemy zachowanemi od Matki Boskiej przy wszelkim bezpieczeństwie, y będziemy pewnemi od Niey naysilniejszych w każdym razie y potrzebie ratunków, ile tylko kiedy Imienia MARYI, w Obrazie Począjowskim Cudotworney, gorąco wzywać będziemy. Wzywamyż Jey tedy (iako Naysilniejszej Królowy:) na każdym miejscu: nie opuszczaymy y napotym tego to miejsca, na którym rzeczywiście stały Najswiętsze Jey Nogi; Ta zaś otrze wszelkie lzy od oczu naszych, niechce bowiem poddanych swoich widzieć w troskach y w niewesołości, iako Pani wszelkiego pocieszenia; której głos ten jest w Objawieniach Jana Świętego wyrażony.

(c) *Sedeo Regina, & vidua non sum & luctum non videbo.*

Wspomnę ja tu dla pociechy waszey dwa Cudowne za naszych lat przykłady, któremi Matka Boska w tutejszym Począjowskim Obrazie Łaskawa, Dobroczynność swą wielce potwierdziła. Ieden z tych ukaże: że tutejsza Naylitościwsza Królowa, y w odleglejszych krajach świata, dzielność swą rozprzestrzenia: drugi dowodem będzie, że y w naysilniejszej toni nieszczęścia przybywa, ratuje, y gdzie oczewista już wynika zguba, Ręka tey Pani z niey wrywa.

Zeznał tu, żywy do tych czas świadek, (nie mniej pobożnością iak też y rozumem znakomity,) pewny nasz na tym miejscu Zakonnik: iż on po zakończonych Naukach w Rzymie powracający do Ojczyzny, przedsięwziął umysł oglądać niektóre w Królestwie Neapolitańskim osobliwości. Morzem tedy ku Neapolu dążąc, a zagnęła trwogą żeglarzów, którzy kierowali okrętem, y przerazliwemi płaczami wielu ludzi w okręcie





zostających będąc okrzyknionym, że już wszyscy w pośród burzliwego Morza toną; w tej tak oczewistej y strasznej nieszczęśliwości, upomina wszystkich, aby na pomoc wzywali Najsświętszej MARYI Panny w Począjowskiej Świątnicy Łaskami płynącej, do której y sam z mocną Miłosierdzia Jej nadzieją, drugim przodkując, nabożnie wołał. Tam dopiero widzieć było, prętką y wraz z głosami wszystkich przybywającą, wcale cudowną pomoc; te straszne wały y fale Morskie, które okrętem iak piłką na dno były, nagle impet swój obróciły na odniesienie tegoż okrętu na miejsce pewne pod Neapolitański wysep Jschię, gdzie się zaraz wszyscy obaczyli; tym pewniejszymi będąc tego, że życie swoje szcęguliniey Łasce Matki Boskiej Począjowskiej przyznać byli powinni, im mocniej twierdzili tak Sternicy okrętu tego, iako też wszyscy potym z brzegu na niebezpieczeństwo okrętu patrzący, y okropnego zatonięcia tylu Ludzi, z trwogą czekający: że (ile tylko w tamtym kraju zapamiętać mogli) nigdy rzecz niepodobna była, żeby w takiej okoliczności mógł kto kiedy uść zatonięcia y śmierci.

Drugi Cud Matki Boskiej Począjowskiej, większy y osobliwszy mamy zapisany u nas, z zeznania y zaprzysiężenia iednego Poważnego y Świątobliwego Zakonu Kaznodziejskiego Kapłana, który w młodszym ieszcze wieku swoim, naocznym Cudu tego był świadkiem. Oto w oczach tego Zakonnika, Mielnik we wsi Podhaycach czyli Podhayczykach, ztąd o mil trzy odległej, z czołna w głębią stawu tamecznego wypada; człowiek żadnego niemający ratunku na dno idzie, y od południa do wieczora różnemi szukany sposobami ani znaleziony, tamże zostaje. Aliżci w nocy ukazuje mu się w głębinie, wielką otoczona jasnością. Nayliściwsza y Najsświętsza Królowa nasza (której Mielnik ów z czołna wypadając, szczerze wezwał,) y podawszy mu Macierzyńską Rękę swoją, samym dnem aż na brzeg sam żywego wyprowadza, ufność Jego z którą wezwał w niebezpieczeństwie swoim MARYI w Począjowskim Obrazie Cudowney chwali; y do domu z podziwieniem y niespodziewanym uweseleniem wszystkich domowych jego, odsyła. Te y tym podobne doświadczenia, o iak wybornie stosują do tutejszey Nowoukoronowanej Królowy naszej, słowa o Niey u Ekklezyastyka w Rozdziale 24. przepowiedziane. *Profundum abyssi penetravi, in fluentis Maris ambulari; Głębią przepaści zgruntowałam, y po wodach Morskich chodziłam.* A jeżeli przed tym, jeżeli obcym Narodom, tak Cudowne w głębinach, Matka Boska torowała ślady; O Śledzie, czyli Stopce, którą MARYA na tutejszey zostawiła opoce; o cudownie na teyże opoce wyprowadzonym źródle: o tych ludziach, którzy teraz przy Koronacyi Obrazu Jej tutejszego, nabożnie uczcili tę Najsświętszą Królowę: y którzy na potym ieszcze łatwość będą mieli na ten Święty Ślad Jej przychodzić do Niey, y z Cudownego Jej tutejszego źródła czerpać, co ja powiem? Powiem od Tronu MARYI nieplonnie, co o Niey właściwie Mędrzec Pański napisał, iak by słowa z Usta sameyże MARYI pochodzące, (d) *Qui me invenerit, inveniet vitam, & hauriet salutem à Domino.* To jest, którzy Śladem Stopy moiej, Cudownie na opokach Góry Począjowskiej wyrutey, szukać Łaski moiej będą, znajdą z teyże Łaski moiej dla siebie żywot.



*Qui me invenerit inveniet vitam*, y z źródła Mego, nie tylko Ja sama, ale też spólnie zemną Bóg sam, zbawieniem napawać ich będzie, *Et hauriet salutem à Domino*: Bóg albowiem, dla tego nam Najsświętszą Rodzicielkę swoją, za Panią, za Opiekunkę, za Matkę oddał: że spólnie z Nią, pragnie y szuka naszego dobra, y naszej Chwały. *Qui me invenerit, inveniet vitam, Et hauriet salutem à Domino*. O Słuchacze! Słuchacze tak wielkiego y tak pożądanego Nowey Królowy naszej Traktatu, iak szczęśliwemi zostaćcie! Widzę, y posetnie wam winzuję.

C Z E S C D R U G A .

**A**leż y my już rozważmy (proszę) Godność y Wielkość Panowania tey Najsświętszey Monarchini naszej Słuchacze, żebyśmy miarę brać mogli, iak wielkiey Ona od nas będzie godną na potym Wierności y poszanowania. Bez dopełnienia tey drugiey, (ile z strony naszej) przymierza dzisieyszego Części; nacoż się nam przyda, żeśmy Ją Ukoronowali? na co, żeśmy Ją uznali Królową naszą? Na co się przyda, żeśmy szczegulnieysze Jey na tym miejscu dla różnego Ludu wyznali świadczone Dobrodziestwa; y dla tey przyczyny, zaprosiliśmy Ją (wraz z Naydroższym Synem Jey) do tey Korony y Królowania nad nami; iako niegdyś wszyscy Meżowie Izraelscy zapraszali Gedeona za to, że ich z ręki Madyamitów oswobodził. (e) *Dominare nostrū tu Et Filius tuus . . . quia liberaſti nos de manu Madian*. Króluy nad nami wraz z Synem Twoim, Naysiębniejsza Pani nasza; Panuy słusznie na tym miejscu, które niegdyś (to iest Roku 1675.) żadną nie opatrzone obronnością, iedynie mocą Twoią od okrutney ręki y miecza wściekłych Bifurmanów oswobodzone zostało: Króluy tu, gdzie życie y zdrowie Cudowami sposobami odbieramy, gdzie sama Piekielna moc drży y ustępuje, *Dominare nostrū Tu Et Filius tuus*. Jeżeli mówię, to tylko wyznamy, a nie postanowimy oraz, y statecznie tego Matce Boskiej nie przyrzeczemy: że takie nazawsze czynić Jey będziemy ufzanowania, taką wdzięczność y wierność dla Niey dochowamy, na iaką tylko serca nasze zdobyć się mogą dla tak Wielkiey Monarchini: staniemy się w oczach Matki Boskiej próżnemi, ile nie mający w sobie tego, co powierzchownym dziełom y słowom przynosić powinno szacunek y wagę. Tu już mniemam zapytać mie macie pobożni Słuchacze: Iakim sposobem na przynależytą Ukoronowaną w tym Obrazie Królowy chwałę, y wielbienie zdobywać się będziecie mogli; y które oraz będą dla was prawa wdzięczności y wierności ku Niey? Takie pytanie, oczewiście do dwoiakiey obowiązuię mię odpowiedzi; a z tey wypływa mi acz wszystkim wiadomy y iawny przykład tych, którzy w tym Matki Boskiej Ukoronowaniu, wielki nam z siebie wzór ukazali tak należnego dla Niey ufzanowania, iako też wdzięczności swojej.

I. Więc nayprzód co się tycze Chwały tey Najswiętszey Królowy, złote Bernarda Świętego ułatwiaią mie słowa: *Nam Et honor Regine iudicium diligit*. to iest, Chwała tey Najswiętszey Pani, wyciąga tego, aby była czyniona y oddawana Jey z rozumem. Co samo ia, na samym początku Kazania tego nadmienilem mówiąc: że błąd by to był wielkiego



)(✠)(

wielkiego naganienia godzien, gdy by kto równe MARYI, co y famemu Bogu chciał przyznawać własności, albo Ją równemi z Bogiem czcił ukłonami.

Nic tedy takowego Matka Boska wyciągać po nas nie może; wyciąga iednak sprawiedliwie tego, aby dla tey powagi swoiey, którą dla Niey przynosi Macierzyństwo Boskie, była błogosławioną y wielbioną wszędzie, y od wszystkich Narodów. *Beatam me dicent omnes generationes, quia fecit mihi magna, qui potens est.* Jle zaś na tym w szczególności miejscu flynać chciała, na którym teraz wszystkiemu przytomnemu Ludowi wydaie Królewskie Łaski swoje, szczególniey żąda, abyśmy Chwałę Jey, na którą sobie tu znakomicie zaśluzyla, w szczególności utrzymywali y szczyli.

Uczyniemy więc to, kiedy Dobrodziejstwa Jey osobliwsze, na tey Górze (na której niegdyś widzialnie stanęły Jey Najsświętsze Stopy,) świadczone wszystkim wychwalać będziemy, kiedy największym nabożeństwem y uczciwością Jmie tey Pani wspominać, y kiedy innym nie tylko ogłaszać, ale też ich do wzywania y szukania z wiarą ratunków Jey zapraszać y zachęcać będziemy. Takiego zaiste wielbienia Matki Boskiej w tuteyszym Obrazie Ukoronowanej, nam którzy Jey nasze zeznaliśmy poddaństwo, zamilczec nie godzi się Słuchacze.

Czyliż bowiem dla inney przyczyny, chciała ta Najsświętsza Pani miejscu temu być udzieloną, iak tylko, żeby na nim także Chwała Jey jasnieć mogła? Ona to (podług nauki Oycow SS.) jest ową Ewangeliczną Pochodnią na świeczniku postawioną, ażeby, gdzie tylko upodoba sobie, przyswiecała wszystkim. Ona to jest owym Ewangelicznym Miastem na wierzchołkach gór zbudowanym: które y nie powinno, y nie może być utajone. Więc że Miasto te Najswiętsze, ręką Naywyższego na Górze Poczajowskiej dla ucieczki ludzi nędznych wystawione, będzie się nam godziło naszym zamilczeniem ukrywać, y Pochodnię tę Najjaśnieyszą zaślaniać? Lecz rzecze mi kto: Izaliż tych wieków może być szczęśliwszy rozum y dowcip, niżeli w dawnieyszych Oycach Świętych, którzy tak wiele na wychwalenie Matki Boskiej usiłowali? przecież wszyscy tępość y nieudolność w tym samym swoią oskarżają. Odpowiem na to Anielskiemi Świętego Królewica Polskiego Kazimierza słowy: *Quamvis sciam, quod MARIAM nemo dignè predicet, tamen vanus & insanus est, qui eam reticet.* Chociaż wie każdy wierny sługa MARYI, że tey Pani nikt zgodnie nie wyślawi; iednakże nie rozumnie wnosil by ztąd: że y tyle nawet zdobywać się dla Niey nie powinien, ile przynajmniej szczupłość sił iego zdołać może.

Wszakże y Oycowie Święci, chociaż w dziele tym nieudolność swoią wyznali, przecież dosyć nam sposobów wielbienia tey Niewychwaloney Pani zostawili. Przytym też Matka Boska, wielom z nich cudownie oświadczyła, iak mile y przyjemne Jey były te ofiary, które na pochwałę Jey usty y piórem czynili. Z wielu takich, najpotężniey dowodzą tego dway Chwalce Matki Boskiej: Święty nasz Jan Damascen, y Wielebny Jan Duns Scotus Zakonu Franciszka Świętego; pierwszemu bowiem z nich, Matka Boska, odcięta przez złość ludzi zazdrośnych rękę, dla pisanja Hymnów o Sobie, do suławów przyłożyła, y z odciętemi spoilała żyłami; drugiemu zaś, idącemu na obronienie Niepokalanego MARYI Poczęcia, a proszącemu przed Obrazem Jey o wspomóżenie sił do tak wielkiey



wielkiej potrzeby ; taż Sama w Obrazie swoim MARYA , wyrażając przyjemność tey posługi , Głowę swoją wdzięcznie nakłoniła .

Więc y to przyjemno będzie Nowoukoronowaney Najsświętszey Królowy naszej , kiedy Honor Obrazu Jey tuteyszego wstawiać będziemy : a to tych zwłaszcza nazbyt spolityczniałych y nieszczęśliwych czasów , kiedy nie widzę żadney prawie świątobliwości by też największey , która by nie była wzgardzona , y ledwie nie deptana : kiedy ugasa prostota y szczerść w wierzeniu : kiedy upada boiaźń y uszanowanie rzeczy Boskich , a nastają przewrotne tłumaczenia Artykułów y Tajemnic Wiary Chrystusowej , naśmiewania się z Obrzędów Kościelnych : y górę brać usiłuią bluźnierstwa uwłaczające Świętym , a tym bardziey Obrazom Jch winnego uszanowania .

II. Te zaś same Matki Boskiey uszanowanie , y utrzymywanie Honoru Jey , będzie oraz dla nas prawem dopełnienia drugiego obowiązku naszego Słuchacze : to jest prawdziwey wdzięczności y należytey wierności , którey Ukoronowana teraz Najsświętsza Pani nasza , sprawiedliwie od nas wyciąga y oczekuje . Bo czyliż może Monarcha iakowy , uznać wierność w takim poddanym swoim , który by honoru Pana swego przed Nieprzyjaciółmi nie bronił y nie utrzymywał ? albo czy możeż być przyznana wdzięczność takiemu , który obficie Łaskami Królewskimi obdarzonym będąc , ma na myśli czynić , lub dopuszczać czynić , co by było urażeniem Majełtatu ?

Tak tedy y my sądzonemi zostaniemy przed Matką Boską a naszą najpotężniejszą Królową , gdy będziemy cierpliwemi na to , cokolwiek nam zdarzy się posłyszec ( iako w rzeczy samey nasłuchać się teraz pełnemi uszama wszędzie można , ) godności Matki Boskiey przeciwnego , albo nychwalebniejszy Obrzędy Katolickie w Koronowaniu Obrazów Jey nagaśniającego . Tak mówię winnemi będziemy występku obrażającego Majełtat Najswiętszey Monarchini naszej ; iak y ci , których wolne od wszelkiego wędzidla usta , nie tylko bez kary , ale y bez żadney nagany , głośno ó tym bluźnią ; a bluźnią w najmiłszych nam y najczęstszych z niemi posiedzeniach naszych .

Ey w takim że przynajmniej razie , wierność y wdzięczność waszą okazycie MARYI, Słuchacze ; y gdy takich buntowników , ani mieczem , ani żadną przemocą waszą znosić nie możecie , będzie wam y to poczytano za tryumf , gdy od nich przynajmniej , iako od oblicza szatańskiego uciekać , unikać , y chronić się zechcecie . Ale naywięcey po was ta Najswiętsza Królowa spodziewa się , którzy z Łaski Najdroższego Syna Jey wzięliście Rodowitość , nie tylko w wyborze Polskich Familii , ale niemal w świecie całym znacznie sławną , y mieysca w Ojczyźnie zastępuiecie wysokie ; Macie zaś przytym , wlaną w was razem z Krwią , od wielkich nieśmiertelney pamięci Przodków waszych Pobożność , y z Młodości samey nauczonymi y obowiązanimi zostaliście nic ani czynić , ani mówić , ani podległym waszym dopuszczać czynienia lub mówienia naprzeciwno Jmieniowi tey Najswiętszey Pani . Wy tedy , wiele ( w czasie ) w ulubionym Jey tuteyszym Królestwie , waszą przykładnością przynieść zdolacie Chwały , gdy teraz przed nowym Tey Królowy Tronem , przed którym w świątobliwej stoicie skromności , takową

Jey



(✠)(✠)(✠)

Jey wierność , takową wdzięczność postanowicie y przyrzeczenie . Y to samo , dla tey Przenayświętszey Królowy nayprzyjemniejszą stanie się daniną , na tym samym przestanie dobra Pani nasza ; ani bowiem przystoi , żeby innych iakich upominków żądać od nas mogła ta , która Sama Dary naywiększe wydawać nam może , od nas zaś nic zgodnego odbierać nie może .

III. Tu już zacni Słuchacze , stawmy przed sobą te przykłady , które tylko nayprzyzwoitszego uszanowania Matki Boskiej , y okazywania Jey powinney wdzięczności , żywym prawie są wyrażeniem : a dla nas nayskuteczniejszą być mają pobudką ; żebyśmy przynajmniej sercem y chęciami naszymi , łączyć się mogli do tych , którzy sposobnemi byli być nie dla Niey co szczegulniejszego . Osobliwie zaś , ile się tycze Koronowania Obrazów Matki Boskiej , ( co iako już namieniłem , jest sposobem uczczenia Matki Boskiej , ile z nas naywiększym , ) niechay mi się godzi zasięgnąć początków y przykładu , który nam zostawili ( jeszcze przed Narodzeniem na świat Matki Boskiej ) Pogańscy Druidowie , czyli Kapłani .

Piszą \* wiary godni Dzieiopiśowie , że byli niegdyś u Francuzów Druides , wielką mający powagę ile nad rzeczami duchownemi Przełożeni , których rady y wyroki sami Królowie mieli za święte , tak , że nie godziło się im czynić upornego sprzeciwienia . Ci Druides zia chwasy się czasu pewnego do Karnotu Miasta , ( które oraz Stolicą Królestwa Karnoteńskiego było , ) nie bez osobliwego Boskiego rządzenia wybudować kazali w sklepie podziemnym Oltarz , na którym rznięty Obraz Pańienki , niemowlątko na łonie swym trzymającej , y na wspaniałym siedzącej Krześle , postawili . Odprawili zatym uroczyste iakoweś , choć Pogańskim zwyczajem obrzędy : między ktoremi , drogą Koronę na głowę Obrazu , w przytomności Króla swego Pryśka , poważnie włożyli , zostawiwszy nad Oltarzem napis : *Virgini paritura* , to jest , Pannie mającej rodzić . Wkrotce nastąpiło to : że ow ukoronowaney Dziewicy Obraz , ( która w rzeczy samey , dopiero po upłynieniu Stu lat y więcej , miała być urodzona , to jest Przenayświętsza MARYA Panna , ) uciekającym się do siebie świadczył rozmaite niezwyčajne łaski . Przeto też różni znakomici ludzie , różne Obrazowi temu odnosili ofiary , jedni nad drugich usilując , żeby co droższego y osobliwszego oddać mogli . Znak to był wiesz czy , oświadczający , iakową wcześniej Pan Bóg Przenaydostoiniejszey Matce swoiey gotował na tym świecie Chwałę .

Ależ iaką ducha gorącością Wierni już ludzie , tego przykładu naśladować poczeli ? Słynie w wieczney pamięci sława pobożnego niegdyś Męża Hrabi ALEXANDRA SFORCYI PALLAWICI NIEGO , znamienitego w Kraiach Włoskich Pana , który Prześwietney Rzymskiej na Watykane Kapitulę , na ten koniec z wielkich skarbów swoich wieczne uczynił zapisy : aby ztąd zasylano corok złote Korony do Obrazów Matki Boskiej , gdziekolwiek w krajach świata Cudami płynących . A ia tu zamilczeć nie mogę , iak wielką ducha usilnością po te Rzymskie Korony ubiegają się Moźni Panowie ; czego świadećwa nam przynoszą , w tylu miejscach nakładami ich



Jeh Koronowane Cudowne Matki Boskiej Obrazy . W naszej zaś Oyczy-  
znie , przez te Koronacye naywięcey wstawionym został J. O. J. W. Dòm  
Pilawitów POTOCKICH , z których oto y teraz J. W. MIKOŁAY na  
Złotym Potoku POTOCKI Woiewodzie Bełzki , Pan zasługami w  
Oyczyźnie , sprawiedliwością w Trybunałach , pobożnością y hojnością w  
Świątnicach Boskich wielce znaczny , Mieysca nie tylko tego ale y innych  
wielu szczodroblivy Fundator , Złote te Watykańskie Korony na Obraz  
tuteyszy szczęśliwie wyprowadził , y w ręce J. W. Koronatora J. W.  
SYLWESTRA Łubienieckiego RUDNICKIEGO Exarchy Metropolii Caeley  
Rusi, Biskupa Łuckiego y Ostrogskiego, Naylaskawszego Pasterza y Zastępcy  
naszego , Uroczyście oddał .

Kogoż teraz , pytam , te odprawione szczęśliwie Koronacyine  
Obrzędy , miłością y nabożeństwem ku Matce Boskiej nie przeięły ?  
kogo nie przenikały radością te wszystkie kosztowne okazalosci ? którego  
serca nie wzbudziły , którey duszy nie zbudowały te święte Pienia y  
dźwięki , z którymi z wielu mieysc liczne ludu Wiernego gromadziły się  
Półki , czyniąc głębokie przed tym Nowoukoronowanym Obrazem ukłony  
y ofiary ? Nadewszystko zaś , kogo nie zbudowała przykładność tylu nay-  
pierwszych w Oyczyźnie naszej Familii , które trudów swoich , na przy-  
ozdobienie téy Koronacyi łożyć nie żałowały ? Te więc wszystkie  
oczewiste wzory , są to ukazaniem : iakiego poważenia , iakiey od nas  
Chwały y uczciwości godna iest Matka Boska na tym mieyscu Łaskami sły-  
naca , y słusznie przeto znakomita Korona Uwieńczona : *es Corona in-*  
*clyta proteget Te .*

Bierz przytym miarę y nadzieię Wielka Duszo J. W. Mikołaja  
POTOCKIEGO Woiewodzie Bełzkiego tey Koronacyi Fundatora , iakiey  
wzajemności y Łask teyże Nayświętszey Królowy iesteś dla siebie godna ,  
która zadawnionemi w J. O. J. W. Domu Twoim przykładami , to chwa-  
lebie sprowadzasz , co nayprzyswoitszym iest dla MARYI uczczeniem ,  
y czego Ona bez słuszney odpłaty , ani czczo y daremnie , od nikogo nie  
przyimuie .

Będzie więc pamiątką tego nieśmiertelney chwały godnego Pana ,  
sama na tym mieyscu Ukoronowana Matka Boska , do którey przez wszystkie  
czasy wołać będą , tuteysy przy strasznych Ofiarach Kapłani : aby tak zacne-  
mu Uczcielowi swemu , ieżeli nie w Jego istotney Osobie , to przynajmniey  
w tych , którzy w J. O. Jmieniu POTOCKICH iasnieją y iasnieć mają  
zasługami , odmierzyć raczyła zaszczytem Korony Polskiej ; po naydłuż-  
szym zaś życiu Jego , aby Mu iako nayłatwiey ziednała naywybornieyszą  
Koronę w Niebie . Będzie taż Nayświętsza Pani wdzięczna J. W. Ko-  
ronatorowi swemu za Jego podięte trudy ; à na Rodowitym Xiężycu  
Jego , tak , iako widziana była od Jana Świętego , utwierdzi Nogi swoje ,  
nie odstępuiąc od Niego z Łaskami swemi , których tylko ku zamyśłom  
własnym żądać będzie . Nie zapomni Ona y Waszych usług , Jasnie Oświe-  
cone y J. W. Państwo , które z Waszey skromney na tym mieyscu od-  
biera przytomności . Będzie Wam miłościwą w każdym razie y czasie ta  
Nowoukoronowana Przenayświętsza Pani ; bo ile tym końcem tu przycho-  
dzicie , abyście Ją osobiście uznali Waszą Naymiłościwszą Królową , spełni  
na Was Łask swoich skutki . *Qui me inuenerit , inueniet vitam et hau-*  
*riet*



)(✠)(✠)(✠)(

riet salutem à Domino . Wszystkim na koniec , którzy tylko iak mogą uczcili na tym mieyscu , y w tym czasie MARYA , upewnia swpie Błogo-  
 sławieństwa y Łaski : A gdy tak wszyscy Łask tych pewnemi zostaiecie ,  
 wielbić zatym Jey ( mając tak wielkie przykłady ) nigdzie y nigdy ,  
 iak tylko zdolacie , nie prześlawaycie ; do czego niechay będzie każdemu  
 powodem Tomasz Anielskiego upomnienie : *Quantum potes, tantum aude,  
 quia major omni laude, nec laudare sufficis .*

## DOKONCZENIE.

Przyimiy więc ó Nayswiętsza Królowo nasza , Wielka Boga prawego  
 Matko , te dla uwielbienia Twego czynione usługi . Do tych , którzy  
 Obraz Twój temi przyozdobili Koronami ( a pewnieś ich ukochała za to )  
 my przyłączamy nasze chęci , iakbyśmy Cie Koronowali wszyscy , gdy-  
 byśmy mogli . Czaśy ! ach ! czaśy te nasze , trosków y nieszczęścia  
 pełne , zaszczyc mocnym bezpieczeństwem Narodu , ó Miłościwa Przenay-  
 świętsza Polska Królowo ! Kto by nam dał ! żebyśmy sobie niepiłannie  
 tuszyć mogli , przymawiając się do Ciebie , iak niegdys Mardocheusz do  
 sławney w Xiegach Pisma Bożego Estery : *Quis novit, utrum idcirco ad  
 Regnum perveneris, ut in tali tempore parareris .* (f) Któż to wie , ieżeli  
 nie dla tego przyjechaś , w Polskich ieżczu uszczuplonych dziś granicach ,  
 Koronę na Głowę Twoją , abyś czaśy oplakane zamieniła w pociechę .  
 Radzibyśmy Matko Boska , żebyś nam teraz , gdy Ci złote oddaemy Ko-  
 rony , tak miłościwie odpowiedzieć raczyła , iak niegdys (g) Demetri-  
 usz Król Szymonowi naywyższemu , który mu na przeblaganie gniewu  
 iego przeciwko Jzraelitom , złotą w upominku zaszła Koronę , odpowie-  
 dział : *Coronam auream, quam misisti, suscepimus, & parati sumus vo-  
 biscum facere pacem magnam . Remittimus quoque ignorantias & peccata usque  
 ad hodiernum diem ; sit inter nos pax .* Koronę Złotą , którą mi oddaiecie ,  
 przyjmuję , y gotowa iestem uczynić z wami pokóy wielki . Niewiado-  
 mości przy tym y grzechy wasze wszystkie aż podziśdzień odpuszczam ,  
 niechay będzie między nami pokóy . O iakże wielkie było by to pomno-  
 żenie Łask Twoich w nas , Matko Boska ! *Dabit Capiti tuo augmenta gra-  
 tiarum ,* O iak znamienita , iak fzcześliwa była by dla nas ta Korona , w  
 którą Cię teraz przybieramy : *& Coronā inclitā proteget te .*  
 Amen .

(f) Esther. c. 4. (g) 1. Macchab. c. 3.



KAZANIE





# KAZANIE

*Na Koronacyą Matki Boskiej w Obrazie Począjowskiem  
Cudownym,*

dla zastąpienia przypadkowego obcych Kaznodzieiów niedostatku, przez  
W. X. Waleriana Sienickiego Z. S. B. W. Profesora S. Teologii na ten czas  
Trębowski

N A P I S A N E

*Roku Pańskiego 1773. Miesiąca Września.*

Poświęcę się w tych, którzy się zbliżali ku Mnie, y w obecności wszystkiego  
ludu będę uwielbioną. Levitici, 10. v. 3. Miejsce Stolicy moiej, y  
miejsce Śladów Stop moich, gdzie mieszkam... na wieki. Ezechiel. 43. v. 7.



Ledwie tylko NN. Przenaydostojniejszy MARYA na tym szczę-  
śliwie stanęła świecie, ledwie tylko to podróżne zaczęła życie,  
ledwie tylko swoim pożądanym Narodzeniem dóm Oczysty,  
y świat cały uweseliła, wnet na tym miejscu, na tej Świętej Górze  
Stolicę swoją zakłada, Miejsce mówi Stolicy moiej, wyrażeniem Stopy  
swoiej naznacza, Miejsce Śladów Stop moich, y wieczne obiera pomie-  
szkanie; gdzie prawi mieszkam na wieki. Jakoż tak przystało, y tak na-  
leżało, aby MARYA zaraz przy Narodzeniu swoim, miejsce sobie do  
pomieszkania, y miejsce do założenia swojej Stolicy sobie obierała.  
Wszystkim albowiem tym, którzy ze Krwie Królewskiej swój rodzaj  
prowadzą, samó zaraz Narodzenie, Stolicy naznacza: wydziela miejsca,  
gdzie by swoją moc y władzę rozposcierać mogli: ukazuje pomieszkania,  
w których by przyzwoite swojemu Urodzeniu prowadząc życie, blaskiem  
swojej Godności y wspaniałości świata przyświecali. Y ztąd to, gdy  
się w Domu wielowładnego Monarchi narodzi Potomk, natychmiast po  
Państwach





Państwach y Królestwach, nie innemi powieściami, nie innemi biesiadami y rozmowami wszyscy się zabawiają, tylko temi, że się narodził potomek, który usiedzie na Stolicy, aby Państwem władał, y Królewskim zaszczycał się Wiencem. Tak mniemam, że nie insze rozumienia, y nie insze o MARYI dawały się słyszeć zdania, nie tylko w ten czas, gdy na tym szczęśliwie stała świecie, ale też y w ten czas, gdy wyrażeniem Stopy swojej to uczila y uszczęśliwila miejsce, tylko że ta (powiadali) Dziecina narodziła się do Korony, ta Pani w swoim Obrazie od Świętej Stolicy Apostolskiej będzie Uwieńczoną. Pierwszych rozumienie na tym wspierało się gruncie, że ponieważ ta Naczystsza Dziewica ze Krwie Królewskiej swoje wiodła Rodzeństwo, już tym samym y do Królewskiej Stolicy, y do Królewskiej Korony miała prawo: drugich myśl y mniemanie na tej się gruntowało y utwierdzało prawdzie, że ponieważ wiele Łask y dobrodzieństw, w tym zostając Obrazie, potrzebującym udziela szczerobliwie, y hojnie rozdaie, przyjdzie (mówili) ten czas pożądany, iż z niewymownym narodu uweseleniem będzie Uwieńczona: *w obecności wszystkiego ludu będę mówi uwielbioną*. Tych więc rozumienie, którzy twierdzili, że na tej Górze, gdzie sobie Przeczysta Panna pomieszkanie obrała, miała być Uwieńczoną, że swój skutek y wypełnienie odebrała, iasnie widzimy, iasnie poznamy. Już albowiem ta Pani, która od kilku set lat, na tym przemieszkiwa miejscu, jest Uwieńczoną, y już to, co dawność mieszkania, Jey na tym miejscu obiecowala, zupełnie jest uskutecznione, uiszczone. Y chociaż czas Uwieńczenia Jey, był nieco przedłużony, ponieważ tak wiele lat upłynęło, iak na tym Cudami iasnieie miejscu, to atoli dla tego za osobliwszym stało się rozporządzeniem Boskim, aby Jey prawdziwe na tej Górze mieszkanie, większością Cudów potwierdziło się. Przedłużenie albowiem Uwieńczenia MARYI nie tylko nie było przeszkodą do Jey Uwieńczenia, ale owszem było umiarkowaniem y porządną sposobnością do tego przezacnego y wielce chwalebного dzieła. Wszytek albowiem ten czas, od którego MARYA, na tej Górze żyć zaczęła, upatrował sposobney pory, którey by mógł zupełnie to Jey oddać, co Jey nieodstępne na tej Górze pomieszkanie obiecowalo. Ze więc nieodstępne na tej Świętej Górze mieszkanie, y wielość świadczenia Łask y dobrodzieństw, Uwieńczenie MARYI zawsze obiecowaly, przetoż acz ta Uroczystość była nieco przedłużona, teraz atoli tym jest sławniejsza y chwalebniejsza, im jest prawnie y podług przepisów tej Uroczystości przynależtych sporządzona. Przetoż abyśmy Sławę y Chwalebność tego MARYI Uwieńczenia, które się tu wypełniło, należycie poznać mogli, to rozważać będziemy, iż Uwieńczenie MARYI im dłużej na tym miejscu oczekiwane było, tym teraz sławniejsze jest dla świata, chwalebniejsze dla MARYI. *Poświęcę się w tych, którzy się zbliżali ku mnie, y w obecności wszystkiego ludu będę uwielbioną*; to będzie gruntem Sławy. Miejsce Stolicy moiej, y miejsce Śladów Stop moich, gdzie mieszkam na wieki; to będzie twierdzą Chwalebności niniejszego MARYI Uwieńczenia. Sława więc y Chwalebność Uwieńczenia MARYI, to mowy moiej ośnowa, to NN. waszey uwagi będzie zabawa. Wspomoż nieudolność moją Boże, będzie to z chwałą twoją, z ułzanowaniem Matki twoiej, a dla nas z zbawiennym pożytkiem.

Sława



Sława NN. MARYI, acz się szeroko po całym rościaga y rozpościera świecie: y tak świat cały swoją napelnia wielkością, iz żadnego takiego w świecie całym miejsca y kąta niemasz, gdzie by czczoną, szanowaną y wielbioną nie była, postaremuż większą tam chwałę od wszystkich odbiera, gdzie sobie miejsce do pomieszkania sama obrała. Gdzie albowiem sama sobie miejsce y pomieszkanie obrała, iuż tam więcej łask, dobrodzieystw y wspomozienia tym udziela y rozdaie, którzy się do niej w swoich potrzebach y niedostatkach garną y uciekają. A tę garnącym się do siebie okazując dobroć y miłosierdzie, zniewala niejako ludzi, aby chwała Jey y sława z ust ludzkich nigdy nie wychodziła. Ludzie albowiem tych pospolicie sławią, wielbią, y aż pod Niebiosą pochwałami wynoszą, których dobroci, łaskowości y szcudroblowości doznają, doświadczają. Dobrodzieystwa albowiem te, które z rąk dobroczyńców odbierają, otwierają im usta na wychwalenie, y wyśławienie tych, których w jakimkolwiek przypadku łaskawych sobie y przychylnych doznali y doświadczyli. MARYA przez wszystkie czas swojego na tej Górze pomieszkania, acz na wielkie u wszystkich zalecenie y wyśławienie sobie zarobiła, iuż dla tego, że wszystkim bez braku Macierzyńską swoją dobroć y łaskawość okazowała, iuż dla tego, że dobrodzieystw swoich nikomu nie skąpiła, iuż dla tego, że wszystkich iednostaynie do czerpania darów swoich łaskawie wzywała mówiąc: *Pójdźcie do mnie, którzy pożądacie mnie, a z obfitości moich napelńcie się*; (a) teraz atoli gdy została Uwieńczoną, tym się sławnieyszą światu ukazała, im to Jey Uwieńczenie świata całego oczy na się obróciło. MARYA albowiem odebrawszy Wieniec, sławnieyszą stała się całemu światu: stała się sławnieyszą Oyczyźnie: stała się sławnieyszą temu Powiatowi. *Poświęcę się z tych, którzy się zbliżali ku mnie, y w obecności wszystkiego ludu będę uwielbioną*.

Przeczyć NN. temu nikt nie może, aby świat o MARYI mieszkającej na Górze Poczajowskiej żadney nie miał wiadomości, bo gdy by kto inaczej twierdzić y inaczej mówić odważył się, łatwo by w swoim zdaniu przekonany y zwyciężony został, iuż od tych, którzy ją w Słupie ognistym w własney widzieli postaci, iuż od tych, którzy w swoich potrzebach y niedostatkach hojnie y sownie Macierzyńskiej Jey doznali na tym miejscu łaskowości. Albowiem iako miało na Górze wystawione utaić się y ukryć nie może, ale snadno od wszystkich widziane y znane bywa, tak wielowładna Niebios Pani, iak tylko sobie na tym miejscu pomieszkanie y przybytek założyła, iak tylko Sładem Stopy swojej to miejsce poświęciła, natychmiast świat cały o swojej przytomności na tym miejscu upewniła, uwiadomiła. Y nie dla inney podobno przyczyny Stolicę y pomieszkanie swoje na górze założyła, tylko aby się wszystkim widomą y zaiomą uczyniwszy, wszystkich do brania y czerpania darów y dobrodzieystw swoich pociągnęła y zwabiła. Ona albowiem iako zawsze żąda y pragnie naszego dobra y uszczęśliwienia, tak dla tego żyć wiecznie z nami tu chciała, aby iednostaynie wszystkich Macierzyńską swoją ręką do siebie przytulila, y wszystkich hojnie uszczęśliwila. Y to żądanie czynienia ludziom dobrze chcąc samym skutkiem pokazać





pokazać, y wypełnić, nie tylko na to miejsce zbierającym się, nie tylko pokłon Jey na tej Górze oddającym Łask swoich nie umyka, ale nawet y nieprzytomnym, y jednym tylko wezwaniem, jednym westchnieniem, jedną nikczemną prozbą wsparcia y wspomżenia potrzebującym, tak się łaskawą y litościwą pokazywać zwykła, iż żadnego nie ma, który by Jey wzywając, skutku prozb y żądania swojego nie otrzymał. Y zaiste nad powszechny mówienia zwyczaj, potrzeba by mi przedłużyć mowę, gdybym chciał tych wszystkich przed oczy wam wystawić, y wszystkich w szczególności wyliczyć, którzy niezawodney MARYI pomocy, w uciskach zostając, na tym doznali miejsca; bo tak by mi się rozszerzyć potrzeba było, iak szeroko Łaski y dobrodzieystwa Jey na wszystkich rozciągają się. Albowiem potrzeba by mi wyliczyć, iak wiele umarłych wskrzesiła, iak wiele ślepych oświeciła, iak wiele od złych duchów uciśnionych od tego udręczenia uwolniła, iak wielu w rozmaitych utrapieniach y uciskach zostających pocieszyła; a to że y mnie do opisanja, y wam do rozważania jest nader trudno, mniemam, że waszym acz milczącym potwierdzenie zdaniem. Atoli o tym, co twierdziemy, y co za nieomylną prawdę uznajemy, abysmy zupełne powziąć mogli uwiadomienie, wezwiemy na świadectwo tych, którzy częścią sami wiele z łaskarów MARYI pożytkowali: częścią widzieli, iak wiele inni od Niey dobrodzieystw na swój pożytek brali: częścią słyszeli, iak hoynie y szczerobrobliwie na wielu źróźdla Łask, z tego miejsca y z tej Góry wylewały się. To nasze rozumienie ledwieśmy NN. wynurzyli, ledwieśmy się na świadectwo oczywistych świadków odwołali, wnet niezliczona stała ich liczba, z których jedni ukazują oczy, któremi przeżyźrzeni: drudzy wyciągają ręce, które niegdyś mając suche y skurczone, władnąc niemi nie mogli: inni iako ielenie wyskakując powiadają: oto te nogi, któremi kroku uczynić nie mogliśmy, teraz stały się nam za ośobliwszym MARYI w tejże Obrazie pośrednictwem pożyteczne: inni na ostatek rozmaite wyliczają przypadki, od których Tejże MARYI Łaską uwolnienie y ośwobodzenie otrzymali. Gdy więc tyle Łask z nieprzebranych swoich łaskarów na uszczęśliwienie ludzi wysypała, y gdy tyle w różnych utrapieniach y uciskach zostających Macierzyńską swoją łaskawością uszczęśliwiła, a zaż nie była sprawiedliwym od wszystkich wyśławianiem czczoną, szanowaną, y wielbioną?

Z tym wszystkim acz wielkie od prawowiernych odbierała pochwały, y wielce była sławną z niepojętego Cudów czynienia, aby jednak z tegoż czynienia Cudów przed całym światem stała się sławniejszą, wzbudził Bóg Dobroczyńców, którzy sowitych nie żalując nakładów, o to u Stolicy Apostolskiej usilnie starali się, aby była, na dowód wdzięczności, za tyle Łask y dobrodzieystw wyświadczonych, Uwieńczoną. Na które nie mniej pobożne, iako też y wielce chwalebne żądania, Święta Stolica łaskawego nakłaniając ucha, tym chętnie to zbawienne dzieło do skutku przywieść usiłowała, im ośobliwsze w nim dla MARYI przed całym światem wyśławienie upatrowała. MARYA albowiem acz wielce słyła dla wielości y wielkości uczynionych Cudów na tym Świętym miejscu, teraz atoli tym się stała sławniejszą y chwalebniejszą, im te Jey wszystkie Cuda, wszystkie łaski, wszystkie dobrodzieystwa  
ludziom



ludziom okazane, są powagą Stolicy Świętej potwierdzone, pochwalone. Każdy albowiem czytając y rozważając ten Wyrok, który wypadł od Watykańskiego Zgromadzenia, za osobliwszym Głowy Kościoła Bożego zezwoleniem, na Uwieńczenie MARYI, tak pewnym będzie o pewności Cudów MARYI, iak pewnym będzie o tym Wyroku, który czytać y rozważać będzie, że jest prawdziwie powagą Apostolską potwierdzony. A ztąd iaka dla MARYI sława, iaka chwała, iakie uszanowanie y uwielbienie rósć y pomnażać się będzie, każdy bez trudności dociec y poznać może. Nie mało albowiem na świecie takich znaydowało się ludzi, którzy dla kraiu odległości, iedni nie wiedzieli, drudzy ani słyszeli, o prześlawnym MARYI na Górze Poczałowskiej mieszkaniu; teraz wyrokiem Uwieńczenia Jey pochwalającym, tak będą uwiadomieni y upewnieni, że czytając ten Wyrok, acz nie cielesnemi, dusznemi iednak oczyma, na Jey Cudotworne patrzeć będą Wyobrażenie. Stolica albowiem Apostolska, gdy na proźby y żądania dopraszających się Uwieńczenia MARYI łaskawie zezwoliła, nie inny zaiste cel y koniec w tym przeznaczym dziele upatrowała, tylko po całym świecie rozślawienie y rozgłoszenie Cudów MARYI, które Ona na tym Świętym uczyniła miejscu. Y ztąd iuż teraz wszystkie postronne narody, wszystkie y nayodlegleysze kraie, zupełnie są uwiadomione o prawdziwym MARYI na Górze Poczałowskiej mieszkaniu y bytności, Y ieżeli przed tym mogli niektórzy nie dowierzać, lub o tym powątpiewać, że MARYA od lat wielu na tey Górze, y na tey skale ulubione sobie obrała pomieszkanie, teraz muszą swoje odmienić rozumienie, ponieważ nie była by Uwieńczoną, gdy by nie była w tym Obrazie Cudotworną. Konieczna albowiem wyciąga potrzeba, do Uroczystego Uwieńczenia tego, aby Obraz mający być Uwieńczony, znakomitością Cudów był wślawiony, był zalecony. Więc że Stolicą Apostolską władnący y szczęśliwie panujący KLEMENS XIV. chętnie na Uwieńczenie MARYI, przy nadaniu z nieprzebranego Skarbu Cerkwi Chrystusowej, Odpustu zupełnego, pozwolił, toć iuż żadney wątpliwości mieć nikt nie może, y nie powinien o prawdziwej MARYI w Obrazie Poczałowskim Cudotworności. A ieżeli każdy zupełne, dostateczne, y doskonałe o tey prawdzie powziął uwiadomienie, toć iuż wątpić o tym bynajmniej nie potrzeba, że MARYA zostawszy Uwieńczoną, tym stała się sławnieyszą, im się bardziey Sława Jey po całym rozeszła świecie. *W obecności wszystkiego ludu będą uwielbioną.*

Y gdy NN. stała się Sławnieyszą MARYA przez to swoje Uwieńczenie, które się teraz Uroczystie obchodzi, całemu światu; wątpić nie potrzeba, aby się stać nie miała Sławnieyszą własney naszej Ojczyźnie. Odlegleysze albowiem narody y postronne Państwa, z samych tylko ludzkich powieści o Łaskawości MARYI w tuteyszym Obrazie wiadomość mają, a zaś Obywatele tuteyszego Państwa, tuteyszey Ojczyzny, iuż się iedni własnemi na Jey Cuda napatrzyli oczyma, drudzy ieszcze z niewyśławionym całego narodu uszczęśliwieniem patrzeć się będą. Z osobliwszym albowiem jest to całego narodu zaszczytem y sławą, mieć w swoich granicach tę wiecznie mieszkającą Monarchinię, która swoiemi Cudami, Ojczyźnie pożytek y ocalenie przynosi, postronnym narodom sprawuje podziwienie. Jasnie to się widzieć dało na tym miejscu przed lat kilka, dziesiąt, gdy temu miejscu ocalenie, a kryjącym się na nim, wszelkie

od nieprzy-





od nieprzyjacielskiej ręki bezpieczeństwo, y od Bifurmańskiej niewoli uwolnienie lirościwie sporządziła. Gdy więc to miejscu wyświadczyła dobrodziejstwo, od spustoszenia y zburzenia ie zachowując, gdy tych, którzy się pod Jey opiekę uciekali, wolnemi od niewolniczego iarzma uczyniła, y gdy nieprzyjacielskie pólki, które już potęgą, już usilnym szturmowaniem, już zwierzęcą zaiadłością upadkiem miejscu, a mieszkańcom wieczną grozili niewolą, rozprószyła, w ten czas tak się Oyczyźnie y Jey wszystkim okolicom Sławną stała, że do tych czas, tę Macierzyńską Jey Opiekę y obronę świat y wyśławia y wiecznie wyśławiać nie przestanie. To więc dobrodziejstwo, y innych niezliczonych wiele Łask y dobrodziejstw, które MARYA dla dobra Oyczyzny y uszczęśliwienia Obywatelów w tym Obrazie uczyniła, tak ią sławną Oyczyźnie były uczyniły, że wielu tego gorąco żądało, y usilnie pragnęło, aby była Uwieńczoną. To więc pobożne pobożnych Oyczyzny Obywatelów żądanie Władca wszystkich rzeczy pożądanym uwieńczając skutkiem, to z niepojętej uczynił dobroci, że na Uwieńczenie MARYI z niewyśławioną wesołością cała zapatruie się Oyczyzna. Y nie zapatrowała by się podobno na ten wielce pożądaný Widok, gdy by nayszacnięyszy z Obywatelów do tego nie mniej pobożnego iako też y chwalebego swoim staraniem y pieczołowitością nie przyłożyli się dzieła. Y ta chwalebna y zbawienna myśl tych przeznaczonych Oyczyzny Obywatelów, ponieważ się już szczęśliwie wypełniła, przeto ile dla MARYI Sławy y Chwały w Oyczyźnie przez to Uwieńczenie ich starania y zabiegi wyiednały, tyle zalecenia im u wszystkich ogulnie y u każdego zosobna uczyniły. Każdy albowiem, o czyiekolwiek tylko obie się uszy to ich troskliwie o Uwieńczenie MARYI staranie się, sławić ich y wychwalać z tey miary nie przestanie, iż są pilnemi y gorliwemi około powiększenia Chwały MARYI starownikami. Jakoż ci wszyscy, którzy tylko tey Uroczystości są przytomnemi, już zdaia się to ich staranie osobliwyszością pochwał wynosić przeto, iż się stali niby narzędziem Sławę MARYI na tuteyszey Górze mieszkającej po całej Oyczyźnie roznoszącemi. Już albowiem wszyscy niewymowną napelniają się wesołością, już się niezmiernie cieszą y radują, widząc tę Panią w Koronie, której Sława po całej Koronie Polskiej daleko bardziej szerzyć się y słynać będzie, niżeli się do tych czas szerzyła y słyneła. Y iako się niezmiernie cieszyli wszyscy, powziawszy wiadomość o prawdziwym na tey Górze MARYI pomieszkaniu, tak teraz większą nierównie cieszenia się mają okoliczność, odebrawszy przez ninieysze Uwieńczenie wiadomość o Jey nieodmiennym na tym miejscu znaydowaniu się. Wszyscy albowiem ci, którzy się na to miejsce z iakiegokolwiek Woiewództwa, z iakiegokolwiek Powiatu, z iakiegokolwiek Miasta y Włości zgromadzili, tak mniemam, że nie inszemi biesiadami, nie inszemi rozmowami, zabawiają się, nie co innego między sobą mówią, tylko o Uroczystości y okazałościach, wspaniałości y blasku Uwieńczeniu MARYI przydających. Y ieżeli na tym miejscu, na którym Sława MARYI, jest wszystkim wiadoma dla Cudów czynienia od lat kilkuset, nie innemi zabawiają się rozmowami y biesiadami, tylko do powiększenia Chwały MARYI ściągającemi się, zaiste nie innemi zabawiać się będą rozmowami, po własnych swoich domach, y pomieszkaniach. Będą opowiadać



wiadać rodzice dzieciom, będą oznajmować przyjaciele przyjaciółom, będą przytomni tej Uroczystości nieprzytomnym to wszystko opisać, co tylko widzieli y słyszeli dni teraźniejszych Sławę y Chwałę MARYI pomnażającego. Y gdy to nastąpi, co króm wszelkiego powątpiewania nastąpić musi, ile w tym Narodzie, który Cześć MARYI wysoce szacuje y poważa, pòydzie za tym, że MARYA stanie się Sławniejszą Oyczyźnie, przez to swoje Uwieńczenie, któremu się teraz z niewypowiedzianym serca y duszy rozweseleniem przypatrujemy. Jedni albowiem drugim opowiadać będą te MARYI Łaski y dobrodzieystwa, których na tym Świętym stali się uczestnikami miejscu: y jedni drugich namawiać y zachęcać będą do uciekania się na to Święte miejsce, dla odebrania folgi y ulżenia w dolegliwościach y uciskach. A tym sposobem każdego dnia, każdej godziny, każdej chwili, Sława MARYI rósć y pomnażać się będzie, tak dalece, że na tym miejscu to prawdziwie wypełni się, co niegdyś fama o sobie powiedziała, mówiąc: *Będą mnie wielbić wszystkie narody*. (b) Y chociaż sławne Jey było na tej Górze światu Polskiemu mieszkaniu od tego ieszcze czasu, którego się widomie w Słupie ognistym ukazała; bo od tego zaraz czasu, nie tylko w tym Woiewództwie, ale w całym Polskim Królestwie Sława Jey szeroko słyęła, teraz iednak tym szerzey słyęć będzie, im bardziey przez to Uwieńczenie dobroć y Łaskawość Jey po całej Oyczyźnie rozstawi się. Każdy albowiem, kto tylko o tym Uroczystym dowie się Uwieńczeniu, tak mówić y tak sądzić będzie, że ponieważ Obywatele Oyczyzny, o to chwalebne starali się Uwieńczenie, y ponieważ powaga Apostolska, na Niechętnie zezwoliła, to zaiste nie dla inney uczyniła przyczyny, tylko aby tej Pani Sława y Chwała iak naybardziey w tym Państwie szerzyła się y rosła. Y przeto zamysły y żądania tak tych, którzy pragnęli powiększenia Chwały MARYI w Oyczyźnie przez Uwieńczenie, iako też tych, którzy chętnie na to Uwieńczenie, z którego więkfsza dla MARYI Sława y Chwała powstać miała w Oyczyźnie, zezwolili, swoje uskutecznienie odebrały; przeto, ponieważ tym swoim dziełem, obedwie stróny to w Oyczystym sprawiły Narodzie, że MARYA zostawszy Uwieńczoną, więkfszą co raz od Obywatelów Oyczyzny Sławę y Chwałę odbierać będzie. *Poświęcę się w tych, którzy się zbliżali ku mnie*.

Atoli NN. Przenaydosłowniejsza MARYA, nie tylko stała się Sławniejszą przez chwalebne swoje Uwieńczenie całemu światu, nie tylko stała się sławniejszą całemu Polskiemu Królestwu, ale też tuteyszemu Powiatowi, y tuteyszemu Woiewództwu stała się sławniejszą. Bóg albowiem gdy któremu z Świętych, lub samey Nayczystszej Matce swojej na iakowym miejscu mocy czynienia Cudów pozwoli, y sownicie swoimi skarbami szafować dopuści, ta moc czynienia Cudów, y to skarbów Boskich szafowanie, lubo przed żadnym z ludzi nie jest zawarte y zamknięte, ile że Bóg, iako wszystkich ogólnie pragnie dobra y wiecznego uszczęśliwienia, tak przed żadnym skarbów swoich nie zamyka, ośobliwie iednak tę swoją dobroć okazuje tym, którzy w bliskości tego miejsca znaydują się, gdzie Bóg czynić Cuda, y swoimi skarbami szafować, swoim pozwolił kochankom. Miejsca albowiem te, na których czyli to





Święci Pańscy, czyli Przeczysta Panna mają władzę czynienia Cudów, są na podobieństwo źródeł, piękną, czystą, y zdrową wodę w sobie zawierających. A iako ci, którzy w bliskości źródła mieszkają, wszelką mają łatwość do czerpania z niego wody, bo ile razy zechcą, bez trudu dności czerpać mogą: tak ci, którzy w bliskości tych miejsc zostają, gdzie Bóg wybranym swoim dał moc szafowania swoimi skarbami, i łatwiej z nich korzystać mogą, niżeli którzy mieszkają w odległości. Więc że Obywatele tutejszego Powiatu y Woiewództwa tutejszego, są tego miejsca najbliższymi, na którym Przenajdosłowniejza MARYA mieszkanie sobie założyła, y z którego szczodroliwością darów, każdego do siebie garnącego się sówicie opatruje, idzie za tym, że ten Powiat y to Woiewództwo, hojnością Łask opatrować y wzbogacać nigdy nie przestanie. Y to Powiatowi temu dobrodziejstwo że króm wszelkiego po wątpiewania świadczyć będzie, ztąd łatwo wnosić można, ponieważ y ten Powiat miał takiego Starownika, który swoją pracą y pilnym staraniem, o to MARYI Uwieńczenie pilno y gorąco usiłował. Tego NN. aczem ieszcze nie wyraził y niewymienił, iestem iednak pewnym, że nikogo innego bydz rozumiecie, tylko Jasnie Wielmożnego Exarchę całej Rusi Biskupa Łuckiego y Ostrogskiego, niniejszego Uwieńczenia dopełni ciela. Ten albowiem czuł y pilny Pasterz, aby był Sławę MARYI, na Górze Poczaiewskiej mieszkającej tak w tym Powiecie, iako też w całym okrągu świata rozszerzył y powiększył, prawdziwości Cudów Jey ze wszelką doświadczał pilnością. Y to swoje dzieło y myśl zbawienną chcąc należycie y zbawiennie wykonać y wypełnić, nie tylko Sam na tę świętą zieżdzał pracę y robotę; ale też wszystkich wiernych Pasterką swoją obowiązał powagą, aby wszyscy, którzykolwiek, y w iakichkolwiek okolicznościach Łaskowości MARYI doznali, te Jey dobrodziejstwa sobie wyswadczone przyśięgą potwierdzili. Y stało się dosyć temu Jego zbawiennemu namierzeniu y zamiśłom, ponieważ lud ze wszęch stron, z większą nierównie ochotą y prętkością zbierał się y zgromadzał, niżeli się zwykł zbierać y zgromadzać na iakowe myśli ludzkie uweselaące uczty y bankiety. Widzieć było w ten czas Pasterza różnaitością ludu otoczonego, widzieć było każdemu więcej niżeli Oycowską twarz ukazującego, y mile każdego powieści przyjmującego, słyścić było miódopłynne Jego słowa, któremi do zeznania Cudów lud namawiał, nakłaniał y zachęcał. A w tym wszystkim coż prosić za Koniec miał dobry y o Cześć MARYI pilnie starający się Pasterz? nie inny zaiste tylko powiększenie y pomnożenie Chwały Matki Boskiej, na tym Świętym miejscu mieszkającej. Zkąd acz się zaraz za staraniem y czulością tego dobrego Pasterza Sława MARYI w tym osobliwie Powiecie szerzyć zaczęła, teraz atoli tym bardziej powiększona y pomnożona będzie, im iuż to Uwieńczenia MARYI dzieło, które przed tym było tylko przeznaczone, iest teraz szczęśliwie dopełnione, dokończone. Y przeto gdyby mi godziło się każdego z Obywatelów tego Powiatu y tej okolicy, myśl y serce przejrzyć y przeniknąć, pewny tego iestem, że żadnego nie znalazłbym, którego by usta dalekie były od wyśławiania y wychwalania MARYI w Obrazie Poczaiewskim Cudotworney. Każdy wszakże widząc Ją Pasterką ręką Uwieńczoną, y Macierzyńską Jey rozważając miłość z łaskawością, tego iest u siebie



Gdy tedy NN. jużemy ile tyle y niby przez cień y mgłę zobaczyli to , że ninieysze MARYI Uwieńczenie sławnieyszą Ją przed całym uczyniło światem , należy nam ieszcze y to przeyrzeć ! że toż MARYI Uwieńczenie stało się chwalebnieysze dla fameyże MARYI . Ta iednak chwalebność , acz się na różne dzieli części , że iednak od Naydosłownieyszey MARYI swóy bierze początek , słusznym przeto y sprawiedliwym prawem , MARYI byźdź powinna przyznana . Jey albowiem iest wszystko ,

D D 2

cokolwiek





cokolwiek w sobie zawiera chwały , czyli tuteyszemu miejscu okraśy przydającej , czyli zalecenie tym , którzy się o to starali Uwieńczenie , iednającej , czyli dla Nieyże samey powiększenie Czci przynoszącej , ponieważ to wszystko , co się tylko w niniejszey widzieć daie Uroczystości , dla Niey samey iedynie iest sporządzone . Przetoż abyśmy tę chwałę , która wynika z Uwieńczenia MARYI , y która samey MARYI iest właściwa , acz się zdaie dzielić na MARYĘ , Fundatorów , y miejsce , zrozumieć mogli ; to podzielenie uczyniemy , y tym sposobem tę rzecz rozbić y rozstrząść będziemy , że Uwieńczenie MARYI , iest chwalebniejsze dla MARYI , ponieważ będzie powiększeniem chwały dla MARYI , *Miejsce Stolicy moiej* ; Ponieważ będzie zaleceniem dla Jaśnie Wielmożnego Fundatorskiego Domu , *Miejsce Śladów Stop moich* ; Ponieważ będzie ozdobą y okraśą dla tutejszego miejsca , *Gdzie mieszkam na wieki* .

Chwała NN. istotna , na którą sobie zasłużyła MARYA , iuż przeto że była Matką Słowa Przedwiecznego , iuż przeto że wielkością zasług wszystkich kochanków y przyjaciół Boskich przewyższyła , acz iuż powiększenia y pomnożenia odbierać nie może , ponieważ ta Chwała na widzeniu Boga y iego kochaniu iedynie wspiera się y polega , chwała atoli przypadkowa , czyli ta Chwała , która Jey od ludzi większa niżeli innym Świętym iest należyta , aż do skończenia świata powiększenie y pomnożenie bez wątpienia odbierać będzie . Y dla tey to przyczyny Bóg , aby MARYA , coraz większą a większą Chwałę od ludzi odbierała , na różnych Jey miejscach mieszkać y rozmaite Cuda czynić pozwolił przeto , aby tym sposobem Chwałę Jey na świecie rozszerzył , powiększył y pomnożył . Y ztąd to gdy Bóg na tey Górze y na tym miejscu Stolicę swoją Matce swojej założyć pozwolił , iuż w ten czas obowiązał nieiako ludzi , aby Ją przyzwoitością Chwały y uszanowania czcili y wielbili , Y ten czczeni MARYI na ludzi włożony obowiązek lubo był wypełniany , ponieważ ze wszelkich stron , dla oddania Jey pokłonu , niezliczone ludzi zbierało się mnóstwo , teraz iednak Cześć y Chwała Jey tym bardziey będzie powiększona y pomnożona , im iasniey mieszkanie Jey na tym miejscu , przez dzisieysze Uwieńczenie , całemu światu iest oznaymione . Każdy albowiem , który tylko te usłyszy słowa , któremi MARYA swoje na tey Górze mieszkanie opowiada mówiąc : *Miejsce Stolicy moiej* , z prętkością spieszyć będzie , aby cześć y uszanowanie należyte w własnym Jey oddał y wypłacił przybytku . Do czego pewnym y niezawodnym każdemu będzie powodem chwalebne Uwieńczenie . Wszędzie albowiem ludzie bardziey czczą , szanują y poważają tych , którzy na swoich skroniach Królewską piastują Koronę , niżeli tych , których szczęście na ten wysoki y wspaniały nie wyniosło stopień . MARYA acz była wprawdzie wszelkiego godna uszanowania dla owego Uwieńczenia , którym Ją Przedwieczny Uwieńczył Ociec , bo w ten czas stała się Panią y Królową całego świata , z tym wszystkim aby Ją bardziey wszystkie wielbiły narody , oprócz niewidomego Uwieńczenia widomie ieszcze w Obrazach Uwieńczać Ją pozwolił . A to dla tego , aby Jey godność , zacność y wspaniałość światu pokazawszy , do takiego ludzi czczenia y wielbienia pobudził y zachęcił , iakie Jey iest właściwe y przyzwoite . Więc że iuż Panią y Królową naszą widzimy Uwieńczoną , toć sprawiedliwie wnosić możemy , że to Uwieńczenie będzie Jey czci y Chwały



Chwały na tym mieyscu powiększeniem y pomnożeniem . Więcey wszakże tam zawsze Czci y Chwały odbieraia Monarchowie , gdzie swoje stolicy mają , y gdzie się obecnie znayduia , niżeli gdzie są nieprzytomni . A że MARYA na tym mieyscu y Stolicę sobie założyła , *Mieysce mówi Stolicy moiej* , y wiecznie na niey siedzieć będzie , *gdzie prawi mieszkam na wieki* , toć na tym mieyscu mając Stolicę , y wiecznie na nim zostaiac , wiecznie od wszystkich tak czczoną , szanowaną y wielbioną będzie , iak Jey Zacność , Godność y Wspaniałość wyciągać będzie , y wyciąga . A że Jey Godność Zacność y Wspaniałość tego wyciąga , aby kaźdey godziny , kaźdey chwili , nowemi pochwałami , nowym uszanowaniem była wielbioną , przeto koniecznie to nastąpić musi , że na tym mieyscu osobliwiznością pochwał będzie ozdobioną : *wo Obecności wsszytskiego ludu będę uwielbioną* . Albowiem gdyby Bóg był nie przewidział powiększenia Chwały Matki swojej na tym mieyscu , zapewne nie pozwolił by był Jey na tej Górze Stolicy zakładać ; y gdyby sama Przenaydosłownieysza MARYA przewidyła , że przyzwoitego swojej Zacności uszanowania mieć nie będzie , bez wątpienia nie mówiłaby o nim : *Mieysce Stolicy moiej* ; aniby go sobie za wieczne obierała pomieszkanie : *gdzie prawi mieszkam na wieki* ; ale że y Bóg większość Chwały dla Matki swojej przewidział , y MARYA przejrzała swoje uszanowanie y uwielbienie , przeto wziawszy go sobie w dzierżawę y dziedzictwo , chciała na nim byc Uwieńczoną . Y iuż z tej miary y z tej przyczyny byc tego możemy pewnemi , że ponieważ MARYA chciała mieć swoją na tej Górze Stolicę , y Wieniec Chwały na niey odebrać , toć bez zawodu powiększenie Czci y Chwały swojej zdawna w tym upatrować musiała . Bo ponieważ to sobie mieysce za pomieszkanie obrała , y żądała , aby na nim iako na swoim dziedzictwie była Uwieńczoną , idzie za tym , że powiększenie Chwały swojej na tym mieyscu upatrowała , a przeto nieomylną iest prawdą to , że ninieysze MARYI na Górze Poczaiowskiey Uwieńczenie będzie dla Niey Czci y Chwały powiększeniem , *Mieysce Stolicy moiej* .

Tey atoli Chwały wielkość , którą MARYI dzisieysze przyniosło Uwieńczenie , ma nieiakiś wzgląd y do tych wszystkich , z których sławności to požądane nastąpiło Uwieńczenie . Ci albowiem wszyscy iako wielką MARYI Cześć y Chwałę uczynili , kładac Wieniec na Jey skronie , tak wielkie Jaśnie Wielmożnemu swojemu DOMOWI ziednali zalecenie . Y lubo DOM ten niemniej sławiznością w Polscze , iako też Wiarą , Cnotą , pobożnością , y swiętobliwiznością iest znakomity , teraz atoli swoim staraniem y hoynemi nakładami powiększaiac Cześć y Chwałę Przeczystey Bogarodzicy , tym stanie się sławnieyszym , im się pokazał gorliwizym w rozszerzeniu Czci MARYI . DOM ten Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH , ninieyszego MARYI Uwieńczenia gorliwych Fundatorów , gdyby kto NN. tak iak Jego zacność y wspaniałość wyciąga chciał opisać , inszego zaiste właściwszego Jemu nie znalazł by podobieństwa , tylko to , którego używa Jan Święty w Obiawieniach , Miasto Niebieskie opisuiac . Ma albowiem DOM ten wszelkie z Miastem Niebieskim podobieństwo ; bo iako w Mieście Niebieskim znayduiacy się Obywatele , y przed obliczem Pana Zastępów stoiacy bez przestanku Jego chwałę , wielbią , wystawiaia , tak właśnie Jaśnie Wielmożni POTOCY sobie postępuia staraiac się o powiększenie





większenie Chwały Boga, y Przeczystey Jego Matki na ziemi. Już to za staraniem tych Jaśnie Wielmożnych Fundatorów więcej niżeli ośm Obrazów Przeczystey Panny iest w Polszcze Uwieńczonych; a ztąd iak wielką MARYA odbiera Chwałę, tak nie mnieysze DOM POTOCKICH odnosi zalecenie. Y dziwować się NN. bynajmniej temu nie potrzeba, że ten Nayszlachetniejszy DOM tak iest gorliwym o pomnożenie Chwały MARYI, bo nigdy nie był inſzy, tylko zawsze prawowierny. Wiara, Miłość Boga y MARYI, Cnota, Pobożność y Świątobliwość, tak zdawna DOM ten przyozdabiają, iak zdobią Miasto Niebieskie te drogie y kosztowne kamienie, które Jan Święty w Rozdziale 21. ſwoiego wylicza Obiawienia. Y gdy tak bogaty y obfity w Cnóty wszelkiego rodzaju, ſtanie się to, że bramy Jego, któremi wszelkie weń poſtępować będą ſzczęśliwoſci, tak zamknięte nigdy nie będą, iak się nigdy nie zamykają bramy Miasta Niebieſkiego; MARYA albowiem będąc Łask Boskich zbiorem, nigdy zaſte tego nie znieſie, aby oſobliwſzością darów nie miała Mu nadgrodzić tego Czcii woiey powiększenia. Teraz tedy NN. uważaycie, na iakie ſobie względy ten Nayszlachetniejszy DOM zaſłużył u MARYI, y na iakie zarobił u ſwiata zalecenie, powiększając Cześć MARYI przez Uroczyſte Uwieńczenie. Y lubo doſyć miał dla ſiebie Sławy, doſyć zalecenia, nie żałując nakładów na Uwieńczenie MARYI w Sokalu, Lucku, Lwowie Leżańſku, y po innych mieyſcach, teraz atoli Wieńcząc MARYĘ w Obrazie Poczaſowskim powiększył y pomnożył. Tak albowiem Jego Sława na tym mieyſcu ſłynąć będzie, iak ſłynie w Leżańſku, Lwowie, Lucku, y po innych mieyſcach: y tak patrzący się na Uwieńczoną Bogarodnicę w Poczaſowie gorliwość Jego wyſławiać y potomnym wiekom opowiadać będą, iak opowiadał, gdziekolwiek ſtaranie Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH ſtało Uwieńczenie. Y to Jch ſtanie że iest MARYI miłe, wdzięczne y przyjemne, ztąd łatwo poznać można, ponieważ ſwoją Stopę, z której wielu życie y zdrowie poczerpnęło, nie inſzemu Domowi za dar y upominek oddać chciała, tylko DOMOWI Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH. Gdy albowiem ten Przeſławny DOM mieyſcem Stop ſwoich nazywa, *Mieyſce prawi Śladów Stop moich*, iasnie to pokazuje, że iako nigdy z DOMU Jch nie wychodziła, tak na wieki w nim zoſtawać będzie, *Gdzie mieszkam na wieki*. A ztąd iaka Chwała, iaki Zaſzczyt, iakie zalecenie dla tego Nayszlachetniejszego wynika Jmienia, ſami NN. łatwo poznać y zrozumieć możecie. Jeżeli albowiem za oſobliwſzy ſobie zaſzczyt y imienia ſwoiego zalecenie poczytają ci, którzy na krótki czas w Domu ſwoim goſzczącego mają Króla lub Monarchę, a iakże nie ma ſobie winſzować Jaśnie Wielmożnych POTOCKICH IMIE, które nie Króla ziemſkiego, lecz tę, przez którą Królowie Królują, w ſwoim ogląda DOMU, a ogląda nie na czas krótki, ale na wieki, *Gdzie mieszkam na wieki*. Oczewiſtym tego MARYI w DOMU Jch mieszkania iest ſwiadkiem wyrażenie prawdziwej Jey Stopy, że z niego nigdy nie wynidzie. To bowiem Stopy wyrażenie iest nakſtałt pieczęci, którą się obowiązuie MARYA tak cześć y ſławę tego Przeſwiętnego DOMU powiększać y pomnażać, iak On powiększył y pomnożył Jey Chwałę przez terazniejszy Uwieńczenie. Przetoż nikt już żadnego o tey prawdzie powątpiewania mieć nie powinien, że ninieysze MARYI Uwieńczenie iest y będzie oſobliwſzym



)(✠)(

dla Jaśnie Wielmożnych Fundatorów DOMU zaleceniem. *Mieysce Sładów* 121  
*Stop moich.*

Wiedzieć atoli NN. y to należy, że z tego Uwieńczenia, na które teraz z niewymownym serca y umysłu zapatrujemy się uweseleniem, nie tylko powiększenie Chwały MARYI wyniknęło, nie tylko osobliwsze dla Jaśnie Wielmożnych Fundatorów zalecenie powstało, ale też y dla tego samego mieysca, na którym to Uroczyste Uwieńczenie obchodzi się, znamienita przybyła okrasa y ozdoba. Mieysce albowiem zawsze swoją cenę y szacunek bierze od tego, który je dziedziczy y posiada. Więc że na tym mieyscu y na tej Górze wieczne sobie dziedzictwo Naywyższa Niebios obrała Monarchini, y że to swoje na tym mieyscu mieszkanie te-razniejszym Wieńca przyięciem zupełnie potwierdziła, przeto takiej mu okazałości y ozdoby przydała, nad którą większa ani się znaleźć, ani po-myśleć może. Niech albowiem świat wszystkie swoje okazałości y ozdoby wszystkie wraz zbierze, y niech wszystkie w jedno złączy grono, zaiste te wszystkie okazałości, okrasy y ozdoby w porównaniu z tą ozdobą, którą to mieysce z Uwieńczenia odebrało MARYI, tak będą podie y ni-kczemne, owszem nierównie bardziey, iak jest podły y nikczemny prosty kamień w porównaniu z drogim y kosztownym Dyamentem. Wszystkie albowiem okazałości y ozdoby znajdujące się na świecie, skazitelności y zepsuciu podlegają y podpadają, ta żadney skazitelności y odmianie pod-padać y podlegać nie będzie, *Mieszkać* mówi *na wieki*. Już albowiem to mieysce ma teraz podobieństwo z samym Niebem, bo iako Niebu wielka przybyła okrasa y ozdoba, gdy MARYA po swoim z ziemi do Nieba przeniesieniu się, prawicą Naywyższego została Uwieńczoną, tak wielka temu mieyscu przybyła ozdoba, gdy na nim MARYA, za staraniem Jaśnie W. MIKOŁAJA na Złotym Potoku POTOCKIEGO Woiewodzica Bełz-kiego Nayszczodroblivszego Fundatora, y za łaskawym Stolicy Apo-stolskiej zezwoleniem z Ręki Jaśnie Wielmożnego Pasterza uroczyscie Wie-niec odebrała. Już teraz Góra Poczaiowska ma podobieństwo z Górą Synaj, na której Pan Zastępów objawił Moyżeszowi sławę y chwałę swoją, iuż ją nazwać można Taborem, gdzie się Zbawiciel przed Uczniami prze-mienił, iuż ją Miastem na Górze wystawionym można mianować, które każdy łatwo widzieć, y w nim znajdujące się okazałości y ozdoby poznać y przeyrzeć może. Albowiem iako Góra Synaj ztąd ma swoje zalecenie y swój szacunek, że na niej Bóg z Moyżeszem rozmawiał: iako Góra Ta-bor przeto jest wielce sławna, że się na niej Zbawiciel przemieniwszy, Chwałę swojego Bóstwa ukazał Apostołom: tak Góra Poczaiowska dla tego swoją Chwałę y swoje wieczne zalecenie mieć będzie, że wiecznie panującą na sobie oglądać będzie tę Panią y Królową, która Godnością, Zacnością y Wspaniałością Cherubinów y Serafinów przechodzi y przewyższa. Y lubo przedtym ta Góra tak była sławna, iak są inne w Polszcze sławne dlatego, że się mieszkaniem Wielowładney Niebios Mo-narchini zaszczycała, teraz atoli tym się stała Sławnieyszą y Chwale-bnieyszą, im więcej Jey przybyło okrasy y ozdoby z tego, które się teraz uroczyscie odprawiło, Uwieńczenia. Przedtym albowiem świat wielbił y wysoce szacował to mieysce przeto, że na nim tylko jednym oglądał Stopę Przeczysłej Dziewicy Wodę różne choroby uleczaącą, w sobie za-wiera.





wieraiącą, teraz czcić, szacować y poważać będzie, y dla Stopy na nim  
znayduiącey się, y dla Uwieńczenia MARYI świeżo na tymże mieyscu  
wykonanego. Z czego oboygą iak wielki zaszczyt, iak wielką okraś y  
ozdobę to Święte mieysce mieć będzie, ten chyba tego nie poznaie, kto  
wielkich y Świętych rzeczy szacować y poważać y nie umiał y nie umie.  
Aby więc każdy ozdobę y okraś z oboygą tych okoliczności na to mieysce  
spływające należycie mogli poznać y zrozumieć, niech z pilnością roz-  
biera y rozważa to, że ta Pani, na którą teraz uroczyście Wieniec iest  
włożony, nie na czas tylko krótki, lecz na wieki to mieysce za Po-  
mieszkanie sobie obrała. Prawdy tey oczewiście są świadkami te słowa,  
które o tym powiada mieyscu: *Mieysce mówi Stolicy moiej, mieysce Sła-  
dów Stop moich, gdzie mieszkam na wieki*. Dla czego NN. ieżeli się tak  
rzecz ma, iak poznaiemy, y iak twierdziemy, toć iuż rzetelnie wyznać  
nam potrzeba, że ninieysze MARYI Uwieńczenie iest chwalebne dla MA-  
RYI, ile że iest y będzie powiększeniem Chwały dla MARYI. *Mieysce  
Stolicy moiej, że będzie zaleceniem dla Jaśnie Wielmożnych Fundatorów  
DOMU, Mieysce Sładów Stop moich, że będzie ozdobą y okraś dla miey-  
sca tuteyszego. Gdzie mieszkam na wieki*.

Już tedy NN. kiedyśmy Sławę y Chwalebność Uwieńczenia MA-  
RYI poznali y zrozumieli, y kiedyśmy tym wdzięcznym Widokiem do-  
fytości oczy tak wewnętrzne, iako też y zewnętrzne napasli, należy więc  
nam głębokie wielkiemu Bogu oddać uszanowanie y pokłon, iuż dla tego,  
że Przenaydosłownieyszą MARYĘ taką czią y Chwałą na tym Świętym  
mieyscu chciał mieć ozdobioną, iuż dla tego, że nam łaskawie y litościwie  
pozwolił temu chwalebnemu y wielce sławnemu przypatrzeć się Uwień-  
czeniu. Lecz kiedyśmy iuż na przyzwoite dziękczynienie wśzystkiego  
dobra Dawcy Bogu myśli y serca przygotowali y przysposobili, toć po-  
trzeba nam ieszcze MARYI, Fundatorom, y tuteyszemu powinuszować  
mieyscu tego wielce zacnego y wspaniałego a nader szczęśliwie odprawio-  
nego dzieła. Więc winszuymy MARYI powiększenia Chwały, którą przez  
dzisieysze odebrała y wiecznie odbierać będzie Uwieńczenie. Winzuymy  
Fundatorom osobliwżości zalecenia, na które sobie nie tylko w Oyczyźnie,  
ale nawet y u postronnych narodów, a nie tylko u postronnych naro-  
dów, ale też y w samym Niebie zarobili, powiększając cześć y Chwałę  
Bogarodzicy na ziemi. Winzuymy mieyscu osobliwżey okraśy y ozdoby,  
którą się aż do skończenia świata nieprzerwanie zaszczycać będzie, albo-  
wiem wyraźnie mówi MARYA, *Mieysce Stolicy moiej, mieysce Sładów  
Stop moich, gdzie mieszkam na wieki*. Z tym wśzystkim winzuymy NN.  
y sobie tak dobrej Matki, Opiekunki y łaskawey Zastępniczki, która mie-  
szkając na tym mieyscu wśzelkiego około nas starania y Macierzyńskiey  
nie zaniedba pieczołowitości. Ona albowiem nie dla tego tylko na tym  
Uwieńczoną została mieyscu, aby się sławnieyszą y chwalebnieyszą przed  
światem ukazała, lecz osobliwie dla tego, aby się wśzystkim dobrą, łaska-  
wą y litościwą Matką stała. Y lubo ta Nayświętsza Dziewica od pier-  
wszego swiego na tey Górze mieszkania, wśzystkim bez braku garnącym  
się do siebie łaskawą y litościwą okazowała się Matką, y wśzystkim hoynie  
y szczodrobliwie skarbów Łask swoich udzielała, teraz atoli tym się ł-  
skawszą y szczodrobliwszą okazować będzie, im chętniey wśzystkim dary  
y dobro.



122

y dobrodzieyfiwa swoje rozdawać obowiązue się. W obecności mówi  
 wszystkiego ludu uwielbioną będę. Z ufnością więc do MARYI we wszel-  
 kich potrzebach y niedostatkach naszych uciekamy się, ponieważ sama  
 wspomagać nas łaskawie obowiązue się. Poświęcę się mówi w tych, któ-  
 rzy się zbliżali ku Mnie, y w obecności wszystkiego ludu uwielbioną będę.  
 Z niewątpliwą odebrania skutku w proźbach naszych nadzieją do Niey  
 przystępujemy, ponieważ sobie na tę Górę, y na tym Mieyscu wieczne  
 pomieszkanie y przybytek założyła. Mieysce powiada Stolicy mojej, mieysce  
 Śladów Stop moich, gdzie mieszkam na wieki.



# K O R O N A

## W S Z E L K I E Y   S Z C Z Ę S L I W O S C I

*Od Ukoronowania Obrazu Najświętszey MARYI  
 Panny w Cérkwi Poczajowskiej W W. OO. Bazyli-  
 now, dla Wołyńskiego, y przyległych Powiatów,*

### S P O D Z I A N A.

*Albo*

## K A Z A N I E

*Na Koronacyą Matki Boskiej, dla zastąpienia przy-  
 padkowego Obcych Kaznodzieiów niedostatku, przez  
 W. X. Adriana Szubowicza Z. S. B. W. Filozofii  
 Zakonney Trębowelskiej Korrepetytora*

### N A P I S A N E

*Roku Pańskiego 1773. Miesiąca Września.*

E E

Quoniam





Quoniam praevenisti Eum in benedictionibus dulcedinis : posuisti in Capite  
Ejus Coronam de lapide pretioso .

*Boś go uprzedził błogosławieństwem słodkości : włożyłeś na głowę jego Koronę  
z kamienia drogiego . Psal. 20. v. 4.*



Między Najuroczyjszym Matki Boskiej w tutejszym Obrazie  
Ukoronowanej Aktem będzie mi się godziło ( rozumiem ) ówe  
aczkolwiek poufałe rzucić pytanie : Który też rodzaj osiągnię-  
nia Królestwa bywa y dla poddaństwa szczęśliwszy , y dla sa-  
mego chwalebniejszy Monarchi ; czy ten , kiedy się przyrodnim pra-  
wem , y przez dziedzictwo wstępuje na Tron ? czyli też , kiedy wolne  
głosy upodobaną sobie Osobę na Państwo obierają ? Rozdwoione w tey  
mierze Statystów zdanie wielorakie po sobie ma przyczyny . Utrzymu-  
jący wolne obieranie , twierdzą najpierw : że taki Monarcha wdzię-  
czniejszym bywa poddanemu ludowi , y łaskawiey się z nim w rządzeniu ob-  
chodzi . Powtore : że nie Królestwa dla Królów , ale Królowie dla Królestw  
są postanowieni ; za coż tę krzywdę mają cierpieć narody , aby ku pożytkowi  
swemu nie obierali Rządców ? Potrzebie : sama tego wyciąga dobrego  
rządzenia potrzeba ; bo jeśli na Sternika zmarłego urząd nie obiera się  
którykolwiek z synów , ale ćwiczony w umiejętności steru ; jeśli Nau-  
czycielem nie tego naznaczają , na którego przypada kolej , ale który się  
widzi zdolnym , y biegłym w naukach ; daleko bardziey Urząd Panowa-  
nia , od którego fortuny , sławy , y życia poddanych ocalenie zależy , ia-  
kiegoż przezorności , czułości , y obyczajności potrzebuie wyboru !  
Poczwarte : ztąd ( powiadają ) wynika , że którzy z Naiasniejszych  
Familii pochodzą , chętniey się doskonala w wyzwolonych sztukach , pe-  
wnemi będąc , że nie pierwiey osiągną Berło , ażby powinnych przymio-  
tów nabyli . A to ( przydają oni ) będzie Monarcha mniej wydoskona-  
lony w umiejętnościach , przytrudny w kierowaniu interesów , dopieroż  
jeszcze niedorośłego wieku , tedy jeżeli poydą rządy na przebiegłe ,  
chciwe , y różniące się osoby ; niesnaski , ucisk , y upadek Królestwa  
nastąpi . Przeciwnie , którzy Dziedzicznemu pragną podlegać Mo-  
narsze , wyznają nayprzód : że taki Pan w wysokim u wszystkich zostaje  
mniemaniu , nie podpada zazdrości w szczęściu ; jeszcze się nie narodzi , a  
iuz go wszyscy czcić usilnie żądają , bo Monarcha spodziany . Powtore :  
taki od dzieciństwa zaraz się przyzwyczaja , iak piasłować Berło , y czyli  
przez wrodzoną skłonność , czy przez powinne wychowanie y wmawia-  
nie , że ma być Panem , na wielką o sobie zarabia otuchę . Potrze-  
cie : Taki bywa przystępny , y nie mający pychy ; lub jeśli wspaniałością  
narabia , nikt na to nie zakrzywi oka , bo od pieluszek do honorów przy-  
wykł . Poczwarte : Taki ( powiadają ) naypilniey y naywierniey ostrzega  
całości



całości Królestwa, niemając względu, ażeby czy dla swoich zachował Purpurę, czy własny łkARB sOWicie zBOGacił, czy na ostatek kogo z Królewskiej nie naraził Familii, bo sam dziedzicznie ma panować. Te są y inne stron obydwu przyczyny w obieraniu Monarchi ziemskiego, które iak dotąd w Monarchiach nie są pogodzone, bo może bydz czy ieden, czy drugi równie uszczęśliwiający albo zasmucający Królestwo; tak po postępkach y zdolności Rządzących Osób uszczęśliwienie lub zasmucenie Królestw miarkować należy; Ten (mówiąc ogólnie) dla Królestwa swojego Monarcha bardziey pożytkuie, ten nieśmiertelną przed Bogiem y ludźmi iedną dla siebie sławę, który co prawey Wierze, co sprawiedliwości, co ocaleniu poddaństwa służy, wykonywa. Ale ieżeli wzbiemy się iuż myślą wzgóre, y przeniesiemy z ziemskich do Niebieskich Monarchiy; wszyscy Błogosławieni Słudzy Boscy są to udzieln Xiążęta, oddzieleni od gminu żyjącego na ziemi pospółstwa, są Monarchowie Niebiescy posiadający dziedzictwem najlepszą Czastkę, bo samego Boga, są Uczestnicy (iak wiemy przez Wiarę) nierównie zacnieyszego nad ziemskich Władców panowania, bo wiecznego; których łaskawym względem nam się wszystkim polecać należy. Chciał zaś Wszechmocny Stwórca w wybraniu na Królestwo tym Ich załzczyćć Przywileiem, iż sposób osiągnięcia Nieba iest u nich przez zasługi tak dalece: że luboć przeznaczenie do Nieba iest dobrochotnym darem Bożym, łaski wspomagające ku cnotliwym uczynkom bywają także lirościwie pozwalane, atoli też cnotliwe uczynki że za społeczną ich wykonywają się pracą, są względem Nieba zasługami, a Niebo względem ich zapłatą. Daymy, że niemożliwa po Chrście Świętym zmarle żadnych nie położyli osobistych zasług, względem odziedziczenia Nieba, lecz że y na tych w przyięciu Sakramentu spływa naydroższy szacunek Męki Chrystusowey; wkupują się nie iako do Nieba, że o każdym powszechnie z Świętych rozumieć potrzeba z Psalmistą. *Quoniam praevenisti Eum in benedictionibus dulcedinis: posuisti in Capite Ejus Coronam de lapide pretioso*. Ześ go uprzedził o! Panie Łaskami wspomagającemi do zasług; przetoż y uwieńczyłeś go Koroną Chwały, Koroną nieprzeżytey Wieczności.

Miedzy niezliczonemi wybranych Pańskich orszakami wezmieymy na rozśadek samey Naydosłownieyszey MARYI Panny Godność, którą po wszystkie wieki iasnieć nie przestanie. Wziętać Ona na ziemi ieszcze Koronę szczegulnieyszego Błogosławieństwa; Koronę Czci y powagi niezrównaney, gdy z zadumieniem świata, Tego w żywocie Panińskim ogarnęła, którego Nieba ogarnąć nie mogły. Otrzymała Koronę Chwały, kiedy przy Wniebowzięciu swoim mając oddaną nad Niebem y ziemią pełnomocną władzę, naywyższy przy Nayukochańszym Synie swoim zasiadła Maiestat: (a) *Astitit Regina à dextris tuis*. Odebrała oprócz tey przypadkową Koronę Męczeńską, Koronę niewinności Panińskiej, Koronę Nauczycielów, na ostatek Koronę Cnót rozlicznych, iako się Jey przypatrzył Jan Święty w Obiawieniu swoim: (b) *In Capite Ejus Corona stellarum duodecim*. Ale dla Boga! w iakież niepomnażała się zasługi, nim do tak osobliwszey przysposobiła się godności? Oto ażebym wiele Oyców SS. pominął świadećwa (którzy powszechnie nauczaia, że

E E 2

wszystkich

(a) Psal. 44. v. 10. (b) Apoc. 18. v. 3.



✠ ✠ ✠ ✠ ✠

wszystkich Świętych życia doskonałością przeszła, y co po części w innych, to w Niey zupełnie Boska zamknęła dobroć ) z iednym Bernardem S. wyznaię, (c) iż *Nie zbywało Jey ani na Wierze Patriarchów; ani na Duchu Proroków, ani na gorliwości Apostołów, ani na stateczności Męczenników; ani na powściągliwości Wyznawców, ani na niewinności Panien, y tam daley.* Mówiąc zaś o tey mianowicie przypadkowej Koronie Chwały, którą Jey w dniu przeszlondzielnym Prześwietna Watykańska Kapituła przez J. W. JMCI X. Sylwestra RUDNICKIEGO, Biskupa Łuckiego, Ostrogskiego, y Exarchę Metropolii ręce na Najsświętsze złożyła skronie; o mój Boże! iakiemiż Ona czynnościami do tego naykosztowniejszego nie ugodniała się Kleynotu? które Jey sprawy y obeyscia się w tych blisko pogranicznych krajach nie Królewskie? które z udaięciami się do Jey pełnowładney Opieki ludźmi obcowanie nie Monarchiczne? Czytajmy Xieęgę Cudów iuż to z Jey Najswiętszego Obrazu, iuż to z Zywołynącey Stopy wynikających: nadstawmy uszów nawet w usłnym Jey Łask nad sobą powiadaczom: położmy przed się znowu cały przedziwnych Spraw Proceśs przez poprzysięgłych świadków zeznanych, a wysoce wzmiankowanego tuteyszey Diecezji Pasterza, przy obecności wielu naygodniejszych tego Woiewództwa Obywatelów, doświadczonych wykonany; a musimy przyzwolić, że Matka Najswiętsza, nie pierwey na swą Głowę tak Chwalebney doczekała się Korony, aż obfitęmi Cudami y Dobrodzieystwy kray ten zaszczyliła. *Quoniam praevenisti eum in benedictionibus dulcedinis: posuisti in Capite Ejus Coronam de lapide pretioso.* Wyznaymyż Nayzacnieyszy Słuchacz pełnowładne MARYI nad nami Królowanie, oddaymy Nowoukoronowanej na ziemi Niebieskiey Monarchini na znak powinno go hołdu przepascisty do ziemi pokłon; ia zaś ażebym wielce pożyteczne Jey nad nami zalecił Rządy, będę rokował o naypomysłnieszym dalszym dla nas powo dzeniu, y Kaznodzieyskim przyrzekam słowem, że: *Od Ukoronowania MARYI w tuteyszym Przecudownym Obrazie, możemy obiecywać sobie Koronę wszelkiey szczęśliwości.* Czemu? powszechną dam przyczynę; bo które kroki czyniła MARYA do tey Nayszacowniejszey Korony, temi około całości tego kraiu, a swego poddaństwa chodźć nigdy nie przestanie.

Jakom namienil, że nie od sposobu wstępowania na Tron, lecz od zdolności y prawych postępów Panuiących Osob Królestw uszczęśliwienie zależy; przypatrzeć się nam myślą ciekawą potrzeba, do których też czynności obowiązują się Monarchinie ziemskie, gdy Koronowane bywają? Ztąd zaś gdy się pokaże, że y Niebieska Monarchini MARYA przed wzięciem y po wzięciu na swe skronie Watykańskiey Korony temiż iasniała, y iasnieć będzie czynnościami, zbiór wszelkich pomyslności dla kraiu wróżyć niezawodnie można. Królowa Ziemska (iako mi się przynajmniej czytać o tym dostało,) przy Uwieńczeniu swoim taką przysięgę wykonywać zwykła: Ja z łaski y zrzadzenia Boskiego przyszła Królowa, przed Bogiem y przed Aniołami obiecuję, sieroctwo, wdowy, y ubogie od wszelkiego ucisku uwalniać, tak też poddany mi lud podług możności znać, kochać, bronić, y zastępować; którey przysięgi treść zwywszy, trzy wyrażają się obowiązki ściągające się ku uszczęśliwieniu poddaństwa. Pierwszy: ażeby była przystępna y przyjemna, co iest starać się o ich

(c) S. Bernard. super illa verba Sap. *In plenitudine Sanctorum.*



się o ich znościomość. Drugi : ażeby była dzielną w bronieniu ich y zastępowaniu. Trzeci : ażeby ich kochała , y ratowała w niedostatkach . Przyśtośuemyż te obowiązki do Nayaśnieyszey od wieków a dopiero w tym kraju Nowoukoronowanej Niebieskiej Monarchini ; nie są to w prawdzie obowiązki , y owszem szczegulnieysze Jey ku nam Dobrodziesztwa y Macierzyńskiey litości dowody , ale o ! z iaką zwykłą ie okazywać przychylnością , y niby dobrochotnym przymusem ? to jest : iak łatwy y otworzyły każdemu w potrzebie daie do siebie przystęp , iak mocno broni , y zastępuje od złych razów , iak szczerze y skwapliwie wszelkie rozsypuie Dary ; przyznam się , że ani mnie więcej potrzeba szperać wynalazków dla objaśnienia naypomysłnieyszych Jey nad nami Królewskich rządów , ani wy nayzacniejszy Słuchacze , y owszem kraj ten cały do zupełnego uszczęśliwienia swojego więcej dopominać się nie powinien . Jest MARYA y będzie nam zawsze przystępna na tym Świętym miejscu ; *Część Pierwsza* . Jest MARYA y będzie zawsze naypotężniejszą dla nas w złych razach Obronicielką ; *Część Druga* . Jest MARYA y będzie zawsze Naylitościwszą y Nayskwapliwszą w szafowaniu swych Darów Dawczyną ; *Część Trzecia Kazania* .

### C Z E Ś C P I E R W S Z A .

Jle do szczegulnieyszey y osobistej przytomności Matki Boskiej na tym Świętym miejscu : aczkolwiek wielce zadawniona , iednakże niezawodna , y przez podanie starożytnych ludzi stwierdzona wiadomość , iak osobliwym sposobem tę Górę Pocałowską obrała , y poświęciła dla mieszkania sobie Naydostoynieysza Królowa Niebieska . Rok o to miała niemal czterechsetny , kiedy , iak niegdyś Bóg Wszechmogący na Górze Choreb Moyżeszowi , tak prawie na tey Górze Matka Jego godnym takiego widzenia ludziom raczyła się objawić . Ukazał się tam Bóg w płomieniu ognia , ukazała się y tu Matka Jego w Słupie ognistym : ukazał się Bóg w pośród krzaku w płomieniu , aczkolwiek krzak nie gorzał , ukazała się y tu Matka Jego w Słupie gorejącym , aczkolwiek na skale niepodlegającej ogniovi : ukazał się Bóg Moyżeszowi ieszcze swojego świekra owce na puszcy pałacemu , ukazała się także Matka Boska Janowi przezwiskiem Bosemu prostemu owiec pasterzowi : ukazał się nakoniec Bóg Zakonodawcy Moyżeszowi , ale go nie przypuścił do rozmowy z sobą aż po rozzuciu obuwia , to zaś dla zalecenia Świętości miejsca , na którym się objawił , ukazała się y Matka Boska pomienionemu Janowi , ale podobno dla nieiakieysić wady na sumieniu nie pozwoliła mu tak , iak Zakonnikowi tu świątobliwie w iaskini żyjącemu bliskiey Obecności swojej , dopiero po odeysciu do Nieba dopuściła ogólnie wszystkim całować Ślad Przenayświętszey Stopy do dziśdzień niezatarty , obwieszczając nieiako przez Psalmistę do naygłębszego Sobie oddawania ukłonu , tudzież wielbienia osobliwym nabożeństwem miejsca Stopą Jey napiątnowanego : (d) *Adorabimus in loco , ubi steterunt pedes Ejus* . Te są początki , któremi nigdy niewychwalona Anielska Królowa zaczęła wstawiać tę Świętą Górę , a zatym być przystępną y przyjmującą udających się do Niey pobożnych



)(✠)(

pobożnych holdowników. Lecz iako czynią Monarchowie świata, którzy oddalając się w odległe kraie, gdy nieprzerwanie z kim przestawać pragną, y okazywać się pamiętnemi, zostawiają mu Portret, któremu by się przypatrując, zawsze ich w myśli y pamięci mogli obnosić; tak postąpiła z nami y MARYA. Mieścić nie mogły te niziny ziemskie iasniejącey nad Słońce y Miesiąc w Chwale wiekuiſtey Pani, ale że chciała nieustannie bytność nam swoją okazywać, coś, proszę, za nayskuteczniejszy do tego obmyśla frzodek? nastręcza niespodzianym przemysłem upragnionego Oblicza swego wizerunek, objawia mówię, oto ten Nayświętſzy Obraz zaledwie nie cudem, bo aż z Grecyi od pewnego Metropolity imieniem Neofita, Wielmożney niegdyś s. p. Annie z Kozinſkich Hoyſkiey Sędzinie Ziemſkiey Łuckiey w upominku darowany: przywiązuie mu Łaskę czynienia Cudów zaraz w Pokoiach w Miasieczku niegdyś Orli niby ze źróźdła hoynie wypływających: w ostatku na tey Górze iako w Skarbcu swoim dla uczciwości y wieczystego ſchowania ten nieofzacowany Kleynot naszym porucza Zakonnikom. Zastanówmy się tu troszeńka uwagą naygodniejszy Słuchacze, a poglądając oczewiście na ten nam od MARYI dany nayprzystępniejszy Podarek, pytamy samych siebie: który też mógł być skuteczniejszy sposób przemieszkiwania MARYI z nami, iako kiedy nie mogąc zawsze widocznie y oblicznie nam się ſtawić dla pomnieyszenia zasług Wiary, tym prawie żywym swym Portretem, bo Cudotworną Jey moc w sobie zawierającym, raczyła nieprzerwanie obcować z nami? O zaiste! mogła by tu MARYA Słowami Naymilszego Syna swojego o nas tak wyrzec: (e) *Volo, ut ubi sum Ego, & illi sint mecum, ut videant claritatem meam*. Chcę, prawi, ażeby, gdzie Ja iestem szczegulniejszy sposobem, tu y zgromadzający się pobożni znaydowali się Chrześcianie, aby przypatrywali się iasności Wizerunku, y chwalebny sprawom moim. Z tym wszystkim a czy dosyć że Jey Pańskiey Łaskowości na tym, ażeby w tym Nayświętſzym Obrazie pod podobieństwem, y przez nadprzyrodzone Cuda tylko bytność nam swoją oświadczała? myli się, ktoby tak rozumiał; nie ſtało się zadoſyć Jey Macierzyńskiey przychyłności, ażeby za zastony niby Królewskiego Tronu, z Ołtarza y Obrazu tego przez moc wyſokich rządów poddaństwem kierowała, nie kontentowała się y tym, że objawiwszy się tu raz na skale Bogoboynym mieszkańcom, a raczey mówiąc zaſundowawszy widzialnie tu Stolicę Monarchicznego swojego mieszkania, cale już oſobiście nikomu się nie chciała ukazać; gdy bowiem zbliżało się przyſzłego Jey Królestwa y Stolicy ſpuſtoſzenie, to iest, gdy w Roku 1675. wzruszyła się ſtraſzliwa Turecka Woyna, że dobywając naymocniejszych Miaſt, Fortec, y Zamków, nareſzcie ten Monaster z ziemią zrównać uſiłowali; w ten czas, o! oſobliwsza y nigdy niewyſławiona Jey pamięć o tym mieyscu swoim! czekali wszyscy już oſtatecznego a nayokropniejszego zawziętych nieprzyaciół ſzturmu, wyglądali niechybney a nielitościwey od rąk biſſurmańskich śmierci, a tu znieſacka za wezwaniem o pomoc, ſtanie widomie nad Cérkwią Nayiaśniejsza Królowa Niebieſka MARYA z niezliczonemi Duchów Anielskich pułkami, roſkaże gromić zaiuſzone ſzaloną zawziętością pogaństwo, y iasniejącym nad Słońce Płaszczem swoim zaczęła litościwie okrywać Kłafztor



sztor, iako to samym Bissurmanom z zadumieniem y strachem widzieć się dostało. A ieżeli tylekrotnie rzeczywiste łaskawych względów dowody nad tym mieyscem okazywała y okazuje MARYA; to jest, gdy ie nie tylko Nayświętszą swoją napiątnowała Stopą; nie tylko Cudotwornym ozdobiła Obrazem, ale widoczną nawet wszystkim osobistą wstawia bytnością; to któż już będzie przeczył, że w nim ta Monarchini naypodobniejsza dla siebie zapisała mieszkanie? Niech według Ducha Przenayświętszego natchnienia tłumaczą rozumienie Pisma Oycowie Święci, a ia Ich naypoważniejszy z ucałowaniem pominąwszy zdanie, twierdzić na bożnie mogę, że o te właśnie mieysce zdaie się niby umawiać MARYA z Świętym Monarchą Izraelskim a Pośrednikiem swoim Dawidem: (f) *Hec requies mea in saeculum saeculi; hic habitabo, quoniam elegi eam.* Z linii, prawi, twoiey pochodzę o Królu Święty, a nie posiadam żadney w Izraelu części; rozmiłowawszy się dobrowolnego ubóstwa, niech że te mieysce, acz względem Duchownego panowania dziedzictwem dla mię będzie: *Hec requies est, To odpocznienie moje na wieki wieków: tu mieszkać będę, bom ie obrała.* Ztąd zaś o co za pewność szczęścia dla tych, którzykolwiek do tego Świętego będą się uciekać mieysca! będziecie wy tu modlić się naygodniejszy Słuchacze, Ofiary zakupować, lub obietnice wykonywać, a Panna przenayświętsza będzie to przyjmowała, y Dobrodziejstwa świadczyła: będziecie zanosiłi wasze żale na pokrzywdzenie od bliźnich, a Panna Przenayświętsza wysłucha, y sprawiedliwość uczyni: będziecie pokutować y wyznawać występki wasze (bo wiem, że się bez tego nie obejdzie,) a Panna Przenayświętsza przed Synem ziedna odpuszczenie; będziecie w skrusze serca skarżyć się na nielitość Nieba w urodzaju pożytków polnych, a Panna Przenayświętsza uspokoi tesknice wasze: będziecie doznawali (iak się często to trafia) morowego powietrza, ginienia bydła, zamnożenia robaństwa szkodliwego żywnościom, a Panna Przenayświętsza na modły wasze wszystko to odstręczy: będziecie, albo raczey będą z odległych krajów odwiedzać te mieysce przychodnie, cudzodziemcy (nazwisko bowiem Począiowa na cały świat słyne) a Panna Przenayświętsza dla wstawienia Honoru swojego żadnemu w proźbach nie odmówi: będziecie (zaleceni walecznością Polacy) będziecie wyzywani na Wojnę przeciwko naygłówniejszym nieprzyjaciolom, ale gdy w zwykłych waszych do Bogarodzicy pieniach obrócicie się twarzą, albo przynajmniej myślą ku tej Górze Świętej, y wezwiecie serdecznie do Pani waszey, przyspieszy Ona na posilek: będziecie na ostatek, cóż? (bo ia niezgadnę rozliczności kar Boskich dla mnostwa nieprawości naszych) będziecie (nieday tego Boże!) będziecie poimani, y do scistego między obce narody zaprowadzeni więzienia, ale ieżeli y tam w gorzkości serca do tej zawołacie Monarchini, dla powiększenia sławy mieysca ulubionego sobie, usłyszycie ięki wasze, przebłaga obrażony Majestat Boski, y skłoni serca nieprzyjaciół do politowania nad wami. Y nie jest to mój nieszczerzy prognostyk, albo płoża obietnica; bo te przypadki wszystkie są wyczerpione z Modlitwy naymędrszego Monarchi Salomona, którą, gdy on w upokorzonym sercu w obecności całego Izraela czynił w Kościele Jeruzolimskim przy poświęceniu onegoż, taki znalazła szacunek przed Bo-

giem





giem, że ią we wszystkich punktach wysłuchał, y litość przyobiecał :  
 (g) *Exaudi vi orationem tuam, & deprecationem tuam. . . Sanctificavi domum  
 hanc, quam edificasti. . . & erunt oculi mei, & cor meum ibi cunctis die-  
 bus. . .* Wysłuchałem modlitwę, y prośbę twoję, . . . poświęciłem dom ten,  
 któryś zbudował . . . y będą tam oczy moje y serce moje po wszystkie dni .  
 Skłonił się Bóg Naywyższy na wniesione do uszów swoich proźby  
 Króla tego, iuż to dla zalecenia y uczciwości Kościoła, który Mu nay-  
 hoynieyszym wystawił nakładem, y na Chwałę imienia Jego poświęcił ;  
 iuż to dla przytomności Arki, która na ten czas do pomienionej Swiāt-  
 nicy była wprowadzona ; a czemuż równie nie będzie się litował nad nami  
 przy wylewaniu modłów na tym Nayswiętszey Matce Jego poświęconym  
 y ulubionym miejscu ? osobliwie zaś dla szacunku Tey chwalebnieyszey  
 nierównie Arki, która nie laskę Aaronową roskwitła, nie Tablice Przy-  
 kazań Boskich, nie Mannę naostatek cudownie z Nieba spuszczoną, ale  
 samego Wszechmocnego Boga, Stwórcę, y Zakonodawcę w Panieńskich  
 zamknęła wnętrzościach : (h) *Sacra & animata Dei viventis Arca Virgo  
 MARIA*, powiedział Damascen Święty ? O bez wątpienia gotów nas bę-  
 dzie zawsze przyjąć otwartym miłosierdzia łonem Syn Boski przez po-  
 wagę Naymilszey Matki, ile że Ona tak nam jest przystępna, że bronić  
 razem naysiębniejszą przed zapalczewością Jego zwykłą, o czym do dru-  
 giej przejdźmy Części .

#### C Z Ę S C D R U G A .

Oycowie Święci chcąc określić Obronę y Zastępstwo MARYI nad  
 nami, różne na fundamencie Pisma przyczytują Jey podobień-  
 stwa, nazwiska, y własności . Jedni Ją nazywają Korabiem Noého, w  
 którym zachowujemy się od nawałności gniewu Boskiego y wieczney zgu-  
 by ; drudzy równają do Wieży Dawidowej, której niezbývá na tysią-  
 cznych puklerzach y wszelakiej zbroi dla przekonania potęgi dusznego nie-  
 przyjaciela ; trzeci mianują (i) *Miastem Ucieczki* wszystkim uciekającym się  
 do Niey ; inni Obroną y (k) *Twierdzą Chrześcijaństwa* ; inni (l) *poimanych  
 Wybawicielką, y wszystkich Zbawieniem* ; inni (m) *Puklerzem Nadziei* na-  
 szey przeciwko wszelkiej złości postrzałom ; inni (n) *Zwycięzicielką śmierci* .  
 Inni mianują (o) *Tęczą przymierza Boskiego y przedednania się z nami* .  
 (p) *Cyrografem Boga ludziom przedednanego* ; inisi (q) *Błagalnym Ołtarzem  
 Pańskim*, inisi *Przybytkiem przymierza*, w którym Bóg odpocząwszy,  
 gniewu y zapalczewości swojej zapomniął, inisi Ucieczką grzeszników,  
 Pocięgą wszystkich strapiionych, y Pośredniczką naszą ; inisi stoisia ię-  
 szcze do Esthery, która szczegulnie sama może przebłagać za narod  
 ludzki Króla Niebios, iak niegdyś owa godzącego na zgubę Izraelitów  
 Artaxerxesa ; Inisi równają z mężną Judytą, bo iako ta filnemu Wodzowi  
 Assyryjskiemu ściąłszy głowę, oswobodziła Betulię miasto od oblężenia y  
 miecza, tak mężniejsza Niewiasta MARYA stariszy Xiążęciu piekielnemu  
 głowę ; ukróciła moc iego nad nami ; y inisi inisze wynajduia pochwały, a  
 to naybardziej dla tey zawiesistej przyczyny : ponieważ Panna Przenay-  
 świętsza stała się Matką Synowi Boskiemu ; tym samym otrzymała przy-  
 rodnie

(g) III. Reg. 9. v. 3. (h) S. Damasc. (i) S. Damascen. Serm. de Assumpt.  
 (k) S. Andr. Cret. in enc. de dorm. Bmz. (l) Ephræm de Laud. Virg. (m) S.  
 Ambr. de instit. Virg. (n) Dionys. Carthus. (o) S. Bonavent. (p) S. Chrysostomus .  
 (q) Richard. a S. Laurent. Lib. 2. de laud. B. V.



rodnie prawo, ażeby Syn Jey był posłusznym, y (że użyję słów Meto-  
diusza Świętego,) stał się nieiako dłużnikiem: (r) *Euge, euge Mater  
Dei, omnes Deo debitores cum simus, Tibi ipse est debitor.* Oto (woła ten  
Ociec Święty:) oto Matko Boska, gdy wszyscy Bogu dłużnikami ie-  
steśmy, On Tobie jest dłużym; Bóg wprowadzie że z istoty swoiey jest  
niekończonym dobrem, Stwórcą, y dawcą wszystkiego, ni od kogo  
żadnego dobra nie wyciąga, a zatym nie może się stać dłużnikiem; ale że  
chcąc urodzić się Człowiekiem, na ułożenie Ciała potrzebował nyczystey  
Krwi Panieńskiey MARYI; przez wzięcie z Niey natury ludzkiey taki  
zaciągnął dług na siebie, iaki syn każdy względem matki swoiey,  
y owszem że jest większy dług Pana Chrystusów względem MARYI,  
niżeli inszych synów względem matek swoich, ztąd się pokazuje: Syno-  
wie bowiem ludzcy dług należny rodzicom dzielą ipolecznie między  
oycem y matką, z których zostali spłodzeni; że zaś Chrystus Pan nie ma  
Oyca człowieka, lecz iedyną tylko Matkę, toć dług synowski Chrystusa  
samey Matce należy. Z tego to tedy długu wyniknęło, iako naucza Da-  
mascen Święty, że jest Jey powierzone spólne z Bogiem nad światem  
panowanie: (s) *Hoc ipso quod facta est Mater Regis Regum, & Domini  
Dominantium, facta est ipsa consors Regni, & Regina totius universi.*  
Z tego to długu wyniknęło, że iako pisze Fulgencyusz Święty, Jey ied-  
ney modły świat dotąd wspieraia: (t) *Dudum calum & terra ruisserent,  
nisi MARIA precibus sustentasset.* Z tego to długu wyniknęło, że za świa-  
decstwem Cryzologa Świętego, MARYA odebrała rządy nad życiem y  
śmiercią: (u) *Sine MARIA neq. mors potest fugari, neq. vita reparari.*  
Z tego to długu poszło, że Jey iedney pomoc dostateczna nam na prze-  
konanie wszelkich nieprzyjaciół, iako był zaufany Święty Kozmas Patri-  
archa Ierozolimski: (w) *Nieprzemozoną nadzieję Twoią Bogarodzico mając,  
będę zachowan, Obronę Twoią zaszczycony bać się niebędę; uderzę na  
nieprzyjaciół moie, y w rosyypkę ie podam, samą Twoią Opiekę mając.  
y wszystkimogący twój ratunek.* Z tego to długu poszło, że nam Syn  
Boski zbawienia, ani łask żadnych nieużycza, tylko przez ręce MARYI:  
(x) *Niemasz końca wielkości y dobrodziejstw Twoich o MARYA!* (tak  
do Niey z pobożnością wzdycha Święty German Patriarcha Konstantyno-  
polski:) *Niemasz kto był by zbawion, tylko przez Ciebie o Błogosławiona  
Panno! niemasz komu by dar dano, tylko przez Ciebie o Niepokalana!*  
Z tego to długu ieszcze poszło, że Jey podobną iako Bogu wszechmo-  
cność przyczytuie Piotr Święty Damiani: (y) *Dana jest, prawi, Jemu  
wszelka władza na Niebie, y na ziemi, y nic Tobie niepodobnego o MA-  
RIA!* Z tego nakoniec długu poszło, że Jey tyle napisów, pochwał y  
własności odemnie wspomnianych przypisali Oycowie Święci. Tu zaś  
ieżeli mię spytacie NN, które by też MARYI względem tuteyszego  
mieysca służyło nazwisko? odpowiadam: że jest puklerzem y twierdzą  
przeciwko wszelkim przeciwnościom nigdy niezłamaną. Bo mówiąc day-  
my to o wojennym dziele, ieśli mi pozwolicie powtórzyć o Jey nychwa-  
lebnieyszym nad Turkiem zwycięstwie? Ciągająca w głębią Państwa tego  
Orda, ogniem y mieczem pustosząc Chrześcijańskie Miasta, iednych nie-  
ludzko

(r) S. Method. Cast. 2. Orat. de Hypap. (s) S. Damascenus. (t) S. Fulgent. lib. 4.  
Mytholog. (u) S. Petrus Chryzologus. (w) S. Cosmas Patr. Hierosolimitanus.  
(x) S. Germanus de Zona B. Virg. (y) S. Petrus Damiani.



(✠)(✠)(✠)(✠)

ludzko zabijając, drugich w niewolę y iasły żywcem biorąc, któż by się niedomyślał, iak była całą zatrwożyła Oyczyznę? zniszczyła Zbaraż, zruynowała Wifzniowiec, y tylko co popasem stanęła w Poczaïowie, że nie wtargnęła w dalsze Polskie kraie. Zaczyna przeto szturmować do Kłafztoru, ztąd ile może ratuje się y odmagą Chrześcianstwo, a z owąd coraz świeże a świeże Ordy napieszają tłumy, ztąd naostatek najsfraszliwszy zaczyna się atak, a z owąd tylko iedna pozostała ufność y frzodek, Nabożeństwo do Matki Boskiej. Nie poznawało zaslepione błędami pogaństwo, iak to jest mocna dla Chrześcian obrona Bóg y Jego Matka; nie umiało pomyśleć, o kim to Katolickie głoszą Xiegi: (z) *Która to jest, która idzie iako zorza porośnięta, piękna iako Xieżyca, wybrana iako Słońce, ogromna iako Wojska uszykowanie porządne?* Nie spodziali się naymniey Mahometanie tego, o czym ze drzeniem y zadumieniem potym wybadywać się musieli: A zkad że to ta Pani, y mnóstwo zbroynych służących Jey żołnierzy? niespodziali się mówię, tego z Nieba dla Wiernych posilku Turcy, kiedy w momencie przyspiałszy z Anielskimi pólkami w niezwyčajney iasności MARYA, tak ustraszyła y poraziła bezbożnych, że iednych wypuszczono od nich z cięciwy strzały na nich że samych obracali się y śmiertelnie ranili: drudzy uchodząc iak by przed ścigającymi ich Aniołami, sami się końmi tratowali, y zabili: na koniec reszta niedobitków rzucając zbroie od goniących Chrześcian poimani, y Kłafztorowi do posług oddani byli. Takie niezwyčajne Bohaterka MARYA nad nieprzyjaciółmi Wiary S. okazała męstwo, które w głębokiey uwadze rozbierając Katolicy, a w szczegulności mówiąc Polacy, któż będzie chwiał się, na umyśle powatpiewając o naypotężniejszey MARYI nad sobą obronie? kto w czasie trwogi nie da Jey zalety nadewszysklich Hetmanów y Wodzów nad sobą, słowy mądrego Salomona: (a) *Mulierem fortem quis inveniet?* Daleko prawda, bo aż w Poczaïowie ma szukać Polska takiego gatunku Niewiaśły, w bliskości granic Ona swoją założyła Konfystencyą, tu sobie ulubila Królewską wystawić Stolicę: *Procul est de ultimis finibus pretium Ejus*. Ale o! iak szczęśliwie sprzyśięcie naprzeciwko Królestwu temu zastanawia nieprzyjaciół zapędy, iak wielce między postronnemi słygnie narodami? do tych czas ieszcze pytaią się Turcy: Czy żyje w Poczaïowie ta Bogini, która ich przodków przecudownym poraziła Zwycięstwem. *Nierwiaśle mężną któż znajdzie? daleko y od ostatecznych granic cena iey*. Co zaś mam mówić o iaszych tey Pełnomocney Pani w różnych przypadkach doznawanych ratunkach? wyznać potrzeba, że nie znajdzie się takiego rodzaju trefunek, ból, y uciążliwość, w których by Ona szczerze udających się wesprzyć niezdolała. Na dowód tego położmy cud, iako by umarli przegniętymi już dawno w grobiech uśły swoimi zaczęli gadać. (wszakże bowiem ten Obraz około dwustu lat, iak słygnąć Cudami począł,) a pewnie niechcieliby zamilknąć naymocniejszey MARYI Panny około siebie obrony y pieczołowitości. Niemógł by się zadosyć nawielbić Cudowney Jey nad sobą sprawy s. p. Wielmożny Filip rodzony Brat Imć Pani Fundatorki z Kozinśkich Hoyśkiej, który od wyjścia na świat światła nieoglądając, rozrzewniwszy się raz we łzy błagalne przed tym Obrazem, naypożądańszy wzrok, iak niegdyś od Chrystusa Pana śleponarod-



dzony otrzymał. Ogłaszał by przedziwne MARYI dzieło ów Roku 1607. zeszły w Bogu Zakonnik, któremu gdy bezbożny Tatarzyn ściał głowę, nie umarł, aż też głowę ściętą, (jak niegdyś S. Dionizy Areopagita) na ręku piastując, przed Cudownym Obrazem złożył. Nie zataił by chwały MARYI nad sobą okazanej y drugi Zakonnik, który w niewoli Tatarskiej przez czas długi trzymany, ztęskniwszy raz, że niemógł pod czas Uroczystości Wniebowzięcia z mnóstwem Chrześcijańskiego ludu Bogarodzicy Pannie na tym miejscu ofiary y uszanowania oddać, tegoż dnia z rozbitemi na nogach y ręku kaydanami w Kłasztorze stanął, oświadczając się nabożnie z Psalmistą: (b) *O Panie! bom ja sluga twój, iam sluga twój, y syn Służebnicy twojej. Potargales pęta moje, Tobie ofiaruję ofiarę chwały.* Dziękował by MARYI za przedłużenie życia ów człowiek, który gdy leciał głową w głębią tutejszey studni, przecudowną pomocą liny się chwycił, y zatrzymał. Opowiadali by Roku 1732. najmocniejszy MARYI ratunek owi dwaj śmiercią osądzeni winowaycy, którzy gdy zawołali z płaczem do Niey o pomoc, ieden z ściśłych wydobyty okowów, drugi od kaydan cudownie uwolniony, a potem znowu poimany, w ręku czuiący strażę niewidzialnym stał się. Abyśmy zaś bliższych, y wam po części przynajmniej wiadomych tak dziełney w rozmaitych przypadkach obrony MARYI postawił uczestników; Wyśławia ten sam Kłasztor pełnomocną MARYI opiekę, bo dwakroć tak cudownie zachowany od ognia, że raz go bardzo bliski nie dosięgnął pożar, drugi raz parkan z wkopaniem w ziemię zetlał słupami, a przyległe nietknięte dachy. Wyśławia pełnomocną MARYI opiekę ta Poczałowika Wioska, na której niwy nie napadła Szarańcza, Kopią Cudownego Obrazu będąc odpłoszona. Wyśławia &c. tu obecny Zakonnik, który z 30. ludźmi wezwawszy do Niey, nie utonął na Morzu płynąc do Neapolu, aczkolwiek przez burzliwość rudel pod barką się przetarł, y barka w nieznaione była niesiona krainy. Wyśławia &c. Młodzieniec ów cudownie zleczoney, który trefunkiem tak szkaradnie się nożem przebił, że Cyrulik z plastrami pokarmy niestrawione z żołądka wywlekał. Wyśławia &c. ów w sławie Podhaieckim utopiony młodzian, którego Ona w postaci Paniénki po samym dnie wodnym na brzeg wyprowadziła. Wyśławia &c. ówe dwoletnie pachole, które zabłąkawszy się w las w koszulce iedney w Marcu, żadnego nie odniosło szwanku, lubo przez długi czas od mrozu y na ciele okrzepło, y oczy ze łba były wyskoczyły. Wyśławia &c. liczna udających się do niey gromada niewiaśc, które gdy prawie śmiertelnie przy porodzeniu bolały, natychmiast uczyniła Ta Matka matkami weselącemi się o dzieciach swoich. Wyśławia &c. Ukraina, Podole, Wołyń, Pokucie y inne Powiaty, których obywatele przed dwoma latami ciężkim zarażeni powietrzem, modląc się do Tey Pani, poszcząc, y iakmużny czyniąc, w pośrodku pożaru samego zapalczywości Boskiej ocaleni zostali. Wyśławiają MARYI pełnomocną opiekę około 10. różnemi przypadkami zmarłych, którzy lub za dotknięciem tutejszych Obrazków, lub przez usilne drugich za nimi modły, do życia są przywróceny. Wyśławiają &c. którzy uciekając się do Niey podczas zarazy bydłcey, żadney w dobytках nie odnieśli szkody. Wyśławia &c. tyle nielitościwie dręczonych, przecież oswobodzonych od diabelstwa lu-

F F 2.

dzi

(b) Psal. 135.



(✠)(✠)(✠)

dzi. Wyflawiają: ba co ja liczę niezliczone różnych nieszczęśliwości przy-  
padki, których to dla dawności czasu, to dla wojennych rozruchów, to  
wreszcie dla nieposobności opowiadających nawet obszerna Cudów Xiega zu-  
pełnie pomieścić niemogła. Jeżeli kogo jeszcze o najpotężniejszej MA-  
RYI pieczołowitości iakowe trzyma powątpienie, niech sobie na świa-  
dectwo weźmie sławnych bezdużnych kamieni, bo y te wołać będą podług  
Ewangelii; niech mówię poyrzy na te twarde kruźce, na te wiszące u  
Ołtarza tablice, które oczewiściemi są różnych Cudów znakami; a ztąd  
nietylko w przeszłych, ale y w przyszłych czasach naybezpieczniejszey o-  
pieki y obrony MARYI wniesie niezawodną pewność. Omiiam zaś tu  
wszelkiego rodzaju nacyęższych chorób uleczenie, nie przywodzę w le-  
targu śpiących ocucenia, wyproślowania chromych, oświecenia ślepych,  
wzmocnienia paralityków y niedoługów, bo te ponieważ są zwyczajne,  
a prawie codzienne Matki Boskiej dzieła, bardziej skutkami są Macierzyń-  
skiej Jey nad nami litości y miłosierdzia, o którym jeszcze przy łaska-  
wey baczności Słuchacza w trzeciej pomówię części.

### C Z E S C    T R Z E C I A .

Jak jest nieustająca litość y miłosierdzie nad nami MARYI na tey  
Świętey Górze, nie szperając dalekich dowodów, niech nam wido-  
cznym nayprzód będzie dowodem te nigdy niewyczerpane Jey Nayświę-  
tfzey Stopy Źródło, które świeżemi zawze płynie, y nigdy płynąć nie  
prześlanie dobroczynnościami. Źródło te jest iak owa niegdyś Betfajda  
sadzawka Ierozolimka, bo iako ta sadzawka miała od Boga nadaną łaskę  
uleczania niemocy ludzkich, tak Świętize te MARYI źródło tąż sławą  
obdarzone łaską; iako sadzawka owa na wszelkie była skuteczna niemocy,  
bo przy niey świadczy Ewangelia: (c) *Leżało mnóstwo wielkie niemocnych,  
ślepych, chromych, wyschłych, którzy czekali poruszenia wody*; tak Cu-  
dotworna Stopa czy wyschłych, czy opuchłych, czy malignę, czy febrę  
cierpiących, czy głuchich, czy oślnionych, czy gardłem, czy infem-  
ozłódkami zwłaszcza wewnątrznie bolejących, napawa, wzmacnia, y u-  
zdrowia. W tym iednak wzmiankowaną sadzawkę bez równości celuie  
MARYI Stopa, że na tamtę, ażeby miała nadprzyrodzoną dzielność,  
zstępował z Nieba Anioł; na tę, ażeby była wydrażoną, y zbogacona  
łaskami, sława zstąpiła Królowa Anielska; do tamtej kto naypierwszy po  
poruszeniu wody wstępował, stawał się zdrowym, z tey zaś ktokolwiek,  
y kiedykolwiek czerpie, skutek odebrać może; w tamtej, ktokolwiek  
chciał być zdrowym, musiał się nurzać iak w kąpieli, y przeto to ów  
paralytyk trzydzieści y ósm lat chorujący niemógł się uleczyć, że nie-  
miał człowieka, który by go w nią wrócił, nim uprzedzili inni; z tey,  
iak jest szczupła, czyli kto poionym bywa, czyli pokropionym, czy na  
tym, czy na infzym miejscu, byle z ufnością iey użył, żadaną otrzy-  
muie łaskę. Zkąd jeżeli Damascen Święty MARYĄ Pannę dla niezli-  
czonych dobroczynności nazwał źródłem powszechnie całą ziemię rzęśście  
napawiającym: (d) *Fons universam terram irrigans MARIA est*; tedy  
względem tey Cudotworney Stopy osobliwie powinna być źródłem na-  
mianowana, czemu? bo ta Jey woda w nayodlegleysze bywa szafowana  
kraie, wszędy zaś naydzielniejszy skutki okazuje. To w podziwienie ka-  
żdego

(c) Joan. 5. (d) S. Damasc. Orat. de Dorm. Beatissimæ



zdego wprawić by powinno: Dla czego to MARYA, gdy tyle łask ze Stopy wyléwać miała, w ognistym obiawiła się Słupie? Wszakże jeżeli miała być łaskawą, to zacoż nieprzyjętym otoczona ogniem? jeżeli znowu otoczona ogniem, to iakże z pośród pożerającego płomienia wytryfneła woda? którą ia raiemnieć tak tłumaczę: ponieważ miała być naylitościwszą Matką, razem zaś nieprzemożoną obrońcielką, iako się w drugiej Części ukazało; toć ogień naydzielniejszy w obronie czynność, woda zplomienia wytoczona przy naydzielniejszey obronie niewyczerpane Jey nigdy miłosierdzie oznaczały. Wezmiey ięzczę na rozładek to samo miejsce, z którego nayłkwapliwsza dla wszystkich wynika pomoc, ten sam Cudowny Obrazu wizerunek, w którym naylitościwsza Matka Nayukochańszego Jedynaka mile piasłue y serdecznie przyciska, a ztąd nie mnieyszy także dowód Macierzyńskiego Jey dla nas serca uważymy. Ile do miejsca: kray ten dla naycieższej między prostotą zbawiennych nauk niewiadomości, to dla wszczynających się od Ukrainy bardzo często haydamackich rabunków, y buntów, to dla nieprzekonanych buynego ludu umysłów, gustów, y rozwiąłości w postępach, które zwierzęcy służy naturze, odludną puszcza bardziey, niżeli ludzką osiadłością, y częścią Bogu poświęconą mogły by się nazwać przez Psalmistę: (e) *In terra deserta, et in via, et in aquosa, sic in Sancto apparui Tibi*. na tym więc dzikim kraiu niedoznając dla siebie mężney potęgi y odporu duszny nieprzyjaciel przez świętobliwość y pobożność życia mieszkańców, już częstym z dopuszczenia Boskiego, zarazliwym morem, już tylekroćnim od różnych przeciwników krwie przelaniem y spustoszeniem, już wielorakimi przypadkami y chorobami, już na ostatek wszelkich nieszczęść nawałnościami chce nas iako ów smok okrutny Janowi Świętemu obiawiony okrażyć y zatopić. W tak zaś ostatnim razie któż się nad naszą prośbę, ulitnie zgubą, y w nieszczęśliwey, prawie tonącym powodzi ratującą poda rękę? nie rozpaczaymy ięzczę stróskani ziemianie, bo oto Ta nas przyimie niezawodnie pod cień Macierzyńskiej litości, o której pisze dopiero wspomniany Jan Święty: (f) *Data sunt mulieri ale due Aquila Magna, ut volaret in desertum*. Przyprawione są, prawi, Niewieście dwie skrzydła orle, ażeby leciała na puszcza, a iakiey że to Niewieście? y co za skrzydła? bez wątpienia Tey, która nas w boleściach pod Krzyżem zrodziła, y przysposobiła za synów; skrzydła zaś litościwey opieki, któremi tak łkwapliwie a mianowicie z tego miejsca spieszy na ratunek strapionego ludu, że którzy tylko przedsięwzięli drogę tu iścia; wiele mówię; którzy gorąco Jey błagali; lub iakie czynili obietnice, y to wiele; którzy wzdychali głęboko y poręczali się Oney, y to ięzczę wiele; bo niektórzy gdy tylko wzmiankę uczynili o Poczaiowie, zaraz w przygodach swoich ulgi doświadczyli, iako opiewa Cudów Xięga. Jle do wyrażenia znowu Obrazu MARYI nayprzyjemniey Niemowle Jezusa piasłuej: bądź to, że odmiennie iest zdanie Tłumaczów, o którey by to Oblubienicy badał się w Duchu Salomon, iako by wychodziła z puszczy utopionej w pieszczotach, y wspierająca się na Oblubieńcu swoim? (g) *Qua est ista, qua ascendit de deserto, deliciis affluens, innixa super Dilectum suum*. Jednostaynym zaprawde umysłem miejsce te Pisma tłumaczą Oycowie o Wniebowzięciu MARYI, ile że przy odeysciu swoim z ziemskiego padołu

(e) Psal. 62. v. 3. (f) Apocal. 12. (g) Cant. 8. otoczona





otoczona Anielskim orszakiem w flyszeniu nayżądańszych melodyi, w niepoistych uciechach od naymilszego Syna z nayśłodszym uściśnieniem na obłokach została przywitana, y do naywyższych Empiru wprowadzona pałaców; mnie jednak uważającemu co do moiego fluży przedsięwzięcia, zda się dopiero wspomnianego pisma mieysce przytłosować MARYI w tuteyszym Obrazie Cudowney, Ona albowiem zwiedzając różne w tych okolicach osiadłych mieszkańców niedostatki y nędze, któż nie przyświadczy, że nayusilniey nalega na nayukochańszego Syna, a żeby litościwym byź nie przestał dla nich? tak nalegać, o! iak obfitą pełnośc łask y dobrodzieystw swoich okazuje! Wątpię, żebyście, przypatrując się temu Obrazowi, myśleli o przyczynie: Dla czego też to Matka przenayświętsza tak ściśle się przytula do nayukochańszego Syna, że aż Oboygą twarzy zdaia się byź spoione z sobą? Niemowle znowu JEZUS rozpołtarzył ręki prawey paluszki, zdaie się błogosławić Matce nayulubieńszej? a te są nieustaiącey ich nad nami litości wyrażenia. Aczkolwiek wielce kochający narod ludzki Syn Boski, obrażony jednakże grzechami iego, częstokroć aż do owych przychodzi sprawiedliwości granic, że odwróceniem się od nas y ostatecznym zamachem, iako zapamiętałych niegdyś Izraelitów, zgubić usiłuje: (h) *Odwroć (mówi) od nich oblicze moje -- zgromadź na nich złe, y strzały moje wystrzelam na nich.* To uważając nayłaskawsza Matka, pamięta, że iest kością z kości naszey, y ciałem z ciała naszego, przychyliwszy się ku Synowi, taką za grzesznikami wywiera prośbę: Synu mój! nie dopuszczay moiemu, a razem y twoiemu plemieniowi piekielnym byź połowam, pamiętay na naturę ludzką, że też sama krew w nich, która y we mnie, a we mnie która w tobie; krew że więc nasza będzie zatracona? odpuść litościwie; pomni nayukochańsze Dziecie na krewkość nadwerężonego grzechem pierworodnym człowieka, którego gdy w tym na ukaranie przestępstwa iego położyłś stanie, że ani co dobrego wykonać, ani uniknąć złego nie może, ieżeli by gwałtownie nie sprzeciwił się wrodzonym namiętnościom, coż to za chwała twoia nad tak słabym zemstę wywierać robakiem? wstrzymay zamachy sprawiedliwości. Nakłania się Syn Boski na poważną przyczynę Matki, zważając jednak nie nadgrodzoną szkodę krwawey męki swoiey, tudzież uszczerbek łask od Oyca wyfluzonych, za coż (powiada) ma przepadać krwie moiey cena, y codziennych łask wsparcia, ktoremi zasilana owa natury ludzkiej krewkość nie zna się do poprawy, y czynienia owoców pokuty? nie zatracę ja ich Matko wiecznie, ale przynajmniey docześnie muszę ukarać: (i) *Visitabo in virga iniquitates eorum, & in verberibus peccata eorum: Misericordiā autem meam non dispergam ab eo.* Dopuszczę na nich nieurodzay, pomnożę rozmaite choroby y bole, nawiodę nieszczęśliwe przypadki, nawiedzę wreszcie w tyłu chłostach ich nieprawości, ale miłosierdzia moiego ku nim nie umknę do szczytu. Coż rozumiecie Państwo moje, przestaieź iuż na owym pełna miłosierdzia Matka Synowski wyroku? bynajmniey, ale iako mająca Macierzyńską ku niemu ufność, Synu mój (odpowiada) y Boże, pamiętay na te pierśi, które cię mlekiem panieńskim karmiły; na te wnętrzości, w których przyjemnie przez dziewięć spoczywałeś miesiący; pamiętay na tę mękę, któremim spólnie z tobą się dzieliła; na tę uczciwość wreszcie, którą Rodzicom wyrządzać przykazał, a nie odmawiaj, aby strapiiony pociechę

(h) Deuteroni: 32. v. 20. & 23. (i) Psal. 88. v. 33.



ciechę, chory zdrowie, sierota opiekę, y każdy grzesznik uwolnienie od kary przeze mnie znalazł, inaczej słowy Jakóba Patriarchi przyrzekam, że (k) *Nieodpuszczę cię, ażbyś mi (w tym) pobłogosławił*. Te tedy naleganie ufilne Matki, y te najsłodzkie uściskanie miłego Syna, niemoże już uchybić jego błogosławieństwa y przyzwolenia na Macierzyńskie prośby, po Salomonowemu: (l) *Niegodzi się (o Matko!) abym odwrócił oblicze Twoje*. Y tak doświadczył w skutku nieprzekonanego MARYI miłosierdzia, y proźby za sobą ów grzesznik, który gdy do tak wielkiej zatwardziałości przyfzedł, że pokutować w chorobie żadną miarą niechciał, skoro serdecznie westchnął do MARYI, uprosiła mu naygorętszą skrucę. Niebył by go dzień y drugi grzesznik widzieć Obrazu MARYI, iako go już dla mnożstwa grzechów nie widział, gdyby mu była Ona przez nieprzebraną litość swoją łaskę pokuty nie wyiednała. Dla czego ieszcze pytam, tylu przez łaskę MARYI uleczonych, po chwili w też choroby zapadłszy, znowu cudownie są uleczeni? tylko gdy sprawiedliwie Syn Boski pokilkakrotnie zacznie karać winowayców, MARYA z nieustającym naleganiem staie na prośbę za nimi. Osobliwie zaś nieustanne MARYI za ludźmi naleganie w następującym okazało się przypadku: Błagała Matka Boska Syna rokiem przed następującą Tatarszczyzną, aby uśmierzył zapal tego sprawiedliwego gniewu swego, ale że trudno było ubłagać dla ciężkich nieprawości ludzkich, płakała przeto w tym Obrazie rzęsiłemi przez całych cztery niedziel łzami, toż przecie na ostatek wymogła, że dalszych spuśtoszeniem już nie karał krajów, ale ztąd Orda przez ley odpór na głowę uciekać musiała, iako się wyżej dosyć o tym powiedziało. Al gdzież już, prozję, większa Macierzyńskiego nad nami MARYI miłosierdzia może się okazać próba, jeżeli nie w łaskawym Obrazie tuteyszym, kędy przy nayłkwapliwszym ratunku, y mocnym naleganiu przed Synem, w czasie niedoli naszey gorzkiemi nawet oblewa się łzami? A zatym gdzie pewniejszy dla Obywatelów tego kraju uszczęśliwienia nadzieia, jeżeli nie w tey Pani, która naychwalebniejszy w ziemskiej Hierarchii została uwieńczona koroną? sypała ona dotąd nieprzebrane ze skarbu miłosierdzia swojego dla nas upominki y dobrodzieystwa; atoli kiedy teraz na przenaydosłowniejsze skronie raczyła od nas wziąć Koronę, tym samym opróż zwyczajnego litowania, przyjęła nowy obowiazek na siebie, pobożnych hołdowników swoich wspierać, ratować, uszczęśliwiać; tym samym nie zabroni nam nigdy łatwego w żądaniach y prośbach przystępu, tym samym naypotężniej będzie w złych razach zastępowała; tym samym w nieustannej będzie pielegnowała litości; krótko mówiąc: tym samym będzie przemyślała nie tylko o doczesnym, ale y wiecznym uszczęśliwieniu naszym, iako upewnia Święty Bazyli Seleucyeński: (m) *Coronata MARIA in terris, facta est Corona peccatori in Calo*.

### K O N K L U Z Y A .

Podnoścież głowy wasze naygodniejszy Słuchacze, uważając w pobożnym zadumieniu, iak arcy-pożądany wynika skutek z poddania się naszego pod rządy Nayjaśniejszey od wieków Monarchini Niebieskiej; podnoście mówię, głowy wasze, a to dla Uwieńczenia owemi Wieńcami, które każdemu z was wybrana iako Słońce Matka Boska między drogiemi Góry Pocałow-

(k) Gen. 32. v. 26. (l) 3. Reg. 2. v. 20. (m) S.<sup>3</sup> Basil. Ep. Seleuc.  
skiey



(✠)(✠)(✠)

skiey zdziałała kruszcami . Ty nayprzód nayhoynieysz y naypobożnieysz  
 Jaśnie Wielmożny Fundatorze , Panie y Dobrodzieiu , iakiego masz spodzie-  
 wać się od MARYI uszczęśliwienia ? Każdemu iest już obławiona Twoia  
 niewychwalona nigdy zadofyc ku Niey gorliwość , którą w kryjówkach  
 pokornego serca żadałeś zawfze taic ; to iest : że wycięczyłeś Pańską naybo-  
 gatszą fortunę , wzgardził nayswiećnieyszemi w Senacie dostojnościami ,  
 które Cię niezawodnie czekały , za iedno nic poczytał należyte delikatnemu  
 ciału wygody y wspaniale mieszkania , abyś MARYI na tym , y na inszych  
 mieyscach Chwałę przed Chrześciańskim wślawił narodem ; przetoż hoyności  
 Pańskiey nayobowiązańsi uczeſtnicy przepaściste do Nowoukoronowaney Mo-  
 narchini zanosiemy prośby , abyś po przepędzonym szczęśliwie sędziwego wieku  
 naydłuższym przeciagu , w nadgodę niezwyčajney hoyności zamiast Ko-  
 rony szczerozłotey dla MARYI , owym mógł zaszczycać się Wieńcem ,  
 którego Paweł Święty przy sprawiedliwym życiu od hoynego oddawcy Boga  
 dla siebie oczekiwał mówiąc : (n) *Reposita est mihi Corona iustitie , quam*  
*reddet mihi Dominus in illa die* ; społem zaś cała Nayswiećnieysza Jaśnie Wiel-  
 możnych POTOCKICH Familia , która wrodzoną prawie ku Nayswiećszey  
 Bogarodzicy tchnie gorliwością , przy podobney na Chwałę Jey hoyności , po-  
 dobney z Tobą Panie nie uchybiła odplaty y Apostolskiego uiszczenia .  
 (o) *Non solum autem mihi , sed & iis , qui diligunt adventum Ejus* . Wam  
 Jaśnie Wielmożni Pasterze y Prałaci , J. W. Biskupie Łucki y Exarcho ,  
 tudzież J. W. Biskupie Chełmski , z których ieden zabiegi wszelkie poprze-  
 dzające , także obrzędy same Koronacyi wykonał , drugi do tegoż Aktu  
 pracą y powagą dopomógł , pobożne trudy Samaż Ukoronowana Królowa  
 MARYA nieskazitelnym w Chwale Syna swiego nagrodzi Wieńcem : (p) *Cum*  
*apparuerit princeps Pastorum , percipietis immarcescibilem glorie Coronam* .  
 Was znamienite tak z Urzędów , iako też z wysokich w Oyczyźnie zasług nay-  
 szlachetnieyszich Osób grono , nie insza czeka od MARYI uczynność , tylko  
 iakoście Akt Jey wafzą przyozdobili bytnością , tak Ona bez przemiany  
 zawfze swoimi mieć was zechce chwalekami , y sławą : (q) *Gaudium meum*  
*& Corona mea , sic state in Domino* . Tobie przezacne Rycerskie Koło za  
 wyrządzoną MARYI przyiemną usługę , tę od Niey obiecuję szczęśliwość ,  
 że starożytnych Rycerzów Polskich trybem więcey a więcey zwycięskich bę-  
 dziez przyczyniać sobie Wieńców : (r) *Data est ei Corona , & exivit vin-*  
*cens ut vinceret* . Was naostatek całe bogoboynych Chrześcian zgromadzenie ,  
 którzy dalekie na te Święte mieysce podjęliście podróże , niewczasy , y trudy , którzy  
 gorące tu wylewaliście modły , y obietnice pełnili , którzy na ratowanie ubóstwa  
 hoynę wyciągaliście ręce , y którzy nieprzykrzoną chęcią należytych MARYI słucha-  
 liście pochwał , w tym chciał bym widzieć szczęściu , ażebyście we wszelkich potrze-  
 bach , razach y okolicznościach mieli Koronującą wasze żądania MARYĘ , litością y  
 szczerotą swoją . Tak ia uprzejmym każdemu rokuie życzeniem ; co aby niezawodny otrzy-  
 mało skutek , Ty która nayzłotliwym grzesznikom nawracającym się łaskawego niebronisz  
 przyśpiechu o ! Monarchini , iakoć pobożny przyświadcza Idiota : *Peccatores non*  
*abhorres , sine quibus nunquam foret Coronata Regina* . przyimiy każdego przed nay-  
 iasnieyszey Twóy Maieſtat przepaściste zanofzacego prośby , zastępuy pod cień skrzydeł  
 twey Opieki uciekające się prawdziwie poddaństwo , iednay uślną Macierzyńską przy-  
 czyną u Nayukochańszego Syna zapamiętałym do powstania z grzechów y poprawy życia  
 skuteczne łaski , nawróconym potrzebne do pomnożenia się w zasługi y wytrwania poſiłki ;  
 tak uprzedzając każdego hoynemi dobrodzieystwy y darami , racz przysposabiać do  
 Korony wieczności : *Quoniam pravenisti eum in benedictionibus dulcedinis , posuisti in*  
*Capite ejus Coronam de lapide pretioso . Amen .*

(n) 2. Tim. 4. (o) Ibid. (p) 1. Petri 3. (q) Philip. 1. (r) Apocal. 6.





Biblioteka Jagiellońska

stdr0017589



